1

№ 1.

Odbyło się w M. Litynie roku 1905 września dnia 26 i 27 zebranie prawyborców polaków powiatu Lityńskiego, na które stawiło się 22 osoby. Na przewodniczącego powołano p. Andrzeja Szyszkowskiego, na sekretarza p. Ignacego Łyczkowskiego.

Pan Wiktor Korsak zdał sprawę z zebrania w Rybczyńcach w dniu 20 b.m. odbytego, w którym obrano kandydatów na posłów do dumy państwowej: p.p. Wiktora Korsaka, Sylwana Łyczkowskiego, Stanisława Stempowskiego, Józefa Trzeciaka, Ksawerego Boreyki i Władysława Kozłuckowskiego.

Pan Ignacy Łyczkowski referował rezultaty posiedzenia gubernjalnego zebrania przedstawicieli komitetów powiatowych, odczytał uchwały takowego i w myśl tychże zaproponował wybrać natychmiast w powiecie członka komitetu gubernjalnego, wybrano p. Wiktora Korsaka, a na zastępcę p. Władysława Kozłuckowskiego. Wynikła kwestya: czy obrani w dniu 2 b.m. na kandydatów na posłów do dumy mają być uważani za komitet powiatowy? wskutek czego [illegible] dyskusyi postanowiono uważać ich za komitet, uzupełniwszy go [illegible] przez dodanie trzech nowych członków, a mianowicie: p. Fr[illegible]skiego, Wacława Łyczkowskiego i Kamińskiego Zygmunta, [illegible] zastępców: p. Franciszka Obiedzińskiego, Jana Mazarakie[illegible] Kozłuckowskiego. Na domniemanych posłów podano sześ[illegible]ch wyraziło zgodę przyjęcia mandatu trzech obecnych na p[illegible] mianowicie: Stanisław Stempowski, Ignacy Łyczkowski i [illegible] Szyszkowski.

Polecono komitetowi rozwinąć jak najenergiczniejszą działalność w kierunku zaszczepienia w pojęciu ogółu obowiązku stawienia się do urny wyborczej, solidarność i karność w głosowaniu na podanych przez komitet kandydatów, zorganizowanie głosowania gruppie drobnej własności, a także wejście w ściślejsze porozumienie z innemi gruppami prawyborców co do wspólnego głosowania, bądź na gruncie wyrobienia platformy ideowej, bądź na gruncie osobistych zalet i przekonań wspólnych kandydatów —

Przewodniczący: Andrzej Szyszkowski

Sekretarz: Ignacy Łyczkowski —

Wskazówki dla agitacyi wśród drobnej własności.

1. Wyjaśnienie techniki wyborów i że głosować będą z popami, więc tylko większość może im zapewnić możność przeprowadzenia do powiatu swoich pełnomocników.

2. Starać się zwoływać zebrania gromadne drobnych właścicieli.
3. Z rozmów osobistych lub na zebraniach starać się wyłowić popularnych kandydatów wśród drobnych właścicieli, jednoczyć i organizować ich dokoła takich kandydatów.
4. Wrazie odmawiania się brakiem środków zapewnić od siebie zwrot kosztów podróży do Litynu i pobytu na wyborach i awansować ze swojej kieszeni.
5. Uświadomić ich, jeżeli znajdą się w sali wyborczej w mniejszości, to nie będą mogli przepchać ani jednego swego pełnomocnika, więc muszą się usunąć z sali, żeby swojemi cenzusami nie powiększać liczby pełnomocników papowskich.
6. Pociągnąć również do wyborów z drobnej własności księży.
7. Agitator powinien ograniczyć swą działalność jedynie do okolicy swojej, gdzie ~~jest~~ znany.

Komitet.

1. Prowadzić spisy z pun[...] naszych interesów.
2. Zająć się plenipotencyą[...]
3. P. Ignacy Zychowski przyj[...]y o dumie z wypisem Solskiego
4. Biuro informacyjne Kij[...] biskupa, aby rozstrzygnął sprawę udziału księży w [...] małej własności. —

Sprawozdanie z posiedzenia w Litynie w sprawie porozumienia się z rusyanami 26 b.m. września.

Były odczytane spiski wszystkich głosów i mniejsza własność, z których pokazało się wiele niedokładności, więc powiat został podzielony na 12 rewirów i każdy z takich rewirów oddany jednemu z nas dla zbadania, co nam bardzo pomogło w uzasadnieniu naszej agitacyi. Zatem po przemówieniu naszego przewodniczącego, że w Kamieńcu oni postanowili wyraźniej wypowiedzieć swoje poglądy, zakończyło się zapewnieniem w dążeniu do równouprawnienia i na tym się skończyło. Na drugi dzień 27 mieliśmy obiad z gubernatorem, który nas zapewnił, że żadnej agitacyi nie prowadzi i wyborom pozostawia zupełną swobodę, ale po czasie widać o tem zapomniał,

bo przy wspomnieniu o świątobliwych ojcach powiedział, że o to jest spokojnym i ma ich w garści, co my sobie zanotowaliśmy. Ogólne nasze zdanie, że zastaliśmy ich (rosyjan) zupełnie nieprzygotowanemi i są niezorganizowani, co było widoczne z rozmowy, z postępowania i z propozycyi. Ma jeszcze jedno zebranie się odbyć 5/IX, niby dla ukształtowania jakiegoś powiatowego biura!!? i w pewnej odległości od Lityna podbiuro!!? Jak mnie się zdaje z nimi nie będzie trudności i da się przeprowadzić do Kamieńca 4 polaków katolików i 2 polaków prawosławnych, jeżeli nam nie nabruździą świątobliwi w garści. Na posiedzeniu 26 p. Ign. Łyczkowski jak mówił, tak i zrobił, bo z podniesioną przyłbicą przemawiał do przedwodyciela i garstki wykopalisk rosyjskich, którzy mlaskali, chrząkali i sykali, czasem wtrącając parę słów jako przyczynę prześladowania powstanie, kulturę, ucisk włościan i t. d., ale p. Ign. Łyczkowski zawsze z przyłbicą podniesioną [illegible] mówił dalej i nakoniec nie spuszczając przyłbicy wyjechał do [illegible] pozostawiając nam swoją kandydaturę do Dumy po [illegible] ...hie p. Kożuchowskiego, któremu bardzo się podobała [illegible] podniesiona w Litynie. Takie jest streszczenie naszego [illegible] posiedzenia z przedwodycielem przez męża zaufania i sek[illegible]tetu przedwyborczego powiatu Lityńskiego Wiktora Korsa[illegible]go swe siedlisko w Serbinowcach (poczta i mn. telegra[illegible]

Otrzymałem list poufny z kandydatami do Dumy, którzy mają być nadzwyczaj pożądanymi: Józef Łoziński z Winnicy, professor Wasyli Grzniewiecki z pow. Bałtskiego i Maksym Grüner obywatel pow. Hajsyńskiego, proszę o sprawdzenie i powiadomienie—

Proszę mnie dalsze powiadomić o mężach zaufania każdego z powiatów i o sekretarzu komitetu gubernjalnego, a póki co mam nadzieję, że to Pan Dobrodziej jest mężem zaufania pow. Kamienieckiego i sekretarzem komitetu gubernjalnego— Polecając się pamięci, łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

Wiktor Korsak

Z posiedzenia 5 t-/października doszło do porozumienia między nami i rosyjanami na zasadzie załączonego programu, w którym z naciskiem nasz przewodniczący baron domagał się, aby wszędzie wspominało się o samodzierżawiu, o własności etc., my zaś o ile możności tego unikaliśmy, nie atakując wszystkich sort, i ledwo zgodziliśmy się na przepatrzenie praw o żydach, z czego rosyjanie zrobili użytek, bo powiedzieli im, że z całego serca chcieli dać im równe prawa, ale polacy zaprotestowali, co niełatwo daje się naprawić i zmuszony teraz jestem uczęszczać na posiedzenia [illegible], pomimo zmuszenia tych panów do dopisania dodatku „bez uszczerbku [illegible]”, z czego przewodniczący bardzo był nie kontent. Trzeba koniecznie, abym był powiadomiony, co się mniej więcej robi w innych powiatach, bo podać rękę żydom, aby inne powiaty od nich się odwróciły, będzie pozycja bez wyjścia.
W początkach listopada pro[illegible]wołać zjazd mężów zaufania do Płoskirowa lub Winnicy, [illegible]my się porozumieć, gdyż zachodzą warunki nieprzew[illegible] na zjazd naznaczyć nawet wcześniej, aby był[illegible] lub trzy przed wyborami powiatowymi, a to mo[illegible]o quo z następstwami
Przepraszam za taką pis[illegible] okropny mam bezmiar roboty, bo piszę na dworcu[illegible]
Polecając się pamięci, łączę [illegible] wyrazy szacunku

Wiktor [illegible]

PROTOKÓŁ

Zgromadzenia przedwyborczego polskiego powiatu Jampolskiego w Czerniowcach.

Dnia 23 Stycznia 1906 r. o godzinie trzeciej minut 30 w domu w. p. Jełowickiego w Czerniowcach zebrało się z różnych stron powiatu 56 osób i po obraniu przez aklamację na prezydującego p. J. Mańkowskiego i zaproszenia do pióra p. W. Biesiekierskiego rozpoczęto obrady w obecności przedstawiciela władzy policyjnej w osobie miejscowego pristawa.

Pierwszy głos zabiera p. T. Michałowski i zapytuje zjazd czy upoważnia go do podania zażalenia w imieniu zjazdu Jego Ekcelencji Jenerał-Gubernatorowi w Kijowie na władze miejscowe, które nie legalnie zabronili zjazdowi rozpatrywać kwestję agrarną powiatu. Zjazd upoważnia p. T. Michałowskiego do tego kroku z dobraniem jeszcze kilku członków z obecnych.

P. Witold Zieliński prosi zebranych, ażeby postanowienia wszystkie zadecydowane pierwszym zjazdem w Sadkowcach tak bardzo nie licznem unieważnić a przystąpić obecnie do ponownej nad niemi dyskusyi.

Zebrani proszą o odczytanie protokółu zjazdu w Sadkowcach dla dowiedzienia się jakie postanowienia tam zapadły.

P. T. Michałowski odczytuje protokół zebrania w Sadkowcach dodaje ze swej strony obszerne wyjaśnienia niektórych punktów jego. Protokół zaś drugiego zebrania przedwyborczego w Jampolu rozesłany został pocztą wszystkim członkom zjazdu—a tekst jego przyznano za ogólnie znany.

Zebranie decyduje przystąpić ponownie do rozważenia postanowień zjazdu w Sadkowcach.

P. Oskar Sobański proponuje zebranym przed przeprowadzeniem tak ważnych postanowień jak n. p. wybór komitetu wyborczego i kandydatów na posłów, zbadanie dokładne programów wybitniejszych partyi politycznych jakie się obecnie już dokładnie zarysowały i na zasadzie tych badań dopiero przystąpić do wyboru odpowiednich kandydatów na posłów.

P. T. Michałowski zwraca uwagę na krótki termin jaki pozostaje do agitacyi przedwyborczej i czuwania nad wyborami i prosi zebranie bez względu na słuszność propozycji p. O. Sobańskiego przystąpić niezwłocznie do wyboru tak ważnej instytucji jak komitet wyborczy powiatowy.

Prezydujący p. Jan Mańkowski zaleca zebranym przystąpienie do wyborów członków komitetu wyborczego.

P. Witold Zieliński wyjaśnia rolę komitetu wyborczego powiatowego i komitetu wyborczego Gubernialnego i ich wzajemny stosunek.

P. T. Michałowski streszcza cel zjazdu jako zebrania przedwyborczego,—nawołuje do zorganizowania się karnego bez względu na wyznanie polityczne, ażeby utworzyć całość dobrze rozumiejącą zasadę przedewszystkiem ogólno polską.

P. Hr. Roman Bniński widzi na horyzoncie politycznem polskim, wyraznie zarysowane dwie partje tylko, których zasady są jasno skrystalizowane—mianowicie: stronnictwo narodowe i demokratyczno-konstytucyjne i zaleca przy wyborze kandydatów uwzględniać tylko te dwa programy polityczne.

P. T. Michałowski wyraża przekonanie że w przyszłym sejmie w Petersburgu wyrobi się bardzo prędko jedna tylko partja polska t. j. nacionalna i głównie ten wzgląd mieć należy przy wyborze kandydatów na posłów.

P. Witold Zieliński zaznacza położenie dzisiejszego zjazdu wobec tak poważnej akcyi jaką na siebie przyjmuje, nieznając się wzajemnie dostatecznie. Są kółka między przybyłemi, które się znają dobrze i oddawna, proponuje zatem, ażeby te kółka dobrze się znających pomiędzy sobą, wybrali po jednym mężu zaufania a ci mężowie zaufania już między sobą wybory do komitetu i kandydatów na posłów uskutecznić mogą. Ostateczne zaś załatwienie tych kwestyi odłożyć do decyzyi zjazdowi ogólnemu, który powinien się odbyć w Jampolu w wilją dnia, naznaczonego urzędownie dla wyborów państwowych. Obecnie zaś proponuje wybrać z pomiędzy siebie agitatorów, którzyby objeżdzali wszystkie okolice powiatu i uswiadomiali o akcyi wyborczej wszystkich mających cenzus wyborczy w kuryi ziemskiej i miejskiej.

P. T. Michałowski zdanie preopinanta w zupełności podziela, ale mimo to nawołuje do wyboru komitetu wyborczego, któryby miał sekretarjat energiczny działający uswiadamiająco na mających cenzus wyborczy.

Prezydujący p. Jan Mańkowski nawołuje zebranych do przystąpienia ostatecznie do wyboru kandydatów do komitetu wyborczego a przedewszystkiem prosi zebranie do zadecydowania wielu członków komitetu wyborczego ma być obranych.

Przez głosowanie jawne za pomocą podniesienia ręki zebranie zdecydowało wybrać 5-ciu członków komitetu wyborczego powiatowego.

P. Adam Sobański proponuje jeszcze przyjąć decyzję w tym sensie, ażeby teraz wybrać tylko agitatorów w pojedyńczych gminach powiatu a kwestyę komitetu wyborczego rozstrzygnąć na ostatniem ogólnem zebraniu przedwyborczem w Jampolu.

P. T. Michałowski zwraca jeszcze raz uwagę że termin do składania deklaracyi wyborczych jest tylko do 1-go Lutego t. j. wszystkiego 7 dni i jeżeli agitacja przedwyborcza ma odnieść jakiś skutek w powiecie, trzeba już dziś na tem zebraniu powziąść stanowczą decyzję i jeżeli dziś przy współudziale 56 członków zjazdu tak trudno powziąść stanowczą decyzję to o ile trudniej będzie na ostatniem zebraniu przedwyborczem w Jampolu, gdzie zjawi się dwa a może i trzy razy tyle członków i dla tego proponuje natychmiast przystąpić do wyborów.

Prezydujący p. Jan Mańkowski proponuje wybranie 5-ciu członków komitetu wyborczego i polecić temuż komitetowi dobrać sobie odpowiednich ludzi do prowadzenia agitacyi przedwyborczej w powiecie.

P. Witold Zieliński popiera projekt p. J. Mańkowskiego.

P. Hr. R. Bniński nawołóje ażeby absolutnie zsolidaryzować się z mającym być wybranym komitetem wyborczym.

Prezydujący p. J. Mańkowski wzywa zebranie do rozpoczęcia tajnego głosowania za pomocą kartek wyborczych na 5-ciu członków komitetu wyborczego i przerywa zebranie dla swobodnego kreślenia nazwisk kandydatów na kartkach wyborczych.

Po złożeniu 55 kartek wyborczych i obrachowaniu przez sekretarza zjazdu ilości głosów wszystkich kandydatów, naiwiększą ilość głosów otrzymali następujący panowie: 1) P. J. Mańkowski 49.

2) P T. Michałowski 40. 3) P. O. Sobański 38. 4) P. L. Jełowicki 31. 5) P. W. Ziełiński 31. 6) P. A. Sobański 15 i 7) P. Hr. R. Bniński 13 głosów.

Prezydujący p. J. Mańkowski przywołóje zebranych do zajęcia swych miejsc i oznajmia wynik wyborów w skutek których do komitetu wyborczego powołanych zostało 5-ciu panów: P. J. Mańkowski, P. T. Michałowski, P. O. Sobański, P. L. Jełowicki i P. W. Zieliński, na zastępców ich panowie: A. Sobański i Hr. R. Bniński.

P. T. Michałowski proponuje już jako członek komitetu wyborczego o wybór członków agitatorów —tak ażeby każda gmina w powiecie miała swego agitatora.

P. O. Sobański proponuje ażeby wszyścy zebrani in gremio przyjęli na siebie obowiązek agitacyi przedwyborczej.

Prezydujący p. J. Mańkowski nawołuje zebranych do wybrania z pomiędzy siebie agitatorów na każdą gminę, wskutek czego następujący panowie powołani zostali do roli agitatorów gminnych,

W gminie	Jampolskiej:	P.	p.	W. Biesiekierski. J. Bagnowski i P. Leszczyński.
» »	Dzygowieckiej	»	»	Jaroszyński i Bińkiewicz.
» »	Klembowieckiej		»	Kopystyński.
» »	Babczynieckiej	»	»	Kruszewski, Ptaszkowski i St. Bilinski.
» »	Jarugskiej		»	Swirski.
» »	Rożniatowieckiej	»	»	Rużański i W. Jełowicki.
» »	Czerniowieckiej	»	»	Kulczykowski i Jardański.
» »	Murafowieckiej	»	»	Augustynopolski i J. Tustanowski.
» »	Pińkowieckiej	»	»	A. Sobański i Żeleński.
» »	Krasniańskiej	»	»	Hr. Aleksandrowicz i Kulesza.
» »	Tymanowieckiei	»	»	M. Gajewski i Pirożynski.
» »	Komajgrodskiej	»	»	K. Jaroszyński, A. Kaczorowski i A. Tarłowski.
» »	Tomaszpolskiej	»	»	W. Zieliński, Rużański, Hoszowski i Dobkiewicz.

Po wypełnieniu listy agitatorów przedwyborczych, zebrani proszą o przeczytanie prawa wyborczego z 11 grudnia 1905 r. dla dokładnego oznajmienia się z procedurą agitacyi przedwyborczej.

P. O. Sobański odczytuje broszurę od hoc wydaną (urzędowy tekst).

P. T. Michałowski proponuje ażeby naznaczyć wkrótce zjazd komitetu i agitatorów przedwyborczych w celu oświadomienia komitetu o skutkach agitacyi.

Zebranie przyjmóje po krótkich naradach termin 10 Lutego i zaproszenie p. K. Jaroszyńskiego zjechania się ogólnego w tym terminie w Antopolu.

Prezydujący p. J. Mańkowski uprasza zebranych do wyboru kandydatów na posłów w skutek czego zgromadzeni przystępują do tajnego głosowania kartkami. Z urny wyborczej wyszli następujący panowie. 1) O. Sobański 48. 2) Jan Mańkowski 45. 3) L. Jełowicki 44. 4) W. Zieliński 35. 5) Adam Sobański 28. 6) R. Hr. Bniński 28. 7) J. Orlikowski 26. 8) K. Jaroszyński 23.—Na zastępców S. Targoński 22 Józef Biliński 16.

P. W. Zieliński uprasza członków komitetu o jak najczęstrze komunikowanie się wzajemne.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie $8^1/_2$ wieczorem,

Prezydujący J. Mańkowski.

Sekretarz W. Biesiekierski.

PROTOKÓŁ

Posiedzenia rady powiatowej Jampolskiej w Dżurynie.

Dnia 15-go Września 1906 r. odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej Jampolskiej, przy obecności wszystkich radnych—Księży proboszczów: Rozenberga i Kucharskiego i 3-ch gości.

Na przewodniczącego zaproszono Pana Tomasza Michałowskiego, który zagajając posiedzenie o godzinie $2^1/_2$ zaproponował następujący porządek dzienny:

1, Odczytanie i rozdanie protokółu z dnia 20-go Maja.

2, Sprawozdanie Sekretaryatu z czynności od 20-go Maja po dzień 15-go Września.

3, Sprawozdanie radnych o zebranych składkach.

4, Sprawozdanie o sprawie zatwierdzenia ustawy T. O. N. dla Podola.

5, Decyzya w sprawie: Czy otwierać niezwołocznie szkółki czy też wstrzymać się do czasu zatwierdzenia ustawy?

6, Sprawozdanie o uchwałach zapadłych w Kijowie na pierwszym wiecu T. O. N. i na pierwszej sesyi Zarządu.

7, Omówienie potrzeby zwołania wiecu ogólno powiatowego—oraz naznaczenie miejsca i terminu.

8, Wnioski członków.

Ten porządek dzienny został przez zebranych zaakceptowany.

Ad 1) Sekretarz rozdaje i odczytuje protokół ostatniego posiedzenia. Na żądanie P. P. Jana Mańkowskiego i Romana hr. Bnińskiego zdecydowano zmienić ustęp protokółu z dnia 20-go Maja głoszący o podatku na rzecz oświaty powiatowej w następujący sposób: „Na posiedzeniu z dnia 7-go Kwietnia 1906 r. w Kamieńcu—jako podstawę do opodatkowania się na rzecz szkółek elementarnych w powiecie przyjęto: pobierać 10 kop. z dziesięciny od właścicieli ziemskich (wrazie dzierżawy—właściciel 6 kop.—dzierżawca 4 kop.) a 10 kop. od 100 rubli dochodu rocznego od inteligentów i oficjalistów—nie stawiając tamy dobroczynnym datkom—prócz tego postanawia zebranie, ażeby P. P. radni parafijalni zbierali po 2 kop. z dziesięciny od właścicieli ziemskich i po 2 kop. od 100 rbl. dochodu od inteligentów na koszta utrzymania Sekretaryatu Jampolskiego".

Ad. 2, Prezydujący Pan Tomasz Michałowski, streszcza sprawozdanie z czynności sekretaryatu od 20-go Maja po dzień 15-go Wrzesnia 1906 r. zaznaczając, że prócz zwykłej korespondencyi i przygotowań druków—głównym zadaniem sekretaryatu za ten czas było: objechać powiat, zbierać statystyczne dane i przygotować mapę szkólną powiatu. Mapę tę przedstawiono radzie nie jako ostateczny elaborat ale jako początek do zbierania dalszych więcej detalicznych danych dla dania najszczegółowszego obrazu potrzeb szkolnictwa.

Ad. 3, Z sprawozdania P. P. Radnych o zebranych składkach wynika obecnie następujący rezultat:

W parafii	Murafaskiej zebrano	964 rub.
»	Mołczanieckiej »	132 »
»	Czerniowieckiej »	850 »
»	Krasnianskiej »	375 »
»	Tomaszpolskiej »	920 »
»	Jampolskiej »	450 »
»	Dzygowieckiej »	— »
	Suma	3691 rub.

Prezydujący P. Tomasz Michałowski uważa, że to nie jest ostateczny rezultat składek i że dojdziemy ostatecznie do 6000 rbl. t. j. sumy przyjętej w naszym budzecie i proponuje przyjąć sumę 6000 rbl. jako miarodajną.

P. Jan Rożański radzi przyjąć do obliczenia budzetu tylko 5000 rbl.

P. W. Maternicki proponuje nie zmniejszać ilości szkółek w powiecie a za to wykreslić z budzetu pozycję kapitału zakładowego i pozycję na kształcenie dwóch nauczycielek. Po ożywionych debatach w tej materyi przyjęto: pozycyi budzetowych ustanowionych poprzedniem protokółem nie zmieniać.

Pan St. Alexandrowicz oswiadcza — że Pan Stankiewicz z Krasnego — ofjarowuje dom z ogrodem Towarzystwu Oświaty Narodowej pod następującymi warunkami: a) Ażeby Towarzystwo przysłało na miejsce prawnika, któryby ulegalizował formalnie tę darowiznę, b) Ażeby była w tym domie otwarta szkółka polska—katolicka pod imieniem nieżyjącego syna ofiarodawcy i c) Ażeby siostra ofjarodawcy będąca od dłuższego czasu nauczycielką miała zapewnione miejsce w tej szkółce.

Prezydujący Pan Tomasz Michałowski składa imieniem Rady serdeczne ,,Bóg zapłać" zacnemu Ofjarodowcy—na ręce P. St. Alexandrowicza, i przyjmując ten szlachetny dar już teraz prosi o wstrzymanie się z legalizacyą darowizny do czasu zatwierdzenia urzędowego statutu oświaty.

Ad. 4, Prezydujący P. Tomasz Michałowski referuje o sprawie zatwierdzenia T. O. N. dla Podola:

Ustawa T. O. N. która została legalizowaną dla Guberni Kijowskiej—otrzymała sankcyę władz Podolskiej Guberni dla Podola z pewnemi restrykcyami sprowadzającemi jej praktyczne dla nas znaczenie do zera. Obecnie czynią się kroki, dla zmodyfikowania niekorzystnego dla nas wyniku, do podania zażalenia władzom miarodajnym. Jest pewna nadzieja, że starania w krótkim czasie zostaną uwieńczone pożądanym skutkiem.

Ad. 5, Prezydujący zapytuje: Czy mamy otwierać zaraz szkółki—czy oczekiwać legalizacyi ustawy Towarzystwa ,,Oświata" dla Gub. Podolskiej?.

Po ożywionych debatach Rada powiatowa postanawia: Otwierać szkółki w swoim czasie t. j. 1-go Listopada, bez względu na to czy ustawa dla Podola zatwierdzoną—lub nie; fundując swoje postanowienia na założeniach następujących: a) Prawdopodobnie do 1-go Listopada pożądana legalizacya już nastąpi, b) Kara za nauczanie obecnie jest zniesioną, więc niema żadnego rezyka rozpocząć czynności, które wcześniej lub później prawnie sankcjonowane będą. Wypada tylko tymczasem prosić księży proboszczów odnośnych parafii o wydanie osobom piastującym w szkółkach posady nauczycielskie swiadectwa z upoważnieniem nauczania religii. Wychodząc z tego założenia Rada postanawia odkryć 6 szkółek w następujących miejscowościach i z odnośnym ich kosztem.

1. w Jampolu. Kosztem W. Pana Tomasza Michałowskiego.		
2. w Krasnem	350 rbl.	płacę nauczycielki 300 rbl. roczn. przyjął W. Pan Stanisław Alexandrowicz pomieszczenie daje W. P. Stankiewicz.
3. w Murafie	750 »	
4. w Mołczanach	750 »	
5. w Czerniowcach	750 »	
6. w Tomaszpolu	750 »	
Suma .	. 3350 rbl.	

Obowiązki Kuratorów szkółek powyższych przyjęli na siebie:

1. Szkółki	Jampolskiej	W. Pan Tomasz Michałowski zastępca Wł. Biesiekierski.
2. »	Krasnianskiej	W. Pan Stanisław Alexandrowicz.
3. »	Murafskiej	W. Ksiądz proboszcz Ryszard Rozenberg.
4. »	Małczanieckiej	W. Pan Stefan Dersewile.
5. »	Czerniowieckiej	W. Pan Jan Mańkowski zastępca aptekarż P. Witkowski.
6. »	Tomaszpolskiej	W. Pan Jan Różański.

Pan Roman hr. Bninski zapytuje—czy Kurator ma prawo głosu decydującego nad szkółką i nauczycielką?

Po debatach nad tą kwestyą, w której brali udział P. P. Maternicki, A. Rusanowski, St. Alexandrowicz, Ks. Kucharski i Jan Mańkowski przyjęto 6-ciu głosami przeciwko 1-mu wniosek R. hr. Bnińskiego następującej treści:

,,Wydalać—zmieniać nauczycielki dawać odmonicje badać sposób uczenia—jednem słowem nadzór nietylko materyalny ale i moralny jest prawem i obowiązkiem Kuratora wporozumieniu z proboszczem—względnie jeżeli proboszcz jest Kuratorem, to w porozumieniu znajblizszym Kuratorem sąsiednim.“

Prezydujący prosi kuratorów, azeby w celach informacyjnych zawiadamiali sekretarjat o czynościach każdej szkółki.

Ad. 6, Prezydujący P. Tomasz Michałowski referuje obszernie o uchwałach zapadłych na pierwszym wiecu T. O. N. w Kijowie i na pierwszem posiedzeniu zarządu tegoz Towarzystwa—o czem informują dokładnie odnośne artykuły ,,Dziennika Kijowskiego“.

Ad. 7, Na propozycyę prezesa—zebrani postanowiają zwołać ogólny wiec w celach oświaty i zbliżającej się walki wyborczej do Wapniarki na dzień 10-go pazdziernika o godzinie 2-ej po południu.

Ad. 8 Wniosków żadnych nie postawiono.

Posiedzenie zakończono o godzinie 8-ej wieczorem.

Prezydujący: Tomasz Michałowski.

Sekretarz: Włodzimierz Biesiekierski.

P. Rosnanowski zapytuje czy Kurator ma prawo głosu decydującego nad szkołą i nauczycielem?

Po dłuższych nad tą kwestyą, w której brali udział P. P. Materniccy, A. Rusanowski, St. Aleksandrowicz, K. Kucharski i Jan Białkowski przyjęto 6-cia głosami przeciwko 1-mu wniosek R. hr. Butlerskiego następującej treści:

„Wszelkie zmiany nauczycielki dawać odmowicje badać sposób uczenia — jednem słowem nadzór nietylko materyalny ale i moralny jest prawem i obowiązkiem Kuratora w porozumieniu z przełożonem — względnie jeżeli proboszcz jest Kuratorem, to w porozumieniu z najbliższym Kuratorem sąsiednim.“

Przewodniczący prosi kuratorów, azeby w celach informacyjnych zawiadamiali sekretarjat o czynnościach każdej szkoły.

Ad 6. Przewodniczący P. Tomasz Michałowski referuje obszernie o uchwałach zapadłych na pierwszym wiecu T. O. N. w Kijowie i na pierwszem posiedzeniu zarządu tegoż Towarzystwa — o czem informuje dokładnie osobne artykuły „Dziennika Kijowskiego“.

Ad 7. Na propozycyę prezesa zebrani postanowiają zwołać ogólny wiec w celach oświaty i zbliżającej się walki wyborczej do Wapniarki na dzień 10-go października o godzinie 2-ej po połudn.

Ad. 8. Wniosków żadnych nie postawiono.

Posiedzenie zakończono o godzinie 8-ej wieczorem.

Przewodniczący: Tomasz Michałowski.

Sekretarz: Włodzimierz Biesiekierski.

KOMITET WYBORCZY
JAMPOLSKI.

Szanowny Panie!

Zeznając ogromne znaczenie wprowadzenia pewnej jednostajności i trwałości akcyi wyborczej w obrębie grenic Podola ze względu na to szczególnie, że bynajmniej nie jest wykluczoną ewentualność rozwiązania i obecnie formującej się Dumy. Komitet wyborczy Jampolski ma zaszczyt proponować innym powiatom podolskiej gubernii przeprowadzić wybory komitetów wyborczych powiatowych oraz delegatów do gubernialnego komitetu i ich zastępców na przedwyborczych wiecach powiatowych, uznając takowe za najbardziej uprawnione do takich wyborów.

Zaznaczamy przytem, że zdaniem naszem pożądanem by było, aby komitety i delegaci byli uprawomocnieni na pięć lat, t. j. na prawem oznaczony czas trwania obecnej Dumy. Tym sposobem obrane komitety powinnyby były przeprowadzić nowe wybory do Dumy po ekspiracyi mandatów naszych posłów w Petersburgn lub też przedtem w razie rozwiązania Dumy. Uniknęlibyśmy tym sposobem tych ciągle napotykanych trudności w powiecie i w gubernii, wywołanych brakiem osób uprawomocnionych do robót przedwstępnych w oczekiwaniu nowych wyborów.

Zaznaczamy przytem, że byłoby bardzo pożądanem, aby delegaci gubernialni i ich zastępcy byli umocowani do wypracowania ogólnie obowiązującego regulaminu wyborczego dla gubernii, który w powiecie Jampolskim był opracowany i przyjęty.

Komitet wyborczy Jampolski rozesłał ten projekt komitetom innych powiatów, lecz dotąd nie odebrał ich opinii. Sądzimy, że tego rodzaju obowiązujący nas wszystkich regulamin jest nam nieodzownie potrzebny i przyznajemy, że może być opracowany należycie li tylko przy współudziale reprezentantów wszystkich powiatów do takiej pracy przez te powiaty uprawnionych.

Z poważaniem

Komitet.

8

PROTOKÓŁ

Ostatniego Zebrania przedwyborczego poprzedzającego wybór delegatów do Kamieńca dnia 22 stycznia 1907 roku.

Dnia 22-go stycznia 1906 r., w Jampolu w domu pani Binder, o godzinie 11-tej przed południem — odbyło się Zebranie przedwyborcze. — Przewodniczył dotychczasowy prezes komitetu powiatowego W-ny p. Tomasz Michałowski, który rozpoczął posiedzenie odczytaniem porządku dziennego złożonego z dwóch części: w obecności 42 prawyborców.

Część I. Wybory.

1) Skonstatowanie rozporządzalnych głosów.

2) Zabezpieczenie obowiązkowej solidarności bezwzględnej.

3) Obliczenie dokładne głosów przeciwnika.

4) Ostateczny wybór kandydatów tajnem głosowaniem.

5) Kwestya bloku.

6) Wybory dopełniające członków Komitetu Wyborczego.

Część II. Sprawy społeczne.

1) Sprawozdanie skarbnika.

2) Sprawozdanie kuratorów o szkółkach.

3) Program «Zrzeszenia». — Wybór delegata i zastępcy.

4) Referat o Banku polskim.

Powyższy porządek dzienny został przyjęty z zastrzeżeniem, ażeby Komitet Wyborczy zdał sprawozdanie ze swej działalności dotychczasowej. Po tej poprawce porządku dziennego prezydujący wzywa zebranych do uczczenia przez powstanie pamięć współobywatela, zacnego i uczciwego działacza społecznego, ś. p. Józefa Iżyckiego. Co zebrani w milczeniu uroczystem wypełniają. Następnie pre-

zydujący przechodząc do 1-go punktu porządku dziennego, omawia wspólnie z nim i 2-gi punkt dotyczący solidarności bezwzględnej wszystkich obecnych, zagwarantowanej słowem honoru. Wszyscy zebrani prócz pana St. Targońskiego, zgadzają się na ten warunek.

Wskutek tego następuje dość ostra wymiana zdań pomiędzy W-nym panem St. Targońskim z jednej strony, a pp.: Prezydującym, J. Kruszewskim, Wit. Zielińskim, Jul. Hoszowskim, Oskarem Sobańskim, i Arturem Russanowskim z drugiej strony. Rezultatem tego, jest opuszczenie Zebrania przez St. Targońskiego, — niechcącym się zsolidaryzować z Zebraniem ze względu na przynależność jego do partyi Kadetów. Po tym niemiłem zajściu, zebrani przystępują do detalicznych badań szans wyborczych. — Okazuje się, że pomimo depesz i listów wysłanych wszędzie, gdzie spodziewać się można było rezultatu, będziemy mieli do dyspozycyi 44 głosy, a przeciwnicy złożeni z jednolitej masy duchownych prawosławnych 42 z mniejszej własności i 2-ch z większej, razem 45 głosów. Prócz tego pozostają na wyborach pp. St. Targoński i Butmy de Katzman. Wszystkie możliwe sytuacye na sali wyborczej omówiono dokładnie i pomyślano o tem, ażeby nie zaskoczyła niespodzianka.

Przedewszystkiem obrano 5-ciu dyktatorów w osobach pp.: Kar. Jaroszyńskiego, Józefa Kraszewskiego, St. Aleksandrowicza, Osk. Sobańskiego i Józefa Mańkowskiego, którzy mają opracować metody działania odpowiednio mogącym się pojawić sytuacyom i których na sali podczas wyborów absolutnie wszyscy słuchać zobowiązani.

Nastąpiło tajne głosowanie kartkami na kandydatów do Kamieńca; z urny wyszło 8-miu następujących panów: Jan Mańkowski 39 głosów, Oskar Sobański 37: — Ludwik Jełowicki 27 — Józef Kruszewski 26: — Józef Mańkowski 25; — Stefan Derserolle 23; — Jan Różański 17 i Józef Biliński 17; — ten ostatni jednakowoż zrezygnował na rzecz W-nego Antoniego Jaroszyńskiego, — którego przyjazd do Jampola z Proskurowa był tak uwarunkowany. — Kwestya ewentualnego bloku była pozostawiona dyktaturze.

Przystępując do 6-go punktu porządku dziennego, W. P. Witold Zieliński proponuje jako członek Komitetu Wyborczego, podanie się do dymisyi całego Komitetu, aby pozostawić Zebraniu możność wybrania Komitetu odpowiadającego więcej życzeniom większości. Komitet zgadza się na wniosek W. Pana W. Zielińskiego i podaje się w komplecie do dymisyi. Na propozycyę W-nego pana Oskara Sobańskiego, postanowiono wybrać tylu członków Komitetu, ile jest gmin w powiecie.

Z warunkiem, że obecność 5-ciu członków będzie wystarczającą dla decydujących uchwał Komitetu.

Ponieważ Jampolski powiat ma 13 gmin — zatem obrano tajnem głosowaniem kartkami na przeciag 5-ciu lat następujących panów z odpowiednich gmin:

I.	Gmina	Jampolska.	W-ny	Tomasz Michałowski	—	38	głosów.	Kosouce	poczta Jam[illegible]
II.	,,	Dzyganiecka.	,,	Erazm Bieńkiewicz	—	32	,,	Dzygówka	" Jam[illegible]
III.	,,	Kłembowiecka.	,,	Kajetan Bogucki	—	29	,,	Seweryniówka	" Jam[illegible]
IV.	,,	Jarugska	,,	Tadeusz Duszyński	—	28	,,	Gruszka	" Bań[illegible]
V.	,,	Czerniowiecka	,,	Jan Mańkowski	—	21	,,	Sahinka	" Czern[illegible]
VI.	,,	Rożniatowiecka	,,	Jan Różański	—	33	,,	Antonówka	" Tom[illegible]
VII.	,,	Babczyniecka	,,	Stanisław Biliński	—	35	,,	Babczyńce	" Czern[illegible]
VIII.	,,	Murafawska	,,	Oskar Sobański	—	40	,,	Żwedenówka.	" Rac[illegible]
IX.	,,	Pieńkowiecka	,,	Stefan Derserolle	—	30	,,	Pasynki,	" Jaro[illegible]
X.	,,	Tomaszpolska	,,	Juljan Hoszowski	—	27	,,	Ihnatków	" Toma[illegible]
XI.	,,	Komargrodzka		Karol Jaroszyński	—	21	,,	Antopol	" Wap[illegible]
XII.	,,	Tymanowiecka				30	,,		
XIII.	,,	Krasniańska	,,	Stanisł. Aleksandrowicz		39	,,	Krasnianka	" Jarosz[illegible]

Delegat (mąż zaufania) do Gubern. W. Pan Józef Mańkowski 24 głosów. Hołubówka " Jurk[illegible]

Na stałego zastępcę delegata do Gub. W-ny Tomasz Michałowski. Kosouce " Jam[illegible]

9

Zebranie upoważnia Komitet do opracowania programu dla Komitetów Wyborczych, który ma być w następstwie przedyskutowany przez wszystkie Komitety powiatowe i obowiązywać całą gubernię a w przyszłości całą Ruś i Litwę. Na tem zakończono pierwszą część porządku dziennego i przystąpiono do II-giej części. Skarbnik powiatowy, W-ny Jan Mańkowski zdaje sprawozdanie kasowe, z którego okazuje się, że składki napływają dość raźnie.

Prezydujący W. Pana Tomasz Michałowski, jako delegat powiatu Jampolskiego do «Zrzeszenia» referuje o programie «Zrzeszenia» i rozdawszy wydrukowany projekt takiego programu, odczytuje go w całości. Następnie uprasza zebranych do przeprowadzenia wyborów delegata z powiatu do «Zrzeszenia» na rok 1907, jak również i zastępcy delegata.

Jednogłośnie przez aklamacyę wybrano na delegata do «Zrzeszenia» W. Pana Tomasza Michałowskiego, na zastępcę zaś W. Pana Stanisława Aleksandrowicza. Następnie referował jeszcze prezydujący o Banku polskim parcelacyjnym i sposobu zebrania odpowiedniego funduszu. Przy tej okazyi podniósł W. Pan Ryszard Zieliński sprawę nieprawidłowego opodatkowania na rzecz organizacyi powiatowych, i Zebranie postanowiło na przyszłość opodatkować się dobrowolnie na rzecz organizacyi społecznej, 10-ciu kopiejkami od dziesięciny posiadanej ziemi: (ewentualnie dzierżawca 4 kop., właściciel 6 kop.) i 1 proc. od dochodu. W. Pan Jan Mańkowski zapytuje przewodniczącego, czy posiadacze kapitału mają również od nich płacić 1 procent od 100 rubli dochodu od kapitału, przewodniczący rozstrzyga tę kwestyę w ten sposób, że należy się opodatkować i kapitał w równej mierze 1 procent od dochodu. Na tem Zebranie zakończono o godzinie 8-mej wieczorem.

Przewodniczący: *T. Michałowski.*

Sekretarz: *W. Biesiekierski.*

poczta Jampol, gub. Podol.
" Jampol, gub. Podol.
" Jampol, gub. Podol.
" Bandyszówka, gub. Podol., telegraf Jaruga
" Czerniowce, gub. Podol.
" Tomaszpol, gub. Podol.
" Czerniowce, gub. Podol.
" Rachny, gub. Podol
" Jaroszynka, gub. Podol
" Tomaszpol, gub. Podol.
" Wapniarka, gub. Podol.
" Jaroszynka, gub. Podol.
" Jurkówka, gub. Podol.
" Jampol. gub. Podol.

PROTOKÓŁ

Pierwszego posiedzenia nowo-obranego Komitetu Wyborczego w Jampolu.

Dnia 24-go stycznia 1907 r., o godzinie 11-ej rano, zebrali się na krótko nowo-obrani członkowie Komitetu Wyborczego powiatowego, dla wyboru swego prezesa i rozważenie kilku kwestyi taktycznych. Na prezesa wybrano tajnem głosowaniem za pomocą kartek jednogłośnie W. Pana Tomasza Michałowskiego, — a na propozycyę W. Pana Józefa Mańkowskiego wybrano również tajnem głosowaniem W. Pana Tomasza Michałowskiego zastępcą stałym delegata do guberni.

Prezydujący W. Pan Tomasz Michałowski uprasza, ażeby wszyscy członkowie Komitetu zobowiązali się każdy w swojej gminie wydobyć wszystkie adresa polskich wyborców większej własności i nadesłać je do sekretaryatu, do Świąt Wielkanocnych, a także same adresa od wyborców mniejszej własności nadesłać do sekretaryatu do Zielonych Świąt. Następnie prezydujący uprasza członków Komitetu o pozostawienie decyzyi prezesa i sekretarza wysyłanie druków i rozmaitych pisanych odezw w imieniu Komitetu, ażeby to nie tamowało działania sekretaryatu. — Co się tyczy zjazdów Komitetu to na propozycyę W. Panów Józefa Mańkowskiego i Karola Jaroszyńskiego — postanowiono urządzać je w Jurkówce lub Antopolu i naznaczać na godzinę 2-gą po południu. Zaproszenia będą wysyłane każdemu członkowi Komitetu, ale ponieważ obecność 5-ciu członków wystarcza do decyzyi, to zebrani zobowiązują się na posiedzenia odpowiadać kartkami, albo do sekretaryatu, albo na miejsce zebrania, czy przybędą na Zebranie, lub nie. Na tem nowy Komitet — obiecując sobie wzajemnie energiczną czynność, aby nie dopuścić na przyszłość do takiego fiasca wyborczego, jak dnia wczorajszego, zakończył pierwsze swoje posiedzenie o godzinie 12-ej w południe.

Przewodniczący: *T. Michałowski.*

Sekretarz: *W. Biesiekierski.*

Komitet Wyborczy
Jampolski.

Komit. Gajkowski

10

Szanowny Panie!

Na wiecu, zwołanym w dn. 13 maja 1907 roku w Rachnach, uchwalony został nowy sposób samoopodatkowania naszego społeczeństwa polskiego w powiecie Jampolskim, na cele społeczne, z określeniem sposobu jego pobierania. Na zasadzie uchwały, zapadłej na tymże wiecu, mamy zaszczyt przesłać Szanownemu Panu w odrębnem wydaniu część protokółu, która pomienioną sprawę omawia szczegółowo. a to z tej racyi, że sprawa ta zasługuje **na szczególną uwagę.**

Nowobudzące się życie społeczne w naszym kraju stawia nam nowe obowiązki, tak moralne, jak i materyalne. Otwierają się nam nowe pola działalności, odkrywają się nowe potrzeby społeczeństwa. Potrzeba nam kościołów, szkół, ochron, szpitalów, przytułków, potrzeba nam książek i prasy, potrzeba nam organizacyi dla prac społecznych i politycznych. Wszystkie te cele wymagają środków, które społeczeństwo nasze dać musi. Jedynym sposobem uzyskania potrzebnych funduszów jest samoopodatkowanie społeczeństwa.

W Jampolskim powiecie mamy już początek samoopodatkowania od roku, ale początek narazie konieczny, okazał się przy zastosowaniu niepraktycznym, niewygodnym, a system pobierania podatków często niejasnym, dającym pole do wielu wątpliwości. Opodatkowaliśmy ziemię, bez względu na stan jej odłużenia, opodatkowaliśmy dochód, nie odróżniając właściwego dochodu, renty, od należnego za pracę wynagrodzenia.

Chcąc stworzyć wzór racyonalnego opodatkowania, któryby miał służyć nietylko teraz i nam w Jampolskim powiecie, ale i w przyszłości dla całej naszej gospodarki samorządnej, stawiamy zasadę że podatki powinni płacić ci, którzy z ustroju społecznego korzystają, w których interesie leży, aby kraj był dobrze rządzony; a więc wszyscy mieszkańcy kraju, bez różnicy płci, powinni płacić podatek osobisty (pogłówne), który oznaczamy w wysokości (1) jednego rubla rocznie od osoby. Przyczem się zaznacza, że rodzina jako całość płaci też tylko 1 rubla podatku pogłównego, bez względu na ilość jej członków.

W naszych warunkach dotyczyć to musi jedynie uświadomionych mieszkańców. Ponieważ ludzie posiadający jakąś własność ruchomą, lub nieruchomą, są bardziej interesowani od innych w uporządkowaniu spraw społecznych, powinni więc płacić oprócz podatku poprzedniego, jeszcze podatek dochodowy. Dochodu nie należy mieszać z wynagrodzeniem za pracę, gdyż praca wszelka, która już sama przez się pożytek krajowi przynosi, powinna być wolną od podatku; ale dochodem należy nazywać jedynie procent od zaoszczędzonego kapitału ruchomego, lub nieruchomego, który bez współdziałania pracy osobistej, dochód przynosi. Za taki dochód należy uważać płacę dzierżawną za ziemię, po potrąceniu podatków rządowych, procentów od długów, kosztów zarządu. Za taki dochód należy uważać procent od bezpiecznie umieszczonych kapitałów. Ponieważ, jak wiadomo, nie tyle wysokość podatku jest uciążliwą, ile sposób jego pobierania, więc należy ten sposób o ile można, uprościć, aby każdy z łatwością mógł wyrachować, wiele się od niego należy, a także skontrolować podatek drugiego. Przyjąwszy ten ogólny system, należy wysokość pobieranego procentu oznaczyć stosownie do potrzeb, i stosownie do nich zmniejszać go, lub zwiększać. W każdem porządnem przedsiębiorstwie zestawiają się coroczne bilanse, w których wykazany jest stan zamożności, to jest wartość majątku tak ruchomego, jak i nieruchomego, z potrąceniem wszystkich ciężarów; jest to kapitał, od którego dochód opodatkować należy. Ponieważ u nas, jako procent od bezpiecznie umieszczonego kapitału należy uważać 5%, czyli że 100 rubli majątku daje 5 rubli dochodu. Kto tego dochodu nie ma, sam sobie winien i powinien się od zarządu swego usunąć i poruczyć go komuś praktyczniejszemu. Dochód ten 5 rubli opodatkujemy tymczasowo 2%, wyniesie to 10 kopiejek podatku od 100 rubli majątku, czyli 1 pro mille od majątku rocznie.

Zaznaczamy, że opodatkowanie 10 kop. od 100 rb. majątku, oznaczone tytułem próby, będzie zwiększone lub zmniejszone, stosownie do możności zaspokojenia niezbędnych potrzeb naszego społeczeństwa powiatowego i, oczywiście, na zasadzie nowej uchwały tegoż społeczeństwa.

System ten może nie jednego, który nie ma zwyczaju zestawiania corocznego bilansu swego majątku. zachęcić do obrachowania się i może i ten dobry skutek wywołać, że zachęci i niejednego do zaprowadzenia porządnej rachunkowości.

Ponieważ niema nic przykrzejszego dla opodatkowanych, jak wtrącanie się obcych do ich interesów, najwłaściwszem będzie rozesłać kwestyonaryusze według załączonego wzoru, które po wypełnieniu przez zainteresowanych, dałyby nam dokładną statystykę liczebnej i majątkowej siły naszego uświadomionego społeczeństwa, a trudno wątpić o tem, że każdy będzie uważał za swój obowiązek dać jak najdokładniejszy wykaz swego majątku. Do płacenia tych podatków zobowiązałby się każdy uświadomiony mieszkaniec powiatu Jampolskiego i mający jakąkolwiek własność.

Członkowie Komitetu powiatowego są upoważnieni do zebrania danych najściślejszych w tej sprawie; mają oni rozesłane kwestyonaryusze i są upoważnieni po wypełnieniu kwestyonaryuszy przez zaintereresowanych i uświadomionych mieszkańców do pobrania podatku od osób, które się zapisem do płacenia zobowiązały. Zebrany przez członków Komitetu podatek ma być doręczony skarbnikowi powiatowemu.

Wzór kwestyonaryusza.

Nr. od 1 do 1000	IMIĘ i NAZWISKO.	Wieku lat	Mężczyzn	Kobiet	Wartość majątku 1-go stycznia 19... w rublach.	Czyta	Pisze	Oznaczenie podatku		
								Osobist.	Dochod.	Razem.
1	Jan Bocian, stolarz	45	1		300	1	1	1	0,30	1,30
2	Anna Bocianowa	38		1	200	1		1	0,20	1,20
3	Wojciech, hr. Firlej, wł. z.	37	1		800,000	1	1	1	800	801
4	Ryszard Dalberg, dyr.	43	1		15,000	1	1	1	15	16
5	Leon Radomski, wł. z.	48	1		360,000	1	1	1	360	361
6	Anna Radomska	42		1	75,000	1	1	1	75	76
7	Jan Radomski	21	1		5,000	1	1	1	5	6
8										
9										
10										
11										
12										
13										
14										
15										
16										

Polecając niniejszy cyrkularz łaskawej uwadze Szanownego Pana, mamy zaszczyt pisać się z głębokim szacunkiem i poważaniem.

Przewodniczący: *Tomasz Michałowski.*

Sekretarz: *Włodzimierz Biesiekierski.*

Klimaszowiecka biblioteka

Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Wypis z protokołu
posiedzenia Olgopolskiego Komitetu powiatowego wyborczego polskiego w gub. Podolskiej mającego miejsce w Berszadzie w mieszkaniu p. Józefa Duszyńskiego 26 Października 1906 r.

II „Na wniosek p. Ludwika Bromirskiego zebranie Komitetu powiatowego uchwaliło starać się o jaknajszerszą agitacyę w powiatach 3^{ch} gubernii kresowych, aby pośród wyborców do gubernii byli reprezentanci wszystkich wchodzących do kuryi ziemskiej grup a więc: właściciele ziemscy, dzierżawcy i zarządzający majątkami, a to w celu umożliwienia wyboru przedstawicieli tych grup jako deputatów do Dumy Państwowej w Petersburgu.

Komitet wyraża życzenie, aby wszystkie 3 grupy uprawnionych prawyborców polaków były w Komitetach wyborczych i przy stawieniu kandydatów na wyborców do gubernii w stosunkowane.—"

12

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Wypis z protokółu

posiedzenia Olgopolskiego komitetu powiatowego wyborczego w gub. Podolskiej , które się odbyło w Berszadzie w mieszkaniu p.Józefa Duszyńskiego 26 Października 1906r.

II.Na wniosek p.Ludwika Bromirskiego zebranie komitetu powiatowego uchwaliło starać się o jaknaj szerszą agitację w powiatach 3ech guberni kresowych,aby pośród wyborców do guberni byli reprezentanci wszystkich wchodzących do kuryi ziemskiej grup,a więc: właściciele ziemscy,dzierżawcy i zarządzający majątkami,a to w celu umożliwienia wyboruprzedstawicieli tych grup,jako deputatów do dumy państwowej w Petersburgu.

Komitet wyraża życzenie,aby wszystkie 3 grupy uprawnionych prawyborców polaków,były w komitetach wyborczych i przy stawieniu kandydatów na wyborców do guberni _ustosunkowani._

13

M

Protokół

posiedzenia przedwyborczego grupy polskiej powiatu Olgopolskiego w Olgopolu, d. 3 Listopada 1906 r.

Został odczytany protokół posiedzenia Komitetu wyborczego polskiego Olgopolskiego w Rudnicy i protokół posiedzenia Komitetu gubernialnego Podolskiego w Winnicy.-

Został odczytany protokół posiedzenia Komitetu polskiego powiatowego Olgopolskiego w Berszadzie.- Po dyskusyi nastąpiła jednogłośna decyzya: uznać obecne zgromadzenie za prawomocne do decydowania kwestyj, na porządek dzienny postawionych.-

Na wniosek czy aprobować wniosek hrabiego Olizara - zdecydowano - wniosek hr. Olizara aprobować.

Postawiony wniosek czy Komitet wyborczy powiatowy może stawić zpośród siebie kandydatów do Kamieńca - decyzya jednogłośna że może.-

Wniosek - czy mogą być do Komitetu wyborczego wybierani ci co obecnie są wykreśleni z liczby prawyborców - decyzya jednogłośna że mogą.-

Według wyboru kartkami do Komitetu powiatowego Olgopolskiego wybrani: Bromirski 26 gł., Wilanowski 26 gł., Duszyński 26 gł., Brzozowski W. 24 gł., Kulanicki 22 gł., Lewicki 18 gł., K. Żmijewski 14 gł., z ilości 30 głosów.-

Na wniosek czy posłać skargę telegraficzną do ministra o wykreśleniu przez ziemską uprawę dzierżawców wobec głosujących właścicieli - postanowiono posłać za podpisami pokrzywdzonych i redakcyę zatwierdzono.-

Ogólna decyzya zgromadzenia upoważniła Komitet wyborczy do działania w sprawie wyborów według swego uznania i wtedy tylko, kiedy sam Komitet uzna potrzebę poddania jakiejś kwestyi do ogólnej decyzyi - zwoływać ogólne zgromadzenie.

Cyrkularz gubernatora do upraw powiatowych (уѣздныхъ управъ по дѣламъ земскаго хозяйства) 30 Października 1906 r. № 2386.-

na oryginale podpisano

przewodniczący L. Bromirski; sekretarz J. Duszyński

Protokół posiedzenia Olgopolskiego powiatowego Komitetu Wyborczego Polskiego w Olgopolu dnia 3 Listopada 1906 r.

Komitet w komplecie.

I. Powołany na ogólnem zebraniu prawyborców nowy Komitet wybrał z pośród siebie na przewodniczącego p. K. Wilanowskiego i na Delegata do Komitetu gubernialnego p. W. Brzozowskiego.

II. Włożono obowiązek na członka Komitetu p. Hulanickiego śledzenia za ułożeniem spisów prawyborców przez Komisyę rządową i zawiadomienie wykreślonych ze spisów aby wysłali protest.

III. Postanowiono rozesłać do wszystkich prawyborców, którym ewentualnie grozi wykluczenie ze spisów wyborczych na mocy rozporządzenia gubernatora list następującej treści:

„Wobec możności wykluczenia Pana ze spisu wyborców, Komitet wyborczy „uprasza Pana niezwłocznie po otrzymaniu telegramu z zawiadomieniem „o wykluczeniu Pana ze spisów, wysłać następujący protest:

„Въ Ольгопольскую уездную по дѣламъ о выборахъ Коммиссию

арендного владѣльца (imię, imię ojca i nazwisko) проживающаго въ с. (nazwa) Ольгопольскаго уѣзда, Подольской губ.

Жалоба на неправильность избирательныхъ списковъ

Въ арендномъ владѣнии моемъ при с. (nazwa) находится съ (takiego to) года (tyle to) десятинъ земли, на основании чего, согласно Высочайшему Указу отъ 11 декабря 1905 г. мнѣ предоставлено право участия въ съѣздахъ уѣздныхъ землевладѣльцевъ по выборамъ въ Государственную Думу, о чемъ и подано мною заявление въ Ольгоп. Уѣздн. Управу по дѣл. Земск. Хоз. (takiego to) числа и мѣсяца с. г. Между тѣмъ въ избирательныхъ спискахъ по Ольгоп. уѣзду опубликованныхъ (takiego to) числа я не внесенъ. – Въ виду этого прошу Коммиссию объ исправлении означеннаго списка въ томъ смыслѣ, чтобы я, какъ избиратель былъ въ немъ помѣщенъ. – Podpis.

Dla p.p. rządców i plenipotentów w powyższem zażaleniu słowa „арендн. влад.” powinny być zastąpione słowem „управляющій” i cała treść w odpowiednich miejscach cokolwiek zmieniona.

IV. Zdecydowano prosić Komitet gubernialny o polecenie swemu delegatowi w Kamieńcu natychmiastowego telegraficznego zawiadomienia prezesa pow. Olgopolskiego p. Wilanowskiego o dniu ogłoszenia spisów wyborczych Olgop. powiatu; – (adres – Chaszczowata – Wilanowski.) –

V. Uchwalono prosić Komitet gubernialny o przysyłanie zaraz po zebraniach protokółów posiedzeń gubernialnych. – Komitet wyraża życzenie by wszystkim powiatom były rozsyłane protokóły wszystkich zebrań powiatowych.

podpisano K. Wilanowski

Sekretarz W. Hulanicki

15

Kopja

N.

Protokół

Posiedzenia wyborców Polaków powiatu N. Uszyckiego odbytego w N. Uszycy d. 22 Stycznia 1907 roku

Obecnych 36 osób

Zapadły Uchwały:

I) Powiększono kompetencyę Komisyi dla przeprowadzenia wyborów, wybranej dnia poprzedniego, a złożonej z trzech członków: [P.p. Tokarzewski-Karaszewicz, Kosielski Karol, Wilczewski Marceli] a mianowicie: prócz prawa porozumienia się z przeciwnymi partyami, co do ilości miejsc wyborczych (nie co do osób), polecono tejże Komisyi:
   a) techniczną stronę wyborów na sali.
   b) wybór z pośród siebie dyktatora na czas wyborów na sali. Uczęstnicy zobowiązali się solidarnie do bezwarunkowego posłuszeństwa wskazówkom dyktatora w czasie trwania wyborów.
   c) dano Komisyi prawo przybrania sobie w razie potrzeby czwartego członka do pomocy w czasie trwania wyborów.-

II) Wybrano Komitet powiatowy złożony z dwunastu członków [P.p. Kosielski Karol głosów 30, Rumanowski 30, Wilczewski Marceli 29, Iżycki Al. 29, Skibniewski Wikt. 28, Mierzejewski 27, Karaszewicz 25, Jaworowicz ks. 24, Zebrowski R. 24, Zaleski T. 22, Wacowski R. 20, Sobański Sob. 17], na czas Kadencyi Dumy i przyszłych wyborów, przyczem delegatem został wybrany p. Kosielski Karol 29 głosów, a zastępcą delegata p. Zaleski Tadeusz 14 głosów.

× III) Wybrano trzech kandydatów na prawyborców

do Kamieńca, na których się wszyscy obecni solidarnie głosować zobowiązali: P.p. Mieczejewski 28 głosów, Karaszewicz 25 głosów Skibniewski 17 głosów

Przewodniczący (podpisał) A. Tyszkiewicz
Sekretarz: (podpisał) T. Zaleski

× Dopełnienie
do punktu III

Prócz wyżej wymienionych trzech kandydatów, następni otrzymali: p.p. Iżycki Aleksander 13 głosów, Wilczewski Marceli 12 głosów, Tyszkiewicz Aleksander 7 głosów, których kandydatury w razie potrzeby polecono wystawić Komisyi.

Przewodniczący (podpisał) A. Tyszkiewicz
Sekretarz (podpisał) T. Zaleski.

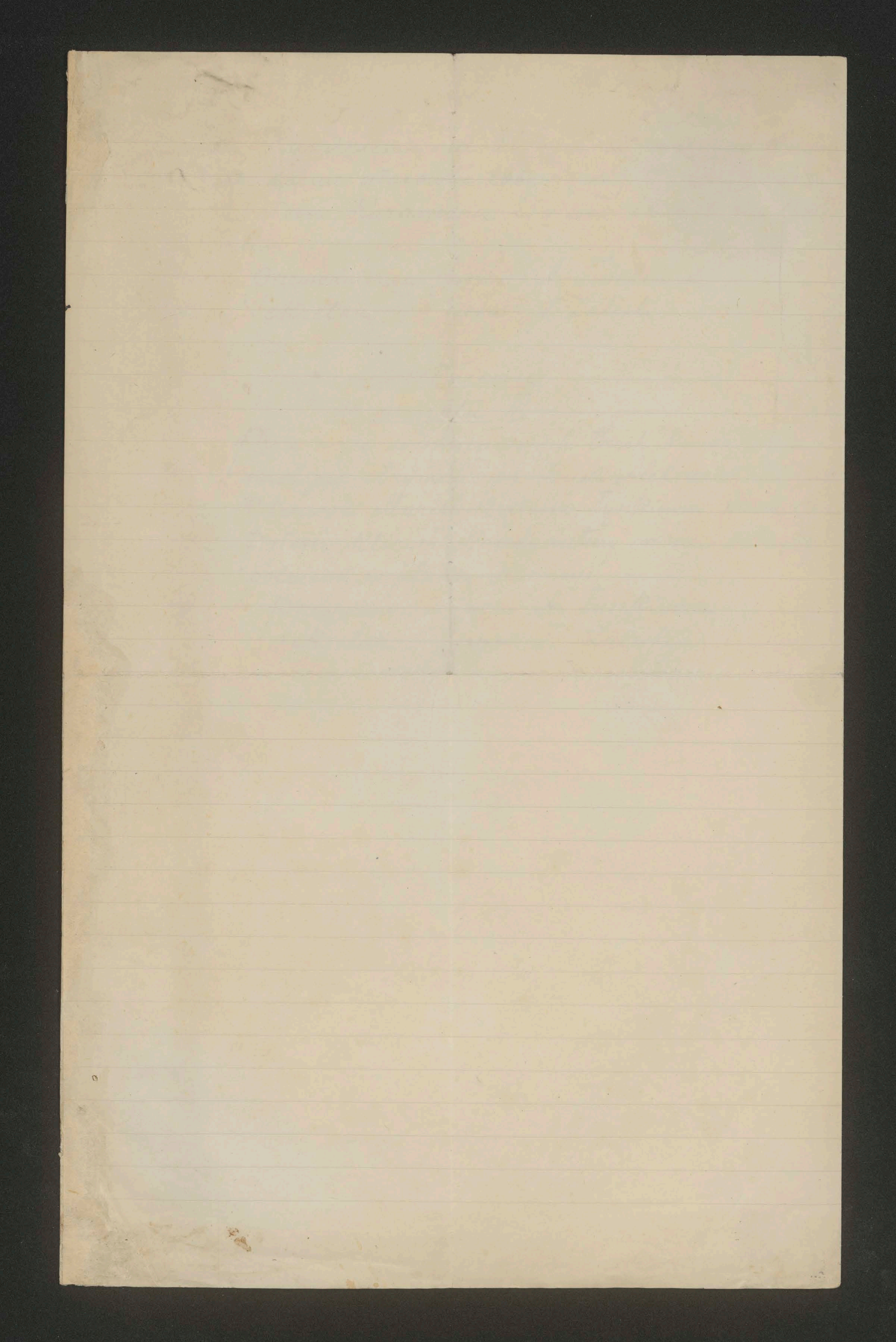

17

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

P r o t o k ó ł

posiedzenia polskiego Komitetu wyborczego powiatu łatyczowskiego, odbytego w Płoskirowie w d. 10 Listopada 1 9 0 7 r.

O B E C N I : - Pp. Kleczyński, Czosnowski, Ostolski i Baraniecki.

1. Odczytano protokóły z posiedzeń w Łatyczowie, Winnicy i Kamieńcu.

2. Po szczegółowem odczytaniu Statutu organizacyi Podola, delegat powiatu łatyczowskiego, p. Kleczyński, odczytał referat swój, uznający konieczność, przed zatwierdzeniem przedstawionego Statutu, ułożenia wyraźnego politycznego programu, jasno wskazującego cel, do którego dążymy. Gdy bowiem będziemy mieli wyraźny program, to stanowić on będzie i tem samem ramy, ograniczające działalność organów wykonawczych organizacyi krajowej, korzystającej ze zbyt szerokich pełnomocnictw. -

Po odczytaniu ~~[illegible]~~ referatu, obecni członkowie Komitetu powiatowego zgodzili się w zasadzie jednogłośnie z poglądami, wyrażonymi w referacie p. Kleczyńskiego, uprosiwszy go o odczytanie swego referatu na zebraniu Komitetu gubernialnego w Winnicy, jako dezyderata powiatu łatyczowskiego.

3. Inne sprawy postanowiona odłożyć do następnego zebrania, z powodu małej ilości obecnych członków Komitetu powiatowego.

(podpisani) - Bohdan Kleczyński

Bolesław Ostolski

Zdzisław Colonna - Czosnowski

M. Baraniecki

Kościuszko, Tadeusz

Wskazówki dla wyborców w powiatach.

1. Przy wyborach w powiatach nie ma racji porozumiewać się z włościanami, natomiast ~~powinno~~ należy działać przez osobiste wpływy na wyborców włościańskich już wybranych do guberni, żeby mieć ich za sobą podczas wyborów do Dumy.
2. Wpływać na przedstawicieli większej własności (Polaków) ażeby ich skłonić do solidarności z naszą partią w sprawie wyborów.
3. Wszelkie składki w celu przekupstwa i agitacyi wyborczej bezwarunkowo odrzucić
4. Jeżeli się ma prawo głosu w kuryi miejskiej i wiejskiej, należy koniecznie skorzystać z tego prawa osobiście, lub dając pełnomocnictwo synowi.
5. Zobowiązać każdego prawyborcę wyborcę polaka pod słowem, że ~~się~~ stawi do głosowania i będzie głosował za tymi kandydatami, których wyznaczy komitet wyborczy
6. Stawiać w powiatach tylu kandydatów polaków, ilu ma być wybranych z powiatu wyborców.
7. Przy głosowaniu dawać białe gałki wszystkim kandydatom polakom (wskazanym przez komitet powiatowy) i tym z innych partyi których komitet wyznaczy.
8. Starać się o wybór ludzi cieszących się popularnością wśród włościan i żydów.
9. Każdy powiat powinien wybrać komitet wyborczy do 15 Października b. r.
10. O porozumieniu z Rosjanami (lub inną partią) powinien decydować w każdym powiecie komitet powiatowy.
11. Ażeby uniknąć utraty naszych głosów komitet powiatowy powinien sprawdzać spisy naszych prawyborców wyborców i dawać osobom zainteresowanym wskazówki co do ich praw, sposobu wydawania plenipotencyi i t. d.
12. Natychmiast po dokonaniu wyborów w powiatach przedstawiciele komitetów powiatowych powinni się zjechać i ułożyć program dalszej działalności stosownie do wyniku wyborów powiatowych.

Wszystkie wyżej przytoczone wskazówki zebranie przedstawicieli powiatów przy

jęło prawie jednogłośnie i następnie uchwaliło:

1. Przyjąć program polityczny ziemiaństwa polskiego na Podolu — program ułożony w Kijowie takiej treści: a) Zreformowanie systemu rządowego w duchu rozszerzenia praw jednostki a więc: zupełna swoboda wyznania, gwarancja nietykalności osobistej, usunięcie samowoli administracyjnej, swoboda związków, zebrań i prasy, bezpłatna oświata ludowa, swoboda nauczania, rozszerzenie praw samorządu wiejskiego i miejskiego b) usunięcie wszelkich ograniczeń narodowościowych i zagwarantowanie praw narodowo-kulturalnych c) Zniesienie odrębności stanu włościańskiego, podniesienie dobrobytu włościan za pomocą reorganizacji banków ziemskich w celu ułatwienia włościanom bezrolnym i małorolnym nabywania ziemi i udostępnienia kredytu drobnego, wprowadzenie najdrobniejszej jednostki administracyjnej i gminy wszechstanowej d) Zmiana ordynacji wyborczej w duchu nadania praw wyborczych szerszym warstwom inteligencji, rozszerzenie praw ~~obz~~ Izby Państwowej, gwarancja nietykalności posłów, reforma Rady Państwa.
2. Program ten wraz ze wstępem zredagowanym na posiedzeniu 25 czerwca wydrukować w „Kraju", Rusi i Kijewskich Otklikach.
3. Stworzyć komitet wyborczy gubernialny, który ma się składać [illegible] z 13 mężów zaufania wybranych przez powiaty (po jednym od każdego) i od miasta Kamieńca (jeden) i 5ciu członków wydziału wybranych przez obecne zebranie. Komitet gubernialny ~~kieruje~~ nadaje kierunek całej akcji ~~całą akcję wyborczą~~ w guberni, daje wskazówki ~~co do zasad~~ i taktyki wyborczej, ~~ustala~~ [illegible] warunki układów z innemi partiami, popiera przy wyborach kandydatów przez się obranych ~~i wogóle zastępuje gubernialne zebranie przedstawicieli powiatów~~, stanowi przytem komisję wyborczą decydującą w ostatniej instancji o wyborze kandydatów na posłów do Izby Państwowej

i rozstrzygającej w charakterze sądu rozjemczego wszelkie spory z powodu wyborów wynikłe. We wszystkich tych sprawach decyduje komitet in pleno t.j. wspólnie z wydziałem, jedynie przy głosowaniu na kandydatów do Dumy każdy powiat i miasto Kamieniec mają pojedynczy tylko głos, tak że w pełnym komitecie może być tylko 13 głosów. W zakres czynności wydziału wchodzą: utrzymanie łączności i jedności działania komitetów powiatowych, badanie gruntu, porozumiewanie się z innemi grupami i stronnictwami, informacje i korespondencje itp. (x)

4. W powiatach gdzie komitet powiatowy nie został wybrany formalnie zaleca się dokonać wyboru męża zaufania przez głosowanie ogólne znanych prawyborców, w innych powiatach męża zaufania wybiera komitet powiatowy.

~~5.~~ Mąż zaufania wybiera się na 5 lat i powinno mu się uświadomić ważne [illegible] zadanie selekcjonowania kandydatów do Dumy, na ten też wybór należy zwrócić szczególniejszą uwagę.

5. Mężem zaufania nie może być żaden z tych przedstawicieli powiatu, którzy zamierzają kandydować na posła do Dumy.

6. Jeśli na męża zaufania powiatu zostanie wybrana osoba nie należąca do komitetu wyborczego to przez ten wybór eo ipso wchodzi w skład komitetu powiatowego.

(x) ~~7.~~ Wydział rezyduje w Kamieńcu, adres: Kamieniec-Podolski Wny P. Zygmunt Leśniewski. Zebrania w ogólności komitetu gubernialnego (zwoływane przez wydział) mają się odbywać w Kamieńcu, Żmerynce, lub Winnicy, a zebranie wyborców tylko w Kamieńcu.

7. Komitety powiatowe powinny w najkrótszym czasie uwiadomić wydział Komitetu gubernialnego o tem kogo wyznaczył na wyborców do guberni i kto z tych ewentualnych wyborców zamierza kandydować do Dumy, czy wszedł w porozumienie z innemi partiami itd.

Dołącza się jeden egzemplarz odezwy wyborczej z programem, które mają być wydrukowane w pismach.

Wysłano:

14/X p. Konstantemu Buszczyńskiemu

15/X p. Wiktorowi Korsakowi

" Hr. Stanisławowi Grocholskiemu

" p. Skarzyńskiemu

" p. A. Życkiemu

" p. Józefowi Skorzypińskiemu

17/X p. M. Borowieckiemu

" p. W. Glinie

" Hr. R. Bnińskiemu

" p. Czarnowskiemu

" p. Piontkowskiemu

Wskazówki dla wyborców w powiatach.

1. Przy wyborach w powiatach nie ma racyi porozumiewać się z włościanami, natomiast należy działać przez osobiste wpływy na wyborców włościańskich już wybranych do guberni, ażeby mieć ich za sobą podczas wyborów do Dumy.
2. Wpływać na przedstawicieli drobnej własności Polaków ażeby ich skłonić do solidarności z naszą partią w sprawie wyborów.
3. Wszelkie składki w celu przekupstwa i agitacyi wyborczej bezwarunkowo odrzucić.
4. Jeżeli się ma prawo głosu w kuryi miejskiej i wiejskiej, należy koniecznie skorzystać z tego prawa osobiście, lub dając plenipotencję synowi.
5. Zobowiązać każdego przedwyborcę i wyborcę Polaka pod słowem, że się stawi do głosowania i będzie głosować na tych kandydatów których wymieni komitet wyborczy.
6. Stawiać w powiatach tylu kandydatów Polaków, ilu ma być wybranych z powiatu wyborców.
7. Przy głosowaniu dawać białe gałki wszystkim kandydatom Polakom (wskazanym przez komitet wyborczy) oraz tym z innych partyi, których komitet wymieni.
8. Starać się o wybór ludzi cieszących się popularnością wśród włościan i żydów.
9. Każdy komitet powiatowy powinien być wybrany do 15 Października.
10. O porozumieniu z Rosjanami (lub inną partią) powinien decydować w każdym powiecie komitet powiatowy.
11. Ażeby uniknąć utraty naszych głosów komitet powiatowy powinien sprawdzać spisy naszych przedwyborców i wyborców. Dawać osobom zainteresowanym wskazówki co do ich praw, sposobu wydawania plenipotencyi itp.
12. Natychmiast po dokonaniu wyborów w powiatach przedstawiciele komitetów powiatowych powinni się zjechać i ułożyć program dalszej działalności stosownie do wyników wyborów powiatowych.

Wszystkie wyżej przytoczone wskazówki zebranie przedstawicieli powiatów przyjęło prawie

jednogłośnie i następnie uchwaliło:

1. Przyjąć program polityczny ziemiaństwa polskiego ułożony w Kijowie następującej treści: a.) Zreformowanie systemu rządowego w duchu rozszerzenia praw jednostki, a więc: zupełna swoboda wyznania, gwarancja nietykalności osobistej, usunięcie samowoli administracyjnej, swoboda prasy, związków i zebrań, bezpłatna oświata ludowa, swoboda nauczania; rozszerzenie praw samorządu wiejskiego i miejskiego b.) Usunięcie wszelkich ograniczeń narodowościowych i zagwarantowanie praw narodowo-kulturalnych c.) Zniesienie odrębności stanu włościańskiego, podniesienie dobrobytu włościan za pomocą reorganizacyi banków ziemskich w celu ułatwienia włościanom bezrolnym i małorolnym nabywania ziemi i udostępnienia drobnego kredytu. d) Zmiana ordynacyi wyborczej w duchu nadania praw wyborczych szerszym warstwom inteligencyi, rozszerzenie praw Izby państwowej, gwarancja nietykalności posłów, reforma Rady Państwa.
2. Program ten wraz ze wstępem zredagowanym na posiedzeniu 25 kwietnia wydrukować w Kraju, Rusi i Kijowskich Odgłosach.
3. Stworzyć Komitet wyborczy gubernialny, który ma się składać z 13 mężów zaufania wybranych przez powiaty (po jednym od każdego) i od miasta Kamieńca (jeden) i Wydziału z pięciu członków wybranych na obecnem zebraniu. Komitet gubernialny in pleno t.j. wspólnie z Wydziałem, zawiaduje całą akcją wyborczą w guberni, daje wskazówki co do zasad i taktyki wyborczej, ustala warunki układów z innemi partiami, popiera przy wyborach kandydatów przez się obranych i wogóle zastępuje gubernialne zebranie przedstawicieli powiatów, stanowi przytem kamerę wyborczą decydującą w ostatniej instancyi o wyborze kandydatów na posłów do Dumy i rozstrzygającą w charakterze sądu rozjemczego wszelkie spory z powodu wyborów wynikłe. We wszystkich tych sprawach głosują wszyscy członkowie komitetu gubernialnego, jedynie przy głosowaniu na kandydatów do Dumy, prawo głosu mają tylko mężowie zaufania. W zakres czynności wydziału wchodzą: utrzymanie tajemnicy i jedności działania komitetów powiatowych, badanie

gruntu, porozumiewanie się z innemi grupami i stronnictwami, informacie, korespondencie itp. Wydział rezyduje w Kamieńcu, zebrania Komitetu gubernialnego (zwoływane przez Wydział) mają się odbywać w Kamieńcu, Winnicy, lub Żmerynce, a w czasie wyborów: w Kamieńcu.

4. W powiatach, gdzie Komitet powiatowy nie został formalnie wybrany zaleca się dokonać wyboru męża zaufania przez głosowanie ogólne prawyborców naszych, ponieważ mężów zaufania wybiera się na lat 5 i powierza się im niezmiernie ważne stosunkowo zadanie selekcionowania kandydatów do Dumy; w innych powiatach męża zaufania wybiera Komitet powiatowy.

5. Mężem zaufania nie może być ewentualny kandydat do Dumy, chyba że się zrzeknie z góry swojej kandydatury.

6. Jeżeli na męża zaufania zostanie wybraną osoba, ~~która~~ nie należąca do Komitetu powiatowego, to przez ten wybór eo ipso wchodzi w skład Komitetu.

7. Komitety powiatowe powinny w najkrótszym czasie uwiadomić Wydział o tem kogo wyznaczył powiat na wyborców do guberni i kto z tych ewentualnych wyborców zamierza kandydować do Dumy; czy weszły w porozumienie z innemi partiami itd.

NB. Wszelkich wskazówek w kwestiach prawnych dotyczących wyborów udziela „Kijowskie Biuro konsultacyjno-informacyjne" adres: Ignacy Łychowski ul. Podwalna N 24.

Wskazówki dla wyborców w powiatach

1. Przy wyborach w powiatach nie ma racyi porozumiewać się z włościanami, natomiast należy działać przez osobiste wpływy na wyborców włościańskich już wybranych do guberni żeby mieć ich za sobą podczas wyborów do Dumy.
2. Wpływać na przedstawicieli drobnej własności (Polaków) ażeby ich skłonić do solidarności z naszą partią w sprawie wyborów.
3. Wszelkie składki w celu przekupstwa i agitacyi wyborczej bezwarunkowo odrzucić
4. Jeżeli się ma prawo głosu w kuryi miejskiej i wiejskiej, należy koniecznie skorzystać z tego prawa osobiście, lub dając pełnomocnictwo synowi.
5. Zobowiązać każdego prawyborcę o wyborcę Polaka pod słowem, że się stawi do głosowania i będzie głosował za tymi kandydatami, których wyznaczy komitet wyborczy
6. Stawiać w powiatach tylu kandydatów Polaków ilu ma być wybranych z powiatu wyborców
7. Przy głosowaniu dawać białe gałki wszystkim kandydatom polakom (wskazanym przez komitet powiatowy) i tym z innych partyi których komitet wyznaczy.
8. Starać się o wybór ludzi cieszących się popularnością wśród włościan i żydów
9. Każdy powiat powinien wybrać komitet wyborczy do 15 Października b.r.
10. O porozumieniu z Rosjanami (lub inną partią) powinien decydować w każdym powiecie komitet powiatowy.
11. Ażeby uniknąć utraty naszych głosów komitet powiatowy powinien sprawdzać spisy naszych prawyborców i wyborców a dawać osobom zainteresowanym wskazówki co do ich praw, sposobu wydawania plenipotencyi i t.d.
12. Natychmiast po dokonaniu wyborów w powiatach przedstawiciele komitetów powiatowych powinni się zjechać i ułożyć program dalszej działalności stosownie do wyniku wyborów powiatowych.

Wszystkie wyżej przytoczone wskazówki zebranie przedstawicieli powiatów przyjęło

prawie jednogłośnie i następnie uchwaliło:
Przyjąć za program polityczny ziemiaństwa polskiego na Podolu - program ułożony w Kijowie takiej treści: a/ Zreformowanie systemu rządowego w duchu rozszerzenia praw jednostki a więc: zupełna swoboda wyznania, gwarancja nietykalności osobistej, usunięcie samowoli administracyjnej, swoboda związków, zebrań i prasy, bezpłatna oświata ludowa, swoboda nauczania, rozszerzenie praw samorządu wiejskiego i miejskiego b/ usunięcie wszelkich ograniczeń narodowościowych i zagwarantowanie praw narodowo-kulturalnych c/ Zniesienie odrębności stanu włościańskiego, podniesienie dobrobytu włościan za pomocą reorganizacji banków ziemskich w celu ułatwienia włościanom bezrolnym i małorolnym nabywania ziemi i udostępnienia kredytu drobnego, wprowadzenie najdrobniejszej jednostki administracyjnej i gminy wszechstanowej. d/ Zmiana ordynacji wyborczej w duchu nadania praw wyborczych szerszym warstwom inteligencji, rozszerzenie praw Izby Państwowej, gwarancja nietykalności posłów, reforma Rady Państwa.
Program ten wraz ze wstępem zredagowanym na posiedzeniu 25 Września wydrukować w „Kraju," Rusi i Kiewskich Odklikach.
Stworzyć komitet wyborczy gubernialny, który ma się składać z 13 mężów zaufania wybranych przez powiaty (po jednym od każdego i od miasta Kamieńca (jeden) i pięciu członków wydziału wybranych przez obecne zebranie.
Komitet gubernialny zarządza całą akcją wyborczą w guberni, daje wskazówki co do zasad i taktyki wyborczej, ustala warunki układów z innemi partiami, popiera przy wyborach kandydatów przez się obranych i wogóle zastępuje gubernialne zebranie przedstawicieli powiatów, stanowi przytem kamerę wyborczą decydującą w ostatniej instancji o wyborze kandydatów na posłów do Izby Państwowej i rozstrzygającą w charakterze sądu rozjemczego wszelkie spory z powodu wyborów wynikłe. We wszystkich tych sprawach decy-

duje komitet in pleno t.j. wspólnie z wydziałem, jedynie przy głosowaniu na kandydatów do Dumy każdy powiat i miasto Kamieniec mają po jednym tylko głosie tak że w pełnym komitecie może być tylko 13 głosów. W zakres czynności wydziału wchodzą: utrzymanie łączności i jedności działania komitetów powiatowych, badanie gruntu, porozumiewanie się z innemi grupami i stronnictwami, informacje i korespondencja itp. (*)

W powiatach gdzie komitet powiatowy nie został wybrany formalnie zaleca się dokonać wyboru męża zaufania przez głosowanie ogólne naszych prawyborców, w innych powiatach męża zaufania wybiera komitet powiatowy.

Męża zaufania wybiera się na 6 lat i powierza mu się niezmiernie ważne i trudne zadanie selekcjonowania kandydatów do Dumy, na ten więc wybór należy zwrócić szczególniejszą uwagę.

Mężem zaufania nie może być żaden z tych przedstawicieli powiatu, którzy zamierzają kandydować na posła do Dumy.

Jeżeli na męża zaufania powiatu zostanie wybraną osoba nie należąca do komitetu wyborczego to przez ten wybór eo ipso wchodzi w skład komitetu powiatowego

Wydział rezyduje w Kamieńcu adres: Kamieniec-Podolski p. Zygmunt Leśniewicz w. Wielka-Ruska. Zebrania komitetu gubernialnego (zwoływane przez wydział) mają się odbywać w Kamieńcu, Żmerynce, lub Winnicy, a w czasie wyborów tylko w Kamieńcu.

Komitety powiatowe powinny w najkrótszym czasie uwiadomić wydział komitetu gubernialnego o tem kogo wyznaczył na wyborców do guberni i kto z tych ewentualnych wyborców zamierza kandydować do Dumy, czy wszedł w porozumienie z innemi partiami itd.

11

Na wezwanie Podolskiego Wyborczego Wydziału na posiedzenie Gubernialnego Wyborczego Komitetu przybyli do Winnicy dnia 12 listopada 1905 r. 1, Giżycki Aleksander delegat Kamieniecki 2, Giżycki Aleksander del. Uszycki; 3. Buszczyński Konstanty del. Mohylowski; 4. Zieliński Witold zastępca del. Jampolskiego. 5. Stawrypiński Józef del. Płoskirowski; 6 Kurmiński Stanisław del. Latyczowski; 7. Kossak Wiktor del. Lityński; 8 Lisowski Wincenty del. Hajsyński; 9. Hr. Grocholski Stanisław del. Winnicki. 10. Glinka Wiktor del. Bałcki. 11. Rakowski Urban del. miasta Winnicy. 12. Makowski Izydor del. miasta Kamieńca. 13. Leśniewicz Zygmunt członek Wydziału. 14 Hr. Orłowski Ksawery członek Płoskirowskiego Wybor. komitetu. 15 Nikorowicz Wacław i 16, Lipkowski Wacław członkowie Hajsynskiego wyb. komitetu. i 17. Hulanicki Władysław przedstawiciel pow. Bracławskiego, p.p. Hulanicki, Orłowski, Nikorowicz i Lipkowski zostali dopuszczeni do dyskusyi z prawem głosów doradczych. Przewodniczącym wybrany hr. Stanisław Grocholski; Sekretarzem Izydor Makowski. Leśniewicz Zygmunt oświadczył że Komitet został zwołany dla zdecydowania kwestyi: rozważenia programu politycznego wobec Manifestu 17 listopada r. b., porozumienia w kwestyi wyborczej z duchowieństwem prawosławnem, żydami i rusinami. Program ten zaś przyjęto. Na wniosek p. Zielińskiego zebranie 8 głosami postanowiło przystąpić do ponownego rozpatrzenia kompetencyi Gubernialnego Wy-

borczego Komitetu i Mężów Zaufania zmie-
niając dotychczasową nazwę ostatnich
na nazwę: powiatowych delegatów do gub.
Wyborczego Komitetu. Zdecydowano, że
Gub. Komitet wyborczy jest instytucją
która przedstawia (układa) listę kandy-
datów na posłów i poddaje przedwybor-
czemu głosowaniu wyborców; wchodzi z
innemi partyami w układy co do przepro-
wadzenia do Dumy posłów wybranych
na przedwyborczem zebraniu. Tak ostatecz-
nie ułożona przez Gub. Wyb. Komitet lista
kandydatów obowiązuje wszystkich wy-
borców. Solidaryzując się w akcyi wybor-
czej z współżyjącemi narodowościami;
dążącymi na równi z nami do równo-
uprawnienia zdecydowano, iż pożą-
danem jest, by powiatowe Wyb. Komi-
tety z pomocą odpowiednich osób usi-
łowały porozumieć się w kwestyi wybor-
czej z przedstawicielstwem duchowieństwa.
Co do Żydów Komitet gubernialny potwier-
dza projekt porozumienia z Żydami
Wydziału i poleca w myśl tego poro-
zumienia czynność na przyszłość po-
wiatowych Komitetów. Poleca Wydzia-
łowi zbadanie organizacyi Rusińskiej
w Kijowie i całym kraju i poinformo-
wanie się o pozycyi, jaką polacy zajęli
w stosunku do Białorusinów na Białej
Rusi. Sprawozdanie w tej kwestyi Ko-
mitet poleca Wydziałowi przedstawić
na następnem zebraniu Komitetu

Komitet poleca Wydziałowi wypracowanie projektu programu politycznego po porozumieniu się co do tej kwestyi z przedstawicielami Litwy, Ukrainy i Wołynia. — Z powodu rozpowszechnienia znanej odezwy 3ch duchownych prawosławnych z wezwaniem na przedwyborcze zebranie Hr. Hejdena Zebranie poleca Litewskiemu wyborczemu Komitetowi zbadać okoliczności tej sprawy i przedstawić ją Wydziałowi dla dalszej decyzyi.—

S. Grocholski
[illegible]
[illegible]
Wł. Glinka
Wincenty [illegible]
[illegible]
W. [illegible]
Stanisław [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]

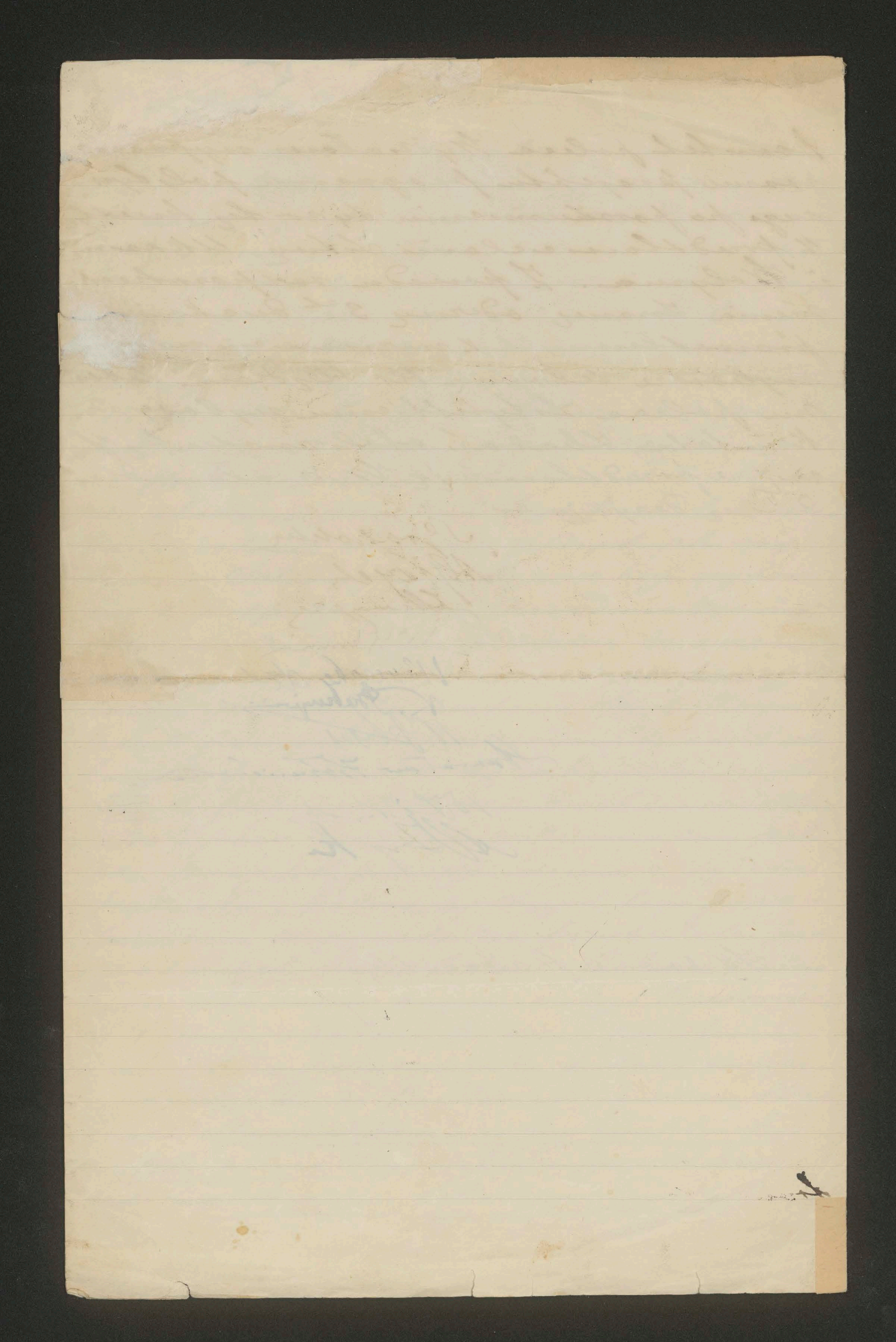

Na wezwanie Podolskiego Wyborczego Wydziału na posiedzenie gubernialnego Wyborczego komitetu przybyli do Winnicy dnia 12 Listopada 1905 r. 1. Giżycki Aleksander delegat Kamieniecki 2. Iżycki Aleksander del. Uszycki. 3. Buszczyński Konstanty del. Mohylowski. 4. Zieliński Witold zastępca del. Jampolskiego 5. Starzypiński Józef del. Płoskirowski 6. Kuźmiński Stanisław del. Latyczowski. 7. Korsak Wiktor del. Litynski. 8. Lisowski Wincenty del. Hajsyński. 9 Hr. Grocholski Stanisław del. Winnicki. 10. Glinka Wiktor del. Bałcki. 11. Rakowski Urban del. miasta Winnicy 12. Makowski Izydor del. miasta Kamieńca 13 Lesiniewicz Zygmunt członek wydziału. 14. Hr. Orłowski Ksawery członek Płoskirowskiego Wybor. komitetu 15. Nikorowicz Wacław i 16 Lipkowski Wacław członkowie Hajsyńskiego wyb. komitetu i 17. Hulanicki Władysław przedstawiciel pow. Bracławskiego. PP. Hulanicki, Orłowski, Nikorowicz i Lipkowski zostali dopuszczeni do dyskusyi z prawem głosów doradczych. Przewodniczącym wybrany hr. Stanisław Grocholski sekretarzem Izydor Makowski. Lesiniewicz Zygmunt oświadczył że komitet został wezwany dla zdecydowania kwestyi: rozszerzenia programu politycznego wobec manifestu 17 listopada r.b. porozumienia w kwestyi wyborczej z duchowieństwem prawosławnem, żydami i rusinami. Program ten zając przyjęto. Na wniosek p. Zielinskiego zebranie 8 głosami postanowiło przystąpić do ponownego rozpatrzenia kompetencyi gubernialnego wyborczego komitetu i mężów zaufania zmieniając dotychczasową nazwę ostatnich na nazwę: powiatowych delegatów do gub. wyborczego komitetu. Zdecydowano, że gub. komitet wyborczy jest instytucyą która

przedstawia (układa) listę kandydatów na posłów i poddaje przedwyborczemu głosowaniu wyborców, wchodzi z innemi partyami w układy co do przeprowadzenia do Dumy posłów wybranych na przedwyborczem zebraniu. Tak ostatecznie ułożona przez gub. wyb. komitet lista kandydatów obowiązuje naszych wyborców. Solidaryzując się w akcyi wyborczej z współżyjącemi narodowościami dążącymi na równi z nami do równouprawnienia zdecydowano: a. iż pożądanem jest, by powiatowe wyb. komitety z pomocą odpowiednich osób usiłowały porozumieć się w kwestyi wyborczej z prawosławnem duchowieństwem. Co do żydów komitet gubernialny potwierdza projekt wydziału porozumienia się z żydami i w myśl tego porozumienia poleca na przyszłość tę czynność komitetom powiatowym. Poleca wydziałowi zbadanie organizacyi Rusińskiej w Kijowie i całym kraju i poinformowanie się o pozycyi jaką Polacy zajęli w stosunku do Białorusinów na Białej Rusi. Sprawozdanie w tej kwestyi

Komitet poleca wydziałowi przedstawić na następne posiedzenie 5. X.

Komitet poleca wydziałowi wypracowanie projektu programu politycznego po porozumieniu się w tej kwestyi z przedstawicielami Litwy, Ukrainy i Wołynia. Z powodu rozpowszechnienia znanej odezwy 3ch duchownych prawosławnych z wezwaniem na przedwyborcze zebranie Hr. Hejdena zebranie poleca Lityńskiemu wyborczemu komitetowi zbadać okoliczności tej sprawy i przedstawić ją wydziałowi dla dalszej decyzyi.

Podpisy: Hr. J. Grocholski

Sekretarz J. Makowski

Na wezwanie Podolskiego Wyborczego Wydziału na posiedzenie gubernialnego Wyborczego Komitetu przybyli do Winnicy dnia 12 Listopada 1905 r. 1. Giżycki Aleksander delegat Kamieniecki 2. Iżycki Aleksander del. Uszycki. 3. Buszczyński Konstanty del. Mohylowski. 4. Zieliński Witold zastępca del. Jampolskiego. 5. Starorypiński Józef del. Płoskirowski 6. Kuźmiński Stanisław del. Latyczowski. 7. Korsak Wiktor del. Lityński. 8. Lisowski Wincenty del. Hajsyński. 9. Hr. Grocholski Stanisław del. Winnicki. 10. Glinka Wiktor del. Bałcki. 11. Zarowski Urban del. miasta Winnicy. 12. Makowski Izydor del. miasta Kamieńca. 13. Lesiewicz Zygmunt członek wydziału. 14. Hr. Orłowski Ksawery członek Płoskirowskiego Wybor. Komitetu. 15. Nikorowicz Wacław i 16. Lipkowski Wacław członkowie Hajsyńskiego Wyb. komitetu i 17. Hulanicki Władysław przedstawiciel pow. Bracławskiego. P.P. Hulanicki, Orłowski, Nikorowicz i Lipkowski zostali dopuszczeni do dyskussyi z prawem głosów doradczych. Przewodniczącym wybrany hr. Stanisław Grocholski sekretarzem Izydor Makowski. Lesiewicz Zygmunt oświadczył że komitet został wezwany dla zdecydowania kwestyi: rozszerzenie programu politycznego wobec manifestu 17 Listopada r.b. porozumienie w kwestyi wyborczej z duchowieństwem prawosławnem żydami i rusinami. Program ten zajęć przyjęto. Na wniosek p. Zielińskiego zebranie 8 głosami postanowiło przystąpić do ponownego rozpatrzenia kompetencyi gubernialnego wyborczego komitetu i mężów zaufania zmieniając dotychczasową nazwę ostatnich na nazwę: powiatowych delegatów do gub. Wyborczego komitetu. Zdecydowano że gub. komitet wyborczy jest instytu-

cyą która przedstawia (układa) listę kandydatów na posłów i poddaje przedwyborczemu głosowaniu wyborców, wchodzi z innemi partyami w układy co do przeprowadzenia do Dumy posłów wybranych na przedwyborczem zebraniu. Tak ostatecznie ułożona przez gub. wyb. komitet lista kandydatów obowiązuje naszych wyborców: Solidaryzując się w akcyi wyborczej z współ żyjącemi narodowościami dążącymi na równi z nami do równouprawniania zdecydowano. O. iż pożądanem jest, by powiatowe wyb. komitety z pomocą odpowiednich osób usiłowały porozumieć się w kwestyi wyborczej z prawosławnem duchowieństwem. Co do żydów komitet gubernialny potwierdza projekt wydziału porozumienia się z żydami i w myśl tego porozumienia poleca na przyszłość tę czynność komitetom powiatowym. Poleca wydziałowi zbadanie organizacyi Rusińskiej w Kijowie i całym kraju i poinformowanie się o pozycyi jaką Polacy zajęli w stosunku do Białorusinów na Białej Rusi. Sprawozdanie w tej kwestyi komitet poleca wydziałowi wypracowanie projektu programu politycznego po porozumieniu się w tej kwestyi z przedstawicielami Litwy, Ukrainy, i Wołynia. Z powodu rozpowszechnienia znanej odezwy 3-ch duchownych prawosławnych z wezwaniem na przedwyborcze zebranie Hr. Hejdena zebranie poleca Lidyńskiemu wyborczemu komitetowi zbadać okoliczności tej sprawy i przedstawić ją wydziałowi dla dalszej decyzyi.

Podpisy: Hr. S. Grocholski
Sekretarz J. Makowski

M

Protokół z posiedzenia komitetu gubernialnego wyborczego w Winnicy z dnia 16 stycznia 1906 r.

Stawili się pp. delegaci powiatowi:
z pow. Winnickiego – Hr. St. Grocholski
" Kamienieckiego – p. Alex. Giżycki
" Ussyckiego – " Alex. Giżycki.
" Bałtskiego – " Wiktor Glinka
" Latyczowskiego – " Kuźmiński
" Płoskirowskiego – " Józef Starorypiński
" Olgopolskiego – " Jan Brzozowski
" Mohylewskiego – " Dębicki (w zast. P. Walewskiego)
" Bracławskiego – " Franc. Jaroszyński
" Członek wydziału – " Zyg. Leśniewicz
z miasta Kamieńca – " Siedlecki
" Winnicy – " Urban Rakowski
(nie stawili się delegaci z pow. Lityńskiego – Hajsyńskiego i Jampolskiego)

Obecnymi bez prawa głosu decydującego obecnymi byli:
P. Adam Orłowski – w roli sekretarza – trzymał pióro
P. Kazimierz Szczęsny
" Ignacy Szczeniowski
" Cichocki.

Program obrad został ustanowiony następujący:
1) Dyskussya nad organizacyą przedwyborczą powiatów na podstawie ukazu z d. 11. XII. 05 i uzupełnienia tego ukazu (prolongata terminu przedstawienia kwalifikacyi wyborczych)

2) opracowanie naszego programu politycznego

3) Sprawozdanie w sprawie odezwy prawosł. duchowieństwa podpisanej przez Hr. Heydena.

4) dyskusya nad wnioskiem p. Iżyckiego z pow. Uszyckiego.

5) dyskusya nad wnioskiem p. Giżyckiego co do kompetencyi i praw komitetu gubernialnego

I. W sprawie organizacyi przedwyborczej powiatów - postanowiono zachęcać tak właścicieli ziemskich jako i dzierżawców - zarządzających i ekonomów (upełnomocnionych) do zapisywania się w termin t.j. do 1go Lutego 1906 r. ~~i wypeł~~ do list wyborców i wypełniania swoich praw i obowiązków wyborczych.

Co się tyczy małej własności ziemskiej to komitet gubernialny wyraża życzenie, aby prawyborcy do tej kuryi należący byli uświadamiani i w ogóle nakłaniani do brania udziału w wyborach, komitet gub. pozostawia jednak komitetom powiatowym ~~ostatecznie~~ ostateczną decyzyę czy w poszczególnych miejscowościach mają być przyciągani prawyborcy polscy z tej kuryi do wyborów czy też nie, a to zależnie od tego czy udział tej mniejszej polskiej własności może pomódz lub zaszkodzić naszym interesom przy wyborach.

Komitet zaleca, aby w kuryach miejskich agitować, ~~aby~~ iżby maximalna ilość polaków mających do głosu prawo w czas t.j. do 1. 2. 1906 zapisała się do list prawyborczych. Agitacyę intensywniejszą rozwinąć w tych miejscowościach gdzie jest szansa przeprowadzenia swoich kandydatów, co pozostawia się do ostatecznej decyzyi miejskich komitetów wyborczych.

II. Wysłuchawszy projektu programu politycznego Pana Weydlicha, komitet gub. uznając

projekt ów nadto obszernym, nadto wyczerpującym iżby mógł być bez przygotowawczej pracy przedyskutowanym — prosi autora o ogłoszenia drukiem tej pracy ~~w celu~~ dla orientacji jej nietylko wyborcom na Podolu ale i na Wołyniu - Ukrainie - Litwie i Białorusi, ~~w celu~~ aby mogła posłużyć za materyał dla skrystallizowania ogólnego - wspólnego programu politycznego polskich wyborców wszystkich tych dzielnic.

Komitet wyraził przytem prośbę, aby autor zredagował konspekt tez projektu politycznego programu w głównych jego zasadach.

III. W sprawie Hr. Heydena - komitet gub. uznał ją za wyczerpaną i postanowił jej nie wznawiać.

IV. dyskusya odkłada się na później.

V. Redakcyę praw i kompetencyi gubern. Komitetu z dn. 12 listop. 1905 r. należy rozumieć tak, że służy kom. gub. prawo eliminować z listy kandydatów na posłów, którzy wyjdą z łona przy przedwyborczem próbnem głosowaniu, przy porozumiewaniu układów z innemi partyami o ile można uwzględniając przy tem zdanie powiatowych komitetów.

Zygmunt Świniarski — S. Grocholski
H. Dąbicki — A. Pietyel
W. Rakowski — A. Zycki
Fr. Jaroszyński — Węgliński
K. Weydlich — J. Kościałkowski
Ksawery Orłowski — Ed. Sadler
Jan Brzezowski — J. Starozyński

9

30

Protokół zebrania Gubernialnego wyborczego.

Dnia 23 Marca 1906 roku Komitet wyborczy gubernialny łącznie z delegatami powiatowemi zebrał się w Kamieńcu o 8ej wieczór.-
Na zebranie przybyli: Grocholski Hrabia Stanisław - Mańkowski Józef - Starorypiński Józef - Bończki Edward - Korsak Wiktor - Staniszewski - Sadowski Alexander - Leśniewicz Zygmunt - Koźmiński - Giżycki Alexander - Jaroczyński Franciszek - Glinka Wiktor.-
Prezesem obrano Hr. Grocholskiego, na sekretarza Mańkowskiego.
Franciszek Jaroczyński radzi z żydami się zgodzić i ich partję do siebie przyciągnąć, gdyż żydzi mają te same dążności co i polacy i proponują nam minimalnie 5 głosów.-
Glinka prosi o zdanie sprawy z wyborów powiatowych, z któremi nie jest obeznany, na co Hr. Grocholski daje mu odpowiedni wyjaśnienia.-
Koźmiński proponuje wysłać delegację do żydów, których reprezentanci są: Szatanowski - Schlosberg - Bernstein - Ginsburg i Kelberg.- Proponuje zdecydować zebranie kapitału dla opłacania żydów w razie potrzeby.-
Jaroczyński twierdzi że żydzi są przeciwni przekupstwu.-
Leśniewicz twierdzi aby inicjatywa przekupstwa w każdym razie szła od żydów.
Bończki zapytuje, czy z żydami mamy większość, lecz takowej nie ma i pyta czy z chłopami gadano.
Sadowski wylicza że polacy z żydami mają 78 głosów to jest mniejszość i twierdzi, że się chłopów do siebie nie przyciągnie i tylko można ich pobić rozbiciem
Starorypiński powiada, że są agitatorzy którzy chłopskie głosy przypadkowe do nas przyciągnąć mogą.-
Glinka twierdzi na co się większość zgadza że trzeba chłopów rozbić
Jaroczyński proponuje żeby 1 głos popom zaproponować których

Rosyjanie nie aprobują.–
Hr. Grocholski wyjaśnia propozycję żądania z chłopami i kombinację z żydami, która nie daje większości, boi się tak zwanej polsko-żydowskiej intrygi.–
Sadowski jest za aliansem żydowskim, gdyż wierzy w solidarność żydowską.–
Glinka nie wierzy w solidarność rosyjską, co do sojuszu z żydami to w takowy wierzy więcej gdyż jest równość interesów z żydami.–
Leśniewicz jest za kompromisem z żydami i żeby 2 chłopów do Dumy wprowadzić.–
Korsak jechał z Zabołotnym i dopytywał się ten ostatni z kim można przegadać z polakami i gwarantuje za kilkanaście głosów chłopskich.–
Sadowski żąda, aby komisja, którą Leśniewicz proponował dla pertraktowania z żydami przedstawiła kandydatów, którzy jeszcze nie są wybrani.
Korwin-Szymański powiada że komitet wyborczy nie jest prawnie wybrany i że wyborcy jeszcze z nim nie solidaryzują.–
Leśniewicz prosi o powrócenie do wyboru komisyi.–
Kamiński twierdzi że należy pozycję komitetu wyborczego wyświetlić.–
Giżycki proponuje, ażeby wyborczy komitet ulegalizować.–
Leśniewicz proponuje Jaroszyńskiego i Chrzanowskiego na których się zgadzają do pertraktowania z żydami.–
Leśniewicz czyta postanowienie z posiedzenia w Winnicy w którym komitet ma proponować kandydatów posiedzeniu przedwyborczemu i że w pertraktacjach z innemi partjami ma prawo narzucać posłów ? równie też proponuje jutro o 11¼ ogólne zebranie w sali Belle-Vue
Sadowski powiada, że względem Rakowicza w powiecie Kamienieckim zaszła omyłka i podaje się do dymisji jako wyborca na korzyść Rakowicza i prosi pod tym względem o decyzję posiedzenia, lecz teraz podobno się nic nie zrobi bo Rakowicz nie jest wybrany–
Przybył Sadowski Bronisław na posiedzenie – delegat Hajsyna.–
Giżycki twierdzi że chociaż nic się nie zrobi aby Rakowicza wybrać

on się będzie czuł pochlebionym jeżeli się pomyłkę zechce poprawić.—

Jaroszyński twierdzi że to będzie fatalne, to jest próba porozumienia z Rakowiczem.

Sadowski wyjaśnia, że Rakowiczowi był proponowany sojusz z którego Rakowicz się wywiązał źle, gdyż zebrał [illegible] i złamał solidarność komitetu, a ten ostatni uważał się za uprawniony do usunięcia Rakowicza, jednakże przyznaje że się omyłka zrobiła.—

Starorypiński prosi żeby prawnie kwestię zbadać, czy Rakowicza nie można by wybrać i żeby ogólne zebranie tę sprawę poprawiło.—

Posiedzenie zamknięto o 8^{50} wieczorem.

Przewodniczący: S. Grabowski

Sekretarz: Józef Mańkowski.—

Szanowny Panie

Niepomyślny wynik wyborów gubernialnych, dla naszej sprawy pozbawionej w Dumie reprezentacyi naszej, który wprowadził do Dumy Państwowej 13 posłów przeważnie nieoświeconych analfabetów jako przedstawicieli bogatej i kulturnej prowincyi, zniewala nas wszystkich, którym dobro kraju jest drogiem, przyłożyć wszelkich starań by zdobyć jedyną placówkę rozporządzalną dla przedstawicielstwa naszego w Petersburgu. Możemy jeszcze wybrać posła do Rady Państwa tej najwyższej krajowej instytucyi prawodawczej, która powołaną będzie neutralizować pomyłki Dumy Państwowej, a że takie pomyłki będą liczne, o tem chyba wątpić niesposób raz przedstawicielstwo narodowe złoży się z takich czynnikow, jakie my niestety do Petersburga wysełamy.

Swiętym obowiązkiem naszym jest stawić się do urny wyborczej gremialnie, nikt nie ma prawa się odmówić od tego obywatelskiego obowiązku, od sumiennego wykonania którego zależnem jest dobro ukochanego przez nas kraju. —*Albowiem jeżeli stawimy się gremialnie to będziemy stanowczo w większości w przeciwnym razie w mniejszości.*

Powodowani takiem uczuciem, które wiemy aż nadto dobrze jest podzielanem i przez Szanownego Pana, zwracamy się z gorącą i nader naglącą prośbą by zechciał koniecznie się stawić do Kamieńca 6 kwietnia najpóźniej. Wybory odbędą się 8 kwietnia, lecz praktyka wyborcza nas nauczyła, że wyborów bez narad przedwstępnych i wyswietlenia pożądanego, kandydata przeprowadzić nie sposób, tem bardziej, że idzie obecnie o wybór li tylko jednego kandydata z całej gubernii, a za tem wymaga się od nas poważnego zastanowienia kogo przeprowadzić mamy.

Dodajemy, że ponieważ spisy uprawnionych do wzięca udziału w obecnych wyborach są mylnie ułożone, że czas do protestów jest tak krótki, że protesty listowne lub telegraficzne powinny być podane do 31 Marca, właściwie redukuje się do zera, więc utrata każdego uprawnionego głosu będzie dla nas brzemienną w skutkach albowiem w takiem razie nie jesteśmy w większości. *Usilnie prosimy Szanownego Pana, który na szczęście do spisu trafił, uwzględnić okoliczność którą podkreślamy* (Cenzus potrzebny do uczęstniczenia w wyborach wymaga do posiadania nie mniej jak 150 dziesięcin i 25 lat wieku).

Podolski Gubernialny Komitet wyborczy

30 Marca 1906 r.

P r o t o k ó ł

posiedzenia Podolskiego Gubernialnego Komitetu Wyborczego

w W i n n i c y .

Dnia 12 Września 1906 roku o godzinie 2=ej po południu w sali syndykatu rolniczego w Winnicy odbyło się posiedzenie Komitetu Wyborczego Gubernialnego na Podolu.

Otworzył posiedzenie sekretarz Komitetu gubernialnego, p. Zygmunt Leśniewicz przeczytaniem następującego porządku dziennego:

,, W obec rozwiązania Dumy Panstwowej i mających nastąpic nowych wyborów Wydział gubernialnego Komitetu wyborczego postanowił zebrac Komitet gubernialny d. 12 Września w Winnicy dla zdecydowania:

a) O kompetencji dotychczasowych komitetów.

b) O wprowadzeniu zmian, jakie okażą się koniecznemi.

c) O potrzebie jednolitości akcji nietylko w powiatach, ale w trzech guberniach Połudn. _ zach. kraju i w prowincjach litewskich.

O porozumieniu się z Rossjanami jednakowych z nami przekonań politycznych.

W ogóle Komitet ma rozs[illegible] wszystkie kwestje, połączone z przyszłą kampanią wyborczą. W dalszym ciągu Wydział uchwalił zaprosic na to posiedzenie członka Rady Panstwa, p. Wacława Jełowickiego, i jeg zastępców, hr. Ksaw. Orłowskiego i p. Szczęsnego Tokarzewskiego _ Karaszewicza, również p. Bolesława Zaleskiego, autora referatu w sprawie wyborczej, przedstawionego Komitetowi gubernialnemu. ,,

Po przeczytaniu porządku dziennego zebrani zapraszają na przewodniczącego hr. Stanisława Grocholskiego, który, dziękując za ten zaszczyt, prosi o wybór młodszego od siebie. Wskutek tego przez aklamację zaproszony został do stołu prezydjalnego p. Fryderyk Jurjewicz.

Przewodniczący, powołując na sekretarzy pp. Józefa Mankowskiego I Włodzimierza Biesiekierskiego, zagaja posiedzenie, prosząc sekretarzy o zbadanie ilości prawomocnych głosów.

Okazuje się:	głosów decydujących	12
	głosów doradczych	9
	razem	21

Przewodniczący przed przystąpieniem do porządku dziennego prosi -

posła do Rady Państwa, J.W.P. Wacława Jełowickiego o sprawozdanie z czynności posłów w Radzie Państwa.

J.W.P. Wacław Jełowicki w obszernem sprawozdaniu oznajamia bardzo dokładnie słuchaczy z działalnością Rady Państwa od chwili jej zwołania aż do zamknięcia Dumy Państwowej, za co zgromadzeni darzą mówcę hucznymi oklaskami. Następnie przewodniczący udziela głosu b. posłowi do b. Dumy Państwowej, hr. Włodzimierzowi Grocholskiemu, który z niezwykle interesującemi szczegółami objaśnia zgromadzonych o przejściach tego niezwykłego zebrania ,,Dumy ,, .

Przewodniczący przechodzi do 1=go punktu porządku dziennego, przy którym zabierają głos pp. T. Michałowski, Z. Leśniewicz, Włodz. hr. Grocholski, H. Dębicki, Stan. Koźmiński, K. Wilanowski, Glinka, Ksaw. hr. Orłowski i Jaroszynski.

Ostatecznie jednogłośnie przyjęto wniosek skombinowany następującej treści:

,, Obecne komitety powiatowe spełniają swe obowiązki do czasu, gdy im prawo do tego zostanie przez prawyborców powiatowych odjęte lub [illegible] potwierdzone. Wcelu wyjaśnienia tej kwestji komitety powiatowe winne wnieść tę sprawę na porządek dzienny pierwszego prawomocnego zebrania. prawyborców. ,,

Przez zaakceptowanie tego wniosku 2=gi punkt porządku dziennego został wyczerpany.

Przewodniczący przechodzi do 3=go punktu porządku dziennego, nad którym wywiązuje się dyskussja bardzo ożywiona i wielostronnie rozjaśniająca sprawę. P. Lissowski w długiej i treściwej przemowie charakteryzuje plan naszej działalności politycznej i dla łatwiejszej orjentacji dzieli całą akcję na 3 okresy, a mianowicie: 1. Okres przygotowawczy 2. Okres pracy w Dumie. 3. Okres działalności w społeczenstwie. — Na to, żeby leczyć, trzeba nam dobrze poznać organizm. Nam potrzebna demokratyzacja, ale nie powinniśmy mięszać sprawy politycznej z ekonomiczną. Mowa ta przyjętą została oklaskami. W tej kwestji zabierali głos pp. Koźminski, Dębicki, St. hr. Grocholski, Glinka, Włodz. hr. Grocholski, hr. Orłowski, T. Michałowski, Leśniewicz i Szczeniowski.

Przewodniczący, streszczając przemówienie, poddaje pod głosowanie wniosek:

,, Czy uważamy za możliwe zcentralizowanie krajowe akcji wybor=

34

...cej?). Znaczną większością głosów wniosek ten upada.

Natomiast przechodzi jednogłośnie wniosek warunkowej centralizacji gubernialnej następującej treści:

,, Dla osiągnięcia pomyślnych rezultatów, t.j. wyboru jaknajwiększej ilości posłów polskich, uważamy za pożądane wprowadzenie jednolitości w działaniu komitetów powiatowych pod egidą komitetów centralnych gubernialnych z uwzględnieniem o ile możności kandydatów, zalecanych przez Komitet Gubernialny.,,

Przewodniczący przechodzi do ostatniego punktu porządku dziennego i prosi P. Bolasława Zaleskiego o referowanie swego elaboratu, przesłanego listownie Komitetowi Gubernialnemu. Treść referatu P. Bolesława Zaleskiego zawiera się w tem, żeby teraz zaproponować zgodę i sojusz Rossjanom, a zebrania wyborcze powiatowe powinno się urządzać tylko z Rossjanami. Nawspólnych naradach ziemian polskich i rossyjskich ułożyć listę wyborców, mając na względzie ich zasady i zdolności, a nie narodowość i wyznanie.

W obradach nad tym punktem porządku dziennego biorą żywy udział pp. Dębicki, Michałowski, St.hr Grocholski, Jaroszyński, Szczeniowski, Koźminski, hr. Orłowski, Leśniewicz, Lisowski, Weydlich, Wilanowski, W. Jełowicki.

Przewodniczący reasumuje wszystkie PRO i CONTRA i formułuje wniosek, przyjęty jednogłośnie:

,, Komitet gubernialny uważa za korzystne i sprawiedliwe przy powiatowych wyborach dążyć do połączenia wszystkich elementów politycznie umiarkowanych bez różnicy wyznania i narodowości i z uwzględnieniem reprezentacji od mniejszości. ,, Wniosek przyjęto jednogłośnie.

Na tem posiedzenie zamknięte o godzinie 9=ej wieczorem.

Ponowny zjazd Komitetu gubernialnego naznaczony na d. 14 Październik o godzinie 2=ej po południu w Winnicy , na który to zjazd mają się stawić delegaci z odnośnemi plenipotencjami.

Przewodniczący /podpisano/ Fryderyk Jaroszyński

Sekretarze: /podpisano/ Józef hr. Potocki

d. 12 Września 1906 roku

W i n n i c a .

M

Protokół

Posiedzenia Komitetu Guberujalnego wyborczego z dnia 15go Październ. 1906r.
Obecni Panowie: Wilamowski, z pow. Olhopolskiego, Franc. Jaroszyński, z pow. Bracławskiego, Hr. Stan. Grocholski, z pow. Winnickiego, Koźmiński, z pow. Latyczowskiego, Józef Zycki, z pow. Mohylowskiego, Michałowski, z pow. Jampolskiego, Kaz. Radłowski, z pow Płoskirowskiego, jako delegaci, jako goście z głosem doradczym Panowie Żebrowski, Zygm. Leśniewicz, Zieliński junior i senior, Urbański i p. Z. hr. Grocholski.

Jednomyślnie na prezesa obrany Hr. Stan. Grocholski zagaja posiedzenie.

p. Michałowski proponuje żeby uznać p.p. Leśniewicza i Żebrowskiego jako reprezentantów pow. Kamienieckiego, w myśl uchwały, że nieobecnego delegata mają prawo zastępować inni członkowie tegoż Komitetu powiatowego.

p. Leśniewicz nie zgadza się na tę propozycję, gdyż ma wyraźny nakaz od swego Komitetu powiatowego, nie uważać się za przedstawiciela, aż do nowych wyborów.

p. Żebrowski komunikuje to samo. – Wybory odbędą się w najbliższym czasie

p. Prezes zapytuje, czy zgromadzenie uważa się za prawomocne, i czy ma prawo powziąć jakie uchwały

p. Michałowski chce uważać zebranie za prawomocne, – powiaty, które dotąd nie odbyły wyborów będą sobie same musiały przypisać winę jeśli będą musiały zastosować się do uchwał powziętych bez ich udziału

p. Prezes twierdzi, że nastrój w powiatach jest żądny poddania się dyktatowi Komitetu Guberujalnego. Dlatego dla moralnej powagi potrzebnem jest, żeby uchwały Kom. Gub. odznaczały się jednomyślnością i żeby były uchwałami wszystkich powiatów.

p. Wilamowski. Nieobecność kilku powiatów będzie zjawiskiem stałym – obecność większości powinna wystarczyć, – tembardziej, że są różne ważne kwestje do zdecydowania.

p. Leśniewicz Na ostatnim zebraniu nie został ułożony porządek dzienny na dzisiejszy. Delegaci nie byli poinformowani, – czy dzisiaj będą się decydowały ważniejsze kwestje i jakie – dlatego nie poprzyjeżdżali.

p. Koźmiński przychyla się do zdania p. Leśniewicza i zapytuje, jaki jest porządek dzienny; konstatuje dalej, że powiaty nie były poinformowane o tem, co się dziś ma decydować i protestuje przeciw powzięciu ważnych uchwał.

p. Jaroszyński przyłącza się do poprzednich mówców i proponuje uchwalenie porządku dziennego.

p. Wilamowski twierdzi, że wszyscy byli uwiadomieni o dzisiejszym posiedzeniu, gdyż na ostatniem były wszystkie powiaty reprezentowane, z wyjątkiem jednego.

p. Jaroszyński — Ale nie został ułożony program na dzień dzisiejszy

p. Prezes — stawia pod głosowanie wniosek:

——— Dzisiejsze zebranie nie uważa się za prawomocne, który to wniosek uzyskuje większość głosów obecnych.

p. Prezes — proponuje następujący porządek dzienny:

1, „Kwestja Wołyńska", list p. Buryńskiego, pogląd na tę sprawę powiatów
2, Zebranie w Kijowie
3, Ogólne wyjaśnienia sytuacyi w kwestyi wyborczej.

p. Michałowski — proponuje postawienie na pierwszym punkcie porządku dziennego kwestyi organizacyi komitetu gubernjalnego, gdyż to jest kwestja najważniejsza.—

p. Prezes — przyjmuje tę propozycję.

p. Michałowski — Wszelka organizowana praca wymaga pewnej stałej organizacyi i pieniędzy. Dotąd wszystkie obowiązki sekretarza spełniał dobrowolnie p. Leśniewicz, zdaniem p. Michałowskiego nie potrzeba Wydziału Wykonawczego, tylko płatnego sekretarza. W Jampolskim powiecie jest tak urządzone, przyczem też że sekretarz zajmuje się rozsyłaniem wszystkiego, tyczącego się wyborów, ale zarazem i oświaty i różnych innych podobnych kwestyi. Wystarczy wziąć porządnego sekretarza za 600 rb., co będzie stanowić wydatek 50 rb. na powiat, któryby wszystkim zarządzał. Tym razem protokół nie był wydrukowany, bo drukarnia była zajęta.— Dlatego zredagowany został wysłany do p. Turjewicza, do Odessy, dla wydrukowania go tam, ale bez rezultatu.

p. Prezes — pod czyjem kierownictwo ma być oddany sekretarz?

p. Michałowski — Sekretarz ma rezydować w Winnicy i być oddany pod kierownictwo Hrabiego.

p. Prezes. — Winnica nie jest gubernjalnem miastem, wolałbym go mieć w Kamieńcu.

p. Życki — Zgadza się z propozycją p. Michałowskiego, chciałby jednak mieć wyjaśnione granice praw i obowiązków sekretarza. Dotychczasowy komitet gubernjalny miał zakusy centralistyczne, dążył do narzucania i przekraczania władzy.— Tego samego obawia się on przy sekretarzu płatnym. Jeśli praca rozdziela się na przedstawicieli całej gubernji w osobie komitetów powiatowych, to jest ona moralnie korzystniejszą.

p. Michałowski — Centralizacja została z wielkim jego żalem odrzucona na ostatnim

posiedzenia Komit. Gubernj. Chodzi mu tylko o techniczne wykonanie, a zatem o drukowanie uchwał, instrukcyj, protokołów, objaśnień w kwestyi ustawy wyborczej, różnych cyrkularzy, - drukowanie list wyborczych i rozsyłanie takowych dla kontroli przez samych wyborców, aby ci co są opuszczeni mieli czas zaprotestować, - nareszcie byłoby to biuro informacyjne

p. Prezes proponuje, żeby sekretarz nie był zależnym od wszystkich powiatów, tylko od jednej władzy wykonawczej i kierowniczej.

p. Leśniewicz W powiecie Jampolskim sekretarzowi daje instrukcje Komitet powiatowy - to samo powinno być z gubernjalnym sekretarzem, bo inaczej będzie chaos.

p. Zielinski junior. Sekretarz Jampolskiego powiatu formułuje uchwały zapadłe i spełnia wszystkie funkcje techniczne. Sekretarz gubernjalny nie powinien narzucać swojej władzy, ale każdy Komitet powiatowy powinien wiedzieć co drugi Komitet zrobił i co uchwalił.

p. Prezes formułuje, że chodzi w tym razie o płatnego sekretarza przy Wydziale Wykonawczym.

p. Wilanowski Nawet p. Leśniewicz potrzebował by w swoim czasie płatnego sekretarza i gdyby on już był, to sytuacja byłaby zmieniona.-

p. Urbański podtrzymuje wniosek p. Michałowskiego zwracając uwagę że mogą nastąpić jeszcze różne wyjaśnienia z góry, które mogą zmienić sytuację i dlatego muszą takowe być jak najspieszniej wszystkim zakomunikowane.

p. Leśniewicz przemawia za potrzebą wydziału wykonawczego i za podporządkowania temuż sekretarza płatnego. Wyraża życzenie jak najszybszego wyboru Wydziału i ułożenia dla niego instrukcyi

p. Łyczkiń nie zgadza się ze zdaniem p. Urbańskiego. Byłoby to przekazanie funkcyi Komit. Gubernj. na sekretarza. Kto z Komitetowych nie może, lub nie chce pracować, ten niech się zrzeknie

p. Kominski jest za sekretarzem

p. Michałowski rozprasza obawy, co do możliwości uzurpacyi władzy przez sekretarza, lub przez Komit. Wykonawczy i Gubernjalny.

p. Radłowski potwierdza, że powiaty nie dowierzają i nie dowierzały Komit. Gubernjalnemu Podejrzewały one Komit. Gubernj. o chęć narzucenia im zbytniej władzy swego zdania, dlatego należy się wyrobić instrukcje dla Komit. Gubernj. jak i dla Wydziału Wykonawczego, któreby zostały przyjęte przez wszystkie Komitety powiatowe. Obawy w tym względzie co do sekretarza płatnego

nie czystują.

p. Prezes — poddaje pod głosowanie 2 wnioski: 1, Czy ma być zamianowany płatny sekretarz i 2, komu ma takowy podlegać, przyjęty jednogłośnie wniosek

Zamianować płatnego sekretarza i poddać go pod dyrekcyę Wydziału Wykonawczego

p. Prezes — Komitet gubernijalny zbiera się najwyżej raz na miesiąc, - kto ma decydować kwestje przysyłane do decyzyi przez komitety powiatowe, w czasie między jednem a drugiem posiedzeniem, jeśli decyzja jest pilna?

p. Wilanowski — proponuje żeby komitet guberni. ściśle określił dzień swoich perjodycznych zebrań

p. Michałowski — Zbierać się raz na miesiąc jest ciężko, z drugiej strony i to jest za rzadko. Obawa, żeby Komit. Guberni. z Wydziałem Wykonawczym nie zagarnął całej władzy i dyktatury jest usunięta ostatniemi uchwałami. Proponuję dlatego przeniesienie centru działania Kom. Guber. do Wydziału Wykonaw. w Kamieńcu, lub Winnicy. p. Michałowski rozwija myśl, że delegaci do kom. guberni. są wybrani przez Kom. powiatowe, a delegaci do Wydziału przez Kom. Guberni. - i jedni i drudzy cieszą się zaufaniem swoich wyborców, - niedowierzanie nie powinno mieć zatem miejsca.

p. Prezes — motywuje i stawia pod głosowanie wniosek przyjęty jednogłośnie:

Komitet Gubernijalny zbiera się każdego 13go miesiąca w Winnicy.

Powstaje dyskussja gdzie ma zasiadać Wydział Wykonawczy

p. Życki — jest za miejscem pobytu Wydziału w Kamieńcu, gdyż tam przebywa władza administracyjna, od której zasięgają się wszelkie informacje.

przyjęty jednogłośnie wniosek:

Wydział Wykonawczy przebywa stale w Kamieńcu.

p. Prezes — poddaje pod dyskusję myśl, aby wybrać trzech z pomiędzy delegatów gubernijalnych, którzy by załatwiali wszelkie ważne i pilne kwestje przysyłane do decyzyi przez komitety powiatowe, w czasie między jednym i drugim posiedzeniem.

p. Życki — jest przeciw tej propozycyi, gdyż byłoby to przelewaniem praw i obowiązków wypływających z mandatu wszystkich członków na kilku wybranych.

p. Michałowski — jest za tym wnioskiem, gdyż tym zaufaniem obdarza się członków delegacyi gubernijalnej wybranej przez wszystkich członków Kom. guberni.

p. Życki — oponuje, motywując, że oddanie całego wpływu i władzy w kilka rąk może wywołać niezadowolenie z czynności tych trzech członków i rozbić solidarność.

Głosowanie wykazuje że większość jest za następującym wnioskiem:

Prawo decyzyi ma jedynie Komitet gubernjalny w tym składzie, w jakim się zjechał.

W kwestyi finansowej organizacyi p. Michałowski proponuje, żeby każden powiat złożył po 50 rbl.

p. Wilanowski proponuje złożenie po 100 rbl. od powiatu

Przy głosowaniu przechodzi wniosek:

Każden Komitet powiatowy składa po 100 rbl. na koszta organizacyi t.j. utrzym. sekretarza, druki, porto i.t.d.

W kwestyi zwołania następnego zgromadzenia Komit. Gubernjalnego, wniosek p. Prezesa:

Komitet gubernjalny zbiera się 13go Listopada o 2 po poł. w Winnicy przyjęty.

p. Michałowski Zapytuje, kto ma zwołać następne zgromadzenie.

p. Leśniewicz przyjmuje to na siebie.

p. Prezes przechodzi do drugiego punktu porządku dziennego, to jest tak zwanej „kwestyi Wołyńskiej" i odczytuje list p. Buryńskiego. Po przeczytaniu tegoż dodaje: Błędem związku było wciągnięcie elementu polityki do zawodowego związku, stąd wywiązało się bałamuctwo, które zostało rozdmuchane. Przedewszystkiem trzeba uwzględnić, że chęć i wola była dobra.

p. Michałowski Daje wyraz opinii powiatu Jampolskiego. Początek związku był dobry, t.j. połączenie interesów zawodowych w związku. Cel sympatyczny i do osiągnięcia. Wołyński związek nie ograniczył się jednak tym celem i przeszedł na teren polityczny. Jampolski powiat jednogłośnie zaprotestował przeciw uchwale związku Wołyńskiego. Starania się u władzy wyższej o zmianę ustawy wyborczej, czyli pewnej części ustaw zasadniczych, nie w drodze ustawodawczej, lecz w formie ukazu cesarskiego, jest wstępowanie na drogę rewolucyjną. Bezsprzecznie ordynacja wyborcza jest dla nas niewygodną i szkodliwą dla naszych interesów, należy się jednak starać o zmianę jej w drodze legalnej t.j. ustawodawczej. Polacy od dziesiątków lat cierpią z powodu obchodzenia praw i samowolnego tłumaczenia ich, dlatego właśnie oni nie powinni żądać wyjątków i nie powinni wchodzić na tę drogę. Jampolski powiat przyłącza się do protestu najpoważniejszej grupy Wołynia, która zamanifestowała swoje zdanie w znanym proteście. Uchwała ostatnia związku Wołyńskiego przeczyła poprzedniej

uchwale, powziętej przez daleko większą gruppę.

p. Jaroszyński dodaje, że p. Kunyński napisał swój list jako wyjaśniający kwestję, na skutek rozmowy z nim. p. Jaroszyński zaproponował mu danie nam wyjaśnień w Winnicy.

p. Prezes Jesteśmy między młotem, a kowadłem. Rossjanie nie zapatrują się tak ściśle na Konstytucję. Ostatnia Duma wykazała do czego może dojść parlamentaryzm w Rossyi. Polacy nie powinni wywłóczać swych kłótni na zewnątrz. i nie powinni podejrzewać złej woli u współrodaków w każdym ~~razie~~ wypadku gdy się z niemi w zdaniu różnią. Zapatrywani się 27 obywateli nie uczyni nic złego. Walczyć publicznie z nimi nie należy. Artykuły Dziennika Kijowskiego były zbyt zacięte.

p. Zieliński junior. Dmitrjew dał w Winnicy bardzo niejasne i wykrętne wyjaśnienia. List p. Kunyńskiego nie zupełnie go tłumaczy z punktu 5.go Artykuły Dziennika Kijowskiego były słuszne. Co należy napiętnować, to powinniśmy uczynić. Oprócz ideałów posiadłościowych mamy i narodowe. Co będzie z nami jeśli reakcja weźmie górę?

p. Leśniewicz Uważa również, że nie należy kłócić się publicznie. Nie jesteśmy powołani na sędziów, tembardziej w nieobecności podsądnych, którzy się tym sposobem wytłómaczyć nie mogą.

p. Michałowski Prasa na to egzystuje, aby czyny i myśli wątpliwej wartości napiętnować i potępić – uczynił to Dz. Kijowski, nie oglądając się na skutki. Postępowanie zjazdu było nie parlamentarne. Potępiła go cała prasa nie wyłączając konserwatywnego „Kraju." Pichno napisał artykuł entuzjastyczny, witając polaków na wspólnym terenie ~~[illegible]~~ nie ~~[illegible]~~ uznania Konstytucyi. Na zjeździe pewien szlachcic żądał publicznie, jako „обороннаго", powrotu czasów Oleksandra III. Skrajne partje polskie maszerują pod sztandarem czerwonym partyi rossyjskich, – czyżmy mamy iść pod komendę rossyjskiej czarnej sotni?

p. Wilanowski Zapytuje przeciw komu ~~mamy~~ się łączyć ~~[illegible]~~ z Rossjanami. Na Wołyniu wyszli z urny ludzie umiarkowani. Jeśli wywiesimy sztandar ziemiański, osłabimy się, gdyż odtrącimy od siebie inne warstwy.

p. Zieliński senior. Głos Podola może zaważyć na szali, na zjeździe w Kijowie. Co się osiągnęło z bloku z Rossjanami. p. Rewa dawniej sympatycznie odnoszący się do polaków, dziś jest za najenergiczniejszem broniem rossyjskości. Rossjanie w Warszawie chcą wyznaczyć granicę osiadłości dla polaków. Dziś Stołypin zmieni, zgodnie z naszą wolą, część Konsty

lucyi, a jutro zniesie całość.

p. Prezes — Połączenie się z Rossjanami miało na celu zniesienie wszelkich ograniczeń i uzyskanie w tym względzie poparcia od Rossjan.

p. Koźmiński — Zjazd Wołyński przekroczył granicę ustępstw i naruszył interesa narodowe. Polacy poddali się pod komendę Rossjan.

p. Jaroszyński — przypomina, że Związek Wołyński postawił sobie za zadanie, zniesienie wszelkich ograniczeń i podniosł kwestję solidarności polskiej.

p. Żebrowski — Konstytucja jest zawarta w ukazie 17go Październiku i nie nic ma do czynienia z ordynacją wyborczą. Zmiana ordynacyi nie jest zmianą ustaw zasadniczych. Korona może zmienić ordynację wyborczą i przedstawić ją do zatwierdzenia dumy, która może ją przyjąć, lub odrzucić. Nieporozumienie leży w tem, że przeciwna partja łączy ordynację z Konstytucją. Pan Żebrowski zaznacza, że Ordynacja jest zarówno nie korzystna tak dla nas, jak i dla Państwa. Proszenie „czyli „chodatajstwowanie" o zmianę jej, nie jest bynajmniej zboczeniem z drogi legalnej, ale wstąpieniem na drogę polityczną. –

p. Prezes — Konstatuje, że dotąd żadna partja rossyjska nie zniosła naszych ograniczeń, w tem względzie powinniśmy liczyć tylko na siebie.

p. Zieliński — W ustawie wyborczej wyraźnie jest powiedzianem, że zmiana ordynacyi należy do atrybucyi dumy. Co do Zjazdu Wołyńskiego – to zły uczynek powinien zawsze ulec naganie – przy fakcie wybitnie złym tłómaczenie się podrzędnego jest zbytecznem., – dlatego protest tym razem jest uprawniony.

p. Michałowski. — Ofiarowywane równouprawnienie przy biurokratycznym urządzie nic nie jest warte. Cena za równouprawnienie jest zresztą za wysoka, taka kombinacja ~~po~~ daje zysk tylko Rossjanom. Siła nasza może polegać tylko na jedności w moralnych celach. Z kołem polskim liczyli się. Do jedności potrzebną jest moralna i ideowa podstawa.

p. Jaroszyński — Istnienie nasze zależy od posiadania własności. Obrona jej należy do spraw najważniejszych.

p. Leśniewicz — Wszyscy dążymy do jednego celu, chociaż często różnemi drogami. – I dawna i nowsza historja wskazuje że nie zawsze te drogi, które spotkały się z potępieniem współczesnych były najgorsze. Choćby przykład Staniczyków, którzy ściągnęli na siebie gromy współczesnych powinien

nas uczynić ostrożniejszymi w sądach. Wołyniacy może i błąd popełnili, ale kto się kto lepiej do celu dąży, i dlatego nie należy rzucać kamieniem, który może wywołać rozdwojenie i walkę wewnętrzną.

p. Radłowski — Konstatuje konkretny fakt, że wszystkie powiaty są przeciw przyłączeniu się do Związku Wołyńskiego w tej fazie, w jakiej on ostatnio się objawił. Należy walczyć nie osobistemi napaściami, ale rzeczową krytyką.

p. Prezes — zapytuje jaką instrukcję dostali delegaci powiatów wybrani na zjazd do Kijowa.

p. Leśniewicz. — Delegaci Kamienieckiego dostali nakaz godzenia się tylko na związek zawodowy, w którym traktowanie polityki jest wzbronionem.

p. Wilanowski — W tym samym sensie dał powiat Olhopolski instrukcję swoim delegatom.

p. Jeroszyński — W Bracławskim powiecie wybory się nie odbyły, tylko na zjeździe w Winnicy zostali wybrani takowi.

p. Życki — W Mohylowskim powiecie wybrani delegaci na zasadach, jak powyżej.

p. Zieliński — Jampolski powiat pozwolił ~~swoim~~ delegatom mówić o polityce, tylko w swojem osobistem imieniu. — W imieniu powiatu mają prawo mówić tylko o związku zawodowym.

p. Kosmiński — Wybory w Latyczowskim powiecie nie przyszły do skutku, naznaczone nowe na 17go. Ogólne zdanie w powiecie takie jak i w innych powiatach.

p. Radłowski — W Płoskirowskim powiecie wybrani delegaci mają charakter „chodaków". W imieniu powiatu nie wolno im mówić o polityce, ani też przystąpić do związku.

p. Radłowski — zwraca uwagę, że Wołyński Związek proponuje utworzenie Towarzystwa zawodowego na Podolu i na Ukrainie i połączenie tych Towarzystw w jeden Związek. Powiat Płoskirowski nie widział potrzeby utworzenia nowego towarzystwa zawodowego obok już istniejącego Towarzystwa Rolniczego.

p. Prezes — wyraża przekonanie, że te powiaty, które wybrały delegatów na zjazd w Kijowie z nadaniem im prawa dyskutowania o związku zawodowym, chciały dać wyraz kurtuazyi względem Rossyan, ale że same nie wierzą, żeby z tego mogło co wyjść.

p. Michałowski — prosi o przedłożenie następnemu zebraniu prawomocnemu delegatów gubernialnych dla zaznaczenia swego stanowiska następującej osnowy:

Zebranie uważa, że zmiana ordynacyi wyborczej, jako ustawy zasadniczej, może nastąpić tylko w drodze prawodawczej, czyli przez Dumę

Zebranie przychyla się do wniosku p. Michałowskiego

p. Lesieniewicz — Wznawia dyskusję nad kwestją uchwał powiatu olhopolskiego, w których wyrażono, żeby nie stawiać jako platformę wyborczą: utrzymanie nietykalności własności.—

p. Wilanowski — mówi, że powiat uznaje tę zasadę nietykalności własności, ale uważa, z powodów taktycznych, za niewłaściwe włączenie tej zasady do platformy wyborczej, a to ze względu na Rossjan.

p. Michałowski — Opowiada o mającym się odbyć zjeździe w Kijowie dnia 20go Października, zainicjowanym przez Zrzeszenie.— Cel zjazdu: Unifikacja działań Komitetów gubernjalnych, co do pertraktacyi z innemi partjami, co do podziału mandatów itd. Będzie to zjazd z trzech gubernij legalizowany przez władzę administracyjną

p. Prezes — My jesteśmy jeszcze zupełnie zorganizowani, czy nie zawcześnie łączyć się w tym stadjum z innemi organizacjami.—

p. Michałowski — Chodzi tylko o porozumienie się wszystkich trzech organizacyj między sobą. Zrzeszenie postarało się o umożliwienie im tego.

p. Prezes. — Tylko łączenie się prawidłowo sformowanych i ukonstytuowanych organizacyj i reprezentacyi może wytworzyć jakąś całość akcyi, ale nie łączenie się surowego nie zorganizowanego materjału.

p. Michałowski — uważa, że taki zjazd może wywrzeć tylko dobroczynny wpływ.

p. Lesieniewicz — Kommunikuje, że wzbudzą pogłoski, że zjazd w Kijowie powstał z inicjatywy pewnej grupy, która w zaproszeniach swoich ominęło zwykłą drogę zaprosin przez komitety gubernjalne, radzi więc wyrażać się uważnie i uchwalać ostrożnie, żeby nie wywołać rozłamu.

p. Urbański — uważa również, że należało w zaproszeniach trzymać się drogi komitetów gubernjalnych i powiatowych i zaczekać aż do ukończenia wyborów po powiatach.

p. Michałowski: Zrzeszenie nie chce kierować, lub wywierać wpływ na zjazd. Oczekuje on, że w razie zmiany w składzie Komitetów powiatowych, nowe przyjadą do Kijowa, zamiast starych.—

p. Wilanowski — Będzie to ogólny polski zjazd, bo do Zrzeszenia należą wszystkie warstwy i stany. Taki zjazd może tylko zjednoczyć, bo nie będzie to zjazd specyficznie ziemiański.

p. Kozmiński — Czy Zrzeszenie ma teraz jaki program polityczny partyjny? Na ostatnim zjeździe wyborczym wyrażenie sztandaru Zrzeszenia i

parcie do niego o mało że nie rozbiło organizacyi wyborczej.

p. Michałowski. Zrzeszenie nie ma programu politycznego partyjnego, tylko narodowy. W Kijowie będą się rozstrzygały nawet takie kwestje: czy Kijów ma przy następnych wyborach głosować za kandydatami kadeckiemi, czy za kandydatami innych partyi, gdyż Kijów o to się pyta.

p. Zieliński Komunikuje że zjazd będzie ogólno polski, a nie tylko zjazdem komitetów, które nie są reprezentantami wszystkich warstw społeczeństwa polskiego.

p. Prezes O ile uchwały zjazdu w Kijowie będą miały siłę obowiązującą, na przykład w razie sprzeczności ich z takiemiż uchwałami komitetów gubernjalnych?

p. Michałowski Do narzucania uchwał, lub wniosków nie dojdzie, gdyż to będzie porozumieniem się.

p. Radłowski Stosowanie się do uchwał zjazdu Kijowskiego będzie dla nas moralnie obowiązujące, w zależności od wartości materjału, który się zjedzie i w zależności od wartości uchwał. Jeśli zjazd sam i uchwały jego będą wyrażać opinję ogółu, to musimy się im poddać, w przeciwnym razie nie.

p. Wilamowski Będzie to zjazd z całej Rusi, - usłyszymy co kraj mówi.

p. Prezes zapytuje o zdanie każdego poszczególnego członka - jednomyślne zdanie wszystkich członków brzmi:

Wszelki zjazd polski z 3 guberuij, czyli z kraju, ułatwiający porozumienie się i zespolenie jest bardzo pożądanym. powróciwszy jeszcze raz do dyskussyi nad zjazdem w Kijowie zainicjowanym przez Związek Wołyński, komitet gubernjalny uchwalił następującą rezolucję:

Zebrani członkowie komitetu Gubernjalnego w liczbie 7, wysłuchawszy dyrektyw danych przez wyborców z 5 powiatów swoim delegatom, a mianowicie: Dyskutować o utworzenie związku zawodowego rolników, pod warunkiem, że takowy nie będzie wciągał polityki do zakresu swojej działalności, postanowili: rekomendować i innym powiatom ten sam sposób wyjścia.

Następnie zebranie przeszło do dyskussyi nad ostatnim punktem

porządku dziennego: ogólne wyjaśnienie sytuacyi w kwestyi wyborczej, podczas której p. Lesiewicz zdaje poufne sprawozdanie z kwestyi zapatrywania się na wybory członków innych partyi i władzy administracyjnej, - które jednak jako natury prywatnej i poufnej do protokołu wciągnięte nie zostały.

Sekretarz Łosiewicz Sadowski

11.

Protokół posiedzenia Komitetu Gubernialnego Podolskiego z dnia 13 Listopada 1906 roku.

Obecni Delegaci zastępcy

Powiaty	Delegaci	Zastępcy	Obecni.
Winnicki	Hr. A. Rocholski	p. Urbański	Obaj
Płoskirowski	Hr. K. Orłowski	p. Jaworski	delegat
Bracławski	p. Jaroszyński	jeden z Komitetu	delegat
Hajsyński	p. Orlikowski	p. Czarkowski	zastępca
Jampolski	p. Mańkowski	p. Michałowski	Obaj
Kamieniecki	p. Giżycki	p. Starzyński	delegat
Mohylowski	p. Krasowski	p. J. Iżycki	zastępca
Uszycki	p. A. Iżycki	p. Skibniewski	Obaj
Olgopolski	p. Brzozowski	p. Wielamowski	delegat
Latyczowski	p. Koźmiński	p. Ciechocki	delegat
Lityński	nie obecni	i nie wiadomi	
Bałcki	nie obecni	i nie wiadomi	

Wyżej wymienieni delegaci lub zastępcy występują jako przedstawiciele 10^{ciu} powiatów z prawem głosu, a także obecny na zebraniu Członek Rady Państwa p. Wacław Jełowicki, któremu stosownie do uchwały zapadłej na posiedzeniu poprzedniem przysługuje prawo głosu — razem głosów uprawomocnionych 11^{cie}. Po zatem w charakterze gości obecni p. p. Leśniewicz, Hr. Rocholski W. Zieliński, B. Zieliński, Kleczyński, Wilczewski i Stępowski.

Na przewodniczącego zebranie jednomyślnie uprosiło Hr. Stanisława Rocholskiego, sekretarjat na propozycyę p. Leśniewicza objęli

p.p. Józef Mańkowski i Stanisław Koźmiński. —

Przewodniczący Hr. Wocholski odczytał sprawozdanie w streszczeniu poprzedniego posiedzenia z dnia 15 Października b.r., a także proponowany porządek dzienny obecnego posiedzenia, do którego to porządku dołączono jeszcze „wnioski i interpelacye obecnych delegatów.

§1. Utworzenie wydziału Komitetu Gubernialnego w dyskusyi wzięło udział kilku mówców, między innymi p. Al. Iżycki podniósł kwestyę czy członkom wydziału ma przysługiwać prawo głosu w Komitecie Gubernialnym; w odpowiedzi p. Leśniewicz wyjaśnił, że stosownie do uchwał zapadłych przy tworzeniu wydziału w roku zeszłym — przez dawny Komitet Gub. wszyscy członkowie wydziału mieli głos. P. Al. Iżycki proponuje aby do wydziału weszli nietylko przedstawiciele powiatu Kamienieckiego, ale także dwóch sąsiednich, a mianowicie Uszyckiego i Płoskirowskiego. Po wyczerpujących debatach, na wniosek Hr. Orłowskiego zdecydowano wybrać komisyę składającą się z trzech członków, któraby natychmiast przystąpiła do opracowania regulaminu ściśle określającego prawa, obowiązki, a także skład liczebny wydziału. Wybrani zostali p.p. Hr. Orłowski, Leśniewicz i Brzozowski i natychmiast przystąpili do redakcyi; po chwili odczytali projekt regulaminu treści następującej:

Wydział

§1. Wydział jest organem wykonawczym Komitetu Gubernialnego i wybranym przez Komitet.

§2 Otrzymuje instrukcye i dyrektywy od Komitetu Gubernialnego.

§3. Inicyatywa wszelkich czynności wydziału wychodzi z łona Komitetu Gubernialnego albo od wydziału – wykonanie może nastąpić tylko po otrzymaniu sankcyi Komit. Gubernialnego.

§4. Wydział ma obowiązek zwoływać Komitet Guber. na nadzwyczajne zebranie.

§5 Kompetencye wydziału trwają (~~przez~~ okres istnienia Gub. Komit.)+ – który do obrad – wydział obowiązany zdać powierzone mu sprawy w ręce nowego komitetu.–

+ aż do chwili zawiązania nowego ~~wydziału~~ Komitetu w którym czasie obowiązany zdać mu sprawy

Skład wydziału.

§6. Wydział składa się z 5 członków wybranych przez Komitet Gubernialny i płatnego biura.

§7 Wydział wybiera z pośród siebie szefa ma on przeważający głos w decyzyach wydziału wrazie równości głosów i jako szef wydziału (jest pełnomocnym członkiem) Gubern. Komitetu. i reprezentuje wydział w Komitecie Gubern. –

§8. Szef wydziału może dać się zastąpić na posiedzeniach Komit. Gubern przez umocowanego przez się członka wydziału.

Po dość długich debatach nad §3. regulaminu, a mianowicie: czy wydział ma mieć prawo w razach nagłych samodzielnie działać (wniosek p. Skibniewskiego) zdecydowano przyznać wydziałowi

tylko prawo inicjatywy; wykonanie
może nastąpić po uzyskaniu sankcyi
Komit. Gub.; postanowiono przedstawio-
ny przez komisyę projekt regulaminu
dla Wydziału w całości przyjąć. —
Następnie przystąpiono do wyboru
kartkami większością głosów. Wybrani
zostali p. p. Bohdan Żebrowski, Aleksan-
der Sadowski, Zygmunt Leśniewicz, Szczę-
sny Karaszewicz i Wacław Skibniewski.
Pan Leśniewicz, jeden tylko z obecnych
członków wybranego wydziału wybór
przyjął ale zastrzegł się, że tylko funk-
cionuje do chwili ukończenia wyborów
do Dumy po czem ma prawo wycofania się
2 Stosując się do uchwały zapadłej
na poprzednim posiedzeniu Kom. Gubernial-
nego siedem powiatów, a mianowicie:
Jampolski, Winnicki, Mohylowski, Łady-
czowski, Bracławski, Olgopolski i Hajsyń-
ski złożyły po 100 rs. razem 700 rs. na koszta
utrzymania sekretarjatu płatnego
przy wydziale — pieniądze te p. przewod-
niczący wręczył p. Leśniewiczowi do dyspo-
zycyi wydziału. Powiaty Proskirowski
składkę przysłał, Kamieniecki tej kwestyi
jeszcze nie poruszał, Uszycki zbiera po
1 kop. z dziesięciny — o pozostałych Lityń-
skim i Bałckim nic nie wiadomo.
3. Obecny członek Rady Państwa refe-
ruje o ostatnim nieurządzonym posie-
dzeniu grupy centrum Rady Państwa.
Ogólne wrażenie jakie odniósł p. Jełowicki

w Petersburgu – znaczne oziębienie sfer rzędowych w stosunku do nas, ważniejsze uchwały jakie zapadły – zadecydowano w jaknajkrótszym czasie wprowadzenie w nowych prowincyach ziemstw podług ustawy z 1864 r. –

4. Na porządku cyrkularze gubernatorów Podolskiego i Kijowskiego. Uchwalono polecić wydziałowi dopilnować i wysłać delegatom natychmiast po wyjściu numera „Gubern. Wiedomostej" ze spisem wyborców, a także telegraficznie powiadomić o dniu wyjścia takowych. Wyjaśniono, że dla pewności należy podać zażalenia do powiatowych komisyj od wykreślanych dzierżawców i plenipotentów najdalej do dwóch tygodni od chwili wyjścia spisów, a także należy uzyskać świadectwa miejscowych Mirowych Pośredników poświadczające tożsamość osób.

5. Na porządku kwestya bloków i porozumiewania się z innemi partyami.

W dyskusyi biorą udział liczni mówcy p. Michałowski funsując się na uchwałach delegatów Rusiпа zjeździe zawodowym ziemiańskim w Kijowie w dniu 1 Listopada r. b. gdzie wykluczono do czasu możność wspólnego działania na drodze politycznej, a także funsując się na przyznanej autonomji powiatom wyjaśnia łatwość wycofania się od wszelkich propozycyj wspólnego działania z partyą Rossyjską w bieżących wyborach do Dumy. –

P. Orłowski odczytuje list członka Rady Państwa zalecający ze względu na niebezpieczeństwo grożące nam ze strony chłopów wejść w porozumienie z przedstawicielami większej własności Rosyjskiej i wieży w możność, za pośrednictwem wyż wspomnionego bloku w kompletne nasze zwycięstwo t. j. możność przeprowadzenia jednego tylko chłopa, 5 Polaków i 6 Rossyan — P. Brzozowski proponuje aby Komit. Guberm. dał wskazówki w jaki sposób powiaty mają postępować przy zawieraniu bloków.
P. Iżycki referuje o postanowieniach powiatu Kamienieckiego, gdzie uchwalono, że Komit. Guberm. ma prawo polecić powiatowi wybór pewnych kandydatów, którzy by wyszli z kompromisu.
P. Leśniewicz jest stanowczym zwolennikiem bloku z Rossjanami, poleca wejść w porozumienie z Komitetem Gub. Rossyjmim i uznaje zasadę poddania się powiatów dyrektywom Kom. Guber co do wyboru wskazanych Rossyjan
P. Michałowski broni autonomji powiatów zaznacza konieczność przeprowadzenia największej ilości polaków.
P. Zieliński — nienależy pobudzać Rossyan do organizowania się lecz z wielką siłą liczebną zjawić się w Kamieńcu
P. Al. Iżycki proponuje aby natychmiast wejść z organizacyą Rossyjską w porozumienie, jeżeli takowa egzystuje, w

przeciwnym razie nawet ją stworzyć, – następnie popierać w powiatach tylko kandydatów Rossjan poleconych nam przez ich Komitet i zakrywając się decyzyą wyż wspomnianego komitetu wybierać pozatem tylko swoich aby liczebnie o ile możności silnie stanąć w Kamieńcu. Zwycięstwo nasze widzi tylko w bloku trzech grup t. j. polskiej, rosyjskiej i żydowskiej przy utrudnieniu chłopom dostania się do Kamieńca.

P. J. Iżycki jest przeciwnikiem bloków i wyborowi Rossjan.

P. Skibniewski byłby za poleceniem wydziałowi wejść w pertraktacye z organizacyą Rossyjską. Przewodniczący dr. Żochowski jest za zwołaniem nadzwyczajnego zebrania Kom. Gub. w razie możności porozumienia się z organizacyą Rossyjską i wyczuwając poglądy większości zgromadzenia stawi wniosek kompromisowy: „poleca się wydziałowi Kom. Guber. zapewnić interesowanych że zasada porozumienia ma u nas ogólne uznanie" – wniosek przyjęto.

6. Przewodniczący proponuje w celu uproszczenia, a także co zatem idzie nadania większej ciągłości pracy wyborczej przyjęcie zasady że delegat Gub. ma być również prezesem Komit. Powiat. – uchwalono pozostawić powiatom możność dowolnego zapatrywania się na tę sprawę. –

7. Pan Brzozowski z polecenia Kom. Powiatowego wnosi a) aby protokoły wszystkich posiedzeń Kom. Powiatowych rozsyłać wszystkim powiatom, a to w celu ujednostajnienia działalności wyborczej w całej Gub. – zapada uchwała kopię protokołów posiedzeń Kom. powiat. odsyłać do sekretarjatu Gub. w celu rozpowszechnienia, jeżeli w takowych pomieszczone będą uchwały obchodzące ogół. –

a) Odczytuje uchwałę Komitetu Powiat. Olgopolskiego z dnia 26 Paźd. r. b., a mianowicie: Na wniosek p. Suchowskiego Bromirskiego zebranie Komitetu Powiatowego uchwaliło starać się o jaknajszerszą agitację w powiatach 3^{ch} Gubernij Kresowych, aby pośród wyborców do Gubernji byli reprezentowani wszystkich wchodzących do Kuryi ziemskiej grup, a więc: właściciele ziemscy, dzierżawcy i zarządzający majątkami, a to w celu umożliwienia wyboru przedstawicieli tych grup, jako deputatów do Dumy Państwowej w Peterzburgu Komitet wyraża życzenie, aby wszystkie 3 grupy uprawnionych prawyborców polaków były w Komitetach wyborczych i przy stawieniu kandydatów na wyborców do Gubernji – ustosunkowane. – " uchwała: zaznaczając że niema możności wpłynąć na wyborców głosujących tajnie, poleca się

45

aby w powiatach wybrani zostali ludzie najodpowiedniejsi bezwzględnie na zajmowane stanowisko. —
8. Wniosek p. Al. Życkiego: „Delegat Gubernialny winien zrzec się swej godności z chwilą postawienia jego kandydatury — kandydaci na posłów winni być wyjaśnieni z chwilą przyjazdu do Kamieńca. — wniosek Komit. Gub. w całości akceptuje.
9. Hr. Orłowski odczytuje projekt regulaminu organizacyi polskiej opracowany przez p. Radłowskiego (kopia osobno załączona) zdecydowano: powołać komisyę składającą się z 12-tu członków po jednym z każdego powiatu, termin zebrania komisyi po przeprowadzeniu bieżących wyborów. —
10. Wniosek p. Koźmińskiego w formie zapytania, „czy Kom. Guber. funkcyonuje ~~nie~~ tylko do chwili zjechania się wyborców do Kamieńca, czy też działa do końca i przeprowadza wybory wspólnie z wybranemi przedstawicielami od wyborców, — po dłuższej dyskusyi Komit. Gub. nie chce arbitralnie decydować poleca zasięgnąć w tym wypadku zdania powiatów (wniosek Al. Życkiego i Hr. Orłowskiego)
11. Pan. Michałowski odczytuje list od Komit. Gubernialnego Wileńskiego, w którym proponują nam wysłać

delegatów na zjazd przedstawicieli Litwy i Rusi mający się odbyć po 20 b. m. w okolicach Wilna, a także program polityczny — komitet uznał za pożądane przyjąć udział w tym zjeździe i delegował p. p. Hr. Orłowskiego i Aleksandra Szyckiego, który wybór ten warunkowo przyjęli. —
Na tem wyczerpano porządek dzienny obrad p. Przewodniczący posiedzenie zamknął, zaznaczając że termin przyszłego zjazdu Komit. Guber. w Winnicy, stosownie do uchwał dawniejszych oznaczony na każdy 13-ty miesiąca. —

Przewodniczący [illegible]

Sekretarz Stanisław Kosmiński

Winnica dnia 13 listopada 1906. —

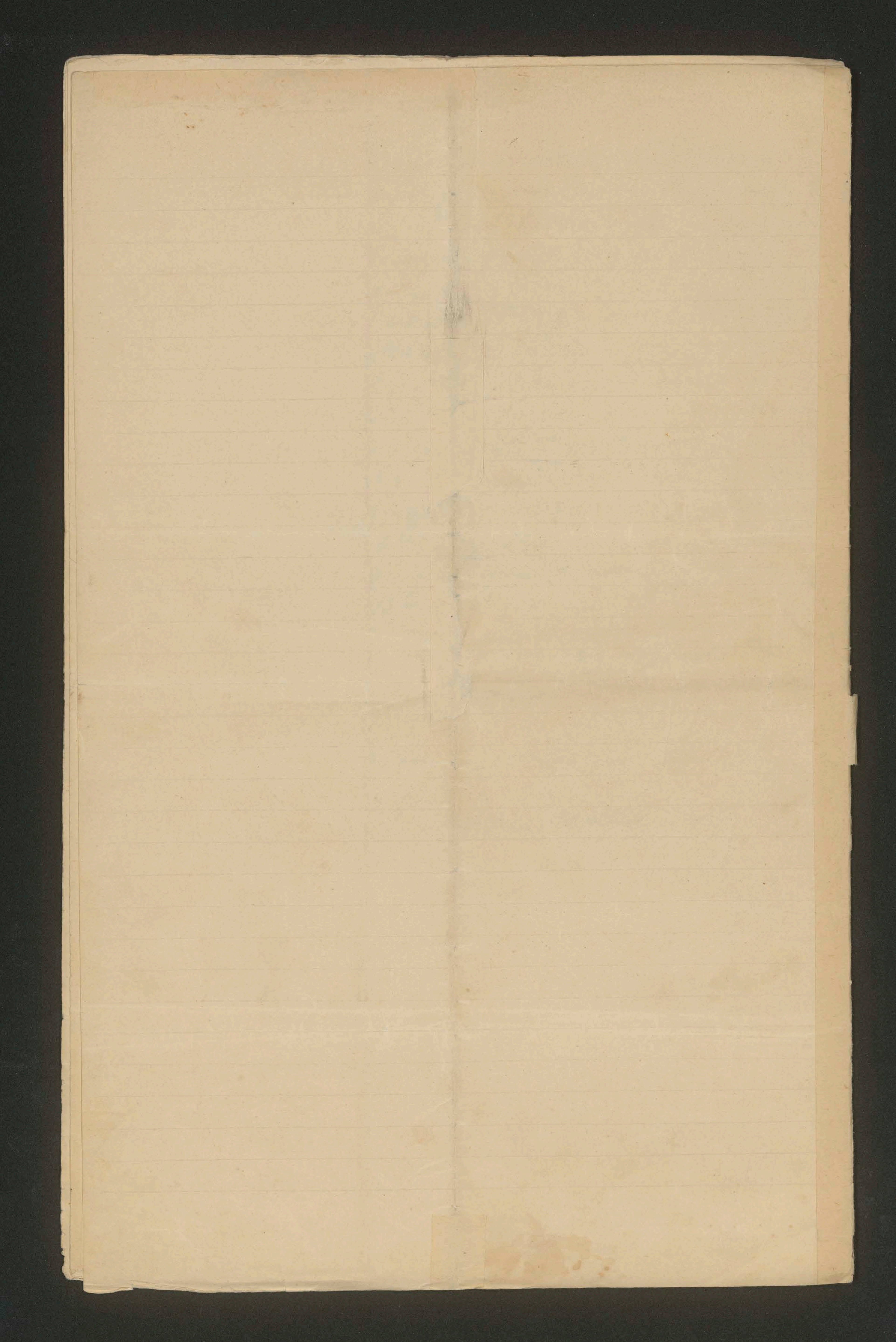

47

Streszczenie protokołu posiedzenia Gubernialnego wyborczego Komitetu dn 15 Października 1906 r w Winnicy.

Przewodniczący hr. St. Grocholski

Wydział Gubernialny: P. Leśniewicz -

<u>Powiaty reprezentowane:</u> Olhopolski - P. Wilamowski; Bracławski P. F. Jaroszyński; Winnicki - hr. S Grocholski; Latyczowski - P. Rozmiński; Mohylowski - P. J. Jezelki; Jampolski - P. Wiechałowski; Proskurowski - P. Radłowski; Kamienieckiego sprawozdawca P. Żebrowski

<u>nie było przedstawicieli:</u> Litynskiego, Uszyckiego, Bałtskiego, i Hajsyńskiego -.

Delegaci zawiadamiają że w wielu powiatach Komitety nie zostały jeszcze ponownie zorganizowane a P.P. Leśniewicz i Żebrowski nie uważają się za przedstawicieli wydziału do czasu nowej organizacji - Wobec tego zebranie nie uważa się za upoważnione do prawomocnych uchwał i nakreśla porządek dzienny dla dyskusji i ostatecznego postanowienia na przyszłem zebraniu - Wniosek ten przyjęto jednogłośnie -.

<u>Porządek dzienny.</u>

I Techniczne uorganizowanie Komitetu Gubernialnego-

II Rozpatrzenie sprawy Wołyńskiego związku - List P. Buszyńskiego - Pogląd powiatów na związek wspólny organizujący się na Podolu.

III Zebranie w Kijowie 20 b. m. -

IV Ogólne wyjaśnienie sytuacji w kwestyi wyborczej-

<u>Zdanie zebrania.</u>

I Do pomocy wydziału mającego rezydować stale w Kamieńcu

mieć w jego rozporządzeniu płatnego sekretarza — na koszta biurowe idzie z każdego powiatu po 100 rubli; powiatowi delegaci proszeni są o przywiezienie takowych na pierwsze zebranie komitetu gubernialnego. Komitet gub. ma się zbierać 13go każdego miesiąca w Winnicy o godz. 2iej — W kwestyach naglących wydział zwołuje nadzwyczajne posiedzenie Kom. Gub. Uchwały na posiedzeniach będą prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych powiatów — Zwołania następnego komitetu gub. podejmuje się P. Leśniewicz.

II Odczytany list P. Buczyńskiego — Propozycya orzeczenia o czynności wołyńskiego związku, odkłada się do dyskussyi na następnym posiedzeniu prawomocnym gub. Kom. Co do projektowanego zjazdu wspólnego w Kijowie i instrukcyi dla mających w nim uczestniczyć naszych delegatów wybranych w powiatach w Kamienieckim, Olhopolskim, Mohylowskim i Jampolskim t.j. w 4ch powiatach postanowiono by delegaci brali udział w zebraniu na gruncie tylko zawodowym t.j. obrony własności nie poruszając kwestyi politycznych. Płoskirowski powiat umocował swych delegatów do przemawiania: za wyborowemi ziemstwami, wyborem marszałków, równouprawnieniem polaków, zgadzać się na zmianę ordynacyi wyborczej li tylko na drodze legalnej t.j. przez Dumę, a nie przystępować do związku zawodowego.
Zebrani członkowie komitetu gub. w liczbie 7miu wysłuchawszy dyrektywy danej przez wyborców z 4ch powiatów swoim delegatom / dyskutował o utworzeniu związku zawodowego

III

IV

rolników pod warunkiem że kółka nie będą wciągać polityki do zakresu swej działalności) postanowili rekomendować i innym powiatom ten sam sposób wyjścia —.

III Po dyskussyi wyjaśniającej cel i formę zjazdu w Kijowie 20 Października, zebranie jest zdania, że zjazd polski z 3ch guberni uskuteczniający porozumienie się i zespolenie jest pożądanym —

IV Dyskussya o wyjaśnieniu sytuacyi w kwestyi wyborczej jako charakteru prywatnego i poufnego, do protokołu zaciągniętą nie została —.

S. Grocholski

Projekt P. Radowskiego - do punktu 8go protokołu posiedzenia guber. Komitetu dn. 13 Listopada 1906 r. w Winnicy.

Organizacya nasza składa się:

1) Z Komitetu powiatowego wybranego z koła prawyborców.

2) Z delegacyi składającej się z zebrania wszystkich komitetów powiatowych.

3) Z komitetu gubernialnego, składającego się z przedstawicieli wszystkich powiatów po jednemu z każdego.

4) Z wydziału wykonawczego zasiadającego w Kamieńcu Podolskim.

Komitet powiatowy wybiera się na czas od wyborów do wyborów, przy czem ostatecznym terminem jego funkcyonowania jest okres przygotowawczej pracy do nowych wyborów. Składa się on z 6 członków, jeden z miast, jeden delegat gubernialny. Komitet wybiera z pośród siebie prezesa, skarbnika i sekretarza. Do funkcyi komitetu należy w czasie przedwyborczym agitowanie wśród wyborców o zgłaszanie się w terminie do zapisu na listę wyborców, informowanie pojedynczych wyborców o formalnościach, które muszą być wypełnione; kontrollowanie urzędowych list wyborczych; rozesłanie druków, informacyi i wyjaśnień, zwoływanie zebrań przedwyborczych, nawoływanie opieszałych wyborców do urn.

Podczas pracy przygotowawczej wolno komitetowi powiatowemu wyborczemu zaangażować sobie płatnego sekretarza. W czasie pracy wyborczej komitet zbiera się conajmniej raz na tydzień. W okresie

powyborczym, komitet zwołuje zebranie powyborcze i spełnia wszelką pracę społeczną, organizacyjną, lokalną t. j. jest wydziałem zebrania prawyborców. W czasie powyborczym komitet zbiera się conajmniej raz na miesiąc regularnie.

Delegacya składa się ze wszystkich członków wszystkich komitetów powiatowych, wybiera się również jak i komitet powiatowy na okres od wyborów do wyborów. W czasie przedwyborczym delegacya układa platformę wyborczą, daje wskazówki komitetowi gubernialnemu co do warunków pertraktacyi z innemi partyami, daje instrukcye posłom, jest najwyższą decydującą izbą wyborczą. Każdy z kandydatów na posłów obowiązany wygłosić przed delegacyą swoje „credo" polityczne. W czasie powyborczym przyjmuje sprawozdania wszystkich komitetów i wyborców gubernialnych z ich działalności wyborczej; jest wyrazicielką opinii wszystkich prawyborców w zakresie spraw wyborczych, decyduje wszystkie kwestye wynikłe podczas i po wyborach; jest opinią publiczną gubernii zbiera się nie mniej cztery razy do roku, prócz nadzwyczajnych zgromadzeń. Na zwyczajne zebranie mogą zjawiać się po kilku lub nawet po jednemu od każdego komitetu powiatowego, lecz zaopatrzeni od reszty towarzyszy w odpowiednie umocowania. Na nadzwyczajne zaś zebrania wymaganem jest stawienie się w miarę możności osobiste i tylko w ostateczności przez pełnomocnika. Program dziennych zajęć powinien być przez prezesa delegacyi rozesłany zawczasu do komitetów w celu przedyskutowania na miejscu.

Komitet gubernialny; jest organem wykonawczym delegacyi. W czasie przedwyborczym: pertraktuje na mocy wskazówek delegacyi z innemi partyami i organizacyami; informuje komitet powiatowy o

rezultatach tych pertraktacyi i stanowi jednocześnie organ informacyjny i jednoczący akcye wszystkich komitetów. Przed samymi wyborami zdaje sprawę na walnem wspólnem zebraniu wyborców gubernialnych i członków delegacyi. Poczem z komitetu gubernialnego wychodzą członkowie nie będący wyborcami i kandydaci na posłów; na ich miejsce wchodzą do komitetu nowowybrani z łona wyborców. Komitet ten wysadza z siebie tryumwirat dla prowadzenia akcyą i techniką wyborczą. Przed samymi wyborami zdaje sprawę z całej swej wyborczej czynności delegacyi na walnem wspólnem zebraniu wyborców gubernialnych i tejże delegacyi; zdaje wszystkie swe funkcye wyborcze na komitet wysadzony przez wyborców gubernialnych, który jest czynnym tylko na czas akcyi wyborczej. W okresie powyborczym ten nowowysadzony komitet gubernialny i dyktatorowie zdają sprawę z swojej czynności delegacyi i uzyskują od niej uznanie (Votum zaufania) poczem rozwiązują się. Na jego miejsce tworzy się znów komitet gubernialny, na zasadach wyżej wskazanych, jest on organem wykonawczym delegacyi, organem pośredniczącym między posłami, delegacyą i krajem.

M.

51

Protokół

posiedzenia polskiego podolskiego komitetu gubernialnego

z dnia 13 Grudnia 1906 r.

w Winnicy.

Protokół posiedzenia podolskiego polskiego komitetu gubernialnego d. 13 Grudnia 1906 r. w Winnicy.

Obecni: Hr. St. Grocholski (Winnica) Hr. Ks. Orłowski (Proskirów) p. Fr. Jaroszyński (Bracław) p. Czarnowski (Hajsyn) p. Michałowski (Jampol) p. Al. Giżycki (Kamieniec) p. Al. Iżycki (Uszyca) p. Wilanowski (Olgopol) p. St. Koźmiński (Latyczów) p. Korzeniowski (Lityn) p. Glinka (Bałta) jako delegaci. Następnie jako członkowie wydziału: pp. Leśniewicz, Sadowski i Skibniewski W. i jako zastępcy delegatów i goście: pp. Oskar Sobański, Witold Zieliński, Ryszard Zieliński i Franc. Załeski.
Przy końcu posiedzenia przybyli jeszcze: p. Józef Iżycki w zastępstwie delegata pow. Mohylowskiego i p. Wiktor Skibniewski.
Na przewodniczącego zaproszono Hr. St. Grocholskiego, do prowadzenia pióra: pp. St. Koźmińskiego i W. Skibniewskiego.
Jako porządek dzienny przyjęto: 1) Odczytanie protokołu posiedzenia Komitetu z d. 15 Listopada 906 i dyskussyja nad tem. 2) Sprawozdanie Wydziału i dyskussyja nad tem. 3) Kwestyja porozumienia w sprawie wyborów z innymi narodowościami. 4) Sprawozdanie delegata hr. Orłowskiego ze zjazdu w Wilnie 6 i 7 Grudnia b. r. 5) Sprawy bieżące 6) Referaty p. Michałowskiego o sprawach ogólno-krajowych.

ad 1. (Protokół z 15/XI. 906)

p. ~~[illegible]~~ Wilanowski interpeluje Wydział, dlaczego dotychczas nie rozesłano powiatom protokołów ~~z mies~~ z posiedzeń Komitetu gub. z miesięcy: Września, Października i Listopada. – p. Leśniewicz w imieniu Wydziału oświadcza, że protokół z m. Września dotychczas nie został przez p. Juniewicza przysłanym, protokoły z m. Października i Listopada są w posiadaniu Wydziału, ale takowy nie miał możności protokołów przepisać i rozesłać ze względu na to, iż wydział b. niedawno zorganizował się i nie ma jeszcze do swego rozporządzenia ani sekretarza ani maszyny do pisania. Przytem nadmienia p. Leśniewicz, iż Wydział nie widzi na razie potrzeby przyjmowania sekretarza płatnego, natomiast uważa za konieczne kupienie maszyny do pisania i skoro tylko takowa kupioną będzie natychmiast zostaną rozesłane protokoły. – Na to p. ~~W~~ Wilanowski zwraca uwagę, że oszczędność taka nie jest wskazana, albowiem proto-

tóry mają tylko doraźną wartość, a zatem powinny być rozsyłane teraz i nie potem. Twierdzenie to podtrzymuje p. ks. Orłowski – poczem uznano jednomyślnie iż bez względu na to, czy będzie najęty sekretarz płatny lub kopiarz maszynowy protokóły powinny być rozsyłane natychmiast po posiedzeniu powiatom, aby takowe obznajamiać z biegiem spraw wyborczych i ułatwiać tym sposobem całą akcyję. –

– Przewodniczący odczytuje protokół posiedzenia z 13 Listopada. W toku dyskussyi nad takowym hr. Grocholski zwraca uwagę, iż nie wszystkie powiaty wniosły wkładkę 100 rbl. na utrzymanie przy wydziale płatnego sekretariatu; poczem powiaty: Kamieniecki i Bałcki wnoszą zaległe wkładki, a powiaty: Latyczowski, Uszycki i Proskurowski obiecują w najkrótszym czasie wnieść te pieniądze. – p. Michałowski zwraca uwagę, iż mylnie interpretowano w protokole pogląd jego co do autonomii powiatów w sprawie wyborczej; powiat Jampolski przyznawał i przyznaje zawsze za słuszne pozostawić w tym względzie komitetowi gubernialnemu dyrektywę. – Z wymiany zdań w t. kwestyi okazuje się, iż poglądy pana Michałowskiego nie zostały dobrze zrozumiane, poczem wciągnięto do protokołu poprawkę odnośną, zredagowaną przez p. Michałowskiego. – p. Sadowski proponuje w imieniu wydziału formalne poprawki co do tekstu protokołu, a mianowicie: w § 5 należy napisać: … kompetencyje Komitetu gub. i wydziału trwają aż do chwili zwołania nowego komitetu; zaś w § 7 należy napisać: … Szef wydziału reprezentuje wydział w Komitecie gub. z prawem głosu decydującego. – ~~Na tem zaś~~ Poprawki te przyjęto i na tem zakończono dyskussyję nad protokołem z 15 Listopada b. r. –

ad 2. (Sprawozdanie wydziału).

– p. Sadowski zdaje relacyję z pierwszych czynności wydziału; a mianowicie, wspomina o pierwszem posiedzeniu takowego w d. 4 Grudnia b. r., na którem to posiedzeniu nastąpiło zorganizowanie się t. j. wybór szefa wydziału, wyznaczenie terminu dla posiedzeń zwyczajnych w Winnicy (wilija zebrania się Komitetu gubernialnego) i t. p. poczem poddaje pod dyskussyję niezmiernie ważną kwestyję pełnomocnictw i instrukcyj, któremi wydział ma się kierować przy wypełnianiu swych funkcyj.

p. Sadowski zaznacza, iż chociaż wydział został uznanym przez komitet jako jego organ wykonawczy, niemniej przeto nie może rozpoczynać działa- z funkcyi wchodzących w zakres jego czynności; przedewszystkiem zaś nie może wchodzić w pertraktacyje i bloki z innymi narodowościami; dopóki nie będzie miał absolutnej gwarancyi, że wszelkie zobowiązania przez wydział uczynione, będą ściśle przez powiatowych wyborców dotrzymane i uważa, że uchybianie tym zobowiązaniom byłoby połączone z olbrzymią naszą szkodą w bieżących wyborach i zachwiałoby na przyszłość tą wiarą i tem zaufaniem, jakiemi organizacyja nasza u innych się cieszy. Dlatego proponuje, ażeby powiatowe komitety, względnie zebrania powiatowe prawyborców dały swym delegatom takie instrukcyje i pełnomocnictwa w kwestyjach wyborczych, a specjalnie w kwestyi pertraktacyi z innymi stronnictwami i zawieraniu bloków – któreby wykluczały potrzebę odnoszenia się w trakcie akcyi wyborczej do swych prawyborców i umożliwiły w ten sposób wydziałowi produktywną i nieprzerwaną ~~akcyję~~ pracę aż do ukończenia wyborów.-

Po wymianie całego szeregu zdań w tej kwestyi, najpierw okazało się, że niektóre powiaty obdarzyły już swych delegatów tego rodzaju pełnomocnictwami, a tylko następujące powiaty pełnomocnictw takich nie dały; mianowicie: pow. Lityński, Hajsyński, Olgopolski, Proskirowski, Uszycki.

Następnie uznano za potrzebne w dzisiejszym składzie gubernialnego komitetu powtórzyć głosowanie kartkami na członków wydziału, aby się raz jeszcze przekonać, czy skład takowego odpowiada życzeniom znacznej większości komitetu gub.

Przy tem głosowaniu otrzymali: p. Żebrowski 11 głosów, p. Karaszewicz 11 głosów, p. Leśniewicz 10 głosów, p. Sadowski 11 głosów, p. Skrburzewski 11 głosów p. Aleksander Iżycki 1 głos. na 11-tu głosujących

Nareszcie postanowiono aby obecni tu delegaci powiatowi w najkrótszym czasie postarali się o zebranie powiatowych komitetów, względnie powiatowych zebrań prawyborców i uzyskali

od takowych odpowiedzi na szereg pytań, poniżej wskazanych; odpowiedzi te ~~z~~ muszą być wiadome przed 28 Grudnia b/r. w którym to dniu ma się odbyć nadzwyczajne posiedzenie komitetu gubernialnego. Do ułożenia tych pytań wyznaczono komisyję z 3ch członków, mianowicie p. Wilamowskiego p. Orłowskiego i p. Skrbuszewskiego; pytania te są następujące:
1) Czy delegaci do komitetu gub. tj. komitet gub. jest ostatecznie upoważnionym do udzielania wydziałowi odpowiednich instrukcyj i pełnomocnictw do pertraktowania, wzajemnych zobowiązań się, wejście w porozumienie i blok z organizacyjami innych grupp i narodowości? jednogłośnie
2) Czy do prawomocności uchwał komitetu gub. obowiązujących solidarnie wszystkie powiaty, wystarczy zwykła większość głosów czy 3/4.?
3) Czy pojedyńcze powiaty zobowiązują się głosować solidarnie za kandydatami innej narodowości, wskazanymi przez polski komitet gubernialny wskutek porozumienia się z odnośną gruppą, o ile to oczywiście nie wyklucza zupełnie polskich kandydatów danego powiatu?
Do tych pytań dodano punkt: 4) mianowicie: komitet gubernialny znajduje pożądanem wyznaczenie przez powiaty ewentualnych kandydatów z tej Guberni do Dumy, którzyby odpowiadali życzeniom, wyrażonym na zjeździe delegatów 9ciu kresowych gubernij w Wilnie w dniach 6 i 7 Grudnia b/r. a to w celu zaproponowania zebraniu wyborców w Kamieńcu listy kandydatów na posłów; zaznaczając, iż lista taka będzie ponowioną przy układach z innemi gruppami i narodowościami.
Po zakończeniu tej kwestyi p. Sadowski zaproponował jeszcze w imieniu Wydziału następujące modyfikacyję § 10 protokułu z posiedzenia Komit. gub. z dnia 15/XI. ... Cała akcyja wyborcza i pertraktacyje ze stronnictwami innych narodowości powinny pozostawić w ręku Komitetu gub. i Wydziału aż do ukończenia wyborów. Wyborcy z powiatów zjechawszy się do Guberni powinni natychmiast wyznaczyć kandydatów do Dumy Polaków i w porozumieniu z Komitetem gubernialnym ~~wyznaczyć~~

Kommissyję dla technicznego przeprowadzenia wyborów na Sali.
Miejsca opróżniane w Komitecie gubernialnym przez wyjście z takowego ewentualnych kandydatów na posłów do Dumy, mają być zastąpione przez ich zastępców a w razie, gdyby takowych nie było, przez nowych delegatów, wybranych przez wyborców z ich łona.
Modyfikacyja ta została aprobowana przez komitet gubernialny jednomyślnie.

ad 3. (Pertraktacyje z innymi narodowościami):

W kwestyi tej zabrali głos pp. Iżycki i Leśniewicz, zdając w krótkości ~~które się~~ relacyję z prywatnych interwiewów ze znajomymi współobywatelami i osobistościami ~~z innych [illegible]~~ innych narodowości. Z relacyi tych okazało się, iż podług wszelkiego prawdopodobieństwa utworzy się organizacyja wyborców Rossian, z którą może być da się wejść w porozumienie co do wyborów. Co do zasad, na jakich porozumienie takie mogłoby przyjść do skutku otworzyła się ożywiona wymiana zdań, niepodobna było wszakże pod tym względem przyjść do konkretnego i definitywnego wniosku z dwóch powodów. Primo, że wszelkie w tym względzie à priori teoretycznie robione postanowienia mogą okazać się niewystarczającymi i nie wytrzymają krytyki przy praktycznem ich wykonaniu, Secundo, że do rozpoczynania porozumień, któreby już do pewnego stopnia były dla obu stron obowiązującemi brak jeszcze aprobaty i pełnomocnictw od niektórych powiatów.
Wobec tego postanowiono udzielić wydziałowi władzę do rozpoczęcia wstępnych porozumień się, tj. do poznania warunków, na jakichby porozumienie się mogło przyjść do skutku. Udzielenie zaś władzy do robienia zobowiązań, któreby należało organizacyi naszej dotrzymywać odroczono do 28^{o} Grudnia tj. do następnego zebrania Komitetu gubernialnego.
Pierwszy kontakt z reprezentantami Rossian miał ~~mi~~ nastąpić tego samego wieczora, reprezentanci jednak nie zjawili się w komplecie.

ad. 4. (Sprawozdanie o zjeździe Wileńskim):

Delegatami od Podolskiej gub. na zjazd reprezentantów 9ciu Kresowych gubernii byli wybrani w d. 15/XII. pp. Iżycki Al. i Orłowski Ko.; udział w tym zjeździe przyjmował tylko p. Orłowski i on też ~~zdał sprawę~~ zdawał obszerną i wyczerpującą relacyję, która da się zreasumować w krótkości w następujących słowach.

Zaproszenia wyszły od komitetu powiatowego Wileńskiego jako kanwę do dyskusyi przyjęto uchwały Wileńskiego polskiego gubernialnego komitetu wyborczego z d. 23 Październ. 1906. Po odczytaniu tej odezwy pp. Wagnitowicz i Korwin Milewski wyrazili dość surową i ostrą krytykę takowej. Zarzucano głównie dwie rzeczy. – 1mo iż uchwała ta zanadto wchodzi w detale i przewiduje cały szereg mandats impératifs, które mają skrępować naszych posłów i stworzyć z nich pionków pozbawionych własnej inicyatywy; wystąpiono zasadniczo przeciwko zasadzie dawania takich mandatów i między innymi argumentami przytoczono także i to, że metoda ta okazała się zupełnie bezcelową i szkodliwą podczas sesyi Dumy. Mianowicie Koło Polskie nie mogło działać podług swego uznania, ale musiało w każdej ważniejszej sprawie zwracać się do centralnej organizacyi endeckiej w Warszawie za wskazówkami i instrukcyjami. Wskutek tego popełniano błędy, np. wytoczono ~~zupełnie~~ nie w porę i w sposób nie zupełnie właściwy sprawę autonomii Królestwa i wskutek tego spotkano się z ~~zup~~ bardzo nieprzychylnem przyjęciem sprawy tej przez Dumę. – 2do Zarzucano uchwale tej iż ona w ogóle jest przydługą. Platforma wyborcza, która ma być hasłem dla wyborów w naszych guberniach powinna być możliwie krótką i treściwą i zawierające w sobie tylko najniezbędniejsze postulata – ma po za tem pozostawić posłom możliwie wiele swobody do działania. Do ułożenia takiej wyborczej platformy wyznaczono odpowiednią komisyję, a po przedyskutowaniu referatu komissyi – powierzono ostateczną redakcyję, któraby czyniła zadość wszelkim jurydycznym wymaganiom panu Milewskiemu.

Uchwała ta została powtórzona przez wszystkie dzienniki a między innymi znajduje się w N° 251 Dz. Kijowskiego z d. 10/XII i w N° 71 Rusi z 9/XII.

Uchwała ta obowiązuje oczywiście wszystkie komitety wyborcze w 9ciu Guberniach.

W głosowaniu nad przyjęciem tej uchwały głosowali tylko delegaci od guberni, których było 17 tj. po 2ch z każdej gub. z wyjątkiem Podolskiej, wskutek czego p. Orławskiemu udzielono dwa głosy.

W wypracowaniu instrukcyi dla kół terytorialnych i członków należących do Koła Polskiego wzorowano się i na regulaminie Koła naszego we Wiedniu i na regulaminach p. kół w Radzie Państwa. Przy uchwalaniu kwestyi równouprawnienia nie czyniono żadnych zastrzeżeń co do Żydów.

Po zdaniu tej relacyi p. Orławski scharakteryzował w kilku słowach wrażenie, jakie odniósł co do nastroju tamtejszego społeczeństwa. Nastrój ten jest nadzwyczajnie zbliżonym do naszego; przebija się silna tendencyja do solidarności naszego Koła terytorialnego w Petersburgu, które zdaje się będzie ożywione zupełnie jednolitym duchem. Oprócz tego dowodnie chęć zbliżenia się z Kołem Polskim, co powinno być dlaczego łatwiejszym do uskutecznienia ze względu na koncentracyję stronnictw w Królestwie i na lepsze rozumienie pozycyi Kresów przez N-Deków.

Na Litwie odbijają się dwie partyje: polska partia z zabarwieniem narodowo demokratycznem i polska partia bez specialnego n-deckiego zabarwienia. Starć między tymi partiami nie ma, ale przy wyborach każda swoich stawiała kandydatów. Ostrość i różnica ta znacznie się zmniejszyły po zjeździe Warszawskim a wiele w tym względzie zasług położył z jednej strony p. Wayniłowicz a z drugiej strony instrukcyje jakie dali swoim adeptom po zjeździe pp. Dmowski i Balicki.

Na zapytanie p. Orławski ~~dał~~ określił kilku sylwetkami działaczy społecznych litewskich, specialnie uwagę zwróciła charaktery-

pp. Milewskiego i Woyniłłowicza, członków Rady Państwa.

– p. Korwin Milewski, zawodowy prawnik robi wrażenie człowieka, u którego wybitnie rozwinięte są czynności rozumowe, jest mądry, erudyt, o twardym i trudnym charakterze, działacz społeczny w wielkim stylu, pierwszy w Rossyi znawca parlamentaryzmu i wskutek tego nosi przezwisko: „[illegible]". Do niepospolitej jego zasługi należy to, iż w ostatnich czasach udało mu się skłonić odpowiednie instancyje do cofnięcia projektu ziemstw, który miał być nowym ciosem dla naszych kresów; projekt ten został odłożony aż do otrzymania sankcyi od przyszłej Dumy.

– p. Woyniłłowicz uderza niesłychaną prostotą w mowie i w rozumowaniu; niemniej przeto rozumowanie jego silne i przekonywające. Charakterystyczne są poglądy jego na n-decyję. Powiada on: ... ..., my cenimy n.demokracyję, ale iść za nią nie możemy; my chcemy iść za Polską, a n.demokracyja na to nie pozwala. Ja nie jestem polakiem, ale białorusinem; otrzymałem jednak polską kulturę, kocham ją, bo wiele dobrego i pięknego jej zawdzięczam. Chciałbym aby wszystkie uczciwe elementy w naszym kraju, aby wszyscy ludzie z podniosłymi ideałami, wszyscy uczciwi litwini, białorusini, żmudzini a nawet uczciwi Rossianie mogli razem z nami iść pod sztandarem tej kultury – a narodowa demokracyja z wyłącznym hasłem polskości do tego nie dopuszcza"! ...

Na tem p. Orłowski zakończył swoje sprawozdanie

ad 5. (Sprawy bieżące).

p. Al. Iżyck. zdaje sprawozdanie, które od naocznego świadka słyszał o bytności deputacyi Rossian, wysłanej z Kraju do ministra Stołypina. Deputacyja domagała się trzech rzeczy:
1) swobody kupowania ~~i sprzedawania~~ ziemi dla polaków
2) wprowadzenia ziemstw w kresowych Guberniach i
3) wprowadzenia wyboru marszałków Szlachty.–

Żądania te miały być wypracowane starannie i moty-

wowane b. poważnymi argumentami.
W odpowiedzi na to miał podobno minister Stołypin oświadczyć: 1) Co do swobody kupna ~~i sprzedaży~~ ziemi to w ostateczności może byłaby to możliwem dla kraju południowo zachodniego – ale jest absolutnie niemożliwem dla kraju północno zachodniego, który jest zbyt skomunistyzowany. A że dawać jednym nie dając drugim jest niepodobne, więc wypada dać teraz na razie za wygrane.
2) Co do ziemstw, to wkrótce Ministerium odpowiedni ustawę w Dumie wprowadzi.
Jakie zaś były tego dalsze losy to nam już wiadomo.
3) Co do marszałków z wyboru, to jest to obecnie ze względu na wybory zupełnie niemożliwem; niech się więc tym zajmie Duma. Ale co do posad wakujących, to obiecał gubernatorom dać wskazówki, aby takowe obsadzali o ile możności Polakami. –
p. H. Giżycki – podaje pod głosowanie wniosek Komitetu powiatowego Kamienieckiego, aby na zebrania Komitetu gubernialnego przyjeżdżali z każdego powiatu ~~ex~~ delegat i zastępca z prawem głosu, a w razie nieobecności jednego z nich, aby powiat miał zawsze dwa głosy przy głosowaniu.
Motywował zaś wniosek tem, iż w niektórych powiatach są gruppy które różnią się cokolwiek w poglądach i jedna wybiera delegata, druga zastępcę – pragnęła zupełnie słusznie, aby obie gruppy miały prawo głosu.
Przeciwko temu wnioskowi wystąpił p. Orłowski z argumentacyją następującą: chociaż w zasadzie jest najzupełniej za tem, aby każda ~~organizacyja~~ reprezentacyja była możliwie kompletną i zupełną – ale ponieważ Komitet w obecnym składzie już rozpoczął pewną pracę, więc wprowadzanie podczas tej pracy przed jej ukończeniem dalekoidących zmian byłaby przeszkodą znaczną.

dlatego proponuję, aby do ukończenia tych wyborów zastępcy delegatów przyjeżdżali na wszystkie posiedzenia, ale tylko z doradczym głosem; po ukończeniu zaś tych wyborów można wprowadzić zmianę. Dalej idąc.
Przy głosowaniu za wnioskiem p. Grzyckiego był tylko jeden głos, zatem, a więc wniosek upadł.
Następne zebranie komitetu gubernialnego naznaczono na 28 Grudnia o godz. 2 po południu, o ile wydział nie powiadomi o ewentualnej zmianie tego terminu.

Winnica 14 Grudnia 1906.

Wacław Śliwiński

P. S. Z powodu spóźnionej pory ~~refera~~ wysłuchanie referatów p. Michałowskiego odłożono na następną okazyję.

przewodniczący S. Grocholski

28^go^ Grudnia 1906 r. przy odczytaniu na rozpoczynającem zebraniu komitetu gub. niniejszego protokołu na wniosek p. Orłowskiego wnosi się poprawkę tej treści, że zasługa co do cofnięcia projektu ziemstw dla kresowych gubernii należy nietylko p. Milewskiemu, ale również i p. Henrykowi Święcickiemu.

W. Śliwiński

S. Grocholski

P R O T O K O Ł posiedzenia delegatów do guberni, odbytego w Winnicy dnia 28 Grudnia 1906 Roku.

Na posiedzeniu tem obecnych było 22 osoby, a mianowicie:

Wydział Gubernialny reprezentowany był przez P.P. Leśniewicza, Karaszewicza, Sadowskiego i Skibniewskiego.

Powiaty reprezentowali.

Winnicę HR Grocholski, jako delegat i P. Urbański, jako zastępca.

Płoskirów Hr. Orłowski.

Bracław Hr. Zdzisław Grocholski, jako zastępca delegata.

Hajsyn P. Czarnowski.

Jampol P. Mańkowski, jako delegat i P. Michałowski, jako zastępca.

Kamieniec P. Al. Giżycki.

Uszycę P. Al. Iżycki.

Olgopol P. Brzozowski, jako delegat i P. Wilamowski, jako zastępca.

Latyczów P. Kośmiński, jako delegat i P. Cichocki jako zastępca.

Lityń P. Stempowski.

Bałta P. Glinka.

Mohylów , nikogo nie przysłał.

Goście: P.P. Witold i Ryszard Zielińscy i Chrzanowski.

Na Prezesa posiedzenia wybrano jednogłośnie Hr. Stanisława Grocholskiego, który zagaił takowe o 3 i pół po południu. Do pióra powołani P. P. Skibniewski i Mańkowski.

Po sprawdzeniu głosów okazało się, 11 głosów reprezentantów powiatowych i jeden głos który się Wydziałowi należy, razem 12 głosów decydujących.

Poczem przyjęto następujący porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu Komitetu Gubernijalnego z d. 13/XII i dyskussya nad tem.

2) Sprawozdanie delegatów powiatowych w kwestyi odpowiedzi na pytania wystosowane przez Komitet Gub: na ostatniem zebraniu

3) Dyskussya w kwestyi pełnomocnictw, jakie Komitet Gubernijalny ma dawać wydziałowi.

4) Kwestya porozumienia z innemi narodowściami

Po czem Pan Skibniewski odczytał protokół z poprzedniego zebrania, nad którym rozpoczęto dosyć wyczerpującą dyskussję.

Powiat Lityński składa na ręce Przewodniczącego summę 100 Rb., na sekretarjat gubernialny, którą Szefowi wydziału P. Leśniewiczono wręczono. Pozostały jeszcze dwa powiaty, które pieniędzy na sekretarjat gubernialny nie wniosły.

W poprzednim posiedzeniu z dnia 13 Grudnia b.r. ułożony został kwestjonarjusz, który delegaci mieli powiatowym zebraniom przedłożyć, a nad którym teraz otwarta została dyskusja Kwestjonarjusz brzmi jak następuje: 1) Czy delegaci do Kom. Gub. t. j. Komitet Gub. jest ostatecznie upoważnionym do udzielenia wydziałowi odpowiednich instrukcyj i pełnomocnictw do pertraktowania, wzajemnych zobowiązań się, wejścia w porozumienie i bloki z organizacjami innych grup i narodowości
2) Czy do prawomocności uchwał Komitetu gub. obowiązujących solidarnie wszystkie powiaty, wystarcza zwykła większość głosów, czy 3/4
3) Czy pojedyncze powiaty zobowiązują się głosować solidarnie za kandydatami innej narodowości, wskazanymi przez polski Komitet gubernjalny, wskutek porozumienia się z odnośną grupą, o ile to oczywiście nie wyklucza zupełnie polskich kandydatów danego powiatu?

Pan Wilamowski proponuje, aby przy każdym punktcie osobno, zbierać zdania i odpowiedzi poszczególnych powiatów. Na

Pytanie 1=sze odpowiadają. Winnica, Płoskirów, Bracław przyjmują.

Hajsyn, Pan Czarnowski oświadcza rezolucję swego powiatu, która brzmi: Hajsyński powiatowy Komitet , pozostawiając zupełną decyzję swemu Mężowi Zaufania P. Olgierdowi Czarnowskiemu, uważa jednak za konieczne wytworzenie bloku w powiatach z wyborcami Rossjanami, którzy będą szczerze popierać postanowienie zjazdu Wileńskiego, przyczem ostateczną decyzję Komitetu Gubernialnego, co do wybrania kandydatów Rossjan do Dumy uważa za możebne dopiero po przeprowadzeniu autonomicznych wyborów w powiatach.

Jampol przyjmuje w osobie Pana Michałowskiego, który brał udział w ostatnim zebraniu gubernialnym, zastępując delegata i powołuje się na par. 13 wyborczego regulaminu dla Powiatu Jampolskiego. Pan Zieliński W. protestuje i uważa iż delegat nie ma prawa decydować, bez specjalnego porozumienia się przedtem z zebraniem powiatowym.

Bałta przyjmuje o tyle, o ile nie każą wybierać znanych reakcjonistów, na wybór których zebranie powiatowe absolutnie się nie zgodzi.

Lityń przyjmuje, z zastrzeżeniem, że bloki w powiecie są dozwolone.

Latyczów przyjmuje, z zastrzeżeniem , że Polaków powiat sam sobie wy= biera bez żadnej dyrekcyi, Rossjan przeprowadza tych, których komitet wskaże, wymagając jednak motywa, dla których ma wybierać Rossjan przez Komitet nąznaczonych.

Uszyca. Delegat jeszcze się nie porozumiał z powiatem i co do tego nie może dać żadnej odpowiedzi.

Kamieniec przyjmuje, przychylając się do zdania powiatu Latyczowskiego, nadmieniając, że jest to zdanie Komitetu Wyborczego Powiatowego, a nie zdanie prawyborców.

Olgopol przyjmuje z zastrzeżeniem, żeby Wydział był wykonawcą instruk= cyi.

Zatem pytanie 1=sze przyjęte zostało większością głosów, to jest 7=iu głosami przeciwko 5=iu.

Nad Bałtską odpowiedzią dyskussja rozpoczyna się bardzo ożywiona. Pan Leśniewicz twierdzi, że autonomja powiatów i wchodzenie w bloki z Ross= janami były zatwierdzone. Czawnowski broni autonomii powiatu i daną sobie instrukcję, Orłowski Hrabia wskazuje na najgroźniejsze niebezpie= częstwo, to jest skassowanie przez władze wyborów powiatowych. P. Stem= powski dodaje do swego zastrzeżenia komentarz, w którym się zgadza na zdanie Hajsyńskiego powiatu, iż nie należy osłabiać wyborów w swoim po= wiecie, przyjmując zobowiązania co do wyboru naznaczonych Rossjan, po czem powiat nie potrafi przeprowadzić dostatecznej ilości wyborców Po= laków.

P. Wilamowski proponuję poprawkę w pytaniu. Skibniewski nie radzi wpro= wadzać poprawek do pytań, które muszą powrócić do niektórych zebrań po= wiatowych.

Hr. Grocholski stawia na to wniosek: Wobec większości odpowiedzi twier- dzących na pierwsze pytanie kwestyonaryusza, Komitet Guber: uważa się za upoważnionego do wydania instrukcyi wydzia- łowi.

=

=

który przechodzi 8=iu głosami. P. Al. Giżycki wstrzymuję się od głosu.

Zebranie przechodzi do 2=go Punktu pytań.

Winnica przyjmuje. Olgopol wymaga 3|4 głosów przy 10 obecnych. Hajsyn większości 2|3 głosów. Bałta i Jampol przyjmują. Lityń przyjmuję z 3|4

głosów. Latyczów przyjmuje. Uszyca przychyla się do większości. Płoski=rów, Kamieniec, Bracław, i Wydział przyjmują.
Pytanie 2=ie przeszło większością 8=iu głosów. Czyli że przyjęta została prosta większość.

Na 3=i punkt powiaty odpowiadają:
Winnica i Olgopol przyjmują. Hajsyn nie zgadza się. Bałta nie zgadza się, Jampol przyjmuje, Lityń nie zgadza się, Latyczów przyjmuje, Uszyca przychyla się do większości, Płoskirów, Kamieniec, Bracław i Wydział przyjmują.
Pytanie 3=ie przyjęte większością to jest 8=iu głosami.

Pan Kośmiński stawia wniosek od powiatu Latyczowskiego, aby upoważ=nić wydział do proszenia Gubernatora o pozwolenie wiecu ogólnego polskie=go przedwyborczego, na co P. Leśniewicz odpowiada, iż takie pozwolenie możnaby bardzo łatwo uzyskać. Po długiej i wyczerpującej dyskussji, w której biorą udział P. P. Giżycki, Michałowski, Sadowski, Wilamowski, Kośmiński, HR. Orłowski, i Iżycki i inni, postawiono na głosowanie wnioski P. Kośmińskiego , wyżej wymieniony i P. Wilamowskiego, który życzy, aby przed wyborami zrobić zjazd wszystkich komitetów powiatowych, których obowiązać, aby się in gremio stawiły. Obydwa wnioski nie zos=tały przyjęte.Po czem P. Karaszewicz stawia wniosek, aby dwóch zebrań przedwyborczych nie robić, a tylko po przeprowadzeniu wyborów w powia=tach, wczesnie się zebrać w Kamieńcu, to jest zebrać tam wszystkich wy=borców i delegatów powiatowych, wraz z Wydziałem gubernialnym, aby mieć przed wyborami w Kamieńcu pełnych 4 dni do narad. Wniosek ten przyjęło zebranie. Ponieważ przy wyborach w powiatach dzień wyborów w Kamieńcu będzie już prawdopodobnie wiadomy, więc zawiadomienie o dniu zjazdu w Kamieńcu poszczególnym wyborcom powiatowym będzie obowiązkiem delegatów i komitetów powiatowych.
4=y punkt ~~pytań~~. porządku dziennego
Porozumienie się z innemi narodowościami.
Pan Leśniewicz referuje o rozmowie z Rakowiczem i wymienia komitet ros=syjski, złożony z pięciu, a mianowicie z P. P. Hr. Hejdena, Aleksandro=wa, Bałaszowa, Potockiego i Rakowicza, który ma się zebrać w Zmierzyn=cé 29=go b.m., i do którego nasz Wydział ma się udać dla pertraktacyi. Rozpoczyna się bardzo długa i nużąca dyskussja, w której powiaty nie zgadzają się dać Wydziałowi =carte blanche=, dla pertraktowania z Ros=janami i robią najrozmaitsze zastrzeżenia dla Wydziału, z których naj=

główniejszy jest, aby pertraktować z Rossjanami co do ilości głosów polskich i rossyjskich, a nie co do indywidualności wyborców. W dysskusj biorą udział prawie wszystcy obecni na zebraniu. HR. Orłowski przemawia za absolutną solidarnością polską, nie oglądając się na Towarzystwo Rossjan, które może się zmienić i jeszcze uledz rozmaitym nakazom i zmianom z góry i nie dotrzymać swojej obietnicy. Pan W. Zieliński nie uważa Rossjan za zorganizowanych, a tylko za samozwańców i nazywa ich kompanją czarnosotieńców, którzy nas chcą mieć za sojuszników i z nami razem walczyć przeciwko chłopom, z którymi my tutaj dalej żyć musimy w sąsiedzkich stosunkach, a którzy by nam tego postępowania nigdy nie zapomnieli. — Pan Skibniewski uważa, jako malum necessarjum porozumiewanie się z tymi Rossjanami w braku innej reprezentacyi Rossjan, którzy ostatecznie nie są jeszcze zorganizowani. Pan Wilamowski zaznacza rozłam w partji rossyjskiej i nie radzi zbyt pospiesznie działać i wskazuje na siłę duchowieństwa prawosławnego. Pan Michałowski przedstawia siłę żydowską, szczególniej na Bessarabii. P. Stempowski jest zupełnie przeciwny wchodzeniu w blok z Rossjanami, twierdząc, że nasza siła wzrosła i że rząd poszukuje w nas sojusznika. P, Sadowski uważa porozumienie się z Rossjanami, jako sposób i cel, żeby sobie przy wyborach wzajemnie nie szkodzić, Pan Iżycki twierdzi, że li tylko wilją wyborów w Kamieńcu kierunek zostanie naznaczony przez władzę, i że dla tego nie warto teraz w żadne bloki wchodzić i jest za tem, żeby powiatom zostawić zupełnie wolne działanie w wyborach. Wydział broni szczerze swoich praw i boi się daleko idących ograniczeń, które zupełnie pertraktacje z Rossjanami uniemożliwią. Prezes posiedzenia układa regulamin dla Wydziału, który ma mu służyć przy jutrzejszych pertraktacjach i przedyskutowując takowy punkt po punktcie i głosując każdy punkt z osobna, regulamin zostaje przyjęty przez Zebranie w formie następującej:

Instrukcja:

1. Po porozumieniu się co do ilości mandatów do Dumy dla każdej narodowości, zobowiązać się głosować na Rossjan, wybranych na próbnem rossyjskiem balotowaniu, pod warunkiem, że Rossjanie zgodzą się głosować na polaków, wybranych w tych samych warunkach.
2. Wyjaśnić dokładnie kwestję umocowania przedstawicieli Rossjan.
3. Dyskutować i zdecydować ilość proponowanych nam mandatów, nie mniej jak 4, oraz w ogóle rozkład reszty mandatów najkorzystniejszy, a w każdym razie nie mniej niż Rossjan z większej własności.
4. Żadnych zobowiązań dla powiatów nie przyjmować, oprócz pośrednictwa dla przeprowadzenia koniecznych kandydatów.

osobistości

B. x) 5. Nie zgadzać się na wskazanie indywidualności kandydatów naszych.

6. Zobowiązać się można do przeprowadzenia kandydatów już w Kamieńcu przez nich wybranych.

7. Omówić sposób zapewnienia się co do przeprowadzenia posłów według umowy. |jedna urna na zmianę i wszystcy wyborcy do urny| .

Po czem Przewodniczący zamyka posiedzenie o 11=ej z tem, że takowe ma się zebrać pojutrze, to jest 30 b.m. w Winnicy w tym samym składzie, co dzisiaj, dla wysłuchania pertraktacji z Rossjanami i zadecydowania mogących wyniknąć z tąd kwestji.

Przewodniczący posiedzenia: S Grocholski

Sekretarze:

B.x) {Wyjaśnienie punkt. 5: Nie zgadzać się na wskazanie przez Rosyan naszych kandydatów, a wzamian za to nie stawić żądania co do oso=bistości i przełożeń kandydatów rosyjskich.

S Grocholski

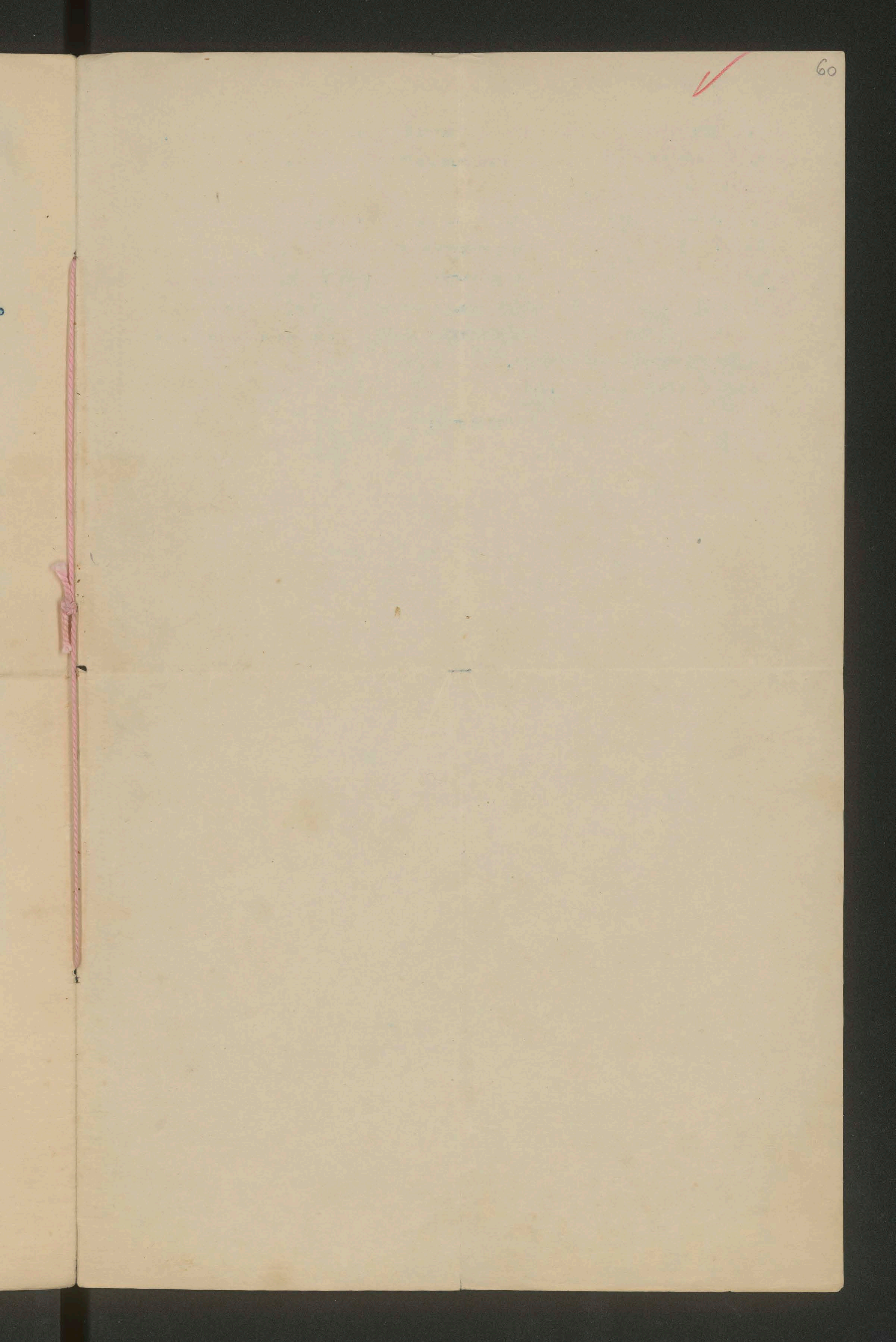

ПРОТОКОЛЪ соглашенія русскихъ и польскихъ избирателей группы землевладѣнія.-

9 января 1907 года въ г.Жмеринкѣ Губернскіе -Бюро Польскихъ Избирателей группы землевладѣнія и Управы Русскихъ Избирателей пришли къ слѣдующему соглашенію: I/объединенные Русскіе Избиратели и Польскіе Избиратели группы землевладѣнія будутъ дѣйствовать на предстоящихъ выборахъ въ Государственную Думу на основахъ взаимнаго довѣрія и взаимной поддержки; 2/при избраніи членовъ Государственной Думы - блоккъ землевладѣльцевъ полагаетъ правильнымъ предоставить 4 голоса изъ I2-другимъ группамъ, а остальные мѣста распредѣлить поровну между польскими и русскими землевладѣльцами; 3/при избраніи въ члены Государственной думы каждая группа обязуется поддержать всѣхъ кандидатовъ, выставленныхъ другой группой, не подвергая этихъ кандидатовъ критикѣ; 4/ для правильнаго осуществленія выборной кампаніи Русская Управа считаетъ необходимымъ, чтобы Уѣздные Комитеты намѣтили и избрали по уѣздамъ такое число выборщиковъ по той и другой группѣ, какое будетъ опредѣлено для ~~ф~~ каждаго уѣзда Губернскимъ Бюро Польскимъ и Управой Русской по взаимному соглашенію сообразно слѣдующему проекту: Балтскій у.-I0 русскихъ, Брацлавскій- 5 русскихъ и I полякъ, Винницкій- 4 русскихъ, I полякъ, -Гайсинскій-3 русскихъ, 3 поляка, -Каменецкій-I русскій, 5 поляковъ, -Летичевскій-2 русскихъ, 3 поляка, -Литинскій 2 русскихъ, 4 поляка, -Могилевскій-2 русскихъ, 3 поляка, -Ольгопольскій-3 русскихъ, 5 поляковъ или 2 русскихъ, 6 поляковъ, -Проскуровскій-I русскій, 4 поляка, Ушицкій-3 русскихъ, 3 поляка, -Ямпольскій-8 поляковъ или I русскій-7 поляковъ. Бюро Польскихъ Избирателей обязуется представит этотъ проектъ на разсмотрѣніе и утвержденіе ближайшаго Губернскаго Польскаго Комитета и извѣстить Русскую управу о послѣдовавшемъ рѣшеніи не позже 24 часовъ послѣ его принятія. Въ случаѣ утвердитель-

наго ответа Нольскаго Губернскаго Комитета, пунктъ считается вошедшимъ въ силу. 5/ После состоявшагося блокка, соглашение съ другими группами отдельно не допускается.

По уполномочію Русскаго Комитета

Председатель Балашевъ

В. председатель гр. Д. Гейденъ

Членъ { А. Савостьяновъ
О. Львовъ
А. Потоцкій

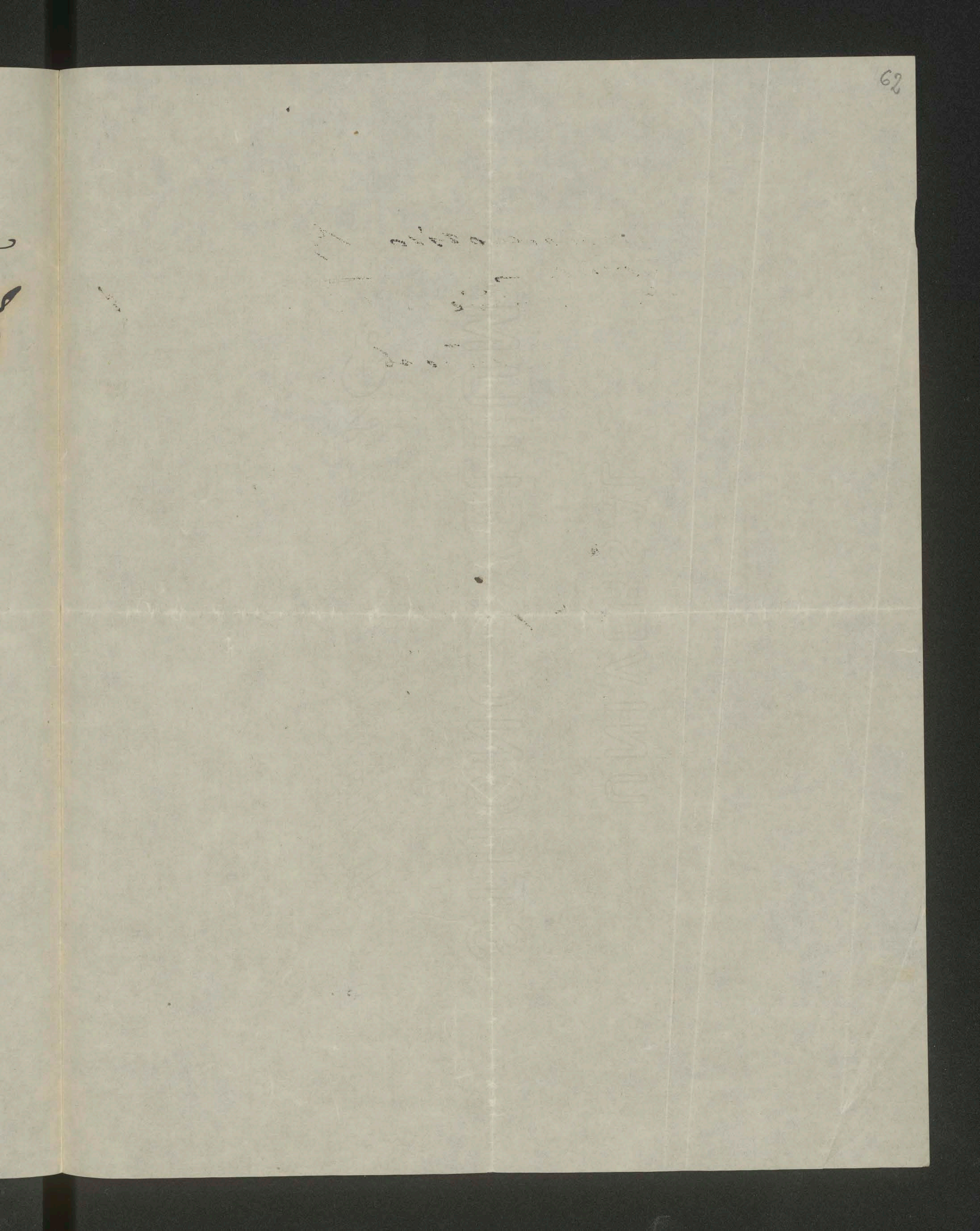

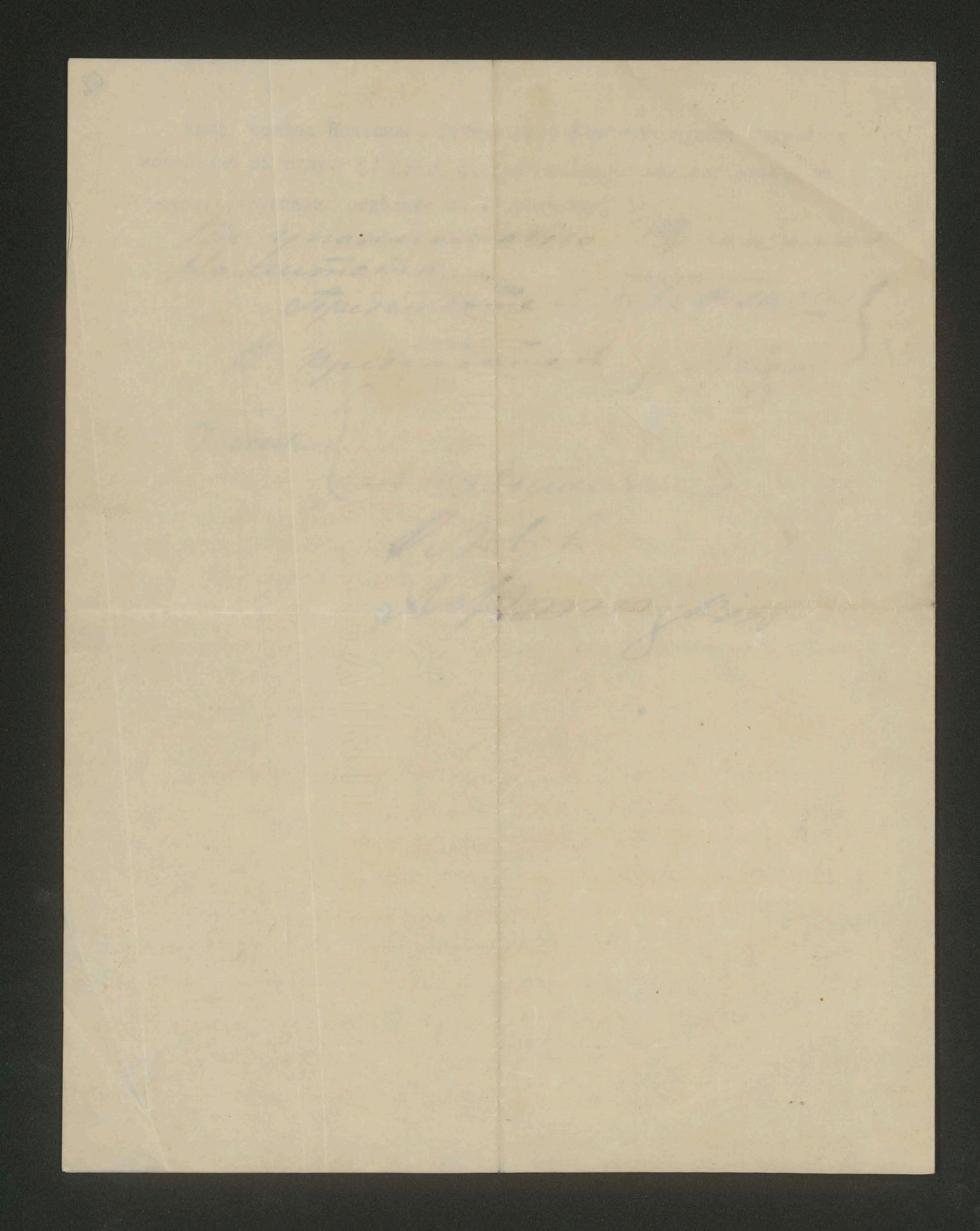

П Р О Т О К О Л Ъ

соглашенія русскихъ и польскихъ избирателей группы землевладѣнія.

---

9 Января 1907 года въ г. Жмеринкѣ губернскіе - Бюро польскихъ избирателей группы землевладѣнія и Управа русскихъ избирателей пришли къ слѣдующему соглашенію: I - Объединенные русскіе и польскіе избиратели группы землевладѣнія будутъ дѣйствовать на предстоящихъ выборахъ въ Государственную Думу на основахъ взаимнаго довѣрія и взаимной поддержки. 2 - При избраніи членовъ Государственной Думы - блокъ землевладѣльцевъ полагаетъ правильнымъ предоставить 4 голоса изъ I2 другимъ группамъ, а остальныя мѣста распредѣлить поровну между польскими и русскими землевладѣльцами. 3 - При избраніи въ члены Государственной Думы каждая группа обязуется поддержать всѣхъ кандидатовъ, выставленныхъ другой группой, не подвергая этихъ кандидатовъ критикѣ. 4 - Для правильнаго осуществленія выборной кампаніи русская Управа считаетъ необходимымъ, чтобы уѣздные Комитеты намѣтили и избрали по уѣздамъ такое количество выбовщиковъ по той и другой группѣ, какое будетъ опредѣлено для каждаго уѣзда Губернскимъ Бюро польскимъ и Управой русской по взаимному соглашенію сообразно слѣдующему проекту: Балтскій у. - I0 русскихъ, Брацлавскій - 5русскихъ и I полякъ, Винницкій - 4 русскихъ и I полякъ, Гайсинскій - 3русскихъ и 3 поляка, Каменецкій - I русскій и 5 поляковъ, Летичевскій - 2 русскихъ и 3 поляка, Литинскій 2 русскихъ и 4 поляка, Могилевскій 2 русскихъ и 3 поляка, Ольгопольскій 3 русскихъ и 5 поляковъ, или 2 русскихъ и 6 поляковъ, Проскуровскій - I русскій и 4 поляка, Ушицкій 3 русскихъ и 3 поляка, Ямпольскій - 8 поляковъ, или I русскій и 7 поляковъ.

Бюро польскихъ избирателей обязуется представить этотъ проектъ на разсмотрѣніе и утвержденіе Губернскаго Польскаго Комитета и извѣстить Русс-кую Управу о послѣдовавшемъ рѣшеніи не позже 24 часовъ послѣ его принятія. Въ случаѣ утвердительнаго отвѣта Польскаго Губернскаго Комитета, пунктъ считается вошедшимъ въ силу.

5 - Послѣ состоявшагося блока соглашеніе съ другими группами отдѣльно не допускается.

По уполномочію Русскаго Комитета - (подписи) - Предсѣдатель П. Балашевъ Вице-Предсѣдатель Гр. Гейденъ Члены: А. Савостьяновъ, К. Львовъ, А. Потоцкій.

Protokół z posiedzenia pod. komitetu gubernialnego w d. 10 Stycznia 1907 r. w Winnicy.

Obecni: pp. Antoni Urbański (Winnica) Józef Mańkowski (Jampol) Alex. Giżycki (Kamieniec) Stan. Stempowski (Lityn) Ksawery hr. Orłowski (Proskirów) Alex. Iżycki (Uszyca) Stan. Koźmiński (Latyczów) Wład. Brzozowski (Olgopol) Franc. Jaroszyński (Bracław) Konst. Buszczyński (Mohylów) jako delegaci z prawem głosu decydującego i pp. Zdzisław hr. ~~Orłowski~~ Grocholski (Bracław) i Józef Orłowski (Mohylów) jako zastępcy delegatów z prawem głosu doradczego.
Ze strony wydziału wykonawczego: p. Zygmunt Leśniewicz z prawem głosu decydującego w imieniu wydziału i pp. Szczęsny Karaszewicz, Bohdan Żebrowski, Alex. Sadowski i Wacław Skibniewski z prawem głosu doradczego.
Nieobecni: przedstawiciele pow. Bałtskiego i Hajsyńskiego.
Uprawnionych do głosowania w ogóle 11 przedstawicieli.
Przy końcu zebrania przybył p. Wład. Jaworski w charakterze zastępcy delegata pow. Proskirowskiego z prawem głosu doradczego.
Na przewodniczącego obrany przez aklamacyję p. Antoni Urbański, pióro prowadzi p. W. Skibniewski.

Przed uchwaleniem porządku dziennego Przewodniczący wyraził kilka gorących słów współczucia i żalu z powodu śmierci nieodżałowanej pamięci pana Józefa Iżyckiego b. członka komitetu gubernialnego, poczem zebranie uczciło pamięć zmarłego przez powstanie i postanowiło wysłać do Matki nieboszczyka telegramm z wyrazem żywych bolesnych uczuć.

Na porządku dziennym: sprawozdanie z czynności wydziału i eventualia.
O czynnościach wydziału referuje p. Wacław Skibniewski punktami, przyczem nad odnośnemi kwestyjami wywiązuje się dyskussyja.
p. 1. Udział gości na posiedzeniach komitetu gubernialnego.
Zastanawiając się nad sprawą udziału gości na posiedz. kom. gub. wystąpił

w motywowanym referacie przyznaje, że posiada to wiele stron dodatnich ze względu na przebieg spraw publicznych; nie mniej przeto ma to i nie mało stron ujemnych. Po zestawieniu wszelkich pro i contra wydział wypowiada się przeciw nieograniczonemu udziałowi gości i wygotował w tym względzie odpowiedni wniosek, który został poparty analogicznym wnioskiem hr. Orłowskiego. Przeciwko ograniczaniu udziału gości wypowiedzieli się pp. Iżycki i Kozimiński. Przy głosowaniu za wnioskiem wydziału okazało się 8 głosów, przeciwko temu wnioskowi 3 głosy. Wniosek przyjęto w następującej redakcyi:

a) Posiedzenia komitetu gubernialnego odbywają się przy udziale delegatów gubernialnych, ich zastępców, wydziału wykonawczego i ewentualnie naszych posłów

b) Dla uzyskania wyjaśnień, wskazówek, referatów i tp. dopuszcza się przy odnośnej sprawie udział gości z prawem głosu doradczego. Każdy kto tego rodzaju kwestyję miałby do zakomunikowania jest proszony o zgłoszenie się z tem do komitetu gubernialnego, który większością głosów rozstrzyga czy w danym wypadku udział gościa jest pożądany.

c) Uchwała ta obowiązuje obecny komitet gubernialny aż do chwili zwołania nowego komitetu.

p. 2. Stanowisko komit. gub. w obec referatu p. Michałowskiego z 29/XII. 1906.

Biorąc pod uwagę iż odnośny referat porusza nadzwyczaj dla nas żywotną kwestyję władania ziemią w naszym kraju i omawia środki, jakich by użyć należało, aby ziemia nie przechodziła z rąk polskich do rąk obcych — wydział proponuje:

a) Aby komitet gub. wyraził panu Michałowskiemu podziękowanie za poduszczenie myśli utworzenia akcyi ratunkowej przeciwko sprzedaży polskiej ziemi obcym; i chociaż projekt utworzenia instytucyi finansowej dla pośrednictwa w tranzakcyjach jest bezwarunkowo bardzo trudnym do zrealizowania, niemniej przeto komitet gub. prosi pana Michałowskiego o nieustawanie w dążeniach do urzeczywistnienia tego projektu

i przyrzeka w tej kwestyi ze swej strony poparcie. Wniosek przyjęto.
b) Aby komitet gub. wystosował do prawyborców odezwę, podnoszącą znaczenie posiadania ziemi dla nas w tym kraju i wzywającą do niesprzedawania ziemi komu innemu, jak tylko najbliższym współziomkom.
Po przedstawieniu przez wydział projektu takiej odezwy, zaproponowano kilka poprawek i poruszono pp. Stempowskiemu, Orłowskiemu i Skibniewskiemu wypracować ostateczną redakcyję i wręczyć odezwę wydziałowi dla odesłania delegatom gubernialnym i odczytania na przedwyborczych zebraniach.
p. 3. Pertraktacyje z przedstawicielami Rossian.
Po złożeniu przez Wydział relacyi ze zjazdu z przedstawicielami Rossian w dniu 9/I 907 r. w Żmerynce przyznano, że przebieg dyskusyi nad tym tematem nie nadaje się do pewnego czasu do publikowania i uchwalono następującą decyzyję: ~~zebranie~~ wszyscy uczestnicy dzisiejszego zebrania zobowiązują się zachować w tajemnicy wszelkie uchwały zapadłe w kwestyi pertraktacyi z przedstawicielami Rossian aż do chwili ukończenia powiatowych wyborów.
Ze względu na tę uchwałę komitetu gub. i ta część protokołu która odnosi się do tego punktu będzie opublikowaną dopiero wtedy, kiedy to zostanie uznanem za wskazane.
p. 4. Desiderata co do zakresu działalności naszej organizacyi wyborczej.
Wydział konstatuje fakt, iż organizacyja nasza ~~będąc~~ w obec wyłącznego zaabsorbowania się sprawami wyborczemi ~~się~~ tyczącemi się kuryi większej własności - nie zainteresowała się dotychczas zupełnie sprawami odnoszącymi się do wyborów w kuryi mniejszej własności, w kuryi miejskiej i włościańskiej. Ponieważ zaś okazuje się, że w niektórych wypadkach już dzisiaj ludność katolicka mogłaby mieć pewne szanse do wygrywania przy wyborach - z drugiej zaś strony szansy takie mogą być wykorzystane li tylko przy wzorowej organizacyi, wydział proponuje, aby nasze komitety powiatowe postarały się obudzić zainteresowanie dla zorganizowania tych kuryi

Propozycyję tę przyjęto i postanowiono na razie, iż delegaci gubernialni mają postarać się o zebranie danych co do ilości osób katolików, przynależących w danym powiecie do prawyborców z kuryi miejskiej, drobnej własności i włościańskiej ze wskazaniem nazwisk tych osób, ilości dziesięcin, względnie cenzusu majątkowego, który one posiadają.

Oprócz tego postanowiono co następuje: a) komitety powiatowe mają przesłać do wydziału spisy osób wybranych z kuryi wspomnianych na wyborców do Kamieńca b) Zebrać dane o osobistościach i politycznym charakterze tych wyborców c) Postarać się, aby przy wyborach drobnej własności z uczestniczących na sali osób - mieć choć jedną osobę zaufania, któraby śledziła za biegiem i prawidłowością tych wyborów.

p. 5. Przedstawicielstwo kuryi miejskiej.

Komitet gub. przyjmuje zasadniczo projekt wydziału, aby zawezwać miejskich wyborców do zorganizowania się i wybrania przedstawicieli do komitetu gubernialnego.

Kwestyę liczby tych przedstawicieli z prawem głosu decydującego i z prawem głosu doradczego - pozostawiamo do rozstrzygnięcia w przyszłości

~~p. 6.~~ Wybory nowych komitetów

Komitet gub. postanowił prosić wszystkich delegatów, aby wedle możności w powiatach zorganizowali wybory nowych komitetów powiatowych, nowego delegata i jego zastępcę na przedwyborczych zebraniach.

Wniosek p. Sadowskiego

Przyjęto wniosek p. Sadowskiego tej treści, aby wezwać wszystkie powiaty do wystawienia kandydatów do Dumy i w ten sposób ułatwić Komitetowi gub. w Kamieńcu utworzenie listy kandydatów przed wyborami w powiatach, która ma być przedstawiona wyborcom.

Wniosek p. Iżyckiego

Przyjęto wniosek p. Iżyckiego tej treści: komitety po-

wiatowe mają po ukończeniu wyborów w powiatach wygotować listę prawyborców polaków, którzy nie brali udziału w wyborach i podać powody ich abstynencyi.
Natem zakończono posiedzenie a termin przyszłego zebrania pozostawiono do decyzyi wydziału.

Wacław [illegible] Przewodniczący Antoni Urbański

Wiśnica 11 Stycznia 1907 r.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Protokół posiedzenia Podolskiego Komitetu Gubernialnego w Winnicy dnia 10 Stycznia 1907 roku.

OBECNI: pp. Antoni Urbański (Winnica), Józef Mańkowski (Jampol), Aleks. Giżycki (Kamieniec), Stan. Stępowski (Lityn), Ksawery hr. Orłowski (Płoskirów), Aleks. Iżycki (Uszyca), Stan. Koźminski (Latyczów), Wład. Brzozowski (Olgopol), Franc. Jaroszyński (Bracław), Konstanty Buszczyński (Mohylów), jako delegaci z prawem głosu decydującego i pp. Zdzisław hr. Grocholski (Bracław) i Józef Orłowski M (Mohylów), jako zastępcy delegatów z prawem głosu doradczego. Ze strony Wydziału wykonawczego: p. Zygmunt Leśniewicz z prawem głosu decydującego w imieniu Wydziału i pp. Szczęsny Karaszewicz, Bohdan Żebrowski, Aleks. Sadowski i Wacław Skibniewski z praem głosu doradczego.

NIEOBECNI: przedstawiciele pow. bałckiego ihajsyńskiego.

Uprawnionych do głosowania II przedstawicieli.

Przy końcu zebrania przybył p. Wład. Jaworski w charakterze zastępcy delegata po. płoskirowskiego z prawem głosu doradczego.

Na przewodniczącego obrany przez aklamację p. Antoni Urbański, pióro trzyma p. W. Skibniewski.

Przed uchwaleniem porządku dziennego przewodniczący wyraził kilka gorących słów współczucia i żalu z powodu śmierci nieodżałowanej pamięci Józefa Iżyckiego b. członka Komitetu gub. ,poczem zebranie uczciło pamięć zmarłego przez powstanie i postanowiło wysłać do Matki nieboszczyka telegram z wyrazem bolesnych swych uczuć.

Na porządku dziennym sprawozdanie z czynności Wydziału i ewentualia.

O czynnościach Wydziału referuje p. Wacław Skibniewski punktami, przyczem nad odnośnemi kwestjami wywiązuje się dyskussja.

P.I. Udział gości na posidzeniach Komitetu gub;

Zastanawiając się nad sprawą udziału gości w posiedzeniach Komitetu gub. Wydział w motywowanym referacie przyznaje, że posiada

to wiele stron dodatnich ze względu na przebieg spraw publicznych. Niemniej przeto ma to niemało stron ujemnych. Po zestawieniu wszelkich PRO i KONTRA Wydział wypowiada się przeciw nieograniczonemu udziałowi gości i wygotował w tym względzie odpowiedni wniosek, który został poparty analogicznym wnioskiem hr. Orłowskiego. Przecwko ograniczaniu udziału gości wypowiedzieli się pp. Iżycki i Koźmiński Przy głosowaniu za wnioskiem Wydziału okazało się 8 głosów, przeciwko temu wnioskowi 3 głosy. Wniosek przyjęto w następującej redakcji:

a) Posiedzenia Komitetu gub. odbywają się przy udziale delegatów, ich zastępców Wydziału wykonawczego i ewentualnie naszych posłów.

b) Dla udzielania wyjaśnień, wskazówek, referatów i t.p. dopuszcza się przy odnośnej sprawie udział gości z prawem głosu doradczego. Każdy, kto tego rodzaju kwestje miałby do zakomunikowania, jest proszonym o zgłoszenie się z tem do Komitetu gub., który większością głosów rozstrzyga, czy w danym wypadku udział gości jest pożądanym.

c) Uchwała ta obowiązuje obecny Komitet gub. aż do chwili zwołania nowego komitetu.

P.2. Stanowisko Komitetu gub. w obec referatu p. Michałowskiego z dnia 29 Grudnia I906 roku:

Biorąc pod uwagę, iż odnośny referat porusza nadzwyczaj dla nas żywotną kwestję władania ziemią w naszym kraju i omawia środki, jakichby użyć należało, aby ziemia nie przechodziła z rąk polskich do rąk obcych, Wydział proponuje:

a) AbyKomitet gub. wyraził p. Michałowskiemu podziękowanie za podniesienie myśli utworzenia akcji ratunkowej przeciko sprzedaży polskiej ziemi obcym. I, chociaż projekt utworzenia instytucji finansowej dla pośredniczenia w tranzakcjach jest bezwarunkowo bardzo trudnym do zrealizowania, niemniej przeto Komitet gub. prosi p. Michałowskiego o nieustawanie w dążeniach do urzeczywistnienia tego projektu i przyrzeka w tej kwestji ze swej strony poparcie. Wniosek przyjęto.

b) Aby Komitet gub. wystosował do prawyborców odezwę, podnoszącą znaczenie posiadania ziemi dla nas w tym kraju i wzywającą do

niesprzedawania ziemi komu innemu, jak tylko naszym współziomkom.

Po przedstawieniu przez Wydział projektu takiej odezwy zaproponowano kilka poprawek i poruczono pp. Stępowskiemu, Orłowskiemu i Skibniewskiemu wypracować ostateczną redakcję i wręczyć odezwę Wydziałowi dla odesłania delegatom gubernialnym i odczytania na przedwyborczych zebraniach.

P.3. Pertraktacje z przedstawicielami Rossjan:

Po złożeniu przez Wydział relacji ze zjazdu z przedstawicielami Rossjan dnia 9 Stycznia 1907 roku w Żmerynce przyznano, przebieg dyskussji nad tym tematem nie nadaje się do pewnego czasu do publikowania i uchwalono następującą decyzję: wszyscy uczestnicy dzisiejszego zebrania zobowiązują się zachować w tajemnicy wszelkie uchwały zapadłe w kwestji pertraktacji z przedstawicielami rossjan aż do do chwili ukończenia powiatowych wyborów.

Ze względu na tę uchwałę Komitetu gub. i ta część protokołu,która odnosi się do tego punktu będzie opublikowaną dopiero wtedy,kiedy to zostanie uznanem za wskazane.

P.4. Desiderata co do zakresu działalności naszej organizacji wyborczej:

Wydział konstatuje fakt, iż organizacja nasza w obec wyłącznego zaabsobowania się sprawami, odnoszącemi się do wyborów w kurji większej własności, nie zainteresowała.się dotychczas zupełnie sprawami, odnoszącemi się do wyborów w kurji mniejszej własności, w kurji miejskiej i włościańskiej. Ponieważ zaś okazuje się że w niektórych wypadkach już dzisiaj ludność katolicka mogłaby mieć pewne szanse do wyzyskania przy ryborach, z drugiej zaś strony szanse takie mogą być wykorzystane litylko przy wzorowej organizacji, Wydział proponuje, aby nasze komitety powiatowe postarały się obudzić zainteresowanie dla zorganizowania tych kurji. Propozycję tę przyjęto i postanowiono na razie, iż delegaci gubernialni mają postarać się o zebranie danych co do ilości osób katolików, należących w danym powiecie do prawyborców z kurji miejskiej,drobnej własności i włościańskiej ze wskazaniem nazwisk tych osób,ilości dziesięcin, względnie cenzusu majątkowego, który one posiadają.

Oprócz tego postanowiono co następuje: a) Komitety powiatowe

mają przesłać do Wydziału spisy osób wybranych z kurji wspomnia= nych na wyborców do Kamieńca. b) Zebrać dane o osobistościach i politycznym tych wyborców. c) Postarać się, aby przy wyborach drobnej własności z uczestniczących na sali osób mieć choć jedną osobę zaufania, którаby śledziła bieg i prawidłowość tych wyborów.

P.5. Przedstawicielstwo kurji miejskiej:

Komitet gub. przyjmuje zasadniczo projekt Wydziału, aby zawezwać miejskich wyborców do zorganizowania się i wybrania przedstawicieli do Komitetu gub.

Kwestję ilości tych przedstawicieli z prawem głosu decydującego i z prawem głosu doradczego pozostawiono do rozstrzygnięcia w przyszłości.

Wybory nowych komitetów;

Komitet gub. postanowił prosić wszystkich delegatów, aby wedle możności w powiatach zorganizowali wybory nowych komitetów powia= towych, nowego delegata i jego zastępcy na przedwyborczych zebra= niach.

Wniosek p. Sadowskiego.

Przyjęto wniosek p. Sadowskiego tej treści, aby wezwać wszyst= kie powiaty do wystawienia kandydatów do Dumy i w ten sposób ułat= wić Komitetowi gub. w Kamieńcu ułożenie listy kandydatów przed wy= borami w powiatach, która ma być przedstawioną wyborcom.

Wiosek p. Iżyckiego.

Przyjęto wniosek p.Iżyckiego tej treści: Komitety powiatowe ma= ją po ukończeniu wyborów w powiatach wygotować listę prawyborców Polaków, którzy nie brali udziału w wyborach i podać powody ich abstynencji.

Na tem zakończono posiedzenie a termin przyszłego zebrania po= zostawiono do decyzji Wydziału.

przewodniczący Antoni Urbański.

Wacław Skibniewski.

Winnica II Stycznia 1907 roku.

Do naszych prawyborców!

Coraz częściej w minionym roku dawały się słyszeć wieści o sprzedaży polskich majątków w obce ręce. Na fakt ten czujemy się w obowiązku zwrócić uwagę współziomków naszych i oświetlić go z naszego punktu widzenia.
Jesteśmy w przededniu rozstrzygnięcia ~~się~~ drugiej z rzędu walki wyborczej. Z pewną dumą i wewnętrznem zadowoleniem w kampanii tej przyjmujemy udział, bo czujemy iż pomimo wielu klęsk i strat ~~przeciwny~~ nie ostatni ilościowo i jakościowo jesteśmy! —
A czemuż mamy to zawdzięczać? Przecie przez lat kilkadziesiąt wszystkie usiłowania skierowane były do tego, aby nas ztąd usunąć, wyplenić i ślady za nami zatrzeć?!
A jednak! jednak! dokonać tego nie zdołano!...
Zasługa to tego pokolenia, którego skroń dzisiaj szron biały pokrywa.
Mając zamkniętą drogę do wszelkiej pracy społecznej i wszelkiej inicjatywy, przedstawiciele pokolenia tego postanowili biernie przetrwać niełaskę losu, strzegąc tego, co było dla nich najdroższem, to jest św. ziemi naszej.
Całym swym jestestwem do niej przylgnęli, omal że pazurami uczepili się placówek swoich, których obrona stała się jedynem ich politycznem hasłem.
Zrozumieli oni, że ziemia nasza to nie produkt handlowy, to nie warsztat pracy, nie środek do życia —

to więcej! o wiele! wiele więcej!
To żywe ciało! tak ściśle z duchem naszym spojone, że jedno bez drugiego istnieć nie może! To jedyny symbol naszej potęgi! symbol naszej wiary, naszej kultury, naszych ideałów! Symbol sprawiedliwości i wolności!_
Kto nie był w stanie wytrwać w tej obronnej walce i zmuszony był pozbyć się dziedzictwa swego, ten czuł się najnieszczęśliwszym człowiekiem a te nieliczne jednostki, które nie z musu, ale dobrowolnie pozbywały się swej ziemi były srogo, surowo sądzone!
Cześć pamięci tych, którzy tak dobrze odczuli i zrozumieli nasz dziejowy interes, którzy dochowali wiary i ideałom swoim i pomimo niezwykłych przeciwności losu nie opuścili sztandaru, pod którym służyć i wytrwać sumienie nakazywało!_
Dzięki im otrzymujemy ojcowiznę, która jest warunkiem sine qua non dalszej dla nas tu egzystencji!
Liczebnie nas niewielu, ale kulturalnie stanowimy bardzo poważny element – posiadanie zaś ziemi daje możność dla szerzenia tej naszej wyższej kultury i stwarza szanse ~~dla~~ dalszego naszego ekonomicznego i politycznego rozwoju w

tym kraju! –
Stoimy dzisiaj na przełomie dziejów; co przyszłość przyniesie, to na długo jeszcze zagadką pozostanie, ale że teraźniejszość dała nam pewne ulgi, że pozycja nasza jest teraz lepsza, niż była w ostatnich latach kilkudziesięciu – jest faktem niezaprzeczalnym. Teraz więc, gdy siły wszystkie skupić powinniśmy, by skorzystać z tych ulg, które poprzedzają nową erę dziejową i dokładać cegiełkę po cegiełce do fundamentów bytu naszego – czyż mogą znaleźć się tacy, co zapierając się przyjętego hasła – poważyliby się zmarnować owoce pracy, trudów i ofiar poprzednich pokoleń?!
A jednak.... zdarzają się wypadki dobrowolnego wyzbywania się ziemi,... dobrowolnego upustu krwi z organizmu i tak nad miarę wyczerpanego!
Czem objaśnić takie objawy? Czy to brak poczucia obywatelskiego? Trudno temu uwierzyć! To chyba jakieś polityczne zaślepienie! to chyba wir jakiegoś niezrozumiałego dla nas szału, który w swe męty porywa małodusznych!
Ofiary szału i zaślepienia tego godne są politowania, lecz przedewszystkiem opamiętać je należy i zapobiedz by nowych ofiar nie było!
Więc wpajajmy w umysły i serca nasze to głębokie przeświadczenie, że kto dobrowolnie wyzbywa się

ziemi, ten grzeszy karygodnem niezrozumieniem naszych interesów, ten wypiera ztąd żywioł polski i dokonywa tego, czego najbardziej nieprzychylne dla nas prawa dokonać w tym kraju nie zdołały!
Człowiek z wyższą kulturą dotrzymuje nietylko formalnie zawartych umów, ale dotrzymuje i moralne zobowiązania! A takiem zobowiązaniem moralnem wszystkich nas niedobitków wiążącem jest niewypuszczenie z rąk ziemi, tego drogiego depozytu, jaki nam do przechowania los powierzył!...
Sapere aude!

Podolski komitet gubernialny

10 Stycznia 1907 r.

Do naszych prawyborców.

Coraz częściej w minionym roku dawały się słyszeć wieści o sprze=
daży polskich majątków w obce ręce.Na fakt ten czujemy się w obo=
wiązku zwrócić uwagę współziomków naszych i oświetlić go z nasze=
go punktu widzenia.

Jesteśmy w przededniu rozstrzygnięcia drugiej z rzędu walki wybor=
czej.Z pewną dumą i wewnętrznem zadowoleniem w kampanii tej bie=
rzemy udział,bo czujemy iż,pomimo wielu klęsk i strat nie ostatni
ilościowo i jakościowo jesteśmy.

A czemuż mamy to zawdzięczać?Przecie przez lat kilkadziesiąt
wszystkie usiłowania skierowane były do tego,aby nas stąd usunąć,
wyplenić i ślady za nami zatrzeć.

A jednak_jedneak_dokonać tego nie zdołano.

Zasługa to tego pokolenia,którego skroń dziś szron biały pokrywa.
.Mając zamkniętą drogę do wszelkiej pracy społecznej i wszelkiej
inicyatywy,przedstawiciele pokolenia tego postanowili biernie prze
trwać niełaskę losu,strzegąc tego,co było dla nich najdroższem,
to jest świętej ziemi naszej.

Całem swem jestestwem do niej przylgnęli,omal że pazurami uczepi=
li się placówek swoich,których obrona stała się jedynem ich po=
litycznem hasłem.

Zrozumieli oni,że ziemia nasza to nie produkt handlowy,to nie war=
sztat pracy,nie środek do życia_to więcej_o wiele,wiele więcej._
To żywe ciało,a tak ściśle z duchem naszym spojone,że jeden bez
drugiego istnieć nie może._To jedyny symbol naszej potęgi,sym=
bol naszej wiary,naszej kultury,naszych ideałów.Symbol naszej
wolności i sprawiedliwości._

Kto nie był w stanie wytrwać w tej obronnej walce i zmuszony był
pozbyć się dziedzictwa swego,ten czuł się najnieszczęśliwszym
człowiekiem,a te nieliczne jednostki,które nie z musu,ale dobro=
wolnie pozbywały się swej ziemi,były srogo,surowo sądzone.

Cześć pamięci tych,którzy tak dobrze odczuli,zrozumieli,nasz dzie=jowy interes,którzy dochowali wiary ideałom swoim,pomimo niezwy=kłych trudnościnie spuścili sztandaru,pod którym służyć i wytrwać sumienie nakazywało.Dzięki im otrzymujmy spuściznę,która jest warunkiem,sine qua non,dalszej dla nas tu egzystencyi.Liczebnie nas nie wielu,ale kulturalnie stanowimy bardzo poważny element_ posiadanie ziemi daje nam możność szerzenia tej naszej kultury, stwarza szanse dalszego naszego ekonomicznego i politycznego roz=woju w tym kraju._

Stoimy dzisiaj na przełomie dziejowym:co przyszłość przyniesie, to na długo jeszcze zagadką pozostanie,ale że teraźniejszość da=ła nam pewne ulgi,że pozycya nasza stała się teraz lepszą,niż by=ła w latach ostatnich kilkudziesięciu_jest faktem niezaprzeczal=nym.Teraz więc,gdy siły wszystkie skupić powinniśmy,by skorzystać z tych ulg,które poprzedzają nową erę dziejową i dokładać cegieł=kę po cegiełce do fundamentu bytu naszego_czyż mogą znaleźć się tacy,co zapierając się przyjętego hasła,poważyliby się zmarnować owoce pracy,trudów i ofiar poprzednich pokoleń? A jednak zdarzają się wypadki dobrowolnego wyzbywania się ziemi....dobrowolnego upu=stu krwi z organizmu i tak nad miarę wycieńczonego._Czem objaśnić takie objawy?Czy to brak uczucia obywatelskiego?Trudno temu uwie=rzyć.To chyba jakieś polityczne zaślepienieto chyba wir,jakiegoś niezrozumiałego dla nas szału,który w swe męty porywa małodusznych Ofiary szału i zaślepienia tego godne są politowania,lecz przede=wszystkiem opamiętać je należy i zapobiedz by nowych ofiar nie by=ło.Więc wpajajmy w umysły i serca nasze to głębokie przeświadcze=nie,że kto dobrowolnie wyzbywa się ziemi,ten grzeszy karygodnem n niezrozumieniem naszych interesów,ten wyplenia stąd żywioł pol=ski i dokonywa tego,czego najbardziej nieprzychylne dla nas prawa dokonać nie zdołały._Człowiek z wyższą kulturą dotrzymuje nietyl=ko formalnie zawartych umów,ale i moralnych zobowiązań.A takiem moralnem zobowiązaniem wszystkich nas niedobitków wiążącem,jest niewypuszczanie z rąk ziemi,tego drogiego depozytu,jaki nam do zachowania los powierzył._

Podolski komitet gubernialny
IO Stycznia 1907 roku.

Dodatek do protokołu z d. 10 Stycznia 1907 z posiedzenia podolskiego Komitetu gubernialnego w Winnicy.

Ta część protokołu ma być dopiero później do wiadomości publicznej podaną.

Sprawozdanie wydziału o pertraktacyjach z przedstawicielami Rossjan w dniu 9/I 907 w Żmerynce ~~i dyskussyja nad tem~~.–

= Porozumienie co do zjazdu nastąpiło d. 4 Stycznia ~~w W.~~ telegraficznie w Kamieniu; zjazd naznaczono na 9/I w Proskirowie, a następnie odmieniono i postanowiono zjechać się w Żmerynce, co też faktycznie nastąpiło. Posiedzenie wspólne otwarto o godz. 11½ w nocy a zamknięto około 4ej rano w dniu 10/I. 907.

= Obecni ze strony rosyjskiej uprawy: pp. Bałaszew, Hr. Heyden, Sawostianow, Potocki i Lwow.– Ze strony polskiej wydział w komplecie a mianowicie: p.p. Lesiniewicz, Sadowski, Żebrowski, Karaszewicz i W. Skibniewski.

= Posiedzenie rozpoczęto od wymiany pełnomocnictw; w imieniu Rossjan p. Bałaszew powołał się na ustęp [illegible] protokołu z posiedzenia ich Komitetu gub. z d. 20/12 906 r. w którym powiedziano o wyborze do uprawy pp. Bałaszewa, hr. Heydena, Alexandrowa, Rakowicza i Potockiego i o naznaczeniu p. Bałaszewa przewodniczącym tej uprawy. Następnie odczytał ustęp protokołu z d. 4/I 1907 tej treści, iż proszono pp. Alexandrowa i Rakowicza o cofnięcie się i wybrano na ich miejsce pp. Lwowa i Sawostianowa.– Uprawie dano polecenie porozumieć się z polskim wydziałem, a co wspólnie postanowionem będzie, to jest obowiązującem dla rossyjskich Komitetów powiatowych i gubernialnego.

= P. Lesiniewicz w odpowiedzi na to nadmienił iż pełnomocnictwa ze strony polskiej są uprawie znane, albowiem p. Sawostianow był osobiście obecnym w d. 15 Grudnia 1906 r. na posiedzeniu polskiego Komitetu gub. i na tem posiedzeniu zostali im wskazani obecni tu panowie jako umocowani do pertraktacyi z przedstawicielami Rossjan.

= p. Bałaszew wspominał następnie o organizacyi ich partyi, a mianowicie, że Komitet ich składa się z dwunastu delegatów powiatowych i podał ich listę, a

mianowicie:

pow. Bałta – p. Bałaklejew Iw. Iw. – Bałta
" Bracław – " Bałaszew P. N. – Wapniarka Komargorod
" Winnica – " hr. Heyden Dm. F. – Gniwań Sutiski
" Hajsyn – " Sawostianow M. M. – Teplik
" Kamieniec – " Rakowicz I. E. – Kamieniec
" Latyczów – " Potocki M. M. – Deražnia
" Lityn – " Lwow A. N. – Czerniatyn
" Mohylów – " Krasowski W. Wł. – Mohilów
" Olgopol – " Giżycki A. S. – Stratiówka
" Proskirow – " Mitkiewicz G. M. – Jarmolińce
" Jampol – " Winogradzki N. N. – Tomaszpol – Russawa
" Uszyca – " Lwow K. N. – Uszyca.

= p. Bałaszew w ogólnych zarysach skreślił programm wyborczej kampanii; wspomniał, iż zasadą musi być udzielenie przedstawicielstwa w Dumie wszystkim gruppom ludności, aby nie wnosić niezadowolenia i waśni. Rozdział głosów będzie mniej więcej taki: większa własność i duchowieństwo około 66 plus 10 głosów włościańskich z Bałty, razem 76. – Włościanie 82 głosy. + Robotnicy 4 głosy. – Miasta 37 głosów, pomiędzy którymi będzie mniej więcej połowa żydów, połowa chrześcian. Razem zatem 199, absolutna większość 100.

Połączona gruppa polskiej i ross. większej własności wraz z duchowieństwem da około 66 głosów, dla bloku trzeba zdobyć jeszcze 34 głosy. – Duchowieństwo zadowoli się jednym mandatem, miastom trzeba dać 2 mandata, włościanom conajmniej jeden mandat, a pewnie więcej; co zaś pozostanie podzieli się na równe części pomiędzy Rossian i Polaków, w razie zaś nieparzystej cyfry los rozstrzygnie komu ma przypaść w udziale jednym głosem więcej.

= Na tę propozycję odpowiedziano z naszej strony wnioskiem aby z 12 ~~ą~~ mandatów – 4 oddać innym gruppom, resztę zaś tj. 8 rozdzielić na 2 równe części, a zatem gwarantować nam 4 ~~ą~~ mandaty. Wniosek ten przyjęto ośmioma głosami przeciw

dwom, mianowicie p. Sawastianowa i hr. Heydena. Ten ostatni pragnął aby do protokołu wciągnięto jego oddzielne zapatrywanie, że włościanom należy więcej mandatów, a co zostanie pawinno być podzielone na pół, w razie nieparzystości rozstrzyga losowanie. Koledzy hr. Heydena nie zgodzili się na zaprotokołowanie jego zdania, poczem nadmienił on, iż to prawdopodobnie zmusi go do ustąpienia z komitetu gub. chociaż jako członek organizacyi i przedstawiciel powiatu będzie głosował solidarnie z całą gruppą rossyjską. —

= Zgodzono się dalej jednogłośnie na tę propozycyję, iż kandydaci na posłów przez jakąkolwiek bądź gruppę wystawieni, nie mogą być przez inne gruppy poddawane krytyce, ale muszą być aprobowane.

= Ze strony rossyjskiej postawiono propozycyję, aby umówić się wzajemnie co do ilości wyborców, jacy z każdej gruppy po powiatach przejść mają; osobistości zaś będą wskazane przez każdą organizacyję oddzielnie i muszą być aprobowane zgodnie. Przytem przedstawiono nam projekt podziału głosów, które przypuszczalnie w wyborach wezmą udział i podział liczby wyborców w tablicy ułożonej przez hr. Heydena, a mianowicie.

Powiaty. –		Ross. głosy. –	Polskie gł.	Drobna wł.	Ross. mandaty	Polskie mandaty
Bałta	około	60	60	120 –	10	–
Bracław	„	4	30	50 – 40(2)	5	1
Winnica	„	20	50	80 –	4	1 (może 2)
Hajsyn	„	14	62	50 –	3	3
Kamieniec	„	12	100	60 – 38(1)	1	5
Latyczów	„	15	36	30 – 31	2	3
Lityn	„	20	75	60 –	2	4
Mohylów	„	25	55	70 – 80(3)	2	3
Olgopol	„	19	64	50 – 36	3	5
Proskirów	„	5	100	40 – 32(8)	1	4
Uszyca	„	20	40	50 – 33	3	3
Jampol	„	5	50	50 –	–	8
	circa	219	722	710	36	40

= W odpowiedzi na tę propozycyję podniesiono z naszej strony, iż wydział ma tylko władzę do przyjmywania zobowiązań ~~co do~~ tyczących się bloku w Kamieńcu; po powiatach zaś gwarantowaną jest samodzielność lokalna; wydział może się zatem podjąć tylko przedstawienia propozycyi rossyjskiej gubernialnemu komitetowi, za rezultat jednak ~~wcale ręczyć nie może~~, jak komitet odniesie się do tej propozycyi wcale ręczyć nie może.–

= Następnie zgodzono się jednogłośnie, iż w razie zawarcia bloku wszelkie pertraktacyje z innymi gruppami wyborców mają być wspólnie przez obie strony przeprowadzane.

= Propozycyję naszą, aby do warunków bloku wciągnąć głosowanie w jednej urnie odrzucono pod tym pretekstem, że jest to kwestyja formalna zależna ~~nie~~ od stron zblokowanych ale od bar. Meestmachera.

= Na tem zakończono wspólne posiedzenie i podpisano ubopólnie protokół w języku rossyjskim przez p. Sawostianowa ułożony, z pięciu punktów się składający.

<u>Dyskussyja nad protokołem rossyjskim ze wspólnego posiedzenia polskich i rossyjskich przedstawicieli w d. 9/I. 1907.</u>–

Postanowiono dyskutować nad tym protokołem punkt za punktem a następnie głosowaniem wyrazić aprobatę wydziałowi co do przyjęcia pojedyńczych punktów, względnie nieaprobować takowych.

(Kopia rossyjskiego protokołu przy niniejszem dołączona)

<u>Co do p. 1^go</u> wywiązała się dyskussyja nad tem, czy wydział miał prawo użyć w protokole w imieniu naszych wyborców wyrażenia ... „vzaimnago doverija." Twierdzono, że w instrukcyi z 28/XII. 906 żadnej wzmianki o wzajemnem zaufaniu nie ma i być nie mogło, ponieważ zaufanie to (dotychczas) nie istnieje.– Wydział ze swej strony tłomaczył, że żadna instrukcyja nie jest w stanie wszelkich ewentualności i detali przewidzieć i że wydział czuł się w obowiązku kierować moralnym sensem instrukcyi. Kiedy zaś raz powiedzianem było o „porozumieniu" się, to jasno wynika iż bez wzajemnego zaufania żadne porozumienie nie może

przyjść do skutku; nie potrzeba jednak uogólniać tego słowa „zaufanie", ale stosować je jedynie do danych pertraktacyi i do tej dobrej wiary wzajemnego dotrzymania zobowiązań, jakie obie strony mieć muszą, godząc się w zasadzie na blok.
Tłomaczenie to przeciwników „wzajemnego zaufania" nie przekonało, przy głosowaniu jednak większością głosów punkt ten aprobowano na tej podstawie, iż wydział nie wyszedł tu z granic danej mu instrukcyi.
Co do p. 2[go] komitet uznał jednogłośnie, że redakcyja tego punktu jest bardzo niejasną i uchwalił primo: wniosek hr. Orłowskiego następującej treści: ....„komitet gub. poleca Wydziałowi w przyszłych
1) pertraktacyjach z Rossyjską partią wyjaśnić redakcyję punktu 2[go] protokołu z d. 9/I 907 i zapewnić w duchu instrukcyi, danej Wydziałowi na poprzedniem posiedzeniu Kom. gub. — dla Polaków liczby nie mniej 4 miejsc poselskich z przedstawicieli kuryi większej własności ...."
Następnie polecono Wydziałowi przy następnem spotkaniu się
2) z Rossianami wyjaśnić kwestyję podziału 4[ch] mandatów przeznaczonych dla innych grupp, mianowicie w tym sensie, aby jeden mandat ~~był~~ przeznaczyć dla duchowieństwa, resztę dla kuryi miejskiej i włościańskiej. Przytem rzucona została myśl aby w razie trudności przy porozumieniu się w tym względzie pozostawić 2 mandaty Rossianom do podziału pomiędzy innymi a 2 mandata innym nam podzielić.
Co do p. 3[go] wyrażono zgodnie aprobatę.
Co do p. 4[go] zarzucano, iż powiaty zasadniczo nie mogą zgodzić się na przeprowadzanie pewnej ilości wskazanych przez Rossian kandydatów, albowiem przy głosowaniu mogą zajść nieprzewidziane zmiany, wskutek czego wynik może być odmienny, winnych się nie znajdzie — a strony będą miały do siebie pretensyje. To zaś może doprowadzić do zerwania bloku i do braku wszelkiego zaufania do siebie. — Następnie zarzucano iż w postępowaniu Rossian przebija się pewna niekonsekwencyja, bo z jednej

strony przy podziale mandatów do Dumy duchowieństwo nie zaliczają do ross. partyi i osobno dla niego mandatu żądają, z drugiej strony przy wyborach w powiatach szanse swoje opierają li tylko na ~~gł~~ przewadze głosów z drobnej własności t.j. popów.– Nareszcie skonstatowano że tablica przez p. Heydana ułożona niezupełnie jest prawidłowa a układając swoją tablicę postanowiono stosownie do wniosku hr. Zdzisława Grocholskiego uwzględnić następujące dane: 1) Ilość głosów i cenzusów 2) Miejscowe warunki powiatu 3) Żądania i aspiracyje powiatu.

Tablica przez delegatów powiatowych ułożona.

Powiaty.–	Polskie gł.–	Ross. głosy–	Drobna własność.–	Polskie mand.	Ross. mand.
Bałta					10
Bracław	32	3	[38] [2] 48 pop. 16 wł. (10 pol.) / ze 115 pop. 417 wł.	0	6
:/ W r. 1906 był blok.					
Winnica	43	20	[18 + 6 + 1 pol.] 48 pop. 57 wł. / z 1750 wł. 115 pop.	0	5
:/ W razie bloku hr. ~~Heydan~~ możliwie przepr. 1 polaka.					
Hajsyn				3	3
Kamieniec	87 / z 98	26 / z 38	[37] [1] 38 pop. 20 wł. 17 intygny / z 125 pop. 123 wł. i 23.200 rbl.	6	0
:/ W żadne porozum. nie ma chęci wchodzić					
Latyczów	40 / z 49	11 / z 24	[31] 30 cenz. / z 91 pop. i 600 wł.	4	1
:/ Jest w możności swoich przeprowadzić, ma 80 drb. wł. zorganizowanych.					
Lityn	60	20 / z 30	40 pop. 20 wł.	6	0
:/ Jest w możn. swoich przeprowadzić					
Mohylów	53 / z 65	21 / z 36	[27] [3] 40 pop. 15 wł. / ze 105 p. 156 wł.	4	1
:/ Szanse zależą od wyborów drb. wł.					
Olgopol	55	16	[36] 42 pop. 7 wł. / ze 110	6	2
:/ Polska drb. wł. wyjechane; umówiono się z Grzyckim (i stronn.) popy nie istn. r. contra					
Proskirów	96	21	[24 + 8 polaków] 31 cenzus / ze 105 p. 175 dr. wł.	5	0
:/ Polska własn. zapewniona/					
Uszyca	40 / z 51	15 / z 20	[33] 40 pop. 9 dr. wł.	4	2
:/ Drb. wł. wstrzymana, blok zapewniony					
Jampol	56 / z 58	52 / z 57	3 drb. wł.	8	0
:/ Szanse polskie dobre/					
				46	30

Przyjmując dla powiatów Bałtskiego i Hajsyńskiego, których przedstawiciele nie byli obecni te same dane, które podał hr. Hejden wynika że podług szans podanych przez naszych delegatów w razie nie dojścia do skutku porozumienia z Rossianami co do powiatowych wyborów my możemy stracić 1 głos w Bracławiu 1 w Winnicy a zyskać 1 w Kamieńcu 1 w Latyczowie 2 w Lityniu 1 w Mohylowie 1 w Olgopolu 1 w Proskirowie 1 w Uszycy, czyli stracić 2, zyskać 8 a zatem zyskać 6.

Propozycyja ze strony wydziału, aby liczby kandydatów na wyborców przez nas wyrachowane zaproponować Rossianom i w razie ustępstw z ich strony dążyć do porozumienia się i zgodnie wybory w powiatach przeprowadzać – uwzględnioną nie została i wszystkie powiaty wypowiedziały się za zachowaniem samodzielności i wyraziły zgodę tylko na przeprowadzenie takich kandydatów, którzy byliby przez Rossian wystawieni jako kandydaci do Dumy.

Poczem uchwalono jednogłośnie następującą rezolucyję, zaproponowaną przez hr. Ładysława Grocholskiego, a zredagowaną ostatecznie przez wydział, a mianowicie:

.... „Zgadzając się na pierwsze 3 punkty protokółu z
3) dnia 9/I 1907r. ~~zawartego~~ ~~podpisanego~~ z posiedzenia wspólnego naszego wydziału i uprawy rossyjskiej – komitet gub. 4go punktu przyjąć nie może i każdy powiat z osobna zastrzega sobie swobodę postępowania podług swego uznania w lokalne powiatowe bloki. Powiaty zobowiązują się jednak głosować na 4ch a nawet 6 kandydatów Rossyjskich do Dumy wskazanych przez uprawę rossyjską, o ile na jeden powiat nie wypadnie więcej jak jeden taki kandydat przyjmowany. – Przytem powtórnie zaznacza się, że powiaty obowiązują się ~~za swoich wyborców~~ jednozgodnie głosować za kandydatami do Dumy wskazanymi przez wyborców gubernialnych Rossian – o ile blok i porozumienie w tym względzie przyjdzie do skutku...”

p. 5ty protokołu - aprobowano jednogłośnie.

= Oprócz tego ~~zapros~~ komitet gub. polecił domagać się od Rosjan, aby w razie dojścia do skutku bloku zobowiązali się żądać wraz z nami od prowadzącego zebranie wyborcze
4) w Kamieńcu głosowania za pomocą jednej urny, zgodnie z brzmieniem instrukcyi z 28/XII. 906.

Wacław Lubieniecki

Winnica 11 Stycznia 1907

Протоколъ соглашенія русскихъ и польскихъ избирателей группы землевладѣнія. — 17го Января ~~въ~~ 1907г. въ гор. Жмеринкѣ Губернскія Бюро Польскихъ Избирателей группы землевладѣнія и Управа Русскихъ Избирателей пришли къ слѣдующему соглашенію:
1) Придавая непоколебимое значеніе состоявшемуся 9 января 1907года соглашенію относительно выборной кампаніи, Польское Бюро и Русская Управа еще разъ торжественно подтверждаютъ и связываютъ себя взаимнымъ обязательствомъ точно и неуклонно исполнять пункты 1, 2, 3 и 5й соглашенія 9го января 1907 года съ нижеслѣдующими дополненіями и выясненіями: а.) Въ числѣ мѣстъ, уступленныхъ другимъ группамъ въ силу пункта 2го соглашенія отъ 9го января Польское Бюро обязуется предоставить непремѣнно одно мѣсто въ члены Государственной Думы православному духовному лицу, а остальныя три мѣста предоставить по обоюдному соглашенію городскимъ выборщикамъ и крестьянамъ.
б.) Русская Управа обязуется содѣйствовать проведенію двухъ поляковъ отъ Брацлавскаго, двухъ поляковъ отъ Винницкаго и трехъ отъ Ушицкаго уѣздовъ въ выборщики по указанію мѣстныхъ польскихъ комитетовъ, Польское же Бюро обязуется содѣйствовать проведенію шести русскихъ ~~кандидатовъ~~ избирателей возможныхъ кандидатовъ въ Думу: изъ Каменецкаго, Летичевскаго, Литинскаго, Могилев-

скаго, Ольгопольскаго и Проскуровскаго уѣз-
довъ по одному отъ каждаго уѣзда по ука-
занію русской Управы; в.) исходя изъ 3-го
пункта соглашенія 9-го января обѣ группы
въ случаѣ соглашенія съ другими группами
обязуются не допускать критики кандида-
товъ со стороны другихъ группъ; г). Въ допол-
#) неніе къ пункту 2-му соглашенія 9-го января,
Польское Бюро и Русская Управа подтверж-
даютъ, что восемь остающихся мѣстъ ~~для~~
крупнаго землевладѣнія дѣлятся попо-
ламъ между польскими и русскими земле-
владѣльцами, предоставляя не менѣе
четырехъ мѣстъ представителямъ
польской землевладѣльческой группы
и столько же русской; въ случаѣ, однако,
еслибы впослѣдствіи Польскій и Русскій
Губернскіе Комитеты убѣдились въ
безусловной необходимости уступки
мѣста сверхъ означенныхъ (~~во 2-мъ пунктѣ~~
~~соглашенія отъ 9-го января 1907 года четырехъ мѣстъ~~
~~какой нибудь другой группѣ, городской или~~
~~крестьянской~~) въ пунктѣ „а" настоящаго
соглашенія трехъ мѣстъ какой-нибудь
другой группѣ, городской или крестьянской,
~~то первое мѣсто~~ то при уступкѣ одного
мѣста — уступаетъ русская группа
землевладѣльцевъ, а при уступкѣ

второго мѣста — польская группа.
Уступать болѣе вышеозначенныхъ двухъ мѣстъ Бюро и Управа не считаютъ возможнымъ.—

2) Русская Управа обязуется по желанію Польскаго Бюро требовать солидарно отъ Предсѣдателя Губернскаго Избирательнаго Собранія баллотировать одними или двумя автоматическими ящиками.—

3.) Дѣйствія Польской и Русской группы должны быть строго солидарны на губернскихъ выборахъ,— такъ называемая „вольная рука" — не допускается

На первой страницѣ зачеркнуто „кандидатовъ", надписано „избирателей", на второй зачеркнуто „во 2мъ пунктѣ соглашенія отъ 9го января 1907 года четырехъ мѣстъ какой-нибудь другой группѣ, городской или крестьянской", и „то первое мѣсто".

П. Н. Багашевъ. А. Савостьяновъ

[illegible]

А. [illegible]

П Р О Т О К О Л Ъ

соглашенія русскихъ и польскихъ избирателей группы землевладѣнія7

I7 Января I907 года въ гор. Жмеринкѣ губернскія Бюро польскихъ избирателей группы землевладѣнія и Управа русскихъ избирателей пришли къ слѣдующему соглашенію:

I - Придавая непоколебимое значеніе состоявшемуся 9 Января I907 года соглашенію относительно выборной кампаніи, польское Бюро и русская Управа еще разъ подтверждаютъ и связываютъ себя взаимнымъ обязательствомъ точно и неуклонно исполнять пункты I-ый, 2-ой, 3-ій и 5ый соглашенія 9 Января I907 года съ нижеслѣдующими дополненіями и выясненіями: а) въ числѣ мѣстъ, уступленныхъ другимъ групамъ въ силу пункта 2-го соглашенія отъ 9 Января польское Бюро обязуется предоставить непремѣнно одно мѣсто въ члены Государственной Думы православному духовному лицу а остальныя три мѣста предоставить по обоюдному соглашенію городскимъ выборщикамъ и крестьянамъ. б) Русская Управа обязуется содѣйствовать проведенію двухъ Поляковъ отъ брацлавскаго, двухъ поляковъ отъ винницкаго и трехъ отъ ушицкаго уѣздовъ въ выборщики по указанію мѣстныхъ польских комитетовъ. Польское же Бюро обязуется содѣйствовать проведенію шести русскихъ избирателей, возможныхъ кандидатовъ въ Думу: изъ каменецкаго, летичевскаго, литинскаго, могилевскаго, ольгопольскаго, проскуровскаго уѣздовъ по одному отъ каждаго уѣзда по указанію русской Управы. в) Исходя изъ 3-го пункта соглашенія 9-го Января, обѣ группы въ случаѣ соглашенія съ другими группами обязуются не допускатть критики кандидатов со стороны другихъ группъ. г) Въ дополненіе къ пункту 2-му соглашенія 9 Января польское Бюро и русская Управа подтверждаютъ, что восемь остающихся мѣстъ для крупнаго землевладѣнія дѣлятся пополамъ между польскими и русскими землевладѣльцами, предоставляя не менѣе четырехъ мѣстъ представителямъ польской землевладѣльческой группы и столько же русской Въ случаѣ однако, еслибы впослѣдствіи польскій и русскій губернскіе Комитеты убѣдились въ безусловной необходимости уступки мѣста сверхъ означенныхъ въ пунктѣ "а" настоящаго соглашенія трехъ мѣстъ какой-нибудь другой группѣ, городской или крестьянской, то при уступкѣ одного мѣста уступаетъ русская група землевладѣльцевъ, а при уступкѣ втораго мѣста-

- польская группа. Уступать болѣе вышеозначенныхъ двухъ мѣстъ Бюро и Управа не считаютъ возможнымъ.

2. - Русская Управа обязуется по желанію польскаго Бюро требовать солидарно отъ предсѣдателя Губернскаго избирательнаго собранія балотировки однимъ или двумя автоматическими ящиками.

3 - Дѣйствія польской и русской группы должны быть строго солидарны на губернскихъ выборахъ, такъ называемая "вольная рука" не допускается.

(на подлинномъ подписали) - П. Н. Балашевъ
А. Савостьяновъ
Гр. Д. Гейденъ
А. Потоцкій

P r o t o k ó ł   p o s i e d z e n i a

Podolskiego Gubernialnego Komitetu Wyborczego d. 2 Lutego 1 9 0 7

w   K a m i e ń c u   P o d o l s k i m.

O B E C N I : Pp. Aleksander Giżycki (Kamieniec), Ksawery hr. Orłowski (Płoskirów), Stanisław Koźmiński (Latyczów), Antoni Urbański (Winnica), Józef Mańkowski (Jampol), Franciszek Jaroszyński (Bracław), Władysław Brzozowski (Olhopol), Aleksander Iżycki (Uszyca) z prawem głosu decydującego i pp. Tomasz Michałowski, Wiktór Skibniewski, Artur Rusanowski i Konstanty Wilanowski z prawem głosu doradczego, jako zastępcy delegatów. Ze strony Wydziału wykonawczego stawili się wszyscy jego członkowie: p. Zygmunt Leśniewicz z prawem głosu decydującego i pp. Szczęsny Tokarzewzki - Karaszewicz, Aleksander Sadowski, Bohdan Żebrowski i Wacław Skibniewski z głosem doradczym.

N I E O B E C N I : przedstawiciele powiatów bałckiego, mohylowskiego, lityńskiego i hajsyńskiego.

Osób z prawem głosu-doradcze decydującego 9.

Na przewodniczącego obrano p. Z. Leśniewicza, który na asesorów zaprosił pp. Aleksandra Sadowskiego i Ant. Urbańskiego.

Porządek dzienny następujący:

I. Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia Komitetu gubern. d. 10 Stycznia 1907 r.

II. Sprawozdanie Wydziału.

III. Sprawozdanie powiatów: a) przebieg wyborów, b) zachowanie się Rossjan, c) zachowanie się włościan, d) program wileński (jak został przyjęty przez powiaty ?), e) nowe komitety powiatowe (o ile zostały obrane).

IV. Porządek dzienny zebrań ogólnych 2-go i 3-go Lutego. Wskazanie przewodniczącego na dzisiejsze zebranie ogólne.

V. Omówienie kandydatów do Dumy.

Przed czytaniem protokółu, na wniosek p. Jaroszyńskiego, wszyscy

obecni zobowiązali się słowem przez podniesienie ręki zachować dyskrecję zupełną co do punktu 5-go, t.j. nie powtarzać po za obecnem zebraniem tego, co tu się powie o kandydatach. Więc i ta część posiedzenia nie ma być opisaną w protokóle.

Punkt I. porządku dziennego.

P. Urbański przeczytał protokół posiedzenia Komitetu gub. d. 10 stycznia. Protokół przyjęto bez dyskussji.

Punkt II. Sprawozdanie Wydziału.

P. Urbański odczytał umowę, spisaną z rossyjską Uprawą d. 9 Stycznia 1907 roku w Zmierzyncе, zawierającą następne punkta:

1. Połączeni wyborcy rossyjscy i polscy będą działali na wyborach do Dumy solidarnie i ze wzajemnem zaufaniem. 2. Natych wyborach blok własności większej uważa za słuszne oddać 4 głosy innym grupom, a pozostałe miejsca podzielić równo między Polaków i Rossjan. 3. Na wyborach każda z grup bloku obowiązaną jest podtrzymać kandydata drugiej grupy, nie poddając go ocenie i krytyce. 4, Dla prawidłowego przeprowadzenia wyborów Uprawa rossyjska uważa za niezbędne, żeby komitety powiatowe przeprowadziły w powiatach taką ilość wyborców każdej narodowości, jaka będzie wspólnie określoną przez Wydział polski i Uprawę rossyjską, a mianowicie: pow. bałcki - 10 Rossjan, bracławski - 5 Rossjan i 1 Polak, winnicki - 4 Rossjan i 1 Polak, hajsyński - 3 Rossjan i 3 Polaków, kamieniecki - 1 Rossjanin i 5 Polaków, latyczowski - 2 Rossjan i 3 Polaków, lityński - 2 Rossjan i 4 Polaków, mohylowski 2 Rossjan i 3 Polaków, olhopolski 3 Rossjan i 5 Polaków albo 2 Rossjan i 6 Polaków, płoskirowski 1 Rossjanin i 4 Polaków, uszycki 3 Rossjan i 3 Polaków, jampolski - 8 Polaków albo 1 Rossjanin i 7 Polaków. - Wydiał polski ma przedstawić tę umowę do zatwierdzenia Komitetowi gub. i do 24 godzin po zaakceptowaniu niniejszej umowy przez Komitet ma otem zawiadomić rossyjską Uprawę. W razie zaakceptowania punkt 4-ty uważa się za prawomocny. 5. Po zawarciu bloku żadne odrębne umowy z innemi grupami nie mogą mieć miejsca. - Podpisali ze strony Uprawy - umocowani przez rossyjski Komitet wyborszy - prezes Bałaszow, hr. Heyden, Sawostjanow, Lwow i Potocki.

 84

P. Leśniewicz objaśnia, że umowa ta nie została aprobowaną przez Komitet gubernialny, wskutek czego zawarto d. 17 Stycznia również w Żmierzyncenow ą następującą:

1 - Wydział i Uprawa, przyznając umowie z d. 9 Stycznia niezmierną i nienaruszalną doniosłość w sprawie porozumienia obu narodowości, jeszcze raz ją potwierdzają i zobowiązują się do wypełnienia bez żadnej zmiany punktów 1, 2, 3, i 5 z umowy 9 Stycznia, wprowadzając do tej umowy następne zmiany: a) Z mandatów, które blok ma oddać podług punktu 2-go innym grupom, Wydział ma dać jeden duchownemu prawosławnemu, a pozostałe trzy wyborcom miejskim i włościanom za wspólną ugodą. b) Uprawa obowiązaną jest wprowadzić 2 wyborców Polaków z powiatu bracławskiego, 2 z winnickiego i 3 z uszyckiegopodług wskazówek polskich komitetów miejscowych. Wydział zaś ma ułatwić wybranie na wyborców 6 możebnych rossyjskich kandydatów do Dumy z pow. kamienieckiemo, latyczowskiego, lityńskiego, mohylowskiego, olhopolskiego, i płoskirowskiego po jednym z każdego powiatu podług wskazówek Uprawy. c) Stosując się do 3-go punktu umowy z 9 Stycznia, blok przy ugodach z innemi grupami nie ma poddawać krytyce kandydatów, stawianych przez te grupy. d) Uzupełniając punkt 2-gi umowy z 9 Stycznia, Wydział i Uprawa potwierdzają, że 8 pozostających mandatów mają być równo podzielone między polską i rossyjską własność większą, t.j. Polacy mają otrzymać nie mniej jak 4 mandaty i tyleż Rossjanie. Jednakże, gdyby komitety gubernialne rossyjski i polski przekonały się, że niezbędnemgjest oddać innym grupom więcej mandatów, niż 4, to przy ustępstwie jednego miejsca robi się to na koszt grupy rossyjskiej, przy utracie drugiego - to drugie daje grupa polska, Więcej ustępstw robić ani Wydział ani Uprawa nie uważają za możebne.

2 - Uprawa rossyjska obowiązaną jest na prośbę Wydziału zażądać od prezydującego w zgromadzeniu gub. wyborczem balotowania jedną lub dwoma automatycznemi urnami.

3 - Działania wydziału i Uprawy na wyborach gubernialnych mają być absolutnie solidarne, tak zwana ,, wolnaja ruka " nie ma mieć miejsca.

(Podpisy) P. Bałaszow, A Sawostjanow, hr. Heyden, A. Potocki.

Po przeczytaniu tych umów Komitet na wniosek p. Jaroszyńskiego dziękuje Wydziałowi za organizację wyborów, dzięki której wyborców Polaków zamiast spodziewanych conajwyżej 40 okazuje się 43 .

P. Wilanowski podaje w wątpliwość moc umowy z Uprawą, mając ją poniekąd za instytucję samozwańczą, nie powstałą na wzór naszych komitetów z wyboru. Obawia się w rązie zawodu odpowiedzialności moralnej dla komitetów przed prawyborcami. Hr. Orłowski w odpowiedzi na to stwierdza, że Uprawa dotrzymała zobowiązań i najwidoczniej miała moc i środki po temu. - P. Michałowski pyta, jakie korzyści realne dał blok, jakie siły rossyjskie weszły do niego, i czy duchowni prawosławni są w bloku ? - P. Sadowski odpowiada, że uważa organizację rossyjską za prawomocną, Rossjanie powinni dać do bloku 23 głosy. Podług słów Uprawy , część duchowieństwa weszła do bloku, w powiecie bałckim absolutnie nie. Ważnem jest, że blok nie będzie szykanowanym przez administrację i prezydjum na wyborach. P. Leśniewicz dodaje, że blok w każdej chwili może się wzmocnić, bo jest gotów do kombinacji i ugody z każdą partją prócz skrajnych i wywrotowych.- Potem odczytuję protest części wyborców powiatu lityńskiego przeciw wskazaniu im p. Aleksandrowa na wyborcę ze strony rossyjskiej . W proteście zaznaczono, iż lityńscy Rossjanie nie uważali p. Aleksandrowa za kandydata swej partji.

Punkt III. Sprawozdania delegatów z powiatów.

Hr. Orłowski z płoskir.: Wybory odbyły się normalnie.- Duchowni prawosławni po pewnem starciu głosowali za Polakami.- Komitet nowy nie wybrany.- Program wileński przyjęty.-Wyborców od drobnej własności bałamucono tem, że do głosowania potrzebne są dowody legitymacyjne.

P. Jaroszyński z bracł: Blok dotrzymany.- Program wileński przyjęty.- Na wybory nie stawiło się 3 Polaków, z których jeden bez podania przyczyn.- Komitet pozostawiono dawny.

P. Brzozowski z olhop: Uprawa kazała wybrać 7 Polaków. Potem w obec mniejszości polskiej musiano zrobić blok miejscowy z Rossjanami i duchownymi prawosławnymi i przytem oddano im 3 głosy. Na tych wyborców liczyć można. Program wileński przyjęty.

P. Iżycki z uszyckiego: Program wileński przyjęty.- Blok dotrzymany.

Pp. Mańkowski i Michałowski z jamp: Pomimo mniejszości polskiej wybory i bez bloku, udały się dobrze w obec braku organizacji u duchownych prawosławnych.- Ci ostatni będą z nami w bloku na wyborach gubernialnych.- Na wyborach w Jampolu Polacy nie byli zupełnie solidarni,

bo paru wyborców polskich urządziło secessję.- Nowy komitet obrany.- Program wileński przyjęty.-

P. Koźmiński z latycz: Drobna własność tak zorganizowana, że mogłaby zmódz duchownych prawosławnych, gdyby nie nadużycia przy wyborach. Organizacja ta na przyszłość jeszcze lepiej się zapowiada.- Blok z Rossjanami nie było, bo ci wcale zorganizowani nje byli.- Program wileński przyjęty z rozszerzeniem punktu 6-go, t.J. z warunkiem ściślejszej solidarności z Kołem Polskiem podług uchwały zjazdu kijowskiego 26 Października 1906 r.- Komitet nowy obrany.

P. Giżycki z kamien: Komitet nowy obrano.- Program wileński przyjęto.- Duchowni prawosławni udziału w wyborach nie przyjęli, Organizacji u Rossjan njema wcale. Duchowni prawosławni nie byli wcale zawiadomieni o bloku.

P. Urbański z winnickiego: Dzięki blokowi i poparciu hr. Heydena przeszło 2 wyborców polskich, pomimo protestu duchownych prawosławnych i części Rossjan. Szanse polskie w powiecie słabe.- Program wileński przyjęty.- Komitetu nowego nie obrano.

Punkt IV. Porządek dzienny zebrań 2-go i 3-go Lutego.

Po krótkiej dyskussji, czy 2-go zbierać wyborców, przyjęto wniosek p. Sadowskiego, żeby zebrać, ale nadać zgromadzeniu charakter wiecu, nie wnosić kwestji ważniejszych, nie stawiać wniosków, wymagających decyzji ostatecznych.

P. Brzozowski chciałby, żeby skutki działalności Wydziału były już znane szerszemu ogółowi; twierdzi, że nawet Komitet nie wszystko wie.

Pp. Leśniewicz, Skibniewski, Sadowski i Orłowski są tego zdania, że zdawać sprawozdania z czynności tak ważnych, jak układy z innemi grupami, można wtedy tylko, gdy się już będzie zupełnie pewnym rezultatów tych układów, gdy się ma coś konkretnego do zakomunikowania. Nastąpić to może po ostatecznej sessji z Uprawą. Zebranie przychyliło się do tego zdania.

Punkt V. Omówienie kandydatów do Dumy.

Wynikiem rozpraw na ten temat było ułożenie następującej listy kandydatów polskich do Dumy (kandydaci są wypisani w porządku otrzy-

manej przez każdego ilości głosów):

1. P. Wincenty Lisowski
2. P. Kazimierz Weydlich
3. P. Ignacy Szczeniowski
4. P. Antoni Urbański
5. P. Kazimierz Radłowski
6. P. Mieczysław Kosielski
7. P. Ignacy Łychowski
8. P. Fryderyk Jurjewicz
9. P. Aloizy Dłuski

Na tem posiedzenie zamknięto.

Przewodniczący (podpisano) - Zygmunt Leśniewicz

Członkowie prezydjum (podpisano) A. Sadowski

A. Urbański

Sekretarz (podpisano) - Kalikst Dunin Borkowski

D. 2 Lutego 1 9 0 7 r.

K a m i e n i e c   P o d o l s k i .

P R O T O K Ó Ł
p o s i e d z e n i a
P o d o l s k i e g o K o m i t e t u G u b e r n i a l n e g o
3 Ł u t e g o 1 9 0 7 r.
w K a m i e ń c u P o d.

O B E C N I : pp. Aleksander Giżycki (Kamieniec), Stanisław Koźmiński (Latyczów), Xawery hr. Orłowski (Płoskirów), Franciszek Jaroszyński (Bracław), Antoni Urbański (Winnica), Władysław Brzozowski (Olhopol), Józef Mańkowski (Jampol), Olgierd Czarnowski (Hajsyn), Aleksander Iżycki (Uszyca), Józef Orłowski (Mohylów), z prawem głosu decydującego, i pp. Artur Rusanowski, Wiktor Skibniewski, Tomasz Michałowski i Konstanty Wilanowski, jako zastępcy delegatów, z prawem głosu doradczego. Ze strony Wydziału wykonawczego p. Tokarzewski - Karaszewicz, jako zastępca szefa, z głosem decydującym i pp. Wacław Skibniewski, Bohdan Żebrowski i Aleksander Sadowski z prawem głosu doradczego. Pod koniec posiedzenia przybył p. Zygmunt Leśniewicz, szef Wydziału, z głosem doradczym na ten raz.

N I E O B E C N I: przedstawiciele powiatów bałckiego i lityńskiego.

Na przewodniczącego zaproszono p. Szczęsnego Tokarzewskiego - Karaszewicza.

P. Karaszewicz oznajmia, że Uprawa rossyjska ma wybrać ze swego łona jedną osobę, która będzie wszystko załatwiać i wchodzić w układy z innemi grupami.

Wszczyna się dyskussja, czy decyzje Komitetu będą w obecnych chwilach prawomocnemi, gdy brak niektórych delegatów. Zadecydowano, że prawomocne, i że nieobecni powinni się poddać zdaniu większości.

P. Karaszewicz zawiadamia, że p. Stępowski złożył mandat delegata, a miejsce jego zajął p. Wiktor Korsak.

Przystępują do przejrzenia list wyborców innych grup dla przekonania się, czy wśród nich można mieć przyjazne głosy. P. Karaszewicz mówi, że, sądząc ze słów członków Uprawy rossyjskiej, niektórzy duchowni pra-

wosławni są w bloku.

Pp. Mańkowski, Jaroszyński, Brzozowski i Iżycki mówią to samo o duchownych prawosławnych ze swoich powiatów.

Podług p. Urbańskiego na p. Ładzińskiego i duchownego Wikuła niema co liczyć, na Sawoluka można.

Na żadnego wyborcę - włościanina z Kamieńca liczyć nie można.

Bracław nie dał materjału do bloku, jak również Mohylów i Uszyca, Olhopol ma (chłopi).

P. Iżycki zaznacza, że niektórzy wyborcy miejscy głosowaliby za kandydatem pewnego sympatycznego im kierunku. P. Sadowski nie uważa za możebne wchodzić w takie kombinacje, widząc w tem wykroczenie przeciw blokowi.

Przy przeglądaniu spisu włościan - wyborców p. Mańkowski dał nadzwyczaj dokładne sprawozdanie o osobistości każdego z nich w powiecie jampolskim, tak samo p. Orłowski o włościanach z mohylowskiego, a p. JAroszyński o bracławskich. Z tych sprawozdań wnosić można, że są to przeważnie bezbarwni ludzie. P. Brzozowski wskazał wśród włościan olhopolskich niebezpiecznych agitatorów. Inni o włościanach nic powiedzieć nie mogli.

Wszczęła się bardzo ożywiona dyskussja nad tem, czy p. Zabotina uważać za Polaka. Udział w niej wzięło wielu członków zgromadzenia. W rezultacie , na wniosek pp. Leśniewicza i Sadowskiego postanowiono wezwać go, aby sam wypowiedział się z tem na zebraniu wyborców.

Na listę kandydatów do Dumy wpisano jeszcze: Aleksandra hr. Tyszkiewicza i p. Mieczysława Szeliga - Mierzejewskiego.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 3-ej po południu.

Przewodniczący - (podpis) - S. Tokarzewski - Karaszewicz

Sekretarz (podpis) -K. Dunin Borkowski.

D. 3 Lutego 1907 r.

Kamieniec Podolski

84

P R O T O K Ó Ł

zebrania przedwyborczego d. 3 Lutego 1907 r.

w Kamieńcu Podolskim.

Posiedzenie zagaił o godz. 3-ej po południu p. Zygmunt Leśniewicz, szef Wydziału wykonawczego. Na przewodniczącego obrano przez aklamację Xawerego hr. Orłowskiego, który prosi na asesorów pp. Józefa Orłowskiego i Franciszka Jaroszyńskiego.

Porządek dzienny:

I - Wybór prezydjum.

II - Sprawdzenie listy obecnych wyborców.

III - Sprawozdanie Komitetu i Wydziału.

IV - Omawianie programów politycznych i uchwały wileńskiej.

V - Credo' a kandydatów .

I. - Wybór prezydjum uskuteczniony.

II. - Po sprawdzeniu listy okazało się na sali 36 wyborców, prócz tego z głosem decydującym pp. Zygmunt Leśniewicz, jako szef Wydziału, Józef Mańkowski (delegat powiatu jampolskiego), Aleksander Iżycki (uszyckiego)i Józef Orłowski (mohylowskiego). Ogółem głosów decydujących 40 (czterdzieści).

Z prawem głosu doradczego pp. Bohdan Żebrowski, Tomasz Michałowski i Wiktor Skibniewski.

Goście pp. Karol Starzyński, Jan Pogorski i Ludwik Zaleski.

P. Zabotin nie przychodzi na zebranie, pozostając wśród Rossjan ze względów taktycznych, podług słów jego.

III. - Sprawozdania o czynnościach Komitetu i Wydziału.

P. Leśniewicz skreśla organizację przedwyborczą: Komitety powiatowe, gubernialne, Wydział. Zatrzymuje się dłużej nad historją bloku, wy-

jaśnia jego konieczność w obec słabej ilościowo grupy polskiej. Mówi o trudnościach tej sprawy, o konieczności pozostawienia Wydziałowi większej swobody działania w podobnych trudnych i drażliwych czynnościach. Proponuje zgromadzeniu odczytanie dokumentów, odnoszących się do działalności Komitetu i Wydziału, żeby wyborcy wiedzieli o niej nietylko ze słów.

P. Hulanicki pyta, na co liczył Komitet, czyniąc tak ważne postanowienie, jak blok. Czy liczy na to, że wprowadzi Polaków z Podola do Dumy?

P. Leśniewicz po raz drugi zaznacza, że niektóre powiaty były słabe i tylko dzięki blokowi są obecnie reprezentowane.

P. Michałowski zaznacza, że gubernie wołyńska i kijowska, gdzie komitety nie wchodziły w porozumienie z innemi grupami, dały dużo mniej wyborców Polaków, niż gub. podolska.

P. Hulanicki tłómaczy to absenteizmem w tych guberniach ze strony prawyborców. Widzi, że Komitet starał się o zebranie wyborców od wszystkich powiatów do Kamieńca, ale nie widzi, żeby był zapewnionym wybór Polaków do Dumy.

Dalej referuje p. Sadowski: opowiada o wygórowanych żądaniach Rosjan przy pierwszem spotkaniu Wydziału z Uprawą, zaznacza niechęć ich do ustępstw. Żądali podzielenia miejsc od większej własności na równe części między Polaków i Rossjan.- Czyta umowę z 9 Stycznia, nie zaakceptowaną przez Komitet gub., który pozwolił Wydziałowi w zamian za ustępstwa ze strony Rossjan w powiatach z ich większością (7 głosów w ogóle), ustąpić ze powiatów o polskiej większości 4 - 6 głosów. To było uskutecznionem umową z 17 Stycznia. Praktyka potem wykazała, że rzeczywista pozycja była inną. W powiatach, gdzie liczono na większość, takowej nie było (jampolski, olhopolski). Na Polaków z grupy miejskiej liczyć nie można.

P. Wacław Skibniewski: Niesłusznie, mówiąc o działalności komitetów wyborczych, wspominają tylko o bloku. Komitety i Wydział zdziałały dużo rzeczy innych. Były odbiciem życia naszego społeczeństwa. Z niego powstały, dużo rzeczy wypłynęło dzięki im, o nich mówić należy, z nich robić i tworzyć programy. Porównując nasz Komitet z wileńskim i kowieńskim, widzi, że nasz stoi niżej. Ale i to wina społeczeństwa, które chorem jest, dorobku w niem nie widzi się żadnego. Jednak Komitet pracuje

myśli i zdążył już zarysować swoją indywidualność rozmaitemi dążeniami: 1)-Kwestja ziemi - w komitecię powstała myśl akcji zbiorowej dla utrzymania ziemi w rękach polskich.Organizacja tej akcji w toku - za kilka miesięcy wyłoni się. 2) Obrona interesów polskich. Dlatego potrzebną jest instytucja, jednocząca Polaków w kraju. Jednak myśl ta dotąd jest przyjmowana przez społeczeństwo chłodno i krytycznie. W celach jednoczenia Komitet jest bezpartyjnym, chociaż to nieraz trudno. 3) Blok.- Tu, w tak drażliwej kwestji potrzebnem jest zaufanie ogromne. Komitet robi, co uważa za najkorzystniejsze dla sprawy polskiej.Musi wchodzić w bloki wyłącznie liczbowe, w ideowe nie może, bo niema partji, zbliżonej do Polaków ideami i zasadami. Taki liczbowy zrobiono z Rossjanami, którzy dali zapewnienia, że nas podtrzymają swoimi znacznymi wpływami.

P. Pogorski tłómaczy wybór w lityńskim powiecie 2 Rossjan mniejszością niespodziewaną Polaków. Żeby jej nie ujawniać, Polacy zgodzili się dać Rossjanom 2 miejsca. Na zapytanie przewodniczącego, dlaczego powiat lityński przysłał protest przeciw wskazówkom Komitetu gub.w tym względzie, p. Pogorski nie mógł dać odpowiedzi, jako nie uczestniczący w proteście.

P. J.Orłowski wykazuje braki w organizacji wyborczej, - że nie ogarnia ona 3 gubernii rusińskich, i że były to zjazdy delegatów powiatowych a nie Komitetu gub. Brak jedności między guberniami, ztąd niemożliwy dobry wpływ jednej na drugą. Komitet gub. projektuje komissję z delegatów powiatowych (po 1 z powiatu) dla opracowania statutu, łączącego kraj cały.

Na zapytanie przewodniczącego, czy powiaty wybrały delegatów do komissji, delegaci wyborczy referują:

P.J.Orłowski Pow. mohylowski wybrał 2 delegatów. Pracowano już nad zasadniczemi kwestjami co do praw instytucji organizacyjnych.

X. hr. Orłowski Powiat płoskirowski delegata nie wybrał. Jako kanwę do prac w tej sprawie będzie miał projekt p.Radłowskiego, chociaż w tym ostatnim są trudne do urzeczywistnienia punkty, np. sposób wykonania przez wyborców zobowiązań Komitetu i Wydziału.

P. Giżycki Pow. kamieniecki delegata nie wybrał, ale nowy komitet powiatowy, mający szersze umocowania, może wybrać takowego.

P. Jaroszyński W powiecie bracławskim to samo.

P. Iżycki Także w uszyckim.

P. Mańkowski W powiecie jampolskim wybrano p.Michałowskiego.

W powiatach latyczowskim, lityńskim, winnickim, hajsyńskim i olhopolskim kwestja ta nie była poruszaną.

P.J.Orłowski proponuje w imieniu pow. mohylowskiego, żeby komissja statutowa miała 24 członków, p. Sadowski uważa, że to za dużo.

Przewodniczący prosi delegatów o przyśpieszenie prac nad tem i radzi, żeby przy wyborach w powiatach do komissji były uszanowane prawa mniejszości.

IV. - Uchwała wileńska i programy polityczne.

Przewodniczący odczytuje uchwałę wileńską.

P. Lisowski Jesteśmy tu ludnością kulturalną, przytem tubylczą, rdzenną, ale jesteśmy w mniejszości liczbowej, i o tem pamiętać powinniśmy. - Wileński zjazd powinien być dźwignią, która zapoczątkuje prace około zjednoczenia i uświadomienia nas. Rossja tego zrobić nie może, jako kraj i naród samych ostateczności i skrajnych partji. Więc nasza, Polaków, rola być przewodnikami kulturalnymi, powinniśmy zająć centrum partyjne, do którego zbliżą się partje skrajne. My zaś, jako pozbawieni praw, nie możemy być za reakcją; jako oparci na ziemi, nie możemy być socjalistami. Musimy obstawać za prawem własności, jako słusznem i sprawiedliwem. Powinniśmy być zarodkiem konstytucjonalizmu w państwie, rozwijając program wileński. Pozycja wśród partji rossyjskich jest bardzo trudną. - Trzeba się zbliżyć z ludem miejscowym, podnieść go kulturalnie, ukochać, ale pamiętajmy, żeśmy Polacy, łączmy się z Królestwem. -

Przewodniczący na zapytanie p. Koźmińskiego, dlaczego w tytule programu niema słowa „Polski", tłómaczy, że tytuł ten opracowali delegaci komitetów gubernialnych, z których to komitetów każdy inaczej siebie nazwał. Wiele z tych komitetów były mięszane. Delegaci takich komitetów nie mogli się zgodzić na inny tytuł programu. Ze strony Polaków szowinizm byłby nie na miejscu w tak błahej rzeczy, jak tytuł, gdy cały program wyraźnie zaznacza polskość uczestników imto, że dla Polaków jest ułożonym. Dalej mówca nawołuje do tolerancji, która w historji naszej świetne rezultaty dawała, jednocząc tyle narodowości w kulturze naszej, Trzymano się jej i w Wilnie, nie obrażono nikogo, nie wywołano rozłamu. Zaznaczaprzytem ogromną różnicę stosunków tu i na Litwie, mówi o rossyjskich obywatelach na Białej Rusi, prawosławnych ale z polską kulturą.

P. Koźmiński , zastrzegając się przed szowinizmem, wyraża obawę na przyszłość, że separatyzm narodowościowy w byłych prowincjach Rzeczypospolitej rozwinie się nader silnie.

P. Skibniewski zaznacza, że na Litwie są inne stosunki i ugrupowanie narodowości, że tam zasady kadeckie nie są groźne dla idei narodowej, że 4-przymiotnikowe głosowanie jest tam możliwem. Pyta przewodniczącego, jakie gwarancje możemy mieć, że w obec tego w naszem złączeniu z Litwą nie nastąpi rozłam.

Przewodniczący Pomimo różnicy warunków pogląd na kwestję agrarną na Litwie jest ten sam, co i unas. Przytem na zjeździe wileńskim byli tego zdania, że członkom koła terytorjalnego nie wolno wstępować do rossyjskich partji politycznych. Dla pewnych względów pomieścić tego w programie nie można było.

P. Skibniewski wymaga dla posłów swobody łączenia się z tem kołem lub owem, bo niewiadomo, co sytuacja w Dumie nakaże.

Przewodniczący popiera swoję wzywanie do łączenia się z Litwą przykładem Koła członków Rady Państwa.

P.Weydlich spodziewa się łatwiejszego porozumienia kół w nowej Dumie w obec koncentracji stosunków w Królestwie. Widzi w lepszem świetle sytuację przy połączeniu kół na zewnątrz.

Przewodniczący tłómaczy zwięzłość i ogólnikowość redakcji uchwały wileńskiej ostrożnością Litwinów i obawą napaści ze strony różnych partji.

P. Radłowski skreśla historję polsko - rossyjskich stosunków w pierwszej Dumie. Dalej mówi, że podług b. posła p. Poniatowskiego rozbieżność kół polskich była konieczną. Uważa, że interpretacja §§ 5 i 6 jest potrzebną dla naszych przyszłych posłów. - Posłów od Rusinów w naszym kraju niema, a są tylko posłowie od kasty chłopów.-

P. Michałowski przytacza opinię posła Horwatta, że, gdyby Duma potrwała rok, Koła polskie złączyłyby się.

Przewodniczący mówi, że wie to samo od innych posłów.

P. Dębicki Społeczeństwo nasze nienormalne. Ponieważ własność większa gra główną rolę, więc i charakter jego przedstawicielstwa nosi jej cechę.

P. Lisowski uważa, że zjazdy kijowski i wileński zwołane były dla zaradzenia brakowi solidarności u nas. Przyszłość ciemną dla nas jest,

nie wiemy, jak będzie ze sprawą rusińską. Groźną ona być może, trzeba nam obmyślić i zająć odpowiednie stanowisko.

P. Hulanicki Komitety powiatowe przyjęły program wileński, jako platformę. Sprzymierzeńcami ze strony Rossjan będą ci, co podtrzymają nasze desiderata. Dla tego radzi wybierać postępowych kandydatów, mogących zjednać sobie sympatję rossyjskich partji liberalnych.

Przewodniczący Polityka - to interes. Skąd przyjdzie pomoc to wszystko jedno - czy z prawej czy z lewej strony.

P. Lisowski Czy z urny wyjdą ziemianie czy inni, powinni dbać o interesa wszystkich. - Ostrzega, że partje rossyjskie w Dumie przesuną się i zmienią się.

Przyjęto jednogłośnie wniosek następujący:

Wyborcy Polacy na Podolu polecają swoim posłom trzymać się postulatów uchwały wileńskiej i dążenie do połączenia się z Kołem Królestwa Polskiego.

V. - Credo'a kandydatów.

Przeczytano listę kandydatów do Dumy:

Pp. 1) Wicenty Lisowski, 2) Kazimierz Weydlich, 3) Ignacy Szczeniowski, 4) Antoni Urbański, 5) Kazimierz Radłowski, 6) Mieczysław Kosielski, 7) Ignacy Łychowski, 8) Fryderyk Jurjewicz, 9) Aloizy Dłuski.

Następnie stawiają różne osoby i powiaty kandydatury: pp. Wacława Skibniewskiego, Ksawerego hr. Orłowskiego, Szczęsnego Tokarzewskiego - - Karaszewicza, Konstantego Wilanowskiego, Stanisława Koźmińskiego, Władysława Bukrąby, Mieczysława Szeligi - Mierzejewskiego, Aleksandra hr. Tyszkiewicza.

O godzinie 7-ej wieczorem przewodniczący zawiesza posiedzenie do godz. 9½ wieczorem tego samego dnia.

O godzinie 9½ wieczorem przewodniczący zagaja posiedzenie punktem 5-ym, t.j., wzywając kandydatów do wypowiedzenia swojego credo'a politycznego.

P. Lisowski Przyjmuje kandydaturę tylko w takim razie, jeżeliby

nieprzyjęcie jej groziło utratą mandatu dla grupy polskiej. - Credo jego - - jest za kierunkiem narodowym i postępowo - demokratycznym w rozsądnem tego pojęcia znaczeniu. - Jest za stopniową, łagodną ewolucją, zdecydowany konstytucjonalista. - Uwzględnia przedewszystkiem potrzeby i prawa wszystkich narodowości i stronnictw, a także prawa mniejszości. - Rozumie pracę tylko w solidarnem Kole polskiem. - Stanowisko zająłby w centrum. - W sprawach lokalnych chce mieć od Koła Polskiego Votum Separatum, Przeciwnik w programie agrarnym kadetów. - Solidarność z Królestwem i podtrzymywanie jego postulatów. - W razie potrzeby i rozumnego ich użytkowania zgadza się na podwyższenie podatków. - Pozostanie zawsze na stanowisku katolika, czego od polskości oddzielić nie umie. - Jest za zbliżeniem się do Rusinów i podniesieniem ich poziomu ich kulturalnego. - Żywo go obchodzą losy Mazurów miejscowych i czynszowników, jest za utworzeniem banku parcelacyjnego specjalnie dla nich. -

Przewodniczący uprasza Wydział o skłonienie p. Lisowskiego do postawienia swej kandydatury.

P. Kosielski Wypowiedziane przez p. Lisowskiego zdania i poglądy uważa za najlepsze, innych nie powinno być u naszych posłów, rola ich - położyć kres rewolucji. - Przeciwnik reformy agrarnej i nie wierzy w nią. - Uważając ewolucję za jedyną drogę, potępia eksproprjację, jako krok bezpowrotny, następstwem którego absolutny zanik elementu konserwatywnego. - Uchwała wileńska powinna być naszem credo. - Obawia się progressywnych podatków, jako środka do eksproprjacji.

P. Urbański jest zwolennikiem centrum. - Równouprawnienie absolutne. - Konstytucja zupełna, samorząd z wyborów, prawa mniejszości uszanowane. - Zajęcie się losem Mazurów miejscowych, szlachty zagonowej i klasy pracującej. - Główna troska posła - to ziemia, w tej kwestji żadnych kompromisów, chyba przy regulowaniu serwitutów. Z ludem rusińskim żyć dobrze, czyniąc, gdzie można, wzajemne ustępstwa. -

P. Szeliga - Mierzejewski cofa kandydaturę.

P. Bukraba robi to samo.

P. Weydlich w wileńskim programie widzi wyrażone to, co sam myśli i czuje. Przeciwnik reformy agrarnej, cyframi obala jej potrzebę. - Szerokie równouprawnienie, kulturalne i językowe. - Jaknajszerszy samorząd obieralny. - Dla osiągnięcia swych postulatów nie powoływać się na historyczne i kulturalne prawa nasze, bo to złe wrażenie zrobi, ale

stwierdzić, że pozbawienie nas praw jest ze szkodą kraju i państwa rossyjskiego. -

P. Radłowski Posłowie nasi mają rozwijać konstytucję. - Jest przeciwnikiem rewolucji, a stronnikiem ewolucji. - Przeciwnik kierunku liberalnych partji rossyjskich, bo nie wierzy, żeby samymi edyktami można było zaradzić złemu. Potrzebne są prawa, podnoszące poziom kultury. - Jest przeciwnym przenoszeniu europejskich praw i zwyczajów na naród rossyjki. - Jaknajszersze równouprawnienie wszystkich narodowości. - Przeciwnik wywłaszczenia. - Trzeba dążyć do połączenia i zlania się u nas wszystkich warstw społecznych. - Niezbędna zupełna tolerancja.- Samorząd z uwzględnieniem praw mniejszości. - Przeciwnik szowinizmu. - Jest za postępem humanitarnym z uwzględnieniem potrzeb kulturalnych i duchowych. -

Pp. Skibniewski, Wilanowski, hr. Tyszkiewicz, hr. Orłowski, Koźmiński, Tokarzewski - Karaszewicz nie stawiają swych kandydatur.

P. Jurjewicz nie uznaje dla nas możności poważnej pracy nad rozwojem państwa, dopóki nie będzie równouprawnienia wszystkich obywateli. Posłowie przedewszystkiem powinni zdobyć dla nas prawa.

O 11-ej wieczorem posiedzenie zamknięto. Następne naznaczono na 4 Lutego o godz. 1½ po południu w sali Syndykatu rolniczego. -

Przewodniczący - (podpisano) - Xawery Orłowski

Członkowie prezydjum - (podp.) - J. Orłowski - F. Jaroszyński

Sekretarz - (podp.) - K. Dunin Borkowski

Dnia 4 Lutego 1907 r.

Kamieniec Podolski.

P R O T Ó K Ó Ł
zebrania przedwyborczego d. 4 Lutego 1907 roku.
w Kamieńcu Podolskim.

Posiedzenie zagaił p. Tokarzewski - Karaszewicz, i on też został obranym na przewodniczącego. Na asesorów zaprasza pp. Aleksandra Sadowskiego i Franciszka Jaroszyńskiego.

Po sprawdzeniu listy wyborców okazuje się, że na sali obecnych jest 39, wyborców. Prócz tego posiadają prawo głosu decydującego: delegaci pp. Józef Mańkowski, Józef Orłowski, Aleksander Iżycki i szef Wydziału p. Zygmunt Leśniewicz. Ogółem głosów decydujących - 43

Z głosem doradczym pp. Bohdan Żebrowski, Wiktor Skibniewski, Tomasz Michałowski.

Goście - pp. Karol Starzyński, Jan Pogorski i Ludwik Zaleski.

Hr. Orłowski - wnosi, żeby każdy głosujący osobiście podawał kartkę,przyczem prezydjum ma odznaczać na liście. - Wniosek przyjęto. -

P. Łychowski - (credo) - Jest zwolennikiem konstytucji i samorządu najszerszego, z zastrzeżeniem jednak, że przy obecnej kulturze Rossji na życie parlamentarne może jest zawcześnie. Tak rozmaite narodowości ich będące na tak rozmaitym poziomie kulturalnym nie mogą mieć wspólnych i jednakowych praw. Przy ciemnocie i odosobnieniu ludu głosowanie 4-przymiotnikowe jest niebezpiecznem, bo wtedy rządziliby krajem chłopi, podczas gdy do tego powołani być powinni najmędrsi i najlepsi. Za kwestją agrarną pójdzie kwestja kapitałów, fabryk i t.d. Powszechne głosowanie jest dla nas niebezpieczniejszem, niż gdzieindziej, w obec etnograficznego składu miejscowego. Jest stronnikiem indywidualnej własności. Jako argument przedstawia różnicę w objawach walki agrarnej tu i w Rossji. W tem nasza zasługa, żeśmy w ludzie zaszczepili i pęd ku własności indywidualnej i poczucie tej własności. Zaznacza różnicę zarobków tu i w Rossji, i w tem nasza zasługa, bo tak wysoko postawiliśmy kulturę rolną. - W kwestji rusińskiej widzi kwestję życia i śmierci. Trzeba

w tym kierunku odpowiednio postępować: a) tolerancja , wypróbowana przez nas w historji, i zawsze dała rezultaty świetne. b) Względność w stosunkach ekonomicznych, jako pracodawców, i w innych sytuacjach, nie eksploatować bezwzględnie. c) Trzeba, żebyśmy z ludem stali się wzajemnie sobie potrzebni: wspólna praca, a wraz z nią wpływ nasz na stosunek polityczny. Żeby to było możebne, niezbędnym jest samorząd i gminą wszechstanowa. Trzeba w te gminy wejść i stać się w nich pożytecznymi. Przeciwdziałać wprowadzeniu ziemstw obciętych, lepiej zaczekać, aby tylko je mieć zupełne. Kwestja agrarna ma być rozstrzygniętą na miejscach autonomicznie. Równouprawnienie niezbędne. - Solidaryzuje się z uchwałą wileńską. Trzeba wejść w sojusz z Litwą i z nią wspólnie opracować połączenie się z Królestwem. Sprawy lokalne decydować bez Królestwa. Zarzuca Nar. Demokracji szkodliwy dla nas pogląd na kwestję agrarną i na polskie stanowisko na kresach. My za nią nie pójdziemy, bo musimy bronić ziemi, naszego tu stanowiska, a także przywilejów stanowych.

P. Aloizy Dłuski - (creda) - Uważa, że kandydat prócz credo powinien powiedzieć, jak się zachowa w Dumie. Wymaga, żeby poseł mówił prawdę i oświecał rząd. Jest przeciwnym gwałtom w Dumie. Jest za konstytucją zachodnio - europejską. W obec naszej nieliczności trzeba szukać sojuszników wśród partji rossyjskich. Konieczne ziemstwa kompletne. Protestować przeciw wprowadzeniu obciętych. Przygotować się trzeba do ustępstw na rzecz klas nieuprzywilejowanych. Gmina wszechstanowa niezbędna, niech Polacy odegrają w niej właściwą rolę i zajmą odpowiednie stanowisko. Jest za uchwałą wileńską. Przewiduje, że pewną część ziemi trzeba będzie oddać bezrolnym na wykup. Polacy, pozostając Polakami, powinni jednak czuć się obywatelami tego kraju. Deputaci nasi powinni się mieć za wybrańców całej tutejszej ludności. W kwestjach lokalnych niezależność od Królestwa, ale w ogóle łączyć się z niem. Polacy niech dadzą inicjatywę i będą przodownikami w dążeniu do równouprawnienia wszystkich narodowości i wszystkich stanów. Postulata polskie powinny być takiemi, żeby dały nam sprzymierzeńców wśród innych narodowości; autonomia Polski i szeroki samorząd terytorjalny w Rossji - tą drogą trzeba zyskać życzliwość partji. Kandydaturę swoją do jutra wieczorem , t.j. do 5-go stawia tylko warunkowo.

Na zapytanie przewodniczącego , czy można stawiać kandydaturę pp. Szczeniowskiego i Czerwińskiego bez poznania ich programów, p. Rusanow-

89

ski twierdzi, że można. Zebranie jednogłośnie potwierdza to zdanie p. Rusanowskiego.

Po dłuższej dyskussji nad tem, wiele nazwisk pisać na kartkach przy głosowaniu, postawiono i przyjęto wniosek hr. Orłowskiego, żeby pisać dowolną ilość kandydatów między 1 - 6 osób.

Rezultat głosowania kartkami:

1,	P, Lisowski - - - - - -	38	głosów
2,	P, Weydlich - - - - -	36	"
3,	P, Szczeniowski - - - -	34	"
4,	P, Urbański - - - - -	28	"
5,	P, Jurjewicz - - - -	19	"
6,	P, Łychowski - - - -	17	"
7,	P, Radłowski - - - -	16	"
8,	P, Dłuski - - - -	10	"
9.	P, Czerwiński - - - -	8	"
10.	P, Tokarzewski - Karaszewicz - -	7	"
11,	P, Kosielski. - - - -	5	"
12,	P, Wacław Skibniewski - - -	3	"
13,	P. Brunon Starorypiński - - -	2	"
14,	Ksawery hr. Orłowski - - -	2	"
15,	P, Bromirski - - -	1	"
16,	P, Aleksander Sadowski - - -	1	"
17.	P. Aleksander Giżycki - - -	1	"

Pp. Bromirski, hr. Orłowski, Sadowski, Giżycki, Skibniewski i Kosielski cofają swoje kandydatury, za nieobecnego p. Starorypińskiego robi to samo prezydjum.

Dyskussja bardzo ożywiona, wielu wybrać kandydatów. Drogą szeregu wiosków ustanowiono, żeby wybrać 4 kandydatów na posłów, a 4 mieć na wszelki wypadek w rezerwie.

Rezultat balotowania gałkami: (1 - go)

		b.	cz.			b.	cz.
1,	P, Lisowski	37	6	6,	P, Jurjewicz	20	23
2,	P, Weydlich	33	10	7,	P, Łychowski	19	24
3,	P, Szczeniowski	28	15	8,	P, Radłowski	18	25
4,	P, Urbański	24	19	9,	P, Dłuski	12	31
5.	P. Tokarz.- Karaszew.	22	21	10.	P. Czerwiński	8	35

Zatem absolutną większością wybrani (na życzenie p. Lisowskiego postawienie w porządku następującym):

1. P. Weydlich , 2, p. Szczeniowski, 3. p. Urbański, 4. p. Tokarzewski - Karaszewicz, 5. p. Lisowski.

Pierwsi czterej są uważani jako kandydaci do Dumy. P. Lisowski postawi na oficjalnych wyborach swoją kandydaturę wtedy, gdy przy pierwszem głosowaniu nie przejdzie 4 Polaków. Tymczasem uważa siebie za zapasowego kandydata.

W obec potrzeby obrania jeszcze trzech zapasowych kandydatów przystąpiono do ściślejszego balotowania.

Rezultat 1 - go ściślejszego balotowania:

1,	P, Jurjewicz	21 biał.	-	22 cz.
2,	P, Radłowski	16 " "	-	25 "
3,	P, Łychowski	17 ""	-	26 "
4,	P, Dłuski	15 "	-	28 "
5.	P. Czerwiński	13 "	-	30 "

Ponieważ znów nikt z nich nie otrzymał absolutnej większości, więc muszą być ponownie balotowani.

-Przewodniczący na żądanie większości zawiesza posiedzenie do godz. 9½ wieczorem.

Po ponownem otwarciu posiedzenia okazuje się, że przybyło 2 wyborców, pp. Starorypiński i Czerwiński. W obec tego decydujących głosów jest obecnie 45.

P. Wilanowski stawia wniosek: ,, czy Polacy - wyborcy od większej własności mają popierać kandydaturę p. Ładzińskiego, o ile ten miałby szanse być wybranym przez miasta, i o ile to nie będzie to w sprzeczności z warunkami bloku."

Wywiązuje się długa i ożywiona dyskussja, w której pp. Hulanicki, Michałowski, Dębicki, Koźmiński i Lisowski są za głosowaniem na korzyść p. Ładzińskiego, uważając go za Polaka, i woląc go w Dumie, niż obcego.

KS. Nosalewski - jest przeciw temu.

P. Radłowski uważa, że należy za nim głosować, o ile on nie należy do żądnej partji rossyjskiej. W przeciwnym razie nie głosować.

Hr. Orłowski wnosi, żeby zostawić decyzję w sprawie d-ra Ładzińskiego Wydziałowi, względnie Dyktaturze.

Wniosek większością przyjęto.

P. Wilanowski cofa swój wniosek.

P. Hulanicki prosi, żeby postawiono w takim razie ten wniosek, jako jego.

P. Skibniewski odpowiada p. Hulanickiemu w imieniu Wydziału: powinniśmy przeprowadzać we wszystkich kurjach możebne kandydatury Polaków. Blok jednak nie może się wdawać w konjunktury ideowe. Działalność jego oparta na kombinacjach liczbowych, t.j. daje, aby coś w zamian otrzymać. Wydział zbierze jednak informacje o p. Ładzińskim i zrobi wszystko zależne od niego, żeby zadośćuczynić woli zgromadzenia.

P. Czerwiński - credo - Jest za przyjęciem uchwały wileńskiej i za łącznością z Królestwem Polskiem. Na zapytanie, jakby postąpił w Dumie, gdyby jaka partja rossyjska żądała wywłaszczenia ziemi w zamian za ustępstwa Polakom -, odpowiada, że w tak ważnej kwestji zasięgnąłby zdania swoich wyborców.

P. Tokarzewski - Karaszewicz wnosi: ,, gdyby nowe balotowanie nie dało nikomu absolutnej większości, to następujące ma być decydującem już względną większością."

Wniosek przyjęty większością (24 głosów przeciw 21).

Wynik 2 - go ściślejszego balotowania:

1.	P. Jurjewicz	- - -	22 biał.	-	23 cz.
2.	P. Łychowski	- - -	21 b.	-	24 "

3,	P, Radłowski - - -	21 biał.	-	24 cz.
4,	P, Dłuski - - -	16 "	-	29 "
5.	P. Czerwiński - - -	21 "	-	24 "

Nikt nie otrzymał absolutnej większości, przystępuje się więc do decydującego balotowania, przyczem p. Dłuski prosi o wykreślenie jego kandydatury.

Wynik 3 - go ściślejszego balotowania:

1. P. Jurjewicz - 20 biał. - 25 cz.

Gdy następnie zaczęto balotować p. Łychowskiego, p. Czerwiński, który przed zaczęciem 3-go balotowania zrzekł się kandydatury, stawia ją znów na prośbę wielu osób. Wskutek tego uznano balotowanie p. Jurjewicza za nieważne i przystąpiono do nowego 4-go.

Wynik 4 - go ściślejszego balotowania:

		b.		cz.
1,	P, Jurjewicz - - - - -	19	-	26
2,	p, Łychowski - - -	19	-	26
3,	p, Radłowski - - -	23	-	22
4.	p. Czerwiński - - -	36	-	9

Pp. Czerwiński i Radłowski są obrani na zapasowych kandydatów. Między pp. Jurjewiczem i Łychowskim ma rozstrzygnąć nowe ściślejsze balotowanie.

Wynik 5 - go ściślejszego balotowania:

1,	P, Łychowski - - -	27 biał.	-	18 cz.
2.	p. Jurjewicz - -	22 " "	-	23 "

Ogólny wynik wyborów dzisiejszych:

(Uwzględniając życzenie P. Lisowskiego, żeby go umieszczono jako pierwszego kandydata zapasowego, lista tak się przedstawia):

1. P, Weydlich
2. P, Szczeniowski
3. P. Urbański

4. P. Tokarzewski - Karaszewicz

Pomienieni mają być uważani, jako kandydaci do Dumy. Następujący zaś, jako kandydaci zapasowi:

1. P. Lisowski
2. P. Czerwiński
7. P. Radłowski
8. P. Łychowski

Wrazie nieprzyjęcia przez p. Szczeniowskiego kandydatury, p. Jurjewicz wchodzi do liczby zapasowych kandydatów. ".

P. Sadowski stawia zapytanie, jaki udział Polacy mają wziąć w jutrzejszem oficjalnem zebraniu ?

Hr. Orłowski proponuje na jutro już dyktaturę i radzi oddać w jej ręce wszystko, ona też ma naznaczyć mówców. Jeżeli nie dyktatura, to niech się tem zajmie Wydział. Zdanie to przytacza kilkakrotnie w wywiązującej się dyskussji z powodu pytania p. Sadowskiego.

P.J. Orłowski uważa za niezbędne zaznaczenie przez mówców polskich, że stanowisko Polaków jest innem, niż np. ks. Mieszczerskiego i innych podobnych.

P. Lisowski mówi, że przygotuje mowę i odda ją pod krytykę Wydziału.

P. Weydlich prosi o pozwolenie mówienia na oficjalnem zebraniu.

P. Lisowski radzi ułożyć 3 grupy mówców; 1. - programowych, 2-ga dla dawania replik, 3-ią dla końcowego efektu.

P. J. Orłowski i p. Skibniewski są za tem, żeby wszyscy 8 kandydatów mówili.

P. Hulanicki obawia się, że mowy zapasowych kandydatów mogą wprowadzić nawet blokowych sprzymierzeńców w błąd co do rzeczywistych naszych kandydatów.

P. Radłowski radzi wybrać najzdolniejszych mówców z całego zgromadzenia, przygotować kilku do polemiki w obronie programowego mówcy, na zakończenie zostawić p. Lisowskiego.

P. Iżycki obawia się , że zrobią Polakom zarzut za blok z partją

rządową.

P. Sadowski radzi nie wysuwać 4 zapasowych kandydatów przed potrzebną chwilą, aby nie zdradzać taktyki. Radzi na jutro obrać dyktaturę.

Jednogłośnie zdecydowano pójść wszystkim na oficjalne zebranie.

P.J.Orłowski stawia wniosek, podpisany prócz siebie przez pp. Starorypińskiego, Hulanickiego i Bromirskiego: ,, W obec ważności sprawy ujawniania się pomiędzy nami początków pewnego rozłamu ideowego, który może w przyszłości sprawić rozłam w dotychczasowej naszej solidarności, niżej podpisani uważają za nieodzowne rozpatrzenie w czasie obecnego zjazdu gubernialnego przyczyn ujawniania się tego rozłamu i znalezienia środków zapobieżenia mu." .

W obec spóźnionej pory omówienie wniosku odłożono do następnego zebrania.

Natem posiedzenie zamknięto o godz. 2-ej w nocy. Następne ma się odbyć jutro, t.j. 5-go b.m. o 6-ej wieczorem.

Przewodniczący - (podp.) - A.S.Tokarzewski - Karaszewicz

Członek prezydjum - (podp.) - Fr. Jaroszyński

Sekretarz - (podp.) - K. Dunin Borkowski

D n i a 4 L u t e g o 1 9 0 7 r.

K a m i e n i e c P o d o l s k i.

P r o t o k ó ł

z e b r a n i a p r z e d w y b o r c z e g o d. 5 L u t e g o

1 9 0 7 r o k u

w K a m i e ń c u P o d o l s k i m,

O godzinie 6-ej wieczorem p. Aleks. Sadowski otwiera posiedzenie w imieniu szefa Wydziału. Zebranie zaprasza go na przewodniczącego.

PRZEWODNICZACY - stawia wniosek wybrania na czas wyborów dyktatury.

P. WACŁ. SKIBNIEWSKI - radzi nie tracić czasu na roztrząsanie incydentu z Rakowiczem w obec tego, że za mało mamy czasu, Komitet zdecydował wybór na dyktatorów pp.Ign. Szczeniowskiego,Fryd. Jurjewicza i Alek Sadowskiego.

Zebranie wnioski te aprobuje,z poprawką tą,że na czwartego prosi p. Skibniewskiego.Ten doradza nie zmieniać decyzyi komitetu i usuwa się.

P. BUKRABA - zaznacza doniosłość chwili,radzi wykazać dojrzałość i solidarność , zaufać komitetowi i wydziałowi,wierzyć,że co one postanowią, to na pożytek i dobro sprawy naszej.

P. SKIBNIEWSKI formułuje i stawia 2 wnioski: 1) czy zebranie zgadza się na obiór trzech wskazanych przez komitet dyktatorów? wniosek przechodzi przy 3 tylko oponentach. 2) czy poddać się najzupełniej władzy dyktatorów?Wniosek przyjęty jednogłośnie.

P. SADOWSKI odchodzi dla zajęć w dyktaturze.

Na jego miejsce obrany hr. Xaw. Orłowski,który zaprasza na asesorów pp. Osińskiego i Wacława Skibniewskiego.

PRZEWODNICZACY - stawia wniosek,czy obradować dalej,czy w obec zdania w ręce dyktatury spraw bieżących_rozejść się?

Zebranie jednogłośnie jest,za dalszemi obradami.

P. LISOWSKI - Zachowanie p. Rakowicza , marszałka szlachty,rzuca cień i na nas polską szlachtę,jako czyn nieprzyzwoity.Dla tego powinniśmy wyrazić jakiś protest.

P. SKIBNIEWSKI - oznajmia o postanowieniu komitetu uprzedzenia Rosyan,że my w tym względzie wyrazimy swoje zdanie.Do tego upoważnia pp. Jurjewicza i Lisowskiego.

Pp. Głębocki i Orłowski proszą o poruszenie sprawy wyborów Jampolskich P. HULANICKI - jest zdania że sprawa ta jest za błahą,aby nią zajmować ludzi,mających za chwilę iść na tak doniosłe zebranie.Cały w ogóle wniosek p. J. Orłowskiego,mający dziś być rozstrząsanym,za dużo czasu wymaga. Więc radzi go odłożyć na pojutrze.

P. J. ORŁOWSKI - mówi,że nikt właściwie nie wie co zaszło na wyborach w Jampolu,więc prosi o opowiedzenie tego i wezwanie na zjazd p. Targońskiego dla tłomaczenia się.Prezydujący zgadza się na to pod warunkiem,że na dziś na opowiedzeniu się skończy.P. MICHAŁOWSKI - wezwany do opowiedzenia tego faktu:

Przed wyborami zeszłorocznymi p. Stan.Targoński natarczywie domagał się wybrania na wyborcę Rossyanina Butmi de Kacman,obiecując że i on i wspomniany Rossyanin i ich adepci będą głosowali w Kamieńcu z Polakami.Zgodzono się na to , bo p. Butmi de Kacman,jako Kadet,podług zeszłorocznych pojęć wydawał się nam blizkim.Tymczasem obaj nie dotrzymali słowa i z nami nie głosowali,rozluźniać się starali solidarność innych.Następnie p. Targoński do żadnej organizacyi w powiecie nie należał, na żadne zjazdy nie stawił się,tłomacząc się tem,że one urządzane są w prywatnych domach . Zebrano się więc na stacyi w Wapniarce,żeby ściągnąć p. Targońskiego i jego adherentów.Stawił się lecz wyztąpił przeciw szkolnictwu polskiemu i opodatkowania na nie,bo jest za szkołą rusińską.

Na wiecu przedwyborczym w Jampolu prawyborcy zobowiązali się głosować na prawyborach solidarnie na kandydatów,wybranych na wiecu.P. Targoński do tej solidarności nie zobowiązuje się,bo partyjne względy nie pozwalają według jego słów ,działać wbrew partyi,do której należy.

Dalej referują pp.Zieliński i Mańkowski.Jednak p. Targoński chciał by go oświecano o decyzyach współpowietników,a on wtedy się wypowie.Na to się nie zgodzono nie ufając mu.Wtedy p. Targoński konspirował całą noc przed wyborami.Na sali agitował między 8 Polakami i grupą duchownych prawosławnych i kierował nimi w czasie głosowań.Rezultatem tego było to,że nie wszyscy obecni na sali Polacy,głosowali na kandydatów wskazanych na przedwyborczym wiecu Niektórzy z tych kandydatów w obec tego nie przeszli. 6u Polaków udało się wybrać dzięki zręcznej taktyce,w skutek której głosy były tak rozstrzelone,że wyszli z urn niektórzy przypadkowi Polacy. Przytem dodać należy,że na sali było w chwili wyborów 44 Rossyan(między nimi p. Butmi de Kacman)i 44 Polaków oprócz p. Targońskiego.Głos zatem p. Targońskiego w razie solidarności polskiej był decydującym.Spostrzegł-

Spostrzegłszy to p. Targoński zaproprnował, żebyśmy głosowali na jego kandydatów, w takim raźie on przeprowadzi Polaków, w przeciwnym razie rozbije wybory. Listy jego kandydatów nie widział nikt, w układy z nim nikt nie chciał wchodzić, nie ufając mu na zasadzie zeszłorocznego niedotrzymania słowa. Wybory zaś przyjęły obrót wspomniany wyżej..

Na tem zamknięto posiedzenie o 6tej ¾ wieczorem.

Przewodniczący (podpisano) Xawery Orłowski

Członkowie prezydyum (podpisano) Jan Osiński

Sekretarz (podpisano) K. Dunin Borkowski

d. 5go Lutego 1907 roku

Kamieniec.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Chcąc zrobić należytą ocenę tegorocznego incydentu jampolskiego, cofnąć się musimy do historji zeszłorocznych wyborówdo Dumy Państwowej, które były pierwszym krokiem naszego społeczeństwa na drodze zbiorowej pracy politycznej.

Akcja przedwyborcza prowadzoną była przez Komitet powiatowy jampolskisprężyście i energicznie, szerzono uświadomienie polityczne niezbędne w tak ważnej chwili dziejowej na licznych a bardzo ludnych wiecach relacyjnych, zwoływanych w różnych miejscach powiatu, Starano się umyślnie w ten sposób ułatwić powietnikom wzięcie w naradach udziału przynajmniej na jednym lub kilku wiecach, wziąwszy pod uwagę to, że geograficzne warunki naszego powiatu utrudniałyby frekwencję tych wieców wielu powietnikom, skoro zwoływane byłyby do stolicy powiatowej, położonej nakońcu olbrzymiego powiatu i dla wielu bardzo odległej.

Tą drogą udało się Komitetowi utrwalić wśród prawyborców = Polaków przekonanie, że jedność i zgoda w akcji wyborczej nietylko jest nam pożądaną, ale i niezbędną dla skutecznej obrony naszych interesów, tak bardzo okrojonych w tym kraju, i że tę jedność osiągnąć można bez względu na możliwe różniczkowanie się zabarwień i przekonań politycznych prawyborców w obec pewnika, że wszyscy się zgadzamy na to, że w pierwszym rzędzie wywalczyć sobie musimy polityczne równouprawnienie z uwzględnieniem praw kulturalnych mniejszości narodowościowych, i że w obec ważności tego postulatu pierwszorzędnej dla nas wagi inne zagadnienia odejść muszą czasowo na plan bardziej odległy.

P. Targoński prawie nie brał udziału w wiecach zeszłorocznych i tylko raz się stawił do Antopola na wiec, zwołany w Lutym przed samemi kontraktami. Swoją obecność zaznaczył p. Targoński żądaniem opracowania wszechstronnego programu politycznego, tłomacząc swoje żądanie tem, że on, jako członek pewnego określonego politycznego stronnictwa, nie może się solidaryzować z ludźmi, którzy wyraźnie nie określają swego stanowiska co do wszelkich przejawów i zagadnień zbiorowego politycznego życia. Więc antopolski z dnia 11 Lutego 1906 roku żądaniom p. Targońskiego uczynił zadość i obrał ad hoc komissję, do której weszli pp. Jan Mańkowski, Witold Zieliński, Roman hr. Bniński, Stanisław Targoński i Tomasz Michałowski, poleciwszy tym Panom opracować tego rodzaju program. Komissja, zjechawszy do Kijowa, zredagowała ten prog=

ram i takowy podpisała. Program poddano decyzji ad hoc zwołanego wie=cu prawyborców dnia 6 Marca w Czerniowcach. Wiec program ten przyjął jednogłośnie.

Wybory zeszłoroczne w Jampolu, na których Polacy rozporządzali absolutną większością głosów, odbyły się zatem pod hasłami programu politycznego, podpisanego przez p. Targońskiego i przyjętego jednogłośnie przez wszystkich prawyborców obecnych na zjeździe przedwyborczym w Jampolu. Nie bacząc na to, że zgromadzenie wyborcze w Jampolu rozporządzało bezwzględną większością głosów polskich, skutkiem czego mogliśmy przeprowadzić 8 wyborców Polaków, zrobiono tem niemniej ustęp=stwo żądaniom p. Targońskiego, motywowanym względami taktycznemi i da=no jeden mandat Rossjaninowi, p. Butmi de Kacman pod warunkiem jednak solidarnego głosowania na wyborach gubernialnych w Kamieńcu. Zaznaczyć wypada, że blok polsko = rossyjski w roku przeszłym nie istniał, i że zawarty w roku bieżącym blok oddał wszystkie mandaty jampolskie do dyspozycji Polakom.

Kandydatura p. Targońskiego zdobyła sobie na wiecu przedwyborczym w Jampolu w przeddzień prawyborów największą ilość głosów. Reasumując wyżej przytoczone fakta można wywnioskować, że wszelkie żądania p. Targońskiego uwzględniono, nawet tak niedorzeczne, jak dobrowolne ustą=pienie jednego mandatu prawie nikomu nieznanej tu osobie p. Butmi de Kacman, usilnie przez niego polecanej.

Twierdzenie, że większość powiatowa wywierała jakąś przemoc nad mniejszością w osobie p. Targońskiego, jest wykluczonem, albowiem po=wiat czynił wszystko, co tylko p. Targoński pragnął, uznając w nim jednostkę bardzo zdolną i bardzo pożądaną dla solidarnej akcji zbiorowej. Tem niemniej p. Targoński nie dotrzymał słowa co do solidarności na wyborach gubernialnych w Kamieńcu, jak również jego protegowany, p. But=mi de Kacman, który jeden tylko z grona ziemiaństwa dostał bezwzględ=ną większość gałek na zeszłorocznych wyborach w Kamieńcu, i to dzięki poparciu głosów polskich.

Przez czas tegorocznej kampanii wyborczej p. Targoński raz tylko zjawił się na wiecu powiatowym, zwołanym dnia 11 Grudnia w Wapniarce, a potem brał krótko udział w wiecu, zwołanym wigilią wyborów w Jampolu. Przewodniczący Tomasz Michałowski po zagajeniu posiedzenia i rozdaniu obecnym kartek dla zanotowania pożądanych kandydatów na wyborców , za=

żądał od obecnych słowa honoru, że wszyscy zobowiązują się głosować na tych kandydatów, którzy będą obrani większością ~~kandydatów~~ zebranych. Wszyscy zobowiązali się do tego z wyjątkiem p. Targońskiego, który zaznaczył, że zobowiązania a priori dać nie może, bo jest człowiekiem partji. Zapytany, do jakiej partji należy, wyjaśnił, że do lewicy kadetów.–Zaznaczyć tu wypada, że szanse polskie dzięki samowoli władz miejscowych w tym roku znacznie okrojono. Zwarte głosy polskie w liczbie 44 miały przeciw sobie zwartą falangę duchownych prawosławnych w liczbie 43 osób, no i 2 głosy P. Targońskiego i P. Butmi de Kacman, których stanowisko było nie wyjaśnione i skutkiem tego mogło przeważyć szanse zwycięztwa w tę lub ową stronę, naturalnie w razie dobrej i zwartej organizacyi walczących bloków. Przewodniczący zwrócił uwagę P. Targońskiego na to, że przynależność jego do lewicy kadeckiej w danym razie nie powinna go skłaniać do zerwania solidarności z Polakami, bo, ideowo biorąc, stronnictwo, w śród którego w danej chwili się znajduje, więcej zbliżone do stronnictwa kadeckiego, niż blok, wśród którego zniewolony będzie szukać sprzymierzeńców w razie zerwania z nami. Tem niemniej P. Targoński wiec opuścił i od solidarności się odmówił w przeddzień wyborów.

Pan Targoński cały wieczór konferował z duchownemi prawosławnymi i z dwoma polakami, których odstręczył od wzięcia udziału w naradach Polaków, zgromadzonych na wiecu przedwyborczym.

Na sali wyborczej dał się słyszeć z tem, że zwycięztwo lub klęska są w jego ręku,i że, skoro my się nie zgodzimy na listę przez niego ułożoną, to on zerwie wybory lub przeprowadzi swoich kandydatów. Jeśli zaś my na jego listę zgadzamy się, to przeprowadzi do Kamieńca 8 Polaków, wsród których on sam nie figuruje, bo pragnie tylko usunąć smietankę a przeprowadzić kwaśne mleko.

Naturalnie, że przechwałki P. Targońskiego nie zisciły się . Nie zerwał wyborów. dzięki energicznej i umiejętnie prowadzonej akcji wyborczej na sali przez komissję AD HOC wyznaczonej, wyszło z urny 6 Polaków i 2 duchownych prawosławnych, którzy,.należąc do bloku polsko rossyjskiego, zgodnie głosują z nami w Kamieńcu. Tem nie mniej doznaliśmy zawodu dotkliwego w tem, że nasz wyborca p. Jan Mańkowski, który był kandydatem do Dumy, z urny nie wyszedł, i chyba tym smutnym tryumfem P. Targoński poszczycić się potrafi. Bo jego kandydatura przy soju=

szu z duchownymi prawosławnymi tylko 20 głosów sobie zdobyła, a kandydatura P. Butmi de Kacman jedenaście głosów.___

Biblioteka 96

P r o t o k ó ł

z e b r a n i a p r z e d w y b o r c z e g o 6 L u t e g o 1907
w K a m i e ń c u P o d o l s k i m.

O godz. 9½ zrana szef Wydziału, p. Zygmunt Leśniewicz, zagaja posiedzenie i prowadzi obrady.

Przewodniczący Dyktatorzy potrzebują 3 pomocników, na których zaprosili pp. Jaroszyńskiego, Bonieckiego i Brzozowskiego. Subdyktatorzy mają podzielić między sobą powiaty dla łatwiejszego niemi kierowania. Zwraca uwagę wyborców na to, żeby mieli karty wejścia stale przy sobie, bo przepisy administracyjne są bardzo obostrzone, i nawet przy powrocie do sali z bufetu trzeba będzie te karty przedstawiać. Dyktatorzy wręczą na sali każdemu wyborcy kartkę ze spisem kandydatów. W obec choroby p. Sadowskiego Wydział proponuje na jego miejsce p. Wacł. Skibniewskiego.

Zgromadzenie przyjmuje propozycję Wydziału, i p. Skibniewski wchodzi do dyktatury.

P. Skibniewski odczytuje, jakie powiaty należą do każdego subdyktatora: do p. Jaroszyńskiego - kamieniecki, płoskirowski, latyczowski; do p. Bonieckiego - winnicki, lityński, bracławski i jampolski; do p. Brzozowskiego - hajsyński, mohylowski, olhopolski i uszycki. - Co do szans naszych, to do ostatniej chwili nic w takich razach pewnego powiedzieć nie można. Prosi o zachowanie zimnej krwi, panowanie nad sobą do samego końca bez względu na to, czy będzie szło pomyślnie dla nas, czy nie.

P. Bromirski Jenerał gubernator naznaczył karę za rozdawanie na sali kartek z nazwiskami kandydatów.

P. Łychowski Rozporządzenie to miało moc na czas trwania stanu wojennego, obecnie nie ma żadnej doniosłości.

Pp. Lisowski i Skibniewski radzą, żeby ze względów taktycznych kartki z nazwiskami kandydatów mieć w tajemnicy.

P. Weydlich wnosi, żeby przeczytać nazwiska nieobecnych wyborców, i żeby subdyktatorzy zawiadomili ich przed udaniem się na salę o tem, co mówił tu przewodniczący.

Na tem posiedzenie o godz. 10-ej zamknięto.

Przewodniczący (podpisano) - Zygmunt Leśniewicz

Sekretarz (podp.) - k. Dunin Borkowski

6 Lutego 1 9 0 7 r. K a m i e n i e c

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

P r o t o k ó ł

z e b r a n i a p o w y b o r c z e g o 9 L u t e g o 1 9 0 7

w K a m i e ń c u P o d o l s k i m.

Zagaił posiedzenie o godz. 11½ zrana szef Wydziału p. Leśniewicz przemową, w której zaznacza, że zebrano się na życzenie wyborców dla naradzenia się, co dalej robić, jak wspólnie pracować i t.d.

Na przewodniczącego obrano p. Tomasza Michałowskiego.

P. Lisowskiego obierają honorowym prezesem zebrania.

P. Skibniewski zwraca uwagę na to, że wyborcy powinniby pojechać dla przeczytania i podpisania protokółu wyborów w domu ludowym, bo inaczej mogą być w tem nadużycia lub błędy. - Następnie mówi o konieczności być na obiedzie, dawanym na cześć p. Lisowskiego. bo to właściwie jedyny przedstawiciel nasz w 3 guberniach, a podług słów inteligentnych wyborców rossyjskich, - to i ich przedstawiciel jedyny. - Uważa, że dopilnowanie pomienionego protokółu, uczczenie naszego posła i danie sprawozdania wyborcom - to są obowiązki Wydziału ostateczne. Sprawozdanie odłożyć na popołudnie.

Stawi wniosek: „Aby Wydział spełnił do końca swe obowiązki, t.j. po obiedzie Wydział ma dać sprawozdanie detaliczne i w oświetleniu należytem, a z krytyki zgromadzenia niech wyjdzie nauka na przyszłość."

P. Hulanicki Nie chce być w ciemnościach, chce o wszystkiem wiedzieć. W obec tego żąda, żeby sprawa bloku i jego rezultatów była wyjaśnioną przed obiadem. Nie widzi racji do wspólnego biesiadowania z Rossjanami z bloku, oni nam są nieżyczliwi. Trzeba zaznaczyć, że po wyborach drogi nasze są rozbieżne, nie zaznaczajmy żadnych porozumień z nimi. Nie chce z Rossjanami należeć do uczczenia naszego posła. Dla wyrażenia swego uznania dla niego wnosi na ręce przewodniczącego 20 r. dla rodzin więźniów politycznych.

P. Weydlich wnosi, żeby do domu ludowego pojechali tylko dyktatorzy, który najlepiej dopilnują protokółu. - Zgromadzenie zaś zajmie się czem innem. - Wniosek jednogłośnie przyjęty. -

P. Radłowski Z blokiem godzono się, bo był on tylko liczbowym. Tak go uważali i Rossjanie. Obecne obiadowanie wspólne da do myślenia,

że jakieś wspólne idee łączą nas z nimi. - Będzie to przytem postponowanie naszego posła, gdy pozwolimy na to, aby Rossjanie udawali, że go za swego przedstawiciela mają. Ostrzega przed braniem za fakta frazesów Rossyjskich. - Cofa swój podpis na liście uczestniczących w obiedzie i wzywa innych do tego.

[illegible]

Przewodniczący wnosi, żeby do powrotu dyktatorów z domu ludowego nie mówić o bloku. Wniosek przyjęto jednomyślnie.

Dyktatura odchodzi do domu ludowego, potem na jej wezwanie udaje się tam i p. Łychowski.

Przewodniczący przedstawia historję projektu banku parcelacyjnego: Ks. Tokarzewski z kowelskiego powiatu na zebraniu ,, Zrzeszenia " mówił o nędzy wśród szlachty drobnej z powodu braku ziemi. - Chciano temu zaradzić, ale władze paraliżowały te starania, bank włościański nie popierał sprawy. W obec tego powstał projekt banku parcelacyjnego polskiego. P, Michałowski mówił o tem z p. Milewskim, dyrektorem krajowego banku we Lwowie, który się tem żywo zainteresował, i widzi 2 sposoby czy cele takiej instytucji finansowej: 1. - Krajowy, 2. - czysto finansowy. W pierwszym razie dochody żadne lub bardzo małe, w drugim - to znakomity interes. - Czyta list p. Steczkowskiego, dyrektora C. - K. austrjackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, w którym ten pisze, że na bank taki w Kijowie, który mógłby dostarczać środków różnym instytucjom handlowym i przemysłowym, mogłby sprowadzić zagraniczne kapitały. Na prośbę dania wytycznej p. Steczkowski pisze, że nie może ułożyć całokształtu interesu przed poznaniem warunków miejscowych, przytem musi wiedzieć, jaki kapitał dadzą ludzie miejscowi. Potem zapytuje p. Steczkowski, czy nie byłoby dobrem, żeby zjechał na kontrakty do Kijowa ? Przewodniczący proponuje obranie pp. Szczeniowskiego, Jurjewicza i Czerwińskiego do komissji, która ten interes omówiłaby z p. Steczkowkim. Zgromadzenie prosi prócz nich także i p. Michałowskiego o wzięcie udziału w obradach komissji.

P. Starorypiński prosi, żeby p. Michałowski pilnował w projektowanej instytucji ,, ducha " jej. Kapitał na dobry procent i pewny przyjdzie łatwo z zagranicy, ale parcelacyjna instytucja nie może płacić drogiego procentu.

P. Weydlich Na tani procent kapitału z zagranicy nie ściągniemy.

Potrzeba nam dla banku parcelacyjnego 3 - 4 milionów obcych, drugie tyle sami dać musimy.

Hr. Orłowski Kapitał zagraniczny, wchodząc w ten interes, podlega ryzyku, w obec czego musi być wysoko oprocentowanym. Po kilku latach, gdy interes stanie na mocnym gruncie, procent będzie można obniżyć. Trzeba, żeby dyrekcja była w rękach dobrych obywateli.

Przewodniczący Projektowany bank może tylko dawać pożyczki na cele parcelacyjne, banku specjalnie parcelacyjnego rząd nie zatwierdzi.

P. Łychowski Jeżeli projektowany bank będzie instytucją wyłącznie finansową, to obchodzi on tylko kapitalistów. Jeżeli publiczną, to interesuje i dotyka wszystkich obywateli kraju. Rząd nie zatwierdzi żadnego banku parcelacyjnego hypotecznego, bo nie dopuści konkurencji dla banku włościańskiego. Projektowany bank może śmiało dawać pożyczki na cele parcelacyjne, bo włościanie, pożyczający na kupno ziemi, - to pewni dłużnicy. - 300000 ludzi, potrzebujących w kraju ziemi, oczekują od nas pomocy. Da Ją bank. Kapitały zagraniczne nie wystarczą, dla sprawy potrzebne i nasze, żebyśmy mogli rządzić bankiem, i żebyśmy mieli prawo gwarantować długi włościan przed kapitałem zagranicznym. W ogóle interes dobry, ale nie przesadzajmy jego doniosłości i nie wymagajmy od zagranicy zanadto.

P. Leśniewicz Nie wymagajmy od zagranicy filantropii.- Obecnie wszędzie stopa procentowa wysoka. Przewiduję walkę w instytucji projektowanej między kapitałem zagranicznym i miejscowym, obywatelskim. Dla parcelacji trzeba stworzyć specjalną instytucję.

P. Łychowski dodaje, że nowy bank wywarłby nacisk na politykę banku włościańskiego, która zrobi się przychylniejszą i chętniejszą dla parcelacji.

P. Czerwiński Pogodzić finansową stronę interesu z parcelacyjną trudno. Potrzebne 2 instytucje - bank i instytucje parcelacyjne. Powinniśmy mieć te interesa pod swoją dyrekcją. Procent na kapitał trzeba dać większy.

P. Weydlich doradza spółki parcelacyjne, którym pieniędzy dostarczy bank.

P. Urbański mówi to samo, dodając, że dużych środków nie trzeba. Doradza instytucję wzajemnego ziemskiego kredytu, żeby opłacać mniejszy procent. Przypuszcza, że za lat parę listy zastawne takich instytucji

będą stały AL PARI. Kapitał dla nich wystarczy i miejscowy.

P. Iżycki jest za utworzeniem trzech instytucji: 1) Bank z kapitałami zagranicznymi, 2) spółki parcelacyjne, zasilane przez ten bank, 3) wzajemne towarzystwo kredytowe ziemskie. Towarzystwa takie mają kurs papierów lepszy od banków ziemskich zwykłych.

Tu wchodzi na salę poseł Lisowski, witany przez zgromadzenie oklaskami, przyczem wszyscy powstają z miejsc.

Przewodniczący wnosi, żeby obrać komissję dla rozmówienia się i traktowania z p. Steczkowskim, składającą się z pp. Szczeniowskiego, Jurjewicza, Czerwińskiego, Michałowskiego, Weydlicha i Łychowskiego.

Wniosek jednogłośnie przyjęty. Dyskussja wyczerpana.

P. Lisowski Gubernator w przemówieniu swem do nas, posłów, bardzo lekko potrącił o kwestje narodowościowe. Mówił o ziemstwach, wspomniał o kapitałach, należnych naszemu ziemstwu. Doradzał spokojne rozwiązanie wszelkich kwestji bez wywłaszczenia. Posłowie - włościanie wypowiedzieli obawę, aby z powodu agitacji przedwyborczej nie ucierpieli niektórzy, przyjmujący w niej udział. Na to gubernator odpowiedział, że posad oni nie stracą, a zostaną tylko przeniesieni do innych powiatów. Na pytanie gubernatora, do jakiej narodowości posłowie - włościanie należą, ci odpowiedzieli stanowczo, że są Rusinami.

Następnie p. poseł radzi, żeby narady nad tem, jak stworzyć łączność jego z krajem, nad postulatami wyborców, sekretarjatem dla niego w Petersburgu i t.d. przenieść do Kijowa, bo jest on właściwie posłem całej Rusi. Naznacza na to dzień 15 ~~[illegible]~~ Lutego. - Wstąpi do koła litewskiego. - Posłowie podolscy postanowili zbierać się w Petersburgu co tydzień.

P. Jaroszyński wnosi, żeby kwestję sekretarjatu dla posła rozstrzygnął Komitet gubernialny.

Wniosek jednogłośnie przyjęty.

P. J. Orłowski wnosi, żeby Komitet gubernialny zebrać zaraz po zjeździe kijowskim.

Wniosek ten przyjęto.

P. Lisowski Dzięki względności Rossjan, pomimo incydentu z Bałaszowem, zostałem posłem, chociaż w myśl zasad bloku mieli oni prawo żądać mego ustąpienia. Rossjanie uważają za jedynego w Dumie przedstawiciela szlachty z Rusi. Rolę tę przyjąłem, ale ideowo z nimi nie łączę

się. - Uważam jednak, że na wspólny obiad pójść nam wypada. -

Po krótkiej jeszcze dyskussji w kwestji obiadu, ogromna większość postanawia przyjąć w nim udział. Przyjęto wniosek p. Rusanowskiego, żeby jeden toast był wniesionym po polsku.

P. Lisowski doradza życie skromne, rądzi demokratyzowanie się, wybieranie kandydatów ze wszystkich warstw. Jest za obroną ziemi.

Posiedzenie o 2-ej zawieszono.

O 5-ej posiedzenie na nowo otwarto sprawozdaniem Wydziału:

P. Leśniewicz Wydział - to organ wykonawczy Komitetu gubernialnego, szedł też zawsze za jego wskazówkami. Ostatniemi czasy polecono mu missję dyplomatyczną bloku z Rossjanami, ale i tu szedł zą temiż wskazówkami.- Wykłada historję organizacji polskiej wyborczej. Czyta protokół posiedzenia Komitetu gubernjalnego z 12 Września 1906 roku, będący wytyczną dla czynności Wydziału. Tłómaczy odrzucenie na tem posiedzeniu projektu zjednoczenia i zcentralizowania akcji w kraju całym tem, że wtedy na Wołyniu nastąpił rozłam, i że nasz Komitet przed uporządkowaniem spraw u nas nie chciał iść tam w zamęt. Dalej proponuje, żeby obecni robili zarzuty i zapytania, a on na wszystko najszczgółowiej odpowie.

Hr. Orłowski wnosi, żeby Wydział dał sprawozdanie z czynności swoich od zjechania się pierwszego z Rossjanami aż do zdania władzy dyktaturze.

Wniosek większością przyjęty.

P. Sadowski referuje: Wydział zastosował się do instrukcji Komitetu gubernialnego, zatem, jeżeli kto ma do postawienia jakie zarzuty, to niech je robi Komitetowi.- Po otrzymaniu instrukcji zjechano się z Rossjanami 9 Stycznia r.b. Rossjanie okązali się bardzo wymagającymi, żądali równego podziału miejsc, wyborców. Na to nie zgodzono się, zrobiono umowę (czyta ją - p. protokół z 3 Lutego r.b.). Tej umowy Komitet gub. nie akceptował. Zrobiono nową 17. Stycznia (czyta - Patrz ten sam protokół). Wyłączenie krytyki kandydatów było koniecznem, bo inaczej poddawanoby jej i naszych. Rossyjska Uprawa nie uważała przy podziale miejsc duchownych prawosławnych za należących do partji rossyjskiej, twierdziła, że to absolutnie inna, odrębna kasta, inna organizacja, nie mająca nic wspólnego z rossyjskimi przedstawicielami większej

własności. Na zarzuty, że zobowiązanie się nie robić ugód po za blokiem związało nam ręce, mówi, że, wiążąc jedną stronę, trzeba było zrobić to samo i drugą.

Przewodniczący wnosi, żeby przed dyskussją nad sprawozdaniem Wydziału dyktatura dała sprawę ze swych czynności, bo wielu obecnych musi odjechać, a chce poznać przed tem przebieg wyborów.

Wniosek jednogłośnie przyjęty.

P. Jurjewicz Dyktatura przejrzała mowy, mające być wygłoszonemi przez naszych mówców na oficjalnem przedwyborczem zebraniu. Potem zrobiła wspólny plan z Uprawą. Szło o to, żeby stale można było wiedzieć o rezultatach głosowania na przeciwników. W razie ostatecznym głosować na ZERA, żeby wykazać absurd ordynacji. Kartkami wystawiono na pierwszy ogień kandydatury niebezpieczne, Szlozberga i innych Żydów, którzy nie chcąc psuć szans Szlozberga, cofnęli swe kandydatury. Po upadku Szlozberga blok żydowsko - chłopski rozluzował się. Postawiono następnie niebezpiecznych socjalistów, wywłaszczeńców, i ci wobec chęci włościan głosować tylko za swymi, upadli. Naszych kandydatów odsunięto na sam koniec w nadziei, że tymczasem głosy włościan rozstrzelą się. Popsuła ten manewr niedyskrecja niektórych naszych wyborców (incydent z Zielonym), która wykazała Żydom nasze siły. Zrobiona potem przerwa na noc pozwoliła im obmyślić dalszą taktykę. - Zdecydowano dla gwarancji solidarności bloku, że, gdyby Rossjanie z bloku przeszli, a nasi nie, to Rossjanie zrzekną się swych mandatów. - Głosowano na duchownego Peretiatkowa, bo był to kandydat od duchowieństwa, wzięto od niego te same gwarancje. Chciano głosować na duchownego Stankiewicza, dobrze polecanego, ale o to o mało się nie rozbił blok. Wszystko szło dobrze aż do incydentu z Bałaszowem, który był jedynym kandkdatem rossyjskim, mającym pewne szanse. Po incydencie popi blokowi odpadli. Wypadało zrzec się kandydatury p. Lisowskiego, na co jednak Rossjanie nie zgodzili się. -

Potem blok głosował na chłopów. - Dla uratowania kandydatury p. Lisowskiego blok wszedł w ugodę nawet z Żydami. - Uprawa projektowała obmyśleć, co robić w razie kassacji wyborów. - Referent tej ewentualności nie przewiduje, ale zakomunikuje to Komitetowi gubern.

P. Weydlich Wysoko podnosząc działalność dyktatury, poddaje krytyce czynności Wydziału i Komitetu gubernialnego. Przy wyborach punkt cięż-

kości leży w włościanach, a tymczasem ich stanowiskiem nikt się nie zainteresował. W roku zeszłym weszliśmy w ugodę z Żydami, spodziewając się, że ci nam ściągną włościan. Obecnie zrobiliśmy blok z administracją w tej samej nadziei. Blok tegoroczny słabszy od zeszłorocznego o 10 głosów. Nikt w powiatach o pozyskanie włościan nie robił starań za wyjątkiem ks. Nosalewskiego. Rossjanie jednak o to postarali się, i za niektórymi z nich włościanie głosowali.- Myśmy dotrzymali zobowiązania co do nie wchodzenia w umowy po za blokiem, Rossjanie nie, bo weszli w ugodę z popami. Blok dał nam tylko dwadzieścia kilka głosów, a związaliśmy się. Robiąc blok, trzeba było przewidzieć, czy on do czego doprowadzi.- Zawierając sojusz z administracją wbrew uczuciom narodowym trzeba było przez nią otrzymać głosy chłopskie. P. Lisowski przeszedł nie dzięki blokowi ale wskutek swojej popularności u przeciwników.

P. Radłowski Powodzenie pogodziłoby nas z blokiem, który był tylko liczbowym, jak tego dowodzi punkt o usunięciu krytyki i oceny kandydatów strony przeciwnej. Ale, robiąc tak niesympatyczny krok, jak blok z administracją, trzeba było zapewnić powodzenie. Blok, pozostawiając jeden mandat dla miast, przewidział ugodę z nimi, ale trzeba było usunąć punkt o bezkrytyczności, bo kandydaci rossyjscy byli dla przedstawicieli miast nie do przyjęcia- to błąd pierwszy. Drugi - to niefortunny wybór członków Wydziału, niezdatnych do kręcenia. Trzeba innych. 3-ci błąd - to tajemnica, w jakiej odbywały się roboty Wydziału, i stawianie wyborców wyłącznie przed fakta dokonane. - 4-ty - to niewykorzystanie naszej centralnej pozycji, nieściągnięcie ku nam miast i lewicy, zeszkaradzenie się związkiem z administracją, przecenienie wpływu tej ostatniej, liczenie na pressję, kassację wyborów i t.d.

P. Sadowski odpowiada w imieniu Wydziału:

Co do pozyskania wyborców - włościan - to rzecz komitetów powiatowych. Wydział na to ani czasu, ani sposobności nie miał. Ci Rossjanie, którzy mieli za sobą głosy włościańskie, zrobili na swój osobisty rachunek każdy z osobna. Mogliśmy i my to robić. Dalej - nie można nazywać partji rossyjskiej w bloku będącej partją administracji, bo to byli ludzie opinii umiarkowanych, administracja tylko sprzyjała blokowi. Blok miał 70 głosów zwartych, a do incydentu z Bałaszowem było jeszcze 14 zjednanych. Z Żydami w blok Wydział nie wszedł, bo czekał na pierwszy krok z ich strony. Inaczej stawiają oni warunki niemożebne, jak np. na-

rzucają swego kandydata arbitralnie, a kandydatów ze strony swych sojuszników poddają bardzo ostrej krytyce. Kroki ich do ugody niby na sali wyborów - to manewr w celu doprowadzenia do wyborów względną większością, a co za tem idzie, do wyboru Szlozberga. - Wydział nie mógł wiele zdziałać, bo zapóźno Komitet gubernialny dał mu zlecenie co do bloku.- Rossjanie uwodzili Wydział co do ilości głosów, będących w ich dyspozycji, przecenili siebie. - Na zebraniach licznych dyskussje ideowe tyle czasu zabierają, że wniosków praktycznych nie sposób stawiać, nigdyby nie dały rezultatów, dlatego nieraz stawi się ludzi w obec faktów dokonanych już. Dla zaradzenia temu potrzebna organizacja silna, dająca delegatów należycie umocowanych. -

P. Jurjewicz Pozyskanie sobie włościan w naszych warunkach jest niewykonalnem. My mamy prawo spotykać się z nimi tylko na polu ekonomicznem, gdzie interesa nasze są zupełnie rozbieżne. - Bloków z wyborcami - włościanami robić nie można, bo oni, jako massa niekulturalna, nie dotrzymają ich. Pojedyńczo zaś pozyskiwać ich pomiędzy prawyborami a wyborami niema czasu. - Z duchownymi prawosławnymi trudno również, bo część ich to rewolucjoniści, a druga - urzędnicy, poziom ich etyczny mało co wyższy od chłopskiego. - Krytyki kandydatów w zasadzie bloku nie można było dopuścić, bo to dałoby powód do dyskussji o poglądach, zasadach i t.d., mogłoby wywołać kolizje i unicestwienie bloku. -

Każde działanie trzeba dzielić na 2 perjody: 1) Idei, 2) wykonania tej idei. W pierwszym można i trzeba walczyć, być nieprzejednanym, w drugim można i trzeba być elastycznym.

Hr. Orłowski przyłącza się do zdań preopinantów. Zaznacza, że przedstawiciele kurji miejskiej w r.b. byli niżsi kulturalnie, niż w zeszłym, gorzej zorganizowani, nie solidarni, ze znacznym procentem żywiołów wywrotowych. W obec tego wszelkie kombinacje z nimi niemożliwe. - Dziękuje Wydziałowi i Dyktaturze. -

P. Tokarzewski - Karaszewicz Umowa blokowa za późno zrobiona. W przeciwnym razie wybory z mniejszej własności mogłyby przejść inaczej, byłoby mniej popów, a tak Rossjanie przedtem z popami weszli w ugodę. Dodaje przytem, że u nas właściwie niema Komitetu gub. , a jest zjazd 12 delegatów powiatowych, którzy ciągle muszą się znosić z powiatami.

P. Skibniewski Te wybory - to nasz chrzest polityczny: zbliżenie

z Rossjanamidużo nam wyjaśniło. Wśród nich jest 2 siły: 1) Rządu, absolutyzmu,/[illegible]/przemocy. - 2) Żywiołów ciemnych o instynktach destrukcyjnych. Sądził mówca, że pierwsza kategorja nie ma w sobie zalet konstruktywnych. Obęcnie widzi, że i tam są ludzie idei. - Charakteryzuje członków Uprawy. - Radzi bloku nie zrywać, a podtrzymywać go przeciwnie na podstawie minimalnych wymagań konstytucjonalizmu. - Rossjanie są utylitarni, cenią związek z tym tylko, kto siłę przedstawia. Dlatego radzi, żeby następne wybory były wcześniej przygotowane na zasadach konstytucyjnych. Tegoroczne oburzyły Żydów i odsunęły ich od nas. Uważa wybory za dodatnie, bo to była pierwsza praca jawna na szerszą skalę. Organizacja udoskonala się, dolidarność też. Mamy już i wodzów dzielnych, chociaż niestety rzadko ich widujemy. Dotychczas uważaliśmy, że jedyni pośrednicy między nami i ludem - to Żydzi, Rossjanie sądzili, że rząd. Obecnie przekonaliśmy się, że doskonałymi mogą być w tym kierunku nasi księża.

P. Weydlich tłómaczy swoje zarzuty tem, że chce, aby na przyszłość było lepiej. Potwierdza, że włościanie głosowali za Rossjanami z pewnym systemem, więc nie była to rzecz przypadkowa. Żałuje, że, wchodząc w blok z administracją, nie poddaliśmy tej ostatniej naszej kontroli dla usunięcia błędów, które spowodowały porażkę naszą. Dodaje jednak, że rezultaty o wiele lepsze, niż w roku zeszłym.

P. Radłowski. Partja rossyjska uformowała się administracyjnie a nie parlamentarnie. Wyborców rossyjskich naznaczono z góry wbrew woli społeczeństwa rossyjskiego. Zasada bloku powinna być poruszaną i decydowaną na ogólnych zebraniach. - Bez nas żadna grupa nic nie zrobi. Naturalnym byłby związek 3 grup kulturalnych: naszej, rossyjskiej i żydowskiej, o ile będą dobrze zorganizowane. Żadna inna kombinacja nic nie warta.

P. Sadowski Musimy Rossjan z bloku kultywować, musimy ich nauczyć, że repressjami nic nie zrobią. Oni byli bardzo zarozumiali, obecniezrozumieli swe błędy. Dziękuje w imieniu dyktatury za solidarność.

P. Stan. Skibniewski Włościanom ufać trudno, jednak trzeba się starać przygotować ich do następnych wyborów i wpoić w nich uczucia sympatyczniejsze dla nas.

Przewodniczący zamyka dyskussję nad tym przedmiotem, wyrażając nadzieję, że Komitet gub. zajmie się całą tą sprawą na pierwszem posie-

dzeniu, - Komitety mają się zająć rozpatrzeniem programu Zrzeszenia.

- P. Lisowski prosi o naznaczenie zjazdu zrzeszenia w kijowie na 15 LutegB.J,

- P.J.Orłowski widzi rozłam i rozdźwięk wśród nas. Przyczyna - ciasne ramki, w których zamknęliśmy życie swe i szukamy drogi. Programy nasze są zbyt ogólnikowe, żądają MINIMUM. Programy nasze kręcą się naokoło ziemi, a łączyć je chcemy z polskością. Zapominamy, że na niej i z niej żyją oficjaliści, mający na myśli swoje sprawy, ustosunkowanie warunków pracy. Żąda równouprawnienia myśli i zdań. Poseł nasz nie zda sobie sprawy, czego my sobie życzymy, bo każdy chce czego innego. Dlatego trzeba w komissjach wyrobić coś stałego, jakiś program określony, Innego dotąd prócz wileńskiego nie mamy. Zrażamy ciasnotą różne elementa. Reformy różne są potrzebne prócz agrarnej. Trzeba uwzględniać prawa mniejszości.

P. Lisowski Zrzeszenie powinno być legalizowanem.

Przewodniczący proponuje, żeby powiaty wysłały swych przedstawicieli na zjazd Zrzeszenia 15 Lutego, na którym ułożonoby program możebny do ulegalizowania. Proponuje p. Orłowskiemu odłożenie dyskussji nad jego wnioskiem do tego zjazdu, na co ostatni zgadza się.

- P. Sadowski Radzi, żeby we wszystkich powiatach obrano na wzór kamienieckiego liczniejsze komitety, któreby się zajęły wszelkiemi sprawami społecznemi i politycznemi, a nietylko wyborczemi.

P. Jurjewicz uprzedza, że być może interesa osobiste nie zawsze pozwolą mu brać udział w pracach komissji, obranej dla sprawy banku parcelacyjnego.

Na tem posiedzenie zamknięto o 9½ g. wieczorem.

Przewodniczący - (podp.) - Tomasz Michałowski

Sekretarz - (podp.) - Kalikst Dunin Borkowski

D. 9 Lutego 1907 roku

K a m i e n i e c P o d o l s k i

Protokół

z posiedzenia Podolskiego komitetu gubernialnego w d. 3 Marca 1907 r

w Winnicy

Na przewodniczącego zaproszono p. Tomasza Michałowskiego do prowadzenia pióra p. Wacława Skibniewskiego.

Przewodniczący dał wyraz żalu z powodu śmierci śp. Stanisława Grocholskiego b. członka komitetu gub. poczem zebranie uczciło pamięć zmarłego przez powstanie i upoważniło prezydyum do napisania w imieniu komitetu wspomnienia pośmiertnego.

OBECNI z prawem głosu dacydującego pp.: Urbański Antoni (Winnica) hr. Zdzisław Grocholski (Bracław) Józef Orłowski (Mohylów), Glinka (Bałta), St. Koźmiński (Latyczów), Br. Starorypiński (Kamieniec) T. Michałowski (Jampol) i w imieniu Wydziału wykonawczego Wacław Skibniewski.

Z prawem głosu doradczego: pp. Dęmicki (Mohylów), Mieczysław Szeliga-Mierzejewski (Latyczów).

Jako gości zaproszona: p. Witolda Zielińskiego w sprawie interpelacyi co do uchwały tyczącej się udziału gości w pasiedzeniach komitetu gub. i p. Męcińskiego w sprawie informacyi.

Jako porządek dzienny przyjęto:

1(Odczytanie protokółu z posiedzenia delegatów3 gubernialnych komitetów, w Kijowie d. 20 Lutego b.r. i dyskussya nad kwestyą centralnego komitetu ~~wyborczego~~-krajowego i organizacyi naszej.

2) Odczytanie protokółu z zebrania Polaków w d. 19, 21 i22 Lutego b.r. w Kijowie i dyskussya nad łącznością kraju z posłem naszym w Dumie, i Funduszem krajowym.

3) Sprawa "Dziennika Kijowskiego".

4) Wybory prowizorycznych delegatów do centralnego komitetu krajowego i wybór komissyi dla opracowania Statutów orgonizacyi naszej.

5) O potrzebie uzupełnienia powiatowych wyborów delegatów gubernialnych i komitetów powiatowych.

6) O gwarantowaniu praw mniejszości w organizacyi naszej.

7) O stosunku naszej organizacyi do związku oficyalistów.

8)O zawieraniu bloków i sojuszów,

9) Ewe ntualia:a)Interpelacya p. zielinskiego w sprawie udziału gości na posiedzeniach komitetu gub.

b) O sprawie udzielania zastępcom delegatów powiatowychpra prawa głosu dec ydującego(p. st. Koźmiński)

Zanim przystąpiono do obrad nad pojydyńczymi punktami porządku dziennego delegaci pojedyńczych powiatów zdali relacye o ukonstytuowaniu miejscowych organizacyi.

Powiat Kamieniecki wybrał komitet z 15 członków z zakresem kompetencyi co do spraw wyborczych,ekonomicznych kulturalnych,i wszelkich innych,_posiedzenia są prawomocne,skoro zbierze się minimum 5 członków. Na delegata gub. wybrany p.Bbrunon Starorypiński,na zastępcę p. Aleksander-Sadowski,_delegata i zastępcę wybiera komitet ze swego grona.

_Powiat Bałcki przyznaje komitetowi kompetencyę w sprawach wyborczych komitet składa się z 4 członków,5 jest delegat gubernialny.Na delegata wybrany p. Glinka,na zastępcę p. Drawanowski.

_Powiat Mohylowski przyznaje również komitetowi swemu kompetencyę w sprawach wyborczych tylko,_komitet składa się z 6 członków i 3 zastępców a jest prawomocnym przy udziale 4 osób.Na delegata wybrany p.Józef Orłowski,na zastępcę p. Józef Dębicki.

_Powiat Latyczowski wybrał komitet z 5 członków i 2 zastępców,oprócz tego w skład komitetu wchodzą delegat i jego zastępca.Kompetencya komitetu odnosi się tylko do spraw wyborczych ;dla zajmowania się sprawami kulturalnemi istnieje osobna organizacya.Na delegata gub. wybrany p. St. Koźmiński,na zastępcę p. mieczysław Szeliga-Mierzejewski.

_Powiaty:Winnicki i Płoskirowski nowych komitetów jeszcze nie wybierały i mają zamiar to uczynić w ciągu Marca B. r.

_Powiat Jampolski wybrał komitet z 12 osób po jednej z każdej wołości i w skład komitetu tego wchodzą zarówno cenzusowi , jak i niecenzusowi. Każdy delegat z wołości ma dostarczyć do Wielkiej Nocy dokładnych danych dla celów statystyki wyborczej o Polakach,przedstawicielach większej własności,ześ do Zielonych Swiąt danych o Polakach przedstawicielach mniejszej własności.Na delegata gub. wybrany p. Józef Mańkowski,na zastępcę p. Tomasz Michałowski.

Oprócz tego w powiecie czynną jest rada powiatowa z kompetencyą co do spraw kulturalnych.Obydwie te organizacye Łączą się ze sobą.

_Powiat Bracławski wybrał komitet z 5 członków z kompetencyąco do spraw wszelkich. Na delegatą wybrano p. Franciszka Jaroszyńskiego, zastępcą delegata może być każdy z członków komitętu.

_Brak relacyi o powiatach: Uszyckim, Olgopolskim, Lityńskim, i Hajsyńskim.

Odczytano protokół ~~ee-de-~~ z posiedzenia 3 komitetów gubernialnych w Kijowie i powzięto następujące rezolucye:

a) Należy wybrać niezwłocznie do centralnego krajowego komitetu dwóch prowizorycznych delegatów i jednego zastępcę z udzieleniem takowym następującej kompętencyi:

......Delegaci wybrani prowizorycznie do centralnego komitetu krajowego z łona wyborczego komitetu gub. Podolskiego obowiązani są wejść w porozumienie z delegatami komitetu Wołyńskiego i Kijowskiego i z szerszemi warstwami ogółu naszego i zawiązać tymczasową łączność z posłem naszym w Dumie_aż do chwili wypracowania i zatwierdzenia stałej organizacyi dla reprezentowania interesów naszych w tym kraju.

b) Opracowanie Statutu naszej organizacyi powierza się komissyi złożonej z 3 osób i 2 zastępców, prawomocnej przy obecności 3 osób. Komissya ta ma w porozumieniu z Wydziałem wykonawczym w najkrótszym czasie pozbierać dane o organizacyach powiatowych i wypracować swój projekt.

Po odczytaniu protokółu z zebrania Polaków w d. 19,21,i22 Lutegob.r. w Kijowie powzięto następujące uchwały.

a) Zgadzając się w zasadzie z wygłoszonem przez posła naszego zdaniem iż dla skutecznego popierania wszelkich spraw naszych w Dumie potrzebną jest jedna centralna organizacya, która stanowiłaby łącznik między krajem i posłem uchwalono co następuje:

.....Pod. kom. gub. na posiedzeniu swojem z d.3 Marca 1907 r. uznał za konieczne dla powodzenia interesów naszych w tym kraju ,: skupienie wszystkich warstw społeczeństwa naszego w jedną organizacyę, któraby w kwestyach politycznych występowała jako jedna i niepodzielna całość, wewnątrz zaś samej tej organizacyi ma nastąpić podział pracy na kulturalną, ekonomiczną, statystyczną i specyalnie wyborczą i proponuje zreorganizowanie w tym duchu komitetów powiatowych , w tym rodzaju, jak to n.p. uskutecznił powiat Kamieniecki.

b)W kwestyi funduszu krajowego zapadła następująca uchwała:

.....Kom.gub.Pod.uznaje za potrzebne , stosownie do zrobionego na razie obliczenia,na rok 1907,zebranie z każdego powiatu po 500 r.na cele publiczne,a mianowicie:statystyczne,ogólno wyborcze i reprezentacyą naszą w Dumie, jako pierwszy wkład do funduszu krajowego,pozostawiając prawo rozporządzania funduszem tym,naszym delegatom do krajowego centralnego komitetu.

Kwestyę systemu opodatkowania się na przysłość,pozostawia się komitetom powiatowym i kwestya ta powinna być rozstrzygniętą do 1 Maja b.R. Komitet gub. proponuje rozłożyć opodatkowanie w guberni stosunkowo do ilości posiadanych dziesięcin.

Prezes rady nadzorczej akcyonarjuszów wydawnictwa"Dziennik Kijowski" p. Tomasz Michałowski zdał krótką relacyę z posiedzenia akcyonarjuszów w d. 25 Lutego w Kijowie,wspomniał o tem,że liczba prenumeratorów stale wzrasta, w r. 1907 wynosiła 2900,obecnie wynosi 3200,ale jestto jeszcze nie wystarczające dla zapewnienia egzystencyi "Dziennikowi"i w budżecie na rok 1907 ,okazuje się deficyt w wysokości 26,500 rubli,który powinien być pokrytym za pomocą zwerbowania nowych akcyonarjuszów,w przeciwnym razie ogół nasz musi być przygotowanym na to , iż "Dziennik"będzie musiał zawiesić swoje wydawnictwo.P. Michałowski zwrócił uwagę na to , iż w historyi dziennikarstwa nie jestto bynajmniej objaw nadzwyczajny,przeciwnie musi być uważanym za objaw zupełnie normalny i ma miejsce u większości dzienników,które rozpoczynają egzystencyę swoją bez znacznych funduszów,i nie mających na celu interesów handlowych,ale ideowe i dzienniki takie muszą otrzymywać stałe subwencye aż do chwili, kiedy zdobędą sobie stałą klientelę, prenumeratorów w ~~stałej~~ ilości dostatecznej.(Dla Dz.K.6000).Ponieważ kwestya wydawnictwa dziennika stoi w związku i ze sprawami wyborczemi i ogólno kulturalnemi kom. gub. uznał,iż interesowanie się tą sprawą, wchodzi w zakres jego kompetencyi i powziął następującą uchwałę:

........Pod. kom. gub. poleca delegatom wybadać powiaty swoje,jak one zapatrują się na potrzebę egzystencyi polskiego dziennika o kierunku umiarkowanym,w naszym kraju,i czy uważają one za możliwe , dla utrzymywania takowego,dawać rocznie pewne subsydya i w jakiej wysokości.

Jako prowizorycznych delegatów do centralnego komitetu krajowego wybrano:pp.Aleksandra Sadowskiego(Kamieniec Podolski hotel Belle Vue) i Zdzisława Grocholskiego(Winnica Pietniczany)a jako zastępcę p.Tomasza Michałowskiego(Jampol Podolski_Kosoucy).

Do komissyi statutowej wybrano:p. Aleksandra Sadowskiego,P. Józefa Orłowskiego(do 1 Kwietnia Mohylów pod.Odł Pod. gub. p. Niemiercze_Łuczyńczyk)i p. Wacława Skibniewskiego (POd, gub. p.Płoskirów_Andrejkowce) na zastępców pp.Michałowskiego i Grocholskiego.

Postanowiono polecić Wydziałowi wykonawczemu_wezwać te powiaty,w których nie dokonano nowych wyborów o wybór nowych delegatówgubernialnych i nowych komitetów powiatowych i o nadanie swoim delegatom kompetencyi które nie krępowałyby ich w głosowaniu co do rozmaitych kwestyi ogół nasz żywo interesujących.

W kwestyiWgwaeantówaniakprawamimnsiejswospółpowzęćtwinanstępującą uchwałę:

W kwestyi gwarantowania praw mniejszości powzięto następującą uchwałę:

.....W obec różniczkowania się w społeczeństwie naszem programów ideowych,zachodzi potrzeba zabezpieczenia im praw.Dla tego proponujemy w organizacyi naszej wprowadzić w czyn przedstawicielstwa proporcyonalne,z uwzględnieniem praw mniejszości.

W sprawie stosunku do związku oficyalistów powzięto następującą uchwałę:

......Kom.gub.Pod.uznaje za pożądane popieranie czynności nowopowstającego związku oficyalistów,zmierzających do postępu kulturalnego i ekonomicznego a także do poprawienia bytu klassy oficyalistów.

Dyskusyę w sprawie zawierania bloków,kwestyę udzielania głosu decydującego zastępcom delegatów gubernialnych a także kwestyę interpelacyi p Zielińskiego(z powodu nieobecności interpelanta)odłożono do następnego posiedzenia komitetu gubF które ma się odbyć w końcu Kwietnia lub na początku Maja,w dniu przez wydział oznaczonym.

Nareszcie postanowiono wysłać do tych delegatów,względnie ich zastępców,którzy w dniu dzisiejszym powiatów swoich nie reprezentowali,a mianowicie do pp.Wilanowskiego z powiatu Olgopolskiego(p. Hajworon Olszanka) Edwarda Bonieckiego z pow.Hajsyńskiego(p.Hajsyn Kuźmińce)hr. Xawerego Orłowskiego z pow. Płoskirowskiego(p. Sołobkowce Malejowce) Karola Kosielskiego z pow. Uszyckiego(p. Wońkowce)i Ignacego Łychowskiego z pow. Lityńskiego(Kijów Wielka Podwalna 24) listy następującej treści:

3 Marca 1907 r. Winnica.

Szanowny Panie!

Mamy honor zawiadomić szanownego Pana,że posiedzenie komitetu gubernialnego odbyło się dnia 3 Marca b.r.Ogromnie wszyscy żałujemy,że szanowny Pan nie zaszczycił nas swoją obecnością,utrudniało nam to bowiem powzięcie decyzyi w tak niezwykle dla nas ważnych sprawach.

Mamy nadzieję,że szanowny Pan rozumiejąc jak wiele szkody w danym razie nieobecność taka może wyrządzić ogółowi,zechce na najbliższem zebraniu komitetu swój powiat osobiście lub przez swego zastępcę reprezentować.

(Następują podpisy wszystkich obecnych)

Winnica 4 Marca 1907 r.

Podpisano:

Wacław Skibniewski Tomasz Michałowski.

Odczytując w protokóle z posiedzenia gubernialnego Komitetu wyborczego z 3 Marca uchwałę następującą: „Należy wybrać... (przytoczyć cały ustęp) wnoszę na następne posiedzenie gubernialnego Komitetu poprawkę tej treści: zamiast „tymczasową łączność z posłem naszym w dumie" tymczasową łączność z posłami naszymi ~~do rad~~ z Rusi do Rady państwa i Dumy. Ta poprawka będzie wskazówką i dla ko-

missji której poruczono
wypracowanie projektu
naszej organizacji wyborczej.
Ponieważ w pracach komite-
tu powinna być systema-
tyczność, rozważna praca
wolna od wszelkiej dowol-
ności — przeto dla dopięcia
tego celu jako jeden ze
środków proponuję:
Prezesi lub delegaci komitetów
powiatowych powinni otrzy-
mywać ~~piśmiennie jakiś na~~ przynajmniej na
dwa tygodnie przed zebraniem
gubernialnego komitetu pro-
gram obrad projektowanego

posiedzenie i uchwały pra-
womocne mogą zapadać
tylko w kwestjach obję-
tych porządkiem dziennym.

Zygmunt Leśniewicz

15 Mai
1907.

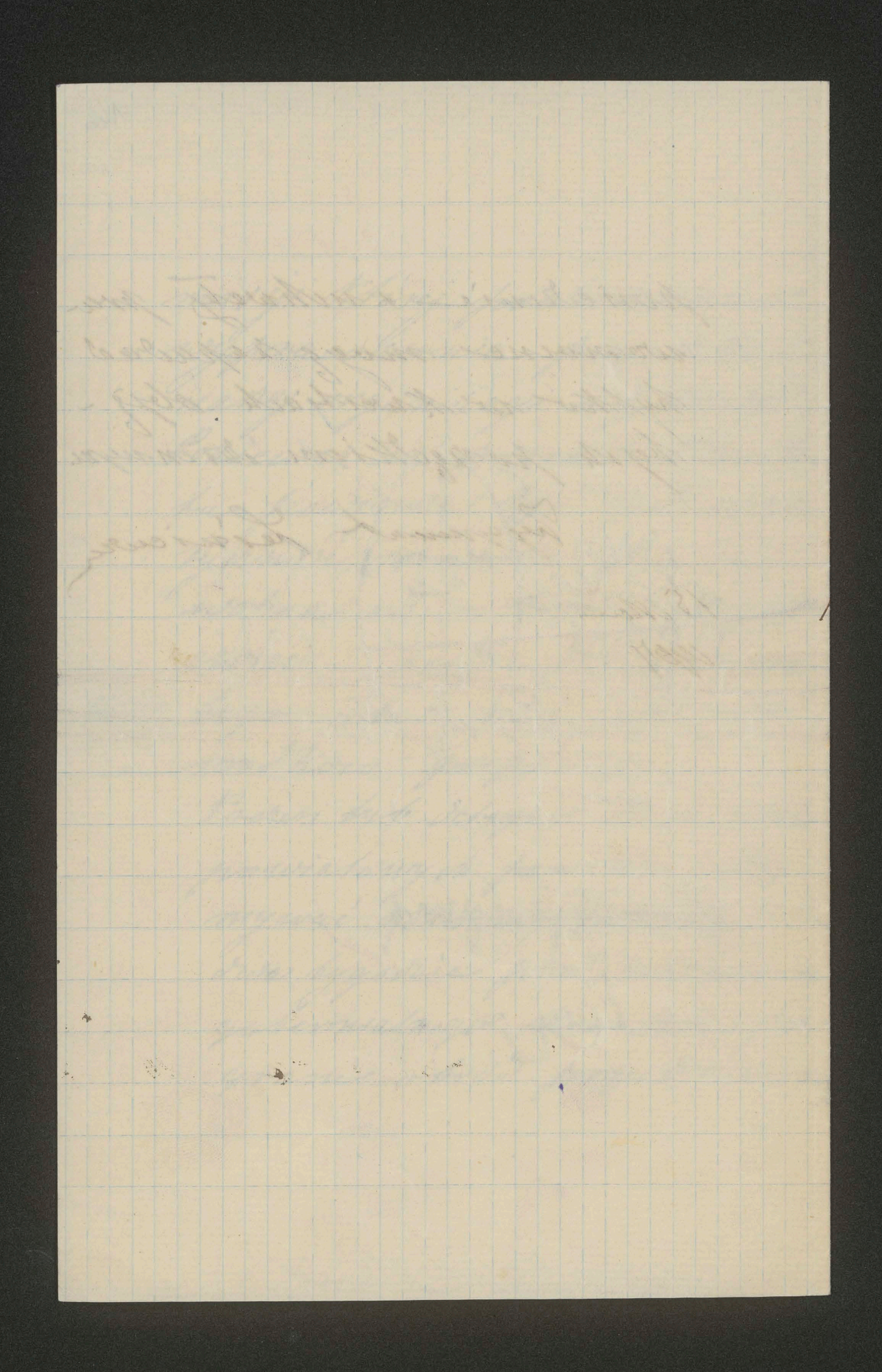

107

B i b l i o t e k a.

K a l i k s t a   D u n i n   B o r k o w s k i e g o

Odczytując w protokóle z posiedzenia gubernialnego komitetu wyborczego z 3 Marca uchwałę następującą: ,,Należy wybrać niezwłocznie do centralnego komitetu krajowego dwóch prowizorycznych delegatów i jednego zastępcę z udzieleniem następującej kompetencji:

.... Delegaci, wybrani prowizorycznie do centralnego komitetu krajowego z łona wyborczego komitetu gubernialnego podolskiego, obowiązani są wejść w porozumienie z delegatami komitetu wołyńskiego i kijowskiego i z szerszemi warstwami ogółu naszego i zawiązać tymczasową łączność z posłem naszym w Dumie - aż do chwili wypracowania i zatwierdzenia stałej organizacji dla reprezentowania interesów naszych w tym kraju",wnoszę na następne posiedzenie gubernialnego komitetu poprawkę tej treści: - zamiast - ,, tymczasową łączność z posłem naszym w Dumie" - - ,,tymczasową łącznośćz posłami naszymi z Rusi do Rady Państwa i Dumy,"

Ta poprawka będzie wskazówką i dla komissji, której powierzono wypracowanie projektu naszej organizacji wyborczej. Ponieważ w pracach komitetu powinna być systematyczność i rozważna praca wolna od wszelkiej dorywczości - przeto dla dopięcia tego celu jako jeden ze środków proponuję: Prezesi lub delegaci komitetów powiatowych powinni otrzymywać przynajmniej na dwa tygodnie przed zebraniem gubernialnego komitetu program obrad projektowanego posiedzenia i uchały prawamecne mogą zapadać tylko w kwestjach, objętych porządkiem dziennym.

Zygmunt Leśniewicz

M a r z e c   1 9 0 7 r.

W i e l k a   M u k s z a

- P R O T O K Ó Ł -

posiedzenia Komitetu gubernialnego, zebranego przez szefa Wydziału wskutek listu posła do Rady Państwa, Wacława Jełowickiego.

W i n n i c a 2 Kwietnia 1 9 0 7 r.

O B E C N I:	P. Ignacy Łychowski - -	del. pow.	winnickiego
	" Antoni Urbański - -	" "	lityńskiego
	" Józef Mańkowski - -	" "	jampolskiego
	" Franciszek Jaroszyński -	" "	bracławskiego
	" Karol Kosielski - -	" "	uszyckiego
	" Xawery Orłowski - -	" "	płoskirowskiego
	" Zdzisław hr. Grocholski, zastępca delegata powiatu winnickiego.		

Po odczytaniu listu Członka Rady Państwa, Wacława Jełowickiego, z dnia 26 Marca 1 9 0 7 r., adresowanego do szefa Wydziału, p. Z. Leśniewicza, z zapytaniem o zdanie Komitetu gub., względnie poważnych ludzi w kraju: czy w razie rozwiązania Dumy ma się on podawać do dymissji, czy pozostawać, wywiązała się dyskussja, w czasie której pp. Zdzisław hr. Grocholski, Xawery Orłowski i Ignacy Łychowski odczytali motywowane swoje poglądy. Poczem wszyscy obecni - niżej podpisani jednogłośnie postanowili:

.......,, Współczując naszym wybrańcom do Rady Państwa i bolejąc nad trudnościami ich zaszczytnej choć niewdzięcznej roli, - wyrażamy gorące pragnienie, ażeby oni wytrwali na swojem stanowisku USQUE AD FINEM, broniąc interesów kraju i naszego społeczeństwa kresowego w szczególności."

Obecni wyrazili życzenie, aby Wydział zwołał Komitet gub. w najbliższej przyszłości dla opracowania instrukcji dla posła ziemi podol-

skiej, d-ra Lisowskiego, i dla wyjaśnienia kwestji opodatkowania i rozporządzenia się temi sumami, uchwalonemi przez Komitet gubernialny dnia 3 Marca 1 9 0 7 r.

(Podpisy) - Józef Mańkowski

Ignacy Łychowski Franciszek Jaroszyński

Antoni Urbański

Z. Grocholski

Karol Kosielski

Xawery Orłowski

- -

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

109

Petersburg - Mojka 26 Marca 1 9 0 7

Rozwiązanie Dumy jest coraz prawdopodobniejsze, ą zarazem ewentualność zatrzymania nas dla zmiany ordynacji wyborczej. - Zapytuję więc Panów o zdanie, co robić: podać się do dymissji, czy pozostawać ? Jeżeli nię można mieć zdania Komitetu, to pomówcie o tem w gronie poważnych ludzi. Zastrzegam sobie decyzję co dę ustąpienia w razie, gdyby lepsza część posłów z wyboru dymissjonowała. Położenie nasze tutaj coraz cięższe, reakcja bierze górę, koledzy z naznaczenia przechodzą z Centrum do Prawych, w ogóle znacznie mniej Życzliwości, z trudnością przeprowadzamy kogokolwiek z naszych do komissyi, u Dworu wielki żal do Polaków na niepowstanie w dniu otwarcia Dumy w czasie odczytania cesarskiego reskryptu. Duma niżej stoi od zeszłorocznej. Gołowin nie dorósł Muromcewa, kadeci zużyli swoich liderów w Wyborgu i mają drugorzędnych, lewi nic nie stracili, Aleksiński skutecznie zastąpił Aładjina, Ceretelli Ramaszwila. Zamiast Hejdena, łagodzącego sytuację, Puryszkiewicz, Kruszewan, Bobryński zadzierają i prowokują lewych.

Koło Polskie zaślepione hasłem ,, Autonomia ",której nie ma szansy przeprowadzić, nie wywiera wrażenia dodatniego, starają się pochłonąć deputatów z Litwy i Rusi, bez pytania mówią w ich imieniu, wyrządzając nam szkodę.

Nasi walczą, podtrzymujemy ich, ale są majoryzowani. Nasz poseł Lisowski działa energicznie, ale już zniechęcony i zdenerwowany. Pierwszy występ nie powiódł mu się. Mając pewną tremę, strał się mowę dobrze ułożoną przeczytać, i nie pozwolono na to, gdyż to sprzeczne z regulaminem, 5 minut przeszło, i prezes nie dał mu dokończyć. Często się widujemy i naradzamy wespół z kolegami z Wołynia i Kijowskiej, szczególnie w kwestji,agrarnej i samorządu, gdyż K.P. zaczyna się przyłączać do wywłaszczenia.

Kwestja agrarna w Dumie może przejść najfatalniej. Zapewne tutaj namiętności się rozbudzą i może być początek końca.

Proszę Szanownego Pana o słówko odpowiedzi na moje zapytanie, jak tylko je przedyskutujecie, wolę mieć zdanie Wasze na zapas, w razie czego. Sprawozdanie komitetu i logiczną mowę Pańską otrzymałem, bardzo dziękuję.

Nominacja Pichny do R. P. jasno dowodzi jaki obecnie kierunek.

(podp.) - W. Jełowicki

Z listu do p. Zygmunta Leśniewicza.

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

W obec prawdopodobnego rozwiązania drugiej Dumy i ewentualności zatrzymania w Radzie Państwa posłów z wyboru, - na zapytanie, czy poseł do Rady Państwa od podolskiej gub. powinien na swem stanowisku pozostać, czy też podać się do dymissji, odpowiadam, iż powinienby pozostać, i zdanie to motywuję w sposób następujący:

1. -Ponieważ rząd Dumę rozwiąże z powodu naruszenia przez skrajną lewicę regulaminu, dla Dumy ustanowionego, zatem na podstawie prawa, które sobie zastrzegł,- podanie się wskutek tego do dymissji posła do R. P. będzie poczytywanem demonstracją w myśl lewicy, dla rządu zaś będzie to jedynie wygodnem pozbyciem się osoby, której zdanie R. P. bądź co bądź wysłuchiwać i do pewnego stopnia z niem liczyć się musi. -

2. - Chociażby poseł nie miał nadziei, pozostając na swem stanowisku, cokolwiek konkretnego dla spraw naszych otrzymać, obecność jego już tem samem użyteczną się stanie, iż jeśli nawet w zupełności niepożądanym dla nas decyzjom R. P. nie przeszkodzi, szkodliwość ich choć w części zmniejszyć będzie mogła.

3. - Gdy Duma zostanie rozwiązaną, do zwołania nowej R. P. będzie jedyną instytucją prawodawczą. Udział w niej naszego posła byłby dla nas pożytecznym już przez samo utrzymywanie nas AU COURANT kierunku działalności tej instytucji. Trzymając niejako przez obecność posła naszego w R. P. rękę na pulsie rządzącej machiny, będziemy mogli orjentować się co do możliwych skutków takiego lub innego postępowania naszego i zachowywania się w kraju.

4. - Wpływ członków R. P. z wyboru na opracowanie nowej ordynacji, wyborczej wielkie znaczenie mieć może, i pozbawiać się jego nie należy.

5. - Po rozwiązaniu obecnej Dumy kwestja agrarna łatwo może być rozpatrywaną i decydowaną jeszcze przed zwołaniem Dumy następnej . W tym wypadku informacje o przebiegu narad nad tą kwestją już z samych względów ekonomicznych cenne dla nas być mogą.

6. - Czekaliśmy długo, zanim Polacy do udziału w tak wiele znaczącej instytucji byli dopuszczeni. Gdy się udziału tego dobrowolnie pozbędziemy, nie prędko znów możemy być doń powołani, a ustąpienie na naszą niekorzyść tłómaczonem być może. Dostąpić jest nieraz bardzo trud-

no; ustąpić zawsze łatwiej i zwykle najwygodniej. - Odzyskać potem - - może być niemożliwością. - To też, o ile nie zajdą wypadki nadzwyczajne, jak pogwałcenie przez rząd praw Dumie nadanych, rozpędzenie Dumy bez prawnej podstawy i t.p., jest do życzenia, by nasz poseł w R. P. pozostał i do tego samego pożytecznie pracujących swych kolegów z wyboru Polaków namówił.

Dnia 2 Kwietnia 1907 r. (Podpis) - Z. Grocholski

P i e t n i c z a n y .

Zapatrywanie Tadeusza hr. Grocholskiego na obowiązki naszych członków Rady Państwa w razie rozwiązania Dumy.

Nie waham się ani chwili z oświadczeniem, że posłowie, wybrani w guberniach południowo - zachodnich do Rady Państwa, bądź co bądź stanie się z Dumą, jakie prądy w niej górę wezmą, powinni pozostawać na stanowisku, na którem się znajdują i w dalszej robocie Rady Państwa, tłómaczyć, bronić i obstawać wszystkie sprawy, tyczące się dzielnic, od których zostali wybrani. - Taktu politycznego, przezorności i dyplomacji trzymać się należy, nie wdając się w żadne manifestacje, których w naszych sprawach aż zanadto już było. -

Liberalizm rossyjski jest liberalizmem sui generis, złączony z brakiem wszelkich podstaw moralności i graniczący z najskrajniejszemi pojęciami. - Ufać mu nie można nigdy, a tembardziej manifestować na jego korzyść. -

To, co się dzieje obecnie, nie może być porównanem do objawów życia zachodu. - To nigdy nie było i nie jest konstytucją. - Nigdy władza najwyższa tego słowa nie wypowiedziała, przeto opierać się na tem słowie byłoby błędem. - Należy obrać pozycję wyczekującą i zachowywać pozycję srodze legalną pomimo chęci czasem zrozumiałej usunięcia się zupełnego od zajętego stanowiska. -

Zapatrywanie Tadeusza hr. Grocholskiego na obowiązki naszych członków Rady Państwa w razie rozwiązania Dumy.

Nie waham się ani chwili z oświadczeniem, że posłowie, wybrani w guberniach południowo - zachodnich do Rady Państwa, bądź co bądź stanie się z Dumą, jakie prądy w niej górę wezmą, powinni pozostawać na stanowisku, na którem się znajdują i w dalszej robocie Rady Państwa, tłómaczyć, bronić i obstawać wszystkie sprawy, tyczące się dzielnic, od których zostali wybrani. - Taktu politycznego, przezorności i dyplomacji trzymać się należy, nie wdając się w żadne manifestacje, których w naszych sprawach aż zanadto już było. -

Liberalizm rosyjski jest liberalizmem sui generis, złączony z brakiem wszelkich podstaw moralności i graniczący z najskrajniejszemi pojęciami. - Ufać mu nie można nigdy, a tembardziej manifestować na jego korzyść. -

To, co się dzieje obecnie, nie może być porównanem do objawów życia zachodu. - To nigdy nie było i nie jest konstytucja. - Nigdy władza najwyższa tego słowa nie wypowiedziała, przeto opierać się na tem słowie byłoby błędem. - Należy obrać pozycję wyczekującą i zachowywać pozycję srodze legalną pomimo chęci czasem zrozumiałej usunięcia się zupełnego od zajętego stanowiska. -

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego..

Nasz poseł do Rady Państwa wyraził życzenie usłyszenia zdania lub zdań swoich wyborców co do stanowiska, jakie wedle nich miałby zająć poseł ziemi podolskiej do Rady Państwa w obec możebnego rozwiązania Dumy Państwowej i najbliższej przyszłości.

Nie ulega wątpliwości, że część posłów do Rady Państwa z wyborów złoży swoje mandaty w razie rozwiązania Dumy, jak to zresztą miało miejsce w roku zeszłym, i zechce tem wyrazić: z jednej strony swój protest przeciwko temu krokowi ze strony rządu, z drugiej zaś swą solidarność z Dumą, a przynajmniej z żywiołami opozycyjnymi.

Dymissja naszego posła do Rady Państwa byłaby w tym wypadku, anti-rządową manifestacją i wyrazem sympatji dla opozycyjnej lewicy.

Czy taki postępek byłby wskazanym,? Zależy wedle mnie od okoliczności, towarzyszących rozwiązaniu Dumy. Jeżeli w rozwiązaniu tem będzie się mieścić jawne naruszenie zasad manifestu październikowego, jawny gwałt ze strony rządu względem ciała prawodawczego z wyborów powstającego, brutalny powrót do absolutyzmu biurokracji, - to cofnięcie się naszego posła do Rady Państwa może mieć pewną rację bytu. W każdym razie byłby to krok względnej politycznej wartości.

Lecz wątpliwem jest, czy rząd do środka tego się ucieknie, nie mając pozorów przynajmniej legalności za sobą, przy obecnym składzie Dumy Państwowej, przy duchu w niej panującym, przyczyn i powodów do legalnego rozpuszczenia chyba że nie zabraknie. Każda konstytucja przewiduje możebność rozwiązania Parlamentu i zwrócenia się rządu do narodu, aby w ponownych wyborach dał ostateczny wyraz swych życzeń. Z rozwiązania więc Dumy Państwowej przez obecny rząd zarzutu zbrodni politycznej jemu czynić nie będzie można, to też cofnięcie się naszego posła do Rady Państwa byłoby w tym wypadku co najmniej nie,umotywowanym krokiem, a z innych względów krokiem pożałowania godnym..

Opozycyjna lewica rossyjska jak dotąd nam, Polakom, nie tak się zasłużyła, iżbyśmy mieli robić dlań poświęcenia z tych jedynych może zdobyczy, jakie nam z ery wolnościowej pozostać mogą, a mianowicie z tych kilku miejsc w najwyższem ciele prawodawczem w państwie. Platoniczna ta manifestacja sympatji naszych dla zwyciężonej lewicy - miałaby praktyczne rezultaty dla zwycięskiej prawicy.

Byłoby to wodą na młyn reakcyjnych członków Rady Państwowej.

Usunięcie się naszych posłów byłby ,, un bon débarras " dla członków Rady Państwa z naznaczenia, innym ideałom hołdûjących, niż nasi.

Raz wtak manifestacyjny sposób opuszczone krzesła w Radzie Państwa być może, że nie tak prędko i nie tak łatwo nam się wrócą.

Przypuszczając nawet, że nasi panowie z Rady Państwa, pozostając na swoich stanowiskach pomimo rozpuszczenia Dumy i chwilowego zwycięstwa reakcji, i walcząc w obecnym i gorszym składzie Rady o swobody i dob- społeczeństwa, nie dojdą na razie do żadnych realnych rezultatów, czyż sama ich obecność w tem ciele prawodawczem nie ma być rzeczą pożądaną ? Czyż należy przypuszczać, że ich zdania, ich protesty pozostaną głosem wołającego na puszczy , i nie wywrą żadnego wrażenia ? A nawet, biorąc już najgorszą alternatywę, a mianowicie tę, że ich głosy pozostaną bez żadnego wpływu na kolegów z Rady, czy ich obecność w takowej i wtedy dla nas ma być bez znaczenia? Nie! Będzie bowiem to dla społeczeństwa cenną rzeczą mieć ludzi, będących ,, au courant " tego, co w miarodajnych sferach mówi, myśli i czyni, ludzi, którzy cennemi wskazówkami i informacjami wpływać mogą na nasze tu, w kraju, czynności i początkowania.

Pozostanie ich na krzesłach, na które ich powołało społeczeństwo, jest ich obowiązkiem, tembardziej, że według wszelkich prawdopodobieństw w razie rozbiązania Dumy Rada Państwa powołaną będzie do opracowania wspólnie z rządem prawa, od którego w pewnej mierze zawiśnie nasze,, być albo nie być" w tym kraju - nowej ordynacji wyborczej.

(podpis) - Xawery Orłowski

K w i e c i e ń 1 9 0 7 r.

M a l e j o w c e..

113

P r o t o k ó ł

Zebrania Wyborców Polaków ziemi podolskiej z dnia 27 Kwietnia 1 9 0 7 r.

w W i n n i c y.

P o r z ą d e k   d z i e n n y:

Sprawozdanie Posłów: do Rady Państwa J.W. Pana Wacława Jełowickiego i do Dumy Państwowej J.W. Pana Wincentego Lisowskiego:

D. 27 Kwietnia 1 9 0 7 r. w Winnicy w sali syndykatu o godz. 3-ej po południu zebrało się 58 osób z rozmaitych powiatów Podola i z miasta Winnicy dla wysłuchania sprawozdania Szanownych Posłów.

Na propozycyę szefa Wydziału zebrani powołują przez aklamacyę na przewodniczącego J.W. Pana Wacława Jełowickiego, który, dziękując za zaszczyt, i ze względu, że sam chce przemawiać, prosi, by go zastąpiono osobą W. Pana Brunona Starorypińskiego. Zebrani przychylają się do tej propozycyi i proszą W. Pana Brunona Starorypińskiego na prezydującego. Przewodniczący powołuje na asesorów WW. Panów Ignacego Łychowskiego i Aleksandra Iżyckiego, a na sekretarzy WW. Panów Stanisława Koźmińskiego i Włodzimierza Biesiekierskiego.

Przewodniczący, zagajając posiedzenie, zaznacza w krótkich słowach cel dzisiejszego zebrania i prosi Szanownego Posła do Rady Państwa J.W. Pana Wacława Jełowickiego o rozpoczęcie swego sprawozdania.

J.W. Pan Wacław Jełowicki, ze względu, iż robota w Dumie była daleko żywszą, i że wskutek tego sprawozdanie Posła do Dumy będzie obszerniejszem i więcej interesującem, prosi o udzielenie wpierw głosu J.W.P. Dr. Lisowskiemu. Prezydyum godzi się na to.

J.W. Poseł dr. Lisowski zaczyna od poświęcenia kilku słów żałobnych dla ś.p. Stanisława Grocholskiego, a prezydujący wzywa zebranych do uczczenia pamięci nieboszczyka przez powstanie. Następnie Szanowny Poseł przystępuje do swego sprawozdania.

Położenie swoje, jako jedynego przedstawiciela [illegible] Rusi, uważa Sz. Poseł za niezwykle trudne, a gdy w dodatku wskutek nie dających

się usunąć przeszkód o dwa dni spóźnił się do Petersburga, niezmiernie było mu trudno zoryentować się w sytuacyi; wtedy, i nieraz potem , znajdywał pomoc i poradę u już zasiedziałego nad Newą Sz. Posła do Rady Państwa, - za co składa temu ostatniemu publiczne dzięki. Pierwsze zebranie Koła Polaków z Litwy i Rusi odbyło się pod hasłem stworzenia wspólnej organizacyi parlamentarnej. W myśl uchwały wileńskiej postanowiono zawrzeć związek parlamentarny z Kołem Koronnem. - Koło Koronne pierwsze zwróciło się do nas z propozycyą zebrania się 21 Lutego dla omówienia warunków wspólnego działania. Na tej naradzie pod przewodnictwem wileńskiego posła Węcławskiego zapadły postanowienia co do taktyki w ważniejszych sprawach. Dnia 24 Lutego na posiedzeniu Koła Litwy i Rusi postanowiliśmy przybrać oficyalną nazwę "Koło posłów - Konstytucyonalistów Litwy i Rusi", a to dla jaśniejszego wyrażenia naszego stanowiska, dla nadania sobie większej praktycznej swobody i dla możności zjednywania sojuszów.

Wspólne parlamentarne pożycie obu Kół polskich w Dumie rossyjskiej nietylko wpłynęło korzystnie na zewnątrz zjednoczenia, ale i wewnątrz jego złagodziło i wyrównało wiele drażliwych wypukłości, które, mimo przykrych przykładów Kół terytoryalnych, i w tej Dumie nieraz akcentowały się.

28 Lutego Koło Koronne chciało wystąpić z deklaracyą w imieniu obu Kół. Uważając krok ten za nieodpowiedni, Koło nasze temu stanowczo sprzeciwiło się.

Regulamin Koła Litwy i Rusi został już opracowany i przyjęty. Regulamin, określający wzajemny stosunek obu Kół, opracowuje się. W praktyce już go nawet stosujemy, choć jeszcze nie został ostatecznie przyjętym. I tak: już egzystują wspólne komisye obu Kół, i praca w nich wre, a, zważywszy, że prócz tego wielu członków zjednoczonych Kół pracuje w komisyach Dumy, do czego nieraz potrzeba dużo roboty pomocniczej, przygotowawczej, - nieodzowną jest organizacya w Petersburgu biura, któreby przygotowywało materyał dla 7 komisyi Polskiego Zjednoczenia i dla rozmaitych komisyi Dumy, w których Polacy bardzo poważny biorą udział.

Charakterystyka ogólna stronnictw w Dumie jest trudną z powodu ogólnego ich niewyrobienia parlamentarnego; łatwiej określić ich stosunek do kwestyi polskiej w ogóle, a autonomii Królestwa w szczególności. Zaczynając od skrajnej prawicy w ilości 7 do 14 posłów, przyznać trze-

ba, że grupa ta jest dla nas silnie nieprzychylną, ale jest ona zarazem wrogą wszelkiemu postępowi, a nawet wszelkiej zmianie dawnego regime'u. Tu należą pp. Kruszewan, Puryszkiewicz, biskup Eulogiusz, Krupenskij, hr. Bobrinskij etc. Następna grupa - prawica umiarkowana z biskupem Platonem, Bielajewem i Szidłowskim na czele, jest bezsilną, niewyraźną i bez wpływu. Październikowcy prawi w ilości 16 są najmniej kulturalni, bardzo nieszczerzy, a objawiają względem nas najwięcej nienawiści. Październikowcy lewi, z Kapustinem na czele, w ilości 22 stanowią grupę sympatyczną, kulturalną, i porozumienie z nimi byłoby pożądanym. W ogólności Rossyanie mają pęd do centralizacyi, a przy widocznym zaniku prawdziwego patryotyzmu, gdyż patryotyzm "istinno - russkich" jest objawem patologicznym, dążność z drugiej strony do gwałtownych, karkołomnych reform. Następna grupa - bezpartyjnych w ilości 60 członków. Inteligentni, wykształceni, zachowują sobie swobodę działania. Proponowali Polakom luźny związek dla wspólnego działania w niektórych sprawach. Tu należą: Stachowicz, Łopatin, Burmejster., Partya "Mirno - obnowlencew" posiada jednego członka, Konstantinowa. Partya reform demokratycznych także jednego - prof. Kuźmin - Karawajewa. Kadeci w liczbie 88 członków grają jeszcze dominującą rolę, ale są nieokreśleni, chwiejni i prawdopodobnie prędzej czy później rozpadną się, chociaż z racyi swej inteligencyi i kultury, zawsze będą stanowili najżywotniejszą część parlamentu rossyjskiego. Za tą partyą "Wolności ludu" siedzą oba Koła Polskie. Tuż za Kołem siedzi "narodowa grupa Muzułmanów" - osób 30. Sympatyzujemy zupełnie z tą grupą i idziemy zawsze razem, a tylko kwestya agrarna nas rozłącza. Trudowicy stanowią poważną ilość 100 członków, po większej części włościan. Nasi podolacy należą do tej frakcyi. Wszyscy oni płoną żądzą zdobycia ziemi, wszystko jedno, jakim sposobem; po zątem możnaby ich posunąć dużo na prawo. Grupa to "żądz", ale z zupełnym brakiem ideałów. "Socyaliści narodowi" z prezesem Wołk - Karaszewskim na czele są to umiarkowani socyaliści, potępiający wszelki terror. Grupa 35 "Socyalnych rewolucyonistów" w Dumie nie jest tem, czem są ich koledzy z nazwiska w parlamentach zachodniej Europy, i dla tego ich miejsce przed "Socyał - Demokratami", którzy są znacznie więcej zrewolucyonizowani, niż Rewolucyoniści, odznaczający się w Izbie taktem parlamentarnym i przyzwoitością; interesa kulturalne polskie bezwzględnie poprą.

Tymczasem "Socyał - Demokraci", posiadający w swem łonie aż 2 generałów, nie umieją ani na chwilę zachować taktu, a ich przywódzcy Dzaparidze i Aleksinskij, pomimo sprytu i energii, przy chybianiu wszelkiemu parlamentaryzmowi, robią efekt tylko teatralny. Są to elementa skrajne, po części udające skrajnych, rekrutujące się przeważnię ze wschodu, a jest tam i 2 Polaków: jenerał Afranowicz i Stroczyński. Ta grupa nie nadaje się do żadnej kulturalnej pracy.

Wniosek o autonomji Królestwa Polskiego został może zawcześnie podany do prezydyum Dumy. Ale akt ten musiał być przyśpieszony na wyraźne żądanie wyborców z Królestwa. W kwestyach, najbliżej nas obchodzących w obecnej Dumie możemy liczyć na mniej więcej takie rezultaty głosowania: za naszem równouprawnieniem będzie około 320 głosów, za autonomią Królestwa mniej więcej ½ głosów, natomiast kwestya agrarna ma wszelkie szanse przejść znaczną większością głosów w sensie dla nas niepomyślnym. Ale ani Rada Państwa, ani też władza Monarchy nie utwierdzi burzącej uchwałk agrarnej Izby. W kwestyi agrarnej różnimy się z Kołem Królestwa w niektórych zasadniczych punktach zapatrywania, i dlatego musi się wydawać dziwnem, że w tej sprawie zabierał głos w Dumie w imieniu obu Kół p. Dmowski, prezes Koła Królestwa. Stało się to całkiem przypadkowo wskutek tego, że prezydent Węsławski zapisał się do głosu w kwadrans po Dmowskim, a to zrobiło już różnicę 80 mówców, tak że poseł Węsławski dotąd nie miał możności wygłosić swej mowy. -W czasie 2-miesięcznej kadencyi Duma zatwierdziła tylko 2 wnioski, a mianowicie, udzielenie 6 milionów dla głodnych i zatwierdzenie kontyngensu rekrutów. W tej ostatniej sprawie Koła polskie zaważyły stanowczo nie tylko na losach samej sprawy, ale i Dumy Państwowej. Mowa posła Konica zyskała uznanie i owacye, jakich dzieje młodej Dumy jeszcze nie znały. W mowie tej skonstatowano energicznie, że nie jesteśmy wrogami ani narodu, ani państwowości rossyjskiej, ale stawiamy nieubłaganą opozycyę obecnemu systemowi rządzenia w celu dopomożenia Państwu rossyjskiemu do wstąpienia na drogę swobodnego kulturalnego rozwoju. Na zakończenie Szanowny Poseł wyraził osobisty pogląd, że Duma powinna być utrzymaną, i że na teraz jej rozwiązanie po uchwaleniu rekruta nie jest tak blizkiem, ale ciągle pod grozą rozpuszczenia pracujemy. Zebrani szumnemi oklaskami podziękowało zacnemu Posłowi za jego sprawozdanie.

Następnie zabiera głos Poseł do Rady Państwa J.W. Pan Wacław Jełowicki i zaznacza, że Szanowny Poseł Dr Lisowski tak wyczerpujące zdał sprawę z naszych poselskich prac w Petersburgu, że jemu mało pozostaje do dodania. Przedewszystkiem musi powiedzieć to, co poprzedni mówca przemilczał, że Poseł Lisowski zajmuje poważne stanowisko w gronie naszych posłów, jego zdanie jest cenione, a praca w komisyach bardzo pożądana; mianowicie wpływ Dr. Lisowskiego na treść mowy Konica był nie mały. - Co do Rady Państwa zaznacza, że należy do Koła polskiego, do którego należą wszyscy Polacy w liczbie 18. Prezesem jest Woyniłłowicz, Wiceprezesem - Ostrowski. Koło należy do centrum Rady Państwa. Prawica posiada 50, lewica 20 członków. Nastrój dla Polaków w ogóle gorszy, niż w roku zeszłym, tak że projekt autonomii dla Królestwa Polskiego w Radzie Państwa upadnie. Tak samo nie może być mowy o przeprowadzeniu przez Radę agrarnego projektu ani trudowików, ani kadetów. Sprawa towarzystwa "Oświata" dla Podola ma mało szans, natomiast równouprawnienie może pozyskać większość. Centrum Rady Państwa starało się przeprowadzić 2 projekta, które, niestety, w zarodku upadły, a mianowicie, projekt unormowania przewozu zboża (upadł dzięki Wittemu) i projekt przekształcenia senatu.

Członkowie Rady Państwa z wyboru mają prawo przedstawić się Cesarzowi i Jego Małżonce. Prezentują się w Srody po 10. Ponieważ już wszyscy Rossyanie odbyli tą prezentacyę, więc członkowie Rady Państwa Polacy postanowili także prosić o tą audyencyę -, i właśnie w ostatnią środę przed wyjazdem z Petersburga J.W. Pan Wacław Jełowicki wraz z 9 kolegami jeździł do Carskiego Sioła i prezentował się Cesarzowi i Cesarzowej. Rozmowa była bardzo etykietalna i dość banalna, ale zawsze świadcząca, ża Najjaśniejszy Pan jest au courant tego, co się dzieje w obu Izbach, i żę nie jest takim biernym, za jakiego uchodzi w mniemaniu pewnych partyi. Kończąc swe sprawozdanie, J.W. Pan Jełowicki prosi, by społeczeństwo polskie podolskie pomagało swym posłom w Petersburgu, utrzymując za pośrednictwem Komitetu gubernialnego z posłami żywą wymianę zdań w kwestyach kulturalno - społecznych.

Zebrani rzęsistemi oklaskami podziękowali Szanownemu Posłowi za jego interesującą relacyę.

W.P. K. Kosielski zapytuje Posła Lisowskiego, kiedy kwestya równo-

uprawnienia naszego w tym kraju będzie przez Dumę rozstrzygandą ?

Odpowiedź Wniosek o naszem równouprawnieniu przeszedł do komisyi; kiedy przejdzie pod obrady plenum Izby - przewidzieć trudno.

W.P. Wł. hr. Grocholski zapytuje członka Rady Państwa Jełowickiego: czy należenie do grupy centrum Rady Państwa nie krępuje Koła Polskiego?

J.W.Jełowicki objaśnia, że "Grupa Centrum" jest luźną organizacyą (głosowanie wedle postanowienia większości nie jest obowiązującem), służy do wyświetlania kwestyi i wyrabiania opinii, a jako taka, nie może "krępować", a tylko pomaga garstce Polaków do propagowania swoich opinii, wśród kolegów - Rossyan.

- W.P.Glinka zapytuje, jak stoi w Dumie sprawa równouprawnienia Żydów?

Poseł Lisowski jest zdania, że szanse Żydów do równouprawnienia są znacznie gorsze, niż nasze w tej samej sprawie.

- W.P.Darowski chciałby usłyszeć od posłów charakterystykę prezesa Dumy, Gołowina.

- Poseł Lisowski odpowiada na to, że Gołowin jest bardzo pracowity, uważny, correct, stara się być bezstronnym, i braki, jakie wykazywał początku, stopniowo wciąż znikają: wyrabia się.

- P. Jełowicki, członek Rady Państwa, do tej charakterystyki dodaje, że Muromcew, prezes 1-ej Dumy stał nieskończenie wyżej od Gołowina.

- Przewodniczący , W.P. Brunon Starorypiński, dziękuje Szanownym Posłom w imieniu zebrania za tak wyczerpujące i zajmujące sprawozdania i za dotychczasową ich pracę; prosi ich w imieniu podolskiego polskiego społeczeństwa, by dalej wytrwali na trudnych stanowiskach, i obiecuje pomoc w pracy od gubernii.

- Posiedzenie zamknięto o godzinie 7-ej.

- (Przewodniczący - (podpisano) - B. Starorypiński.

P R O T O K Ó Ł

posiedzenia podolskiego Komitetu gubernialnego wyborczego

dnia 27 Kwietnia 1 9 0 7 r.

w W i n n i c y.

OBECNI : z prawem głosu decydującego - pp. członek Rady Państwa- Wacław Jełowicki, poseł do Izby Państwowej - Wincenty Lisowski, szef Wydziału wykonawczego - Zygmunt Leśniewicz, delegaci: Antoni Urbański (Winnica), Franciszek Jaroszyński (Bracław), Karol Kosielski (Uszyca), Brunon Starorypiński (Kamieniec), Ignacy Łychowski (Lityn), Konstanty Wilanowski (Olhopol), Stanisław Koźmiński (Latyczów), Wiktor Glinka (Bałta), Józef Orłowski (Mohylów), Edward Jaroszyński (Hajsyn); zastępcy: Władysław Jaworski (Płoskirów), Tomasz Michałowski (Jampol).

Z prawem głosu doradczego - pp. Stefan Jełowicki, Mieczysław Mierzejewski, Drewanowski, Zdzisław hr. Grocholski.

Na przewodniczącego zaproszono p. Zygmunta Leśniewicza, do pióra p. Karola Kosielskiego.

Po odczytaniu protokółu z dwóch ostatnich posiedzeń Komitetu gub. przyjęto następujący porządek dzienny:

1. Rozpatrzenie projektu utworzenia krajowego sekretarjatu.

2. Dyskussja w kwestji opodatkowania i wyasygnowania odpowiednich sum na potrzeby bieżące.

3. Dyskussja w sprawie agrarnej, wywołana przez posła Lisowskiego.

W sprawie utworzenia sekretarjatu krajowego w Kijowie, po przemówieniu posła Lisowskiego, zebranie przyszło do przekonania, że dla posłów do Rady Państwa i Izby - jest rzeczą daleko więcej pożądaną i praktyczniejszą bezpośredni stosunek z sekretarjatami gubernialnymi. Tak jednak wyrażona opinja nie przerywa prac delegatów (uwaga przewodniczącego) dla utworzenia rady krajowej, t.j. związku trzech guberni a w przyszłości i prowincji litewskich.

W dalszym ciągu poseł Lisowski referuje o konieczności i projekcie utworzenia w Petersburgu biura pomocniczego dla użytku posłów do

Dumy i Rady Państwowej z Litwy i Rusi. Koszta utrzymania tego biura są obliczone na 6.000 rubli rocznie minimalnie. Litwa ma już zebrane na ten cel pieniądze. Przedstawiciele 6 gubernii litewskich i białoruskich projektowali, by Ukraina, Wołyń i Podole, jako prowincji zamożniejsze, ponosiły połowę tych kosztów.

Komitet gub. uznał potrzebę takiego biura, przyjął budżet dla Rusi w sumie 2.000 rubli i postanowił wyasygnować natychmiast 1.000 rubli, poleciwszy delegatom zjazdu krajowego zaproponować przedstawicielom Wołynia i Ukrainy wziąć udział w dwóch trzecich tego wydatku. - Motywować należy tę propozycję tem, że z biura będą korzystać również posłowie do Rady Państwa, w której wszystkie trzy gubernie kraju południowo - zachodniego mają swych przedstawicieli. -

P. Franciszek Jaroszyński, obrany jednogłośnie skarbnikiem, przyjął od delegatów powiatowych zebrane przez nich, stosownie do postanowienia Komitetu gub. z D. 3 Marca b.r. po 500 r. z każdego powiatu; delegaci zaś, którzy jeszcze tych pieniędzy nie zebrali, obowiązali się przesłać je skarbnikowi nie później, jak 1 Czerwca b.r.

Komitet jest zdania, że poseł d-r Lisowski powinien otrzymywać od kraju rocznie 6.000 r., jako indemnizację za stracone wskutek wyjazdu do Petersburga dochody. Komitet poleca delegatom krajowym wejść w tej kwestji w porozumienie z Wołyniem i Ukrainą. Od ziemi podolskiej zaś wypłaca niezwłocznie p.posłowi rubli 2.000, zaznaczając przytem, że gdyby Wołyń lub Ukraina nie zgodziły się wypłacić przypadającej na nich części indemnizacji, to ziemia podolska sama deficyt ten pokryje. -

W sprawie agrarnej Komitet postanowił wybrać stałą komissję, która ma być w ciągłej łączności z posłem Lisowskim i wspólnie opracować projekt reformy agrarnej. Poseł Lisowski obiecał wziąć udział w pierwszem posiedzeniu komissji 28 Kwietnia, i dlatego przedłużył swój pobyt w Winnicy o 1 dzień. - Do komissji powyższej wybrani zostali pp. Józef Orłowski (Łuczyńczyk, p. Niemiercze), Ignacy Łychowski (Kijów W. Podwalna 24)i Zdzisław hr. Grocholski (Pietniczany, p. Winnicę), na zastępcę obrano p. Antoniego Urbańskiego (Ryżawka, p. Gniwań), który otrzymał równą ilość głosów z hr. Grocholskim, lecz prosił, by go uważać jako zastępcę, a hr. Grocholskiego jako stałego członka komissji. Na ekspertów zaproszono pp. Henryka Wysokińskiego (Humań) i Jana Oł-

tarzewskiego (Winnica).

Przewodiczący - (podpisano) - Zygmunt Leśniewicz.

Sekretarz (podp.) - Karol Kosielski

27 K w i e t n i a 1 9 0 7 r.

W i n n i c a.

Kwestja agrarna

[illegible]

Mała grupka Polaków konserwatystów-nacjonalistów z Litwy i Rusi [illegible] przeciwstawia swoim kolegom, członkom komisyi agrarnej w Dumie, [illegible] twierdzenie, że kwestya rolna istnieje nie tylko w Rosyi, lecz i na Litwie i Rusi, stosunki jednak rolne i społeczne u nas są różne od wielko[illegible] w skutek tego, że rząd w przeciągu 40 lat od czasu uwłaszczenia włościan, nic niemal nie zrobił dla podniesienia rolnictwa w ogóle, a w szczególności dla uzdrowienia stosunków rolnych w sferze włościańskiej, uznaje, że w poszczególnych okolicach brak ziemi u włościan, ale [illegible] brak umiejętności i możności kulturalnego jej wyzyskania, a to w skutek:

1. nieuregulowania [illegible] i serwitutów
2. trzypolówki
3. Braku oświaty początkowej i zawodowo rolniczej
4. [illegible]
5. Braku taniego kredytu krótko i długo terminowego [illegible] pomocy i
6. upośledzenia włościan w sferze [illegible] sądy, samorząd [illegible] zgoła stosowany i t.d.

Jest zdania:

że kwestya [illegible] nie może [illegible] rozstrzygnięta przez zbadanie jej i [illegible] w konkretnych lokalnych [illegible], że w skutek tego:

[illegible] jest niezbędnie potrzebnem przed rozstrzygnięciem kwestyi rolnej;

że [illegible] zdrowych zasad systemu zachodnio-europejskiego może [illegible] jest wyjście z kryzysu pogmatwanych stosunków rolnych, a więc przejście z [illegible] trzypolowego do gospodarstwa folwarcznego na [illegible]

że należy:

1) [illegible] włościańskich banków kultury, z których [illegible] włościanie mogliby na tanich warunkach kredytu nabywać ziemię z [illegible] prowadzenia gospodarstwa folwarcznego, wielopolowego,
2) [illegible] działów [illegible]
3) [illegible] dzielenia na mniejsze parcele jednostki gospodarczej włościańskiej, poniżej minimum przestrzeni [illegible] dla każdej dzielnicy,
4) [illegible] w drodze przymusowej, w granicach [illegible] [illegible] włościańskiej [illegible]

[illegible] do rozkolonizowania [illegible]
[illegible] dla każdej poszczególnej dzielnicy [illegible]
[illegible]
[illegible]

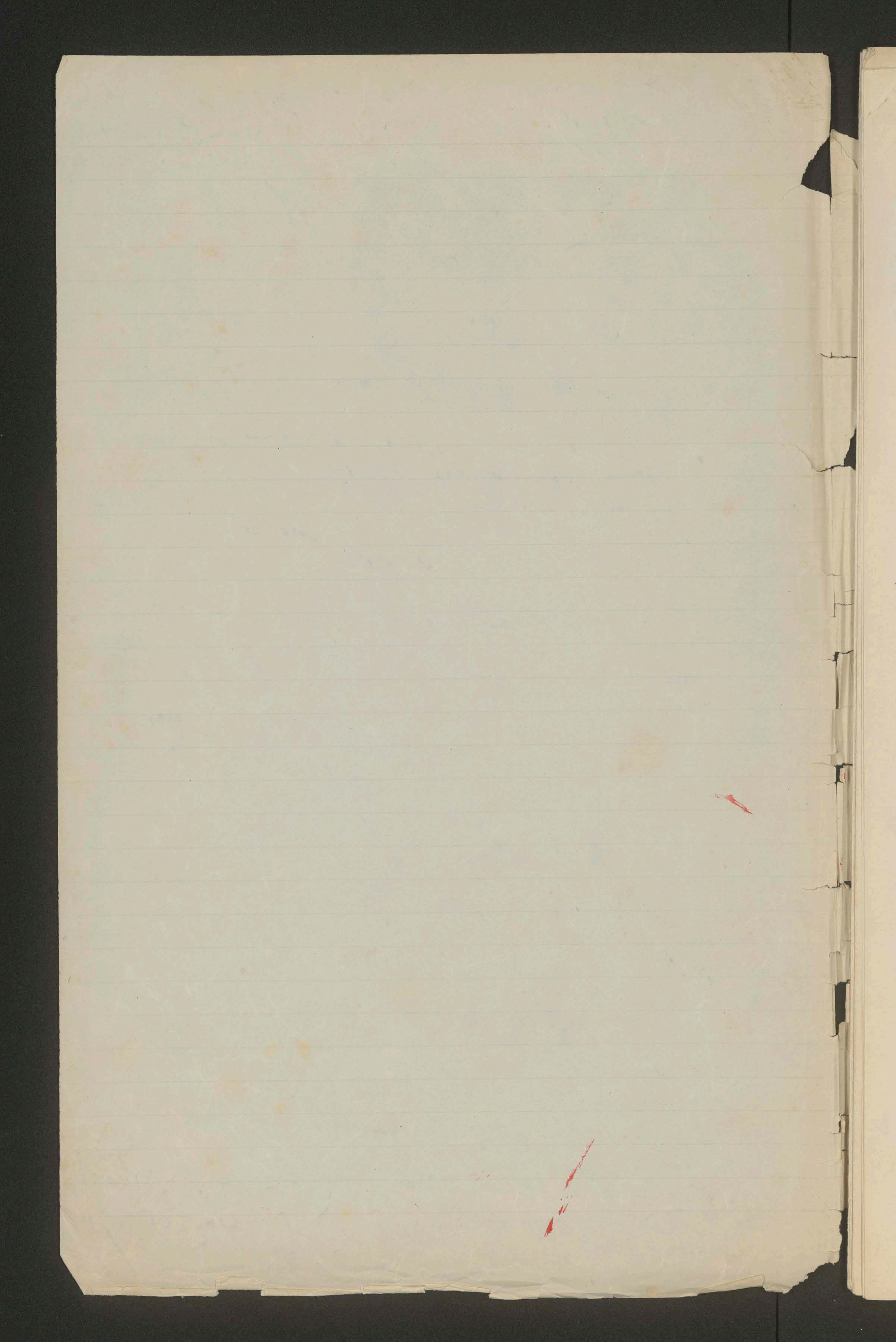

Koło posłów Polaków konstytucyonalistów z Litwy i Rusi dając niniejszą dyrektywę swoim kolegom, członkom komissyi agrarnej w Dumie, Wychodzi z zasady, że kwestya rolna istnieje nie tylko w Rossyi, lecz i na Litwie i Rusi, stosunki jednak rolne i społeczne u nas są odrębne od wielkorossyjskich, przytem, w skutek tego, że rząd w przeciągu 45 lat od czasu uwłaszczenia włościan, nic niemal nie zrobił dla podniesienia rolnictwa w ogóle, a w szczególności dla uzdrowienia stosunków rolnych w sferze włościańskiej, uznaje, że w poszczególnych okolicach brak ziemi u włościan, ale głównie brak umiejętności i możności kulturalnego jej wyzyskania, a to w skutek:

1. szachownic, sznurów i serwitutów
2. trzypolówki
3. braku oświaty początkowej i zawodowo rolniczej
4. nierównomierność opodatkowania
5. braku taniego kredytu krótko i długo terminowego, kas samopomocy i td
6. odosobnienia włościan w sferze społecznej (osobne sądy, samorząd wadliwie stosowany i t.d.)

jest zdania:

że kwestya rol na może być u nas rozstrzygniętą przez zbadanie jej i zdecydowanie w samorządach lokalnych, i że w skutek tego:

wprowadzenie samorządu jest nieodzdwnie potrzebnem przed rozstrzygnięciem kwestyi rolnej,

że jedynie na drodze zdrowych zasad systemu zachodnio-europejskiego możliwe jest wyjście z kryzysu pogmatwanych stosunków rolnych, a więc przejścia z sznurowo trzypolowego do gospodarstwa folwarcznego na koloniach, za pomocą:

1) utworzenia dzielnicowych banków kultury, z których współudziałem włościanin mógłby na tanich warunkach kredytu, nabywać ziemię z obowiązkiem prowadzenia gospodarstwa folwarcznego, wielopolowego,

2) prawodawczego zabronienia działów sznurami.

3) prawodawczego zabronienia dzielenia na mniejsze parcele jednostki gospodarczo-włościańskiej, której minimum przestrzeni byłoby określone dla każdej dzielnicy.

4) zniesienie w drodze prawodawczej, w granicach możliwości, szachownic obywatelsko-włościańskich, skomasowanie własności włościańskiej, jako stan przejściowy do rozkolonizowania, przytem szachownice "szkodliwe" uznane za takie dla każdej poszczególnej dzielnicy przez samorząd miejscowy, powinny być zniesione mocą zamiany w określonym terminie polubownie, a w razie nie dojścia do zgody, mocą przymusowej zamiany: gdyby zaś to w poszczególnych wypadkach ze względów gospodarczych

było szkodliwem dla gospodarstw włościańskich, takie szachownice mogą być dodane z opłatą pieniężnego odszkodowania.

5) Pomocy państwowej przy tworzeniu kolonii-w materyale na zabudowania, zapomogach, kredycie, zachęcie premjami i t,d.

6) Prawodawczego ułatwienia rozkolonizowania.

7) Prawodawczego zniesienia odrębności włościańskiej i włączenia włościan do pracy społecznej w samorządach lokalnych.

8) Podniesienie oświaty początkowej i zawodowo rolniczej.

9) Sprawiedliwego rozkładu podatków bez nadania wszakże większej własności charakteru progresywności i cech wywłaszczających.

10) Współdziałania i inicyatywy państwowej przy tworzeniu towarzystw, kooperacyjnych kas i t.d.

11) Zabezpieczenia bytu pracowników na roli przez tworzenie towarzystw, assekuracyjnych od wypadków, a z rozwojem dobrobytu kas emerytalnych.

Będąc przekonani, że środki powyższe uzdrowią nienormalne stosunki rolne, posłowie Polacy z Litwy i Rusi przeciwni są stawianiu zasady wywłaszczenia z ziemi jednychposiadaczy ziemskich na korzyść drugich ze względu na prawo własności osobistej, będące podstawą cywilizacyi, a przytem zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa, na jakie byłyby wystawione nietylko kultura kraju, ale i narodowość polska na Litwie i Rusi, składająca się nietylko z obywateli ziemskich, ale i z oficyalistów i w ogóle ludności, której byt opiera się na średniej i większej własności ziemskiej.

Co się zaś tyczy stosunków rolnych w Rossyi rdzennej, w obec popełnienia niesprawiedliwości w epoce uwłaszczenia tamże włościan, w skutek nadania im zmniejszonych nadziałów darmowych, zamiast normalnych, uważają że wydzielenie im ziemi do normy, zastosowanej u nas w latach 1861 -64, nie stanowiłoby nadziału dodatkowego i nie miałoby cech wywłaszczających lecz jedynie cechy ukończenia operacyi uwłaszczenia włościan na mocy ukazu 19/11 1865.

Zgodnie z ustawą z d.6/4 1907 - koło posłów Polaków z Litwy i Rusi kwestya agrarna i zasady rozstrzygnięcia jej u nas jest kwestyą dotyczącą wyłącznie Litwy i Rusi, i koło Koronne i jego reprezentanci w komissyi agrarnej w Izbie, mogą mieć jedynie głos doradczy.

Punkt dodany:

Ułatwienie sprzedaży drobnych dzierżaw arendarzom pracującym od dawna na roli (szczególniej to się tyczy Polaków z Litwy i Wołynia)

120

Zaznaczam przytem że to jest szkic nieopracowany, przedstawiony przez jednego z członków komissyi, a obecnie opracowujemy znacznie szerszy program, któren będzie panom przesłany.

Punkt 9-ty o nie nadawaniu cech wywłaszczających absolutnie jest uznany za konieczny, o progressywności bardzo względny, oparty na hypotece, niezdecydowany. Przytem posyłam numer "Słowa Peters." gdzie jest znakomita krytyka projektu Kadetów i Kutlera.

12 Maja

(podpisano)

W. Lisowski.

121

Petersburg d. 15 Maja 1907 roku.

Prezydyum komissyi agrarnej w Dumie sformułowało następujące zasadnicze pytania, tyczące się reformy agrarnej.

1. Czy ogólne zasady reformy agrarnej powinny być określone przez Dumę czy też powinny być przedyskutowane i rozstrzygnięte na miejscu, w agrarnych komitetach.

2. Jeśli komissya uzna, iż jest obowiązaną określić ogólne zasady reformy agrarnej, to zadaniem jej ma być odpowiedź na następujące pytania:

a) Czy ma być uznane przymusowe wywłaszczenie ziemi?

b) Czy ma być stworzony fundusz gruntowy i w jakiej formie?

c) Czy cały obszar ziemi ma być użytym dla reformy agrarnej, a w razie konieczności stworzenia funduszu krajowego, czy cały obszar ziemi ma wejść do tego funduszu?

d) Czy wszyscy obywatele kraju mają równe prawo do ziemi, czy też mają być uznane pewne ograniczenia?

e) Na jakich zasadach i w jakiej formie, t.j. czy na zasadzie normy pracy, czy też normy potrzeb ma być przeprowadzony nadział ziemi?

f) Czy przymusowe wywłaszczenie ziemi ma być konfiskatą, czy wykupem, czy też ma się opierać na innych zasadach?

(podpisy)

prezes Kutler, wiceprezes w. Bielajew, sekretarze: Baskin, Teterewienkow, Junicki.

Klimaszewiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Petersburg d. 15 Maja 1907 roku.

Prezydyum komissyi agrarnej w Dumie sformułowało następujące zasadnicze pytania, tyczące się reformy agrarnej.

1. Czy ogólne zasady reformy agrarnej powinny być określone przez Dumę czy też powinny być przedyskutowane i rozstrzygnięte na miejscu, w agrarnych komitetach.

2. Jeśli komissya uzna, iż jest obowiązana określić ogólne zasady reformy agrarnej, to zadaniem jej ma być odpowiedź na następujące pytania:

a) Czy ma być uznane przymusowe wywłaszczenie ziemi?

b) Czy ma być stworzony fundusz gruntowy i w jakiej formie?

c) Czy cały obszar ziemi ma być użytym dla reformy agrarnej, a w razie konieczności stworzenia funduszu krajowego, czy cały obszar ziemi ma wejść do tego funduszu?

d) Czy wszyscy obywatele kraju mają równe prawo do ziemi, czy też mają być uznane pewne ograniczenia?

e) Na jakich zasadach i w jakiej formie, t.j. czy na zasadzie normy pracy, czy też normy potrzeb ma być przeprowadzony nadział ziemi?

f) Czy przymusowe wywłaszczenie ziemi ma być konfiskatą, czy wykupem, czy też ma się opierać na innych zasadach?

(podpisy)

prezes Kutler, wiceprezes w. Bielajew, sekretarze: Baskin, Teterewienkow, Junicki.

P R O T O K Ó Ł

posiedzenia Komissyi Agrarnej gubernji Podolskiej
z dnia 17 Maja 1907 roku

Przyjęte zostały decyzyje następujące:

1, kwestyje samorządu i ziemstwa, poruszone przez p. Lissowskiego powinne być oddane do wydziałów, gdyż Komissyja uważa siebie za niekompetentną w decydowaniu takowych;

2, projekt p. Chomińskiego:- Komissyja po rozpatrzeniu tego projektu prosi hr. Z. Grocholskiego o zredagowanie odpowiedzi stosownie do uwag Komissyi, zrobionych na posiedzeniu dzisiejszym. i przesłanie jej posłowi Lisowskiemu –

3, kwestyje danych statystycznych - Komissyja znajduje koniecznem prosić p. Lissowskiego o ścisłe za każdym razem określenie jakie mianowicie dane są mu potrzebne i jednocześnie prosić Komitet Gubernjalny o polecenie Komitetom Powiatowym dostar-
potrzebnych danych Kommissyi agrarnej w miarę jak ich żądać będzie
czania ~~Komissyi Agrarnej na jej żądanie potrzebnych danych~~.

4, kwestyonaryjusz Kutlera w sprawie agrarnej - przyjmując odpowiedź na p. 1 oznaczonego kwestyonarjusza, zredagowaną przez hr. Z. Grocholskiego i odżucając stanowczo wywłaszczenie, Komissyja uznaje, iż rozpatrywanie reszty punktów jest wobec tego zbytecznem. Prosić hr. Z. Grocholskiego o pismienne zredagowanie motywów tej decyzyi dla przesłania takowej p. Lisowskiemu.

5, wobec odmówienia się p. Orłowskiego od obowiązków prezesa Komissyi Agrarnej prezesem takowej został obrany hr. Z. Grocholski, o czem p. Lisowski powinien być powiadomiony z prośbą odsyłania wszelkich aktów, papierów i korespondencyi, dotyczących kwestyi agrarnej, pod adresem nowo obranego prezesa. nie zaś do Pana Ignacego Łychowskiego jak to na pierwszem posiedzeniu Kommissyi było zaprotokółowanem –

124

P R O T O K Ó Ł

POSIEDZENIA KOMISYI AGRARNEJ GUBERNII PODOLSKIEJ

Z DNIA 17 MAJA 1 9 0 7 ROKU.

Przyjęte zostały decyzye następujące:

1. Kwestye samorządu i ziemstwa, poruszone przez p. Lisowskiego powinny być oddane do wydziałów, gdyż Komissya uważa siebie za niekompetentną, w decydowaniu takowych.

2. Projekt p. Chomińskiego:-Komissya po rozpatrzeniu tego projektu prosi hr. Zdzisława Grocholskiego o zredagowanie odpowiedzi stosownie do uwag Komissyi, zrobionych na posiedzeniu dzisiejszem i przesłanie jej posłowi Lisowskiemu.

3. Kwestye danych statystycznych-Komissya znajduje koniecznem prosić p. Lisowskiego o ścisłe za każdym razem określenie jakie mianowicie dane są mu potrzebne i jednocześnie prosić Komitet gubernialny o polecenie komitetom powiatowym dostarczania potrzebnych danych Komissyi agrarnej, w miarę jak ich żądać będzie.

4. Kwestyonaryusz Kutlera w sprawie agrarnej - przyjmując odpowiedź na p. 1 oznaczonego kwestyonaryusza, zredagowaną przez hr. Z. Grocholskiego i odrzucając stanowczo wywłaszczenie, Komissya uznaje, iż rozpatrywanie reszty punktów jest w obec tego zbytecznem. Prosić hr. Grocholskiego o pismienne zredagowanie motywów tej decyzyi dla przesłania takowych p. Lisowskiemu.

5. W obec odmówienia się p. Orłowskiego od obowiązków prezesa Komissyi agrarnej prezesem takowej obranym został hr. Z. Grocholski, o czem p. Lisowski powinien być powiadomionym z prośbą odsyłania wszelkich aktów, papierów i korespondencyi, dotyczącej kwestyi agrarnej, pod adresem nowoobranego prezesa, nie zaś do p. Ignacego Łychowskiego, jak to na pierwszem posiedzeniu Komissyi było zaprotokółowanem.

Odpowiedź Kommissyi agrarnej podolskiej na przysłany jej przez Podolskiego Posła szkic dyrektywy, jaką Koło posłów Polaków Konstytucyonalistów z Litwy i Rusi daje swoim kolegom członkom Kommisyi agrarnej w Dumie.

Wobec dopisku iż przesłany projekt jest tylko naprędce narzuconym szkicem, ostateczny zaś program agrarny Koła dopiero się opracowuje. Kommissya agrarna podolska o danym szkicu tylko niektóre uwagi swoje komunikuje, swój zaś własny projekt reformy agrarnej niezależnie od tego poźniej nadeśle — . —.

— W pierwszej części projektu motywowanie zbyt niejasne i dowodów na poparcie dalszych wniosków nie zawiera ~~...~~,

+ Określenie „kwestya rolna" użyte w znaczeniu niewłaściwem kwestyi poprawy ekonomicznego bytu włościan wogóle, ~~gdy~~ gdy kwestya rolna jest tylko cząstką ogólnej ekonomicznej reformy a przytem nie wyłącznie tylko włościan dotyczy — Kwestya agrarna, tak jak chcą ją rozumieć Kutler i Kadeci wogóle nie istnieje —

++ Przytaczanie faktu że stosunki rolne i społeczne u nas są odrębne od wielkorossyjskich dla dojścia do poniżej zamieszczonych wniosków jest zbyteczne

+++ Czterdziestopięcioletnia bezczynność rządu względem podniesienia rolnictwa i uzdrowienia włościańskich stosunków rolnych (u nas właściwie nie bezczynność lecz szkodliwa bardzo działalność). nie stwarza braku ziemi u włościan, którego to braku w poszczególnych okolicach ~~...~~ Koło ~~stwierdza~~ uznaje. Brak ziemi u włościan wogóle nie jest zupełnie aksiomatem; nikt jeszcze ~~dowieść~~ nie dowiódł

tyo ci ~~brak ten~~, jako ogólne zło któremu bądź co bądź zaradzić potrzeba (brak ten) istnieje, statystyka zaś i porównanie z innymi krajami zachodniej Europy wzgl. tenże szerzy. (Аграрный вопросъ въ Россіи. Доклады Имп. Общества С. Хозяйства представленный К. Вейдемюллеромъ).

— szachownica gruntu, serwituty i trzypolówka - nie są to wszystkie ujemne strony obecnego ustroju ziemskiej posiadłości u nas. Zaliczają się do nich jeszcze inne - naprzykład: nabyłe serwitutem wspólne wypasy w lasach i na ścierni i t. pod. - Wyliczanie szczegółów bez jasnego określenia czy wyliczenie to jest wyczerpującem, czy też przykładowem tylko, robi wrażenie nieścisłego traktowania przedmiotu.

— o ile samorząd jest niezbędny dla gruntownej sanacyi ogólnych stosunków ekonomicznych, nie jest on conditio sine qua non uregulowania własności ziemskiej w naszych prowincyach. Stawiając reformę rolną (w ścisłem znaczeniu) w zależności chronologicznej od zaprowadzenia samorządu, narażamy się na możliwe odroczenie rozwiązania tej tak palącej kwestyi.

(Przechodzimy do 2^{ej} części projektu, zaczynającej się od słów: „a jedynie na drodze ..... i t. d." —).

— określenie „na drodze zdrowych zasad systemu zachodnio europejskiego" nadto mgliste.

— narzucanie (punkt 1^{szy}) obowiązkowego gospodarstwa wielopolowego włościanom na skomassowanych już polach nie jest do przyjęcia. Każdy właściciel powinien móc gospodarować u siebie jak zechce — krępowanie go obowiązkowemi prawidłami jest to sui generis także naruszanie prawa własności. (prawo własności = pr. posiadania + pr. władania + pr. rozporządzania).

— szachownice powinny być zniesione bezwarunkowo, a nie tylko „w granicach możliwości" (punkt. 4ty). Takie warunkowanie jest primo – niejasne, secundo – dopuszcza pozostawienie dla pewnych powodów niektórych szachownic, a to nie jest do życzenia –
— wszystkie szachownice są szkodliwe, dzielić je zatem na szkodliwe (punkt 4ty) i nieszkodliwe niema podstawy –
— termin na polubowne przeprowadzenie separatu uważamy aż nadto długi (45 lat). bo przecież żadne prawo polubownego załatwienia tej kwestyi nie broniło –
— obawa przed szkodliwością separatu w niektórych wypadkach jedynie dla gospodarstw kolonych, dowodzi ~~stronnego~~ przypuszczenia, zatem niesprawiedliwego decydowania kwestyi –
— zdanie (koniec punktu 4ty) „takie szachownice mogą być dodane ~~...~~ z opłatą pieniężnego odszkodowania" jest dla nas zupełnie niejasnem (może myłka w druku).

— . Cały punkt 4ty wogóle zdradza pewną chwiejność składającej się, wahanie, brak stanowczego postanowienia o przeprowadzeniu separatu. Uregulowanie własności ziemskiej u nas wykonane być może tylko stanowczymi środkami. Przy rozplątywaniu tak zawikłanej porządności ziemskiej trudności i malkontenci są rzeczą nieuniknioną. Chwiejność, niepewność działania tylko zamęt powiększają –
Nawet przewidywanie konieczności użycia siły zbrojnej przy przeprowadzaniu danej reformy od przeprowadzenia jej jako nieuniknionej, niezbędnej powstrzymać nie powinno – .
— Wszelkie zapomogi (punkt 5) to jest darowizny, jałmużny są szkodliwe i radko chorobą nawet którejś przyczyną

Każdy człowiek (~~[illegible]~~ współcześnie wszczepianie) ceni tylko to i to jedynie ~~wykorzysta~~ należycie, co własnym trudem ~~[illegible]~~ zdobył, a nie darmo dostał.

– Prawodawcze ustalenie kolonizacji (punkt 6) już podobno istnieje (prawo 9 listop. 906 r.).

– Treść punktu siódmego sprowadzamy do określenia „zaprowadzenie gminy wszechstanowej.

– – – – – – – – – –

– – – – – – – – – –

Część projektu dotycząca stosunków rolnych w Rossyi rdzennej wprost narusza zasady nietykalności własności osobistej i z treścią jej podolska Kommissya agrarna nigdy się nie zgodzi. Wobec stanowczego w kilku wierszach powyżej w projekcie zamieszczonych bronienia zasady własności gdy chodzi o nasze prowincye, dopuszczanie wywłaszczenia dla centralnej Rossyi przedstawia się nam rażącą niekonsekwencyą. Powracać do faktów dawno dokonanych i zależnie od sprawiedliwości lub niesprawiedliwości praw, na podstawie których nawet już pokolenia ziemią władają, chcieć obecnie reformy rolne zaprowadzać, znaczyłoby to podrywać raz na zawsze powagę prawa wogóle.

Wielkorossyjskie stosunki rolne nie tylko prawem lecz i wielokrotnem przedawnieniem są zatwierdzone. Nie; projektowane dopełnienie darmowych nadziałów dla włościan z centralnych rossyjskich guberni nawet pod płaszczykiem restytucyi, że to onegdaj niesprawiedliwie zmniejszone darmowe nadziały dawano, będzie zawsze wywłaszczeniem i jako takie naruszy zasady własności, której wszędzie i dla wszystkich (bronić) winniśmy, – nienaruszenia.

Powyższe uwagi Podolskiej agrarnej Kommissyi napisał z jej polecenia

Przewodniczący Kommissyi

L. Grocholski.

Odpowiedź komisyi agrarnej podolskiej na przysłany jej przez podolskiego posła szkic dyrektywy, jaką Koło posłów Polaków konstytucjonalistów z Litwy i Rusi daje swoim kolegom członkom komisyi agrarnej w Dumie.

W obec dopisku, iż przesłany projekt jest tylko naprędce narzuconym szkicem, ostateczny zaś program agrarny Koła dopiero się opracowuje, komisya agrarna podolska o danym szkicu tylko niektóre uwagi swoje komunikuje, swój zaś własny projekt reformy agrarnej niezależnie od tego później nadeśle.

- W pierwszej części projektu motywowanie zbyt niejasne i dowodów na poparcie dalszych wniosków nie zawiera. Określenie ,, Kwestya rolna ", użyte w znaczeniu niewłaściwem kwestyi poprawy ekonomicznego bytu włościan w ogóle, gdy kwestya rolna jest tylko cząstką ogólnej ekonomicznej reformy, a przytem nie wyłącznie tylko włościan dotyczy. Kwestya agrarna tak, jak chcą ją rozumieć Kutler i kadeci w ogóle nie istnieje. -
Przytaczanie faktu, że stosunki rolne i społeczne u nas są odrębne od wielkorossyjskich dla dopisku do poniżej zamieszczonych wniosków jest zbyteczne. -
Czterdziestopięcioletnia bezczynność rządu względem podniesienia rolnictwa i uzdrowienia włościańskich rolnych stosunków (u nas właściwie nie bezczynność lecz szkodliwa bardzo działalność) nie tłómaczy braku ziemi u włościan, któren to brak w poszczególnych okolicach Koło uznaje. Brak ziemi u włościan w ogóle nie jest zupełnie aksiomatem; nikt jeszcze nie dowiódł tego, iż jako ogólne zło któremu bądź co bądź zaradzić potrzeba, brak ten istnieje, statystyka zaś i porównanie z innymi krajami zachodniej Europy wręcz temu przeczy (Agrarnyj wopros w Rossii - dokład podolskomu obszczestwu sielskawo chozjajstwa, predstawiennyj K. Wejdlichom).
- Szachownice, sznury, serwituty i trzypolówka - nie są to wszystkie ujemne strony obecnego ustroju ziemskiej posiadłości u nas. Zaliczają się do nich jeszcze inne - naprzykład: nie będące serwitutem wspólne wypasy w lasach i na ścierni i t.p. Wyliczanie szczegółowe bez

jasnego określenia czy wyliczenie to jest wyczerpującem, czy też przykładowem tylko, robi wrażenie nieścisłego traktowania przedmiotu. -

- O ile samorząd jest nieodzowny dla gruntownej sanacyi ogólnych stosunków ekonomicznych, nie jest on conditio sine qua nonuregulowania własności ziemskiej w naszych prowincyach. Stawiając reformę rolną (w ścisłem znaczeniu) w zależności chronologicznej od zaprowadzenia samorządu narażamy się na możliwość odroczenia rozwiązania tej tak palącej kwestyi. -

(Przechodzimy do 2-ej części projektu, zaczynającej się od słów: ,,.....że jedynie na drodze ... i t.d. ")

- Określenie ,, na drodzę zdrowych zasad systemu zachodnio europejskiego " - nadto mgliste.
- Narzucanie (punkt I) obowiązkowego gospodarstwa wielopolowego włościanomna skomasowanych już polach nie jest do życzenią. - Każdy właściciel powinien módz gospodarować u siebie jak zechce. Krępowanie go obowiązkowemi prawidłami jest to sui generis także naruszanie prawa własności (prawo własności równa się prawu posiadania plus prawo władania plus prawo rozporządzania).
- Szachownice powinny być zniesioną bezwarunkowo, a nietylko w granicach możliwości " (punkt 4-ty).Takie warunkowanie jest primo niejasne, secundo - dopuszcza pozostawienie dla pewnych powodów niektórych szachownic, a to nie jest do życzenia. -
- Wszystkie szachownice są szkodliwe, dzielić je zatem na szkodliwe (punkt 4-ty) i nieszkodliwe niema podstawy. -
- Termin na przeprowadzenie polubowne separatu mieliśmy aż nadto długi (45 lat), bo przecie żadne prawo polubownego załatwienia tej kwestyi nie broniło. -
- Obawa przed szkodliwością separatu w niektórych wypadkach jedynie dla gospodarstw rolnych, dowodzi przypuszczenia stronnego, zatem niesprawiedliwego decydowania kwestyi. -
- Zdanie (koniec punktu 4-go) ,, takie szachownice mogą być dodane z opłatą pieniężnego odszkodowania " - jest dla nas supełnie niejasnem (może omyłka w druku).

- Cały punkt 4-ty w ogóle zdradza pewną chwiejność, skradanie się, wahanie, brak stanowczego postanowienia o przeprowadzeniu separatu. Uregulowanie własności ziemskiej u nas wykonane być może tylko stanowczymi środkami. Przy rozplątywaniu tak zawikłanej posiadłości ziemskiej trudności i malkontenci są rzeczą nieuniknioną. Chwiejność, niepewność działania tylko zaszęt powiększy.
Nawet przewidywania konieczności użycia siły zbrojnej przy przeprowadzaniu danej reformy od przeprowadzenia jej jako nieuniknionej, niezbędnej powstrzymać nie powinno. -
- Wszelkie zapomogi (punkt 5-ty), t.j. darowizny, jałmużny są szkodliwe i rzadko chwilową nawet korzyść przynoszą - każdy człowiek ((szczególnie włościanin) ceni tylko to i wykorzysta to jedynie należycie, co własnym trudem zdobył.
- Prawodawcze ułatwienie kolonizacyi (punkt 6-ty) już podobno istnieje (prawo 9-go Listopada 1906 roku).
- Treść punktu siódmego sprowadzamy do określenia ,, zaprowadzenie gminy wszechstanowej ".

Część projektu dotycząca stosunków rolnych w Rossyi rdzennej wprost narusza zasadę nietykalności własności osobistej i z treścią jej podolska komisya agrarna nigdy się nie zgodzi. W obec stanowczego w kilku wierszach powyżej w projekcie zamieszczonych bronienia zasady własności, gdy chodzi o nasze prowincye, dopuszczanie wywłaszczenia dla centralnej Rossyi przedstawia się nam rażącą niekonsekwencyą. - Powracać do faktów dawno dokonanych i zależnie od sprawiedliwości lub niesprawiedliwości praw, na podstawie których nowe już pokolenia ziemią władają, chcieć obecnie reformę rolną przeprowadzać, znaczyłoby to poderwać raz na zawsze powagę prawa w ogóle. -

Wielkorossyjskie stosunki rolne nietylko prawem, lecz i wielokrotnem przedawnieniem są zatwierdzone. - Nie; Projektowane dopełnienie darmowych nadziałów dla włościan z centralnych rossyjskich guberni nawet pod płaszczykiem restytucyi , że to ongi niesprawiedliwie zmniejszone darmowe nadziały dawano, będzie zawsze wywłaszczeniem i jako takie naruszy zasadę własności, której wszędzie i dla wszystkich niewzruszenie bronić winniśmy.

Powyższe uwagi podolskiej agrarnej komisyi napisał z jej polecenia

Przewodniczący komisyi

 129

Odpowiedź Komissyi agrarnej podolskiej na przysłany jej przez podolskiego posła szkic dyrektywy, jaką Koło posłów Polaków konstytucyonalistów z Litwy i Rusi daje swoim kolegom członkom komissyi agrarnej w Dumie.

W obec dopisku, iż przesłany projekt jest tylko na prędce narzuconym szkicem, ostateczny zaś program agrarny Koła dopiero się opracowuje, komissya agrarna podolska o danym szkicu tylko niektóre uwagi swoje komunikuje, swój zaś własny projekt reformy agrarnej niezależnie od tego późniejnadeszle.

W pierwszej części projektu motywowanie, zbyt niejasne i dowodów na poparcie dalszych wniosków nie zawiera. Określenie "Kwestya rolna", użyte w znaczeniu niewłaściwem kwestyi poprawy ekonomicznego bytu włościan w ogóle, gdy kwestya rolna jest tylko cząstką ogólnej ekonomicznej reformy, a przytem nie wyłącznie tylko włościan dotyczy. Kwestya agrarna tak, jak ją chcą rozumieć Kutler i kadeci w ogóle nie istnieje.

Przytaczanie faktu, że stosunki rolne i społeczne u nas są odrębne od wielkorossyjskich dla dojścia do poniżej zamieszczonych wniosków jest zbyteczne.

Czterdziestoletnia bezczynność rządu względem podniesienia rolnictwa i uzdrowienia włościańskich stosunków (u nas właściwie nie bezczynność lecz szkodliwa bardzo działalność) nie tłomaczy braku ziemi u włościan, któren to brak w poszczególnych okolicach Koło uznaje. Brak ziemi u włościan w ogóle nie jest zupełnie aksyomatem, nikt jeszcze nie dowiódł tego, iż jako ogólne zło któremu bądź co bądź zaradzić potrzeba, brak ten istnieje, statystyka zaś i porównanie z innymi krajemi Europy wręcz temu przeczy (Agrarnyj wopros w Rossii-dokład podolskomu obszczestwu sielskawo chozjajstwa, predstawlennyj K. Wejdlichom).

Szachownice, sznury, serwituty i trzypolówka-nie są to wszystkie ujemne strony obecnego ustroju ziemskiej posiadłości u nas. Zaliczają się do nich jeszcze inne np. nie będące serwitutem wspólne wypasy w lasach i na ścierni i t.p. Wyliczanie szczegółowe bez jasnego określenia czy wyliczenie to jest wyczerpującem, czy też przykładowem tylko, robi wrażenie nieścisłego traktowania przedmiotu.

O ile samorząd jest nieodzownym dla gruntownej sanacyi ogólnych stosunków ekonomicznych, nie jest on conditio sine qua non uregulowania własności ziemskiej w naszych prowincyach. Stawiając reformę rolną (w ścisłem znaczeniu) w zależności chronologicznej od zaprowadzenia samorządu narażamy się na możliwość odroczenia rozwiązania tej tak palącej kwestyi.

(Przechodzimy do 2-ej części projektu, zaczynającej się od słów: "Że jedynie na drodze ....i t.d.)

Określenie "na drodze zdrowych zasad systemu zachodnio europejskiego" nadto mgliste.

Narzucanie (punkt 1) obowiązkowego gospodarstwa wielopolowego włościanom na skomasowanych już polach nie jest do życzenia. Każdy właściciel powinien módz gospodarować u siebie jak zechce. Krępowanie go obowiązkowymi prawidłami jestto sui generis także naruszanie prawa własności (prawo własności równą się prawu posiadania , plus prawo władania, plus lrawo rozporządzania).

Szachownice powinny być zniesione bezwarunkowo, a nie tylko "w granicach możliwości" (punkt 4-ty). Takie warunkowanie jest 1-mo nie jasne, 2-do dopuszcza pozostawienie dla pewnych powodów niektórych szachownic, a to nie jest do życzenia. Wszystkie szachownice są szkodliwe, dzielić je zatem na szkodliwe (punkt 4-ty) i nieszkodliwe niema podstawy.

Termin na przeprowadzenie polubowne separatu mieliśmy aż nadto długi (45 lat) bo przecie żadne prawo polubownego załatwienia tej kwestyi nie broniło.

Obawa przed szkodliwością separatu w niektórych wypadkach jedynie dla gospodarstw rolnych, dowodzi przypuszczenia stronnego, zatem niesprawiedliwego decydowania kwestyi.

Zdanie (koniec punktu 4-go) "takie szachownice mogą być dodane z opłatą pieniężnego odszkodowania" - jest dla nas zupełnie niejasnem (może omyłka druku).

Cały punkt 4-ty zdradza pewną chwiejność, skradanie się, wahanie, brak stanowczego postanowienia o przeprowadzeniu separatu. Uregulowanie własności ziemskiej u nas wykonane być może tylko stanowczymi środkami. Przy rozpłątywaniu tak zawikłanej posiadłości ziemskiej trudności i malkontenci są rzeczą nieuniknioną. Chwiejność, niepewność działania tylko zamęt powiększy. Nawet przewidywania konieczności użycia siły zbrojnej przy przeprowadzaniu danej reformy od przeprowadzenia jej jako nieuniknionej, niezbędnej, powstrzymać nie powinno.

Wszelkie zapomogi(punkt 5-ty)t.j.darowizny,jałmużny,są szkodliwe i rzadko chwilową nawet korzyść przynoszą-każdy człowiek(szczególnie włościanin)ceni tylko to i wykorzysta to jedynie należycie,co własnym trudem zdobędzie.

Prawodawcze ułatwienie kolonizacyi (punkt 6-ty)już podobno istnieje (prawo 9-go Listopada 1906 roku).

Treść punktu 7-go sprowadzamy do określenia:"zaprowadzenie gminy wszesstanowej".

Część projektu dotyczącą stosunków rolnych w Rossyi rdzennej wprost narusza zasadę nietykalności własności osobistej i z treścią jej podolska komissya agrarna nigdy się nie zgodzi.W obec stanowczego w kilku wierszach powyżej w projekcie zamieszczonych bronienia zasady własności,gdy chodzi o nasze prowincye,dopuszczanie wywłaszczenia dla centralnej Rossyi przedstawia sie nam rażącą niekonsekwencyą.Powracać do faktów dawno dokonanych i zależnie od sprawiedliwości lub niesprawiedliwaści praw,na podstawie już których nowe pokolenia ziemią władają,chcieć obecnie reformę rolną przeprowadzać,znaczyłoby to poderwać raz na za wsze powagę prawa w ogóle.

Wielkorossyjskie stosunki rolne nietylko prawem,lecz i wielokrotnem przedawnieniem są ~~przedawniene~~ zatwierdzone.Nie.Projektowane dopełnienie darmowych nadziałów dla włościan z centralnych rossyjskich guberní nawet pod płaszczykiem restytucyi,że to ongi niesprawiedliwie zmniejszonoe darmowe nadziały dawano,będzie zawsze wywłaszczeniem i jako takie naruszy zasadę własności,której wszędzie i dla wszystkich niewzruszenie bronić winniśmy.

Podolska Komisya agrarna.

<u>Odpowiedź Kommissyi agrarnej gub. Podolskiej na Kwestyonaryusz Kutlera</u> (Принципиальные вопросы аграрной реформы, сформулированные президиумом аграрной комиссии).

Podkreślenie „Kwestya agrarna" fałszywie podciągają obecnie kwestyę o zakresie szerszym ośrodku a mianowicie kwestyę ekonomicznego bytu najbiedniejszej warstwy społeczeństwa t.j. włościan –. Rząd i pewne partye, pragnąc się oprzeć na massach włościaństwa, postanowili uwzględnić ich pożądanie, lecz niesłusznie dobrobyt ich jedynie tylko od ilości ziemi przez nich posiadanej czyniąc zależnym, umyślili zająć się jedynie rolniczą stroną ich życia, ją tylko reformować –.
Na tem polega pierwsza wadliwość postawienia danej kwestyi. Bo ziemia sama dobrobytu zapewnić nikomu nie jest w stanie. Niestety w obecnych tak zwanych „ziemleustroitelnych Kommissyach" stawiają ziemię jakby na równi z zapasami żywności, – targują się z biorącymi w tych kommissyach udział włościanami, jaka ilość ziemi „na duszę" jest koniecznie potrzebną, a określiwszy po targach że naprzykład 3/4 dziesięciny jedną osobę wyżywić może, układają projekta nadziału każdej bezrolnej lub małorolnej włościańskiej rodziny dając jej tyle razy po 3/4 dzies., z ilu dusz rodzina ta się składa. Zapominają o tem że ziemia to nie chleb gotowy, a dopiero warsztat, na którym chleba tego dorobić się można, o ile się będzie miało odpowiednie warunki i środki po temu –.
– Na dobrobyt włościański prócz ziemi składa się wiele innych równie poważnych jeśli nie ważniejszych czynników – Składają się nań: oświata i moralność, znajomość fachu, sprawiedliwe rozłożenie podatków niewyodrębnianie w specyalną, zamkniętą sferę społeczną-

dostępny i tani kredyt, i tym podobne warunki ściśle ze sobą związane i wzajemnie jedne dla drugich to skutkiem, to przyczyną będące.
Ziemia zatem na równi z innymi czynnikami nie zas sama jedna ekonomiczne położenie włościan poprawić może. – Brak jej jest tylko małą cząstką tego, co włościanom do ~~dobra~~ osiągnięcia dobrobytu jest potrzebnem –

Niemożna ~~zatem~~ więc i kwestyi agrarnej z kwestyą ekonomicznego bytu włościan utożsamiać: jest ona tylko jej cząstką, jednym z ułamków, z jakich ta druga, jako jednostka, się składa.

Drugą stroną wadliwą rozpowszechnionego obecnie zapatrywania na kwestyę agrarną, nawet gdy już ona z ogólną kwestyą bytu ekonomicznego utożsamianą nie będzie, jest stawianie w zależności od niej jedynie tylko położenia włościaństwa. Kwestya agrarna w ścisłem znaczeniu kwestyi uregulowania własności ziemskiej, dotyczy nie tylko włościan lecz i wszelkich klas społeczeństwa z ziemią mających do czynienia.
Od szachownicy, przymusowej trzypolówki it. pod. straty na gospodarstwie ponoszą narówni z włościanami i obywatele, i dzierżawcy, i fabryki. Zresztą, gdy wspólną własność się dzieli lub przeplątane kawałki ziemi się separuje, narówni są w takiej operacyi zainteresowane wszystkie strony.
Zatem reformę agrarną sprawiedliwie przeprowadzaną a mówiąc o niej, tylko jako o sprawiedliwej dla wszystkich reformie mówić możemy, gdyż inaczej wypadło by nam są bezwarunkowo

potrzeb, — nie jest kwestyą włościańską tylko lecz kwestyą ogólną wszelkiej ziemskiej posiadłości.

Streszczając powyższe wywody, kwestyę agrarną rozumieć należy jako dotyczącą reformy czysto rolnej i obchodzącą zarówno wszystkich w państwie właścicieli ziemi.

O sposobie rozwiązania kwestyi agrarnej tak rozumianej mówi dalej Bzdziony. —

Kwestya agrarna jako dotycząca własności ziemskiej tak obecnie w wielu miejscowościach niejasno określonej i zawikłanej i nie tylko w każdej prowincyi, lecz niemal w każdym ~~prawie~~ poszczególnym majątku na różnych podstawach osnutej, chociaż całego prawie państwa dotyczy, jednym ogólnym sposobem rozwiązaną być nie może. Gdy niejednakowe okoliczności w poszczególnych częściach państwa zawikłania we władaniu i użytkowaniu ziemią wywołały, niejednakowe też środki mogą ziemi zasadzie i porządek przywrócić. —

To też uogólniać tych środków Duma nie powinna lecz raczej nad poprawieniem ekonomicznego bytu kraju w całości, zatem nad oświatą, podatkami, kredytem, i innymi warunkami dobrobytu a w tej liczbie i nad uregulowaniem kwestyi rolnej, — co się tyczy tej ostatniej niech tylko postanowi, jakie organizacye się specyalnie w każdej miejscowości nią zajmą. — Najodpowiedniejszemi organizacyami w tym celu mogłyby być kommissye na podstawie wyborów w poszczególnych miejscowościach złożone i pracujące pod przewodnictwem przedstawiciela od rządu, koniecznie członka sądu okręgowego. Członkowie sądu wiele mając z kwestyami rolnemi do czynienia dokładnie są z niemi obeznani, podczas

gdy obecnie w skład ziemleustroitielnych Kommissyj wchodzący urzędnicy, najczęściej zdaleka przybyli decydują o rzeczach najzupełniej dla nich obcych.
Przy utworzeniu takich Kommissyj i wyborów należało by się trzymać ogólnej zasady: aby obie strony w reformie rolnej zainteresowane miały równą ilość przedstawicieli w Kommissyi i aby czynownicy nie byli w większości. Prócz członków z głosem decydującym do obrad Kommissyi byłyby dopuszczane do objaśnień osoby postronne a zainteresowane.

Podobne, wyżej zarysowane Kommissye miałyby prawo stanowczych w kwestyach miejscowej reformy rolnej decyzyj.

Duma w kwestyi reformy rolnej załatwić winna działalność swoją postanowieniem o tem, kto ma w poszczególnych miejscowościach państwa reformy tę przeprowadzić i zdecydowaniem niektórych ogólnych zasad, niemających być przez daną reformy naruszanemi; wchodzić zaś w szczegółowe rozpatrywanie jak reforma rolna ma być na miejscu przeprowadzaną, to, zdaniem naszym, przechodzi zakres kompetencyi Dumy.

Ponieważ następne punkta kwestyonaryusza Kutlerowskiego dotyczą expropryacyi ziemi, jej upaństwowienia i sposobów wykorzystania i przeprowadzenia danych środków, Kommissya agrarna gub. Podolskiej, odrzucając stanowczo wywłaszczenie, rozpatrywanie reszty punktów uważa za zbyteczne.

Przewodniczący Kommissyi agrarnej Podolskiej
Z. Grocholski.

Poprawka do Odpowiedzi Kommissyi agrarnéj gub. Podolskiéj na Kwestyonariusz Kutlera...

Ponieważ następne punkta Kwestyonariusza Kutlerowskiego dotyczą upaństwowienia ziemi i sposobów przeprowadzenia reformy rolnéj na podstawie wywłaszczenia, Kommissya agrarna podolska odrzucając stanowczo wywłaszczenie rozpatrywanie reszty punktów uważa obecnie w danem zestawieniu za zbyteczne.

Odpowiedź komissyi agrarnej gub. podolskiej na kwestyonariusz Kutlera (Principialnyje woprosy agrarnoj reformy, formulirowannyje prezidjumom agrarnoj kommissii).

Pod określenie ,, kwestya agrarna ", fałszywie podciągają obecnie kwestyę o zakresie szerszym o wiele, a mianowicie kwestyę ekonomicznego bytu najliczniejszej warstwy społeczeństwa, t.j. włościan. Rząd i pewne partje, pragnąc się oprzeć na masach włościaństwa, postanowili wglądnąć w ich położenie, lecz niesłusznie dobrobyt ich jedynie tylko od ilości ziemi, przez nich posiadanej, czyniąc zależnym, umyślili zająć się jedynie rolniczą stroną ich życia, ją tylko zreformować.

Na tem polega pierwsza wadliwość postawienia danej kwestyi. Bo ziemia sama dobrobytu zapewnić nikomu nie jest w stanie. Niesłusznie w obecnych tak zwanych ,, ziemleustroitielnych kommissjach" stawiają ziemię jakby na równi z zapasami żywności, - targują się z biorącymi w tych komissjach udział włościanami, jaka ilość ziemi ,, na duszę "jest koniecznie potrzebną, a określiwszy po targach, że np. ¾ dziesięciny jedną osobę wyżywić może, układają projekta nadziału każdej bezrolnej lub małorolnej włościańskiej rodziny, dając jej tyle razy po ¾ dziesięciny, z ilu dusz rodzina taka się składa. Zapominają o tem, że ziemia to nie chleb gotowy a dopiero warsztat, na którym chleba tego dorobić się można, o ile się będzie miało odpowiednie warunki i środki po temu.

- Na dobrobyt włościański prócz ziemi składa się wiele innych równie poważnych, jeśli nie ważniejszych czynników. Składają się nań: oświata i moralność, znajomość fachu, sprawiedliwe rozłożenie podatków, niewyodrębnianie w specyalną zamkniętą sferę społeczną, dostępny i tani kredyt, i tym podobne warunki, ściśle ze sobą związane i wzajemnie jedne dla drugich to skutkiem, to przyczyną będące.

Ziemia zatem narówni z innymi czynnikami nie zaś sama jedna ekonomiczne położenie włościan poprawić może. - Brak jej jest tylko małą cząstką tego, co włościanom do osiągnięcia dobrobytu jest potrzebnem.-

Niemożna więc i kwestyi agrarnej z kwestyą ekonomicznego bytu włościan utożsamiać: jest ona tylko jej cząstką, jednym z ułamków, z jakich ta druga, jako jednostka się składa.-

Drugą stroną wadliwą rozpowszechnionego obecnie zapatrywania na kwestyę agrarną, nawet gdy już ona z ogólną kwestyą bytu ekonomicznego

utożsamianą nie będzie, jest stawianie w zależności od niej jedynie tylko położenia włościaństwa. Kwestya agrarna w ścisłem znaczeniu kwestyi uregulowania własności ziemskiej, dotyczy nietylko włościan, lecz i wszelkich klas społeczeństwa z ziemią mających do czynienia.

Od szachownic, przymusowej trzypolówki i t.p. stratę na gospodarstwie ponoszą narówni z włościanami i obywatele, i dzierżawcy, i fabryki. Zresztą, gdy wspólną własność się dzieli, lub przeplątane kawałki ziemi się separuje, narówni są w takiej operacyi zainteresowane wszystkie strony. -

Zatem reforma agrarna sprawiedliwie przeprowadzana, a mówiąc o niej, tylko jako o sprawiedliwej dla wszystkich reformie mówić możemy, gdyż inaczej wypadłoby nam ją ~~bezwarunkowo~~ bezwarunkowo potępić, – nie jest kwestyą, włościańską tylko, lecz kwestyą ogólną wszelkiej ziemskiej posiadłości.

Streszczając powyższe wywody, kwestyę agrarną rozumieć należy, jako dotyczącą reformy czysto rolnej i obchodzącą zarówno wszystkich w państwie właścicieli ziemi.

O sposobie rozwiązania kwestyi agrarnej tak rozumianej mówić dalej będziemy. -

Kwestya agrarna, jako dotycząca własności ziemskiej tak obecnie w wielu miejscowościach niejasno określonej i zawikłanej i nietylko w każdej prowincyi, lecz niemal w każdym prawie poszczególnym majątku na różnych podstawach osnutej, chociaż całego prawie państwa dotyczy, jednym ogólnym sposobem rozwiązaną być nie może.

Gdy niejednakowe okoliczności w poszczególnych częściach państwa zawikłania we władaniu i użytkowaniu ziemi wywołały, nie jednakowe też środki mogą złemu zaradzić i porządek przywrócić. -

To też uogólniać tych środków Duma nie powinna, lecz radząc nad poprawieniem ekonomicznego bytu kraju w całości, zatem nad oświatą, podatkami, kredytem i innymi warunkami dobrobytu, a w tej liczbie i nad uregulowaniem kwestyi rolnej, - Co się tyczy tej ostatniej, niech tylko postanowi, jakie organizacje nią specyalnie w każdej miejscowości się zajmą.

Najodpowiedniejszemi organizacyami w tym celu mogłyby być komisye na podstawie wyborów w poszczególnych miejscowościach złożone i pracujące pod przewodnictwem przedstawiciela od rządu, koniecznie członka

sądu okręgowego. Członkowie sądu, wciąż mając z kwestyami rolnemi do czynienia, dokładnie są z niemi obeznani, podczas gdy obecnie ~~wśród~~ w skład „ziemleustroitielnych kommissii " wchodzący urzędnicy, najczęściej zdaleka przybyli, decydują o rzeczach najzupełniej dla nich obcych.

Przy utwarzaniu takich komisyi z wyborów należałoby się trzymać ogólnej zasady: ażeby obie strony w reformie rolnej zainteresowane miały równą ilość przedstawicieli w komisyi i ażeby ,, czynownicy"nie byli nie byli w większości. - Prócz członków z głosem decydującym do obrad komisyi byłyby dopuszczane dla objaśnień osoby postronne a zainteresowane. -

Podobne, wyżej zarysowane komisye miałyby prawo ~~[illegible]~~ stanowczych w kwestyach miejscowej reformy rolnej decyzyi. -

Duma w kwestyi reformy rolnej zakończyć winna działalność swoją postanowieniem o tem, kto ma w poszczególnych miejscowościach państwa reformę tę przeprowadzać i zdecydowaniem niektórych ogólnych zasad, nie mogących być przez daną reformę naruszanemi; wchodzić zaś w szczegółowe rozpatrywanie jak reforma rolna ma być na miejscu przeprowadzaną, to, zdaniem naszem, przechodzi zakres kompetencyi Dumy. -

Ponieważ następne punkta kwestyonariusza Kutlerowskiego dotyczą ~~ekspropriacyi ziemi, jej~~ upaństwowienia ziemi i sposobów ~~wykorzystania i~~ przeprowadzenia reformy rolnej na podstawie wywłaszczenia ~~danych środków~~, komisya agrarna gub. podolskiej, odrzucając stanowczo wywłaszczenie, rozpatrywanie reszty punktów uważa obecnie w danem zestawieniu za zbyteczne.

Przewodniczący komisyi agrarnej podolskiej

Maj 1907

Odpowiedź komissyi agrarnej gub. podolskiej na kwestyonariusz Kutlera (Principialnyje woprosy agrarnoj reformy, formulirowannyje prezidjumom agrarnoj kommissii).

Pod określenie ,, kwestya agrarna ", fałszywie podciągają obecnie kwestyę o zakresie szerszym o wiele, a mianowicie kwestyę ekonomicznego bytu najliczniejszej warstwy społeczeństwa, t.j. włościan. Rząd i pewne partye, pragnąc się oprzeć na masach włościaństwa, postanowili wglądnąć w ich położenie, lecz niesłusznie dobrobyt ich jedynie tylko od ilości ziemi, przez nich posiadanej, czyniąc zależnym, umyślili zająć się jedynie rolniczą stroną ich życia, ją tylko zreformować.

Na tem polega pierwsza wadliwość postawienia danej kwestyi. Bo ziemia sama dobrobytu zapewnić nikomu nie jest w stanie. Niesłusznie w obecnych tak zwanych ,, ziemleustroitielnych kommissijach " stawiają ziemię jakby na równi z zapasami żywności, - targują się z biorącymi w tych komisyach udział włościanami, jaka ilość ziemi ,, na duszę " jest koniecznie potrzebną, a określiwszy po targach, że np. ¾ dzies. jedną osobę wyżywić może, układają projekta nadziału każdej bezrolnej lub małorolnej włościańskiej rodziny, dając jej tyle razy po ¾ dzies., z ilu dusz rodzina się składa. Zapominają o tem, że ziemia to nie chleb gotowy a dopiero warsztat, na którym chleba tego dorobić się można, o ile się będzie miało odpowiednie warunki i środki po temu.

- Na dobrobyt włościański prócz ziemi składa się wiele innych równie poważnych, jeśli nie ważniejszych czynników. Składają się nań: oświata i moralność, znajomość fachu, sprawiedliwe rozłożenie podatków, niewyodrębnianie w specyalną zamkniętą sferę społeczną, dostępny i tani kredyt, i tym podobne warunki, ściśle ze sobą związane i wzajemnie jedne dla drugich to skutkiem, to przyczyną będące.

Ziemia zatem na równi z innymi czynnikami, nie zaś sama jedna ekonomiczne położenie włościan poprawić może. - Brak jej jest tylko małą cząstką tego, co włościanom do osiągnięcia dobrobytu jest potrzebnem.

Nie można więc i kwestyi agrarnej z kwestyą ekonomicznego bytu włościan utożsamiać: jest ona tylko jej cząstką, jednym z ułamków, z jakich ta druga, jako jednostka się składa.

Drugą stroną wadliwą rozpowszechnionego obecnie zapatrywania na kwestyę agrarną, nawet gdy już ona z ogólną kwestyą bytu ekonomicznego utożsamianą nie będzie, jest stawianie w zależności od niej jedynie tylko położenia włościaństwa. Kwestya agrarna w ścisłem znaczeniu kwestyi uregulowania własności ziemskiej, dotyczy nietylko włościan, lecz i wszelkich klas społeczeństwa, z ziemią mających do czynienia.

Od szachownic, przymusowej trzypolówki i t.p. stratę na gospodarstwie ponoszą na równi z włościanami i obywatele, i dzierżawcy, i fabryki. Zresztą, gdy wspólną własność się dzieli, lub przeplątane kawałki ziemi się separuje, na równi są w takiej operacyi zainteresowane wszystkie strony.

Zatem reforma agrarna, sprawiedliwie przeprowadzana, a mówiąc o niej, tylko jako o sprawiedliwej dla wszystkich reformie mówić możemy, gdyż inaczej wypadłoby nam ją bezwarunkowo potępić, - nie jest kwestyą włościańską tylko, lecz kwestyą ogólną wszelkiej ziemskiej posiadłości.

Streszczając powyższe wywody, kwestyę agrarną rozumieć należy, jako dotyczącą reformy czysto rolnej i obchodzącą zarówno wszystkich w państwie właścicieli ziemi.

O sposobie rozwiązania kwestyi agrarnej , tak zrozumianej, mówić dalej będziemy.§

Kwestya agrarna, jako dotycząca własności ziemskiej, tak obecnie w wielu miejscowościach niejasno określonej i zawikłanej, i nietylko w każdej prowincyi, lecz niemal w każdym prawie poszczególnym majątku na różnych podstawach osnutej, chociaż całego prawie państwa dotyczy, jednym ogólnym sposobem rozwiązaną być nie może.

Gdy niejednakowe okoliczności w poszczególnych częściach państwa zawikłania we władaniu i użytkowaniu ziemi wywołały, nie jednakowe też środki mogą złemu zaradzić i porządek przywrócić.

To też uogólniać tych środków Duma nie powinna, lecz radząc nad poprawieniem ekonomicznego bytu kraju w całości, zatem nad oświatą, podatkami, kredytem i innymi warunkami dobrobytu, a w tej liczbie i nad uregulowaniem kwestyi rolnej. - Co się tyczy tej ostatniej, niech tylko postanowi, jakie organizacje nią specyalnie w każdej miejscowości się zajmą.

Najodpowiedniejszemi organizacjami w tym celu mogłyby być komisye

na podstawie wyborów w poszczególnych miejscowościach złożone i pracujące pod przewodnictwem przedstawiciela od rządu, koniecznie członka sądu okręgowego. Członkowie sądu, wciąż mając z kwestyami rolnemi do czynienia, dokładnie są z niemi obeznani, podczas gdy obecnie ~~wśród~~ w skład ,, ziemleustroitielnych kommissii "wchodzący urzędnicy, najczęściej zdaleka przybyli, decydują o rzeczach najzupełniej dla nich obcych.

Przy utwarzaniu takich komisyi z wyborów należałoby się trzymać ogólnej zasady: ażeby obie strony, w reformie rolnej zainteresowane, miały równą ilość przedstawicieli w komisyi i ażeby ,, czynownicy " nie byli w większości. - Prócz członków z głosem decydującym do obrad komisyi byłyby dopuszczane dla objaśnień osoby postronne a zainteresowane.

Podobne, wyżej zarysowane komisye miałyby prawo stanowczych w kwestyach reformy miejscowej rolnej decyzyi.

Duma w kwestyi reformy rolnej zakończyć winna działalność swoją postanowieniem o tem, kto ma w poszczególnych miejscowościach państwa reformę tę przeprowadzać , i zdecydowaniem niektórych ogólnych zasad, nie mogących być przez daną reformę naruszanemi; wchodzić zaś w szczegółowe rozpatrywanie, jak reforma rolna ma być na miejscu przeprowadzaną, to, zdaniem naszem, przechodzi zakres kompetencyi Dumy.

Ponieważ następne punkty kwestyonariusza Kutlerowskiego dotyczą upaństwowienia ziemi i sposobów przeprowadzenia reformy rolnej na podstawie wywłaszczenia, komisya agrarna gub. podolskiej, odrzucając stanowczo wywłaszczenie, rozpatrywanie reszty punktów uważa obecnie w danem zestawieniu za zbyteczne.

Podolska Komisya agrarna.

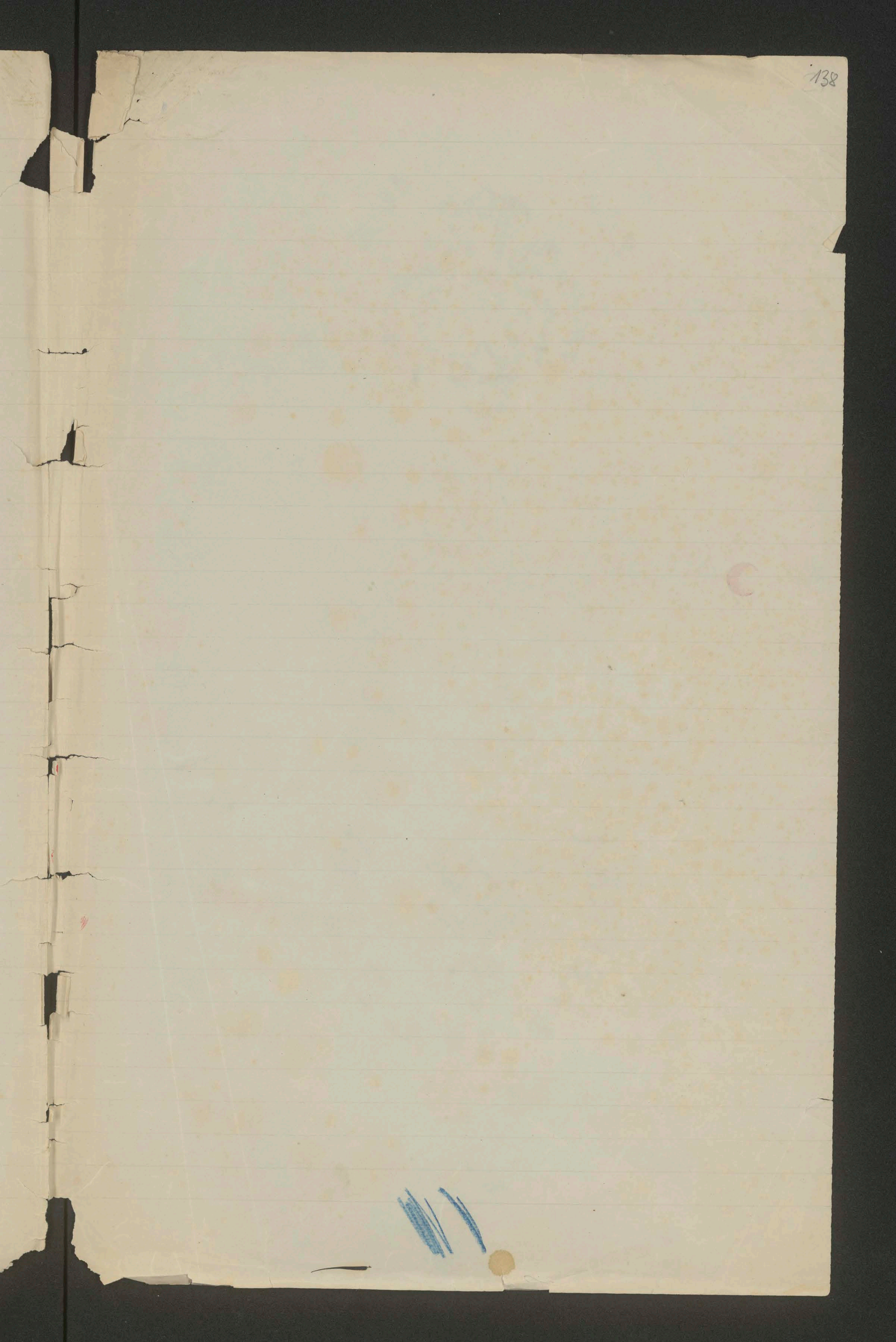

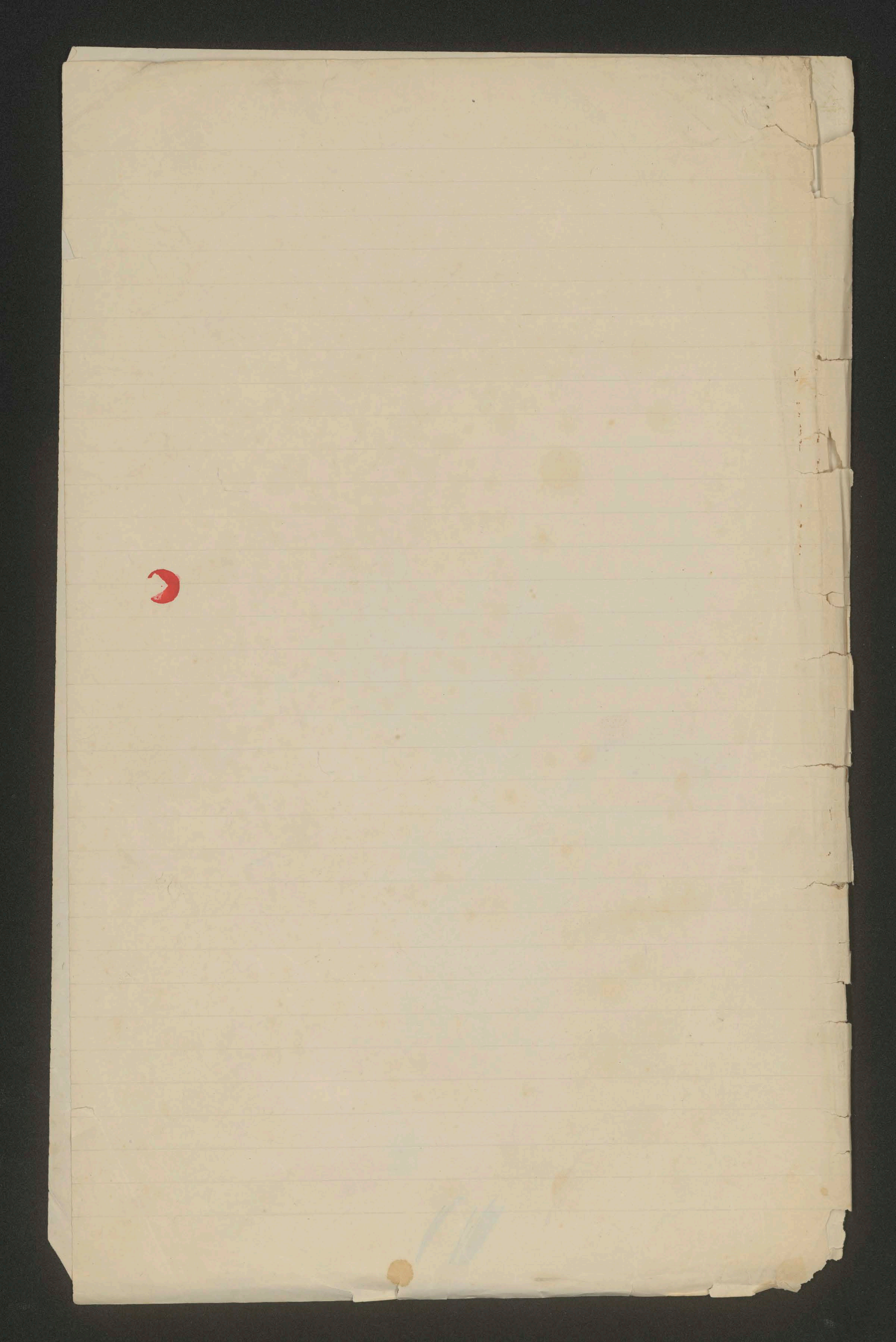

P r o t o k ó ł

posiedzenia Komitetu gubernialnego podolskiego

26 i 27 Czerwca 1 9 0 7 roku.

w W i n n i c y.

O B E C N I : Pow. kamieniecki - p. Brunon Starorypiński, winnicki - p. Antoni Urbański i zast. Zdzisław hr. Grocholski, mohylowski - - p. Józef Orłowski i zast. p. Dębicki, jampolski - p. Józef Mańkowski, płoskirowski - p. Władysław Jaworski, olhopolski - p. Stefan Jełowicki, latyczowski - p. Stanisław Koźmiński i zast. p. Mieczysław Mierzejewski, uszycki - p. Karol Kosielski, bracławski - p. Franciszek Jaroszyński, oraz b. Poseł D-r Wincenty Lisowski i pp. Ciągliński, Zieliński, Derseville i Ołtarzewski.

Na przewodniczącego przez aklamację został obrany p. Brunon Starorypiński, który zaprosił na sekretarzy pp. Józefa Orłowskiego, Karola Kosielskiego i Antoniego Urbańskiego.

P o r z ą d e k d z i e n n y :

1 - Sprawozdanie prowizorycznego delegata krajowego.
2 - Sprawozdanie b. posła D-ra Lisowskiego.
3 - Dyskussja o akcji wyborczej w obec nowej ordynacji.
4 - Sprawozdanie komissji statutowej, odczytanie przedstawionego przez nią projektu Statutu organizacji Podola.
5 - O wyborze delegatów do Wilna.
6 - O ,, Dzienniku Kijowskim ".
7 - Wybór Wydziału i opracowanie dla niego instrukcji.
8 - Ewentualia.

1.

Prowizoryczny delegat krajowy, Zdzisław hr. Grocholski, odczytał protokóły posiedzeń Komitetu krajowego, które się odbyły 15 Kwietnia i 29 Maja w Kijowie - na tem ostatniem posiedzeniu postanowiono zebrać wszystkie 3 Komitety gubernialne Rusi 5 i 6 Sierpnia r.b. w Kijowie.

2.

Sprawozdanie b, posła D-ra Lisowskiego pomieszczone jest w załączonym anneksie.

3.

W dyskussji o akcji wyborczej w obec nowej ordynacji Komitet wyświetlił sobie przedewszystkiem niektóre punkta nowej ordynacji, mianowicie § 29, w którym powiedziano o podziale prawyborców w powiatach według kategorji cenzusów i według narodowości. P. Jaworski proponuje, by uprzytomnieć sobie szanse w każdym powiecie, na co Przewodniczący zdaje sprawozdanie z dotychczasowego stanu wyborów w kamienieckim powiecie, z czego, jakoteż ze sprawozdań innych powiatów, widać, iż są już zrobione spisy ziemi, należącej do Rossjan i Polaków z osobna, i takowe spisy przedstawiono gubernatorowi. W ogóle w dyskussji zaznacza się, iż, w obec zmienionej ordynacji i artykułu 29, szanse nasze są bardzo słabe i zależne od administracji, wszelako przeważa zdanie, by się od wyborów nie uchylać, gdyż, jak powiada D-r Lisowski , pozycja nie jest desperacką, tembardziej, że ze sprawozdań niektórych delegatów można przypuszczać, iż niektórzy Rossjanie chcą znowu wejść w porozumienie z Polakami- P. Koźmiński wypowiada się za wyrobieniem programu politycznego dla Polaków, p. Kosielski zaś jest zdania, by przedewszystkiem zająć się techniczną stroną wyborów, a następnie partyjnemi względami. - P. Koźmiński zgadza się na platformę, przedstawioną w sprawozdaniu przez D-ra Lisowskiego. Komitet decyduje, by:

,, Od wyborów nie uchylać się, w takowych brać udział, a zaś akcję wyborczą uzależnić od dalszych okoliczności i decyzji Komitetu gubernialnego ".

4.

Hr. Grocholski odczytuje projekt Statutu organizacji Podola, poczem zgromadzenie uchwala wniosek następujący:

,, Komitet gubernialny, wysłuchawszy sprawozdania Komisji statutowej, i po przeczytaniu zestawionego przez jej członków projektu Statutu organizacji Podola - postanowił dany projekt Statutu, jako wymagający gruntownego zapoznania się z nim przed wyrażeniem

o nim zdania, rozdać w kopiach delegatom powiatowym, i wyznacza termin 20 Lipca b.r. na zebranie ponowne Komitetu gubernjalnego w Winnicy, na którem przyjęcie Statutu zdecydowanem zostanie."

Zdecydowano także, że p. Jaroszyński może wydać pieniądze ze składkowej kasy na napisanie kopii Statutu.

5.

Na wniosek D-ra Lisowskiego o wyborze 2 delegatów do Wilna na zjazd ogólny delegatów Litwy i Rusi, Komitet - „ prosi D-ra Lisowskiego, by zechciał do Wilna pojechać, i oprócz tego postanawia, że nowoobrany Wydział wybierze ze swego grona 2 delegatów na ten zjazd."

6.

W kwestji „ Dziennika Kijowskiego " Z. hr. Grocholski prosi delegatów o zdanie sprawozdania z rozpowszechniania „ Dziennika " w powiatach na mocy uchwały Komitetu z d. 3 Marca b.r.

Ze sprawozdań widać, że we wszystkich reprezentowanych obecnie na posiedzeniu powiatach, oprócz olhopolskiego, delegaci starali się zwiększyć liczbę prenumeratorów „ Dziennika ", chociaż ta sprawa idzie dość opornie, w niektórych powiatach nie chcą dawać na ten cel składek, w innych zaś trudno znaleść większą ilość prenumeratorów.

7.

Następnie Przewodniczący i PP. Orłowski i Urbański, jako obrani dla konferowania z partją rossyjską w celu wywiadu, zdali sprawozdanie ze spotkania z hr. Heydenem, przyczem hR, Heyden na wstępie zaznaczył, iż Rossjanie dotychczas żadnej organizacji nie mają, i , prawdopodobnie, o bloku dopiero może być mowa w Kamieńcu.

Dla stałego czuwania nad sprawą wyborczą został obrany Wydział stały z pp. Sadowskiego, Skibniewskiego, Leśniewicza, Banieckiego (9gł.), Jaroszyńskiego (8 gł.),Kosielskiego (6 gł.) i Giżyckiego (4 gł.) - dwaj ostatni, jako zastępcy.

Wydział wchodzi w pertraktacje z innemi partjami, lecz wszelkie zobowiązania przyjmuje za zgodą Komitetu. Wydział obiera z pośród sie-

bie prezesa i zastępcę i zwołuje, stosownie do uznania, Komitet gubernialny. P. Jaroszyński podjął się zwołania Wydziału na pierwsze posiedzenie dla zorganizowania działalności Wydziału.

8.

Członek Komisji agrarnej, p. Orłowski, prosił o rozwiązanie obecnej Komisji agrarnej, jako niepotrzebnej, lecz, na wniosek Przewodniczącego, Komitet postanowił prosić dotychczasową Komisję agrarną, obraną na posiedzeniu Komitetu d. 27 Kwietnia b.r., by swych czynności nie zawieszała i w dalszym ciągu badała kwestję agrarną w naszym kraju, gdyż, chociaż obecnie kwestja agrarna schodzi z porządku dziennego, wszakże Komitet uznaje, iż ona znowu może wypłynąć w następnych Dumach.

Przewodniczący - (podpisano) - B. Starorypiński

Sekretarze - (podp.) - Karol Kosielski

J. Orłowski

Ant. Urbański

Sprawozdanie

Posła do drugiej Dumy Państwowej D-ra Lisowskiego na posiedzeniu Komitetu gubernialnego w Winnicy w dniu 26 Czerwca 1907 roku.

Po załatwieniu kwestyi rekruta i zaznaczeniu stanowiska politycznego obu Kół, zdawało się że nastąpi pomyślniejsza era dla Polaków, w której można było się spodziewać osiągnięcia jakichś realnych korzyści. Ministrowie Stołypin i Kaufman zaczęli nawet z nami przez trzecie osoby pertraktować. Nadzieje te okazały się płonnemi z powodu ogólno-politycznego kierunku anti-konstytucyjnego, który przeważył w komitecie ministrów. Nowa ordynacya wynikła z kompromisu zwolenników zupełnego skasowania przedstawicielstwa narodowego (dyktatura) a pseudo-konstytucyonalistów (Stołypin, Fiłosofow). Sam moment zamknięcia Dumy nastąpił z chwilą, gdy szanse na skonsolidowanie centrum konstytucyjnego były większe niż kiedykolwiek. Centrum to składałoby się z dwudziestu kilku oktobrzystów lewych z Kapustinem na czele, pięćdziesięciu kilku bezpartyjnych (między nimi Łopatin i Stachowicz), stu kadetów, 28 muzułmanów, 46 Polaków, 12 Kozaków, 2 mirnoobnowleńców, 1 przedstawiciela partyi demokratycznych reform (Kuźmin-Karawajew), a prawdopodobnie i z 18 Ukraińców; razem około 260 głosów.

Pozycya, jaką zajęły oba Koła w Dumie, w każdym innym parlamencie europejskim byłaby świetną. Koła polskie decydują o państwowości i o budżecie: tylko dzięki Kołom centrum konstytucyjne dominuje. Ta świetna jednak w każdej innej izbie pozycya, w izbie rossyjskiej, nie wyrobionej parlamentarnie, inaczej powinna była być pojmowaną. Nie tylko rezultaty doraźne pracy ~~[illegible]~~ konstytucyjnej powinni byli mieć na względzie, ale i sukcesyę, jaką pozostawiamy krajowi w przyszłości, w razie przerwania naszej działalności. Nie groźby zwalenia budżetu, nie drażnienie uczuć narodowych Rossyan, nie przecenianie sił swoich, ale takt i oględność wielka były wskazane.

Ze względu na przyszłość poseł Lisowski uważa za swój obowiązek zaznaczyć główniejsze błędy w taktyce Koła Korony.

1- Przedewszystkiem Dmowski nie powinien był mówić w sprawie agrarnej i w imieniu Rusi. Trzeba było, by Koło kresowe wystawiło od razu swego mówcę w tej sprawie.

2- Bezowocne ciągłe odkładanie sprawy potępienia teroru, zdecydowane na posiedzeniach obu Kół, pomimo, że Koło kresowe było zdania, iż należy-się

wypowiedzieć zasadniczo przy pierwszej zręczności, potępiając teror, skądby takowy nie pochodził.

3- Wyjście części Koła Korony z sali w czasie mowy Gołowina, rehabilitującej armię, - było niekonsekwencyą w obec poprzedniego głosowania za kontyngensem.

4- Poranie się z budżetem i ciągłę przypominanie, drażniące Rossyan że ta sprawa od nas całkowicie zależy. Prezydyum powinno było temu się sprzeciwić.

5- Kwestya wydania 55, na którą by się Koła nie zdecydowały, chociaż nam może zaszkodziła, inaczej jednak postąpić nie można było. Wydanie całej partyi, jako partyi, za jej program - rzecz w konstytucyonalizmie nie możliwa, i byłoby to fatalnym precedensem na przyszłość. Wydanie zaś 16, oskarżonych już wprost o występne akcye, - to rzecz inna, i, o ileby Koła uznały, że rzeczywiście ta wina istnieje, zgodziłyby się na wydanie. Poseł zaznaczył, że po pobieżnem rozpatrzeniu sprawy komissya była zdania, że winnych jest tylko 5 - 6 osób. Między nimi Gerus, Ozol i Aleksinski, i że tych tylko wydać można. Taka decyzya byłaby już jednak dowodem parlamentaryzmu, czego rząd nie chciał. Nie doczekując się więc ostatecznej odpowiedzi, rozwiązano Dumę. Jestto najlepszym dowodem jak rząd się boi utrwalenia prawdziwego konstytucyonalizmu.

6- Mowa posła Dmowskiego o terrorze i jego znane wyrażenie, w którem nazwał Rossyan Azyatami w przeciwstawieniu do polskiej kultury, - olbrzymie, fatalne na wszystkich zrobiło wrażenie. Słowa te były wypowiedziane jeszcze ostrzej, aniżeli je powtórzyły dzienniki, tchnęły pogardą i nienawiścią do tego, co rossyjskie, i były rzeczywiście wysoce niepolityczne. Incydentu tego nikt się nie spodziewał. Dmowski miał tylko w paru słowach zaznaczyć, że Polacy są zasadniczo przeciwnikami wszelkiego teroru. Najlepszym dowodem, jak wielkiem było zdumienie i konsternacya obu Kół, jest to że w głosowaniu, które się odbyło bezpośrednio po tym incydencie, - Koła głosowały za formułą, na którą nie zgodziły się poprzednio. Mowę tę Rossyanie długo pamiętać będą.

7- Dawanie do poznania że o autonomię dobijąmy się na teraz, ale nie wyrzekamy się dalej idących nadziei na przyszłość.

8- Nie dość jasne wypowiedzenie się w kwestyi agrarnej. Trzeba było bezwzględnie krytykując "azyatyckie" sposoby rozstrzygnięcia tej sprawy zaznaczyć swój pogląd na nią, kulturalny, demokratyczno-europejski, uwzględniający potrzeby włościaństwa.

9- Zarzucanie ~~włościanom~~ Rossyanom braku patryotyzmu było najgorszem narzędziem walki, bo, obrażając ich, wywoływaliśmy uczucia "istinno-russkija".

10 - Stanowienie izby w Izbie było wielką omyłką. W wielu kwestyach, szczególnie napoczątku istnienia drugiej Dumy, uważaliśmy siebie za gości w Izbie rossyjskiej, twierdząc, że sprawy państwowe mało nas obchodzą. Od tej mylnej taktyki odstąpiliśmy w czasie rozpraw nad kontyngensem, by później znowu do niej powrócić. -

Kończąc sprawozdanie swoje, poseł Lisowski wymienił taktyczne punkta, których należy nam się trzymać w przyszłej pracy parlamentarnej:

1 - Polityka nasza powinna być realną, ale nie ugodową: nie chwytajmy łask, ale walczmy parlamentarnie o swoje prawa.

2 - Opozycyjność, ale ściśle konstytucyjna przy zainteresowaniu się sprawami całego Państwa rossyjskiego.

3 - Polityka nasza powinna być lojalną, powinniśmy o tyle, o ile, być szczerzy i zawsze konsekwentni, a nie kokietować to tę, to ową partyę.

4 - Polityki partyjnej nie należy przenosić do parlamentu; może ona ona nadawać pewien charakter Kołu, ale nie powinna być kierowniczą.

5 - Nie chwalmy się naszą kulturą tysiącletnią i tradycyą parlamentarną, ale niech nasze postępowanie ich dowodzi.

6 - Regulamin stosunku Kół powinien być koniecznie zmienionym, solidarność jest niezbędną, lecz powinna być ściśle określoną: a) w sprawach narodowych - bezwzględna; b) w kwestyach, interesujących tylko jedno z dwóch Kół, decyzya należy do Koła zainteresowanego, i za niem drugie Koło głosować powinno; c) mogą być interesa rozbieżne, przy których solidarność nie jest obowiązującą.

Poseł Lisowski twierdzi, że Rossya nie dorosła jeszcze do prawdziwej rewolucyi, - takiej np., jak francuska, ale ferment może trwać dziesiątki lat jeszcze, dopóki Państwo nie wejdzie na drogę konstytucyjności. My, Polacy nie możemy rachować - nietylko na rossyjską prawicę, ale także i na zwycięzką lewicę. Zdobywajmy równouprawnienie, samorząd lokalny dla naszych prowincyi i Królestwa, dobijajmy się szkół. Szanse jednak autonomii na długo odroczone zostały. Wprawdzie pp. Dmowski i Nowodworski w swoich relacyjnych mowach po powrocie do Warszawy twierdzili, żeśmy dużo zdobyli. To czcze przechwałki. Prócz niechęci nic nie zyskaliśmy. Przedstawicielstwo nasze nie zrobiło tego, co zrobić mogło. Pamiętajmy, że, jeżeli dotąd pozycya nasza była złą, bo mieliśmy rząd przeciw sobie, to będzie stokroć gorszą, gdy usposobimy wrogo całe społeczeństwo rossyjskie. -

(podpisani) - B. Starorypiński   Karol Kosielski

P r o t o k ó ł

posiedzenia podolskiego Komitetu gubernialnego dnia 20 Lipca 1 9 0 7 r,

w W i n n i c y.

O B E C N I :

Z prawem głosu decydującego: pp. Brunon Starorypiński (Kamieniec), Xawery hr. Orłowski (Płoskirów), Stanisław Koźmiński (Latyczów), Ignacy Łychowski (Lityn), Antoni Urbański (Winnica), Olgierd Czarnowski (Hajsyn), Stefan Jełowicki (Olhopol), Wiktor Glinka (Bałta), Józef Mańkowski (Jampol), Józef Orłowski (Mohylów) i Karol Kosielski (Uszyca). Z prawem głosu doradczego - pp. Hilary Dębicki.

Oraz obecnym był delegat komitetu m. Winnicy p. Franciszek Ciągliński.

Na przewodniczącego obrano przez aklamacyę Xawerego Orłowskiego, na sekretarza p. Antoniego Urbańskiego.

P o r z ą d e k d z i e n n y :

1 - Odczytanie protokółu ostatniego posiędzenia 26 i 27 Czerwca.
2 - Kwestya zwrotu subwencyi, wydanej dr. Lisowskiemu.
3 - Kwestya rozpatrzenia projektu Statutu organizacyi Podola.
4 - Akcya Wyborcza.
5 - Kwestya zjazdu delegatów 3 Komitetów gub. 5 i 6 Sierpnia.
6 - Kwestya pielgrzymki do Rzymu na jubileusz Ojca Sw.
7 - Ewentualia.

1.

Został odczytany i przyjęty protokół ostatniego posiedzenia Pod. Kom. gub. z dnia 26 i 27 Czerwca 1 9 0 7 r. w Winnicy.

2.

Na wniosek p. Józefa Orłowskiego jednogłośnie zostało zdecydowanem,

by nie przyjmować od d-ra Lisowskiego sumy 2.000 rubli, które d-r Lisowski otrzymał od Podola tytułem indemnizacyi za czas pracy w Petersburgu, a obecnie chce tę sumę zwrócić, jak to widać z listu do p. Brunona Starorypińskiego.

Został zredagowany w tej kwestyi list do Komitetu gub. i wręczony dr. Lisowskiemu. Dr Lisowski zajawił, że tej sumy stanowczo nie przyjmuje i że zwracać ją będzie ratami. Komitet zaś zdecydował, aby dr. Lisowski rozporządził tą sumą stosownie do swego uznania.

3.

W kwestyi projektu Statutu organizacyi Podola zdecydowano większością głosów: " rozpatrywać Statut stopniowo na następnych posiedzeniach, i takowy ma obowiązywać po ukończeniu teraźniejszych wyborów."

4.

W kwestyi akcyi wyborczej zostało obrane prezydyum Komitetu gub. z Panów: Xawery hr. Orłowski, jako prezes, i Józef Orłowski, jako Wiceprezes, z następującą kompetencyą: " Kom. Gub. Pod. obiera do czasu wprowadzenia w życie Statutu nowej organizacyi Prezesa i Wiceprezesa podolskiego Komitetu gub.

Prezes jest przedstawicielem Polaków gubernii i przewodniczącym Wydziału (protokół z 26 Czerwca); zwołuje posiedzenia Komitetu gub. i stale na nich przewodniczy z prawem głosu rozstrzygającego przy równym podziale głosów; opracowuje porządek dzienny posiedzeń i rozsyła go delegatom wraz z wezwaniem na posiedzenia.

U w a g a: W razie zwoływania nadzwyczajnych posiedzeń Komitetu gub. rozsyłanie porządku dziennego nie obowiązuje.

Prezes przedstawia sformułowane wnioski w sprawach porządku dziennego; kontroluje działalność komisyi, przez Komitet utworzonych, i z urzędu w skład ich wchodzi.

Prezes ma nadzór nad kasą Komitetu gub. i przedstawia sprawozdanie kasowe. Zdaje Komitetowi gub. sprawozdanie ze swych czynności i czynności Wydziału.

Wiceprezes w nieobecności prezesa na tych samych, co i on, prawach wszelkie jego obowiązki wypełnia.

Wydział jest organem wykonawczym Komitetu gub., pracującym pod przewodnictwem prezesa Komitetu gub. w zakresie całej akcyi wyborczej; wchodzi w rokowania z wszelkiemi partyami, stronnictwami i organizacyami w celu zawierania bloków wyborczych, o których, na wniosek wydziału, decyduje Komitet gub.

Bloki w imieniu Komitetu gub. zawiera i podpisuje Prezes."

5.

W kwestyi zjazdu w Kijowie 5 i 6 Sierpnia b.r. zdecydowano, by na zjazd prowizorycznych delegatów nie jechać, a prezydyum ma w tej kwestyi napisać do Kijowa, przedstawiając motywa in meritu. Na zjazd zaś reprezentantów Komitetów w Kijowie 21 Sierpnia mają pojechać Prezes i Wiceprezes Komitetu gub.

6.

Przyjętą została do wiadomości projektowana Pielgrzymka do Rzymu, oraz rozdano wezwania.

7.

Ewentualia:

a) Zostały wysłuchane sprawozdania d-ra Lisowskiego.

b) W kwestyi delegata m. Winnicy zdecydowano: " w obec tego, że kwestya uczestnictwa delegatów miastowych w naszych prawach zwyczajowych nie jest dotąd jasno ustaloną, i że inne miasta swoich delegatów na posiedzenia Komitetu gub. nie przysyłają, Pod. Kom. Gub. postanowił, do zatwierdzenia nowego Statutu, który tę sprawę wyświetli, uważać p. Ciąglińskiego, delegata m. Winnicy, za gościa i prosić go, aby Komitet m. Winnicy w składzie teraźniejszym zechciał opracować projekt organizacyi polskiej miejskiej i określić jej stosunek do Komitetu gub. "

c) delegat latyczowski przedstawił wniosek: " przy uwzględnieniu potrzeb miejscowych i opracowaniu odpowiedniego regulaminu łączności Kół - przedstawicielstwo nasze w trzeciej Dumie winno dołożyć wszelkich starań, aby łącznie działać z Kołami Litwy i [illegible] i Królestwa Polskiego."

Postanowiono rozpatrzeć ten wniosek na przyszłem posiedzeniu Komitetu gub. przed 21 Sierpnia b.r. (§ 5)

d) delegat lityński przedstawił wniosek: " Komitet powiatowy lityń-

ski prosi Komitet gub.. o pozwolenie zostawienia do jego dyspozycyi połowy zebranego w myśl postanowienia d. 27 Kwietnia b.r. podatku w sumie 500 rubli na miejscowe potrzeby. Jako motywa podają tę okoliczność, że w obec rozwiązania drugiej Izby na razie ustaje przyczyna ściągania podatków."

Wniosek nie został przyjętym, i Komitet gub. zdecydował 500 rubli w całości wnieść do Kasy Komitetu gub.

e) delegat olhopolski zakomunikował 2 wnioski: 1 - o prawie wyborczem oficyalistów fabrycznych, płacących podatek dochodowy, i mogących należeć do wyborców 1- ej kuryi miejskiej. 2 - O decyzyi Komitetu olhopolskiego w kwestyi " Dziennika Kijowskiego " i o jego życzeniu, aby ten dziennik był bezpartyjnym.

Wnioski te zostały przyjęte do wiadomości.

f) Delegat uszycki zakomunikował wniosek Komitetu uszyckiego, zmierzający do tego, by w każdym powiecie zbierano posiedzenia wspólne z innemi narodowościami dla wyrozumienia sytuacyi wyborczej.

g) Dr. Lisowski wręczył prezydyum rachunek z 1.000 rubli i list b. posła Benisławskiego.

h) Postanowiono prosić sekretarjat gub. o przysyłanie delegatom korespondencyi w kopertach, a na adresach i podpisach umieszczać tylko imię, nazwisko i miejscowość bez urzędu.

i) Postanowiono zwołać następne posiedzenie Kom. Gub. na 12 Sierpnia b.r. w Winnicy o godz. 2 - ej.

j) Zdecydowano jednogłośnie prosić p. Wacława Skibniewskiego, by pozostał członkiem Wydziału.

(podpisano) - Xawery Orłowski

Antoni Urbański

20 Lipca 1907 r.

W i n n i c a.

Protokół

posiedzenia podolskiego Komitetu gubernialnego d.12 Sierpnia 1907 roku.

w Winnicy.

OBECNI:

Z prawem głosu decydującego: Prezes komitetu gub. Xawery hr. Orłowski, Wiceprezes i delegat pow. mohylowskiego - p. Józef Orłowski, i pp. Brunon Starorypiński (Kamieniec), Wiktor Glinka (Bałta), Edward Jaroszyński (Hajsyn), Józef Mańkowski (Jampol), Kazimierz Radłowski (Płoskirów), Stanisław Koźmiński (Latyczów), Ignacy Łychowski (Lityn), Karol Kosielski (Uszyca), Antoni Urbański (Winnica), Konstanty Wilanowski (Olhopol), Alexander Sadowski w imieniu wydziału), d-r Wincenty Lisowski (b. poseł).

Z prawem głosu doradczego: pp. Wacław Skibniewski (członek wydziału), zastępcy delegatów: pp. Zdzisław hr. Grocholski (Winnica), Józef Starorypiński (Płoskirów), Mieczysław Szeliga Mierzejewski (Latyczów), i jako goście, delegaci komitetu kijowskiego gub. Zygmunt Chojecki i Iwański, wołyńskiego komitetu gub. pp. Włodzimierz hr. Grocholski i Szczęsny Poniatowski.

Posiedzenie zagaił Prezes, do pióra zaprosił p. Karola Kosielskiego.

Po krótkiej dyskussyi zebranie uchwaliło następujący porządek dzienny

1- Odczytanie protokółu posiedzenia komitetu gub. z d.20 Lipca b.r.

2- Odczytanie listu podolskiego komitetu gub. do komitetów gub. wołyńskiej i kijowskiej.

3- Dyskussya nad bieżącemi sprawami, tyczącemi się wyborów.

4- Dyskussya nad wnioskiem delegata Koźmińskiego o stosunku naszym do Królestwa Polskiego.

5- Instrukcya dla delegatów podolskiego komitetu gub. na zjazd delegatów z Litwy i Rusi, mający się odbyć d.21 Sierpnia b.r. w Kijowie.

6- Ewentualia.

7- Czytanie projektów Statutu organizacyi Podola z dyskussyą nad jego paragrafami.

Postanowiono: na początku dyskussyi nad punktem 3-im udzielić głosu delegatowi kijowskiemu p.Z. Chojeckiemu, a w ewentualiach na pierwszem miejscu pomieścić sprawy, o których ma referować p. Szczęsny Poniatowski, a mianowici

a) sprawę utworzenia w Kijowie wspólnej kancelaryi dla trzech prowincyi,

b) sprawę utworzenia wspólnych komissyi dla opracowania projektów przyszłego samorządu, sprawy agrarnej (specyalnie zaś kwestyi serwitutowej)

c) utworzenia komissyi prasowej.

§ 1.

Odczytano i przyjęto protokół ostatniego posiedzenia podolskiego komitetu gub. z d. 20 Lipca z następującemi zmianami: Do spisu osób obecnych z prawem głosu decydującego dopisać b. posła dr. Lisowskiego, a do spisu osób z głosem doradczym Zdzisława hr. Grocholskiego.

W - 4-tym wymienić ilość głosów, którymi był obrany na prezesa Xawery hr. Orłowski - 7 na 12, -i na wiceprezesa p. Józef Orłowski - 6 na 12 -, wykreślić pomieszczone w nawiasie słowa: "protokół 26 Czerwca" a po słowie "wydział" dodać w nawiasie "patrz § 7 protokółu z dnia 26 Czerwca".

§ 2.

Odczytano list podolskiego komitetu gub. do wołyńskiego i kijowskiego (p. § 5 protokółu z 20 Lipca b.r.).

§ 3.

Delegat kijowskiego komitetu gub. p. Z. Chojecki, referuje o uchwałach które zapadły na wspólnem posiedzeniu komitetów gub. wołyńskiego i kijowskiego w d. 5 Sierpnia b.r., a mianowicie: zebranie postanowiło wybrać Wydział z 3 delegatów z każdej guberni, który będzie prowadzić i decydować o akcyi wyborczej na podstawie następujących instrukcyi:

1 - Ilość posłów, mających przejść od każdej z blokujących stron, winna być ściśle określoną.

2 - Przy zawieraniu bloków wykluczone być winny wszelkie zobowiązania, tyczące się działalności przyszłych posłów w Dumie.

Zebranie było zdania, że układy już w powiatach z lewicą nie są pożądane, bo zraziłiby prawicę rossyjską, z którą blok w guberni może się okazać pożytecznym. Jeżeli więc wchodzić w porozumienie z lewicą, to dopiero w guberni.

W kwestyi zjazdu 9 guberni zebranie wyraziło pewne powątpiewanie, czy zjazd ten da dobre czy też złe rezultaty, czy Ruś nie ulegnie wpływom nowego stronnictwa krajowego Litwy i Białorusi, i czy decyzye zjazdu nie spowodują rozłamu między społeczeństwem polskiem na kresach a w Królestwie. Ostatecznie zdecydowano, że ponieważ zjazdu odwołać nie można, takowy więc się odbędzie, i delegaci kijowskiego i wołyńskiego komitetu gub. udział w nim wezmą, pod warunkiem jednak że uchwały, które w nim zapadną, będą uważane za ważne tylko w razie obecności wszystkich przedstawicieli 9 guberni. P. Poniatowski, interpelowany przez prezydyum, w jaki sposób na zjeździe

będą zapadały uchwały, wyraził przekonanie, że mogą zapaść one tylko jednogłośnie, zredagowan e drogą kompromisu, tak było i na zeszłorocznym zjeździe wileńskim.

Dr. Lisowski twierdzi, że zjazd jest niezbędnym, przyczyni się do wyświetlenia wzajemnego stosunku polskich kół w przyszłej Dumie.

Referując dalej p. Chojecki mówi, że zebranie przysło do przekonania, iż należy stworzyć instytucyę ~~krajową~~ prasową (w Petersburgu najlepiej), która miałaby na celu prostowanie fałszywych tendencyjnych wiadomości, podawanych w sprawach polskich w prasie rossyjskiej, a także, iż należy popierać prasę ludową w ogóle, a w danym razie organ rusiński "Switowaja Zyrnycia", którego kierunek jest dla nas sympatyczny. Dla ściślejszego przedstawienia uchwał i dyskussyi posiedzenia p. Iwański odczytał in extenso odnośne punkta protokółu.

Po wysłuchaniu pp. Chojeckiego i Iwańskiego podolski komitet gub. postanowił przyjąć propozycyę połączonych komitetów gub. kijowskiego i wołyńskiego utworzenia wspólnego krajowego wydziału wyborczego od 3 guberni i polecił swemu wydziałowi wybrać z pośród siebie 3 delegatów do tej organizacyi z następującemi instrukcyami:

Podolscy delegaci do wydziału krajowego traktują wraz z delegatami kijowskiemi i wołyńskimi, z centralnymi krajowymi komitetami wszelkich partyi o blokach i umowach wyborczych, lecz zawierać takowe i ostatecznie decydować mogą dopiero po porozumieniu się z podolskim komitetem gubernialnym.

Komitet podolski gub. zastrzega sobie prawo wchodzenia w porozumienie i umowy, tyczące się wyłącznie Podola, o ile takowe nie będą przeczyć przyjętym już ogólnym zobowiązaniom, lecz w takim razie, zawiadomi niezwłocznie komitety kijowski i wołyński o zawieraniu umowy. Przy zawieraniu bloków i umów z centralnymi komitetami obowiązują następujące dwa zastrzeżenia:

1 - przy blokowaniu powinna być ściśle określoną ilość posłów, którzy mają być obrani od każdej z blokujących stron, o ile możności, nie poddając krytyce osobistości kandydatów.

2 - Blokujące się partye nie mają prawa wzajemnie ograniczać swobody działania przyszłych posłów w Dumie.

Wszczętą została dyskussya nad akcyą wyborczą. Obecni przedstawiciele 11 powiatów (wszystkie prócz bracławskiego) zdali sprawozdania, jak się przedstawiają liczebnie szanse wyborów w ich powiatach:

Powiat kamieniecki liczy według urzędowej listy z większej własności prawyborców - Polaków 57, Rossyan 38. Wybory mniejszej własności dadzą 60 prawyborców popów.

Pow. lityński	Polaków	41	Rossyan	36	Popów	70
" winnicki	"	30	"	10	"	60
" mohylowski	"	36(32)	"	31(20)	"	40
" uszycki	"	40(34)	"	20(16)	"	50(40)
" bałcki	"	36(15)	"	70(30)	"	85
" olhopolski	"	35(25)	"	16(11)	"	46
" płoskirowski	"	54(40)	"	20(10)	"	30
" jampolski	"	58(38)	"	18(5)	"	58(43)
" hajsyński	"	23(20)	"	12(10)	"	52(48)
" latyczowski	"	37(30)	"	22(15)	"	33

Uwaga:

Cyfry w nawiasach oznaczają przypuszczalną ilość prawyborców, którzy na wybory przyjadą.

Z miejskich wyborów przejdą do guberni prawie sami żydzi.

Niektórzy z obecnych zakomunikowali zebraniu różne dane, tyczące się przyszłych wyborów, które do nich doszły. Podobno rossyjska większa własność jest zorganizowaną we wszystkich 3 guberniach: mają organizacyę prawie analogiczną z naszą, a na czele centralnego komitetu stoi sam p. Pichno: bez zgody komitetu poszczególne gubernie nie mają prawa zawierać żadnych bloków. Wydział rossyjskiego podolskiego komitetu składa się z pp. Bałaszowa, Potockiego i Sawastjanowa. Na ostatniem posiedzeniu zostało zadecydowanem, aby nie wchodzić w żadne porozumienia z Polakami, a iść razem z prawosławnem duchowieństwem. Popi będą doskonale zorganizowani i pójdą solidarnie z rossyjską większą własnością. Nawołują ich do tego w swojej odezwie z d. 26 Lipca "Wozwanije podolskawo Swiata - Troickawo Bractwa" i Nikon, archirej bałcki. 5 Września ma się odbyć w Kijowie rossyjskie przedwyborcze zebranie wszystkich 3 guberni. W ogóle horoskopy ~~wszystkich~~ przyszłych wyborów przedstawione zostały w dość ciemnych kolorach. Pomimo tego komitet wyraził zdanie, że nie należy zupełnie tracić nadziei, a tembardziej energii. O abstynencyi mowy być nie może. W każdym razie pewien wpływ na wybory wywrzeć będziemy w stanie, a bardzo możliwe, że choć nieliczni, będziemy w Kamieńcu tym decydującym języczkiem u wagi, z którym inne grupy będą obowiązane się liczyć.

P.Sadowski twierdzi,że,jeżeli nie będziemy mieli szans powodzenia, to najlepiej zachować się biernie.Sojusz z grupami rewolacyjnemi,mający na celu psucie wyborów,z punktu widzenia utylitarnego,mógłby tylko zaszkodzić.Byłoby to doskonałym,pretekstem dla rządu do spotęgowania jeszcze ucisku Polaków w tym kraju.Moglibyśmy za to odpokutować.

B.poseł Lisowski mówi,że,biorąc udział w wyborach,chociaż bez widoków powodzenia,spełniamy swój obowiązek obywatelski,wyjaśnimy swój program polityczny,określimy nasze stanowisko w tym kraju.

Uchwalonym został wniosek pp.Łychowskiego i Radłowskiego:Komitety powiatowe mają prawo wchodzić w układy z miejscowemi obcemi grupami zawierać z niemi bloki doraźne,t.j.takie,które tyczyłyby tylko wyborów powiatowych i nie krępowały,wyborów na zebraniu gubernialnem,a także wniosek p.Glinki, aby komitet gub.zwrócił się do "Dziennika Kijowskiego"i do "Kresów"z prośbą o zredagowanie kilku artykułów,nawołujących naszych abstynentów,by koniecznie wzięli udział w wyborach,lub też sam wydał i rozesłał odezwę z napomnieniem,tłomacząc,że abstynencya może wyrządzić wielką szkodę naszemu społeczeństwu.

§ 4.

Wszczętą została dyskusya o regulaminie stosunków przyszłego koła Litwy i Rusi do Koła Korony.

P.Poniatowski jest zdania,że opracowanie detaliczne regulaminu należy zostawić przyszłym posłom,wymagając tylko aby sprawa ta była załatwioną nie później,jak w tydzień po otwarciu Dumy.Jest za solidarnością,która, prócz korzyści moralnych,i ze względów technicznych jest niezbędną,powiększając ilościowo daną grupę.W parlamencie potęguje się tem jej realne znaczenie w ogóle,a także powiększa prawa przy wyborach do komissyi parlamentarnych i w różnych innych okolicznościach/jednak samo istnienie prawa ewentualnej rozbieżności,z którego przyszli posłowie,nawet korzystać może nie będą,dobrze wpłynie na wzajemny stosunek obu Kół.Obawa tej ewentualności skłoni strony do,załatwiania kwestyi spornych drogą kompromisu i do wzajemnych ustępstw.

To samo zdanie wyraził d.Lisowski.

Odczytano następnie ogólnikowy projekt regulaminu wzajemnego stosunku przyszłego Koła,kresowego do Koła Korony,opracowany przez obraną ad hoc na poprzedniem zebraniu komissyę.

1 - W celu uniknięcia następstw majoryzowania jednej grupy polskiej przez drugą liczniejszą Koło posłów Polaków Konstytucyonalistów z Litwy i Rusi i Koło posłów Królestwa Polskiego stanowią dwie indywidualne jednostk

pozostające w najściślejszym związku i ciągłym kontakcie.

2 - Oba Koła związane są solidarnością:

a) w kwestyach, uznanych przez oba Koła za ogólno narodowe,

b) w kwestyach ważnych dla jednego z Kół a obojętnych dla drugiego,

3 - W kwestyach niemożebnych do uznania za inne, jak za rozbieżne przez jedno lub oba Koła, odstąpienie chwilowe od zasady solidarności jest dozwolone. Zupełna szczerość w stosunkach wzajemnych winna i w tych razach być zachowaną.

Uwaga: W razach wątpliwych decydują o razbieżności, a w związku z tem o chwilowem zawieszeniu solidarności odpowiedni arbitrowie.

4 - Odstąpienie chwilowe od zasady solidarności nie powinno się odbijać na dalszych stosunkach obu Kół i ma być przeprowadzone w Dumie jaknajbardziej correct. Po załatwieniu rozbieżnych interesów, oba Koła powinny powrócić natychmiast do normalnego stosunku solidarności.

Uwaga: Dopilnowanie tego jest obowiązkiem prezydyów, komissyi parlamentarnych lub komissyi ad hoc obu Kół.

5 - Porozumiewanie się z partyami lub grupami w izbie przysługuje w zasadzie każdemu z Kół.

Projekt ten został przyjętym 8 głosami przeciw 5. Dr. Lisowski od głosowania się wstrzymał.

Przed rozpoczęciem dalszych dyskusyi Prezes komitetu odczytał list, podpisany przez niego i przez Wiceprezesa z zrzeczeniem się swoich obowiązków. Przyczyną tego były wyrażone na początku posiedzenia tego opinie niektórych powiatów, a mianowicie kamienieckiego i płoskirowskiego, że komitet gubernialny na posiedzeniu 20 Lipca przekroczył swoją kompetencyę tworząc, bez poprzedniego porozumienia się z powiatami, nowych funkcyonaryuszów w naszej organizacyi (prezesa i wiceprezesa) ze zbyt daleko idącemi atrybucyami i prawami.

§ 5.

Xawery hr. Orłowski i większość obecnych są zdania, że dzisiejsze posiedzenie omawiało sprawy, tyczące się pośrednio i bezpośrednio zjazdów, i że można obejść się bez specyalnych instrukcyi. Protokół dzisiejszy wystarczy.

Dyskusya w tej sprawie ostatecznie ukończoną nie została, bo p. Radłowski wniósł wniosek formalny o przerwanie posiedzenia do dnia następnego, w obec zmęczenia. Wniosek przeszedł 8 głosami przeciw 6. Okazało się atoli że ponieważ większość osób pozostać do jutra nie może, więc w ogóle posiedzenia nie będzie, i że, w obec ustąpienia prezydyum, ani delegatów na

zjazd,kijowski,ani nikogo,ktoby w ręku ster naszej organizacyi trzymał - niema.Wskutek tego posiedzenie na nowo zagajonem zostało,i zawiązała się dyskusya nad ustąpieniem prezydyum.P.A.Sadowski zaznaczył,że nieukontentowanie niektórych powiatów nie tyczy się bynajmniej samych osób wybranych do prezydyum,ale tylko zbyt daleko idących praw i kompetencyi tych nowych funkcyonaryuszów,które komitet gub.bez poprzedniego porozumienia się z powiatami,dać nie miał prawa,i twierdzi że najlepszy sposób wyjścia jest zmienienie w niektórych miejscach redakcyi § 4 protokółu z 20 Lipca i prosić prezydyum,aby zostało.

P.Łychowski proponuje następujące zmiany w redakcyi § 4:zamiast - "Prezes jest przedstawicielem Polaków guberni" - "Prezes jest przedstawicielem komitetu gubernialnego",i zamiast "bloki w imieniu komitetu zawiera i podpisuje prezes" - "prezes w imieniu komitetu gubernialnego,zgodnie z jego uchwałami,zawiera i podpisuje wszystkie, układy blokowe".Zmiany te te zostały przyjęte wszystkimi głosami prócz p.Radłowskiego,poczem zebranie prócz p.Radłowskiego jednogłośnie prosiło prezesaXawerego hr.Orłowskiego i wice-prezesa p.Józefa Orłowskiego,aby pozostali na swoich stanowiskach,na co ci panowie ostatecznie zgodzili się.W obec tego wybory delegatów na zjazd kijowski9 guberni okazały się zbytecznemi (patrz § 5 protokółu z 20 Lipca).

(podpisano)Xawery Orłowski

(podpisano)Karol Kosielski

P r o t o k ó ł

posiedzenia Podolskiego Komitetu Gubernialnego d. 16 i 17 Września 1907 r.

w W i n n i c y.

O B E C N I:

Z prawem głosu decydującego: PP. Xawery Orłowski - prezes, wiceprezes - Józef Orłowski (Mohylów), Franciszek Jaroszyński (Bracław), Karol Kosielski (Uszyca), Józef Mańkowski (Jampol), Stanisław Koźmiński (Latyczów), Brunon Starorypiński (Kamieniec), Konstanty Wilanowski (Olhopol), Edward Jaroszyński (Hajsyn), Ignacy Łychowski (Lityn), Wiktor Glinka (Bałta), Józef Starorypiński (Płoskirów), Antoni Urbański (Winnica). Wacław Skibniewski - w imieniu Wydziału.

Z prawem głosu doradczego: pp. Tomasz Michałowski (Jampol), Zdzisław Grocholski (Winnica).

Jako goście - pp. Antoni Jaroszyński, Witold i Ryszard Zielińscy.

Na sekretarza proszono Zdzisława Grocholskiego.

Przewodniczący zagaił posiedzenie, odczytując rozesłany powiatom porządek dzienny (datowany 9 Września b.r.) następujący:

1 - Odczytanie protokółu z d. 12 Sierpnia.
2 - Sprawy wyborcze.
3 - Sprawozdanie ze zjazdu przedstawicieli Litwy i Rusi.
4 - Sprawozdanie ze stanu kasy.
5 - Korespondencya prezydyum.
6 - Varia.

1.

Odczytano protokół posiedzenia Komitetu gub. z d. 12 Sierpnia b.r.

Po dyskusyi nad nim uchwalono następujący dodatek przy końcu ostatniego punktu 5-go po słowach " W obec tego wybory delegatów na zjazd

kijowski przedstawicieli 9 gubernii okazały się zbytecznemi (patrz § 5 protokółu z 20 Lipca)."

- Zebranie zaś prosi na trzeciego delegata b. posła d-ra Lisowskiego.

Poczem protokół z d. 12 Sierpnia został przyjętym i zatwierdzonym jednogłośnie.

2. (Sprawy wyborcze)

P. A. Urbański referuje na podstawie rozmowy z hr. Heydenem o widokach na rezultat wyborów, że blok w gubernii Polaków z Rossyanami wykluczonym nie jest.

PP. J. Orłowski, Fr. Jaroszyński i X. Orłowski udzielają obecnym różne zebrane przez siebie wiadomości i osnute na nich przypuszczenia, co, jako poufne, do protokółu wpisywać się nie da.

Przyjęty wniosek p. J. Orłowskiego, aby dyskusye i obrady nad 2-im punktem porządku dziennego " sprawy wyborcze " podzielić na 3 części:

1 - O reagowaniu przeciw niesłusznemu, naszem zdaniem, podzieleniu jednych i niepodzieleniu drugich powiatów na grupy wyborcze narodowościowe.

2 - O sprawach wyborczych wewnętrznych każdego z powiatów.

3 - O kwestyi omówienia kandydatów naszych do Dumy.

Część 1.

Po dyskusyi, w której brali udział pp. Urbański, J. Orłowski, X. Orłowski, Ig. Łychowski, Antoni Jaroszyński i K. Kosielski, uchwalono na wniosek p. Ignacego Łychowskiego przesłać ministrowi Stołypinowi depeszę dla zwrócenia uwagi, iż dzielenie na grupy narodowościowe do wyborów w powiatach i zastosowanie go jedynie tylko w powiatach kamienieckim i płoskirowskim, gdzie Polacy prawyborcy są w większości, użyte jest niesłusznie i niezgodnie z treścią manifestu 3-go Czerwca, jako sposób świadomego pozbawienia Polaków możności posiadania swoich przedstawicieli w Izbie Państwowej. - Przyjętym też został wniosek p. A. Jaroszyńskiego, by jednocześnie telegrafować do członka Rady Państwa p. Wacława Jełowickiego z prośbą, by, jadąc niezwłocznie do Petersburga, osobiście poparł wysłaną do premiera depeszę.

Obrano dwie komisye dla ułożenia obu tych depesz, a mianowicie: pp. Urbańskiemu, Łychowskiemu i Br. Starorypińskiemu polecono redakcyę

depeszy do ministra Stołypina, pp. zaś A. Jaroszyńskiemu, E. Jaroszyńskiemu i Wilanowskiemu - redakcyę depeszy do p. Wacława Jełowickiego. Poczem przewodniczący przerwał posiedzenie na pół godziny.

Po półgodzinnej przerwie Komitet gub. pod przewodnictwem wiceprezesa p. J. Orłowskiego przystąpił do 4-go punktu porządku dziennego.

4. (Sprawozdanie ze stanu kasy)

P. Fr. Jaroszyński przedstawił w ogólnych i przybliżonych cyfrach stan kasy Komitetu gub., środki której powstały z 500- rublowych wkładek powiatów (protokół z d. 3 Marca 1907 r.). Dokładnego rachunku tych pieniędzy, który częściami na bieżący rachunek jego w banku wpływały, p. Jaroszyński przedstawić nie mógł, gdyż, nie otrzymawszy porządku dziennego, nie miał ze sobą potrzebnych dokumentów. Przyjęto wniosek p. T. Michałowskiego, ażeby p. Fr. Jaroszyński rozesłał powiatom sprawozdanie kasy Komitetu gub. w ten sposób, by powiaty najpóźniej 22 b.m. je otrzymały.

Przyjęto wniosek Z. Grocholskiego, ażeby polecić p. Fr. Jaroszyńskiemu wydzielenie pieniędzy Komitetu gub. z ogólnego swego bieżącego rachunku w banku na odrębny. Postanowiono również polecić skarbnikowi Komitetu gub. prowadzenie szczegółowego dziennika kasy.

Komitet gub. wyraził szczere podziękowanie p. Fr. Jaroszyńskiemu za zawiadywanie jego funduszem w pierwszych początkach niezbyt regularnego tworzenia się takowego.

Hr. X. Orłowski przedstawił rachunek kasy Wydziału, środki którego powstały ze 100-rublowych wkładek powiatów na utrzymanie sekretaryatu w Kamieńcu. Według rachunku tego pozostaje u p. Leśniewicza do dyspozycyi 323 rb. 77 kop., lecz sekretarz Wydziału hr. Kalikst Dunin Borkowski awansował na koszta sekretaryatu 106 rb. 53 kop. Polecono hr. X. Orłowskiemu uregulować tę należność z danych pieniędzy i przyjęto wniosek Z. Grocholskiego szczegółowszego prowadzenia rachunków kasy sekretaryatu, niż przedstawiony, który do archiwum Komitetu gub. się składa. -

Na wniosek p. J. Orłowskiego uchwalono wspólnie nadal prowadzić kasy Komitetu gub. i wydziałową. -

Ponieważ przyjęcie od imienia Rusi delegatów komitetów wyborczych 6 gubernii litewskich na zjeździe 1 i 2 b.m. kosztowało 1.000 rb., które w równych częściach Podole, Wołyń i Ukraina wypłacić się zobowiązały, uchwalono, iż p. Fr. Jaroszyński ma wnieść na ręce hr. X, Orłowskiego dla uregulowania przypadającej na Podole cząstki 333 rb. 33 kop. z pieniędzy Komitetu gub.

2 - (sprawy wyborcze - dalszy ciąg)

C z ę ś ć 1.

Wysłuchano projektowane przez komisyę ad hoc wybrane redakcye depesz do ministra Stołypina i do członka R. P. p. Wacława Jełowickiego, i po dyskusyi zatwierdzono je w następującej formie:

1 - Pietierburg Jewo Wysokoprewoschoditielstwu G-nu Ministru W.D. Osnowywajaś na Wysoczajszem prednaczertanii w Manifestie 3 Junia obezpieczywajuszczem predstawitielstwo w Gosudarstwiennoj Dumie wsiem nacjonalnostiam i tołkuja 29 statju położenija o wyborach w smysle dielenija ujezdnych sjezdow ziemlewładielcew na nacjonalnyja gruppy sootwietstwienno koliczestwu ziemli władiejemoj każdoj iz nich my widim w rasporiażenii o razdielenii tolko proskurowskawo i komienieckawo ujezdow Podolskoj gubernii naruszenije naszich praw w nierazdielennych ujezdach a potomu czest' imiejem prosit' Wasze Wysokoprewoschoditielstwo primieniaja odin obszczij dla wsiech ujezdow Podolskoj gubernii prijom błagowolit' sdiełat' rasporiażenije o razdielenii i ostalnych ujezdow Podolskoj gubernii po nacjonalnostiam

za polskij izbiratielnyj gubernskij komitiet
predsiedatiel Ksawerij Orłowskij

2 - Warszawa Chmielnaja 29 Wacławu Jełowickomu
Siewodnia wysłana sledujuszczaja tielegramma premieru Stołypinu...... ...(treść 1-ej)........prosim usierdno niepremienno i niemiedlenno jechat' Pietierburg licznym chodatajstwom sodiejstwowat' błagopołucznomu razrieszeniju dieła

Komitiet gubernskij - otwiet Jarmolincy

W obec niewiadomości, gdzie się obecnie p. Wacław Jełowicki znajduje, uchwalono drugą taką samą depeszę przesłać do Harpaczki, a koszta powyższych depesz uregulować z kasy Komitetu gub.

U w a g a: Części drugą i trzecią 2-go punktu porządku dziennego, jako podlegające obradom tajnym bez gości, odkładają się na koniec posiedzenia. -

3. (Sprawozdanie ze zjazdu przedstawicieli Litwy i Rusi)

Zdawał sprawozdanie ze zjazdu delegatów Komitetów 9 gubernii w Kijowie w d. 1 i 2 Września hr. X. Orłowski i uzupełniał p. J. Orłowski.

Prezesem zjazdu tego był p. Stanisław Horwatt, wiceprezesami pp. Montwiłł i Tołoczko, sekretarzem p. Dymsza.

W pierwszej części obrad debatowano nad utworzeniem w Petersburgu biura prawniczo - prasowego, dla śledzenia nieprzychylnych nam występów prasy i odpierania takowych. Biuro takie, byłoby jednocześnie i biurem poselskiem. Koszta biura obliczone na 18. 000 rb. rocznie, zatem po 2.000 rb. każda gubernia, płacić powinnaby, wnosząc 1.000 natychmiast przy tworzeniu się biura. W drugiej części obrad dyskutowano i powzięto uchwały ogólnej dla 9 gubernii platformy politycznej wyborczej. (Drukowane te uchwały dołącza się do protokółu). (dotąd nie otrzymałem)

Protokół szczegółowy zjazdu przedstawicieli 9 gubernii w Kijowie 1 i 2 Września jeszcze nie wygotowany, lecz hr. X. Orłowski wszystkim delegatom powiatowym go roześle.

5. (Korespondencya prezydyum)

Przewodniczący hr. X. Orłowski zawiadamia, że otrzymane zostały do prezydyum na piśmie wyrażone zdania 9 dotąd powiatów o projekcie Statutu organizacyi Podola. Mianowicie zdanie swoje przesłały: Winnica, Jampol, Mohylów, Latyczów, Olhopol, Hajsyn, Uszyca, Płoskirów i Lityn. Nie wypowiedziały się zatem jeszcze w tym względzie powiaty: kamieniecki, bracławski i bałcki. Proszono Z. Grocholskiego, ażeby wziął na siebie zebranie i uporządkowanie, oraz zestawienie materyałów do dyskusyi nad projektem Statutu organizacyi Podola potrzebnych, i przewodniczący wręczył mu otrzymaną już powyższą korespondencyę.

6. (Varia)

Delegat pow. latyczowskiego, p. St. Koźmiński, odczytał z żądaniem wniesienia do protokółu następujące uchwały latyczowskiego Komitetu powiatowego: (uchwały te, dane na piśmie przez delegata Koźmińskiego,

złożono do archiwum Komitetu gub.)

Komitet wyborczy powiatu latyczowskiego;

1- nie zgadza się na centralizacyę władzy, t.j. na połączenie prezesury Komitetu i Wydziału w jednej osobie.

2 - Nie zgadza się na udzielenie godności prezesa osobie, nie posiadającej zaufania któregoś z powiatów, t.j. nie posiadającej urzędu delegata powiatowego.

3 - Zaznacza, że stosowanie dotychczasowego Statutu organizacyi przez powiat i Komitet gub. zatwierdzonego jest obowiązującem, i zastrzega się przeciw zmianom, w innym porządku przeprowadzonym.

4 - Komitet latyczowski uważa przytem, że nasza polska organizacya na Rusi winna mieć przedewszystkiem na celu połączenie całego społeczeństwa polskiego w jednej wspólnej akcyi wyborczej pod hasłem narodowem. Dlatego też wybór na prezesa inicyatora silnie zaakcentowanej organizacyi partyjnej, wywołującej rozłam w naszem społeczeństwie, Komitet uważa za mylny i przeciw temu wyborowi protestuje."

Prowadzono następnie długą i ożywioną dyskusyę nad kwestyą tworzenia się nowego"stronnictwa krajowego na Rusi." Za stronnictwem i w jego obronie przemawiali obszernie hr. X. Orłowski i p. Ignacy Łychowski. Hr. X. Orłowski oświadczał gotowość, gdyby to było ogólnem życzeniem, złożenia obowiązków przewodniczącego podolskiego Komitetu gub., jeżeli to z korzyścią dla sprawy ogólnej być tylko może.

Członek Wydziału p. Wacław Skibniewski postawił wniosek następujący:

" Przed rozpoczęciem pertraktacyi wyborczych z innemi grupami Komitet gub. powinien swoim pełnomocnikom dać jasną wskazówkę, na gruncie jakiego programu stać mają, czy kijowsko - wileńskiego, czy " Stronnictwa krajowego"?

Po dłuższej nad powyższym wnioskiem dyskusyi, powzięto uchwały następujące:

" Komitet gub. pod. uznaje uchwały Kijowsko - Wileńskie, t.j. powzięte na zjazdach delegatów 9 gubernii 6 i 7 Grudnia 1906 r. i 1 i 2 Września 1907 r., jako jedynie obowiązującą naszą ogólną organizacyę wyborczą dla pertraktacyi z innemi grupami, oraz ze swoją wyborczą platformą. Programy żadnych innych stronnictw nie są obowiązujące."

Przewodniczący zarządził godzinną przerwę posiedzenia z tem, że w dalszym ciągu będzie ono tajnem, t.j. bez udziału gości.

Po godzinnej przerwie posiedzenie wznowione.

2. (Sprawy wyborcze)

C z ę ś ć 2.

Przeprowadzono obrachunek prawyborców, biorących udział w każdym powiecie na zjeździe większej własności. Zebrane cyfry - następujące:

	Polacy	Ross.w.Własn.	Popi i mn.własn.
Pow. olhopolski	17	5	40
" bracławski	13	7	43
" lityński	41	35	41 i 2 Ross.
" uszycki	40	20	37 i 3 Ross.
" hajsyński	21	13	45
" jampolski	28	9	49 i 2 Ross.
" winnicki	30	9	44 i 2 kacapów i 1 Ross.
" mohylowski	36	31	37
" bałcki	15	25	65
" latyczowski	30	15	33

Powiaty kamieniecki i płoskirowski, jako rozdzielone dla wyborów na grupy narodowościowe, przeprowadzą z kamienieckiego - 2 wyborców Polaków, a z płoskirowskiego - 3.

Powiaty olhopolski i bracławski proponują w obec żadnej szansy u siebie dla przeprowadzenia do gubernii Polaka, rozdać innym powiatom tych ze swoich prawyborców, którzy mają i gdzieindziej prawo głosu na wyborach.

Uchwalono autonomię powiatów w kwestyi wyborów, a w kwestyi przesuwania wyborców z powiatu do powiatu, gdy powiaty zainteresowane porozumieć się nie mogą, Wydział decydować winien.

W obec spóźnionej pory, dalszy ciąg posiedzenia odłożony do następnego dnia na godz. 11-tą.

Dnia 17 Września o 11-ej rano wznowiono posiedzenie bez udziału PP. Edwarda i Franciszka Jaroszyńskich, Ign. Łychowskiego i K. Wilanowskiego, którzy w nocy z Winnicy wyjechali.

2. (Sprawy wyborcze)

C z ę ś ć 3.

Wymieniono następujące osoby na kandydatów w powiatach nierozdzielonych na wyborcze grupy nadowościowe, na wypadek, że prawyborcy Rossyanie dadzą głosy na pewną ilość Polaków, potrzebnych im do bloku w gubernii:

PP. Szczeniowski, Orlikowski, Urbański, A. Czerwiński, Szczęsny Tokarzewski - Karaszewicz i FR. Jaroszyński.

Na wniosek Wydziału Komitet upoważnia Wydział do nawiązania odpowiednich pertraktacyi z niepolskiemi partyami w celu przeprowadzenia w powiatach, nie rozdzielonych na grupy narodowościowe, kilku wyborców do gubernii, jako możebnych kandydatów na posłów.

Kwestya Statutu organizacyi Podola.

Stosownie do uchwały, powziętej na jednem z poprzednich posiedzeń Komitetu gub., iż na każdem posiedzeniu jego projekt Statutu organizacyi, przez komisyę statutową ułożony, częściowo rozpatrywać się będzie, zebranie przeszło do obrad nad Statutem. - Rozpatrywano 2-gą część Statutu, określającą organizacyę dla pracy społecznej, debatując nad każdym paragrafem z osobna. -

Komitet gub. zatwierdził i przyjął całą 2-gą część projektu Statutu, t.j. §§ 31 - 36 z następującemi zmianami: §§ 31, 32 i 36 bez zmiany, § 33 z dodatkiem odnośnika " patrz §8 " wpunkcie a po słowach " z członków Komitetu powiatowego ", § 34 w redakcyi następującej:

Zadaniem Rady powiatowej jest:

a) dbać o prawidłowy rozwój instytucyi publicznych w powiecie.

b) przedstawiać ich potrzeby przedstawicielom naszym w Izbie i Radzie Państwa za pośrednictwem Komitetu gub.

c) wyrażać opinię o zakładaniu nowych związków i instytucyi dla specyalnych gałęzi pracy społecznej i, w razie danym, popierać prywatną w tem inicyatywę.

U w a g a : Za pierwszorzędnej wagi uznane są polskie sprawy oświatowe ogólne i fachowe. -

i § 35 ze zmianą słów " na żądanie 5 jej członków " na słowa: " na żądanie trzech jej członków."

Przed zamknięciem posiedzenia odczytanym został list b. posła d-ra, Lisowskiego, przysłany na ręce p. Br. Starorypińskiego, do Komitetu gub. pod. pisany. Uchwalono odpowiedź nań zredagować na przyszłem najbliższem posiedzeniu Komitetu gub. - List d-ra Lisowskiego do archiwum Komitetu gub. się składa. -

Następne najbliższe zebranie Komitetu gub. naznaczonem zostało na Dzień 30 Września w Winnicy, o godz. 1-ej po południu, z zastrzeżeniem, iż nieobranie do gubernii w powiecie żadnego Polaka nie oswobadza delegata danego powiatu od obowiązku przybycia na to zebranie. -

Przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 3-ej po południu.

Sekretarz posiedzenia - (podp.) - Z. Grocholski.

P r o t o k ó ł

posiedzenia Podolskiego Komitetu gubernialnego w Winnicy d.30 Września 1907 r.

OBECNI:

Z prawem głosu decydującego: Przewodniczący Xawery Orłowski, J.Orłowski (Mohylów), Fr.Jaroszyński (Bracław), J.Mańkowski (Jampol), Kleczyński (Latyczów), B.Starorypiński (Kamieniec), O.Czarnowski (Hajsyn), Baranowski (Lityn), Glinka (Bałcki), K.Radłowski (Płoskirów), A.Urbański (Winnica), członek Wydziału - W.Skibniewski.

Z prawem głosu doradczego: pp. zastępcy Br.Wróblewski, T.Michałowski.

W czasie posiedzenia przybył dr.Lisowski b.członek II Dumy.

Na sekretarza zaproszono p.B.Wróblewskiego.

Odczytano protokół Kom.Gub. z d.16 Września r.b.

Przewodniczący zaznaczył, że protokół ten nie został jeszcze przez niego podpisany i protokół z małemi poprawkami został przyjęty.

Przystąpiono do sprawdzenia mandatów delegatów powiatowych, okazało że powiaty obecnie są reprezentowane:

Mohylowski przez p.J.Orłowskiego i zastępcę p.J.K.Dębickiego.

Bracławski	Fr.Jaroszyński	B.Wróblewski i J.Podgorski
Uszycki	Wilczewski	T.Zaleski
Jampolski	T.Michałowski	J.Mańkowski
Latyczowski	Kleczyński	St.Koźmiński
Kamieniecki	Br.Starorypiński	A.Sadowski
Olgopolski	n i e w i a d o m o	
Hajsyński	E.Jarozsyński	O.Czarnowski
Lityński	S.Stępowski	
Bałcki	Glinka	Drewanowski
Płoskirowski	K.Radłowski	J.Starorypiński
Winnicki	Z.Grocholski	

Delegaci powiatowi komunikują Komitetowi sprawozdanie z wyborów: Polacy przeszli na prawyborców w powiatach: Płoskirowskim i Kamienieckim gdyż te powiaty były rozdzielone na narodowości, w Winnickim zaś przeszedł wyjątkowo p.F.Jaroszyński, zawdzięczając nie solidaryzowaniu się części Rossyan

z duchowieństwa prawosławnego z uchwałą Zmierzyniecką. Przeszło też na prawyborców dwóch Polaków z miast, a mianowicie p. Ołtarzewski z Winnicy (którego Komitet postanowił zaprosić na obecne posiedzenie) i p. Klawe z Płoskirowa.

Delegaci powiatu Jampolskiego i Lityńskiego, zaznaczają że gdyby wszyscy wyborcy Polacy stawili się na wybory to możliwem by było przeprowadzenie w tych powiatach na prawyborców Polaków - komunikują też zebraniu nazwiska abstynentów.

Niektóre powiaty nie mając nawet szans na nadanie jakiegokolwiek kierunku wyborom - zamanifestowały swe nie zadowolenie z wonego sposobu wyborów przez swą gremialną nieobecność na wyborach lub też swem gremnalnem wyjściem z sali podczas wyborów, silne zaś, jak, n. p. Lityński niedopuszczeniem na prawyborców szkodliwych dla nas osobników.

Przewodniczący komunikuje zebraniu odpowiedź Członka Rady Państwa Jełowickiego na telegram, w kwestyi zmiany sposobu wyborów, odpowiedź ta jest jasnym dowodem, że ograniczenie praw, naszych było w wyższych sferach postanowione i rady na to żadnej niema. Na telegram w tej samej kwestyido premiera Stołypina - odpowiedzi nie otrzymano.

Wywiązała się dyskusya - czy należy podawać do wiadomości publicznej sprawozdanie posiedzeń Komitetu? - postondwiono żeby stała komissya, składająca się z, 2 członków Kom. Gub. wypracowywała każdorazowo z posiedzeń komitetu gub. komunikat, przeznaczony dla prasy polskiej, w którymby były streszczone kwestye, określające stanowisko komitetu gub. lub sprawy nasze społeczeństwo obchodzące, a to na każdorazowe żądanie Kom. GUb.

Postanowiono też wyasygnować z kasy komitetu do 300r. dla ~~opublikowania~~ wyświetlenia w pismach zagranicznych ~~niektóre kwestye z obecnych zarządzeń do wyborów powiatowych, a to w celu nie dopuszczenia nas na prawyborców.~~ krzywdy która nam się stała skutkiem zmiany ordynacyi wyborczej uszczuplającej prawa wyborcze naszej narodowości.

Odczytano list do b. posła dr. Lisowskiego przez p. J. Orłowskiego zredagowany i takowy zaakceptowano, a po podpisan u przez wszystkich obecnych delegatów - b. posłowi doręczono (kopię listu dołącza się do niniejszego protokółu jak również, list dr. Lisowskiego). - - - - - - - -

Odczytano list p. A. Sadowskiego i przyjęto dro wiadomości że stanowczo że mandatu poselskiego do III Dumy nie przyjmie (list dołącza się).

Zebranie w kwestyi kasowej uprosiło p. F. Jaroszyńskiego by, fundusze komitetu były lokowane na oddzielnym w, banku rachunku bieżącym. chociażby procent był mniejszy jak dotychczasowy.

Przewodniczący zakomunikował, że przyjęcie Litwinów w Kijowie wynosiło więcej aniżeli było to Komitetowi podano, a mianowicie nie r.333,33k. ale 368rb. zebrani różnicę tę zaakceptowali,

W kwestyi bloku z kuryą miejską na wyborach, odłożono decyzyę do zebrani w Kamieńcu, gdzie Komitet wraz z wydziałem i prawyborcami takowy zadecyduje.

Postanowiono by wydział zebrał się w Kamieńcu 9-go Października, komitet zaś i pp. prawyborcy 11-go Października i na tem posiedzenie zamknięto.

Przewodniczący

Sekretarz posiedzenia (podpisano) B. Wróblewski.

p P R O T O K O Ł

przedwyborczego zebrania d. 11 Paździer. 1907 r. w Kamieńcu Podolskim.

OBECNI:

Przewodniczący hr. Xawery Orłowski, Prezes Komitetu gub.

Wyborcy: pp. Jan Ołtarzewski, Franciszek Pułaski, Franciszek Jaroszyński, Wacław Skibniewski.

Przedstawiciele powiatów: pp. Brunon Starorypiński (Kamieniec), Tomasz Michałowski (Jampol), Antoni Urbański (Winnica), Bronisław Wróblewski (Bracł

Członek Wydziału - p. Zygmunt Leśniewicz.

Sekretarz - Kalikst Dunin Borkowski.

Pod koniec posiedzenia przybyli wyborcy: pp. Aleksander Sadowski i Kazimierz Weydlich. Przedstawiciele powiatów: pp. Stanisław Koźmiński (Latyczów) Kazimierz Radłowski (Płoskirów).

Posiedzenie zagajono o 6-ej wieczorem.

Debatowano nad wnioskiem Przewodniczącego o utworzeniu dwóch komisyi któreby zajęły się natychmiast wywiadem i przygotowaniem gruntu dla zawarcia bloku wyborczego z jednem lub kilku stronnictwami w celu wprowadzenia do Dumy naszych przedstawicieli. Po długiej i ożywionej dyskusyi utworzono komisye z następujących osób: 1) Dla wywiadu u stronnictw prawych z pp. Sadowskiego, Urbańskiego i Leśniewicza. 2) Dla tegoż celu u stronnictw lewych z pp. Jaroszyńskiego, Skibniewskiego, Ołtarzewskiego i Pułaskiego.

Komisiye te mają zdawać sprawę z rezultatu swych czynności Komitetowi guB. i Wyborcom, którzy wspólnie mają zadecydować jak postąpić, i z jakiemi partyami wejść w sojusz.

Wydział ma się zbierać co dnia o 10-ej z rana w sekretaryacie.

Następne posiedzenie Komitetu gub. i Wyborców 12 b.m. o 6 wieczór.

Posiedzen e zamknięto o 8-ej wieczór.

Przewodniczący (podpisano) X. Orłowski

Sekretarz Kalikst Dunin Borkowski.

P R O T O K O Ł

przedwyborczego zebrania 12 Października 1907 r.w Kamieńcu Podolskim.

Posiedzenie zagaił Prezes Komitetu gub.o g.6-ej wieczór.

O B E C N I :

Przewodniczący,Prezes Kom.gub.X.hr.Orłowski.

Wiceprezes - p.Józef Orłowski (delegat mohylowski)

Wyborcy : pp.Jan Ołtarzewski,Franciszek Pułaski,Kazimierz Weydlich, ks.Kazimierz Pietkiewicz,Wacław Skibniewski,Franciszek Jaroszyński,Aleksander Sadowski,Marceli Wilczewski.

Przedstawiciele powiatów:pp.Brunon Starorypiński,(Kamieniec),Kazimierz Radłowski(Płoskirów),Stanisław Koźmiński(Latyczów),Stanisław Stępowski (Lityn),Antoni Urbański(Winnica),Bronisław Wróblewski(Bracław),Tomasz Michałowski (Jampol),Karol Kosielski,(Uszkca),

Z Wydziału p.Zygmunt Leśniewicz.

Sekretarz - Kalikst Dunin Borkowski.

Pod koniec posiedzenia przybył wyborca p.Szczęsny Tokarzewski Karaszewicz.

Porządek dzienny:

I - Odczytanie protokółu z 30 Września r.b.

II - Odczytanie protokółu z 11 Października r.b.

III - Sprawozdanie Wydziału i komisyi wydadzonych na posiedzeniu z 11 b.m.do wywiadu u innych partyi i narodowości.

IV - Rozstrzygnięcie kwestyi dyktątury i obiór dyktatorów

V - Obiór kandydatów i ich creda.

VI - Varia.

I

Odczytano protokół posiedzenia Komitetu gub.z d.30 Września 1907 r. i przyjęto go jednogłośnie z następującą polrawką:zamiast słów"dla opublikowania w pismach zagranicznych niektóre kwestye z obecnych zarządzeń do wyborów powiatowych,a to w celk nie dopuszczenia nas na prawyborców " wprowadzićs słowa: "dla wyświetlenia w pismach zagrani cznychkrzywdy,która nam się stała skutkiem zmiany ordynacyi wyborczej,uszczuplającej prawa wyborcze naszej narodowości."

II

Protokół posiedzenia przedwyborczego z d.11 Października b.r.odczytano i jednogłośnie przyjęto.

III

Przed sprawozdaniem Wydziału p.Weydlich zdał sprawę z widzenia się swego z marszałkiem gub.w kwestyi urządzenia w d.13 Października ogólnego zebrania przedwyborczego:Żydzi już o to prosili i zawiadomili o mającem się odbyć posiedzeniu - policmajstra.Marszałek mówił że Rossyanie nie radz z wyborów uszyckich,narzekają na Krupeńskiego i Meydella,że działali zgodnie z Polakami.W ogóle nastrój u Rossyan zły.

Sprawozdanie komissyi:

P.Pułaski Żydzi chcą bloku wszystkich partyi z podziałem między nimi mandatów,żądając przytem prawa krytykowania kandydatów.Dla Polaków w tym względzie są skłonni zrobić wyjątek,t.j.ich kandydatów nie poddawać krytyce,bo z nami chcą się związać ściślej , Układy projektują doprowadzić do skutku na ogólnem przedwyborczem zebraniu.

P.Koźmiński opowiada to samo mniej więcej o zamiarach Zawdjki,który również chce stworzyć taki blok.Zawojko projektuje taki podział mandatów: 5 dla ziemian - w tem jeden Polak,3 popów,3 chłopów,2 od miast.

P.Jaroszyński Te kombinacye ułożą się dopiero na sali wyborów.

P.Ołtarzewski Mówi to samo,zaznaczając,że lewica nie ma dotąd jasnego planu działania.

P.Kosielski Popom ufać nic nie można,czego dowodem wybory uszyckie.

P.Michałowski Z prawicą,przy obecnych stosunkach i przy jej zachowaniu się blok niemożliwy.Lepiej zrzec się możności wprowadzenia jednego naszego posła,który nic nam w Dumie nie pomoże,a starać się nie dopuścić tam Czarnej Sotni.

P. Wilczewski Przyznaje słuszność temu twierdzeniu,doradzając w ostateczności działanie negatywne.

P.Weydlich Jeżeli nie będziemy mogli wpłynąć na wybory,należy wycofać się z nich,założywszy protest przeciw ich nielegalności i stronności.

P.Radłowski Nie możemy wchodzić w żadne bloki z prawicą.Z lewicą to równieź nie jest wskazanem,bo źle to usposobi dla nas opinię w Rossyii u rządu.Najlepiej przyczynić się do wprowadzenia samych włościan.

P.Skibniewski Trzeba iść drogą kompromisu i nie za niedbać niczego,cob mogło wpłynąć na wprowadzenie chociażby tylko jednego Polaka.My możemy liczyć tylko na swojego przedstawiciela,obcy nigdy nie będą wyrazicielami naszych dezyderatów i potrzeb.

P.Sadowski Wybory obecne,przeprowadzone z talentem,mogą wpłynąć dodatnio na stosunek ~~nasz~~ rządu względem nas:rządu rozdrażniać nie należy,

ani Rossyan,z którymi w jednym kraju żyjemy.Nie róbmy szykan.Za możebnymi kandydatami rossyjskimi głosujmy.Walczmy przeciw skrajnym.

P.Stępowski Blok z prawicą jest dla nas niedopuszczalnym.Usuwać się od wyborów nie należy,jak również zakładać protesta.Trzeba przeciwdziałać wyborowi kandydatów szkodliwych dla nas.

P.Skibniewski Swobodę wyborcom należy koniecznie pozostawić.Nie można tu przewidzieć,co zajdzie na sali.Trzeba dołożyć wszelkich starań,by chociażby jednego Polaka obrać.W przeciągu 5 lat i ten jeden może wiele zdziaałać.

P.Kosielski Należy wprowadzić Polaka do Dumy,bezwzględnie na to,jakich do tego użyje się sposobów,jakich kombinacyi.

P.Tokarzewski Karaszewicz Niezbędną jest walka do końca.Wskazanym sojusz z prawicą,która,chociaż równie nam wroga,jak i inne stronnictwa, jest za porządkiem i spokojem w kraju.

Postawiono pod głosowanie wniosek p.Kosielskiego:

"Wyborcy nasi nie powinni opuszczać sali,walcząc do ostatniej chwili, i nie bawiąc się w zbyt subtelne politykowanie i proroctwa,dążyć do realnych korzyści,t.j.do przeprowadzenia jednego lub więcej posłów Polaków do Dumy,wchodząc w układy liczebne z kim się uda,i z kim technicznie dogodniej będzie."

Wniosek upadł 13 głosami przeciw 7.

Na tem posiedzenie zamknięto.Następne 13 b.m.o god.11 z rana.

Przewodniczący (podpisano)Xawery Orłowski

Sekretarz Kalikst Dunin Borkowski

Kamieniec 12 Października 1907 r.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

P R O T O K O Ł

przedwyborczego zebrania d.13 Października 1907 r.w Kamieńcu Podolskim

OBECNI:

Przewodniczący - prezes Kom.gub.Xawery Orłowski.

Wyborcy:pp.Jan Ołtarzewski,Leon Klawe,Franciszek Pułaski,Kazimierz Weydlich,Szczęsny Tokarzewski Karaszewicz,Marceli Wilczewski,Wacław Skibniewski,ks.Kazimierz Pietkiewicz,i Franciszek Jaroszyński.

Przedstawiciele powiatów:pp.Brunon Starorypiński(Kamieniec),Kazimierz Radłowski(Płoskirów),Stanisław Koźmiński(Latyczów),Stanisław Stępowski(Lityn),Antoni Urbański(Winnica),Bronisław Wróblewski(Bracław),Tomasz Michałowski(Jampol),Józef Orłowski (wiceprezes Kom.gub.(Mohplów),Stefan Jełowicki (Olhopol),Karol Kosielski(Uszyca),

W imieniu Wydziału p.Zygmunt Leśniewicz.

Z głosem doradczym p.Hilary Dębicki - zastępca delegata pow.Mohylowskiego.

Głosów decydujących 21.

Posiedzenie zagajono o g.11-ej z rana.

Na wniosek p.Jaroszyńskiego sprawdzono pełnomocnictwa przedstawicieli powiatów.

Postawiono pod głosowanie wniosek,pp.Pułaskiego i Skibniewskiego

" Zebrani wyborcy Polacy,Komitet gub.i Wydział postanawiają pozostawić wyborcom zupełną swobodę co do czynnej akcyi wyborczej podczas wyborów do 3-ej Dumy na sali,Ufając iż oni postąpią zgodnie z wyrażoną poniżej opinją powyższego zebrania,przyczem wyborcy mają działać bezwarunkowo solidarnie.

Opinia zebrania streszcza się w następujących punktach:

1) W obec obawy złych następstw z przeprowadzenia kandydatów skrajnej prawicy rosyjskiej,blok z nimi jest nieporządanym,nawet za cenę mandatu polskiego.

2) Należy dążyć do przeprowadzenia kandydatów dla społeczeństwa polskiego nieszkodliwych,względnie neutralnych - chłopów i popów.

3) W razie bloku centralnego starać się o mandat polski.

4) W razie stosowania z ujmą dla nas prawa z 3 Czerwca wyborcy mają sformułować protest i ogłosić go w pismach ze swoimi podpisami."

Postanowiono nad każdym punktem tego wniosku głosować osobno.

Wstęp został przyjętym 15 głosami.

Punkt 1-y przyjęto 13 głosami
" " 2-gi " " 15 "
" " 3-ci " " 18 "
" " 4-ty upadł "(miał 9 głosów za sobą).

Całość wniosku (z wyjątkiem punktu 4-go) została poddaną głosowaniu i przyjętą została 15-u głosami.

Po tem głosowaniu wniesionym został protest następujący:

"Niżej podpisani protestują przeciwko §1 wniosku p.Pułaskiego, przyjętego na zebraniu Komitetu, Wydziału i Wyborców w d.13 Października:- "w obec obawy złych następstw z przeprowadzenia kandydatów skrajnej prawicy rosyjskiej, blok z nimi jest niepożądanym, nawet za cenę mandatu polskiego" - uważając, że, jeżeli okaże się możliwość techniczna przeprowadzenia posła Polaka, w jakimby to nie było liczebnym bloku, to obowiązkiem wyborców jest skorzystać z takiej możliwości i nie poświęcać realnych korzyści dla jakichś, niezupełnie dowiedzionych i m ogących się w przyszłości okazać mylnemi, kombinacyi politycznych."

Pratest podpisali: pp. Karol Kosielski, Franciszek Jaroszyński, Antoni Urbański, Zygmunt Leśniewicz, A. S. Tokarzewski Karaszewicz, Stefan Jełowicki i Xawery, Orłowski.

P.Kosielski postawił wniosek:

" Wyborcy nasi, działając bezwarunkowo solidarnie, nie powinni opuszcza sali, ale walczyć do ostatniej chwili, dążąc do realnych korzyści, t.j. do przeprowadzenia jednego lub więcej posłów Polaków do Dumy, wchodząc w układy liczebne z kim się uda, i z kim technicznie wygodniej będzie."

Wniosek ten upadł, mając przeciw sobie 12 głosów (poddanym był głosowaniu przed wniesieniem powyższego protestu).

P.Jaroszyński jest przeciwnym dawaniu instrukcyi wyborcom, niech na sali rządzą nimi ich rozum i sumienie.

P.Ołtarzewski wyjaśnia że wniosek pp.Pułaskiego i Skibniewskiego nie krępuje Wyborców. Wskazuje on tylko że blok z prawicą jest niepożądanym ale nie wyklucza go.

Zdanie to było popartem przez pp.Wróblewskiego, Kosielskiego, Skibniewskiego, Pułaskiego, ale nie uzyskało większości.

Następnie po krótkiej dyskusyi zdecydowano że dyktatura jest niezbędną dla przeprowadzenia wyborów. Obrać ją mają sami wyborcy.

Zawiązała się długa dyskusya nad tem, czy kandydatów do Dumy mają obierać tylko wyborcy, czy też łącznie z Komitetem i Wydziałem.

Za pierwszym sposobem przemawiali pp.Przewodniczący i K.Kosielski. Przewodniczący zaznaczał że przy przeszłych wybarach stosunek był innym,b wyborców było z górą 40,a członków Komitetu nie wyborców zaledwie kilku. Dziś wyborcy są w mniejszości,więc właściwie nie ich wola wskaże kandydatów.

P.Kosielski Uważa że Komitet wtedy tylko może przyjąć udział w obiorze kandydatów,gdy go wyborcy do tego upoważnią.

Za udziałem Komitetu w obiorze przemawiali:pp.Weydlich,J.Orłowski, Jełowicki,Michałowski,Leśniewicz,Sadowski,Dębicki,twierdząc że obiór kandydatów powinien być wynikiem opinii całej guberni,która przez wyborców nie jest uosobioną,bo mało powiat"ów dało wyborców.Wyrazicielami zatem opinii muszą być i przedstawiciele powiatów.

Przewodniczącyproponuje żeby wyborcy głosowaniem kantkami zadecydowali czy upoważniają Komitet do obierania wraz z nimi kandydatów.Zwraca uwagę obecnych,że wśród wyborców znajdują się przedstawiciele miast,nie należących dotąd do organizacyi.Ich nie obowiązują zwyczaje nasze,podług których Komitet miał prawo w obiorze.

Na wniosek p.Ołtarzewskiego wyborcy przeszli do drugiego pokoju,gdzie jednogłośnie zgodzili się ze zdaniem p.Pułaskiego że członkowie Komitetu i Wydziału mają głosować na kandydatów wraz z Wyborcami.Jednocześnie obrali na dyktatorów pp.Sadowskiego,Ołtarzewskiego i Skibniewskiego.

P.Jaroszyński referuje o rezultacie swego widzenia z hr.Heydenem. Podług niego hr.Heyden jest bezpartyjnym bo za wszelkimi blokami,jest zdania,żeby dać Polakom jeden mandat: miastom jeden.Resztę podzielić podług narodowości.

P.Weydlich Nie trzeba zgadzać się na ta kie twierdzenie że jeden mandat dla Polaków to sprawiedliwe.

P.Ołtarzewski Hr.Heyden chce rozbić z Żydami i Zawojką blok Żmeryniecki.Uważają go za zdolnego uczynić to.Chce on luźnego związku z Polakami,nie zobowiązując się z góry do niczego.Gdy blok Żmeryniecki będzie rozbitym,zwrócą się do nas jego członkowie,ale już dużo ustępując ze swych założeń. Heyden prosi o pozwolenie stawiania kandydatury Polaka na przedwyborczem zebraniu.

P.Jaroszyński Hr.Heyden i Żydzi nic nie mają przeciw układom naszym z prawicą.To nie wyklucza porozumienia z nimi.

P.Tokarzewski Karaszewicz ostrzega że hr.Heyden w razie powodzenia zbędzie nas byle czem, dużo więcej zrobi dla Zawojki i chłopów.

W obec dyskusyi ogólnej czy łączyć się z Heydenem -

P.Tokarzewski Karaszewicz Radzimy nad tem żeby dawać Heydenowi więcej niż on wymaga. On żąda pozwolenia na postawienie naszej kandydatury a my debatujemy czy mu dać swoje głosy.

Zdecydowano zgodzić się na stawienie przez hr.Heydena kandydatury polskiej.

Przystąpiono do obioru kandydatów do Dumy (Kartkami),

Przy pierwszem głosowaniu otrzymali po 14 głosów pp.Tokarzewski Karaszewicz i Sadowski, 13 gł. p.Ołtarzewski, po 12 gł. pp.Pułaski i Skibniewski, 9 gł. p.Jaroszyński, po 3 gł. pp.Weydlich i Wilczewski, po 1 gł. pp.Klawe i ks. Pietkiewicz.

Pp. Sadowski, Skibniewski, Ołtarzewski, Jaroszyński i Tokarzewski cofają swoje kandydatury. - Ppª Skibniewski i Ołtarzewski motywują to stanem zdrowia.

Przewodniczący wzywa kandydatów do wypowiedzenia credo.

P.Wilczewski odmawia wypowiedzenia credo, cofając również swoją kandydaturę.

P.Tokarzewski Karaszewicz zgadzając się na liczne prośby postawić w razie ostatecznym swoją kandydaturę, zapowiada że w Dumie będzie postępować wręcz inaczej, niż nasze przedstawicielstwo w 2-ej Dumie.

P.Pułaski (Credo) Nie będzie w Dumie uważać siebie za rzecznika swych własnych opinii, ale będzie wyrazicielem opinii 3 guberni. Rusi. W razie obioru zwróci się do organizacyi krajowej o zwołanie w Kijowie zjazdu, na którym przedstawiłby swój program, dokładnie opracowany. W rzeczach ważniejszych wypowiada się jednak obecnie: jest za interesami narodowymi, ale nie za N.D. którzy nie mogą być rzecznikami naszymi, mogą zabić tu Polskość. Kwestya agrarna tu nie istnieje. W Rosyi przy uwłaszczeniu pokrzywdzono włościan, u nas właścicieli ziemskich. Jednak, stojąc na gruncie interesów polskich, nie będzie głosował za wywłaszczeniem nawet i w Rosyi. bo to wywołałoby zamięszanie u nas. Stanowisko posła naszego w Dumie będzie wyłącznie obronnem. W obec tego powinien on być uzbrojonym w dane statystyczne, historyczne i dokumentalne (Historya nowa z czasów generał gubernatorów), dla czego niezbędnym jest współudział organizacyi krajowej.

P.Radłowski i Przewodniczący w pięknych przemówieniach, wzywają wyborców do spełnienia obowiązku i do stawienia swych kandydatur.

Zębranie oklaskami wyraża uznonie, mówcom.

P.Weydlich zgadza się kandydować. Credo jego od dawna znane wszystkim

P.Wilczewski (Credo) Będzie wszędzie i zawsze wyrazicielem swoich własnych przekonań, Rosya przechodzi metamorfozę, zdobywa konstytucyę, której dotąd nie ma. Mówca stanie po stronie walczących o swobody, zwłaszcza dla Polaków. Wszystkie stany obchodzić go będą na równi, gdyż nie wszystkie będą miały swych przedstawicieli i rzeczników. Jest przeciwnikiem wywłaszczenia, bo to doprowadzi do upadku kultury, a złemu obecnemu nie zaradzi. Rozwiązanie kwestyi agrarnej bez autonomii jest niemożliwem, bo urzędnicy prócz nadużyć, nic nie potrafią zrobić. Sprzyja Kołu Koronnemu, co do autonomii, ale dużo mamy interesów różnych z interesami Królestwa.
Jest za wielką dyscypliną w Kole polskich posłów z Litwy i Rusi.

Rezultat ponow nago głosowania kartkami/:

Pp. Tokarzewski Karaszewicz i Pułaski po	16 gł.
p. Weydlich	14 gł.
p. Wilczewski	11 gł.
p. Jaroszyński	9 gł.

Kandydatami zostają: pp. Tokarzewski Karaszewicz, Pułaski i Weydlich Pp. Wilczewski i Jaroszyński jako zapasowi.

P.Jaroszyński ponownie cofa kandydaturę.

Na tem posiedzenie zamknięto o g.7-ej wieczorem.

Na g.11-tą 14 b.m. naznaczono posiedzenie Komitetu gub. w sekretaryacie.

Przewodniczący

Sekretarz (podpisano) Kalikst Dunin Borkowski.

13 Października 1907 r.

Kamieniec Podolski.

162

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

P r o t o k ó ł

posiedzenia Komitetu gubernialnego d. 14 Października 1907 r.

w Kamieńcu Podolskim

O B E C N I :

Przewodniczący - prezes Komitetu gub. X. hr. Orłowski.

Przedstawiciele powiatów: - pp. Brunon Starorypiński (Kamieniec), Stanisław Koźmiński (Latyczów), Stanisław Stępowski (Lityn), Antoni Urbański (Winnica), Bronisław Wróblewski (Bracław), Stefan Jełowicki (Olhopol), Tomasz Michałowski (Jampol), Hilary Dębicki (Mohylów), Kazimierz Radłowski (Płoskirów).

W imieniu Wydziału - p. Zygmunt Leśniewicz.

Sekretarz - Kalikst Dunin Borkowski.

Posiedzenie zagajono o godz. 12-ej w południe.

Przewodniczący podaje pod dyskusyę, czy prezydyum ma już obecnie złożyć swe pełnomocnictwa, czy też sprawować swe czynności do terminu, określonego protokółem z 20 lipca b.r. Dodaje przytem, że właściwie funkcye wyborcze przeszły zeń na dyktaturę.

Wywiązała się dyskusya, w której pp. Michałowski, Koźmiński, Dębicki, Jełowicki, Stępowski i Urbański wypowiedzieli się za tem, aby obrane czasowe prezydyum pełniło swe funkcye do wprowadzenia w życie Statutu. PP. Starorypiński i Wróblewski - za pełnieniem ich do następnego posiedzenia Komitetu gub., na którem będzie obranem nowe prezydyum. P. Radłowski w kwestyi tej nie wypowiedział się. Nalegał tylko wraz z innymi przedstawicielami powiatów i p. Leśniewiczem na jak najśpieszniejszę wprowadzenie Statutu.

P. Starorypiński podkreśla, że obecna niepewność, kto ma inicyować działalność Komitetu gub. wypływa z braku stałej organizacyi. Trzeba więc jaknajprędzej ją wprowadzić.

P. Leśniewicz twierdzi, że prezydyum nowe powinno być obrnem na pierwszem posiedzeniu Komitetu gub. nowego. Posiedzenie to ma być zwo-

łanem przez Wydział, jak to się zawsze praktykowało. Przytem zaznacza, że obiór prezydyum był nielegalnym.

Przewodniczący Każda kolegialna instytucya, a Komitet gub. do takich się zalicza, ma prawo obrać sobie obrać sobie prezesa, wiceprezesa, sekretarza i skarbnika. Więc i w danym razie Komitet miał prawo to zrobić. Trzykrotnie obierał później to samo prezydyum, które stale zrzekało się swych mandatów. Zresztą i Wydział tak samo został obranym przez Komitet gub., a pomimo to p. Leśniewicz uważa go za legalnie obrany.

W obec powoływania się p. Leśniewicza na uchwałę Komitetu gub. z d. 13 Listopada 1906 r. (o instytucyi Wydziału i jego kompetencyach), przewodniczący odczytuje ten paragraf, a także odczytuje zmieniający tę uchwałę protokół z 20 Lipca b.r., w którym wyrażono, że prezydyum Komitetu gub. i zarazem Wydziału obiera się aż do wprowadzenia w życie Statutu organizacyi Podola. Obowiązek zatem zwołania nowego Komitetu gub. przypadałby w udziale prezydyum. Chcąc porządek ów zmienić, Komitet gub., dla uniknięcia zarzutu niekonsekwencyi, nie może postąpić inaczej, jak uchwalając odpowiednią zmianę obowiązującej uchwały z d. 20 Lipca b.r.

Podaje więc pod dyskusyę wniosek następujący:

- Komitet gub. na posiedzeniu 14 Października 1 9 0 7 r. zmienia uchałę swoją z 20 Lipca b.r., głoszącą: "Komitet gub. podolski obiera do czasu wprowadzenia w życie Statutu nowej organizacyi - Prezesa i Wiceprezesa Komitetu gub." - w następujący sposób: "1) Prezydyum Komitetu gub. przestaje istnieć z chwilą przelania władzy i obowiązków wyborczych w ręce dyktatury. 2) Prezydyum zdaje wszelkie sprawy bieżące w ręce Wydziału. 3) Wydział ma się zająć zwołaniem Komitetu gub. w nowym jego składzie do Winnicy na termin, dziś oznaczony, i rozesłaniem porządku dziennego, uchwalonego na posiedzeniu Komitetu gub. w d. 14 Października 1 9 0 7 r."

Wniose ten został przyjętym, zdecydowano, żeby prezydyum zdało sprawy i archiwum Wydziałowi, a Wydział ma się zastosować do punktu 3-go przyjętego wniosku.

Na wniosek p. Tomasza Michałowskiego postanowiono obrać z łona Komitetu gub. podolskiego jednego członka do Komitetu dla restauracyi

pomnika Żółkiewskiego. Obrano p. Józefa Orłowskiego, a gdyby ten nie mógł przyjąć obioru, to proszono o zastąpienie go - p. Hilarego Dębickiego.

Następne zebranie Komitetu gub. naznaczono na 16 Listopada b.r. Porządek dzienny tego zebrania będzie następującym:

1) Obiór przewodniczącego na tem zebraniu i sprawdzenie mandatów delegatów.
2) Odczytanie protokółów posiedzeń z 12, 13 i 14 Października.
3) Sprawozdanie z akcyi wyborczej w powiatach i Kamieńcu.
4) Zdanie Komitetowi wszystkich spraw i kasy przez Wydział.
5) Statut, dyskusya nad nim i przyjęcie (Wydział ma zwrócić uwagę, że, wobec konieczności jaknajśpieszniejszego wprowadzenia w życie Statutu, byłoby do życzenia, aby delegaci mieli potrzebne materyały i mogli udzielić posiedzeniu dość czasu).
6) Varia.

Posiedzenie zamknięto o godz. 2-ej po południu.

przewodniczący - (podp.) - Xawery Orłowski

Sekretarz - (Podp.) - Kalikst Dunin Borkowski

14 Października 1 9 0 7 r.

K a m i e n i e c.

Protokół zdania Sekretaryatu rachunków i archiwum komitetu gubernialnego Wydziałowi tegoż komitetu (wedle uchwały kom: gub. z dnia 14. Paźdz. 1907 r.) —

W obecności Członków Siedleckiego komitetu Gubernialnego: p.p. Tomasza Michałowskiego i Franciszka Jaroszyńskiego (zarazem członka wydziału) i Aleksandra Sadowskiego (również członka wydziału) i Wydziałowych: pp. Wacława Skibniewskiego i Zygmunta Leśniewicza, a następnie i ~~przybył~~ p. K. Radłowski czł. kom. gub. zdanem zostało przez Praesidium kom: gub. i Sekretarza tegoż:

I.

1) Protokół z dn. 16 Stycznia 1906.
2) " 23 Marca 1906.
3) " 12 Września 1906.
4) " 15 Paźdz. "
5) " 13 Listop. "
6) " 13 Grudnia "
7) " 28 Grudnia "
9) " 10 Stycznia 1907.
10 i 11. do tego 2. Umowy blokowe "
12) protokół z dn. 2 Lutego "
13) " z dn. 3 Lutego "
14) " " 3 Lutego "
15) " " 4 Lutego "
16) " " 5 Lutego "
17) " " 6 " "
18) " " 9 " "
19) " " 3 Marca "
20) " " 15 Kwietnia "
21) " " 27 Kwietnia "
22) " " 26 i 27 Czerwca.

23) protokół z dn. 20 Lipca 1907 r.
24) " " " 12 Sierpnia "
25) " " " 16 Września "
26) " " " 30 " "
27) " " " 12 Paźdz. "
28)
29) " " " 14 Paźd.

30) Oryginał listu b. posła do Dumy p. Dra Lisowskiego do p. B. Szawrzyńskiego z dn. 14 Września 1907 r.
31) List p. Sadowskiego z dn. 25 Września 07 r.
32) Kopia listu pod kom. gub. do Dra Lisowskiego
33) List kom. pow. Łatyszowskiego do Wydziału 22 Września 1907.
34) List kom. pow. Płoskirowskiego o Statucie Org. z dn. 6 Września 1907.
35) List sekr. kom. pow. Jampolskiego o Statucie 28 Lipca 1907
36) Rachunek Dra Lisowskiego z listem (23 Lipca) od niego i z listem Dra Bernsteinskiego
37) Odpowiedź Dra Lisowskiego na artykuł p. Rakowskiego z Kijowianina 21 Lipca 07.
38) List p. Konieckiego z ~~zrz~~ zrzeczeniem się obioru do Wydziału.
39) List od posłów polskich do prezydium Agrarnej komisyi w Dumie Państw.
40) protest polskich posłów przeciw decyzyi w sprawie Agrarnej.
red:
41) Zrzeczenie się Alex. Sadowskiego z ~~[illegible]~~ [illegible] udziału w pracach komisyi Statutowej 10 marca 1907 r.

42) Protest Komitetu Lityńskiego do Wydziału w sprawie narzucania kandydatów na wyborców.
43) List ~~od~~ Bataszowa do p. Zygmunta Leśniewicza, zawiadamiający o skardze rosyjskiej uprawy 21 Gr. 1906 r.
44) „ Do Podolskiego kom. gub." kilka myśli i uwag p. Bolesława Zaleskiego.
45) Kilka myśli pana Komit. Wilanowskiego
46) List do Bar. Mentzmackera od Bolesława Zaleskiego 22. Lipca 1906.
47) Kilka myśli Ignacego Łyskowskiego w sprawie Ord. Wyborczej 4 Lnia 1906 r.
~~48)~~
Telegramów 53.+4 = 57 sztuk
Listów i kartek mniejszej wagi 105. sztuk.

II. Kassa ogólna Komitetu Gubernialnego znajduje się na bieżącym rachunku specyalnym w Banku Petersburskim w Winnicy pod zarządem JW. Dominika Jaroszyńskiego, od którego odbierano mi kwity i z który zdał przed Kom. gub. rachunek (16. Września 1907 r.)

Kassa Wydziału znajduje się u JWPana Zygmunta Leśniewicza.
Księga rachunkowa prowadzona przez P. Kaliksta hr. Dunin Borkowskiego sekretarza Wydziału — została przedstawiona Wydziałowi. Saldo wynosi w d. 15 Paźd. 07 r. ośmdziesiąt dziewięć Rs. 82 kop. Rachunki zostały akceptowane i kassa tego Wydziału przyjętą została w myśl protokołu 16 Września 07 r.

verte

od JWP. Zyg. Leniewicza przez Skarbnika Pod. Kom. gub. JW. Franciszka Jaroszyńskiego.

Wobec wyżej pomienionego niżej podpisani stwierdzają odbiór sekretaryatu, rachunków i Archiwum od Prezydium Pod. Kom. gub.

Kamieniec Podolski
roku 15 Października 1907 r.

A. Sadowski Z. Leniewicz Walerjan Szybiewski
T. Michałowski Fr. Jaroszyński
K. Radkowski

Kazimierz Orłowski

Robert Dunin Borkowski

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

P r o t o k ó ł z d a n i a s e k r e t a r y a t u

rachunków i archiwum Komitetu gubernialnego Wydziałowi tegoż w Kamieńcu

(według uchwały Kom.gub.z d.14 Października 1907 r.)

W obecności członków Podolskiego Komitetu gubernialnego: pp.Tomasza Michałowskiego,Franciszka Jaroszyńskiego,zarazem członka Wydziału,i Aleksandra Sadowskiego też członka Wydziału,i Wydziałowych : pp.Wacława Skibniewskiego i Zygmunta Leśniewicza,a następnie i p.K.Radłowskiego czł. Kom.gub. - zdanem zostało przez Prezydyum Kom.gub.i sekretarza tegoż:

I. 1) Protokół z dnia 16 Stycznia 1906 roku. +
2) " " " 23 Marca " " +
3) " " " " 12 Września " " +
4) " " " 15 Października " +
5) " " " 13 Listopada " " +
6) " " " 13 Grudnia " " +
7) " " " 28 Grudnia " " +
9) " " " 10 Stycznia 1907 roku +
10) i 11) do tego 2 umowy blokowe +
12) protokół z dnia 2 Lutego 1907 roku +
13) " " " 3 Lutego " " +
14) " " " 3 Lutego " " +
15) " " " 4 Lutego " " +
16) " " " 5 Lutego " " +
17) " " " 6 Lutego " " +
18) " " " 9 Lutego " " +
19) " " " 3 Marca " " +
20) " " " 15 Kwietnia " +
21) " " " 27 Kwietnia " + +
22) " " " 26 I 27 Czerwca 1907 roku +
23) " " " 20 Lipca " " +
24) " " " 12 Sierpnia " " +
25) " " " 16 Września " " +
26) " " " 30 Września " " +
27) " " " 12 Października " " +
28) +
29) " " " 14 Października " " +
30) Oryginał listu b.posła do Dumy,p.dr.Lisowskiego do p.Br.Starorypińskiego z d.14 Września 1907 r.

31) List p.Sadowskiego z d.25 Września 1907 r.

32) Kopia listu Pod.Kom.gub.do dr.Lisowskiego

33) List Kom.powiatowego Latyczowskiego do Wydziału,22 Września 1907

34) List Kom.pow.Płoskirowskiego o Statucie org.z d.6 Września 1907

35) List sekretarza Kom.pow.Jampolskiego o Statucie z 28 Lipca 1907 r

36) Rachunek dr.Lisowskiego z listem z d.3 Lipca od niego i z listem dr.Benisławskiego.

37) Odpowiedź dr.Lisowskiego na artykuł p.Rakowicza w Kijewlaninie 21 Lipca 1907 r.

38) List p.Bonieckiego z zrzeczeniem się obioru do Wydziału.

39) List od posłów Polskich do prezydyum agrarnej komisyi w Dumie P,

40) Protest posłów polskich przeciw redakcyi decyzyi w sprawie agrarn

41) Zrzeczenie się p.Aleksandra Sadowskiego z udziału w pracach komisyi Statutowej 10 Marca 1907 r.

42) Protest Kom.Lityńskiego do Wydziału w sprawie narzucania kandydatów na wyborców.

43) List od Bałaszowa do p.Zygmunta Leśniewicza,zawiadamiający o składzie rosyjskiej Uprawy 21,Grudnia 1906 r.

44) "Do Podolskiego Kom.gub." kilka myśli i uwag p.Bolesława Zaleskiego.

45) Kilka myśli p.Konstantego Wilanowskiego.

46) List do b.Mestmachera od Bolesława Zaleskiego z 22 Lipca 1906

47) Kilka myśli p.Ignacego Łychowskiego w sprawie ordyn.Wyborczej 4 Października 1906 r.

Telegramów 53 plus 4 równa się 57 sztuk.

Listów i kartek mniejszej wagi 105 sztuk.

II Kasa ogólna Kom.gub.znajduje się na bieżącym rachunku specyalnym w banku Petersburskim w Winnicy pod zarządem JWP.Franciszka Jaroszyńskiego,od którego odbieraną nie była i który zdał przed Kom.gub.rachunek (16 Września 1907 r.)

Kasa wydziału znajduje się u JWP.Zygmunta Leśniewicza.
Księga rachunkowa prowadzona przez p.Kaliksta hr.Duniną Borkowskiego, sekretarza Wydziału - została przedstawioną Wydziałowi.

167

Saldo wynosi w d.15 Października 1907 r.Ośmdziesiąt ~~dziedziewięć~~ dziewięć rubli ośmdziesiąt dwie kopiejki.Rachunki zostały akceptowane i kasa tego Wydziału przyjętą została w myśl protokółu.16 Września 1907 r. od JWP.Zygmunta Leśniewicza przez skarbnika Pod.Kom.gub. JWP.Franciszka Jaroszyńskiego.

W obec wyżej pomienionego niżej podpisani stwierdzają odbiór sekretaryatu,rachunków i archiwum od Prezydyum Pod.Kom.gub.

Kamieniec Podolski

Sroda 15 Października 1907.r

(Podpisani) A.Sadowski Z.Leśniewicz Wacław Skibniewski

T.Michałowski FR.Jaroszyński

K.Radłowski

Xawery Orłowski

Kalikst Dunin Borkowski.

Protokół

posiedzenia Komitetu gub. podolskiego wyborczego z d. 16 i 17 Listopada ~~[illegible]~~ 1907 r. w Winnicy

Posiedzenie zagaił w imieniu Wydziału p. Zygmunt Lednicki o godz. 3ej po południu.

Obecni – z prawem głosu decydującego – p.p. Brunon Starzypiński (Kamieniec), Kazimierz Radłowski (Płoskirów), Bohdan Kleczyński (Latyczów), Stanisław Stępowski (Lityn), Zdzisław hr. Grocholski (Winnica), Franciszek Jaroszyński (Bracław), Edward Jaroszyński (Hajsyn), Józef Orłowski (Mohylów), Tomasz Michałowski (Jampol), Konstanty Wilanowski (Olhopol), Marceli Wilczewski (Uszyca). W imieniu Wydziału – p. Wacław Skibniewski –

Z prawem głosu doradczego – p.p. Józef Mańkowski, Hilary Dębicki i Zygmunt Lednicki –

Głosów decydujących – 12.

Kartkami obrano na przewodniczącego p. Michałowskiego, na zastępcę p. Brunona Starzypińskiego. – Na sekretarza powołano Kaliksta Dunin Borkowskiego –

Porządek dzienny:

I – Obiór Prezydyum posiedzenia
II – Odczytanie protokółów z 11, 12, 13, 14 i 15 Października b.r.
III – Sprawozdanie z akcyi wyborczej w powiatach i Kamieńcu –
IV – Zdanie Komitetowi spraw i kasy przez Wydział.
V – Statut organizacyi, dyskussya nad nim i przyjęcie.
VI – Varia

—

Wobec konieczności decyzyi w b. ważnych kwestyach: Statutu i wysłania kogoś, jako przedstawiciela nie oficyalnego do Petersburga od Podola, postanowiono inne punkta porządku dziennego odłożyć na koniec posiedzenia.

W dyskusyi nad projektem wysłania naszego przedstawiciela do Petersburga przyjęli udział p.p. Michałowski, Skibniewski, Wilanowski, hr. Grocholski, Orłowski, Radłowski, przemawiający za projektem, i p.p. Stępowski,

Wilczewski i Fr. Jaroszyński – przeciw.

Popierający projekt motywowali go koniecznością oznajamiania w Petersburgu tak posłów naszych, tak i wyższej administracyi, że wszystkiem, co się u nas dzieje, dawać miałby nasz przedstawiciel wszelkie dane statystyczne i historyczne, bronićby naszych interesów, zaskarżać i neutralizować o ile możności czynności władz tutejszych, prostowaćby wieści fałszywe, oraz krążące. –

Przeciwnicy projektu twierdzili, że jest on przedwczesnym, materyałów żadnych statystycznych ani innych nie mamy, trzeba je dopiero zbierać i opracowywać, dużo jest na miejscu pracy i wydatków, z nią złączonych. Trzeba to wszystko załatwić, a wtedy przyjdzie pora myśleć o przedstawicielstwie na zewnątrz.

Postawiony po powyższej dyskusyi wniosek przez przewodniczącego: „czy trzeba utworzyć przedstawicielstwo nasze w Petersburgu" – upadł.

kr. Grocholski stawia wniosek:

„na wniosek pow. olhopolskiego – kto w obecnym braku posła z Podola ma być wyrazicielem i obrońcą w Dumie interesów naszego społeczeństwa i kraju, przez nas zamieszkałego – Komitet gub. postanowił przedłożyć daną kwestyę od swego imienia posłowi Podola do Rady Państwa, prosząc go o wyjaśnienie jej na miejscu w porozumieniu z posłami Polakami do Dumy Państwowej."

Na skutek wniosku tego zdecydowano zwrócić się o poradę w tym względzie do członka R. P. p. Wacława Jeło[w]ickiego, wpierw listownie, a w razie opinii p. Jełowickiego, że należałoby komuś z Podola przyjechać dla zbadania sytuacyi, rozmówienia się szczegółowego i uproszenia wskazanego przez p. Jełowickiego posła o podjęcie się występywania w interesach Podola. upoważnić kogoś do pojechania w tym celu. Obrano na takiego delegata p. Skibniewskiego, a w razie niemożebności dla niego, – na zastępcę p. Orłowskiego. – Limitum na koszta oznaczono: 100 rs. na drogę tam i z powrotem i po 10 rs. dziennie dyet. – Dla napisania listu do p. Jełowickiego wyznaczono komisyę z p.p. Wilanowskiego, Radłowskiego i kr. Grocholskiego. –

Przyjęto wniosek p. Radłowskiego: „Komitet gub. komunikuje za pośrednictwem p. Jełowickiego oficyalnie ~~p. Jełowickiego~~ Kołu Koronnemu i Kołu Litwy o egzystencyi ~~egzystencyi~~ organizacyi naszej na Podolu, zaofiarowuje usługi swe, w ra-

żić potrzeby zbierania materyałów odnośnie do ziemi podolskiej, jakoteż udzielania posłom pomocy w ich pracy w Dumie."

Przystąpiono do punktu

V

Statut.

Kr. Grocholski - Komisya Statutowa, przystępując do swych prac, wybrała najlepszy z istniejących statutów i do tego dodała, co znalazła najlepszego w innych. Ułożony projekt zawiera w sobie to, co u nas życie i rzeczywistość już wskazały, jako konieczne. Przyjęcie jego nie jest zapadnięciem wieka, zmiany i później mogą być wprowadzane. Ale wprowadzić w życie Statut jest koniecznem, bo praca nasza będzie wtedy dopiero produkcyjną, gdy nadamy społeczeństwu naszemu wewnętrzną strukturę. - Doradza rozpatrywać Statut punkt po punkcie, uwzględniać, o ile można, i wprowadzać zdania i poprawki powiatów, robić to jednak ostrożnie, nie wyrzucając takich rzeczy, brak których osłabi łączność i jednolitość Ustawy, pociągnie za sobą zmianę i następnych punktów.

P. Wilczewski - Komitet uszycki jest przeciw połączeniu w Statucie pracy politycznej i społecznej. Pierwsza jest jawną i tolerowaną przez władze, udział w niej niczem nikomu nie grozi - Druga nie jest legalną, przystąpienie do niej jest ryzykownem nie tylko dla pojedyńczych ludzi, ale zaszkodzić może instytucyom naszym społecznym, już egzystującym. Lękliwi nie wejdą wtedy do organizacyi, usuną się może od wyborów nawet.

P. Kleczyński - odczytał swój referat, głoszący, że tylko taki Statut może być przyjętym, który wypłynie ~~i będzie~~ z jakiegoś programu i będzie z nim związanym. Jest w nim istota programu.

P.P. Jaroszyński, Skibniewski, Wilczewski i Radłowski - są za tem, aby projekt Statutu, w razie przyjęcia przez Komitet gub., został jeszcze przedstawiony powiatom dla sankcyi.

P. Stępowski - W tej ~~względzie~~ kwestyi zwrócić się do powiatu, jeżeli poprawki, wprowadzone do projektu będą tego wymagały.

Inni delegaci uważają siebie za dość upoważnionych do decyzyi ostatecznej, i sądzą, że można dziś rozstrzygnąć sprawę zatwierdzenia Statutu.

Przyjęto wniosek p. Stępowskiego:

„Po przeczytaniu bez dyskusyi projektu Komisyi Statutowej oraz wszystkich innych projektów, Komitet przystępuje najpierw do dyskusyi nad punktami zasadniczymi, a mianowicie:

1. Nad kwestyą centralizacyi lub decentralizacyi –
2. Nad kwestyą połączenia organizacyi wyborczej z projektem pracy kulturalnej –
3. Nad potrzebą połączenia z projektem organizacyi wyborczej programu politycznego –

Po powzięciu tej decyzyi ~~co do tych kwestyi~~, Komitet przystępuje do dyskusyi ~~t[illegible]~~ nad Statutem paragraf za paragrafem, przyjmując za podstawę projekt Komisyi. Do prawomocnej decyzyi jest potrzebną jest liczba 2/3 obecnych."

Postanowiono nie czytać na razie projektu Komisyi w całości, pozostawiając to do ~~czytani~~ dyskusyi nad poszczególnymi paragrafami.

Przeczytano krytykę zebraną projektu przez posłaty wraz z odnośnymi punktami projektu Komisyi (okazało się, że w rozesłanych w lipcu kopiach projektu, robionych nie z oryginału, ale z kopii, są niedokładności i opuszczone punkta niektóre) – Dyskusyi nie było.

Przeczytano bez dyskusyi projekt Statutu, ~~zrobiony~~ ułożony przez p. Stanisława Skibniewskiego. –

Na tem posiedzenie zawieszono o godz. 12¾ w nocy do dnia następnego do godz. 10½ rano.

---

16 Listopada

Posiedzenie otworzył przewodniczący o 10½ rano –

~~Odczytano list p. St.~~ Odjechali p.p. Edward i Franciszek Jaworscy, p. Machowski i p. Leśniewicz – Decydujących głosów 10

Odczytano list p. Aleksandra Sadowskiego, w którym rezygnuje z obowiązków ~~prz~~ członka Wydziału i zawiadamia, o usunięciu się swem na czas jakiś ~~[illegible]~~ z życia publicznego z powodów poważnych rodzinnych. – Polecono Wydziałowi odpisać p. Sadowskiemu, dziękując mu za jego dotychczasową pracę i wyrażając żal z powodu jego

ustąpienia.

Komitet prosi Wydział o spełnianie swych funkcyj do wprowadzenia w życie Statutu i do obioru stałego prezydyum Komitetu gub. – Wydział zgadza się –

V (dalszy ciąg)

Statut.

P. Radłowski – w obszernej przemowie dowodzi potrzeby decentralizacyi władzy prawodawczej w naszej organizacyi.

Hr. Grocholski – Wyjaśnia punkt po punkcie, że w projekcie Komisyi Statutowej niema absolutyzmu. – Zaznacza jednak, że trzeba, aby ci, którzy działają za ogół i w jego imieniu, mieli atrybucye liczne. Będą wtedy odczuwać swoją odpowiedzialność, która będzie im bodźcem –

W dyskusyi nad kwestyą centralizacyi lub decentralizacyi w Ustawie biorą udział: za centralizacyą pp. Staroryspiński, Orłowski i hr. Grocholski; za decentralizacyą pp. Skibniewski, Radłowski, Dębicki i Kleczyński.

P. Skibniewski stawia wniosek:

„ Komitet gub. uważa za konieczne uwzględniać w ustawie następujące zasady:

1. Dać możność ogólnemu zebraniu powiatowemu wyrażania swojej opinii co do wszelkich kwestyi polityczno-wyborczych i udzielania w tym względzie wskazówek Komitetowi i delegatowi powiatowym.
2. Dać ogólnemu zebraniu powiatowemu możność wyrażania krytyki czynności Komitetu i delegata powiatowych ~~i~~ udzielania im votum zaufania lub nieufności –
3. Ograniczyć obowiązki delegata powiatowego do przedstawicielstwa w Komitecie gub., przelewając wszystkie inne funkcye w powiecie na Komitet pow.
4. Włożyć na Komitet powiatowy obowiązek ścisłego śledzenia za uchwałami Komitetu gub., szczególniej, o ile to tyczy się decyzyi, mających związek z życzeniami danego powiatu i reklamo-

wania takowych w razie, gdyby stały w sprzeczności z Ustawą.

5. Włożyć na Komitet pow., a nie na delegata, odpowiedzialność za powodzenie wyborów w powiecie.
6. Przyjąć zasadę kollegialności dla zarządu Komitetu gub.
7. Włożyć na Komitet gub. obowiązek krytyki czynności swoich funkcyonaryuszów i udzielania im votum zaufania lub nieufności.–

P. Stępowski.– Radzi dla rozstrzygnięcia sporu między stronnikami centralizacyi i decentralizacyi wyjaśnić rolę i stanowisko delegata, łącznika między Komitetem gub. i powiatem. Przytem zwraca uwagę, że przestanie on być tym łącznikiem, gdy będzie wyłącznie tylko przedstawicielem powiatu w Komitecie gub., a usuną go od innych funkcyi w powiecie.

Na tem dyskusya nad kwestyą centralizacyi została zamknięta.

Przystąpiono do głosowania na podany wyżej wniosek p. Stibewskiego, podając pod głosowanie każdy punkt z osobna–

p. 1. – przyjęty 8 głosami
" 2 – " 8 "
" 3 – upadł – miał za sobą 2 głosy
" 4 – przyjęty – 7 głosami
" 5 – " 8 "
" 6 – " 6 "
" 7 – " 8 "

P.P. Stępowski i Wierewski od głosowania nad tym wnioskiem wstrzymali się–

Następnie podano pod głosowanie wniosek p. Orłowskiego:

" 1. Centralizowanie działalności na powiat w Komitetach powiatowych, a na gubernię w Komitecie gubernialnym, jako zjeździe Delegatów (w pewnych tylko ściśle określonych wypadkach w zdwojonym komplecie: delegatów i subdelegatów).
2. Wykonawczymi organami, działającymi kolegialnie są w powiatach delegat i subdelegat i sekretarz, a w Komitecie gub. zarząd tegoż, tak zwane prezydyum.
3. Jaknajszersza odpowiedzialność władz obranych–

Wniosek przyjęty 8 głosami – p.p. Stępowski i Wilczewski od głosowania się wstrzymali –

---

p. Wilczewski – powtarza powiedziane przez siebie wczoraj obawy co do niebezpieczeństwa II części ustawy, dodając, że delegaci komitetu wyborczego nie mają prawa decydować w ~~tych sprawach~~ kulturalno-społecznych. –

Przewodniczący wyjaśnia, że II część Statutu na poprzednich zebraniach została już zatwierdzoną i w liczbie akceptujących był i Delegat sanocki –

P. Stępowski – jeśli delegaci będą należycie upełnomocnieni, to będą w stanie organizować prace społeczne w powiatach, a wtedy i ustawa specyalna dla prac społecznych będzie zbyteczną.

Przyjęto wniosek br. Grocholskiego: „żeby" ponieważ kwestya II części Statutu była już przez Komitet gub. rozstrzygniętą, zatem o niej mówić nie należy, sprawę połączenia I i II części odłożyć do następnego posiedzenia, a obecnie debatować nad częścią polityczną."

P. Kleczyński przedstawia wniosek:

„Powiat latyczowski żąda, aby funkcyonaryusze Komitetów tylko w kwestyach polityki wyborczej wyrokowali samodzielnie, ale inne postulaty polityczne stawić winny powiatowe zebrania, o ile to się okaże wykonalnem."

Wniosek przyjęty –

Po krótkiej dyskusyi nad tem, czy Komitety mają się zajmować tylko wyborczymi ~~wniosk~~ sprawami, czy w ogóle politycznemi, zdecydowano, że w zakres działalności ich mają wejść i sprawy polityczne.

Przystąpiono do dyskusyi nad poszczególnymi paragrafami projektu Statutu.

Na początku debatów przybył p. Jan Ostaszewski (x), ~~Który~~ p. Ostaszewski, zaznaczając, że przybył w charakterze prywatnym, a nie jako przedstawiciel miast, przedstawia żądania miast: miasta chcą równoległej organizacyi z powiatami, z delegatami w Komitecie gub. – Przytem, proszony

---

(x) zaproszony na posiedzenie dla uczestniczenia w debatach nad statutem organizacyi, która ma objąć zarówno i miasta, jak powiaty. –

o udział w zebraniu z głosem decydującym, oświadcza, że jego nieupoważniony przez miasta, głosować w ich imieniu nie może, i decyzje zebrania tym sposobem nie będą obowiązującemi dla miast. Proponuje zaproszenie p. Ciąglińskiego, delegata m. Wilna.

Zaproszony p. Cieglinski (z prawem głosu decydującego) potwierdził przedstawione przez p. Olszewskiego żądania miast, t.j. żeby równolegle z powiatowemi ogólnemi zebraniami, komitetami delegatami – były miejskie ogólne zebrania, Komitety i delegaci – Pod tym tylko warunkiem miasta przyłączą się do organizacji.(x)

W dalszym ciągu dyskusja nad paragrafami Statutu.(xx)

Po rozpatrzeniu czterech punktów p. Orłowski proponuje, żeby (wobec wielkiego materyału) dalsze rozpatrzenie i ułożenie Statutu z uwzględnieniem uwag powiatów i miast powierzyć Komisyi, poczem Statut pójdzie do powiatów na ich zatwierdzenie.

Hr. Grocholski mówi to samo, dodając, że do komisyi trzeba obrać jednego przedstawiciela miast.

P. Olszewski – Nie radzi odkładać, a oddać komisyi, któraby to zaraz robiła.

P. Stępowski radzi nie zrażać się trudnościami ale prowadzić dalej pracę. Nie zasypywać wnioskami w każdym punkcie. I nie starać przekonać każdego, kto wypowie jakie zdanie, poddając wprost to zdanie głosowaniu –

Głosowaniem zdecydowano oddać ułożenie ostatecznej formy Statutu komisyi, złożonej z 5 osób, z których jedna – przedstawiciel miast.

Obrano do Komisyi: p.p. Cieglinskiego, hr. Grocholskiego, Skibnickiego, Stępowskiego i Olszewskiego. –

Na tem posiedzenie zamknięto do następnego dnia do godz. 10ej

Tomasz Michałowski

(xx) Rezultatem dyskusyi są dołączone paragrafy Statutu przerobione przez komitet gub., lub (cyfrowo) pozostawione w dawnej ~~formie~~ postaci. –

(C. D. N.)

(x) p. Olszewski – radzi, aby miasta nie tworzyły odrębnych działów w organizacji, bez wchodzenia do organizacji powiatowej łącznie z wiejskiemi ze wszystkiemi mieszkańcami powiatu –
p. Ciąglinski – zwraca uwagę, że wtedy przedstawiciele klasy ziemiańskiej byliby zmajoryzowani przez miasta. Przy ~~odrębnej~~ rozdzieleniu zebrań i komitetów, delegaci wiejscy będą w większości w komitecie gub., ale miasta to akceptują.

17 listopada –

Posiedzenie zagajono na nowo o godz. 10¼. Odjeżdżający (przez to nieobecny potem) p. ...wski zdaje swe funkcye przewodniczącego p. Stanczykiewiczowi, który też prowadzi ~~w dalszym ciągu~~ dzisiejsze obrady. głosów delegat. 9. ~~[illegible]~~

Ustanawia się na dzień dzisiejszy następujący porządek:

I Załatwienie kwestyi, odnoszących się do opracowania przez naszą komisyę statutu.

II. Kwestya wydawnictwa tygodnika polsko-rossyjskiego.

III. Udział (nasz) w bieżących sprawach.

IV Varia.

V 2, 3 i 4 pp. pierwotnego porządku –

I (Załatwienie kwestyi, tyczących się statutu)

P. Klaczyński – ponieważ delegaci rozjeżdżają się, a komisya statut. przystępuje do robót, więc warto, aby delegaci raz jeszcze wyrazili swe desiderata. Przytem wyraża życzenie, aby komisya statutowa zajęła się wyłącznie polityczno-wyborczemi kwestyami, pozostawiając kulturalne powiatom. –

P. Orłowski – zwraca uwagę, że część II statutu nietylko została już przyjętą, ale nawet wprowadza się w życie w niektórych powiatach. Jeśli zatem ma się znów ~~t~~ nad nią obradować, to przed tem trzeba obalić to poprzednie przyjęcie, jak również cofnąć to, co się w myśl jej już zrobiło.

ks. Grabowski: – przyłącza się do tego zdania –

p. Stebnicki – Zadaniem komisyi – złączyć wszystkie materyały i z tego utworzyć coś nowego. – Trzeba uzyskać konsens miast na część II statutu; gdyby go miasta nie dały, to ta część obowiązywać ma tylko nas, a miasta mogą u siebie wprowadzić inną organizacyę społeczno-kulturalną. – Pożądanem jest, aby na następne posiedzenie delegaci przybyli jako umocowani przedstawiciele sformułowanych opinii i życzeń powiatów, a nie jako wyraziciele swoich zdań. –

Zebranie zgadza się z wnioskiem Przewodniczącego, że część II statutu należy uważać za przyjętą przez powiaty, miasta zaś mogą ją przyjąć, lub wyrobić dla siebie nową. –

II (Kwestja wydawnictwa dziennika polsko-rossyjskiego)

P. Orłowski – Czyta projekt wydawania 2-tygodnika polsko-rossyjskiego, któryby prostował opinię co do spraw naszych; zajmowałby się on przedrukami i tłómaczeniem artykułów. Rozsyłanoby go bezpłatnie władzom, dziennikom krajowym i zagranicznym. – Koszta na 2.000 egzemplarzy – 7 do 8000 rb.

P. Michałowski – Środki takie są niewystarczającemi, bo, aby wydawnictwo takie coś pomogło, musi być czytanem; a na to trzeba je doskonale redagować, co pociąga duże wydatki. Przedruki nie wystarczą. – Pismo powinno obejmować sprawy i polskie i rossyjskie, bo inaczej Rossyan nie zaciekawi. Na takie pismo nie mamy ani ludzi, ani pieniędzy, których tu trzeba byłoby dziesiątki tysięcy. –

P. Sobański – Wiele rzeczy, bardzo następnie pożytecznych i szeroko rozwijających się, zaczynają ludzie od bardzo małych rozmiarów. – Doradza zrobić taką próbę: 1/ rozesłać do wszystkich mieszkańców Podola, Wołynia i Ukrainy, proponując wkłady pewne na ten cel. 2/ Zbadać kto może pisać artykuły i korespondencye. 3. Komitet gub. da tylko firmę, nie angażując się ani w zbieranie składek, ani w ogóle w nic. – Ale należy zrobić wszystko możebne i kwestyę wyczerpać. –

P. Wilczewski – Zgadza się z powiatem Jampolskim i prócz tego zaznacza: pismo takie powinno być wyrazicielem opinii ogółu polskich; a, dbając o dogodzenie wszystkim prenumeratorom, nie może nim być, jak również będąc subsydjowanem przez warstwę ziemiańską. – Potrzeba dla powagi takiego dziennika – nazwisk, któreby same już coś ~~znaczyły~~ stanowiły, a to drogo będzie kosztowało. – Trzeba stworzyć dla pisma program, bez którego byłoby ono bezbarwnem; ~~stworzenie~~ ułożenie programu takiego programu jest niesłychanie trudnem ze względu na niemożność zadowolenia niem wszystkich partyi. – W obec tego wszystkiego uważa stworzenie takiego wydawnictwa za bezcelowe, a nawet niemożebne –

P. Orłowski – Bez informowania Rossyan o sprawach naszych, jak również bez prostowania fałszów, krążących o tych sprawach, nic nie zdołamy zrobić. Niech Komitet gub. utworzy komisyę dla rozpatrzenia sprawy pisma –

Hr. Grocholski – Kwestyę tę można rozstrzygnąć po zorganizowaniu się, ale trzeba to zrobić. – Niech delegaci zbiorą odpowiednie materyały i opinie powiatów, i przedstawią je na następnem posiedzeniu Komitetu gub. na piśmie, dla

złożenia później do archiwum ~~Komitetu~~ gubernialnego.

Zebranie jednogłośnie przychyla się do tego zdania hr. Grocholskiego –

P. Kleczyński: O ile wydawnictwo projektowane będzie tylko kompilacyą, to nic nie będzie wartem. – Trzeba, aby było ono wyrazicielem jakiegoś programu, daleko idącego, bo będzie przedstawicielem opinii ogółu. – Przyłącza się do zdania hr. Grocholskiego, rozszerzając je, bo chce wciągnąć do tej roboty ~~i~~ Królestwo i Litwę. –

Przewodniczący – Delegat nasz do Petersburga powinien tam tę kwestyę poruszyć w obec przedstawicieli Królestwa i Litwy. –

Hr. Grocholski – Zaznacza, że decyzyę naszą ostateczną powinniśmy oprzeć na opiniach powiatów, a nie na tem co delegat usłyszy w Petersburgu.

P. Radłowski – radzi jedną z trzech rzeczy: 1. ~~albo~~ wydawać dziennik polsko-rossyjski, 2. zrobić z jednego z egzystujących dzienników rossyjskich naszym organem, 3. utworzyć komisyę redakcyjną, któraby umieszczała artykuły w różnych dziennikach rossyjskich. –

P. Stępowski – Nie widzi ~~ani~~ potrzeby ~~ani celu~~ w żadnej z tych trzech rzeczy, bo nie mamy dla nich materyałów gotowych. – Tymczasowo zadanie oświadamiania świata z naszemi sprawami spełnia prasa nasza. Nowy dziennik byłby sztucznym produktem, nie wymaganym przez rzeczywistość, nie doszedłby tam, gdziebyśmy chcieli. – Zastąpić należy go korespondencyami i artykułami do pism egzystujących, bo na nowe pismo środków nie mamy, a te, które mamy, użyjmy na prace wewnętrzne. Działajmy czynami a nie pismami.

P. Skibniewski – radzi, żeby opinie powiatów w tej kwestyi zebrać w Sekretaryacie, zestawić je tam i następnie przedstawić Komitetowi gub. na przyszłem posiedzeniu.

Na wniosek P. Stępowskiego postanowiono, by ~~zbieć~~ każdy delegat w myśl zaaprobowanego przy wniosku hr. Grocholskiego przedstawił opinie swego powiatu sam Komitetowi gub. –

P. Radłowski – odczytuje list Komitetu gub. do p. Wacława Jeżowskiego (z d. 15 Listopada)

Komitet gubernialny Podolski do Jego Ekscelencyi p. Wacława Jeżowskiego członka Rady Państwa,

Szanowny Panie –

Na skutek prawa z d. 3 Czerwca b. r. wybory zakończyły się dla nas zupełną

Księżą, i my, Polacy na Rusi nie mamy w Izbie Państwowej ani jednego rzecznika i obrońcy.

W tej, tak dla nas ciężkiej, sytuacyi, komitet gubernialny postanowił zwrócić się do Szanownego Pana z prośbą o łaskawe porozumienie się z posłami polskimi w Izbie i wyrażenie nam swej opinii, czy nie byłoby wyjściem z tej sytuacyi uproszenie jednego z posłów polskich w Izbie, aby był rzecznikiem naszym we wszystkich kwestyach, kraj nasz obchodzących.

Komitet gubernialny podolski prosi również Szanownego Pana o łaskawe zakomunikowanie Kołu koronnemu i Kołu Litwy o naszej organizacyi i o naszej gotowości zbierania wszelkich materyałów, potrzebnych dla interpelacyi lub odparcia prawnych i nieprawnych represyi, kraj nasz dotyczących.

Na wypadek, że wyświetlenie tej kwestyi, ewentualnie uproszenie jednego z posłów polskich z Litwy lub Korony i wytworzenie stosunku między uproszonym przedstawicielem a naszą organizacyą wymagałoby osobistego porozumienia się Szanownego Pana z naszą organizacyą na Podolu, komitet gubernialny postanowił delegować ku temu członka swego, p. Wacława Skibniewskiego, który o każdej porze gotów stawić się na Pańskie wezwanie do Petersburga –

Upraszamy o łaskawą odpowiedź na list niniejszy, pod adresem p. Wacława Skibniewskiego (Płoskirów gub. Pod., w Andrzejkowcach)

W załączeniu przesyłamy wyciąg z protokołu posiedzenia Podolskiego komitetu gubernialnego z d. 15 Listopada 1907 r. w Winnicy, kwestyi danej dotyczący.

Za podolski komitet gubernialny
przewodniczący na posiedzeniu –
sekretarz –

III (udział nasz w sprawach bieżących)

Przewodniczący – W obec ostatnich wyborów nastąpiło rozgoryczenie, na skutek którego, biorący udział w instytucyach rządowo-społecznych zapytują komitet gub. czy i nadal mają brać w nich udział (ziemstwo i t.p.)

P. Kleczyński – jest zdania, aby wycofać się wszędzie, gdzie można –

P. Wilanowski – Trzeba nam zżyć się z ludem, działać wśród niego, stać się

dla niego potrzebnym. – Obecnie mamy okazyę (głód), trzeba więc przyjąć jaknajczynniejszy udział w komisyach głodowych, aby zarobić na uznanie wśród ludu. –

Przewodniczący – W kadrze powiatu kamienieckiego usuwają Polaków od udziału w pracach urzędowo-społecznych (n. p. do komissyi sanitarnych (przeciw-cholerycznych) powołano jego jednego ~~powołując~~.) Czy ma wziąć udział w nich?

Hr. Grocholski – Gdzie możemy wpływać na sprawy polskie i ludu tutejszego, trzeba wchodzić, np. ziemstwo, komisye głodowe. Do takich instytucyi nie zaliczają się komisye anti-choleryczne i t. p., do których należenie nie powinno być zalecanem przez komitet gub. –

P. Stępowski – Ziemstwa w Rossyi za panowania Aleksandra III odsunięto od spraw kulturalnych, wskutek czego postanowiły one ~~postanowiły one~~ nie brać udziału w inicyowanych przez rząd instytucyach. Ale tam ziemstwa, gniecione przez rząd, mogą się oprzeć na warstwach ziemiańskich, ~~ludowych~~ wielkiego i mniejszego, jednego pochodzenia, religii i t. d. My jesteśmy w innej pozycyi: nas wypychają i z góry i z dołu, wisimy w powietrzu. Dla ostania się musimy stać się potrzebnymi w kraju. Trzeba się zbliżyć ku ludowi, i w tym celu wchodzić do wszelkich instytucyi, ułatwiających to zbliżenie. Trzeba wejść i do komisyi dla walki z cholerą i tu postarać się tak, iżby włościanie po ratunek i radę udawali się do dworu. – W kwestyi agrarnej trafiają do włościan bundyści, s.-D. Szukają do nich drogi i rząd. My, jedyny w kraju czynnik kulturalny pod względem rolniczym, nic w tym kierunku nie robimy. Trzeba dać inicyatywę kółkom rolniczym, któreby podniosły stan gospodarstw włościańskich, a z tem i dobrobyt ludu. – „Ziemleustroitielnyja komissii" to sukcesorowie „Komitetów do urządzenia spraw włościańskich", podgotowujących w swoim czasie uwłaszczenie włościan. Prace w nich powinny mieć szersze obszary, i my się od nich nie usuwajmy. –

P. Orłowski – W praktyce niemożliwe to do szybkiego zastosowania. Obecnie trzeba się zająć doraźnemi rzeczami, jak np. sprawą głodową. Chociaż podolskie Towarzystwo rolnicze dotąd jej nie podnosi, jednak Polacy członkowie powinni to zainicyować w Towarzystwie.

P. Skibniewski – Nie dadzą nam odegrać wśród ludu roli, wskazanej przez p. Stępowskiego. – Na razie praktyczniejszem jest wziąć się do obrony

naszych interesów i starać się paraliżować działalność biurokracji na naszą szkodę w sprawach społeczno-ekonomicznych. Gdy się obronimy, wtedy dopiero przejść do roli, wyżej wskazanej. - W obec tego wszędzie wchodzić, wszędzie trwać, wszędzie zastrzegać na wiano pożytecznych, i tem zaznaczyć naszą doniosłość dla życia ekonomicznego Państwa.

Następnie stanął wniosek:

„ Dla stwierdzenia dobrze obranego pożytku z udziału pojedyńczych członków społeczeństwa polskiego w czynnościach urzędów oficyalnych - Komitet gub. Podolski poleca delegatom powiatowym:

1. Prowadzić w Komitetach pow. spisy wszystkich, którzy jakikolwiek biorą udział w czynnościach urzędów, komisyi i komitetów oficyalnych.
2. Starać się ułatwić jednostkom branie udziału w pracach oficyalnych przez podział pracy, t. j. proponować zmienianie się po kolei kilku uczestników danej komisyi, komitetu lub urzędu, nie obciążając tem wszystkiem tylko jednej osoby.
3. Prosić dane jednostki o zawiadamianie komitetu pow. o ewentualnym zamiarze wycofania się, i o ustąpienie tylko w porozumieniu z komitetem pow.
4. Prosić o informowanie komitetu pow. o wszelkich okolicznościach, które bezpośrednio interesów naszych dotyczą.
5. Prosić wszystkich, biorących udział w pracach urzędów i. t. p. o wypełnianie obowiązków, na się przyjętych, względnie o zawiadamianie komitetu pow. o niemożności wypełniania takowych.
6. Delegaci mają zdawać relacye komitetowi gub. o wyżej zaznaczonych czynnościach."

Wniosek jednogłośnie przyjęty - postanowiono go rozesłać natychmiast po powiatach. -

Przyjęto wniosek p. Wilanowskiego:

„ W obec klęski głodu w kraju i potrzeby przyjścia z pomocą ubogiej ludności wiejskiej - Komitet gub. uznaje za konieczne, aby delegaci poruszyli kwestyę tą w powiatach celem ewentualnego wywołania wśród ziemian polskich czynnej akcyi prywatnej w celu przyjścia z pomocą."

Przewodniczący – Czy poruszyć w Towarzystwie Rolniczem akcyę w sprawie głodowej?

P. Orłowski – Towarzystwo Rolnicze zwróci się może w tej kwestyi z ministeryum. Sądzę, jeśli w tej sprawie będą ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ze strony administracyi trudności, to da powód zamieszania w Dumie, że rząd i tu nie dał sobie rady, i tu popsuł sprawę. Sprawa, zainicyowana przez osoby prywatne, nie nabrałaby takiego rozgłosu –

P. Szczepowski – to samo. Chce, żeby zdecydowano w jaki sposób poruszyć tę sprawę w Towarz. Rolniczem.

P. Sokołowski – radzi, aby polecono p. Radłowskiemu sformułowanie na zjeździe delegatów Komitetu Ziemskiego gub. w kwestyi zwrócenia z Rossyanami i Polakami wniosku w tej kwestyi i przedstawienie go za pośrednictwem p. Edwarda Storża-Jasiełowskiego Radzie Towarzystwa Rolniczego –

Radę tę aprobowano i proszono p. Radłowskiego o zajęcie się tem.

P. Orłowski doradza wciągnąć i samych włościan w tę akcyę ratunkową za pomocą akcyi popierania przemysłu wiejskiego (i prywatnych kółek rolniczych – (przy Tow. Rol.)

Punkty 2, 3 i 4 pierwotnego Porządku dziennego dla braku czasu odłożono do następnego posiedzenia, które postanowiono ~~Następne posiedzenie komitetu gub. ma się~~ odbyć w Wilnie między 20^m a 25^m ~~w zwiększonym komplecie.~~ – ~~około~~ 20 Stycznia 1908 roku. – Do tego czasu Wydział dawny powinien pozostać i do niego należy zwołanie posiedzenia następnego. –

Na tem posiedzenie 17go Listop. zamknięto o godz. 8½ po południu

Przewodniczący – B. Stasorzępiński

Sekretarz – Kalikst Dworzecki-Bohdanowicz –

D. 17 Listopada 1907 r.
Wilnie –

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

P r o t o k ó ł

posiedzenia podolskiego Komitetu gubernialnego d. 15, 16 i 17 Listopada

1 9 0 7 r. w W i n n i c y.

Posiedzenie zagaił w imieniu Wydziału p. Zygmunt Leśniewicz o godz, 3-ej po południu.

O B E C N I:

- Z prawem głosu decydującego - pp. Brunon Starorypiński (Kamieniec), Kazimierz Radłowski (Płoskirów), Bohdan Kleczyński (Latyczów), Stanisław Stępowski (Lityn), Zdzisław hr. Grocholski (Winnica), Franciszek Jaroszyński (Bracław), Edward Jaroszyński (Hajsyn), Józef Orłowski (Mohylów), Tomasz Michałowski (Jampol), Konstanty Wilanowski (Olhopol), Marceli Wilczewski (Uszyca). W imieniu Wydziału p. Wacław Skibniewski.

- Z prawem głosu doradczego - pp. Józef Mańkowski, Zygmunt Leśniewicz i Hilary Dębicki.

- Głosó decydujących - 12.

- Kartkami obrano na przewodniczącego p. Tomasza Michałowskiego, na zastępcę p. Brunona Starorypińskiego, na sekretarza powołano Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Porządek dziennny:

I - Obiór prezydyum posiedzenia.
II - Odczytanie protokółów z 11, 12, 13, 14 i 15 Października b.r.
III - Zdanie Komitetowi spraw i kasy przez Wydział.
IV - Sprawozdanie z akcyi wyborczej w powiatach i Kamieńcu.
V - Statut organizacyi, dyskusya nad nim i przyjęcie.
VI - Varia.

W obec konieczności decyzyi w bardzo ważnych kwestyach Statutu i wysłania kogoś do Petersburga, jako nieoficyalnego przedstawiciela od Podola, postanowiono inne punkta porządku dziennego odłożyć na koniec posiedzeniA.

W dyskusyi nad projektem wysłania naszego przedstawiciela do Petersburga przyjęli udział pp. Michałowski, Skibniewski, Wilanowski, hr. Grocholski, Orłowski, Radłowski, przemawiający za projektem, i pp. Stępowski, Wilczewski i Fr. Jaroszyński - przeciw niemu.

Popierający projekt motywowali go koniecznością obznajamiania w Petersburgu tak posłów naszych, jak i wyższej administracyi, ze wszystkiem, co się u nas dzieje, przedstawiciel nasz dawałby wszelkie dane statystyczne i historyczne, broniłby tam naszych interesów, zaskarżał i neutralizował, o ile możości, czynności władz tutejszych, prostowałby wieści fałszywe, o nas krążące.

Przeciwnicy projektu twierdzili, że jest on przedwczesnym, materyałów żadnych statystycznych ani innych nie mamy, trzeba je dopiero zbierać i opracowywać, dużo jest na miejscu pracy i wydatków, z nią złączonych. Trzeba to wszystko załatwić, a wtedy przyjdzie pora myśleć o przedstawicielstwie na zewnątrz.

Postawiony przez Przewodniczącego po powyższej dyskusyi wniosek: "czy trzeba utworzyć przedstawicielstwo nasze w Petersburgu?" - upadł.

Hr. Grocholski stawia wniosek:

"Na wniosek olhopolskiego powiatu - kto w obec braku posła z Podola ma być wyrazicielem i obrońcą w Dumie interesów naszego społeczeństwa i kraju, przez nas zamieszkałego - Komitet gub. postanowił przedłożyć daną kwestyę od swego imienia posłowi do Rady Państwa od Podola, prosząc go o wyjaśnienie jej na miejscu w porozumieniu z posłami Polakami do Dumy Państwowej."

N askutek wniosku tego zadecydowano: zwrócić się w tym względzie o poradę do członka Rady Państwa, p. Wacława Jełowickiego, wpierw listownie, a w razie opinii p. Jełowickiego, że należałoby komuś z Podola przyjechać do Petersburga dla zbadania sytuacyi, rozmówienia się szczegółowego i uproszenia wskazanego przez p. Jełowickiego posła o podjęcie się występowania w obronie interesów Podola - upoważnić kogoś do pojechania w tym celu. - Obrano na takiego delegata p. Wacława Skibniewskiego, a w razie niemożebności dla niego, - zastępcą ma być p. Józef Orłowski. - Limitum na koszta tej jazdy oznaczono: 100 rb. na drogę tam i z powrotem, i po 10 rb. dziennie dyet. - Dla napisania listu do p. Jełowickiego wysadzono komisyę z pp. Wilanowskiego, Radłowskiego i hr. Grocholskiego.

Przyjęto wniosek p. Radłowskiego:

"Komitet gub. komunikuje za pośrednictwem p. Jełowickiego Kołu Koronnemu i Kołu Litwy o egzystencyi organizacyi naszej na Podolu, zaofiarowuje usługi swe w razie potrzeby zbierania materyałów odnośnie do ziemi podolskiej, jakoteż udzielania posłom pomocy w ich pracy w Dumie."

V - Statut, dyskusya nad nim i przyjęcie.

Hr. Grocholski - Komisya statutowa, przystępując do swych prac, wybrała najlepszy z istniejących statutów i do tego dodała, co znalazła najlepszego w innych. Ułożony Statut zawiera w sobie to, co u nas rzeczywistość i życie już wskazały, jako konieczne. Przyjęcie jego nie jest zapadnięciem wieka; zmiany i później mogą być wprowadzane. Ale wprowadzić w życie Statut jest niezbędnem, bo praca nasza wtedy dopiero będzie produkcyjną, gdy nadamy społeczeństwu naszemu wewnętrzną strukturę. - Doradza rozpatrywać Statut punkt po punkcie, uwzględniać, o ile można, i wprowadzać zdania i poprawki powiatów, robić to jednak ostrożnie, nie wyrzucając takich rzeczy, brak których pociągnie za sobą zmianę i następnych punktów, osłabi łączność i jednolitość Ustawy. -

P. Wilczewski - Komitet uszycki jest przeciw połączeniu w Statucie prac politycznych i społecznych. Pierwsze są jawnemi i tolerowanemi przez władze, udział w nich niczem nikomu nie grozi. Drugie nie są legalnemi, przystąpienie do nich jest ryzykownem nietylko dla pojedyńczych osób, ale zaszkodzić może i instytucyom naszym społecznym, już egzystującym. Lękliwi nie wejdą wtedy do organizacyi, usuną się może nawet od wyborów.

P. Kleczyński odczytał swój referat, głosząy, że tylko taki Statut może być przyjętym, który wypłynie z jakiegoś programu i będzie z nim związanym. - W referacie jest i szkic programu.

Pp. Fr. Jaroszyński, Skibniewski, Wilczewski i Radłowski są za tem, aby projekt Statutu, w razie przyjęcia, przez Komitet gub., został jeszcze przedstawionym powiatom do sankcyi.

P. Stepowski w tej kwestyi zwróci się do powiatu, jeżeli poprawki, wprowadzone do projektu, będą tego wymagały.

Inni delegaci uważają siebie za dostatecznie upoważnionych do decyzyi ostatecznej i sądzą, że można dziś zakończyć sprawę zatwierdznia Statutu.

Przyjęto wniosek p. Stępowskiego:

"Po przeczytaniu bez dyskusyi projektu Komisyi statutowej oraz wszystkich innych projektów, Komitet przystępuje najpierw do dyskusyi nad punktami zasadniczymi, a mianowicie:

1. Nad kwestyą centralizacyi lub decentralizacyi.
2. Nad kwestyą połączenia organizacyi wyborczej z projektem pracy kulturalnej.
3. Nad potrzebą połączenia z projektem organizacyi wyborczej programu politycznego.

Po powzięciu decyzyi co do tych kwestyi, Komitet przystępuje do dyskusyi i decyzyi, paragraf za paragrafem, przyjmując za podstawę projekt komisyi. Do prawomocności decyzyi potrzebną jest liczba 2/3 obecnych."

Proszono pp. Radłowskiego, Wilczewskiego i Kleczyńskiego, aby przygotowali się do rozwinięcia odnośnych punktów powyższego wniosku na jutrzejszem posiedzeniu.

Postanowiono nie czytać na razie projektu Komisyi w całości, pozostawiając to do dyskusyi nad poszczególnymi paragrafami.

Przeczytano zebraną w całość krytykę projektu przez powiaty wraz z odnośnymi punktami projektu Komisyi (okazało się, że w rozesłanych w Lipcu kopiach projektu, robionych nie z oryginału, ale z kopii, są niedokładności i opuszczone niektóre punkta poszczególnych paragrafów).

Dyskusyi nie było.

Przeczytano również bez dyskusyi projekt Statutu, ułożony przez p. Wacława Skibniewskiego.

Na tem o godz. 12-ej w nocy zawieszono posiedzenie do godz. 10-ej zrana dnia następnego.

---

16 Listopada.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący o godz. 10½ zrana.

Odjechali pp. Edward i Franciszek Jaroszyńscy, Józef Mańkowski i Zygmunt Leśniewicz. - Decydujących głosów - 10.

Odczytano list p. Aleksandra Sadowskiego, w którym rezygnuje z obowiązków członka Wydziału i zawiadamia o usunięciu się swem na czas jakiś od życia publicznego z powodów poważnych rodzinnych. - Polecono Wydziałowi odpisać p. Sadowskiemu, dziękując mu za jego dotychczasową pra-

cę i wyrażając żal z powodu jego ustąpienia.

Komitet gub. prosi Wydział o pełnienie swych funkcyi do wprowadzenia w życie Statutu i do obioru stałego prezydyum Komitetu gub. -

P. Skibniewski w imieniu Wydziału zgadza się. -

V - Statut, dyskussya nad nim i przyjęcie (ciąg dalszy).

P. Radłowski w obszernej przemowie dowodzi potrzeby decentralizacyi władzy prawodawczej w naszej organizacyi.

Hr. Grocholski wyjaśnia punkt po punkcie, że w projekcie Komisyi statutowej niema absolutyzmu. Zaznacza, że jednak trzeba, aby ci, którzy działają za ogół i w jego imieniu, mieli atrybucye liczne. Będą wtedy jeszcze lepiej odczuwać swoją odpowiedzialność, która będzie im bodźcem.

W dyskusyi nad kwestyą centralizacyi lub decentralizacyi w Ustawie biorą udział: za centralizacyą - pp. Starorypiński, Orłowski i hr. Grocholski, za decentralizacyą - pp. Skibniewski, Radłowski, Kleczyński, i Dębicki.

P. Skibniewski stawia wniosek:

" Komitet gub. uważa za konieczne uwzględniać w Ustawie następne zasady:

1. Dać ogólnemu zebraniu powiatowemu możność wyrażania swej opinii co do wszelkich kwestyi polityczno-wyborczych i udzielania w tym względzie wskazówek Komitetowi i delegatowi powiatowym.
2. Dać ogólnemu zebraniu powiatowemu możność wyrażania krytyki czynności Komitetu i delegata powiatowych i udzielania im votum zaufania lub nieufności.
3. Ograniczyć obowiązki delegata powiatowego do przedstawicielstwa w Komitecie gub., przelewając wszystkie inne funkcye w powiecie na Komitet pow.
4. Włożyć na Komitet pow. obowiązek ścisłego śledzenia za uchwałami Komitetu gub., szczególniej, o ile to się tyczy decyzyi, mających związek z życzeniami danego powiatu i reklamowania takowych w razie, gdyby stały w sprzeczności z Ustawą.
5. Włożyć na Komitet pow., a nie na delegata, odpowiedzialność za powodzenie wyborów w powiecie.
6. Przyjąć zasadę kolegialności dla zarządu Komitetu gub.

7. Włożyć na Komitet gub. obowiązek krytyki czynności swoich funkcyonaryuszów i udzielania im votum zaufania lub nieufności."

P. Stępowski radzi dla rozstrzygnięcia sporu między stronnikami centralizacyi i decentralizacyi wyjaśnić rolę i stanowisko d e l e g a t a , łącznika między Komitetem gub. i powiatem. - Przytem zwraca uwagę, że przestanie on być tym łącznikiem, gdy będzie wyłącznie tylko przedstawicielem powiatu w Komitecie gub., a usuną go od innych funkcyi w powiecie.

Na tem dyskusya nad kwestyą centralizacyi została zamkniętą.

Przystąpiono do głosowania na podany wyżej wniosek p. Skibniewskiego, podając pod głosowanie każdy punkt z osobna:

1, przyjęty 8 głosami
2, " 8 "
3, upadł, mając za sobą tylko 2 głosy.
4, przyjęty 7 głosami -
5, " 8 "
6, " 6 "
7., " 8 "

Pp. Wilczewski i Stępowski od głosowania na ten wniosek wstrzymali się.

Następnie podano pod głosowanie wniosek p. Orłowskiego:

"1. Centralizowanie działalności na powiat w Komitetach powiatowych, a na gubernię w Komitecie gubernialnym, jako zjeździe delegatów (w pewnych tylko, ściśle określonych, wypadkach w zdwojonym komplecie: delegatów i subdelegatów).

2. Wykonawczymi organami, działającymi kolegialnie, są w powiatach delegat, subdelegat i sekretarz, a w Komitecie gub. zarząd tegoż, tak zwane prezydyum.

3. Jaknajszersza odpowiedzialność władz obranych."

Wniosek przyjęto 8 głosami. - Pp. Stępowski i Wilczewski od głosowania i tu wsztrymali się. -

---

P/ Wilczewski powtarza wypowiedziane przez siebie wczoraj obawy co do niebezpieczeństwa II części Ustawy, dodając, że delegaci Komitetu wyborczego nie mają prawa decydować w sprawach kulturalno-społecznych.

Przewodniczący wyjaśnia, że II część Statutu na poprzednich zebraniach została już zatwierdzoną, i w liczbie akceptujących był i dele-

gat uszycki.

P. Stępowski - Jeżeli delegaci będą należycie uprawomocnieni, to będą w stanie organizować prace społeczne w powiatach, a wtedy Ustawa specyalna dla prac społecznych stanie się zbyteczną.

Przyjęto wniosek hr. Grocholskiego:

"ponieważ kwestya II części Statutu była już przez Komitet rozstrzygniętą, zatem mówić o niej obecnie nie należy, sprawę zaś połączenia I i II części odłożyć do następnego posiedzenia, a obecnie debatować nad częścią polityczną."

P. Kleczyński przedstawia wniosek:

"Powiat latyczowski żąda, aby funkcyonaryusze Komitetów tylko w kwestyach polityki wyborczej wyrokowali samodzielnie, ale inne postulaty polityczne stawić winny powiatowe zebrania, o ile to się okaże wykonalnem."

Wniosek został przyjętym.

Po krótkiej dyskuski nad tem, czy Komitety mają się zajmować tylko wyborczemi sprawami, czy w ogóle politycznemi, zdecydowano, że w zakres działalności ich mają wejść i sprawy polityczne ogólne.

Przystąpiono do dyskusyi nad poszczególnymi paragrafami projektu Statutu.

Na początku debatów przybył p. Jan Ołtarzewski, zaproszony na posiedzenie dla uczestniczenia w obradach nąd Statutem organizacyi, który ma objąć zarówno miasta, jak i powiaty.

P. Ołtarzewski, zaznaczając, że przybył w charakterz prywatnym, a nie jako przedstawiciel miast, przedstawia żądania miast: chcą one równoległej organizacyi z powiatami, z delegatami w Komitecie gub. - Proszony o wzięcie udziału w zebraniu z głosem decydującym, oświadcza, że, jako nieupoważniony przez miasta, głosować w ich imieniu nie może, i decyzye zebrania nie będą tym sposobem obowiązującemi dla miast. Proponuje zaproszenie p. Ciąglińskiego, delegata m. Winnicy.

Zaproszony p. Ciągliński (z prawem głosu decydującego,) potwierdził przedstawione przez p. Ołtarzewskiego żądania miast, t.j. żeby, równolegle z powiatowemi ogólnemi zebraniami, Komitetami i delegatami - były miejskie ogólne zebrania, Komitety i delegaci w tych miastach, które na to będą mogły się zdobyć. - Pod tym tylko warunkiem miasta przy-

łączą się do organizacyi.

P. Wilczewski radzi, aby miasta nie tworzyły odrębnych działów w organizacyi, lecz wchodziły do zebrań i t.d. powiatowych łącznie ze wszystkimi mieszkańcami powiatu.

P. Ciagliński zwraca uwagę, że w takim razie przedstawiciele kuryi ziemiańskiej byliby zmajoryzowani przez mieszkańców miast, w znacznej części stojących na nizkim poziomie kulturalnym. Przy odrębnych zebraniach i Komitetach delegaci miejscy będą w mniejszości w Komitecie gub., ale miasta to akceptują.

W dalszym ciągu dyskusya nad paragrafami Statutu. Rezultatem dyskusyi są dołączone 5 paragrafów Statutu, przerobionych przez Komitet gub. lub częściowo pozostawionych w dawnej redakcyi. § 5-ty zredagowanym został podług projektu Komitetu m. Winnicy.

Po rozpatrzeniu i ostatecznem zredagowaniu tych punktów p. Orłowski proponuje, aby dalsze rozpatrzenie i ułożenie Statutu z uwzględnieniem uwag powiatów i miast polecić Komisyi, poczem Statut pójdzie do powiatów dla przejrzenia go tam i zasięgnięcia opinii.

Hr. Grocholski mówi to samo, dodając, że do Komisyi trzeba obrać jednego przedstawiciela miast.

P. Wilczewski nie radzi odkładać zakończenia prac nad Statutem, lecz oddać je Komisyi, któraby to zaraz zrobiła.

P. Stepowski - Nie zrażajmy się trudnościami, ale prowadźmy dalej sami te prace na obecnem posiedzeniu. Nie trzeba zasypywać wnioskami o każdym punkcie. Nie starajmy się przekonać każdego, kto wypowie jakie zdanie, poddając wprost to zdanie pod głosowanie.

Głosowaniem zdecydowano oddać ułożenie ostatecznej formy Statutu Komisyi, złożonej z 5 osób, z których jedna - przedstawiciel miast.

Kartkami obrano do Komisyi: pp. Ciaglińskiego, hr. Grocholskiego, Skibniewskiego, Stepowskiego i Ołtarzewskiego.

Na tem posiedzenie zawieszono do godz. 10-ej zrana dnia następnego.

Przewodniczący - (podp.) - Tomasz Michałowski

17 Listopada.

Posiedzenie zagajono na nowo o godz. 10-ej zrana. Odjeżdżający przed końcem posiedzenia p. Michałowski zdaje swe funkcye przewodniczą-

cego p. Starorypińskiemu, który też prowadzi dzisiejsze obrady. -

-Głosów decydujących - 9.

Ustanawia się na dzień dzisiejszy następujący porządek:

I - Zakończenie kwestyi, odnoszących się do opracowania przez nową Komisyę Statutu.

II - Kwestya wydawnictwa dziennika polsko - rossyjskiego.

III- Udział mas w bieżących sprawach.

IV - Varia.

V - 2, 3 i 4 p.p. pierwotnego porządku dziennego.

I - Zakończenie kwestyi, tyczących się Statutu.

P. Kleczyński - Ponieważ delegaci rozjeżdżają się, a Komisya statutowa przystępuje do robót, więc warto, aby delegaci raz jeszcze wyrazili swe dezyderata. - Przytem wyraża życzenie, aby Komisya statutowa zajęła się wyłącznie polityczno - wyborczemi kwestyami, pozostawiając kulturalne powiatom.

P. Orłowski zwraca uwagę, że część II Stattu nietylko została już przyjętą przez Komitet gub., ale nawet wprowadza się już w życie w niektórych powiatach. Jeżeli zatem ma się znów nad nią obradować, to przed tem trzeba obalić to poprzednie przyjęcie, jak również cofnąć to, co się w myśl jego już zrobiło.

HR. Grocholski przyłącza się do tego zdania.

P. Skibniewski - Zadaniem Komisyi - złączyć wszystkie materyały i z tego utworzyć coś nowego. Trzeba uzyskać konsens miast na część II Statutu. Gdyby go nie dały, to ta część ma tylko obowiązywać powiaty, a miasta mogą u siebie wprowadzić inną organizacyę dla spraw społeczno - kulturalnych. - Pożądanem jest, aby na następne posiedzenie delegaci przybyli, jako umocowani wyraziciele sformułowanych opinij i życzeń powiatów, a nie jako wyraziciele swoich osobistych poglądów.

Zebranie zgadza się z wnioskiem Przewodniczącego, że część II Statutu należy uważać za przyjętą przez powiaty, miasta zaś mogą ją przyjąć lub ułożyć dla siebie nową. -

II - Kwestya wydawnictwa organu polsko - rossyjskiego.

P. Orłowski czyta projekt wydawania dwutygodnika polsko - rossyj-

skiego, któryby wpływał na opinię rossyjską co do spraw naszych, przedstawiając rzeczy w świetle właściwem. Zajmowałby się przedrukami i tłómaczeniem takowych. Rozsyłanoby go bezpłatnie władzom, dziennikom, krajowym i zagranicznym. Bezpłatnych egzemplarzy projekt proponuje 1.000, Koszta na wydawanie 2.000 egzemplarzy -,7 do 8.000 rb., które mogłyby być pokrytemi prenumeratą za pozostałe 1.000 egzemplarzy.

P. Michałowski - środki takie są niewystarczającemi, bo, aby wydawnictwo to przynosiło korzyść jaką, musi być czytanem, a na to trzeba je doskonale redagować, co pociągnie za sobą duże wydatki. Przedruki nie wystarczą. Pismo powinno obejmować sprawy i polskie i rossyjskie, bo inaczej Rossyan nie zainteresuje. Na takie pismo nie mamy ani ludzi ani pieniędzy, których tu trzeba byłoby dziesiątki tysięcy.

P. Skibniewski - wiele rzeczy, bardzo następnie pożytecznych i szeroko rozwijających się, zaczynają ludzie od bardzo małych rozmiarów. - Doradza zrobić taką próbę: 1. Napisać do wszystkich mieszkańców Podola, Wołynia i Ukrainy, proponując wkłady pewne na ten cel. 2. Zbadać, kto może pisać artykuły i korespondencye. 3. Komitet gub. da tylko firmę, nie angażując się ani w zbieranie składek, ani w ogóle w nic. - Ale należy zrobić wszystko możebne i kwestyę wyczerpać.

P. Wilczewski zgadza się z opinią powiatu jampolskiego i prócz tego zaznacza: organ taki powinien być wyrazicielem opinii ogólno - polskich; a, dbając o dogodzenie wszystkim prenumeratorom, nie może nim być, jak również będąc subsydyowanym przez warstwę ziemiańską. Potrzeba dla powagi takiego dziennika - nazwisk, któreby same już coś stanowiły, a to drogo będzie kosztowało. - Trzeba stworzyć dla pisma program, bez którego ono byłoby bezbarwnem. Ułożenie programu takiego jest niezmiernie trudnem ze względu na niemożliwość zadowolenia nim wszystkich partyi. - W obec tego wszystkiego uważa projekt takiego wydawnictwa za bezcelowy, a nawet niemożebny.

P. Orłowski - Bez informowania Rossyan o sprawach naszych, jak również bez prostowania fałszów, krążących o tych sprawach, nic nie zdołamy zrobić. - Niech Komitet utworzy Komisyę dla rozpatrzenia sprawy wydawnictwa. -

Hr. Grocholski - Kwestyę tą można rozstrzygnąć należycie dopiero po zorganizowaniu się, ale trzeba to zrobić w każdym razie. Niech delegaci zbiorą odpowiednie materyały i opinie powiatów i przedstawią je na następnem posiedzeniu Komitetu gub. na piśmie, dla złożenia później

do archiwum gubernialnego.

Zebranie jednogłośnie przychyla się do tego zdania hr. Grocholskiego.

P. Kleczyński - O ile projektowane wydawnictwo będzie tylko kompilacyą, to niewiele będzie wartem. Trzeba, aby było wyrazińielem programu, daleko idącego, bo powinno przedstawiać opinie ogółu. - Przyłącza się do zdania hr. Grocholskiego, rozszerzając je, bo chciałby wciągnąć do tej roboty Królestwo i Litwę.

Przewodniczący - Delegat nasz do Petersburga powinien tam tą kwestyę poruszyć w obec przedstawicieli Królestwa i Litwy.

Hr. Grocholski zaznacza, że ostateczną naszą decyzyę powinniśmy oprzeć na opinii powiatów, a nie na tem, co delegat nasz usłyszy w Petersburgu.

P. Radłowski doradza jedną z trzech rzeczy: 1. Wydawać dziennik polsko - rossyjski. 2. Zrobić jeden z egzystujących dzienników rossyjskich naszym lejb- organem. 3. Utworzyć komisyę redakcyjną, któraby umieszczała odpowiednie artykuły w różnych dziennikach rossyjskich.

P. Stepowski nie widzi ani celu ani pożytku w żadnym z tych trzech projektów, bo nie mamy dla nich gotowych materyałów. Tymczasowo zadanie obznajamiania świata z naszemi sprawami spełnia prasa nasza. Nowy dziennik byłby sztucznym produktem, nie wymaganym przez rzeczywistość, nie doszedłby tam, gdziebyśmu chcieli. Zastąpić go należy korespondencyami i artykułami do pism egzystujących, bo na nowe nie mamy środków, a te, które mamy, użyjmy na prace wewnętrzne. Działajmy czynami a nie pismami.

P. Skibniewski radzi, żeby opinie powiatów w tej kwestyi zebrać w sekretaryacie, zestawić je tam i następnie przedstawić Komitetowi gub. na pierwszem posiędzeniu.

Na wniosek p. Stepowskiego postanowiono, by każdy delegat w myśl przyjętego już wniosku hr. Grocholskiego przedstawił opinię swego powiatu osobiście Komitetowi gub.

P. Radłowski odczytuje projekt listu Komitetu gub. do p. Wacława Jełowickiego (patrz obrady d. 15 Listopada):

- Podolski Komitet gubernialny do Jego Ekscelencyi Członka Rady Państwa, p. Wacława Jełowickiego.

Szanowny Panie -

Na skutek prawa z d. 3 czerwca b.r. wybory zakończyły się dla nas zupełną klęską, i my, Polacy na Rusi, nie mamy w Izbie Państwowej ani jednego rzecznika i obrońcy.

W tej tak dla nas ciężkiej sytuacyi Komitet gubernialny postanowił zwrócić się do Szanownego Pana z prośbą o łaskawe porozumienie się z posłami polskimi w Izbie Państwowej i wyrażenie nam swej opinii, czy nie byłoby wyjściem z tej sytuacyi uproszenie jednego z posłów polskich w Izbie, aby był rzecznikiem naszym we wszystkich kwestyach, kraj nasz obchodzących.

Podolski Komitet gubernialny prosi również Szanownego Pana o łaskawe zakomunikowanie Kołu Koronnemu i Kołu Litwy o naszej organizacyi i o naszej gotowości zbierania wszelkich materyałów, potrzebnych dla interpelacyi lub dla odparcia prawnych i nieprawnych represyi, kraj nasz dotyczących.

Na wypadek, że wyświetlenie tej kwestyi, ewentualnie uproszenie jednego z posłów polskich z Litwy lub Korony i wytworzenie stosunku między uproszonym przedstawicielem a naszą organizacyą na Podolu wymagałoby osobistego porozumienia Szanownego Pana z naszą organizacyą, Komitet gubernialny postanowił delegować ku temu członka swego, p. Wacława Skibniewskiego, który o każdej porze gotów się stawić na Pańskie wezwanie do Petersburga.

Upraszamy o łaskawą odpowiedź na list niniejszy pod adresem p. Wacława Skibniewskiego (Płoskirów gub. podolska w Andrejkowcach).

W załączeniu przesyłamy wyciąg z protokółu posiedzenia podolskiego Komitetu gubernialnego z d. 15 Listopada 1 9 0 7 r. w Winnicy, danej kwestyi dotyczący.

Za podolski Komitet gubernialny

Przewodniczący na posiedzeniu (podp.) Brunon Starorypiński

Sekretarz - (podp.) - Kalikst Dunin Borkowski

III - Udział nasz w sprawach bieżących.

Przewodniczący - W obec ostatnich wyborów nastąpiło rozgoryczenie, na skutek którego biorący udział w instytucyach urzędowo - społecznych (ziemstwo i t.p.) zapytują Komitet gub., czy i nadal mają w nich pracować?

P. Kleczyński jest zdania, aby się wciskać wszędzie, gdzie można.

P. Wilanowski - Trzeba nam zżyć się z ludem, działać wśród niego, stać się dla niego potrzebnym, nawet niezbędnymi. Obecnie mamy okazyę (głód). Trzeba więc przyjąć jaknajczynniejszy udział w komisyach żywnościowych, aby zarobić sobie na uznanie wśród ludu.

Przewodniczący - Władze pow. kamienieckiego usuwają Polaków od udziału w pracach urzędowo - społecznych; np. do komisyi sanitarnych (przeciw - cholerycznych) jego jednego powołano. Czy ma przystąpić do pracy w nich?

Hr. Grocholski - Gdzie możemy wpływać na sprawy polskie i ludu tutejszego, trzeba wchodzić, np. do ziemstw, komisyi żywnościowych. Do tkich instytucyi nie zaliczają się komisye anti - choleryczne i t.p., należenie do jakowych nie powinno być zalecanem przez Komitet gub.

P. Stepowski - Ziemstwa w Rossyi za panowania Aleksandra III odsunięto od spraw kulturalnych, wskutek czego postanowiły one nie brać udziału w inicyowanych przez rząd instytucyach. Ale tam ziemstwa, gniecione przez rząd, mogą się oprzeć na warstwach ziemiańskich, ludu wiejskiego i miejskiego, jednego pochodzenia, jednej religii i t.d.. My jesteśmy w innej pozycyi: nas wypychają i z góry i z dołu, wisimy w powietrzu. Dla ostania się musimy stać się potrzebnymi w kraju. Trzeba się zbliżyć do ludu, i w tym celu wchodzić do wszelkich instytucyi, ułatwiających to zbliżenie. Trzeba wejść i do komisyi dla walki z cholerą (tu postawić się tak, by włościanie po ratunek i radę udawali się do dworu). W kwestyi agrarnej trafiają do włościan bundkści, spcyał- demokraci. Szuka do nich drogi i rząd. My, jedyny w kraju czynnik kulturalny pod względem rolniczym, nic w tym kierunku nie robimy. Trzeba dać inicyatywę tworzeniu Kółek Rolniczych, któreby podniosły stan gospodarstw włościańskich, a wraz z tem i dobrobyt ludu. - "Ziemleustroitielnyja kommissii" - to sukcesorki "Komitetów dla urządzania spraw włościańskich", podgotowujących w swoim czasie uwłaszczanie włościan. Prace w nich powinny mieć zakres obszerny, i my się od nich nie usuwajmy.

P. Orłowski - W praktyce nie jest możliwem szybko to zastosować. Obecnie musimy się zająć doraźnemi rzeczami, jak np. na razie, - spragłodowaFChociaż podolskie Towarzystwo Rolnicze dotąd jej nie podnosi, jednak,Polacy, członkowie Towarzystwa, powinni to w niem zainicyować.

P. Skibniewski - Nie dozwolą nam odegrać wśród ludu roli, wskaza-

nej przez p. Stępowskiego. Na razie praktyczniejszem jest wziąć się do obrony naszych interesów i starać się paraliżować działalność biurokracyi na naszą szkodę w sprawach społeczno - ekonomicznych. Gdy się obronimy, wtedy dopiero będzie pora przejść do roli, wyżej wskazanej. Wobec tego wszędzie wchodzić, wszędzie trwać, wszędzie zasłużyć na miano pożytecznych, i tem zaznaczyć naszą donicsłość dla ekonomicznego życia w Państwie.

Następnie stawia wniosek:

"Dla stworzenia sobie obrazu pożytku z udziału pojedyńczych członków społeczeństwa polskiego w czynnościach urzędów oficyalnych - Komitet gub. podolski poleca delegatom powiatowym:

1. Prowadzić w Komitetach powiatowych spisy wszystkich, którzy jakikolwiekbądź biorą udział w czynnościach urzędów, komisyi i komitetów oficyalnych.
2. Starać się ułatwiać jednostkom branie udziału w pracach oficyalnych przez podział pracy, t.j. proponować zmienianie się po kolei kilku uczestników danej komisyi, komitetu lub urzędu, nie obciążając tem wszystkiem tylko jednej osoby.
3. Prosić dane jednostki o zawiadamianie Komitetu pow. o ewentualnym zamiarze wycofania się i o ustąpienie tylko w porozumieniu z Komitetem pow.
4. Prosić o informowanie Komitetu pow. o wszelkich uchwałach, które bezpośrednio interesów naszych dotyczą.
5. Prosić wszystkich, biorących udział w pracach urzędów i t.p. o wypełnianie obowiązków, na się przyjętych, względnie o powiadamianie Komitetu pow. o niemożności wypełniania takowych.
6. Delegaci mają zdawać relacye Komitetowi gub. o wyżej pojaśnionych czynnościach."

Wniosek jednogłośnie przyjęty - postanowiono go rozesłać natychmiast po powiatach.

Przyjęto wniosek p. Wilanowskiego:

"W obec klęski głodu w kraju i potrzeby przyjścia z pomocą ubogiej ludności wiejskiej - Komitet gub. uznaje za konieczne, aby delegaci poruszyli kwestę tą w powiatach celem ewentualnego wywołania wśród ziemian polskich czynnej akcyi prywatnej w celu przyjścia z pomocą."

Przewodniczący- czy poruszyć w Towarzystwie Rolniczem akcyę w sprawie żywnościowej?

P. Orłowski - Towarzystwo Rolnicze może w tej kwestyi skomunikować się z ministeryum i w ogóle z wyższemi władzami. Więc, jeżeli spotkają go jakieś trudności i kruczki ze strony administracyi, to da możność zaznaczenia w Dumie, że rząd i tu nie dał sobie rady, i tu popsuł wszystko. Sprawa, zainicyowana przez osoby prywatne, nie nabrałaby takiego rozgłosu.

P. Stepowski jest tego samego zdania. chce aby zdecydowano, w jaki sposób poruszyć tą sprawę w Towarzystwie Rolniczem.

Na wniosek p. Skibniewskiego polecono p. Radłowskiemu sformułowanie na zjeździe członków komitetu ziemskiego gub. w Kamieńcu wraz z Rossyanami i Polakami wniosku w tej kwestyi i przedstawienie go za pośrednictwem p. Edwarda Starża-Jakubowskiego Radzie Towarzystwa Rolniczego.

P. Orłowski radzi wciągnąć i samych włościan w tą akcyę ratunkową za pośrednictwem Sekcyi Popierania Przemysłu Wiejskiego przy Towarzystwie Rolniczem i przyszłych Kółek Rolniczych.

Punkta 2, 3 i 4 pierwotnego porządku dziennego dla braku czasu odłożono do następnego posiedzenia, które postanowiono zebrać w Winnicy między 20 i 25 Stycznia 1 9 0 8 r. w zdwojonym komplecie. Do tego czasu Wydział dawny pozostaje, i do niego należy zwołanie tego następnego posiedzenia.

Na tem posiedzenie 17 Listopada zamknięto o godz. 3-ej po południu.

Przewodniczący - (podp.) - B. Starorypiński

Sekretarz - (podp.) - Kalikst Dunin Borkowski

D. 17 Listopada 1907 r.

Winnica.

Klimaszowiecka biblioteka Kalikstą Dunin Borkowskiego.

P a r a g r a f y
S t a t u t u   o r g a n i z a c y i   P o d o l a

przedyskutowane i przyjęte na posiedzeniu podolskiego Komitetu gub.
d. 16 Listopada 1 9 0 7 r. w W i n n i c y.

W s t ę p.

W przewidywaniu zasadniczych reform, jakie stopniowo w Państwie Rossyjskiem wprowadzone zostaną, celem organizacyi naszej jest: wyświetlenie i sformułowanie za pomocą przygotowawczej pracy potrzeb wszystkich warstw społeczeństwa polskiego; wyzyskanie wszelkich prawnych i politycznych praw i przywilejów ku normalnemu rozwojowi elementu polskiego; skupienie całego społeczeństwa i wpojenie weń przekonania, że tylko na własnych siłach oprzeć się możemy, i że interesa wszystkich warstw naszego społeczeństwa są identyczne.

Dla osiągnięcia celu tego uważamy za konieczne uciekać się do środków i dróg legalnych i dążyć do tego, aby przy pierwszej sprzyjającej okazyi Ustawę naszą legalizować.

§ 1.

Organizacya ma na celu:

a) Znajomość dokładną i szczegółową danych, tyczących się mieszkańców Podola i położenia ich kulturalnego, społecznego i ekonomicznego.
b) Zbieranie wszelkich danych statystycznych.
c) Zbieranie wiadomości o ogólnych potrzebach Podola i poszczególnych potrzebach jego mieszkańców.
d) Pośredniczenie między Podolem, jego instytucyami i mieszkańcami z jednej, a posłami z Podola do obu Izb Państwowych z drugiej strony i odwrotnie.
e) Służenie potrzebom Podola i jego mieszkańców.
f) Wszelką pracę przedwyborczą, prawyborczą i wyborczą na podstawie solidarności wszystkich polskich grup wyborczych w gubernii.

§ 2.

Członkowie organizacyi.

a) Członkiem organizacyi naszej, stojącej po nad partyami, może być każdy Polak, mający powyżej 25 lat, stały mieszkaniec Podola, bez względu na jego przekonania polityczne lub przynależność partyjną, jeżeli uznaje zasadę solidarności, oświadczy Komitetowi powiatowemu o swej chęci należenia do organizacyi i zostanie przyjętym za pomocą balotowania w Komitecie powiatowym.

b) Przestaje być członkiem organizacyi ten, kto czynnie naruszył zasadę solidarności.

§ 3.

Organizacya dzieli się na:
powiatową,
gubernialną i
krajową (3 gubernie).

O r g a n i z a c y a   p o w i a t o w a.

§4.

Organizacyę powiatową stanowią:

ogólne zebranie powiatowe i miejskie	lub wspólne dla obu kuryi
Komitet powiatowy i miejski	" " " " "
delegat powiatowy i miejski	" " " " "

§ 5.

Ogólne zebrania powiatowe i miejskie obejmują z prawem głosu decydującego wszystkich Polaków: pierwsze wszystkich mieszkańców powiatu, drugie, t.j. miejskie, mieszkańców miast i osad fabrycznych (§ 2.).

Zwoływanie ogólnych zebrań miejskich oraz tworzenie Komitetów miejskich pozostawionem jest do uznania ludności miejskiej każdego powiatu.

W ogólnych zebraniach powiatowych uczestniczą z głosem decydującym członkowie Komitetu miejskiego, w zebraniach zaś miejskich - członkowie Komitetu powiatowego.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

(Początek patrz protokół posiedzenia Komitetu gub. d. 15 Listopada ~~[illegible]~~ 1907 r.) 3.

§ 6.

Sposób działalności ogólnego zebrania powiatowego lub miejskiego jest następujący:

a) Prawnem jest zwołane przez Komitet odnośny lub, w razie niedziałania takowego, przez delegata ad hoc Komitetu gub. W razach zaś nie cierpiących zwłoki, prawnem jest przy zwołaniu przez odnośnego delegata lub jego zastępcę.

b) Prawomocnem jest bez względu na ilość przybyłych, gdy chodzi o kwestye, porządkiem dziennym, w zaproszeniach umieszczonym, objęte, z wyjątkiem wyboru kandydatów do instytucyi państwowych, do czego konieczną jest obecność ½ składu zebrania. Decyzya, nagłych wniosków dotycząca, przy obecności jednej trzeciej ogólnego składu zebrania jest prawomocną.

c) Uchwały ogólnego zebrania zapadają prostą większością głosów obecnych. Przy wszelkich wyborach prosta większość decyduje; w razie zaś nieotrzymania takowej przy pierwszem głosowaniu - większość względna przy głosowaniu ~~powtórnem~~. W razach, przez § 30 określonych, stosuje się przy wyborach zasadę proporcyonalnego głosowania, dla zabezpieczenia praw mniejszości, solidarnie z ogółem na zewnątrz występującej. - Głosowanie na wniosek, stawiany przez jedną osobę stawiany, winno być tajnem.

d) Przewodniczący, przez ogólne zebranie obrany, ma prawo głosu rozstrzygającego przy równości głosów. Przy wyborach, w wypadkach równości głosów, decyduje los.

e) Przewodniczący i sekretarz, przez przewodniczącego do pióra na danem zebraniu zaproszony, podpisują protokóły, które w prezydyum Komitetu się przechowują. Protokóły winne być przesyłane do zarządu biura gubernialnego.

§ 7.

Zakres działalności ogólnych zebrań jest następujący:

- Obierać ze swego łona Komitet powiatowy lub miejski.
- Obierać z liczby członków odnośnego Komitetu delegata i jego zastępcę.
- Obierać kandydatów na wyborców do gubernii.
- Zatwierdzać na skutek wniosków Komitetu powiatowego bloki powia-

towe, nie przeczące układom blokowym Komitetu gub.

- Omawiać i decydować wszelkie kwestye, przedłożone przez odnośne Komitety lub Komitet gub, tak z własnej inicyatywy, jak i komitetów.
- Przyjmować sprawozdania swoich mandataryuszów.
- Wyznaczać za pomocą głosowania pierwszeństwo w kolei balotowania kandydatów Komitetu gub. (§ 16 - c)na posłów do Izby Państwowej.

§ 8.

Komitety powiatowy i miejski są mandataryuszami powiatu i miasta i składają się z delegatów, ich zastępców i określonej przez ogólne zebrania ilości członków oraz zastępców tychże.

Komitety wybierają się na trzy lata.

Prawomocnemi są zebrania Komitetu przy udziale ilości członków, określonej przez ogólne zebrania, które też ustanawiają, przy jakiej ilości głosów uchwały Komitetu są obowiązujące.

Członkowie Komitetów wybierają z pomiędzy siebie prezydyum oraz dzielą między sobą prace według swego uznania i ustanawiają sposoby swej działalności.

§ 9.

Prawa i obowiązki Komitetów są następujące:

a) Postanawiają uchwały w zakresie zadań organizacyi Podola i wykonują postanowienia ogólnych zebrań.

b) Są łącznikiem między powiatem i Komitetem gub., współdziałają i dopomagają Komitetowi gub., spełniają jego polecenia.

c) Zwołują, rozsyłając zawczasu zaproszenia, zawierające porządek dzienny, ogólne zebrania z własnej inicyatywy, lub na żądanie 15 członków ogólnego zebrania. W ostatnim wypadku najdalej w przeciągu 2 tygodni.

d) Porucza swoim członkom, współpowietnikom, podkomitetom lub komisyom, z nich złożonym różne poszczególne prace w zakresie zadań organizacyi Podola. (§ 1)

e) Zastępuje swych członków, wybywających z powodu śmierci, choroby lub innych przyczyn niespodziewanych nowymi, którzy funkcyonują do czasu najbliższego ogólnego zebrania.

f) Ustanawiają wysokość składki do swej kasy, oraz na podstawie uchwał Komitetu gub. - składki do kasy Komitetu gub., zbierają takowe

i niemi zarządzają.

g) Inicyują bloki powiatowe i miejskie przedwyborcze, nie przeczące układom Komitetu gub.

h) Zdają sprawę ogólnym zebraniom ze swych czynności i przedstawiają kasowe sprawozdania.

§ 10 - a.

Prawa i obowiązki delegatów powiatowego i miejskiego są następujące:

a) Są przedstawicielami powiatu i miast, kierują działalnością swoich Komitetów, przestrzegając zachowywania obowiązującego Statutu.

b) Wyznaczają na ogólnem zebraniu z polecenia Komitetu gub. kandydatów niepolskich na wyborców do gubernii, a prponują z polecenia tegoż Komitetu lub odnośnych swoich Komitetów kandydatów polskich, otrzymujących tem samem pierwszeństwo przy balotowaniu. Obowiązani wystawiać na ogólnych zebraniach kandydatkry, określone życzeniem ogólnych zebrań innych powiatów.

c) Obowiązani uczestniczyć w posiedzeniach Komitetu gub., powiat swój na nich przedstawiają, w imieniu jego przemawiają i głosują.

d) Obowiązani zdawać sprawę po każdem posiedzeniu Komitetu gub. Komitetom swoim z czynności, uchwał i żądań Komitetu gub. i krajowego.

§ 10 - b.

a) Zwołują z własnej inicyatywy w każdym czasie, lub na żądanie 3 członków Komitetu w ciągu 2 tygodni posiedzenia Komitetu powiatowego lub miejskiego i na nich przewodniczą z prawem głosu rozstrzygającego w razie równości głosów.

b) Zwołują nadzwyczajne ogólne zebrania.

c) Zwołują nowobrane odnośne Komitety i zdają tymże akta i kasę powiatową lub miejską.

§ 11.

Zastępcy delegatów w nieobecności ich przejmują wszystkie ich prawa i obowiązki (§ 10 - a), zastępują w Komitecie gub.

§ 12.

Kasa Komitetu powiatowego lub miejskiego zawiera środki, składające się z wpływów na potrzeby powiatu lub miasta: korespondencyjne, wy-

borcze oraz, statystyczne, a także na cele, wskazane każdorazowo przez Komitet gub. (§ 9 - f).

O R G A N I Z A C Y A   G U B E R N I A L N A.

§ 13.

Organizacyę gubernialną stanowią:

- Komitet gubernialny,
- [illegible]
- [illegible], Prezydyum Komitetu gubernialnego.
- Polskie gubernialne zebranie wyborcze,
- Polskie gubernialne zebranie relacyjne.

§ 14.

Komitet gub. jest mandataryuszem Podola i składa się z delegatów powiatowych, po jednym z każdego powiatu, oraz z miejskich.

U W A G A / Delegaci winni się ze swych praw wylegitymować.

Członkami Komitetu gub. liczą się też posłowie Polacy z Podola, Wołynia i Ukrainy do obu Izb Państwowych.

Kamitet gub. wybiera się na trzy lata.

§ 15.

Sposób działalności Komitetu gub. jest następujący:

a) Prawnem jest posiedzenie Komitetu gub., zwołane przez prezesa lub wiceprezesa.

b) Prawomocnem jest posiedzenie Komitetu gub. przy obecności nie mniej, jak połowy liczby delegatów lub ich zastępców (§ 11).

c) Uchwały Komitetu gub. w kwestyach, objętych porządkiem dziennym posiedzenia, zapadają prostą większością, lecz nie mniej, jak 5 głosami; w kwestyach, zaś nagłych większością 2/3 głosów, lecz nie mniej, jak 7 głosami.

d) Przewodniczy posiedzeniu Komitetu gub. jego prezes lub wiceprezes z prawem głosu rozstrzygającego przy równości głosów. Przy wyborach w wypadkach równości decyduje los.

e) Treść uchwał Komitetu gub., natychmiast na posiedzeniu spisaną i podpisaną przez obecnych członków Komitetu gub., prezes zachowuje u

siebie. Protokóły spisuje sekretarz, a podpisuje przewodniczący. Oryginały w prezydyum się przechowują, kopie zaś otrzymują obowiązkowo wszyscy członkowie Komitetu gub., Komitety powiatowe i miejskie.

f) Na posiedzenia Komitetu gub. dopuszczani są z głosem doradczym tylko rzeczoznawcy i sprawozdawcy, przez prezydyum zaproszeni. Jako goście bez prawa głosu mają wstęp tylko osoby, organizacyą objęte.
Na wniosek prezydyum Komitet odbywa posiedzenia swoje w kole zamkniętem.

g) W kwestyach wyboru prezydyum, opracowania wyborczej platformy i podstawowych zasad bloku przed wyborami, oraz w kwestyi zmiany Statutu organizacyi Podola uchwały zapadają większością 2/3 obecnych, lecz nie mniej, jak 7 głosami.

§ 16.

Prawa i obowiązki Komitetu gub. są następujące:

a) Postanawia uchwały i układa instrukcye, obowiązujące w zakresie zadań organizacyi Podola (§ 1) powiaty, miasta oraz wszystkich, wchodzących w skład organizacyi.

b) kontroluje działalność Komitetów powiatowych i miejsikich i sam ją organizuje w powiatach i miastach, gdzie się to okaże niezbędnem.

c) porucza specyalnym komisyom z osób, przez siebie obranych lub zaproszonych, różne poszczególne prace w zakresie zadań organizacyi Podola (§ 1).

d) Ustanawia wysokość składki od powiatów i miast do kasy Komitetu gubernialnego.

e) Zwołuje polskie gubernialne zebranie wyborcze.

f) Zwołuje polskie gubernialne zebranie relacyjne: dla posłów obu Izb Państwowych, na ich żądanie lub z własnej inicyatywy.

g) Zwołuje polskie gubernialne zebranie wyborcze dla wyboru posłów do Rady Państwa.

h) Decyduje samodzielnie o układach i blokach w gubernii.

i) Udziela posłom sprawdzonego materyału do interpelacyi.

k) Wyznaczą niepolskich kandydatów na wyborców do gubernii z powiatów i miast.

l) Uchwalą uzupełnienia lub zmiany obowiązującego Statutu organizacyi Podola.

m) Inicyuje platformę wyborczą, jako wskazówkę dla obranych posłów.

n) Opracowuje podstawowe zasady bloku przed wyborami powiatowymi, oraz zawiera takowe.

o) Przedstawia powiatom i miastom kandydatów Polaków na posłów do Izby Państwowej.

p) Obiera swoje prezydyum.

r) Przyjmuje sprawozdania prezydyum z jego czynności.

§ 17.

Prezydyum Komitetu gub. składa się z 5 członków, w ich liczbie z prezesa, wiceprezesa Komitetu gub. Dla prawomocności decyzyi potrzebną jest obecność 3 członków. Członkowie prezydyum obierają z pomiędzy siebie skarbnika i sekretarza.

§ 18.

Prezesa Komitetu gub. obiera na jeden rok Komitet gub. z pośród członków Komitetów powiatowych i miejskich, przyczem kandydatury określają się kartkami.

U W A G A : Delegaci i ich zastępcy na prezesa Komitetu gub. obrani, delegatami lub zastępcami być przestają. Dany powiat lub miasto wybiera wówczas nowego delegata lub zastępcę do Komitetu gub.

§ 19.

Wiceprezes Komitetu gub. obiera się na rok jeden obowiązkowo z pośród delegatów lub ich zastępców, przyczem kandydatury określają się kartkami.

U W A G A : Wiceprezes może zostać nadal delegatem lub zastępcą swego powiatu lub miasta.

§ 20.

Prawa i obowiązki prezydyum Komitetu gub. są następujące:

a) Sledzi za wykonaniem wszelkich poleceń Komitetu gub.

b) Kieruje akcyą wyborczą, a od chwili ogłoszenia terminu wyborów po powiatach władzę dyktatorską w tej akcyi sprawuje.

c) Posiada i utrzymuje w porządku wszelkie materyały i dokumenta, dotyczące organizacyi Podola, i układa wszelką statystykę gubernialną.

d) Z końcem terminu, na które zostało obranem, zdaje powyższe materyały Komitetowi gub. oraz sprawozdanie kasowe i z wszelkich swoich czynności.

e) Opracowuje porządek dzienny każdego posiedzenia Komitetu gub. i rozsyła go powiatom i miastom wraz z zawiadomieniem o dniu i miejscu mającego się odbyć posiedzenia.

Przy zwoływaniu posiedzeń nadzwyczajnych rozsyłanie porządku dziennego nie obowiązuje prezydyum Komitetu gub.

f) Jest przedstawicielem gubernii; w osobie prezesa Komitetu gub. i jednego ze swych członków przedstawia Komitet gub. na wszelkich zjazdach i wchodzi w skład krajowego Komitetu z 3 gubernii: Podola, Wołynia i Ukrainy.

§ 21.

Prawa i obowiązki prezesa Komitetu gub. są następujące:

a) Zwołuje posiedzenia Komitetu gub. z własnej inicyatywy lub na żądanie 3 członków tegoż; w ostatnim wypadku w ciągu 2 tygodni.

b) Przewodniczy na posiedzeniach Komitetu gub. z prawem głosu rozstrzygającego przy równym podziale głosów.

c) Przedstawia w imieniu prezydyum Komitetu gub. sformułowane wnioski w sprawach, porządkiem dziennym posiedzenia Komitetu gub. objętych, lub poruczonych do załatwienia przez Komitet gub. lub krajowy.

d) Zdaje sprawę Komitetowi gub. z czynności w gubernii i w Komitecie krajowym.

e) Wchodzi z urzędu w skład wszelkich komisyi, będących w związku z organizacyą.

§ 22.

Wiceprezes Komitetu gub. w nieobecności prezesa na tych samych, co i on, prawach wszelkie jego obowiązki spełnia (§ 21).

§ 23.

Zawiadujący biurem gubernialnem obowiązany jest:

a) Śledzić za wykonaniem przez biuro wszelkich poleceń prezydyum, jako to: rozsyłanie w porę powiatom i miastom kopii protokółów z posiedzeń Komitetu gub., wszelkich wezwań, cyrkularzy, zmian, instrukcyi władz, wpływających na wybory i t.p.

b) Posiadać w biurze i utrzymywać w porządku wszelkie materyały i dokumenta, dotyczące zadań organizacyi Podola (§ 1).

c) Układać gubernialną statystykę wyborczą.

d) Z końcem terminu, na który został obrany, zdać powyższe materyały i zarząd biura swemu następcy.

§ 24.

Kasa Komitetu gub. zawierą środki pieniężne, składające się z wpływów na potrzeby prezydyum, t.j. korespondencyjne, statystyczne, wyborcze gubernialne i inne, oraz na cele, wskazane każdorazowo przez Komitet gub.

§ 25.

Polskie gubernialne zebranie wyborcze składą się z wyborców do gubernii, oraz z prezydyum i członków Komitetu gub. Posiedzenie zagaja Prezes Komitetu gub., poczem zebranie obiera przewodniczącego. Prawomocnem jest przy obecności połowy ogólnej liczby wyborców i pobiera uchwały prostą większością głosów obecnych.

Funkcyonuje w trakcie przebiegu wyborów w mieście gubernialnem.

§ 26.

Prawa i obowiązki polskiego gubernialnego zebrania wyborczego są następujące:

a) Wysłuchuje "credo" polityczne proponowanych kandydatów na posłów, będące w związku z przyjętą przez Komitet gub. ogólną platformą wyborczą.

b) Wybiera tajnem głosowaniem w ~~porządku~~ pierwszeństwa wskazanym przez powiaty i miasta (§ 16 - o), kandydatów na posłów, uwzględniając w razach, przez § 30 określonych, zasadę proporcyonalnego głosowania, dla zabezpieczenia praw mniejszości, solidarnie z ogółem na zewnątrz występującej (§ 30).

U W A G A : Kandydaci na posłów, nie obrani przy pierwszem gło-

sowaniu prostą większością, głosują się ponownie.

c) Wybiera dla przeprowadzenia akcyi wyborczej Dyktatora i 2 pomocników, którzy przejmują od prezydyum całość akcyi wyborczej i kierują wyborami na sali wyborów oficyalnych.

U W A G A : Dyktatoryat zdaje sprawę polskiemu gubernialnemu zebraniu,wyborczemu ze swych czynności dla otrzymania v o t u m zaufania.

d) Wysłuchuje listę nieobecnych na sali wyborów oficyalnych, tak w guberni, jak i w każdym powięcie, z przytoczeniem powodów nieobecności.

e) Załatwia sprawy, wniesione przez Komitet gub., oraz wnioski członkówków zebrania.

§ 27.

Polskie gubernialne gebranie relacyjne (§ 16 - f) ma na celu wysłuchanie sprawozdania posłów do obu Izb Państwowych i składa się z wyborców, członków Komitetów powiatowych, i miejskich przez Komitet gub. za pośrednictwem delegatów powiatowych zwołanych, oraz z prezydyum Komitetu gub. Prawo uczestnictwa,na żebraniu przysługuje wszystkim osobom, organizacyą Podola objętym.

Otwiera posiedzenie prezes Komitetu gub., poczem zebranie obiera przewodniczącego.

ORGANIZACYA KRAJOWA.

§ 28.

Organizacyę krajową stanowi Komitet krajowy, w skład którego wchodzi Prezes Komitetu gub. i po jednym członku prezydyum (§ 20 a) Komitetów gub. Podola, Wołynia i Ukrainy. Komitet krajowy zbiera się na żądanie któregokolwiek z jego członków.

U W A G A : Jedynie członkowie Komitetów gub. mają prawo uczestniczenia na posiedzeniach Komitetu krajowego, jako goście, bez prawa głosu decydującego.

§ 29.

Cel, prawa i obowiązki Komitetu krajowego są następujące:

a) Jest łącznikiem Podola, Wołynia i Ukrainy między sobą, oraz ewentualnie, między niemi a guberniami litewskiemi i Królestwem Polskiem.

b) Dąży do wzajemnej pomocy przy wyborach.

c) Ustala platformę wyborczą najpilniejszych potrzeb krajowych w ogóle, a polskich w szczególności.

d) Określa za porozumieniem się z Komitetami gub. wysokość składek od gubernii na cele, będące w związku z naszą reprezentacyą do obu Izb, i niemi zarządza.

§ 30.

Zasada proporcyonalnego głosowania dla zabezpieczenia praw mniejszości, solidarnie na zewnątrz z ogółem występującej.

Zasada proporcyonalnego głosowania stosuje się przy wyborach na członków Komitetów powiatowych i miejskich i ich zastępców, przy wyborach kandydatów na wyborców do gubernii, oraz przy wyborach kandydatów na posłów do Izby Państwowej.

Przeprowadza się na podstawie q u o t u m wyborczego, t.j. ilości głosujących, podzielonej przez ilość mandatów (miejsc do obsadzenia).

Grupa ideowa lub klasowa, q u o t u m stanowiąca (a co najmniej q u o t u m bez jednego) i uznająca zasadę solidarności, obowiązującej wszystkich Polaków na zewnątrz, ma prawo do stawiania jednego swego wyłącznego kandydata.

Grupa, z chwilą przyjęcia jej kandydata usuwa się od wyboru reszty kandydatów.

Kandydat grupy uważa się za obranego przez ogół, i solidarność w Komitecie oraz wyborcza lub poselska obowiązuje go na równi z resztą obranych.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

13 Listopada 1907 r.

Krytyka

Pierwszego projektu Statutu przez Komitety powiatowe.

(Lipiec, Sierpień, Wrzesień 1907 r.)

I - Najdalej idące są opinie pow. winnickiego, olhopolskiego i Hajsyńskiego. Winnica przyjmuje Statut w całości bezkrytycznie.

Hajsyn odrzuca Statut, pragnąc dla Komitetów powiatowych więcej samodzielności.

Olhopol uznał za najwłaściwsze rozpatrywanie Statutu odłożyć na później.

II - Krytykę ogólną wyraziły pow. Latyczowski i płoskirowski:

Latyczów uważa, że Statut daje zbyt wielką władzę Komitetowi gub. i krajowemu (złożonemu z jednego przedstawiciela) i oponuje przeciw temu, aby organizacya powiatowa podlegała bezkrytycznym rozporządzeniom kilku osób.

Płoskirów wypowiada się za silną centralizacyą władzy wykonawczej, a decentralizacyą władzy prawodawczej, i uważa, że Statut przejawia tendencyę do centralizacyi tej ostatniej władzy, przeciwko czemu kulturalne społeczeństwo oponować zawsze będzie.

III- Krytyki nie przysłały pow. bałcki i bracławski.

IV - Pow. kamieniecki, mohylowski, jampolski, lityński i uszycki od ogólnej krytyki się powstrzymały, a natomiast proponują zmiany i poprawki poszczególne co do rozmaitych paragrafów, które to uwagi poniżej streszczonemi zostaną:

§ 2.

Kam.- Obawia się majoryzacyi przez elementa miejskie, proponuje ograniczyć udział takowych do przedstawicielstwa w Komitęcie gub., usuwając je od szerszego udziału w organizacyi naszej.

Moh.- Określa liczbę organizacyi, wciągając: a) cenzusowych podług ordynacyi z 3 - VI 1907, b) dzierżawców i oficyalistów podług ordy-

nacyi do II Dumy, c) Komitety miejskie i d) osoby, zapraszane przez Komitety powiatowe, jak: księży, własność drobną i t.d.

Jamp. -proponuje zajawienie Komitetowi powiatowemu o chęci przynależności do organizacyi, lecz niekoniecznie piśmiennie.

Lit.- Chcąc zabezpieczyć bezpartyjność, proponuje usunąć od udziału niecenzusowych; gdyby to nie było wykonalnem ze względu na ideę zjednoczenia rozmaitych warstw, to ograniczyć przynależnością do stałych mieszkańców danego powiatu.

Usz. -Rozszerza przynależność do organizacyi na a) własność większą cenzusową i niecenzusową, b) dzierżawców, rządców, księży, c) reprezentantów towarzystw i związków, d) reprezentantów parafii (chłopi), których liczbę określają Komitety powiatowe. Przytem członkami mają być prawo i przedstawicielki płci pięknej, - a warunek przyjęcia ma stanowić zajawienie do Komitetu powiatowego.

Olh. do organizacyi należą, których Kom. pow. zaprosi, a balotowanie zdecyduje z członków organizacya

Winnica – Rekomendacya

§ 4.

Kam. -Uważa za właściwe, aby "delegat powiatowy" wchodził w skład Komitetu, nie stanowiąc odrębnej instytucyi.

§ 5.

KAm. -Jest przeciwnym włączaniu przedstawicieli Komitetów miejskich w poczet członków ogólnego zebrania powiatowego (vide § 2)..

Moh. -Ogólne zebranie składa się ze wszystkich w § 2 wymienionych.

Jamp.-Ogólne zebranie obejmuje wszystkich Polaków z powiatu.

Winnica –

§ 6.

Kam. - ad a) - Nawet w nadzwyczajnych wypadkach należy się odwołać do Komitetu powiatowego dla uzyskania aprobaty na zwołanie zebrania, ad c) przy wyborach wszelkich niezbędną jest absolutna większość. ad d) nie należy narzucać zebraniu przewodniczącego, szczególnie, gdy chodzi o krytykę Komitetu.

Moh. - ad b) Przy nagłych wnioskach: 1/3 ogólnej liczby członków, większością ¾ obecnych.

Jamp. -ad b) Wnioski nagłe ma prawo stawić 1/3 część obecnych.

Olh. " " " " " " 1/4 " wezwanych

§ 7.

Kam. -Powiaty nie mogą na własną rękę zawierać bloków, powinien decydować Komitet gub.

Jamp.-"Credo polityczne" tylko na żądanie zebrania.

§ 8.

Kam. -Uważa za niewłaściwe, aby delegat przewodniczył Komitetowi i proponuje, żeby Komitet powiatowy sam się organizował, wybierając przewodniczącego i skarbnika.

Moh. Na żądanie zebrania ogólnego Komitet ma ustąpić przed końcem kadencyi.

Jamp.-Komitet ma funkcyonować <u>nie mniej</u>, jak 3 lata.

Winnica –

§ 9.

Kam. -ad f) Składki do kasy Komitetu gub. powinny być ustanawiane "w granicach, przez ogólne zebranie powiatowe wskazanych".

ad g) Bloki powiatowe powinny być zawierane litylko podług wskazówek Komitetu gub.

Lityn ad g) odrzuca słowa „nie przeczące układom Kom. gub."

§ 10.

Kam.- Delegat powiatowy jest tylko obowiązanym reprezentować powiat w Komitecie gub. i zdawać sprawę Komitetowi pow. z posiedzeń; inne funkcye w powiecie wypełnia prezes Komitetu pow.

Moh.- ad d) Prawo pierwszeństwa przy balotowaniu kandydatów Komitetu gub. i powiatowego jest niewłaściwem.

Jamp.- ad d) d-tto.

Lityn – „d) " "

§ 14.

Kam.- W Komitecie gub. powinni być delegaci od miast większych, wybierani na wzór naszych.

- Zbyteczne zaliczać posłać z Wołynia, i Ukrainy w poczet Komitetu gub.

Lit.- Proponuje jednego delegata od wszystkich miast i zastępcę, wybieranego na ogólnem zebraniu delegatów od ~~wszystkich~~ miejskich Komitetów.

Winnica – po słowach – i zastępców deleg. powiat. wchodzą delegaci od miast, gdzie Komit. potworzono".

§ 15.

Moh. -ad f) Proponuje nadać "gościom" prawo głosu doradczego.

Jamp.-ad b) Prawomocność przy obecności 9 powiatów, a nie 7.

ad c) Uchwały zapadają większością nie mniej, jak 7 głosów.

ad f) "goście" nie mają wstępu na zebrania Komitetu.

ad g) Prawomocność przy obecności 18, anie 12, większość 14, a nie 9.

Lityn ad a) termin następnego posiedzenia oznacza się na posiedzeniu, może być [illegible] na żądanie 3 delegatów –

§ 18.

Kam.- Prezes [illegible] powinien być obieranym na 1 rok, a nie na 3.

-prezesem może być tylko osoba, należąca do powiatowego komitetu.

- Na miejsce ustępującego członka Komitetu - nowego obiera nie ogólne zebranie, ale Komitet pow. aż do najbliższego ogólnego zebrania.

Moh.- Prezes może być obranym tylko z pośród delegatów, a nie z ogółu zebrań powiatowych.

§ 19.

Kam.- Wiceprezes nie może nadal zostawać delegatem.

§ 20.

Kam.- Zawiadujący biurem nie może nadal zostawać delegatem.

§ 21.

Kam.- ad a) Na wyborczem i relacyjnem zebraniu - zebranie samo obiera przewodniczącego.

ad g) Prezes nie może wszystkiemu podołać i wchodzić w skład wszystkich komisyi.

Moh.- ad b) Zebranie Komitetu gub. może być zwołanem na żądanie 4 członków, a nie 9.

Lityn ad §/ 3
[illegible] 3

§§ 17 do 22.

Lityn- Proponuje zamienić te §§ uchwałą Komitetu z 20 Lipca b.r., tyczącą się funkcyi prezesa i jego zastępcy.

§ 23.

Kam.- Proponuje dodać zawiadującemu biurem płatnego sekretarza do pomocy.

§ 25.

Moh.- Wyklucza z gubernialnego zebrania wyborczego członków Komitetu gub. i pozostawia tylko "Prezydyum" Komitetu gub.

§ 26.

Kam.- Kandydaci na posłów muszą być obrani absolutną większością, jako

reprezentanci kraju całego, względna większość niedopuszczalną jest.

§ 28.

Jamp.-Oprócz "Prezesów" Komitetów gub. należy wybrać do Komitetu krajowego po 2 członków z każdego Komitetu gub.

§ 30.

Kam.- Jest przeciwnym stosowaniu zasady zapewnienia praw mniejszości za pomocą proporcyonalnego głosowania przy wyborach do Dumy z powodu bardzo niepewnych szans dla kandydatów większości.
- Większość zebrania nie może decydować o tem, czy mniejszość ma słuszne powody do stawiania swego kandydata.

Usz.- D-to przeciko zasięgania zdania większości co do słuszności powodów, skłaniających mniejszość do stawiania swego kandydata.

Moh.- Proponuje, aby kandydaci większości i mniejszości poddawali się osobno balotowaniu przez całe zebranie, a nie grupami.

§§§§§§§§§§§§§§§§§§§§§

Zestawiając uwagi wszystkich Komitetów powiatowych w jedną całość, okazuje się, że, oprócz poruszenia przez takowe kilku kwestyi mniejszej doniosłości, jako to: ograniczeń przy traktowaniu wniosków nagłych, konieczności uzyskania absolutnej większości przy głosowaniu na kandydatów na posłów z gubernii, ograniczenie prawomocności uchwał Komitetu gub., czyniąc takową zależną od obecności większej ilości członków i t.p. - N a s t ę p u j ą c e d w i e k w e s t y e obudziły przedewszystkiem zainteresowanie opinii Komitetów powiatowych:

K w e s t y a 1 - s z a.

Jakie warstwy społeczeństwa ma obejmować organizacya nasza ?

W projekcie Statutu i w uwagach powiatów przebija się z jednej strony tendencya do tego, aby jaknajszersze warstwy ogółu objąć naszą organizacyą, z drugiej strony uwydatnia się obawa, aby przy tego rodzaju rozszerzaniu organizacyi jedna warstwa społeczeństwa nie majoryzowała innych i aby wskutek tego organizacya nie nabierała charakteru partyjnego.

Pod wpływem tej obawy Komitet kamieniecki wypowiada się za usunięciem żywiołów miejskich od udziału w organizacyi na szerszą skalę, t.j.

od ogólnych zebrań powiatowych i za ograniczeniem takowych do przedstawicielstwa wszystkich większych miast w Komitecie gub. Identyczną myśl wyraża i Komitet Lityński z tą modyfikacyą, iż proponuje, aby wszystkie miasta gubernii wydelegowały od siebie po wspólnem porozumieniu jednego tylko delegata do Komitetu gub.

Projekt Statutu proponuje zasadniczo udział wszystkich Polaków w organizacyi i robi przynależność do organizacyi zależną od piśmiennego zajawienia jednostki o chęci udziału Komitetowi powiatowemu. Zapatrywanie to podziela Komitet jampolski, i zaznaczając, iż ogólne zebrania powiatowe mają obejmywać wszystkich Polaków z powiatu, przynależność warunkuje także zajawieniem chęci udziału.

Komitet mohylowski wprowadza pewne ograniczenia i, definiując, kto ma być do organizacyi zaliczonym, opiera przynależność na ordynacyi z 3 czerwca b.r. i ordynacyi do II Dumy i rozszerza ją na Komitety miejskie i na osoby, zapraszane przez Komitety powiatowe.

Komitet uszycki, również szczegółowo wyliczając, kogo organizacya ma obejmować, robi nieznaczne ograniczenie co do liczby członków od pojedyńczych warstw społeczeństwa. Przytem przebija się tu myśl, że organizacya nasza powinna odnosić się krytycznie do wciągania elementów mało kulturalnych, które mogłyby takowej nadać niepożądany kierunek. Komitet uszycki robi więc liczbę przedstawicieli od warstw mało inteligentnych zależną od decyzyi Komitetów powiatowych.

W bezpośrednim związku z kwestyą wciągnięcia szerszych warstw społeczeństwa do naszej organizacyi stoi kwestya zabezpieczenia praw mniejszości. Zasada sama znajduje uznanie ogólne w opinii Komitetów powiatowych, sposób jednak przeprowadzenia zasady tej w życie dostatecznie wyjaśnionym jeszcze nie został, co też w uwagach pojedyńczych powiatów się przebija.

Projekt Statutu z pewną nieśmiałością tą nową i niewypróbowaną myśl podnosi i, choć z jednej strony pragnie rozszerzyć zastosowanie jej na ogólne zebranie powiatowe, na wybory wyborców gubernialnych i kandydatów na posłów, to z drugiej strony czyni prawa mniejszości zupełnie zależnemi(vide § 30) od dobrej woli większości. Pow. kamieniecki i uszycki wypowiedziały się skutkiem tego za usunięciem ograniczenia takiego, jako przeczącego samej zasadzie.

Pow. kamieniecki proponuje natomiast ograniczenie zastosowania proporcyonalnego głosowania tylko do wyboru członków Komitetów powiatowych

i wyborców gubernialnych,- wyrażając obawę, iż stosowanie zasady tej i do obioru kandydatów na posłów do Izby mogłoby sprowadzić taki rezultat, że kandydaci mniejszości mieliby znacznie większe szanse, jak kandydaci większości.

K w e s t y a 2-ga.

Jaki ma być podział funkcyi między organizacyą powiatową i gubernialną?

Przewodnią myślą Statutu jest, aby organizacyę naszą uczynić najbardziej jednolitą i najbardziej sprężystą, a, dla osiągnięcia celu tego Statut ucieka się do przelania władzy w ręce nielicznych jednostek, widząc w tem gwarancyę szybkiego i energicznego załatwiania spraw bieżących.

Czy tego rodzaju załatwienie sprawy do pożądanego rezultatu doprowadzić może, jest kwestyą sporną i, jako taka, w rozmaity sposób przez Komitety powiatowe została interpretowaną.

Od każdego prawa wymagać się powinno dwóch rzeczy: 1-o aby było rozumnie napisanem i 2-o aby było faktycznie w życiu stosowanem. - Pierwsze zależy od tego, który prawo pisze, drugie od tego, dla którego jest ono pisanem, a, w danym wypadku, od naszego polskiego ogółu.

Z tym więc ogółem naszym liczyć się trzeba i w możliwy sposób ułatwić mu stosowanie z przekonania ustawy, wciągając go do jaknarszego (szerszego) udziału w pracy prawodawczej, i dając mu możność pociągania do odpowiedzialności organów wykonawczych bez ujmy dla sprawności takowych i szybkości ich działania.

W tym też duchu wypowiedziały się niektóre Komitety powiatowe, a mianowicie kamieniecki, hajsyński, latyczowski i płoskirowski, z których trzy ostatnie w ogólnych słowach wymagają dla organizacyi powiatowych więcej samodzielności, szerszego udziału w pracy prawodawczej i prawa krytyki władzy wykonawczej. Pow. zaś kamieniecki, przy rozpatrywaniu poszczególnych paragrafów Ustawy żąda analogicznych praw dla organizacyi powiatowej, jako to: pozostawienie wyłącznie powiatowym Komitetom atrybucyi zwoływania ogólnych zebrań, pozostawienia ogolnym zebraniom prawa obioru przewodniczącego, jakoteż prawa określania wszelkich składek, ograniczania funkcyi delegatów powiatowych na reprezentacyę powiatów w Komitęcie gub. z przelaniem wszystkich innych atrybucyi na Komitet powiatowy.

(Władysław Strzelecki)

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Referat p. Bohdana Kleczyńskiego, delegata pow. latyczowskiego, czytany na posiedzeniu podolskiego Komitetu gubernialnego d. 15 Listopada 1907 r. w Winnicy.

"Projekt Statutu organizacyi Podola", jeżeli nie jest dopełnieniem programu politycznego, ściśle określonego, może być poddany ostrej krytyce i musiałby być zredukowanym tylko do spraw wyborczych, i to z pewnemi zastrzeżeniami.

Najprzód kompetencye proponowanych Komitetów w tych warunkach, są nadto szerokie, - powtóre spotykamy się często ze sprzecznościami zasadniczemi, których rzeczywiście nie można było uniknąć, projektując Statut dla związku politycznego, który de facto nie zawiązał się i creda swego nie wypowiedział.

Gdyby "projekt" dotyczył tylko organizacyi wyborczej, tendencye tak silnej organizacyi dałyby się przeprowadzić.

W tytule części I czytamy: "Praca polityczna i wyborcza". Myślę, że o kierunku prac politycznych nie Komitety, a społeczeństwo winno decydować. A, ponieważ, jak dotychczas, w tej mierze społeczeństwo nie wypowiedziało się, więc ta strona musiałaby być pominiętą. Komitetom służy tylko prawo wyboru środków taktycznych, ale cel wskazuje społeczeństwo.

§ 2 brzmi: Organizacya, będąc niepartyjna, obejmie wszystkich Polaków, mieszkańców Podola, solidarnością połączonych. Jeżeli jest niepartyjną, to zastrzeżenie solidarności jest sprzecznością.

Na ogół wszelkie organizacye polityczne są de facto partyjne, bo reprezentują pewną sumę takich to a takich desideratów. Jeżeli się da usprawiedliwić nazwa niepartyjności, to tylko tak długo, jak długo nie powstanie obok druga organizacya tegoż typu, a reprezentująca inne desideraty.

W tymże § 2 powiedziano: że organizacya "obejmie oraz tych wszystkich, którzy oświadczą na piśmie Komitetom powiatowym o chęci udziału w organizacyi", niewątpliwie, że wstępujący do organizacyi bierze na

siebie jakieś zobowiązania i jednocześnie wkłada takowe na innych...
Jakież to są zobowiązania wzajemne? Odpowiedzi na to nie znajdujemy.

Kompetencye Komitetów idą bardzo daleko, a Komitety nie dają żad-zobowiązań politycznych. Nikt im nie narzuca dyrektywy, nikt od nich nie wymaga creda politycznego. Komitetom zaś przysługuje prawo egzamiwania społeczeństwa w osobach kandydatów do Izby deputowanych.

Proszę zestawić tak nazwane creda, wypowiedzane 13/X w Kamieńcu przez pp. Tokarzewskiego - Karaszewicza, Pułaskiego i Wilczewskiego, Pierwsze było tylko negacyą robót w II Dumie naszej reprezentacyi. Właściwię więc to było n i c , a w którem się ukrywa lekceważenie audytoryum. Przeszedł 16 głosami na 20. - P. Pułaski zapowiada, że będzie się uważał w Dumie za rzecznika nie własnych opinii, ale opinii trzech gubernii Rusi. Gdyby te 3 gubernie wystawiły już swe programy i zgodne z sobą, taki frazes byłby zrozumiałym; ale w tych warunkach jest wielce tajemniczym. Obiecuje nawet, że, jeżeli przejdzie, to szczegółowo swój program wypowie w Kijowie. Taka obietnica byłaby bardzo pożądaną, Gdybyśmy mieli pewność, że program p. Pułaskiego jest wyrazem desideratów 3 gub. - w przeciwnym razie mało nas obchodzi, ponieważ, z powodu, z góry powziętego przez p. Pułaskiego, nie byłby wypowiedziany w Dumie.

- W ważniejszych rzeczach wypowiadając się na razie, p. Pułaski przyszedł do wniosku, że Nar. Dem. "może zabić polskość u nas". Jak to rozumieć? Zasadę przymusowego wywłaszczenia bronić obiecuje szczególniejszymi argumentami, bo, jak się zdaje, przyznaje słuszność dodatkowych nadziałów w Rossyi, ale, ponieważ przeprowadzenie tej słusznej reformy w kilkudziesięciu guberniach sprowadziłby "zamieszanie u nas" (nie wiem, czy miał tylko na myśli 3 nasze gubernie), więc ryczałtowo to potępia. Jestem pewien, że taki argument na Rossyan nie podziała. O stosunku naszym do Koła Polskiego ani słowa...... Przechodzi 16 głosami na 20.

P. Wilczewski obiecuje być zawsze i wszędzie wyrazicielem własnych przekonań. Walczyć będzie o swobody dla wszystkich, zwłaszcza dla Polaków. Jest przeciwnikiem wywłaszczenia - argumentuje to ze stanowiska bardzo szerokiego. Sprzyja Kołu Koronnemu co do autonomii. Jest za wielką dyscypliną w obu Kołach. - P. Wilczewski przechodzi 11 głosami. -

- P. Weydlich w pierwszem głosowaniu miał 3 głosy - w ostatniem - 14.

Przebieg tych wyborów jest bardzo znamiennym - jest dowodem, że bez programu politycznego wszelkie zastrzeżenia solidarności, subordy-

nacyi i t.p., przewidziane w "Projekcie Statutu organizacyi", pozostaną martwą literą.

"Projekt" może być przyjętym, mniej więcej w podanej formie, jeśli będzie dopełnieniem bardzo ścisłego programu politycznego. Inaczej, zwłaszcza teraz, po ukazie 3 Czerwca, podpisać go niepodobna.

Pozycya obecna naszych wszystkich Komitetów jest niemożliwą, bo dawać dyrektywy polityczne w imieniu społeczeństwa, które do tego nie upoważniło nas, byłoby uzurpacyą.

Czem właściwie powinny być nasze Komitety? - Gronem ludzi, którym powierzone zostało zrealizowanie dążeń politycznych danej gubernii. Gubernia jasno wypowiada, czego chce, - uchwały jej zapadają drogą głosowania, i w ten sposób tworzy się jakby ustawę normalną, w których to ramach organizacye Komitetów pracują.

Rozumiem, że gubernia samodzielnie programu postawić nie może, ale gubernia może podpisać program, jej podany. Twierdzą, że wystawienie programu może wprowadzić rozłam wśród nas. - Zgoda! Ale czy myśmy rzeczywiście zcementowani? czy idziemy noga w nogę? - Niestety! tak nie jest. Było tak mniej więcej - ale tylko do 3 Czerwca, i to zawdzięczamy głównie temu, żeśmy kwestyi, ewentualnie spornych, unikali jaknajstaranniej. Podzielić nas można, nawet na kilka grup:

Bezpartyjni - to są, właściwie mówiąc, indyferentni; niebezpieczni tem, że indyferentyzm kończy się zwykle tam, gdzie się zaczyna własna skóra.

Prawi - to utopiści, którzy marzą, że od reakcyi da się coś utargować, coś uprosić.

Lewi - pragną żywcem polityczną taktykę Królestwa przenieść na nasz grunt.

I nakoniec - centrum -, może najliczniejsze, które trzeźwiej rezonuje, lepiej obrachowuje....., ale na nic się nie decyduje i zadawalnia się półśrodkami.

Trudno chyba te grupy nakarmić z jednego półmiska! Wszelka jednak robota bez programu, przyjętego przez większość, - upaść musi!

Powtarzam, że wysunięcie programu ewentualnie grozi rozłamem jawnym, ale też zeznaję, że faktycznie ten rozłam jest, nie biorąc nawet w rachubę "Stronnictwa Krajowego", a jeżeli pozostawimy rzeczy naturalnemu ich biegowi, to musi przyjść do oficyalnego rozłamu w formie nowe-

go stronnictwa.

Zdaje mi się, że odgaduję intencye Komitetów i projektodawców Statutu niewystawiania programu pomimo jawnej konieczności. Robi się to w obawię rozłamu i w słusznem rozumieniu rzeczy, że u nas niema miejsca na stronnictwa, - więc bez dyskusyi przechodzą do porządku dziennego. Taki pogląd podzielam, ale nie godzę się na przejście do porządku dziennego bez dyskusyi. To za śmiałe i za ryzykowne!

W tem twierdzeniu, że u nas niema miejsca na rozłam, że polityka musi być jednolitą, idę tak daleko, że pojawienie się "Stronnictwa Krajowego" uważam za jakieś nieporozumienie, a ich program nie traktuję jako - i d e ę , ale jako manewr taktyczny. Przecież to byłoby dobrowolnem wyzuwaniem się z praw własnych. Gdyby sfery mierodajne uszanowały stanowały stanowisko, jakie [redacted] oni pozornie wyznaczają sobie, zrobiłyby z nich punkt, politycznie zupełnie martwy. Takim punktem, politycznie martwym, są np. Żydzi, nawet w Austryi, gdzie są absolutnie zrównani wobec prawa. Owa etykieta "Krajowości"- to najsłabszy punkt w całym pomyśle. Gdyby nie ona, kto wie, czy jednanie sobie członków nie poszłoby łatwiej.

Pomimo rozłamów, na oko jaskrawych, mam tyle wiary do mego społeczeństwa, tyle wiary w czystość jego aspiracyi, że jestem pewny, iż program trzeźwy, rachujący się z jednej strony z obowiązkami idei narodowej, a z drugiej strony z warunkami położenia, zjednoczyć nas musi. Tembardziej, że różnice tkwią nie w desideratach, a raczej w wyborze środków taktycznych. W tych warunkach nie możemy nie przyjść do porozumienia!

Dotychczasowe krążenie z przepaską na oczach, bez wspólnego hasła, nietylko nie doprowadzi nas do celu, ale grozi zwikłaniem stosunków wewnątrz i na zewnątrz. Społeczeństwo instyktownie czuje, że się musi skupić pod pewnem hasłem, społeczeństwo doskonale rozumie, że wystawienie programu jest palącą potrzebą chwili. Inicyatywę zaś programu i jego opracowanie muszą dać organizacye naszych Komitetów.

Dlaczego instytucya "Zrzeszenia" upadła? nie upadła dlatego, że była samozwańczą, jak niektórzy twierdzą, ale dlatego, że program jej nie był dość wyraźnym, dość rzeczowym.

Po manifeście konstytucyjnym wysunęło się dla naszej grupy społecznej na Rusi pytanie: jakie stanowisko zająć mamy? Pozornie trojako ta

kwestya da się rozwiązać, a mianowicie: Stanowisko polityki p a r excellence ,polskiej, ogólno - państwowej i..., miejscowej, t.j. polsko - rusińskiej. - Dwie ostatnie alternatywy sprzeczne z naszymi narodowymi interesami; pierwsza zaś pociągała nasze serca, ale zdawaliśmy sobie sprawę, że zrealizowanie desideratów, tak daleko idących, jest niemożliwem z przyczyn, od nas niezależnych. - Po pewnych, wcale nie wielkich wysiłkach i dorywczych dyskusyach, nic właściwie nie postanowiwszy, przeszliśmy do porządku dziennego.

Rozumiem, że może niema w Rossyi grupy narodowej, któraby była w tak trudnej pozycyi, jak nasza. Zgadzam się również, że ułożenie programu niełatwe i skomplikowane, ale w żaden sposób nie można się zgodzić na politykę bez programu!

Największa ewolucya, jaka się dokonała w umysłach polskich w ciągu ostatniego wieku, da się odnieść do okresu po 63 roku. W tym to okresie Królestwo zdecydowało, że ma stanowić nieodłączną całość państwową z Rossyą, a na Litwie i Rusi, pod naciskiem historycznych konieczności, wyrzeczono się dziedzictwa historycznego do tych dzielnic. Jest to ewolucya kolosalnej doniosłości! Naturalnem następstwem takiego zwrotu w polityce Królestwa musiało być wysunięcie na pierwszy plan autonomii, bo bez niej współżycie z Rossyą nie daje żądnych gwarancyi prawidłowego rozwoju narodowego. Stosunki ostatnich 44 lat mogły byé cierpiane przez naród, o ile on tęn stan uważał za przejściowy, narzucony sobie, ale pozostawienie s t a t u s q u o na zawszę nie może przecież być postulatem politycznym. Królestwo, żądając autonomii, postępuje najzupełniej zgodnie z powziętą dyrektywą. Popełniło może niejeden błąd, ale taktyczny, nie ideowy. Polityką ich jest konsekwentną i bezpośrednio rzeczową. Że tym żądaniom nie uczyni zadość III Duma, że na spełnienie ich wypadnie dziesiątki la t czekać, to pewne, ale równie niewątpliwem jest, że żądać autonomii trzeba. Nasza polityka bynajmniej jasną nie jest. Aspiracye nieskrystalizowane, nieokreślone, rozbieżne i sprzeczne. Zarówno stosunki zewnętrzne, jak i wewnętrzne, niejasna zarysowane, celowanie do pozycyi, które nie dadzą się ostrzelać, to znów wyrzekanie się stanowisk, których nikt nie kwestyonuje. W czem leży przyczyna tego? Przyczyna tego leży w wyrzeczeniu się dziedzictwa historycznego! Tragiczny fakt wyrzeczenia się jest tak obolałem miejscem na naszej duszy społecznej, że nie mamy odwagi mówić o tem otwarcie, nie mamy odwa-

gi dotknąć tej rany, niezagojonej jeszcze, i, co jeszcze gorzej, nie mamy odwagi postępować zgodnie w myśl tego, co uważamy za dokonane i nieodwołalne. Ale trzeba raz dotknąć się tej rany, trzeba to kaleetwo skonstatować! Udawanie, że się posiada nogę, która rzeczywiście jest obciętą, jest bezowocnem łudzeniem się, - a zrobienie kuli ulży kalectwu!

My jesteśmy w położeniu placówki, której nic innego nie pozostaje, jak cofnąć się do obozu w pełnym rynsztunku. Tworzenie jakichś pasów neutralnych, jak chcą np. K r a j o w c y , nikogo nie oszuka, - to manewr fałszywy. Alę jak długo ten powrót do obozu nie nastąpi, depozyt historyczny ducha narodowego powinniśmy zachować w całości i nieskażony! Czy ten depozyt pójdzie do Królestwa, czy, pomimo naszego wysiłku, na marne, jednak rachunki musimy mieć w porządku, i do defraudacyi nie dopuszczać.

Jeżeli będziemy się dalej łudzili, nie dopowiadali się przed samymi sobą, stawili ideały, nie zostające w odpowiednim stosunku do rzeczywistości, to naturalnem następstwem tego musi być utrata kontaktu z tymiż ideałami, jako nie wchodzącymi w sferę pracy codziennej, i tem samem pozbawienie naszych robót, naszej organizacyi tego wątka ideowego, który powinien ożywiać naszą działalność.

Chyba niema przesady w tem, co powiem, że cechą polityki większości grup naszych - to a s y m i l a c y j n o ś ć , Staramy się to zamaskować, taimy się z tem, jednak się to nie udaje. Takich zachceń nie podsuwa nam rzeczywistość, - ale atawizm. Przez setki lat, aż do 63 roku, asymilacya tych krain, poczucie wieczystego ich posiadania były treścią zabiegów politycznych.

Czy możemy Rusinów zasymilować? - nie!

Czy możemy ich wyeliminować? - nie!

Pozostaje więc współżycie z nimi. A kto poniesie koszta tego współżycia? Naturalnie my, stanowiący kolosalną mniejszość ilościową. O b m y ś l e n i e ś r o d k ó w m a k s y m a l n e g o o b n i ż e n i a t y c h k o s z t ó w j e s t w ę z ł e m p o l i t y k i n a s z e j t u, n a R u s i . Wszelkie aspiracye do celów, dalej idących, nie dadzą nic prócz zawodów. Jest to bilans bardzo skromny, ale prawdziwy.

Program nasz polityczny sam przez się niejako podzieli się na trzy części: Pierwsza - to określenie stosunku naszego do Królestwa. Od uka-

zu 3-go Czerwca do stosunku tego, który, mówiąc nawiasem, od 63 roku, nie był wzorowym, wkradło się ogromne rozgoryczenie, a nawet rozbrat. Mojem zdaniem jest to system bardzo zgubny, bo rozbrat nasz z Królestwem - to nasz z a n i k . Sanacyę tych stosunków stawiłbym dlatego na pierwszych planach.

- Część druga - to określenie stosunku posłów naszych do Koła Koronnego w Dumie, oraz dyrektywy dla posłów naszych, jakie stanowisko zająć winni odnośnie spraw ogólno - państwowych i spraw Rusi.

- Część ostatnia - to wskazanie m o d u s v i v e n d i , współżycia naszego z narodowościami, zamieszkującemi ten kraj, jak również osobiste nasze sprawy ekonomiczno - kulturalne.

- Wracając do "Projektu Statutu organizacyi", powtarzam, że, jeżeli on jest dopełnieniem " Programu politycznego grupy polskiej na Podolu", to pierwszą część prawie bez dyskusyi przyjąć można - w przeciwnym zaś razie "Projekt" przyjętym być nie może.

Co do ostatniej części "Projektu", dotyczącej strony ekonomiczno - kulturalnej, to obawiam się, że wprowadzone w życie te projekty w proponowanych ramach grożą rozpadaniem się szwów. Przy omawianiu celów w § 31 powiedziano: "ma na celu związek pośredni między pracą kulturalną i ekonomiczną z jednej strony, a polityczną i wyborczą z drugiej strony." Prosty ztąd wniosek, że w sprawach ekonomicznych będzie podkład potyczny.

Rozumiem, że, aby stowarzyszenia zawodowe, a więc kredytowe, rolnicze, przemysłowe i t.p. miały rozwój prawidłowy, to nietylko nie mogą być tajne, ale muszą być ulegalizowane, a, jako takie, dają przystęp wszystkim grupom narodowościowym. Więc, jeżeli tu można mówić o polityce, to tylko w znaczeniu stosunku do rządu, t.j. wywalczenia subsydyów, ulg, prerogatyw i t.p., ale od wszelkiej polityki narodowościowej, od wszelkiej propagandy te instytucye powinny być wolne. Wyjątek tylko stanowić muszą organizacye wyłącznie kulturalne, t.j. szkoły i szkółki.

Szkółkom parafialnym przypisuję nadzwyczajne znaczenie, na ten cel jaknajwiększe ofiary powinniśmy ponieść, bo jedynie tą drogą możemy w przyszłości szeregi nasze wzmocnić przypływem włościan katolików. Rozumnie i z nakładem prowadzone szkółki parafialne dadzą możność tej bardzo licznej stosunkowo warstwie wyznaczyć sobie miejsce właściwe. Forsowne napędzanie ich do obozu naszego, bez poprzedniego uświadomienia, na ma-

ło się przyda. Oni sami powinni prosić o miejsce wśród nas.

Kończąc, stawię wniosek do głosowania:

- "Grupa delegatów powiatowych i ich zastępców, wybrana na ostatnich wyborach, zapraszając do współpracownictwa osoby, których prace uzna za pożyteczne w swem kole, ma opracować program polityczny Polaków na Podolu.

- Jeżeli ten wniosek przejdzie, to w dalszym ciągu należy obrać komisyę i powierzyć takowej dopasowanie Statutu do naszego Zrzeszenia (niewątpliwie przejdzie z małemi zmianami projekt istniejący), oraz wypracowanie, ściśle zgodnie z programem, ostatniej części projektu Statutu organizacyi.

Dalszą konsekwencyą jest zwołanie walnych zgromadzeń po powiatach, aby program i jego Statut poddać pod sąd ogółu i ewentualnie zatwierdzić. -

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Wniosek p. Wacława Skibniewskiego, przyjęty na posiedzeniu Komitetu gub. d. 17 Listopada 1907 r. w Winnicy.

Dla stworzenia sobie obrazu o pożytku z udziału pojedyńczych społeczeństwa polskiego w czynnościach urzędów oficyalnych, Komitet gub. poleca delegatom powiatowym:

1. Prowadzić w Komitetach powiatowych spisy wszystkich, którzy jakikolwiekbądź biorą udział w czynnościach urzędów komisyi i komitetów oficyalnych.

2. Starać się ułatwić jednostkom branie udziału w pracach oficyalnych przez podział pracy, t.j. proponować zmienianie się po kolei kilku uczestników w pracach danej komisyi, komitetu lub urzędu, nie obciążając tym obowiązkiem jednej osoby.

3. Prosić dane jednostki o powiadomienie Komitetu pow. o ewentualnym zamiarze wycofania się i ustąpienie tylko w porozumieniu z Komitetem pow.

4. Prosić o informowanie Komitetu pow. o wszelkich uchwałach, które bezpośrednio interesów naszych dotyczą.

5. Prosić wszystkich, biorących udział w pracach urzędów, o wypełnianie obowiązków, na się przyjętych, względnie o powiadomienie Komitetu pow. o niemożności wypełniania takowych.

6. Delegaci mają zdawać relacye Komitetowi gub. o wyżej pojaśnionych czynnościach.

---

brulion

199

Protokół
posiedzenia Podolskiego Komitetu gubernialnego
d. 19 i 20 Grudnia w Winnicy.

Posiedzenie zagaił o godzinie 3½ po południu w imieniu Wydziału p. Wacław Skibniewski. –

2) Obecni: P.P. Brunon Starzyński (pow. Kamieniecki), Kazimierz Radłowski (Płoskirowski), Bohdan Kleczyński (latyczowski), Stanisław Stępowski (lityński), Franciszek Jaroszyński (bracławski), Olgierd Czarnowski (hajsyński), Hilary Dębicki (mohylowski), Tomasz Michałowski (jampolski), Konstanty Wilanowski (Olhopolski), Marceli Wilewski (uszycki) –

4. ~~Zastępcy delegatów: pp.~~ W imieniu Wydziału – p. Zygmunt Lewandowski.

3 Zastępcy delegatów – pp. Stefan Jełowski (pow. Olhopolski), Stanisław Kosiński (latyczowski)

5. Członkowie wydziału: – pp. Wacław Skibniewski i Karol Kozielski.

1) Przedstawiciele miast z głosem decydującym: – pp. Franciszek Cięglewski (Winnica) i Wacław Belke (Płoskirów).

b) Jako gość – Tadeusz hr. Grocholski.

Na przewodniczącego obrano kartkami p. Tomasza Michałowskiego. – Sekretarz – Kalikst Dunin-Borkowski.

Po wspomnieniu przez p. Wacława Skibniewskiego ś. p. Edwarda Jaroszyńskiego b. członka kom. gub. i uczczeniu pamięci jego przez powstanie, sprawdzono mandaty delegatów i zastępców.

Odczytano list hr. Zdzisława Grocholskiego, zawiadamiający, że dla ważnych powodów przybyć na dzisiejsze posiedzenie nie może; proponuje zaproszenie na jego miejsce p. Władysława Gasztołd-Kubryń członka Komitetu winnickiego. –

Porządek Dzienny:

I. Odczytanie protokółów z posiedzenia 15, 16 i 17 listopada b. r.
II Odczytanie Statutu, ewentualne zmiany i zatwierdzenie takowego

III Wybór zarządu w myśl Statutu lub wybór prowizorycznego zarządu z odpowiednim pełnomocnictwem dla reprezentacyi na zewnątrz.

IV Pilne sprawy wewnętrzne (Przedstawicielstwo w Petersburgu i.t.p.)

V - Varia.

P. Jaroszyński – żąda, żeby albo wszystkie powiaty na obecnem posiedzeniu miały tylko po jednym głosie decydującym, t.j. aby tylko delegaci głosowali, lub też niech przedstawiciele powiatów, które tylko przez jedną osobę są reprezentowane, mają po dwa głosy.

Zebranie przychyla się do zdania przewodniczącego, że wszyscy zastępcy otrzymali zaproszenie, więc wszyscy obecni powinni mieć głos decydujący, bez względu na to, czy który powiat ma dwóch przedstawicieli, czy tylko jednego.

Jednak na wniosek p. Skibniewskiego zastępcy dobrowolnie zrzekają się prawa głosu, i tym sposobem głosów decydujących jest na sali – 13, (10 powiatów, 2 miasta i Wydział).

P. Staroszyński – Wydział niewłaściwie umieścił w porządku dziennym sprawę Statutu, bo ta protokołem z 1 Listopada była odroczoną na koniec Stycznia.

P. Kleczyński nie radzi bawić się w formalności, ale zająć się Statutem, jeśli to jest możliwem –

Przewodniczący – Czy obecne posiedzenie należy uważać za zwyczajne, czy też za nadzwyczajne?

P. Wilanowski – Za nadzwyczajne, bo porządek dzienny nie był przedstawionym powiatom.

Zebranie przychyla się do tego zdania.

P. Skibniewski – Wydział chciał skorzystać ze zjazdu, spowodowanego przyjazdem p. Jełowickiego, i dlatego wprowadził na porządek dzienny kwestię Statutu. Jeśli zebranie ~~nie życzy~~ uważa za niewłaściwe zająć się nią, to można po odczytaniu protokołów z dawniejszych posiedzeń, ~~zająć~~ przystąpić do sprawy przedstawicielstwa naszego w Petersburgu –

Przewodniczący – Posiedzenie bez zajęcia się Statutem będzie tylko czasem straconym. –

Na wniosek p. Skibniewskiego zmieniono porządek dzienny w sposób następujący:

I Odczytanie protokółu z posiedzenia 15, 16 i 17 Listopada b. r. (protokóły z posiedzeń Podziemnickich odłożyć do zwyczajnego zebrania)

II Sprawa naszego przedstawicielstwa w Petersburgu –

III Sprawozdanie Wydziału o sprawach bieżących –

IV Statut

V Varia

I

Odczytano protokół z posiedzenia komitetu gub. d. 15, 16 i 17 Listopada b. r. i przyjęto go z następującą poprawką:
po słowach: „Na wniosek p. Stępowskiego postanowiono, by każdy delegat w myśl przyjętego już wniosku hr. Grocholskiego przedstawił opinię swego powiatu osobiście komitetowi gub." dodać „na piśmie." –

P. Koszelski – zaznacza, że niepoprawnie go cytowano w liczbie akceptujących części II Statutu, gdyż on przy tem obecnym nie był.

P. Radłowski zawiadamia, że w sprawie polecanego mu porucznia ~~sprawy ratunkowej~~ akcyi żywnościowej w Towarz. Rolniczem nic można było to nie zrobić, bo nie było w Komitecie p. Jakubowskiego, i w ogóle było tam za mało do tego ludzi –

Na wniosek p. Dębickiego zadecydowano, aby nadal i zastępcy delegatów otrzymywali kopie protokółów –

II (przedstawicielstwo w Petersburgu)

P. Skibniewski – Przeczytawszy ~~list~~ odpowiedź na list komitetu p. Wacława Jeziorańskiego, twierdzi, że przy zbieraniu ~~odpowi~~ danych dla kwestyonaryusza p. Jeziorańskiego, pierwszej statystycznej pracy komitetu gub., popełniono błąd, udając się w niektórych miejscach wprost do urzędów, chociaż i starano się to maskować różnymi sposobami. Może nam to zamknąć te drogi na przyszłość. Lepiej starać się zdobywać takie materyały za parę rubli przez pisarzy –

~~Przewodn~~ Komitet gub. przyjmuje wniosek przewodniczącego, aby odłożyć kwestyę przedstawicielstwa na jutro do przyjazdu członka Rady Państwa, od którego dowiemy się prawdopodobnie wielu nowych rzeczy. –

III (Sprawozdanie wydziału)

P. Skibniewski – Wydział w dosłownie nie egzystuje. Nie udało się zebrać ani jednego posiedzenia jego, wszystkie funkcye sprawiał on sam. – Sekretaryat nie mógł działać prawidłowo wobec oddalenia od decydującego członka Wydziału, stąd zaniedbania dużo. – Koniecznem jest, aby Komitet assygnował pewną sumę na wydatki bieżące.

P. Jaroszyński – prosi o przyjęcie od niego kasy i zwraca uwagę, że kasa ta topnieje, pieniądze, przenoszone na cele inne, ~~rozchodzą się~~ wydatkują się na różne drobne rzeczy.

Przewodniczący – na wydatki bieżące, jak np. Sekretaryat, pieniądze być powinny, bo powiaty ~~nie wniosły~~ wniosła jeszcze na ten rok należnych składek –

P. Jaroszyński – Powiat hajsyński nie wniósł dotąd należnych od niego do kasy Komitetu gub. 500 rb. –

Przewodniczący – Radzi odłożyć rozstrzygnięcie pytania, co robić z powiatami nie płacącymi składek, jak również najlepszy sposób spowodować takowe do podniesienia z kasy Komitetu gub. sum potrzebnych na wydatki – do rozpatrywania odnośnych punktów Statutu. – Trzeba prosić delegata pow. hajsyńskiego o ściągnięcie zaległych 500 rb., a także zawiadomić powiaty, że pieniądze złożone na utrzymanie posła do Dumy, będą użyte na inne cele (biuro w Petersburgu i t.p.). Środki te są potrzebnemi, gdy mamy organizować i prowadzić prace polityczne na szeroką skalę. –

P. Starozypiński – zwraca uwagę p. Czarnowskiego, że zaległe z pow. hajsyńskiego 500 rb. są długiem wobec innych powiatów, które swoje należności wniosły oddawna, i że pieniądze te wydatkują się na cele ogólne całej guberni, nie wyłączając pow. hajsyńskiego. –

IV (Statut)

P. Skibniewski odczytuje ułożony przez komisyę nowy projekt Statutu, poczem mówi, że komisya przychyliła się do zdania p. Wilczewskiego (patrz protokół z 15 Listopada) co do rozdzielenia Statutu na dwie odrębne całkiem części: polityczno-wyborczą i społeczną.

P. Wilczewski – Jeśli nad referatem p. Kleczyńskiego, nawołującym

do ułożenia programu politycznego, z którego wyłoni się Ustawa, nie przeszliśmy do porządku dziennego, to w obecnym projekcie Statutu są paragrafy, np. układanie platform i t.p., nie możebne do przyjęcia bez programu. Mając program jasno zakreślony, można dopiero układać ustawę, tyczącą się spraw politycznych.-

P. Skibniewski - Komisya starała się uwzględnić kwestyę p. Kleczyńskiego (p. protokół 16 Listopada), ale to okazało się niemożliwem.-

P. Kleczyński - Nie wiemy, z tego w przyszłości składać się będą nasze komitety, więc w obec tego trzeba mieć program stały, któryby byłby ramami dla ~~tych~~ ich działalności ~~tych komitet~~.

P. Jeżowski - Z chwilą ułożenia programu organizacya nasza stanie się partyą polityczną

P. Kleczyński - U nas partyi politycznych, ani miejsca nawet dla nich niema. U nas ludzie używają tylko różnych środków taktycznych.

P. Skibniewski - Radzi odłożyć dyskusyę nad tem, czy komitety mają układać platformy powyborcze do debatów nad odpowiedniemi paragrafami Statutu.

P. Wilczewski - I teraz mamy programy, właściwie na każdem posiedzeniu przeważają te lub inne zasady i idee, zależne od składu zebrania. - To nie jest do życzenia, bo wtedy każdy poseł w danej chwili może mieć inny program; inne stawić posłom postulaty i żądania. W obec tego trzeba albo ułożyć program i do niego zastosować ustawę, albo objąć tą ostatnią tylko sprawy wyborcze.

P. Skibniewski - Ustawa wytwarza organizacyę po nad partyami, więc o programie mowy tu być nie może. - Kwestyi wyborów od polityki oddzielić niepodobna -

P. Radłowski - Delegat nie jest u nas, w obec indyferentyzmu ogółu, wyrazicielem opinii posłów. W politycznych zaś sprawach jaknajszerzej decydować powinny ogólne zebrania, a prawo do ~~tego~~ tego nadać im należy ustawą. Spraw politycznych i wyborczych rozdzielić niema sposobu. - Co do programu, to chcąc zjednoczyć wszystkich, o co w danym razie idzie, musiałby on być ogólnikowym, nie przeczącym niczyim ideom, więc nie prawie nic mówiącym. - U nas tak mało ludzi

wszystko do pracy politycznej i społecznej, że i tych między sobą poróżnić programami – nie jest wskazanem.–

Przewodniczący – wyjaśnia na pytanie p. Klecapińskiego, że podział Statutu na dwie odrębne części jest tylko materyalnym, tj. że dla różnych zwanych zebrań powodów każda z tych części będzie osobno odbitą i wydaną. – Odpowiadając dalej pp. Klecapińskiemu i Wł[illegible]skiemu, mówi, że programy i platformy są nam potrzebne tylko w chwili wyborów, ustawa zaś wnosi w życie nasze stały ład i porządek i zorganizuje nas. Program każdy z nas nosi w sobie.

Przyjęto wniosek p. Stępowskiego:

„Punkta Statutu, dziś przyjęte ostatecznie Komitet…, polecają się do przyjęcia zebraniom powiatowym, o ile te nie wystawiają zarzutów zasadniczych."

Następnie debatowano nad ~~pp.~~ §§ 6 i 7 nowego projektu Statutu, które zredagowano, jak w załączonym dodatku jest podanem.

Przy dyskusyi nad § 6 punkta a, b, d i e zostały ~~…~~ zredagowane i przyjęte jednogłośnie, punkt c przyjęto 9 głosami.

Przy dyskusyi nad § 7. punkty 1, 3, 4, 5, 6 i 7 przyjęto jednogłośnie, Punkt 2 zredagowano w myśl wniosku p. Radłowskiego i przyjęto 10 głosami.–

Proponowany przez p. Radłowskiego dodatek do § 7: „Zebrania ogólne decydują o podatkach, nakładanych na powiaty lub miasta" – upadł, mając przeciw sobie 9 głosów.–

Na tem posiedzenie zamknięto do dnia następnego do godz. 11½ zrana.–

20 Grudnia –

Posiedzenie zagajono o godz. 11½ zrana.–

Prócz obecnych dnia poprzedniego, przybyli ~~pp.~~ Członek Rady Państwa, p. Wacław Jedowicki i pp. Tomasz hr. Lubieński (przedstawiciel m. Mohylowa), Wiktor Gluga (delegat pow. badeckiego) i Aleksander Drzewanowski (zastępca delegata pow. badeckiego).

Głosów decydujących w ~~zebraniu~~ w dzisiejszym posiedzeniu komitetowem jest zatem ~~dziś~~ 16 (~~…~~

(Członky Rady Państwa, ~~11 po~~ 3 miasta, 11 powiatów i Wydziału).

Przewodniczy~~cy~~ w dalszym ciągu p. Tomasz Michałowski. Przewodniczący udziela głosu ~~członkowi Rady Państwa~~ p. Wacławowi Jedocistrzemu, który referuje o sytuacyi w Petersburgu i o działalności posłów Polskich:

Rząd stanowczo ~~p~~ zwrócił ~~w stronę reakcyi~~ na prawo. Dowodami tego służą: przeprowadzenie wyborów, rozwiązanie [illegible], wysłanie wojsk do Finlandyi. — Stołypin ma stanowisko bardzo mocne, chociaż zarzucają mu, że jest najbardziej konstytucyjnym z ministrów. Nawet [illegible] obecnie jest przyjmowanym w Carskiem Siole. Chce wprowadzić do gabinetu liberalniejszych ministrów, ale pomimo jego woli mogą wejść ludzie reakcyi. — Znaczną i ~~szkodliwą~~ rolę gra Kryżanowski, zły duch rady, mający w wielu sprawach ~~wielki~~ wpływ na Stołypina, który mu w tym względzie ufa zupełnie —

Duma ma charakter zupełnie urzędniczy.

Partye ugrupowały się w sposób następujący (od lewej strony ku prawej) — 17 socyalistów różnych odcieni, 8 trudowików, 10 posłów z Królestwa Polskiego, 45 kadetów, 22 mirnoobnowleńców z Kapustinem, 7 Polaków z Litwy z [illegible], 119 październikowców z Guczkowem, Rodzianką i Piotrowo-Sołowowem, 46 umiarkowanych prawych z Bobrinskim i Krupieńskim (do tej grupy należą 5 posłów podolskich z inteligencyi) i 14 skrajnych prawych. —

Prawi ~~stoją~~ dążą do obalenia konstytucyi. — Październikowcy, przekonawszy się, że się wylili, ciągnąc w stronę większości, połączyli się z prawymi. Robili nawet bezskuteczne próby pozyskania Polaków. — Więcej można wierzyć prawym, niż październikowcom, którzy są bez zasad stałych i programu. —

Centrum Dumy, chcąc złożyć dowody zdatności Dumy do pracy, chciałoby zatwierdzać wszystkie projekta rządu. Ale w komisyach niema wcale ludzi fachowych. Szło o to, aby dla wzmocnienia kredytu, akceptować przed [illegible] budżet. Jednak komisye mają tak mało członków kompetentnych, że nie przedyskutowano w nich dotąd budżetu. —

8.

W Radzie Państwa mało zrobiono. Tam się czeka na to, co z Dumy przyjdzie pod obrady. – Obrano 3 komisye, stale funkcyonujące przez cały czas badający: 1. finansowa, 2 – ustaw prawodawczych, 3 – dla rządu wewnętrznego Rady. Druga z tych komisji miała dużo zajęcia ze zdecydowaniem, w jakich [illegible] Rada Państwa ma rozstrzygać sprawy, z Dumy przychodzące. Przeciw ograniczeniom szkolnym w Radzie było ~~tylko~~ prócz Polaków tylko 2 głosy. ~~W ogóle~~ Z powodu takiej mniejszości nikt nie występował. –

Wniesiony ~~był~~ jest do R.P. wniosek Czerwańskiego o zniesieniu kuratoryi trzeźwości. Za wnioskiem przemawiali: Kramer, Koni, sprawozdawca i duchowieństwo. Przeciw niemu – Kokowcew, Witte i Taganiew. Rada Państwa wypowiedziała się za ~~oddzieleniem~~ wyłączeniem kuratoryów z Ministeryum finansów, jako rzeczy z sobą sprzecznych. Decyzyę tę powzięto dzięki centrum. Dla sprawy tej obrano komisyę z 18 członków. Rezultaty pracy i decyzya Rady będzie wiadomą po świętach. –

Polacy w R.P. są w centrum, ~~które zawiera~~ korzyść z tego stąd, właściwie żadna prócz stosunków i udziału w komisyach. Do przekonaniowych Polaków zbliżają się tzw.: mirnoobnowleńcy i kadeci. Tych jest 16 wszystkiego. Jednak w połączeniu z Polakami mogą coś stanowić. –

Rozwinięto silną agitacyę w celu zbliżenia centrum R.P. z centrum Dumy. Leaderzy październikowców chcieli ścisłego „połączenia się" członków tych instytucyi dla ułatwienia ~~formowania~~ tworzenia decyzyi. Skończyło się na „staraniach." ~~Główne~~ streszczone wersti październikowcy. –

Członkowie R.P. Polacy ~~weszli~~ zawarli z posłami polskimi z Dumy stały stosunek, urządzając każdego Piątku wspólne zebrania. Trzy zebrania przeznaczone są dla wzajemnego poznania się, czwarte ~~dla~~ poświęca się sprawom ogólnym. W debatach na tych zebraniach tej ~~od której~~ członkowie Izby, ~~starsza~~ ~~tęższej~~ od której wychodzi wniosek, mają głos decydujący, członkowie drugiej Izby – doradczy. Z posłami Litwy stosunek bliski; rozmowy ciężkie. Ponieważ tylko 3 gub. mają swoich posłów, więc w dyskusyach o kwestyach, dotyczących jakiejś guberni, głos

Decydujący mają tylko członkowie obu Izb, obrani z danej gubernii, dla uniknięcia zmajoryzowania.–

Co do Macierzy – posłowie koronni mają w czasie Świąt B. N. zbadać na miejscu w Królestwie sytuacyę, i wtedy dopiero zależnie od okoliczności wystąpią lub nie z interpelacyą.– Stołypin twierdzi, że każdy rząd na świecie zamknąłby instytucyę, więcej rozwijającą agitacyę polityczną, niż nauczanie. Na zarzut, że jest to zamykanie drogi dla wszelkiej oświaty w kraju, odpowiada, że uczyć się można w szkołach rządowych i prywatnych. Otwarcie powtórne Macierzy nie jest wykluczonem, o ile zarząd i większość jej będzie zmienionym.– Kaufman jest wrogo względem Macierzy usposobionym.– Przytoczyć można dwie przyczyny jej zawieszenia: 1. odmowa ze strony zarządu Macierzy wprowadzenia nauczania rossyjskiego języka w 2im i 3im roku nauki, i 2. zjazd, gdzie za dużo mówiono o polityce wewnętrznej i zewnętrznej, co nawet wywołało interwencyę konsula niemieckiego.–

Z kołem Litwy i Rusi debatowali członkowie K. P. nad reformą sądownictwa. Podług projektu rządowego w guberniach zachodnich sędziowie pokoju mają być mianowani od korony aż do czasu wprowadzenia ziemstw normalnych. W reszcie Rossyi sędziowie będą obierani.– Postanowiono żądać tego samego i dla nas.

Gotowy jest już projekt zorganizowania Chełmskiej gubernii; ma ona należeć do jen.-gub. kijowskiego, do dyecezyi Żytomierskiej, okręgu wojennego warszawskiego, Tow. kredyt. warszawskiego, hypoteki lubelskiej, i t. d. – Skałon przeciwnym jest tworzeniu tej gubernii. Przed Synodem będzie zwalczał projekt. Mała nadzieja jest jednak na powodzenie, bo biskup Eulogiusz jest za projektem, a ma on duży wpływ.

W celach ułatwienia i zaznaczenia „łączności" urządzano raut dla członków obu centrum. Mówiono dużo. Najlepsza mowa Plewaki, wzywającego do działania nie dla partyi, lecz dla kraju.–

Wyrażane przez polskich członków K. P. (hr. Olizar i inni) opinie o podolskich posłach„ są dodatnie. Znać na nich wpływ bloku. Są oni przychylnie usposobieni dla Polaków, gdy wołyńscy zaś wrogo się zachowują.

Następnie p. Jeleński wspomniał o raucie u Stołypina, na który byli zaproszeni wszyscy członkowie z K. P., z Dumy zaś prawi, październi-

kowcy, kilkunastu kadetów i z Polaków jeden tylko Meatkdd, osobisty przyjaciel Stołypina.

Dalej prosi, żeby go użyć się zawsze zwracano do niego w sprawach publicznych na Podolu. Jeżeli nie pomoże, to wskazać może drogę, którędy do celu dojść można.–

Do Petersburga nie pojechał jam przed wyborami do 3ej Dumy powodu telegraficznej prośby komitetu gub., bo za krótko przedtem widział w Kołobadzie kilku wybitnych członków R.P., których prosił o wstrzymanie na Krzyżanowskiego w sprawie [korzystania z pracy dla nas] podziału powiatów na narodowości. Skutek tego był taki, że [tylko] Krzyżanowski powiedział Filosofowowi, że na tę sprawę, aby ministeryum z nich korzystać mógł. – Pisał i do samego Stołypina, ale bez żadnego skutku, jw.

P. Jełowicki uważa się wyczerpanym trzyletnią bezcelową pracą, chciał podać się do dymisyi. Koledzy powstrzymali go od tego, tłomacząc, że nowy członek dopóki wstąpił do kraju, nim ~~obyczaj się~~ zapoznałby się z stanem spraw i sytuacyi. – Po wstrzymaniu terminu, na jaki obrano członków R.P., wątpliwem jest, aby Polakom udało się wejść [równo] do niej, bo zmienią za pomocą ziemstw system wyborczy. –

Dalej odpowiadając na pytania obecnych p. Jełowicki wyjaśniał że po liście z 20 Listopada od podolskiego komitetu gub. zwrócił się z prośbą o podjęcie się spraw naszych tylko do koła Litwy i Rusi, bo 1o polacy w Dumie w ogóle mało mają wiary, koroniarze szczególniej. 2o koroniarze nie znają naszych stosunków. 3o koło Litwy i Rusi ex officio i z samej swej natury powinno bronić naszych interesów. – Meatkdd zebrał wszystkich 7 członków koła, którzy jednak zapowiedzieli, że żadnej [roboty] nie mają obowiązków urzędem swoich guberni, aby mogli zająć się [szczególnie] sprawami takiemi. – Tem nie mniej gdy się im odda jaką sprawę zupełnie przygotowaną, to wniosą ją do Dumy i bronić jej będą. – Hr. Olizar i Syroczyński radzą utworzenie w Petersburgu [szczególnego] biura dla przygotowywania spraw [z naszych gub. i] postom. Biuro takie powinno mieć kierownika – człowieka inteligentnego, znającego doskonale i nasz kraj, a zarazem Petersburg, mającego [mającego] wyjścia wszędzie. Tu ~~tak~~ ~~jego~~ odpowiedniego do tego

roli człowieka niema.— W Petersburgu widzę takiego kandydata w osobie p. Witolda Jełowickiego, który w zasadzie zgodziłby się przyjąć to stanowisko. Ale to powinno przejść przez decyzyę gubernii: kierownicy biura byliby dopuszczanymi z głosem doradczym na posiedzenia koła Litwy i Rusi:

Projekt biura tak się przedstawia:

„Stałe biuro do spraw polskich na Rusi przy polskiem przedstawicielstwie kraju zachodniego w Petersburgu ma mieć za zadanie:

1. Gromadzenie i utrzymywanie w porządku wszelkiego rodzaju materyałów i danych, naszego kraju dotyczących, tak w kraju na miejscu, jak i w Petersburgu w odpowiednich ministeryach i instytucyach rządowych.
2. Prowadzenie korespondencyi z krajem, oraz z instytucyami i osobami z którymi stosunki tego wymagać będą.—
3. Redagowanie wszelkich memoryałów i artykułów dziennikarskich.
4. Opracowywanie spraw, w których polscy posłowie z Litwy i Rusi w obronie naszych interesów w Dumie i jej komisyach występować będą; wygotowywanie samoistnych wniosków ustawodawczych i interpelacyi, oraz krytyczne rozpatrywanie powstałych z obcej inicyatywy wniosków i interpelacyi, które dotyczą interesów Rusi, względnie jej polskiej ludności.—
5. Komitety gubernialne powinny kierować biurem przez swoich przedstawicieli, mieszkających w Petersburgu przez cały czas sesyi parlamentarnych, respective przez swoich posłów w R.P.
6. Termin otwarcia biura 15 Stycznia 1908r. Po upływie kwartału kierownictwo biura może być zmienionem; podczas wakacyi Dumy i R.P. biuro funkcyonuje. W razie rozwiązania Dumy dalsze jego funkcyonowanie pozostawia się do decyzyi komitetów gub.—
7. Koszta organizacyi biura i jego prowadzenia, t.j. kierownik, sekretarz i wszelkie rozchody, obliczone są na 400–450 rb. miesięcznie, płatne z góry kwartalnie, co wypadnie na gubernię około 150 rb. miesięcznie.—

Żadnego biura litewskiego w Petersburgu niema, wcale oczywistnej jego była to plotka gazeciarska.—

Dotąd Ostrowski(?) R. P. Polacy się narazili na docinki Rosjan z powodu ~~[illegible]~~ mowy Dmowskiego w 2ej Dumie. — Że, że bowiem siedli w Dumie tak na lewo, że nie byli przy otwarciu Dumy. Wskutek tego niechęć dla Polaków w samej Izbie, czuć to dostępnie w czasie przemówień ~~Dumy~~ polskich. — W sprawach ~~które~~ narodowych gonić(?) i polepszenia w krótkim czasie spodziewać się nie należy. Wobec tego najlepiej o nic nie prosić, i interpelacyi żadnych do czasu nie wnosić, bo to skutku żadnego nie osiągnie. — Dmowski przyjął system spokoju i milczenia.

Na tem były zakończone ~~[illegible]~~ relacye p. Jelowickiego. —

Jednogłośnie postanowiono utworzyć biuro w Petersburgu pod kierownictwem p. Witolda Jelowickiego z budżetem od Podola 1800 rb. rocznie. Na wniosek p. Wilanowskiego zaznaczono, że jeżeli okaże się potrzeba większych wydatków na ten cel, to się wyasygnuje, a ile będzie ~~[illegible]~~ P. Stanisław Jelowicki, ~~zbadanej~~ omówiwszy w Petersburgu kwestyę biura, ma się skomunikować z Wydziałem. Uproszono go o przyjęcie zwierzchnictwa naczelnego nad biurem —

Następnie obrano nowy Wydział z pp. F. Michałowskiego, ~~J. Orłow~~ hr. Z. Grocholskiego, J. Orłowskiego, W. Skibniewskiego i hr. T. Lubomirskiego (podani ~~podług~~ w porządku otrzymanej ilości głosów).

Upoważniono nowy Wydział do przyjęcia kasy ~~[illegible]~~ komitetowej od p. Fr. Jaroszyńskiego, który ~~natychmiast~~ zaraz po posiedzeniu wraz z rachunkami zdał ją Wydziałowi —

Polecono Wydziałowi uregulować zaległe rachunki poprzedniego Wydziału — Na ~~kancelaryę~~ sekretaryat przyborowy Wydziałowi ~~rocznego~~ wyasygnowano 1.200 rb. rocznie.

Termin i miejsce następnego posiedzenia Komitetu ma określić Wydział. — Na tem o godzinie 2ej po południu zamknięto posiedzenie. —

Przewodniczący / na oryginale podpisany: F. Michałowski

Sekretarz — na oryginale podp. Kalikst Dunin [illegible]

20 Grudnia 1907 roku

Winnica —

§ 6.

Sposób działalności ogólnego zebrania powiatowego lub miejskiego jest następujący:

a) Prawnem jest zwołane przez Komitet odnośny lub, w razie niefunkcjonowania takowego, przez delegata ad hoc Komitetu gub. W razach zaś, nie cierpiących zwłoki, prawnem jest przy zwołaniu przez odnośnego Delegata lub jego zastępcę.

b) Prawomocnem jest bez względu na ilość przybyłych, gdy chodzi o kwestye, porządkiem dziennym, w zaproszeniach, rozesłanych na 10 dni przed posiedzeniem, umieszczonym, objęte, z wyjątkiem wyboru kandydatów do instytucyi państwowych, do czego potrzebną jest obecność 1/2 składu organizacyi w powiecie lub mieście, bowiem jest jednocześnie [illegible] co najmniej połowy uprawnionych wyborców —

c) Uchwały ogólnego zebrania w kwestyach, objętych porządkiem dziennym, zapadają prostą większością głosów obecnych. Dla uchwalenia zaś nagłych wniosków potrzeba ~~jest~~ się 3/4 głosów obecnych. Przy wszelkich wyborach prosta większość decyduje; w razie zaś nieotrzymania takowej przy pierwszem i drugiem głosowaniu — większość względna przy dalszem. Kandydaci na wyborców do instytucyi państwowych muszą skupić na sobie absolutną większość głosów obecnych. W razach, przez § 30 określonych, stosuje się przy wyborach zasadę proporcyonalnego głosowania, dla zabezpieczenia praw mniejszości, solidarnie z ogółem na zewnątrz występującej.

Na żądanie jednego z obecnych głosowanie winno być tajnem.

d) Przewodniczący, przez ogólne zebranie obrany, ma prawo głosu rozstrzygającego przy równości głosów. Przy wyborach, w wypadku równości głosów, decyduje los.

e) Przewodniczący i sekretarz, przez przewodniczącego dobrany na danem posiedzeniu zaproszony, podpisują protokóły, które w prezydyum komitetu się przechowują. Protokóły winny być przesyłane do zarządu biura gubernialnego. —

i.

§ 7.

Zakres działalności ogólnych zebrań powiatowych i miejskich jest następujący:

– Obierać ze swego łona komitet powiatowy lub miejski.
– Obierać z liczby członków odnośnego komitetu delegata i jego zastępcę. Dawać wskazania tymże co do zawierania kompromisów, bloków powiatowych i gubernialnych, układania platform i programów politycznych, które to wskazówki są dla delegatów obowiązującemi.
– Obierać kandydatów na wyborców do guberni.
– Zatwierdzać na skutek wniosków komitetu powiatowego lub miejskiego bloki powiatowe lub miejskie, nie przeczące układom blokowym komitetu gub.
– Omawiać i decydować wszelkie kwestye, przedłożone przez odnośny komitet lub komitet gub., tak z własnej inicyatywy jak i komitetów.
– Przyjmować sprawozdania swoich mandataryuszów.
– Wyznaczać za pomocą głosowania pierwszeństwo w kolei balotowania kandydatów komitetu gub. (§ 16-o) na posłów do Izby Państwowej.

206

P r o t o k ó ł

posiedzenia podolskiego Komitetu gubernialnego d. 19 i 20 Grudnia 1907 r.

w W i n n i c y .

Posiedzenie zagaił o godzinie 3-ej po południu w imieniu Wydziału p. Wacław Skibniewski.

O b e c n i :

Przedstawiciele miast - Pp. Franciszek Ciaśliński (Winnica) i Wacław Belke (Płoskirów).

Przedstawiciele powiatów - Pp. Brunon Staroryпiński (pow. kamieniecki) Kazimierz Radłowski (płoskirowski), Bohdan Kleczyński (latyczowski), Stanisław Stępowski (lityński), Franciszek Jaroszyński (bracławski), Olgier Czarnowski (hajsyński), Hilary Dębicki (mohylowski), Tomasz Michałowski (jampolski), Konstanty Wilanowski (olhopolski) i Marceli Wilczewski (uszycki).

Zastępcy delegatów - Pp. Stefan Jełowicki (pow. olhopolski) i Stanisław Koźmiński (latyczowski).

Członkowie Wydziału - Pp. Zygmunt Leśniewicz (w imieniu Wydziału), Wacław Skibniewski i Karol Kosielski.

Jako gość - Tadeusz hr. Grocholski.

Na przewodniczącego obrano kartkami p. T o m a s z a M i c h a ł o w s k i e g o . Sekretarz - K a l i k s t D u n i n B o r k o w s k i .

Po wspomnieniu przez p. Wacława S k i b n i e w s k i e g o ś. p. Edwarda Jaroszyńskiego, b. członka Komitetu gub. i uczczeniu pamięci jego przez powstanie, sprawdzono mandaty delegatów i zastępców.

Odczytano list hr. Zdzisława Grocholskiego, zawiadamiający, że dla ważnych powodów przybyć na dzisiejsze posiedzenie nie może; proponuje zaproszenie na jego miejsce p. Władysława Gasztołd - Sukraby, członka Komitetu winnickiego.

P o r z ą d e k D z i e n n y :

I - Odczytanie protokółów z posiedzenia 15, 16 i 17 Listopada b.r.

II - Odczytanie Statutu, ewentualne zmiany i zatwierdzenie takowego.

III- Wybór zarządu w myśl Statutu lub wybór prowizorycznego zarządu z odpowiedniem pełnomocnictwem dla reprezentacyi na zewnątrz.

IV - Pilne sprawy wewnętrzne (przedstawicielstwo w Petersburgu i t.p.)

V - Varia.

P. J a r o s z y ń s k i żąda, żeby albo wszystkie powiaty miały na obecnem posiedzeniu po jednym tylko głosie decydującym, t.j. aby tylko delegaci głosowali, lub też niech przedstawiciele powiatów, reprezentowanych tylko przez jedną osobę, mają po dwa głosy.

Zebranie przychyla się do zdania P r z e w o d n i c z ą c e g o, że wszyscy zastępcy otrzymali zaproszenie, więc wszyscy obecni powinni mieć głos decydujący, bez względu na to, czy który powiat ma dwóch przedstawicieli, czy tylko jednego.

Jednak na wniosek p. S k i b n i e w s k i e g o zastępcy dobrowolnie zrzekają się prawa głosu, i tym sposobem głosów d e c y d u j ą c y c h na sali jest - 13. (2 miasta, 10 powiatów i Wydział).

PP S t a r o r y p i ń s k i - Wydział nieprawidłowo umieścił w porządku dziennym sprawę statutu, bo ta protokółem z 17 Listopada odroczoną została na koniec Stycznia.

P. K l e c z y ń s k i nie radzi bawić się w formalności, ale zająć się Statutem, jeżeli to jest możebnem.

P r z e w o d n i c z ą c y - Czy obecne posiedzenie należy uważać za zwyczajne, czy też za nadzwyczajne?

PP W i l a n o w s k i - za nadzwyczajne, bo porządek dzienny nie był przedsrawiony powiatom.

Zebranie przychyla się do tego zdania.

P. S k i b n i e w s k i - Wydział chciał skorzystać ze zjazdu, spowodowanego przyjazdem p. Jełowickiego, i dlatego wprowadził na porządek dzienny kwestyę Statutu. Jeżeli zebranie uważa za niewłaściwe zająć się nią, to można po odczytaniu protokółów z dawniejszych posiedzeń, zająć się sprawą przedstawicielstwa naszego w petersburgu.

Przewodniczący - Posiedzenie bez zajęcia się Statutem będzie tylko czasem straconym.

Na wniosek p. S k i b n i e w s k i e g o zmieniono porządek dzienny w sposób następujący:

I - Odczytanie protokółu z posiedzenia 15, 16 i 17 Listopada b.r. (protokóły z posiedzeń październikowych odłożyć do zwyczajnego posiedzenia
II - Sprawa naszego przedstawicielstwa w Petersburgu.
III - Sprawozdanie Wydziału o sprawach bieżących.
IV - Statut.
V - Varia.

I

Odczytano protokół z posiedzenia Komitetu gub. d. 15, 16 i 17 Listopada b.r. i przyjęto go z następującą poprawką:

Po słowach - "Na wniosek p. Stępowskiego postanowiono, by każdy delegat w myśl przyjętego już wniosku hr. Grocholskiego przedstawił opinię swego powiatu osobiście komitetowi gub." - dodać ~~??~~ "na piśmie."

P. K o s i e l s k i zaznacza, że nieprawidłowo go cytowano w liczbie akcetujących II część Statutu, gdyż on przy tem obecnym nie był.

P. R a d ł o w s k i zawiadamia, że w sprawie poleconego mu poruszenia akcyi żywnościowej w Towarzystwie Rolniczem nie można było nic zrobić bo nie było w Kamieńcu p. Jakubowskiego, i w ogóle nie było tam dość do tego ludzi.

Na wniosek p. D ę b i c k i e g o zadecydowano, aby nadal i zastępcy delegatów otrzymywali kopie protokółów.

II (Przedstawicielstwo w Petersburgu)

P. S k i b n i e w s k i przeczytawszy odpowiedź p. Wacława Jełowickiego na list Komitetu gub., twierdzi, że przy zbieraniu danych dla kwestyonaryusza p. Jełowickiego, pierwszej konkretnej pracy Komitetu gub., popełniono błąd, udając się w niektórych miejscach wprost do urzędów, chociaż i starano się to maskować różnymi pozorami. Może nam to zamknąć te drogi na przyszłość. Lepiej starać się zdobywać takie materyały za parę rubli przez pisarzy.

Komitet gub. przyjmuje wniosek P r z e w o d n i c z ą c e g o, aby odłożyć kwestyę przedstawicielstwa na jutro do przyjazdu członka Rady Państwa, od którego dowiemy się prawdopodobnie wielu nowych rzeczy.

III (Sprawozdanie Wydziału)

P. S k i b n i e w s k i - Wydział właściwie nie egzystuje. Nie uda

ło się zebrać ani jednego posiedzenia jego, więc wszystkie funkcye sprawiał on sam. Sekretaryat nie mógł działać prawidłowo w obec oddalenia od decydującego członka Wydziału; ztąd zamięszania dużo. Koniecznem jest, aby Komitet asygnował pewną sumę na wydatki bieżące.

P. J a r o s z y ń s k i prosi o przyjęcie od niego kasy i zwraca uwagę, że kasa ta topnieje, pieniądze, przeznaczone na cele inne, wydatkują się na różne drobne rzeczy.

P r z e w o d n i c z ą c y - Na wydatki bieżące, jak naprzykład na sekretaryat, pieniądze być powinny, bo powiaty wniosą jeszcze należne na ten rok składki.

P. J a r o s z y ń s k i - powiat hajsyński nie dotąd należnych od niego do kasy Komitetu gub. 500 rb.

P r z e w o d n i c z ą c y radzi odłożyć pytanie, co robić z powiatami, nie płacącymi składek, jak również w jaki sposób upoważniać kogoś do podnoszenia z kasy Komitetu gub. sum potrzebnych na wydatki - do rozpatrywania odnośnych punktów Statutu.- Trzeba prosić delegata hajsyńskiego o ściągnięcie zaległych 500 rb., a także zawiadomić powiaty, że pieniądze, złożone na utrzymanie posła do Dumy, będą użyte na inne cele (biuro w Petersburgu i t.p.). Środki te są potrzebnemi, gdy mamy organizować i prowadzić prace polityczne na szeroką skalę.

P. S t a r o r y p i ń s k i zwraca uwagę p. Czarnowskiego, że zaległ z powiatu hajsyńskiego 500 rb. są długiem w obec innych powiatów, które swoją należność wniosły oddawna, i pieniądze te wydatkują się na cele ogólne całej gubernii, nie wyłączając powiatu hajsyńskiego. -

IV (Statut)

P. S k i b n i e w s k i odczytuje ułożony przez Komisyę nowy projekt Statutu, poczem mówi, że Komisya przychyliła się do zdania p. Wilczewskiego (patrz protokół z 15 Listopada b.r.) co do rozdzielenia Statutu na dwie odrębne całkiem części: polityczno - wyborczą i społeczną.

P. W i l c z e w s k i - Jeżeli nad referatem p. Kleczyńskiego, nawołującym do ułożenia programu politycznego, z którego wyłoni się program, nie przeszliśmy do porządku dziennego, to w obecnym projekcie Statutu są paragrafy, np. układanie platform i t.p., niemożebne do przyjęcia bez programu. Mając program jasno zakreślony, można dopiero układać ustawę, tyczącą się spraw politycznych. -

P. S k i b n i e w s k i - komisya starała się uwzględnić wniosek p. Kleczyńskiego (patrz protokół z 16 Listopada), ale to się okazało niemożliwem.

P. K l e c z y ń s k i - Nie wiemy, z kogo w przyszłości składać się będą nasze Komitety, więc w obec tego trzeba mieć program stały, który stanowiłby ramy dla ich działalności.

P. J e ł o w i c k i - Z chwilą ułożenia programu organizacya nasza stanie się partyą polityczną.

P. K l e c z y ń s k i - U nas partyi politycznych, ani miejsca nawet dla nich niema. U nas ludzie używają tylko różnych środków taktycznych.

P. S k i b n i e w s k i radzi odłożyć dyskusyę nad tem, czy Komitety mają układać platformy wyborcze, do debatów nad odpowiedniemi paragrafami Statutu.

P. W i l c z e w s k i - I teraz mamy programy, właściwie na każdem posiedzeniu przeważają te lub inne zasady i idee, zależne od składu zebrania.- To nie jest do życzenia, bo wtedy każdy powiat w danej chwili może mieć inny program, inne stawić posłom postulata i żądania. W obec tego rtzeba albo ułożyć program i do niego zastosować Ustawę, albo objąć tą ostatni tylko sprawy wyborcze.

P. S k i b n i e w s k i - Ustawa wytwarza organizacyę po nad partyam więc o programie mowy tu być nie może. Kwestyi wyborów od polityki oddzielić niepodobna.-

P. R a d ł o w s k i - Delegat nie jest u nas, w obec indyferentyzmu ogółu, wyrazicielem opinii powiatu. W politycznych zatem sprawach jaknajwięcej decydować powinny ogólne zebrania. a prawo do tego należy nadać im ustawą. Spraw politycznych i wyborczych rozdzielić niema sposobu. - Co do programu, to, chcąc zjednoczyć wszystkich, o co w danym razie idzie, musia by on być ogólnikowym, nie przeczącym niczyim ideom, wiec nic prawie nie mówiącym.- U nas tak mało ludzi weszło do pracy politycznej i wyborczej, że i tych między sobą poróżnić programami - nie jest wskazanem.

P r z e w o d n i c z ą c y wyjaśnia na pytanie p. Kleczyńskiego, podział Statutu na dwie odrębne części jest tylko materyalnym, t.j. że dl różnych znanych zebraniu powodów każda z tych części będzie osobno odbita i wydana.- Odpowiadając dalej pp. Kleczyńskiemu i Wilczewskiemu, mówi, że programy i platformy są nam potrzebne tylko w chwili wyborów, ustawa zaś

wnosi w życie nasze stały ład i porządek i zorganizuje nas. Program każdy z nas nosi w sobie.

Przyjęto wniosek p. S t e p o w s k i e g o :

"Punkta Statutu, dziś przyjęte większością Komitetu gub., polecają si do przyjęcia zebraniom powiatowym, o ile te nie wystawiają zarzutów zasadniczych."

Następnie debatowano nad §§ 6 i 7 nowego projektu Statutu, które na obecnem posiedzeniu zredagowano, jak w załączonym dodatku jest podanem.

Przy dyskusyi nad § 6 punkta - a, b, d, e - zostały zredagowane i przyjęte jeednogłośnie, punkt - c - przyjęto 9 głosami.

Przy dyskusyi nad § 7 punkta 1, 3, 4, 5, 7 i 6 przyjęto jednogłośnie, punkt 2 zredagowano w myśl wniosku p. R a d ł o w s k i e g o i przyjęto 10 głosami.

Proponowany przez p. R a d ł o w s k i e g o dodatek do § 7 : "Zebrania ogólne decydują o podatkach, nakładanych na powiaty lub miasta" - upadł, mając przeciw sobie 9 głosów. -

Na tem posiedzenie zawieszono do dnia następnego do godz. 11-ej rano

----

20 Grudnia.

Posiedzenie zagajono o godz. 11-ej zrana.

Prócz obecnych dnia poprzedniego, przybyli: Członek Rady Państwa, p. Wacław Jełowicki i pp. Tomasz hr. Łubieński (przedstawiciel m. Kobylowa Wiktor Glinka (delegat pow. bałckiego) i Aleksander Drewanowski (zastępca delegata pow. bałckiego).

Głosów d e c y d u j ą c y c h na dzisiejszem posiedzeniu Komitet gub. jest zatem - 16 (Członek Rady Państwa, 3 miasta, 11 powiatów i Wydział).

Przewodniczy w dalszym ciągu p. Tomasz Michałowski.

Przewodniczący udziela głosu p. W a c ł a w o w i J e ł o w i c k i e m u, który referuje o sytuacyi w Petersburgu i o działalności posłów polskich:

Rząd stanowczo poszedł bardzo na prawo. Dowodami tego służą: przeprowadzenie wyborów, zamknięcie Macierzy, wysłanie wojsk do Finlandyi.-

Stołypin ma stanowisko bardzo mocne, chociaż zarzucają mu, że jest

najbardziej konstytucyjnym w gabinecie ministrów. Nawet chłodniej obecnie jest przyjmowanym w Carskiem Siole. Chciałby do gabinetu wprowadzić liberalniejszych ministrów, ale pomimo jego woli mogą wejść ludzie reakcyi. - Znaczną rolę gra Kryżanowskij, nasz zły duch, mający w naszych sprawach wielki wpływ na Stołypina, który mu w tym względzie ufa zupełnie.-

Duma ma charakter całkiem urzędniczy. -

Partye ugrupowały się w sposób następujący: (od lewej strony ku prawej) - 17 socyalistów różnych odcieni, 8 trudowików, 10 posłów z Królestwa Polskiego, 45 kadetów, 22 mirnooblеńców z Kapustinem, 7 Polaków z Litwy z Montwiłłem, 119 październikowców z Guczkowem, Rodzianką i Petrowo-Sołowcewo, 46 umiarkowanych prawych z hr. Bobryńskim i Krupeńskim (do tej grupy należy 5 posłów podolskich z inteligencyi) i 14 skrajnych prawych.-

Prawi dążą do obalenia konstytucyi.- Październikowcy, przekonawszy się, że się mylili, wierząc w swą większość, łączą się z prawymi. Robili nawet bezskuteczne próby pozyskania Polaków. Więcej można ufać prawym, niż październikowcom, nie mającym stałych zasad i programu.

Centrum , chcąc złożyć dowody zdatności Dumy do pracy, chciałoby zatwierdzać wszystkie projekta rządu. Ale w komisyach niema wcale ludzi fachowych. Szło o to, aby dla ~~////////////~~ wzmocnienia kredytu akceptować przed Świętami budżet. Jednak komisye mają tak mało ~~/////~~ członków kompetentnych, że nie zdążono dotąd przedyskutować w nich budżetu.-

W Radzie Państwa mało zrobiono. Tam się czeka na to, co z Dumy przyjdzie pod obrady.- Obrano 3 komisye, stale funkcyonujące przez cały czas trwania kadencyi: 1- finansowa, 2- ustaw prawodawczych, 3- dla zarządu wewnętrznego Rady. - Druga z tych komisyi miała wiele zajęcia ze zdecydowaniem, w jaki sposób Rada Państwa ma rozstrzygać sprawy, z Dumy przychodzące.-

Przeciw ograniczeniom szkolnym było w Radzie prócz Polaków tylko 2 głosy. Z powodu takiej mniejszości nikt nie występował.

Wniesionym był do Rady Państwa wniosek Czerewańskiego o zniesieniu kuratoryów trzeźwości. Za wnioskiem przemawiali - Kramer, Koni, wnioskodawca i duchowieństwo. Przeciw niemu - Kokowcew, Witte i Tagancew. . - Rada Państwa wypowiedziała się za wyłączeniem kuratoryów z ministeryum finansów, jako instytucyi, wręcz im sprzecznej. Dla sprawy tej obrano komisyę z 18 członków. Rezultaty jej pracy i decyzya Rady będzie wiadoma

po Świętach.

Polacy w Radzie Państwa są w centrum. Korzyści z tego słabe, właściwie żadne prócz stosunków i udziału w komisyach. Do przekonań naszych bardziej zbliżają się lewi: mirnoobnowleńcy i kadeci. Tych jest 16 wszystkiego. Jednak w połączeniu z Polakami mogą coś stanowić.-

Rozwinięto silną agitacyę w celu zbliżenia centrum Rady Państwa do centrum Dumy. Leaderzy październikowców chcieli ścisłego"połączenia się" członków tych instytucyi dla ułatwienia tworzenia i formułowania decyzyi.- Skończyło się na "styczności." Główrie weszli październikowcy.-

Członkowie Rady Państwa Polacy zawarli z posłami polskimi do Dumy stały stosunek, urządzając co Piątku wspólne zebrania. Trzy zebrania przeznaczone są dla wzajemnego poznania się, czwarte poświęca się sprawom ogólnym. W debatach na tych zebraniach członkowie tej Izby, od której wychodzi wniosek, mają głos decydujący, członkowie drugiej Izby - doradczy. -

Z posłami Litwy stosunek bliski i narady ciągłe. Ponieważ tylko 3 gubernie mają swoch posłów, więc w dyskusyach, dotyczących jakiejś gubernii, głos decydujący mają tylko członkowie obu Izb, obrani z danej gubernii, dla uniknięcia zmajoryzowania zainteresowanych.-

Co do Macierzy - posłowie koronni mają w czasie Świąt Bożego Narodzenia zbadać na miejscu w Królestwie sytuacyę, i wtedy dopiero, zależnie od okoliczności, wystąpią lub nie z interpelacyą - Stołypin twierdzi, że każdy rząd na świecie zamknąłby instytucyę, więcej zajętą agitacyą polityczną, niż nauczaniem. Na zarzut, że jest to zamykanie drogi dla wszelkiej oświaty w kraju, odpowiada, że uczyć się można w szkołach rządowych i prywatnych. - Otwarcie ponowne Macierzy nie jest wykluczonem, o ile zarząd jej i kierunek będzie zmienionym.- Kaufman jest wrogo względem Macierzy usposobiony.- Przytoczyć można dwie przyczyny jej zawieszenia: 1- Odmowa ze strony zarządu nauczania języka rossyjskiego w 2-im i 3-im roku nauki, i 2- Zjazd, gdzie za dużo mówiono o polityce wewnętrznej i zewnętrznej, co nawet wywołało interwencyę konsula niemieckiego.-

Z Kołem Litwy i Rusi debatowali członkowie Rady Państwa nad reformą sądownictwa. Podług projektu rządowego w guberniach zachodnich sędziowie pokoju mają być mianowani od korony aż do czasu wprowadzenia ziemstw normalnych. W jnnych prowincyach Państwa sędziowie będą obieralni.- Postanowiono żądać tego samego i dla nas.-

Gotowy jest już projekt zorganizowania chełmskiej gubernii: ma ona na-
leżeć do jenerał-gubernatorstwa kijowskiego, dyecezyi żytomierskiej, okręgu
wojennego warszawskiego, Towarzystwa Kredytowego warszawskiego, hypoteki
lubelskiej i t.d. Skałon jest przeciwnym tworzeniu tej gubernii. Poseł Dym-
sza będzie zwalczał projekt. Mała jest jednak nadzieja na powodzenie, bo
biskup Eulogiusz jest za projektem, a ma on wielkie wpływy.-

W celach ułatwienia i zaznaczenia "styczności" urządzono raut dla
członków obu centrumm na którym było około 100 osób. Mówiono dużo. Najlep-
sze przemówienie Plewaki, wzywające do działania nie dla partyi, lecz dla
kraju. -

Opinie, wyrażane przez polskich członków Rady Państwa (hr. Olizar i
inni) o posłach podolskich, są dodatnie. Znać na nich wpływ bloku. Są oni
przychylnie usposobieni dla Polaków, gdy wołyńscy np. wrogo się zachowują.-

Następnie p. Jełowicki wspomniał o raucie u Stołypina, na który byli
zaproszeni wszyscy członkowie Rady Państwa, z Dumy zaś - prawi, październi-
kowcy, kilkunastu kadetów i z Polaków jeden tylko Montwiłł, osobisty znajo-
my Stołypina.-

Dalej prosi, żeby się zawsze zwracano do niego w sprawach publicznych
Podola. Jeżeli nie pomódz, to może poradzić i wskazać drogi, któremi do ce-
lu dojść można.-

Do Petersburga nie pojechał przed wyborami do trzeciej Dumy pomimo te-
legraficznej prośby Komitetu gub., bo na krótko przedtem widział w Karls-
badzie kilku wybitnych i wpływowych członków Rady Państwa, których prosił
o wpłynięcie na Kryżanowskiego w sprawie korzystniejszego dla nas podziału
powiatów na narodowości. Skutek tego był taki tylko, że Kryżanowskij powie-
dział Filosofowowi, że na to są prawa, aby ministeryum z nich korzystać
mogło.- Pisał i do samego Stołypina, ale bez żadnego skutku. -

P. Jełowicki, czując się wyczerpanym swoją bezcelową pracą, chciał po-
dać się do dymisyi. Koledzy powstrzymali go od tego, tłómacząc, że nowy
człowiek dużo straciłby czasu, nim zapoznałby się ze stanem spraw i sytua-
cyą. - Po upłynięciu terminu, na jaki obrano członków Rady Państwa, wątpli-
wem jest, aby Polakom udało się wejść znów do niej, bo zmienią przy pomocy
ziemstw system wyborczy. -

Dalej, odpowiadając na pytania obecnych, p. J e ł o w i c k i wyjaś-

nia, że po liście z 20 Listopada od podolskiego Komitetu gub. zwrócił się z prośbą o podjęcie się spraw naszych tylko do Koła Litwy i Rusi, bo: 1-O Polacy w Dumie w ogóle mało mają miru, Koroniarze szczególniej. 2-o Koroniarze nie znają naszych stosunków. 3-o Koło Litwy i Rusi ex officio i z samej swej nazwy powinno bronić naszych interesów. Montwiłł zebrał wszystkich 7 członków Koła, którzy jednak zapowiedzieli, że za wiele mają roboty i obowiązków względem swoich gubernii, aby módz zająć się specyalnie sprawami naszemi. Tem niemniej, gdy się im odda jaką sprawę zupełnie przygotowaną, to wniosą ją do Dumy i bronić jej będą. -

Hr. Odizar i Syroczyński radzą utworzenie w Petersburgu specyalnego biura dla przygotowywania posłom spraw z naszych gubernii. Biuro takie powinno mieć kierownika - człowieka inteligentnego, znającego doskonale nasz kraj, a zarazem Petersburg, mającego możność wejścia wszędzie. Tu odpowiedniego do tej roli człowieka niema. W Petersburgu widzą takiego kandydata w osobie p. W i t o l d a J e ł o w i c k i e g o, który w zasadzie zgodziłby się przyjąć to stanowisko, ale przedtem powinno to przejść przez decyzyę gubernii. Kierownik biura byłby dopuszczanym z głosem decydującym na posiedzenia Koła Litwy i Rusi. -

Projekt biura tak się przedstawia:

"Stałe biuro do spraw polskich / na Rusi przy polskiem przedstawicielstwie kraju zachodniego w Petersburgu ma mieć za zadani

1. Gromadzenie i utrzymywanie w porządku wszelkiego rodzaju materyałów i danych, naszego kraju dotyczących, tak w kraju na miejscu, jak i w Petersburgu w odpowiednich ministeryach i instytucyach rządowych.
2. Redagowanie wszelkich memoryałów i artykułów dziennikarskich.
3. Prowadzenie korespondencyi z krajem, oraz z instytucyami i osobami, z któremi okoliczności tego wymagać będą.
4. Opracowywanie spraw, w których polscy posłowie z Litwy i Rusi w obronie naszych interesów w Dumie i jej komisyach występować będą; wygotowywanie samoistnych wniosków ustawodawczych" interpelacyi oraz krytyczne rozpatrywanie powstałej z obcej inicyatywy wniosków i interpelacyi, które dotyczą interesów Rusi, względnie jej polskiej ludności.
5. Komitety gubernialne powinny kierować biurem przez swoich przedstawicieli" mieszkających w Petersburgu, respective przez swych pos-

łów w Radzie Państwa.

6. Termin otwarcia biura - 15 Stycznia 1908 r. Po upływie kwartału kierownictwo biura może być zmienionem; podczas wakacyi Dumy i Rady Państwa biuro funkcyonuje. W razie rozwiązania Dumy dalsze jego funkcyonowanie pozostawia się do decyzyi Komitetów gubernialnych.

7. Koszta organizacyi biura i jego prowadzenia, t.j. kierownik, sekretarz i wszelkie rozchody, obliczone są na 400 a 500 rb. miesięcznie, płatne z góry kwartalnie, co wyniesie na gubernię około 150 rb. miesięcznie."

"Żadnego biura litewskiego w Petersburgu niema, wieść o utworzeniu takowego była plotką dziennikarską."

Dotychczas polscy członkowie Rady Państwa są narażeni na docinki Rosyan z powodu znanej mowy Dmowskiego w 2-ej Dumie. - Źle, że Koroniarze siedli w Dumie tak na lewo i że nie byli przy otwarciu Dumy. Skutkiem tego niechęć dla Polaków w samej Izbie, odczuwa się to doskonale w czasie przemówień polskich.- W sferach rządzących jeszcze gorzej, i polepszenia w krótkim czasie nie należy się spodziewać. W obec tego najlepiej o nic nie prosić, interpelacyi żadnych do pewnego czasu nie wnosić, bo to skutku żadnego nie osiągnie. Dmowski przyjął system spokoju i milczenia. -

N a tem p. J e ł o w i c k i zakończył swe relacye.

Jednogłośnie postanowiono utworzyć biuro w Petersburgu pod kierownictwem p. W i t o l d a J e ł o w i c k i e g o z budżetem od Podola 1.800 rubli rocznie. Przytem, na wniosek p. W i l a n o w s k i e g o , zaznaczono, że,.jeżeli okaże się potrzeba większych wydatków na ten cel, w razie np. konieczności umieszczania potrzebnych artykułów w pismach, Podole wyasygnuje stosownie do okoliczności i więcej.-

P. W a c ł a w J e ł o w i c k i, zbadawszy i omówiwszy w Petersburgu kwestyę biura, ma się skomunikować z Wydziałem. Uproszono go o przyjęcie naczelnego zwierzchnictwa nad biurem (w imieniu podolskiego Komitetu gub.).

Następnie obrano nowy Wydział z pp. T o m a s z a M i c h a ł o w s k i e g o, J ó z e f a O r ł o w s k i e g o, Z d z i s ł a w a hr. G r o c h o l s k i e g o, W a c ł a w a S k i b n i e w s k i e-

go i Tomasza hr. Łubieńskiego (podani w porządku otrzymanej ilości głosów).

Upoważniono nowy Wydział do przyjęcia kasy Komitetu gub. od p. Franciszka Jaroszyńskiego, który też zaraz na posiedzeniu zdał ją wraz z rachunkiem Wydziałowi. W kasie znajdowało się - 2.813 rb. z kopiejkami.

Polecono obranemu Wydziałowi uregulowanie zaległych rachunków poprzedniego Wydziału.

Na sekretaryat Wydziału wyasygnowano 1.200 rb. rocznie.

Upoważniono Wydział do wydawania pieniędzy z kasy Komitetu gub. na potrzeby biura petersburskiego w myśl wskazanej powyżej uchwały.

Na tem o godzinie 2-ej po południu zamknięto posiedzenie. Termin i miejsce następnego posiedzenia Komitetu gub. ma określić Wydział.

Przewodniczący - na oryginale podp. T. Michałowski

Sekretarz - na oryginale podp. Kalikst Damazy Gorzkowski

D. 20 Grudnia 1907 r.

Winnica.

§6.

Sposób działalności ogólnego zebrania powiatowego lub miejskiego jest następujący:

a) Prawnem jest - zwołane przez Komitet odnośny lub, w razie niefunkcyonowania takowego, przez delegata a d h o c Komitetu gub. W razach zaś, nie cierpiących zwłoki, prawnem jest przy zwołaniu przez odnośnego delegata lub jego zastępcę.

b) Prawomocnem jest bez względu na ilość przybyłych, gdy chodzi o kwestye, porządkiem dziennym, w zaproszeniach rozesłanych na 10 dni przed posiedzeniem umieszczonym, objęte, z wyjątkiem wyboru kandydatów do instytucyi państwowych, do czego pożądaną jest obecność 1/2 składu organizacyi w powiecie lub mieście, koniecznem jest jednak uczestnictwo najmniej połowy uprawnionych wyborców.

c) Uchwały ogólnego zebrania w kwestyach, objętych porządkiem dziennym, zapadają prostą większością głosów obecnych. Dla uchwalenia zaś nagłych wniosków potrzebne są 3/4 głosów obecnych.
Przy wszelkich wyborach prosta większość decyduje; w razie zaś nieotrzymania takowej przy pierwszem i drugiem głosowaniu - większość względna przy dalszem. Kandydaci na wyborców do instytucyi państwowych muszą na sobie skupić absolutną większość głosów obecnych.
W razach, , przez § 30 określonych, stosuje sięę przy wyborach zasad proporcyonalnego głosowania dla zabezpieczenia praw mniejszości, solidarnie z ogółem na zewnątrz występującej.
Na żądanie jednego z obecnych głosowanie winno być tajnem.

d) Przewodniczący, przez ogólne zebranie obrany, ma prawo głosu rozstrzygającego przy równości głosów. Przy wyborach, w wypadkach równości głosów, decyduje los.

e) Przewodniczący i sekretarz, przez przewodniczącego do pióra na danem posiedzeniu zaproszony, podpisują protokóły, które w prezydyum Komitetu się przechowują. Protokóły winny być przesyłane do zarządu biura gubernialnego (w kopiach).

§ 7.

Zakres działalności ogólnych zebrań powiatowych i miejskich jest nastę-

pujący:

- Obierać ze swego łona Komitet powiatowy lub miejski.

- Obierać z liczby członków odnośnego Komitetu delegata i jego zastępcę. Dawać wskazania tymże co do zawierania bloków powiatowych, miejski i gubernialnych, układania platform i programów politycznych, które to wskazówki są dla delegatów obowiązującemi.

- Obierać kandydatów na wyborców do gubernii.

- Zatwierdzać na skutek wniosków Komitetu powiatowego lub miejskiego bloki powiatowe lub miejskie, nie przeczące układom blokowym Komitetu gub.

- Omawiać i decydować wszelkie kwestye, przedłożone przez odnośny Komitet lub Komitet gub., tak z własnej inicyatywy, jak i Komitetów.

- Przyjmować sprawozdania swoich mandataryuszów.

- Wyznaczać za pomocą głosowania pierwszeństwo w kolei balotowania kandydatów Komitetu gub. (16-o) na posłów do Izby Państwowej.

-------------_----

Protokół

Posiedzenia Komitetu Gubernialnego w Winnicy d 15 i 16 Maja 1908 roku

Posiedzenie d 15 Maja Dzienne

Obecni p Fr Ciąglinski m Winnica 2) W Glinka del Bałcki 3) Hr Zdzisław Grocholski del Winnicki 4) St Jełowicki zastępca Olhopolski 5) St Koźminski zastępca Latyczowski 6) T Michałowski del Jampolski 7) J Orłowski del Mohylowski 8) K Radłowski del Płoskirowski 9) Br Starorypinski delKamieniecki -

Jako goście p p Zielinski i Ołtarzewski

Przewodniczący J Orłowski sekretarz K Radłowski

Porządek dzienny

I Sprawy objęte porządkiem dziennym posiedzenia d 24 i 25 Marca r b

1) odczytanie i przyjęcie protokółu posiedzenia d 22 Pod Kom Gub z d 16 i 17 Lutego r b -

2) Zatwierdzenie Statutu

3) Odczytanie protokółu zjazdu 3-ch Wydziałów d 19 Lutego r b, Zatwierdzenie uchwał tegoż

4) Incydent Kijowski ze Stronnictwem Krajowem

5) Zawiadomienie Posła do Rady Państwa W Jełowickiego o zamiarze ustąpienia -

6) Sprawa wyboru Prezesa Pod Towarzystwa Rolniczego

7) Sprawa jubileuszu Jabłonowskiego -

8) Wnioski członków -

II List zbiorowy Komitetu Gub do b Posła do Rady Państwa p Wacława Jełowickiego

III Sprawa składek na cele wyborcze-polityczne

IV Sprawozdanie z czynności Wydziału -

V Wnioski członków: sprawa wydawnictwa Dziennika Kijowskiego i Ludu Bożego

P Starorypinski komunikuje że na zastępcę delegata pow Kamienieckiego został wybrany p Karol Starzyński z Paniowiec (poczta Kamieniec)

Wobec braku prawomocnego kompletu posiedzenie z d 24 i 25 Marca nie doszło do skutku - Było obecnych 8 głosów (dla prawomocności potrzeba 9) Ponieważ jednak 2 głosy nieobecne orzekły jednomyslnie z obecnemi w 2-ch kwestyach niecierpiących zwłoki a mianowicie: incydentu Kijowskiego i zastępstwa ustępującego członka Rady Państwa p Wac Jełowickiego -przeto kwestye te zostały zdecydowane prawomocnym kompletem -Głosowanie uzupeł

niono zebraniem podpisów nieobecnych za pomocą objazdu p Biesiekierskie go -

Zebranie uznaje obie kwestye za zdecydowane przez głosowanie pojedyńczych delegatów w Winnicy i na ręce p Biesiekierskiego -Fakt ten jednak ma nie stanowić precedensu na przyszłość -

Punkt 2 porządkudziennego zostaje przsunięty na koniec -

Protokół posiedzenia Kom Gub z d I6 i I7go Lutego został odczytany i przyjęty -

Protokół zjazdu 3-ch Wydziałów z d I9 Lutego został odczytany -Uchwały tego brzmiące:

I Stwierdzamy fakt iż wszystkie organizacye gubernialne mają za zadanie swoje sprawy wyborcze i polityczne a wyrażamy życzenie aby się zajmowały i sprawami politycznemi, które z pierwszemi są w związku -

II Uważamy za konieczne wytworzenie w każdym komitecie gubernialnym organu wykonawczego posiadającego prawo incyatywy (Wydziały)

III Zjazdy wydziałów w punkcie 2 oznaczonych tworzą Komitet krajowy -

Prawa centralnego organu 3-ch guberni

I)W granicach praw udzielonych Wydziałom przez Komitety - uchwały Komitetu krajowego są obowiązujące dla 3-ch gub -

2) Komitet krajowy ma prawo incyatywy -

3) Komitet krajowy może w razach nagłych przelać swe prawa na jedną lub więcej osób

4) Każdy Wydział ma prawo zwołać Komitet Krajowy -

5) Głosowanie w komitecie krajowym ma się odbywać guberniami -

6) Protokóły posiedzeń Komitetów gubernialnych ~~2-m drugim guberniom~~ każdej guberni mają być rozsyłane 2-m drugim guberniom a także zawiadomienie o dniu posiedzeń i porządek dzienny -

7) Członkowie Wydziału każdej guberni mają prawo udziału w posiedzeniach komitetów gubernialnych 2-ch drugich guberni z głosem doradczym -

8) O zjazdach komitetu Krajowego ma być zawiadamiane Wilno -

Wszystkie zostały przez zebranie potwierdzone za wyjątkiem pp 3 i 8, które przyjęto w następującej zmienionej formie -

N 3 Komitet Krajowy ma prawo w razie koniecznej potrzeby upoważnienia jednego lub więcej z pomiędzy swych członków do rokowania z instytucyami oraz innemi organizacyami bez prawa samodzielnych decyzyi -

N 8 Termin zjazdów oraz protokóły Komitetu Krajowego komunikują się komitetowi Litewskiemu w Wilnie dla ewentualnego przysłania na posiedzenie delegata z głosem doradczym

Incydent Kijowski

Zjazd 3-ch Wydziałów zredagował list otwarty do Polskiego Stronnictwa Krajowego na ręce prezesa stronnictwa ks R Sanguszki -List bez zmiany w formie miał być podpisany przez delegatów każdego z 3-ch Komitetów oddzielnie i wysłany współczesnie w jak najkrótszym czasie - 3-ch delegatów podolskich odmówiło swych podpisów mianowicie: p O Czarnowski wobec tego, że powiat jego ma wielu stronników partyi -p L Groza wobec niedostatecznie szerokiego mandatu i p hr T Łubienski wobec zapatrywania iż Kom Gub listem tym przekracza swoje prawa i zakres działalności - Ponieważ podpisanie listu otwartego przez Kom Wołynski jest zakwestyonowane a Kom Kijowski dotychczas nie odbył zebrania i nie wiadomo kiedy podpisze - Zjazd zaś 3-ch Wydziałów odbędzie się 20 Maja przeto zdecydowano iż list otwarty od Podola należy wysłać najpózniej do 2I Maja bez względu na to czy inne gubernie go ppodpi-szą czy nie (7 głosów przeciw)

2)

Ustąpienie Posła do Rady Państwa p Wac Jełowickiego i sprawa jego zastęp stwa-

Postanowiono przesłać list Komitetu Gub p Wacławowi Jełowickiemu z podpisami członków od Kom Gub w formie proponowanej przez Wydział z poprawkami zebrania co do stylizacyi oraz pomieszczenie listu tego jako pochodzącego od grupy polskich wyborców w Dzienniku Kijewskim i w jednym z rossyjskich organów prasy -

List w formie ostatecznej dołęczony do oryginału protokółu)

W sprawie zastępstwa po p Wac Jełowickim. Stwierdzono że kandydatura p X Orłowskiego była zaakceptowaną przez I3 delegatów nieprzyjęta przez 3 w mysl sformułowania :"Przyjmując do wiadomości oświadczenie p X Orłowskiego wyrażone p T Michałowskiemu o wystąpieniu jego z polskiego Stronnictwa Krajowego z chwilą przyjęcia mandatu członka Rady Państwa Pod Komitet Gub uważa kandydaturę p X Orłowskiego za pożądaną -" Następnie Wydział komunikuje całą swą korespondecyę telegraficzną i listowną w tej sprawie Komitet Płoskirowski wnosi do protokółu swą uchwałę : Komitet Płoskirowski przyłącza się do opinii wypowiedzianej przez swego delegata p Radłowskiego żei uważa że niepożądanem jest dla społeczenstwa mieć jako jedynego repreżantanta oficyalnego członka czy sympatyka partyi niecieszącej się popularnością wśród tego społeczeństwa -"

Wobec skonstatowania że p X Orłowski na wszystkie zaproszenia zmuszony był odpowiedzieć odmownie pomimo to jednak zawiadomienia o wystąpieniu z partyi Krajowej nie przysyła uchwalono jednomyslnie :Ponieważ Komitet nie posiada pismiennego oświadczenia p X Orłowskiego o jego wystąpieniu z partyi krajowej poleca więc swemu Wydział-owi zwrócić się oficyalnie

do p X Orłowskiego z żądaniem nadesłania pismiennego oświadczenia o wystąpieniu z partyi Krajowej gdyż dopóki Komitet nie posiada tego oświadczenia nie uważa on go za istotnego przedstawiciela -
W razie jeżeliby p X Orłowski na wewzanie to nie odpowiedział poczynienia w takim wypadku dalszych kroków pozostawia się Wydziałowi który ma załatwić tę sprawę w terminie miesięcznym
Sprawa wyboru Prezydyum Podolskiego T-wa Rolniczego
Zdania swe nadesłało do Wydziału 6 powiatów Rozważano zasadniczo kogo należy wybrać na prezesa T-wa roln rossyanina czy polaka widząc w tem akt pewnej politycznej doniosłości oraz rozpatrzono ewentualnych kandydatów rossyan - Poczem zarządzono przerwę

Posiedzenie Wieczorne

Skład zebrania poprzedni przybył p A Urbański zastępca Winnicki
Przewodniczący T Michałowski sekretarz A Urbański
W kwestyi wyboru prezesa T-wa Roln uchwalono by tylko udzielać informacyi o opinii komitetu lecz nie agitować -
Uznano za pożądany wybór polaka (5głosów przeciw 4) oraz przyjęto do wiadomości sprawozdanie o pożądanych kandydatach z 7 powiatów -
Sprawa samoopodatkowania
Wobec przyjętego na posiedzeniu Lutowym budżetu rozchodów na bieżący rok oraz stanu kasy uchwalono :
I) ażeby powiaty płaciły składkę w stosunku do ilości dziesięcin własności polskiej przyczem rozkład na poszczególne powiaty jest następujący:

Pow Kamieniecki	600	rub
" Mohylowski	450	"
" Winnicki	650	"
" Płoskirowski	600	"
" Uszycki	500	"
Latyczowski	400	"
" Lityński	600	"
" Bracławski	350	"
" Hajsyński	750	"
" Olhopolski	850	"
" Jampolski	900	"
" Bałcki	800	"

Składka ma być wpłacona w 2-ch Równych ratach w następujących terminach

I - rata w Czerwcu - Lipcu
II - w Listopadzie - Grudniu

Uwaga powiat Olhopolski oświadczył votum separatum treści: że wszystkie powiaty powinny płacić po równej części t j po 600 rub
2) by Wydział przygotował wykaz potrzeb i wydatków i rozesłał takowy

delegatom możliwie wcześnie przed terminem następnego posiedzenia Kom -
Gub -
3) by Wydział zwrócił się oficyalnie do Hajsyńskiego powiatu o zaległą składkę(za pośrednictwem p W Jełowickiego)

Posiedzenie d I6 Maja

Obecni w składzie poprzednim przybył p M Wilczewski del Uszycki

Jako gość p Wiktor Skibniewski

Przewodniczący J Orłowski sekretarz K Radłowski

Sprawozdanie z czynności Wydziału -

Wydział odbył posiedzenie przy udziale p Witolda Jełowickiego z Petersburga w celu omówienia wzajemnego stosunku oraz programu pracy Biura Petersburskiego

Biuro będzie komunikować swoje żądania co do prac na dalszą metę (w danym momencie materyałów statystycznych) a Wydział rozpatrzy i zdecyduje czy zbieranie tychże i w jakiej objętości jest możliwe -

Rezultaty, które osiągnie Biuro Petersburskie za pomocą nadesłanych z Podola materyałów będą Wydziałowi nadsyłane - Biuro Petersburskie będzie komunikować Wydziałowi wnioski prawodawcze oile to jest możliwe -

Wpłacić należy całe 2000 rub od Podola za rok bieżący pomimo że faktycznie Biuro funkcyonuje od Lutego r b -W kwestyi prasowej według referatu p Jełowickiego nic wyraźnego się w Petersburgu nie skrystalizowało -

Wydział żądał od Pana Jełowickiego określenia minimum żądań z Petersburga na sprawę prasową przy zaznaczeniu że pomoc ta wyrażać się ma jako subsydyum stałe a nie jako krótkotrwały odruch -

W sprawie robót bieżących Wydziału-

A) Ziemleustroitielnyje Komisye Wydział zdał sprawę w kwestyi ziemleustr. komisyi -Odpowiedzi były z 7 powiatów na posiedzeniu nadeszła 8-a odpowiedź Wydział odczytuje referat p J Wołoszynowskiego reasumujący odpowiedzi 7 powiatów -

Debaty wykazały konieczność scislejszego rozpatrzenia i opracowania całej sprawy - Uchwalono :I) ażeby obecni którzy się wypowiedzieli przysłali swe mysli na pismie do Wydziału który ugrupuje je -2) oraz zwołanie zjazdu polaków członków ziemleustroitielnych komisyi z życzeniem odbycia się jego w przeciągu miesiąca w Mohylowie -

B) W sprawie czynszów po miastach i miasteczkach referuje Hr Zdzisław Grocholski, któremu zebranie powierza postawienie propozycyi na posiedzenie T-wa Pod Roln co do zwołania takiego zjazdu -

Wnioski członków :

P Jełowicki odczytuje protokół pow Olhopolskiego w sprawie prasowej -

Powiat Olhopolski jest za utworzeniem organu polskiego w języku rossyj-
skim jesli srodki na to pozwolą w przeciwnym razie umieszczanie artykú-
łów pojedyńczych w prasie rossyjskiej - Na ten cel drogą składek da się e
zebrać w pow Olhopolskim jako jednorazowe subsydyum 3000 rubli -
Wydział konstatuje że pow Bracławski usunął się od wspólnej pracy - Ze-
branie powierza Hr Zd Grocholskiemu uregulowanie przedstawicielstwa
powiatu Bracławskiego przyjmując do wiadomości że sprawę tę załatwi w
Czerwcu

Sprawa dziennika Kijowskiego zostaje odłożoną do następnego zebrania
W sprawie popierania Ludu Bożego wymiana zdań wykazała że niedostatecz-
~~nie~~ ilość prenumeratorów(jest 4000 trzeba 7000) kryje jakieś głębsze
przyczyny ponieważ księża prenumeratorwie poodrzekali się -
W sprawie rozporządzenia funduszem pozostałym po"Zrzeszeniu"(przeszło
1000 rub) oraz przewidywanych możliwych ewentualnych innych wpływów na
cele kulturalne zdania były ~~p~~odzielone -Jedni uważali Kom Gub za spad-
kobiercę "Zrzeszenia" inni że objęcie przez Kom Gub spadku po "Zrzesze-
niu" bez uprzedniego odwołania się do Komitetów pow nie jest słuszne-
Została poniesiona także mysl zjazdu delegowanych Rad powiatowych gdzie
takowe egzystują lub anlogicznych kulturalnych organizacyi powiatowych
dla zdecydownia w tej sprawie -
Zebranie uchwaliło wszystkiemi głosami przeciw 2 zwrócenie się do Kom
powiatowych z zapytaniem co ma się stać z pieniędzmi "Zrzeszenia"
Sprawa rewizyi stosunku do rusinów poruszoną przez pow Olhopolski - uchwa
lono postawić na porządek dzienny przyszłego zebrania - termin którego
pozostawiono do decyzyi Wydziału -

Do Polskiego Stronnictwa Krajowego na Rusi
na ręce Prezesa J O Księcia Romana Sanguszki

LIST OTWARTY

My Polacy zamieszkali na Rusi jesteśmy narówni z innemi narodowościami w skład państwa rossyjskiego wchodzącemi -zainteresowani w jego rozwoju i reorganizacyi -Stojąc na gruncie państwowości rossyjskiej i konstytucyonalizmu pragniemy brać czynny i owocny udział w wewnętrznej pracy około dobra kraju który zamieszkujemy -
Jako nieodzowny warunek udziału w tej pracy a zatem podstawowy postulat naszych aspiracyi uważamy zupełne zrównanie nas w prawach z innemi obywatelami kraju z pełni tych praw korzystającymi -
Bez tego wszelka wspólna praca ze współobywatelami Rossyanami jest niesłychanie utrudnioną i musi wywoływać niepożądane komplikacye i starcia-
Dlatego też postulat równouprawnienia powinien jak najwyraźniej ujawniać się we wszelkich naszych publicznych wystąpieniach a każda niejasność lub wątpliwość w tym względzie musi do żywego dotknąć każdego Polaka bez względu na jego polityczne przekonania -
Zważywszy iż zasada równouprawnienia na zjeździe Kijowskim "Związku właścicieli ziemskich' PÓł Zach Kraju" w dniu 25 Lutego 1908 r została w przebiegu zebrania uchyloną lub co najmniej postawioną w wątpliwość a pewna część uczestników zarówno Rossyan jak Polaków zamanifestowała się przeciwko temu w sposób jaki na razie uznała za właściwy Stronnictwo zaś Krajowe ani przez swego Prezesa jako członka Prezydyum Zebrania ani przez któregokolwiek ze swych członków przeciwko temu wyraźnie nie zaprotestowało a nawet przeszedłszy nad tą sprawą do porządku dziennego uznało za możliwe pozostać na posiedzeniu -
Zważywszy następnie iż Stronnictwo Krajowe na tem zebraniu przypisywało sobie wyłącznie przywilej stania na gruncie państwowości rossyjskiej pomimo iż przedstawicielstwo nasze w Izbie Państwowej w tym że sensie najwyraźniej się w imieniu całego polskiego ogółu wypowiedziało a takie jednostronne przedstawienie rzeczy rzuca podejrzenie nieprawomyślności politycznej -
Uważamy iż zajęcie tego rodzaju stanowiska przez Stronnictwo Krajowe przynosi ujmę oraz szkodę całemu polskiemu ogółowi i zwracamy się ze stanowczą prośbą aby Stronnictwo w swoich wystąpieniach zechciało liczyć się z tym ogółem i obrać taką taktykę postępowania której złych skutków nie ponosiłby ten że ogół -

Dla wyrażenia tego naszego życzenia obieramy formę listu otwartego a nie publikacyi gdyż nie chcemy przez wystąpienie w prasie wywołać polemiki mogącej szkodliwie oddziałać na stosunki nasze w tak ciężkich momentach dziejowych i mamy niepłonną nadzieję że Stronnictwo Krajowe zechce się liczyć z tem słusznym żądaniem olbrzymiej większości społeczeństwa naszego jakkolwiek z tą większością solidaryzować się nie chce i z niej się wyeliminowuje -

(Podpisy) Wiktor Belke Franciszek Cięgliński Zdzisław Grocholski Wiktor Glinka Stefan Jełowicki Bohdan Kleczyński Tomasz Michałowski Józef Orłowski Kazimierz Radłowski Brunon Starorypiński Wacław Skibniewski Stanisław Stępowski Antoni Urbański B Wróblewski T Zaleski

Objaśnienie

Podpisując ten list uważamy że nie jesteśmy w sprzeczności z zaświadczeniem podpisanem przez nas w Dzienniku Kijowskim N 49 ponieważ nasze zaświadczenie dotyczy słów faktycznie niewypowiedzianych przez jednego z przedstawicieli partyi ale bynajmniej nie wniosków które można wyprowadzić z taktyki Stronnictwa -

Br Wróblewski Ant Urbański Stefan Jełowicki

Objaśnienie punktu protokółu o ustąpieniu Posła do R P i

sprawa jego zastępstwa

Stosownie do umieszczonego w końcu tego punktu polecenia Wydział przesłał listownie Hr Xaweremu Orłowskiemu życzenie Pod Kom Gub - List Wydziału w tej sprawie wręczony został Hr X Orłowskiemu w Petersburgu przez członka Wydziału Hr Zdzisława Grocholskiego - któremu Wydział polecił przytem wyjaśnić całą sprawę na miejscu - Otrzymawszy w tej kwestyi sprawozdanie od Hr Z Grocholskiego Wydział załatwił daną sprawę w sposób następujący -

Niezależne od Hr X Orłowskiego okoliczności były powodem zwłoki w jego wystąpieniu ze Str Krajowego - Obecnie dla poważnych powodów oficyalne wystąpienie Hr Orłowskiego ze Str Krajowego nie jest do życzenia - Prezes Koła Posłów Litwy i Rusi do R P wyraźnie zaznaczył iż dla ogólnych spraw naszych mogłoby to niepożądane wywołać następstwa Ustąpienie z zarządu Str Krajowego już dokonane pozostawia HR Orłowskiemu zupełną swobodę działania i występywania we wszelkich wypadkach solidarnie z Kołem do czego HR X Orłowski zobowiązał się prócz tego podpisując deklaracyę o bezwzględnej z nim solidarności -

Na podstawie powyższych danych Wydział uważa kwestyę o wystąpieniu Hr Xawerego Orłowskiego za umorzoną

[signature]

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Dominującą partją w Kole Królestwa Polskiego było stronnictwo Narodowo = Demokratyczne.

Te stronnictwo, reprezentowane w Dumie i znajdujące się zawsze dyrektywą z Warszawy, zbaczało na lewo od swego początkowego programu

Zasady, którym począł hołdować pewien odłam tego stronnictwa, tak zwany ,,ludowcy ,, ,dadzą się mniej więcej sprowadzić do następnego mianownika: Społeczeństwo polskie, jak zresztą każde, składa się z trzech składni. Warstwy wyższe (arystokracja i szlachta), warstwy średnie(burżuazja), warstwy niższe (lud). Pierwsze dwie kategorje przedstawiają czynniki bez wartości. Utrzymanie polskości, stworzenie lepszej przyszłości, respektywe odbudowanie politycznej państwowości może być litylko przez lud dokonanem.

Trzeba zatem walczyć o ten lud, o duszę tego ludu. O duszę tego ludu dobijają się dwa prądy. Prąd socjalistyczny, a za tem rdzennie kosmopolityczny czynnik, któremu przeciwstawia się czynnik narodowo demokratyczny, który to ma tę duszę zdobyć dla idei narodowej. Trzeba dla takiej zdobyczy zgodzić się na swego rodzaju licytację i na drodze ustępstw klasowych przekroczyć wszelkie granice, chociażby z największą ujmą obu klas wyższych, chociażby z ich zagładą, bo drogą takiego rozumowania wypełnia się dziejową konieczność, nie bacząc na to, że w ten sposób wykracza się z granic rozumnie pojętego demokratyzmu i śmiało się wchodzi w obręb demagogii.

Jest to zatem kompletne zboczenie z pierwotnego programu stronnictwa narodowo = demokratycznego. Neguje się poniekąd początkowa jego redakcja i treść. Nie widać już owej koncentracji wszelkich sił narodowych dla zwiększenia bojowych kadrów, szeregujących się pod hasłami narodowemi , a wykluczającą dla tego szczytnego celu wszelki antagonizm klasowy. Przeciwnie, antagonizm klasowy wprowadza się, jako czynnik walki.

Oczywiście, że dla ludzi z tak sformułowanym programem politycznym my, Polacy na kresach, nie istniejemy, i dla tego Koło zdaniem posła Stan. Horwatta głosowało za wywłaszczeniem przymusowem, nie bacząc na ujmę, którą nam, mieszkańcom kresów, uchwała taka wyrządzić musi, bo my nie lud,

Zdaniem posła Horwatta ten przejaw opinii nie może być uważanym za przejaw stały. Jest to przejaw stanowczo przejściowy, którym by=

najmniej nie należy się zrażać. Wywołany on jest silną nerwowością społeczną, którą polskie społeczeństwo nacechowane, i która to nerwowość wcale nie jest wyłącznie polską cechą, ale ogólnie = słowiańską. Jako potwierdzenie dla swego mniemania poseł Horwatt wskazuje na kadetów, którzy pod wpływem piętrzących się wypadków też mocno na lewo poszli, wierząc w możliwość zażegnania kryzysu ustępstwami programowemi. Jest zatem pewne pokrewieństwopomiędzy zachowaniem się kadetów i członków Koła polskiego, – oczywiście mutatis mutandis.

Tem niemniej poseł Horwatt jest zdania, że w przyszłych pracach Dumy czynniki, wchodzące w skład nowego Koła polskiego inną w tej sprawie zajmą postawę i, pozostawszy narodowcami, nie przybiorą barw zbyt jaskrawych ludowców. On jest zdania, że tak jak komiczna farsa ugodowa, która swego zenitu dosięgła w manifestacjach podczas przyjazdu Cesarza do Warszawy, tak i obecne jaskrawo krańcowe prądy Koła w sprawie rozwiązania kwestji agrarnej są objawy patologiczne, objawy silnie podnieconych nerwów pod wpływem wypadków chwili bieżącej i, naturalnie nie powtórzą się. Tem niemniej poseł Horwatt, będąc zwolennikiem jedności Koła w Dumie, uważa, że krępować naszych posłów bezwzględnym postulatem solidarności ogólno – polskiego Koła byłoby błędem, wykluczałoby bowiem możność paktowania.

(Dopisek ręką p. Horwatta) Upoważniam i proszę Pana Tomasza Michałowskiego odreferować to na Podolu .

(podpisano) Stanisław Horwatt.

UCHWAŁA
WILEŃSKIEGO POLSKIEGO GUBERNJALNEGO KOMITETU WYBORCZEGO

z dnia 23 października 1906 r.

Wychodząc z zasady, że dla jednolitego przeprowadzenia wyborów do Dumy Państwowej niezbędne są ustalone opinje, Komitet uchwalił następujące postulaty:

1. Żądamy równouprawnienia wszelkich wyznań i obrządków wśród ludności tutejszej oraz całkowitej dla wszystkich wolności wyznania i sumienia.

2. Żądamy przywrócenia skasowanych dyecezyj katolickich, zwrotu zabranych i zamkniętych kościołów i klasztorów lub ich ekwiwalentu, zwrotu kapitałów kościelnych, jak również zwolnienia ludności jednego wyznania od poborów na rzecz drugiego.

3. Żądamy rękojmi wolności obywatelskiej, to jest nietykalności osoby i mieszkania bez wyroku sądowego; wolności słowa, druku, zebrań, związków i stowarzyszeń, swobody zajęć i miejsca pobytu. Dla przedstawicieli zaś w ciele państwowem reprezentacyjnem rzeczywistej nietykalności poselskiej.

4. Żądamy równego prawa dla wszystkich bez względu na narodowość i wyznanie, czyli zniesienia wszelkich praw wyjątkowych i ograniczeń, wymierzonych przeciw pewnym grupom ludności.

5. Za właściwą formę rządów w Państwie uważamy ustrój konstytucyjno—przedstawicielski. System wyborczy do ciała prawodawczego powinien zapewnić przewagę elementom kulturalnym, dążąc, w miarę rozwoju kultury i oświaty ludności, do coraz większego rozszerzenia praw wyborczych. Żądamy, by obecny system centralizacyjny ustąpił miejsca szerokiemu samorządowi lokalnemu i decentralizacji administracyjnej, z zabezpieczeniem instytucjom samorządnym prawa łączenia się w związki, odpowiadające wspólności interesów gospodarczych i kulturalnych. Dla Królestwa Polskiego popierać będziemy żądania ustroju autonomicznego.

6. W myśl zasad wolności obywatelskiej i swobody politycznej żądamy niezależności sądów od władzy administracyjnej, rewizji kodeksów karnego i cywilnego, zniesienia wszelkich jurysdykcyj wyjątkowych i stanowych, oraz rozszerzenia cywilnych praw kobiet.

7. Wychodząc z założenia, że władanie ziemią w naszym kraju ma inny charakter niż w Rossji centralnej, że reforma 1861 roku została na praktyce przeprowadzoną u nas na innych niż tam zasadach i w innych rozmiarach, jesteśmy przeciwni przymusowemu wywłaszczeniu na rzecz nadziałów dodatkowych i uważamy, że kwestja rolna u nas powinna być załatwioną przez podniesienie kultury i wydajności gospodarstw włościańskich oraz przez reorganizację całego bytu włościańskiego.

8. W tym celu żądamy uregulowania tytułów własności, zarówno dla wielkich, jak i dla drobnych posiadaczy rolnych, zniesienia wszelkich ograniczeń, krępujących osobistą własność włościańską, przymusowego zniesienia szachownic, obowiązkowego załatwienia kwestji serwitutowej, skomassowania gruntów włościańskich i innej drobnej własności, rozkolonizowania osad włościańskich przy udzieleniu szerokiej pomocy państwowej, rozwiązania stosunków czynszowych, oraz zaprowadzenia kosztem Państwa hipotek dla wszelkich kategoryj własności rolnej.

9. Żądamy, aby dobra skarbowe, apanażowe i prywatne, nabyte przez Bank włościański, były rozparcelowane wyłącznie dla ludności miejscowej, działalność zaś oddziałów rzeczonego banku znajdowała się pod kierownictwem przedstawicieli miejscowych samorządów. Przy sprzedaży ziemi włościanom i innym drobnym rolnikom i wydawaniu pożyczek na kupno ziemi, Bank włościański i inne parcelacyjne instytucje powinny wymagać tworzenia racjonalnych kolonji włościańskich.

10. Żądamy reformy podatków pośrednich i bezpośrednich, z uwzględnieniem interesów klas niezamożnych.

11. Prawa państwowe powinny otoczyć rolnictwo i pracowników rolnych skuteczną opieką, a to przez wprowadzenie organizacji agronomicznej, przez utworzenie kredytu taniego, krótko i długoterminowego, oraz meljoracyjnego, przez zwiększenie ilości szkół zawodowych rolniczych, popieranie towarzystw i kółek rolniczych oraz spółek spożywczych, przez obrócenie środków państwowych kas oszczędnosciowych dla rozwoju kredytu drobnego, przez utworzenie kas panstwowych emerytalnych i assekuracyjnych na wypadek niezdolności do pracy lub śmierci, nareszcie przez reorganizację taryfy kolejowej na przewóz produktów rolnych, oraz uporządkowanie handlu z zagranicą.

12. Żądamy skutecznej i szczerej opieki prawnej nad pracującymi, utworzenia specjalnych instytucyj rozjemczych z wyboru dla załatwiania sporów między pracodawcami i pracownikami fabrycznymi, obowiązkowego ubezpieczenia państwowego robotników od wypadków i śmierci, a także utworzenia państwowej kasy emerytalnej, rozciągnięcia dozoru sanitarno-hygjenicznego nad fabrykami i warsztatami, oraz normowania dnia roboczego.

13. Żądamy zaprowadzenia wszechstanowej drobnej jednostki ziemskiej, obejmującej pod względem administracyjnym wszystkich mieszkańców danego terytorjum, pod względem zaś gospodarczym, wszystkich opłacających podatki rządowe lub gminne. Z takich najniższych jednostek powinien się składać samorządny okręg ziemski, obejmujący gospodarcze, oświatowe, sanitarne i kulturalne potrzeby miejscowej ludności. Z okręgów ziemskich tworzy się samorządna dzielnica szerokiego zakresu, jako najwyższe ognisko, skupiające projekty i prace, dotyczące potrzeb całej ludności prowincji.

14. Dążymy do powszechnego nauczania elementarnego, bezpłatnego i obowiązkowego.

15. Żądamy wprowadzenia do wszystkich szkół rządowych zasady uwzględnienia potrzeb i życzeń miejscowej ludności, a to przez oddanie szkół w ręce samorządów miejscowych. Językiem wykładowym w danej szkole elementarnej, niższej i średniej powinien być ten język, którego ludność miejscowa życzyć sobie będzie. Uznajemy za niezbędne otwarcie w Wilnie wyższych zakładów naukowych, przystosowanych do wymagań miejscowych.

16. Obok tego każdej narodowości ma być udzielone prawo zakładania własnych szkół, własnych instytucyj społecznych, kulturalnych, sportowych i towarzyskich, wolnych od wszelkich ograniczeń.

17. We wszystkich instytucjach samorządnych, jak również w urzędzie i sądzie, pierwszeństwo mieć mają krajowcy, a języki krajowe (polski i litewski) mieć prawa im przynależne.

18. Wreszcie Komitet stawia następujące postulaty:

a) Posłowie Polacy z Litwy i Rusi utworzą Koło solidarne.

b) Do Koła tego mogą być przyjęci i przedstawiciele innych narodowości rdzennych, o ile zgodzą się na program Koła i zasadę solidarności.

c) Z przedstawicielami innych narodowości rdzennych, nie godzącymi się w całości na program Koła posłów Polaków z Litwy i Rusi, Koło to może zawrzeć blok w celu wzajemnego popierania wspólnych miejscowych interesów.

d) Koło posłów Polaków z Litwy i Rusi zawiera z Kołem polskiem z Królestwa pakt dla wzajemnego popierania swoich interesów i solidarnego występowania na zewnątrz.

Komitet.

221

Zjazd delegatów Komitetów Wyborczych.

Zebrany w Wilnie, dnia 6 i 7 grudnia 1906 r. zjazd delegatów Komitetów Wyborczych z dziewięciu gubernji i miasta Wilna — przy współudziale sześciu posłów do Rady Państwa—chcąc zabezpieczyć owocną działalność w przyszłej Dumie Państwowej reprezentacji ziem Litwy i Rusi, zaleca Komitetom gubernialnym, powiatowym i miejskim, ażeby przy wyborach starały się przeprowadzić na posłów osoby, które uznają następujące zasady:

1) Dążenie do urzeczywistnienia zasad konstytucyjnych i ich rozwoju.

2) Żądanie zupełnego równouprawnienia narodowości i wyznań.

3) Obrona nietykalności prawa własności osobistej, uregulowanie tytułów własności i praw władania, zniesienie szachownic i serwitutów, komasacja, podniesienie kulturalne drobnej własności,

3) Dążenie do decentralizacji instytucji państwowych i społecznych, oraz do szerokiego samorządu.

5) Posłowie Polacy z ziem Litwy i Rusi, utworzą Koło solidarne, a dążyć winni do porozumienia z posłami z innych grup narodowościowych, nasz kraj zamieszkujących, na gruncie przyjęcia niniejszego programu.

6) Porozumienie z Kołem posłów Królestwa Polskiego dla wzajemnego popierania się i solidarnej akcji na zewnątrz.

PODPISALI delegaci Komitetów:

Wileńskiego: *Aleksander Chomiński, Wawrzyniec Puttkamer.*
Miasta Wilna: *Witold Węsławski*, przewodniczący Komitetu Polskiego Centralnego Wilna.
Grodzieńskiego: *Julian Tołłoczko, Józef Bańkowski.*
Kowieńskiego: *Tadeusz Dowgird, Zygmunt Węcławowicz.*
Mińskiego: *Heronim Drucki-Lubecki, Józef Święcicki.*
Witebskiego: *Henryk Dymsza, Bohdan Szachno.*
Mohylewskiego: *Waldemar Doria-Dernałowicz, Wacław Wasilewski.*
Kijowskiego: *Stanisław Horwatt, Kazimierz Kaczkowski,*
Wołyńskiego: *Szczęsny Poniatowski, Jan Olizar.*
Podolskiego: *Ksawery Orłowski.*

Przyłączają się do niniejszych uchwał niżejpodpisani, obecni posłowie do Rady Państwa: *Edward Woyniłłowicz, Hipolit Korwin-Milewski, Dymitr Korybut-Daszkiewicz, Aleksander Tyszkiewicz, Stanisław Łopaciński, Jan Olizar.*

Druk E. Nowickiego, Wilno, Dworcowa 11.

R A P O R T
P r i s t a w a 1-oj c z a s t i g. K a m i e n c a.

Nach odiaś s rasporażenija g.Policijmejstiera w nariadie pri sobranii polskich ziemlewładielcew wyborszczików, sostojawszemsia s razrieszenija Jewo Prewoschoditielstwa G.Naczalnika gubernii 3 siewo Janwaria sogłasne prikazaniju o wsiem widiennom i słyszannom czest' imieju doniesti niżeśledujuszczeje:

S 6 czasow stali sobirat' sia w pomieszczenii Kam. Pod. Sielsko-Choziajstw. Sindikata pri Pocztowoj ulicie w d. d-ra Bieńkowskawo. Sozwawszij sobranije pomieszczik B.S.Starorypinskij so spiskom w rukach pristupił wieśma diejatielno k prowierkie sobrawszychsia. Błagodaria jewo diejatielnośti i tocznomu ispołnieniu objazatielnych postanowlenij o sobraniach nie tolko nie było postoronnych , podozrytielnych i zamieczennych w kramole i niebłahonadieżnosti, no, kak mnie dostowierno izwiestno, daże pomieszczyki izbiratieli po drugim ujezdam, nachodiwszyjesia w gorodie, w sobranije im nie dopuszczeny. Po powierkie okazałoś wsiewo 46 człowiek ziemlewładielcew, arendatorow i uprawlajuszczych, diejstwitielno wniesiennych w spisok izbiratielej po Kamienieckomu ujezdu.

W 8½ czasow sobranije otkryto ; predsiedatielem izbran g. A.A. Sadowskij, siekretariom za otkazom prisiażnawo powierennawo Makowskawo izbran g. Osinskij.-G. Sadowskij otkrył izłożenijem kratkoj programmy sowieszczania, na polskom jazykie, na kotorom wiełoś wsio sowieszczanije.Pierwym nie wstawaja s miesta, sidia w 1 riadu, stał goworit' g. Aleksandr Giżyckij, pieriedał odczot po pośledniemu sobraniju polskawo gubernskawo izbiratielnawo komitieta, zatiem G.Sadowskij proczoł pieczatannuju programmu Wilenskawo sjezda ziemlewładielcew Polakow 9 zapadnych gubernij, priniatuju na sobranii Podol.gub.komitieta i predłożił żełajuszczym wyrazit' swoje mnienije na szczot etoj programmy.

Oponientami wystupili: Graf K.T.Starżinskij i g.S.L.Gradowskij. Graf Starżinskij wyrażał uporno pri mnogich wozrażenijach g.Starorypinskawo i Sadowskawo niesootwietstwiennyja jewo zwaniju i dostoinstwu poczotnawo mirowawo sudji nagło i nieobuzdanno diemokraticzeskija stremlenija. G.Gradowskij, krugleńkij gospodin pronzitielnym falcetom, silno i żiwo żestikuliruja, jeszczo upornieje, nie obraszczaja wnimanija na wsie wozrażenija, nastaiwał na niiobchodimosti poprawok w priniatoj

programmie. No zacziem on kriczał i kakich poprawok trebował, ja poniat' nie mog. Prisiażnyj powierennyj Makowskij spokojnoj, obstojatielnoj rieczju, dla wiaszczawo urazumlenija powtoriw mnogokratno słoo ,, Panie ", uspieł uspokoit' razjarionnych. Patom jeszczo riecz g. Leśniewicza, srawniwszawo udaczno dieło politiczeskoj programmy s dwumia żenichami, starajuszczimisia priobriesti raspołożenije wozlublennoj, iz kotorych bolеje spokojnyj, sdierżannyj, po wyrażeniju Leśniewicza, tot, kotoryj ,, powoli rozkłada " , wsiehda odierżiwajet wierch nad bystro trebowatielnym i sliszkom stremitielnym, okonczatielno uspokoiła. Pri nastupiwszem głosowanii Wilenskaja programma bez wsiakich poprawok priniata podawlajuszczim bolszinstwom. Zatiem g. Sadowskij ispełniaja trebowanie Podolskawo gubern. izbiratielnawo komitieta predstawit' iz ujezdow spiski kandidatów w gosudarstwiennoju dumu, predłożił prisutstwujuszczim predjawit' swoje sogłasie i w miestie s tiem prosił gg. kandidatow wyskazat' swoi politiczeskija wierowanija. G. I. Wołoszinowskij nachodit nie podchodiaszczim i obidnym dla czesti liczno stawit' swoju kandidaturu. W sledstwije etawo woznikajet szuszukanije, posle kotorawo posypaliś iz wsiech usłow familii kandidatow konieczno sledowali skromnyje otkazy i błahodarnosti. Prinimajet smieło lisz g. Weydlich, postawiwszij swoju kandidaturu jeszczo w pierwuju dumu, i wtorym g. Strojnowskij iz nieobchodimosti żertwuja licznymi intieresami tolko dla dobra i spasienia dorogoj rodiny. G. Weydlich W mieesto trebujemawo politiczeskawo izłożenija razdajet wo mnogich pieczatannych egzemplarach jeszczo do pierwoj dumy naczertannuju i darowannuju im konstituciju. G. Strojnowskij posle patrioticzeskich izlijanij, wyskazannych płaczewnym tonom zawierenij, czto on Polak, lubiaszczij swoj kraj, nie imieja sobstwiennych wozzrienij, utwierżdajet konstituciju Weydlicha s usłowijem jeszczo bolszawo i jasnawo ograżdienija neweniеprikosnowiennosti jewo praw na poziemielnuju sobstwiennost' pri siele Poczapincach.

Posle etawo sobranije objawleno zakrytym i wsie błagopristojno stali raschodit' sia.

Ispołniaja daleje dannoje mnie prikazanije, ustroiw strogij, siekrietnyj policejskij nadzor za raschodiaszczimisia, w toczności ustanowleno, czto czast' otprawiłaś w gorodskoj kłub, drugije razoszliś po restoranam Belle - Vue i Miszela, gdie dołgo do głubokoj noczi bołtali,

PROTOKÓŁ

Zebrania Polaków w Kijowie dn. 19, 21 i 22 lutego 1907 r.

Bawiący podczas kontraktów w Kijowie, Polacy z trzech kresowych gubernii, a mianowicie: wyborcy gubernialni, członkowie komitetów wyborczych gubernialnych i powiatowych, członkowie „Zrzeszenia" i goście przygodni, odbyli szereg wspólnych narad nad rozmaitemi bieżącemi kwestyami społecznemi, ogół nasz obchodzącemi i powzięli kilka uchwał i rezolucyi.

Uchwały te mają oczywiście li tylko doradcze znaczenie i mogą posłużyć jako materyał do dyskusyi dalszej dla wyborczych komitetów gubernialnych i powiatowych, jakoteż dla szerszych warstw społeczeństwa, interesujących się sprawami publicznemi. Decydujące znaczenie tych uchwał odnosi się jedynie do spraw stojących w związku z legalizacyą i prowizorycznym zarządem „Zrzeszenia" w myśl życzenia członków takowego.

Narady te odbywały się w ciągu trzech dni, do prezydyum był zaproszonym p. Michałowski, następnie p. St. Pfaffius, do prowadzenia pióra p. W. Skibniewski. Spis osób obecnych na t. zebraniach umieszczonym został przy końcu niniejszego protokółu.

Wobec wielkiej liczby przemawiających, protokół niniejszy nie będzie wyliczał nazwisk wszystkich osób, biorących udział w dyskusyi, ani też treści każdego przemówienia, ale postara się oddać tylko w głównych zarysach treść tego, o czem było mówiono.

Kwestya łączności kraju z posłem w Dumie.

D-r Lisowski podniósł potrzebę stworzenia organu, któryby udzielał posłowi opinii kraju, wyrażał jego potrzeby i życzenia, przedstawiał statystyczne dane co do rozmaitych kwestyi, jednem słowem był łącznikiem kraju z reprezentantem jego w Dumie.

Mamy obecnie dwie organizacye w kraju naszym: „Zrzeszenie" i komitety wyborcze i, zdaniem D-ra Lisowskiego, organizacye te powinny obecnie w stosunku do Petersburga połączyć się ze sobą i stworzyć wspólnie jeden organ centralny, składający się z reprezentantów trzech gubernialnych wyborczych komitetów i reprezentantów „Zrzeszenia".

Oczywiście mogą też pojedyńcze komitety gubernialne i „Zrzeszenie" mieć swoich reprezentantów, którzyby stali w bezpośrednim związku z Posłem, ze względu jednak na pośpiech w załatwianiu spraw, lepszym jest jeden tylko centralny organ, który powinien być możliwie sprężystym, żywotnym i energicznym.

Nad tą kwestyą rozwinęła się dyskusya, wśród której dwa zapatrywania najbardziej się uwydatniły.

Z jednej strony podniesiono, że łącznikiem pomiędzy Posłem i krajem powinny być komitety wyborcze, jako organa najbardziej zbliżone do instytucyi legalizowanych i najbardziej uprawnione do reprezentowania opinii ogółu, szczególnie wobec tego faktu, iż w nowoopracowywanych projektach wyborczej polskiej organizacyi przebija się dążność do uwzględnienia przedstawicielstwa jaknajszerszych warstw społeczeństwa.

Z drugiej strony zwrócono uwagę na to, że komitety wyborcze nie mogą się uważać za przedstawicieli całego ogółu, bo w skład tych komitetów wchodzą tylko reprezentanci tej części naszego społeczeństwa, której ordynacya wyborcza prawo głosu przyznaje. Nie może się jednak za takiego

przedstawiciela uważać i „Zrzeszenie“, ponieważ część tylko Polaków w naszym kraju do „zrzeszonych“ się zalicza. Wobec tego najbardziej uprawnionym do reprezentowania opinii ogółu byłby organ wyłoniony z obydwóch tych organizacyi razem i należałoby dążyć do tego, aby pomiędzy „Zrzeszeniem“ i organizacyą wyborczą, nastąpiło większe zbliżenie się. Zbliżenie takie mogłoby nastąpić, gdyby komitety wyborcze wysyłały delegatów do brania udziału w czynnościach zarządu „Zrzeszenia i odwrotnie, gdyby „Zrzeszenie“ delegowało ze swej strony przedstawicieli do brania udziału w pracach komitetów wyborczych.

Pozostawiając dalsze rozwinięcie tej myśli komitetom wyborczym, zgromadzenie aprobowało następujący wniosek, postawiony przez członka „Zrzeszenia“ p. Sawickiego:

......W celu stworzenia stałego kontaktu naszego społeczeństwa z Posłem naszym w Dumie i przedstawiania mu naszych potrzeb, życzeń, danych statystycznych i t. d., „Zrzeszenie“ wybiera wydział dla porozumiewania się w tym względzie, a w danym razie i powzięcia wspólnych uchwał z wyborczemi komitetami gubernialnemi, względnie z centralnym krajowym komitetem.

Wydział taki został wybranym w dalszym ciągu zebrania.

Kwestya funduszu krajowego.

P. Wysokiński zwrócił uwagę na to, że wybór na Posła do Dumy może być dla niektórych ludzi połączonym z ofiarą tak wielką, której oni faktycznie nie są w stanie ponosić; są bowiem ludzie, którzy przyjmując tę godność, zmuszeni są wyrzec się tych dochodów, które stanowią podstawę bytu ich rodzin i inaczej mówiąc na posłów mogą być wybierani tylko ludzie bardzo zamożni. — Ponieważ zaś w interesie kraju leży, ażeby te jednostki szły do Dumy, które są uznane przez ogół za najbardziej odpowiednie i najbardziej pożądane—wynika więc w niektórych wypadkach konieczna potrzeba indemnizacyi tych strat, jakie poseł wskutek wyboru ponosi. — Kraj więc nasz powinien stworzyć fundusz, któryby na tego rodzaju cele mógł być używanym.

Z innej strony podniesiono, że oprócz na indemnizacyę, potrzebne są fundusze na inne cele, a mianowicie na utrzymanie sekretaryatu w Dumie, na zbieranie statystycznych danych i t. p.

P. Jaroszyński obliczył, iż koszta takie w b. r. wynosić będą w naszych 3-ch guberniach około 18,000, co stanowi 6,000 rb. na jedną gubernię.

Ponieważ komitet gubernialny kijowski w zakresie swej kompetencyi powziął już analogiczne uchwały w tym względzie — zebranie aprobowało następujący winosek postawiony przez pana Michałowskiego:

......Obradujący w Kijowie w dniu 19, 21 i 22 lutego b. r., Polacy zwracają uwagę gubernialnych wyborczych komitetów na potrzebę złożenia minimum po sześć tysięcy rubli od Wołyńskiej i Podolskiej gubernii, razem 12,000 rb. nie później jak do d. 15 maja b. r. na cele statystyczne, ogólno-wyborcze i reprezentacyę naszą w Dumie i proponują pozostawić prawo rozporządzania pieniędzmi temi naszemu centralnemu komitetowi krajowemu, który ma być wkrótce przez gubernialne wyborcze komitety wybranym. — Wskazanie sum, jakie powinny być złożone przez pojedyńcze powiaty i miasta, pozostawia się oczywiście kompetencyi gubernialnych komitetów — miasta i powiaty są jednak proszone o przesyłanie przypadających na nich sum do Kijowa do „Ruskawo dla wniesznej torgowli Banka“ na rachunek pana Franciszka Jaroszyńskiego i o powiadomianie o tem równocześnie listownie p. Jaroszyńskiego podług adresu: Podolska gub. p. Tywrów, maj. Dzwonnicha.

Kwestya legalizacyi „Zrzeszenia“ i wyboru zarządu.

P. Sawicki odczytał projekt statutu „Zrzeszenia“, który ma być przedstawionym władzom do legalizacyi; projekt ten jest owocem kilkomiesięcznej pracy, specyalnie dla celu tego wybranej, komisyi przy współudziale jurystów, wobec czego zebranie, uznając się mało kompetentnem do krytykowania projektu tego, zadowolniło się przyjęciem takowego do wiadomości.

Do wystąpienia w roli członków założycieli i do wypełnienia wszelkich z legalizacyą związanych formalności zaproszono panów: Michałowskiego, hr. Grocholskiego, Morgulca, Henryka Zdanow-

skiego i Antoniego Czerwińskiego, pozostawiając im prawo kooptacyi i prawo udzielania specyalnych pełnomocnictw notaryalnych osobie, która będzie występować wobec władz.

Na wniosek p. Michałowskiego wybrano następnie prowizoryczny wydział dla załatwiania spraw „Zrzeszenia", aż do chwili legalizowania takowego, z udzieleniem wydziałowi temu prawa i obowiązku stworzenia łącznika pomiędzy „Zrzeszeniem" i Posłem naszym w Dumie.

Do wydziału tego wybrano pp. Bartoszewicza, Kozakowskiego, Kulikowskiego, Maryana Pieńkowskiego, Andrzejowskiego i Morgulca z udzieleniem prawa kooptacyi innych osób w razie potrzeby.

Kwestya ewentualnego ustąpienia posłów z Rady Państwa.

Posłowie do Rady Państwa powzięli zamiar podania się do dymisyi, w razie zamknięcia Dumy na czas dłuższy; pragnęliby jednak w tej kwestyi wiedzieć opinię kraju, zanim wypadłoby zamiar ten wykonać.

Zebranie przyjmuje to do wiadomości i ad referendum komitetom gubernialnym wyborczym, które w tym względzie mają do 15 maja b. r. się wypowiedzieć.

Kwestya statystyki ludności katolickiej na Rusi.

Ostatnia kampania wyborcza dała nam silnie odczuć brak posiadania spisu ludności katolickiej na Rusi. Ponieważ usiłowania powiatowych komitetów wyborczych mało gdzie doprowadziły do pożądanego w tym względzie rezultatu, ksiądz Tukarzewski podał, referowany przez p. Skibniewskiego, wniosek, aby skorzystać z czasu spowiedzi Wielkanocnej i prosić księży proboszczów, by polecili swym organistom przy wydawaniu kartek do spowiedzi wypełnić odpowiednie rubryki w załączonych drukowanych szematach, za co oczywiście otrzymają odpowiednie wynagrodzenie. Schemata w potrzebnej ilości i list do księży proboszczów ma być wysłany w imieniu Towarzystwa „Oświaty" w Kijowie.

Wzór listu brzmi jak następuje:

....Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Czcigodny Księże Proboszczu!

Korzystając z pozwolenia Pana Generał-Gubernatora, ludzie dobrej woli założyli w Kijowie Towarzystwo, mające na celu oświatę ludu na gruncie katolickim. Pragnąc przyjść z pomocą «Oświacie» w zakładaniu szkółek po wsiach, potrzebne nam są wiadomości, ile dzieci i starszych umie czytać, ile umie pisać, jak mówią w domu po polsku, czy po rusińsku? Jakiej są narodowości, czy Polacy, czy też Rusini? Czy mają ziemię własną nadziałową, czy też kupioną za własne pieniądze, lub przy pomocy Banku włościańskiego? czy też ziemię dzierżawną albo czynszową? W których wsiach uważałby Ksiądz Proboszcz za potrzebne i pożyteczne urządzenie szkółki? Zebranie wiadomości takich dla nas osobiście jest niemożliwem.

Obecnie jednak, kiedy zbliża się spowiedź Wielkanocna, Panowie Organiści z łatwością mogliby załączoną tu rubrykę wypełnić. Ze swej strony, obiecujemy zapłacić pisarzowi za pierwszy tysiąc parafian po 6 rubli, za każdy zaś następny po 3 ruble.

Mamy nadzieję, że Czcigodny Ksiądz Proboszcz, rozumiejąc i odczuwając doniosłość tej pracy, zechce przyczynić się do dokładnego i rychłego zebrania potrzebnych danych, a po potwierdzeniu wiarogodności co do liczby parafian, prosimy je odesłać pod adresem: Kijów — Joachim Bartoszewicz, ul. Prorezna № 9.

Z poważaniem, Zarząd «Oświaty».

Wzór szematu dla zbierania statystycznych danych dla celów oświaty.

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
Powiat i wieś.	Imię i nazwisko każdego członka rodziny.	Lata.	Ziemia: nadziałowa, kupna za własne pieniądze, czy przez Bank włośc.? Czynszowa, czy dzierżawna?	Polak, czy Rusin?	Umie czytać i pisać po polsku?	W domu mówi po polsku, czy po rusińsku?	UWAGI:

Na wniosek p. Starorypińskiego i D-ra Skibniewskiego, uchwalono, dla rychłego i dokładnego wykonania tej pracy, po rozesłaniu szematów postarać się o poparcie Ks. Biskupa, księży delegatów do «Zrzeszenia»—i o poparcie ze strony komitetów wyborczych powiatowych, delegatów powiatowych do «Zrzeszenia» i prywatnych osób.

Sprawę zajęcia się wydrukowaniem i rozesłaniem szematów i listów, jakoteż sprawę uzyskania poparcia ze strony Ks. Biskupa, delegatów powiatowych i księży delegatów do «Zrzeszenia» poleca się prowizorycznemu wydziałowi «Zrzeszenia»—specyalnie zaś pp. Bartoszewiczowi i Kulikowskiemu, sprawę poparcia przez komitety wyborcze powiatowe poleca się gubernialnym komitetom.

Pieniądze należne pp. organistom za wypełnienie rubryk — po otrzymaniu takowych, wraz z potwierdzeniem ks. proboszczy wiarogodności liczby parafian mają być wypłacone przez centralny krajowy komitet.

Kwestya polskiego Banku i kwestya kupna Nestoidy.

Komisya, wybrana z grona Podolaków do zbadania warunków założenia w Kijowie polskiej instytucyi finansowej, rozpoczęła swoją akcyę, trafia wszakże na olbrzymie trudności natury finansowej, tak, że na razie żadnych relacyi w tym względzie jeszcze przedstawić nie może; możność stworzenia takiej instytucyi nie jest wszakże jeszcze wykluczoną.

Kupno Nestoidy okazało się niemożliwem, zgłoszono bowiem podczas kontraktów na ten cel wszystkiego 30,000 rubli, brak zaś jeszcze 1,700,000 a zatem sprawa ta upadła.

Kwestya zawierania bloków i sojuszów.

P. Sadowski poddał pod dyskusyę następującego rodzaju kwestyę.

Już w trakcie krótko trwającego okresu naszego społecznego życia, zjawiała się nieraz potrzeba zawierania bloków lub sojuszów; kiedy potrzeba taka powstanie, najczęściej nie wiele czasu po-

zostaje do namysłu, nie mniej przeto wszczynać musimy ideową dyskusyę nad kwestyą zasadniczą, czy wogóle w danym wypadku zawierać, czy nie zawierać bloku; dyskusya taka wiele absorbuje czasu, tak, że na samą techniczną stronę przeprowadzenia bloku, mało czasu tego pozostaje, tę więc techniczną stronę bagatelizujemy, a w rezultacie traci na tem nasz interes.

Przytem takie naprędce tworzone i nie dość obmyślane bloki mogą doprowadzić do poróżnienia nas samych między sobą, jak to niestety miało miejsce z sojuszem «ziemlewładielcew» na Wołyniu, a groziło przy pośpiesznem zawieraniu wyborczego bloku na Podolu.

Czy więc nie byłoby lepiej i właściwiej zawczasu dyskusye ideowe nad tą sprawą przeprowadzić i odpowiedzieć także na pytania, czy zawierać bloki, z kim zawierać, jak zawierać?

Rozpatrując się pomiędzy stronnictwami, z którymi zdarza się nam tu spotykać widzimy, że lewi przedstawiają partyę, z którą trudno chyba będzie kiedykolwiek pogodzić się, z powodu zasadniczych różnic w zapatrywaniach na sprawę agrarną; z Żydami możemy się wiązać przygodnie, poza sprawą równouprawnienia, nie wiele jednak wspólnych węzłów z nimi łączyć nas może; pozostają prawi, tj. obywatelowie Rosyanie, z którymi najwięcej stycznych punktów mieć się nam zdarza. W ziemstwach, które wkrótce nastać muszą, w sprawie agrarnej, przy wyborach marszałków, przy rozmaitych ekonomicznych sprawach, nolens volens w kontakt z nimi wejść musimy i jakieś stanowisko wobec nich zająć. Nasz dotychczasowy z nimi stosunek jest bardzo niestałym, ulega nadzwyczaj częstym falowaniom. To zbliżamy się do nich, zawieramy sojusze, wchodzimy w bliższą łączność i bliższe stosunki, to znowu odwracamy się do nich plecami. W pierwszym wypadku narażamy się na niemiłe rozczarowania, w drugim wypadku zmuszamy ich do szukania innych sprzymierzeńców, do rzucenia się w objęcia duchowieństwa i istinno - ruskich.

I jedno i drugie jest przesadą, i jedno i drugie żadnej korzyści nam nie przynosi, trzeba więc szukać jakiejś środkowej drogi i stając z całą godnością w obronie własnych interesów, ich nie omijać i nie bojkotować.

O historyczno - ideowej wspólności, nigdy tu mowy być nie może, ale o współżyciu na zasadach wzajemnego popierania się we wszelkich interesach, za wyjątkiem narodowych, nietylko może być mowa, ale poniekąd staje się to dziejową koniecznością; trzeba więc szukać, trzeba stworzyć sposób wspólnej pracy, wspólnej działalności, trzeba dążyć do tego, aby nasz stosunek do nich nie był chwiejnym i zmiennym, stawał się wyrozumiałym i celowym.

P. Sadowski przytacza zdanie d-ra Lisowskiego, iż naszem naturalnem przeznaczeniem jest cywilizować kraj i społeczeństwo, stać na gruncie naszych praw, ale z Rosyanami nie zrywać; otwarcie im mówić, w czem my z nimi się nie zgadzamy i co w nich potępiamy.

Nad kwestyą przez p. Sadowskiego poruszoną, wszczęła się dyskusya, w trakcie której oświetlono kwestyę tę z rozmaitego punktu widzenia.

Podniesiono, że jednej ogólnej zasady dla tworzenia bloków w kraju naszym stawić nie można; inny jest charakter obywatelstwa rosyjskiego na Podolu, inny na Ukrainie i na Wołyniu i wskutek tego o wiele trudniej jest blokować się z Rosyanami na Wołyniu, aniżeli na Podolu. W kijowskiej gub. nie są wykluczone szanse stworzenia bloku z lewą partyą.

Zawierać bloki należy wtedy, jeśli to przedstawia dla nas szanse, stanowi dobry interes; nie mniej przeto przy zawieraniu zawczasu nie należy wiązać się żadną taką zasadą, któraby nas potem krępować i ręce nam związywać miała.

Następnie podniesiono, iż bloki o tyle zawierać można, o ile nie ma obawy zrobienia fuzyi. Nasze społeczeństwo nie bardzo blok od fuzyi rozróżnia i nieraz identyfikuje jedno z drugiem; o ile naprzykład fuzya z «istinno-ruskimi» na myśl nawet przyjść nie może, o tyle blok przedwyborczy może być nieraz korzystnym, bo może w rezultacie dać nam kilka naszych mandatów obok pewnej liczby szkodliwych żywiołów, bez bloku zaś przeszłyby wyłącznie szkodliwe jednostki.

Dzieląc bloki na rozmaite rodzaje — podniesiono następujące ich kategorye:

Bloki w okresie przedwyborczym mogą być przygodne i trwałe. Bloki przygodne potrzebne są tylko w ostatniej chwili, przy równoważeniu szans w głosowaniu i mogą być zawierane z każdym byle tylko w rezultacie doprowadziły do pożądanego skutku. Bloki trwałe, tj. zawierane na cały przeciąg danej kampanii wyborczej, sa o wiele trudniejsze i naprzykład bloki zawarte w powiatach, mogą stać się bardzo uciążliwymi przy konsolidowaniu się w gubernii i odwrotnie; zawierając bloki takie, należy wszechstronnie grunt zbadać, zastosować się do specyalnych warunków i do osób, pomiędzy któremi blok się zawiera. Przy tego rodzaju blokach należy trzymać się zasady nie «do ut des» ale zasady «dabo si des».

Następnie podzielono bloki na powiatowe i gubernialne, a w jednym i drugim wypadku innej należy trzymać się taktyki.

W powiatach mamy do czynienia z większą rosyjską własnością, z duchowieństwem prawosławnem i włościanami lub drobną własnością.

O ideowym bloku mowy tu być nie może, ale należałoby natomiast koniecznie wprowadzać zasadę uwzględniania prawa mniejszości, zarówno w stosunku do Polaków, jak i rosyjskiej własności i innych grup. Przytem jednak ściśle przestrzegać należy, ażeby uwzględnianie prawa mniejszości polegało na wzajemności i aby ono nie doprowadziło do zmniejszenia szans naszych przy wyborach w gubernii i dla tego praktyczne zastosowanie prawa tego powinno nastąpić jedynie za wskazówką gubernialnych komitetów i po doprowadzeniu przez takowe porozumienia pomiędzy wszystkimi powiatami w gubernii.

Porozumiewanie się w powiatach nie powinno prowadzić do zbytniego zbliżenia się z Rosyanami, bo to może prowadzić do ,,ugody'' to jest do wyrzeczenia się całokształtu politycznych ideałów dla praktycznych, ale chwilowych i krótkotrwałych celów. Dlatego też tego rodzaju związki jak ,,sojuzy ziemlewładielcew'' są niebezpieczne, bo stawią nas Polaków w bardzo trudnej i drażliwej pozycyi.

Co do bloków w gubernii to tutaj należy kierować się szansami, jakie dla nas się przedstawiają. W Kijowskiej gub. lewe i prawe stronnictwa są prawie równe, Polacy więc mają możność przyłączenia się zarówno do jednych, jak do drugich. Dla innych gubernii trzeba brać inne kombinacye pod uwagę.

W końcu zreasumowano wszystko, co podczas dyskusyi powiedzianem było, w następującej formie.

Celem wszelkich związków i bloków jest pozyskanie warunków, sprzyjających dla naszego tu bytu i rozwoju. Będąc tylko częścią mieszanej ludności kraju tego, musimy liczyć się z wszelkimi elementami w skład jej wchodzącymi. Musimy szukać modus vivendi z nimi, musimy dążyć do zyskania moralnego wpływu nad nimi, do czego wyższa nasza kultura prawo nam daje.

Trzeba wyrobić sobie pewną taktykę działania, pewną metodę polityczną; metoda ta powinna być przedewszystkiem celową, to jest prowadzić do tego, aby żywioł polski w tym kraju mógł się rozwijać, nie zrzekając się żadnych praw przyrodzonych do swojej odrębności.

Wobec niewyrobienia naszego, wobec miękkości i uczuciowości naszej, bardzo dla nas niebezpieczną jest polityka zaściankowa i dążyć należy do tego, aby drogę w tej trudnej dziejowej walce, jaką na kresach staczać musimy—wskazać i prowadzić po niej mogli ludzie do tego uzdolnieni, odpowiedniemi studyami i pracą przygotowani i aby w ten sposób co najrychlej wyjść ze stadyum dyletantyzmu i przejść do fachowej politycznej pracy. Dążyć do tego możemy doskonaląc i konsolidując nasze organizacye, zakładając biura i ośrodki pracy społecznej.

Kwestye na zebraniu nie poruszone.

Na porządku dziennym były jeszcze dwie ważne kwestye, które z powodu braku czasu poruszone nie zostały i na dalszą przyszłość odłożone być musiały.

Pp. Józef Orłowski, i D-r Trzebiński mieli gotowe wnioski dla podania takowych pod dyskusyę, wnioski tyczące się sposobów gwarantowania praw mniejszości prawej i lewej w organizacyach naszych.

P. Sawicki pragnął poddać pod dyskusyę potrzebę zwrócenia uwagi i opinii ogółu, zarówno w piśmiennictwie, jak i za pomocą osobistego wpływu na coraz więcej mnożące się wypadki wyprzedawania polskich majątków w obce ręce i na niebezpieczeństwo, jakie stąd dla nas w przyszłości powstanie.

Wacław Skibniewski, Tomasz Michałowski.

227

PROTOKÓŁ

posiedzenia delegatów gubernialnych Komitetów Wyborczych Kijowskiej, Wołyńskiej i Podolskiej gubernii z dnia 20 lutego 1907 roku.

Na posiedzenie przybyli pp. delegaci komitetów powiatowych gubernii kijowskiej, za wyjątkiem powiatów Czehryńskiego i Czerkaskiego pp. W. Podhorski, P. Podhorski, S. Horwatt, W. Chojecki, Z. Chojecki, W. Iwański, B. Perro, E. Wierzbicki, Krzyżanowski, J. Baykowski, K. Bojarski, J. Bromirski, Strumiłło, K. Kozakowski, W. Jenicz, A. Załutyński, W. Kulikowski, A. Bujalski, Ziemięcki, Bydłowski, K. Kaczkowski, Rogoziński, Wysokiński;

delegaci komitetu Podolskiego, pp. B. Starorypiński, T. Michałowski, W. Skibniewski, Sadowski, J. Lipkowski;

delegaci komitetu Wołyńskiego, pp. Poniatowski, Grocholski, Wilanowski.

Na przewodniczącego zebrania został zaproszony p. S. Horwatt, na wiceprezesów pp. B. Starorypiński i S. Poniatowski, do spisania protokółu p. J. Szlązkiewicz.

Przed przystąpieniem do obrad i dyskusyi poddany został pod głosowanie i przyjęty jednogłośnie wniosek, że zebranie obecne ma cechę doradczego tylko zgromadzenia, przyczem wszyscy obecni na niem mają prawo głosu decydującego, poczem przystąpiono do ułożenia porządku dziennego, i przyjęto projekt porządku dziennego, podany przez p. Skibniewskiego:

1) sprawozdanie z akcyi wyborczej w trzech guberniach i projekta zmiany w akcyi wyborczej na przyszłość;

2) program czynności dla najbliższego zjazdu przedstawicieli komitetów gubernialnych ze współudziałem posła naszego;

3) sprawy bieżące:

a) prowizoryczny zarząd centralny komitetu krajowego;
b) stosunek komitetów wyborczych do posła i do «Zrzeszenia»;
c) fundusz indemnizacyjny;
d) statystyka ludności katolickiej w gub. kijowskiej, podolskiej i wołyńskiej.

W myśl przyjętego porządku dnia, p. W. Skibniewski przedstawił zebraniu sprawozdanie szczegółowe o akcyi wyborczej w gub. podolskiej; p. S. Poniatowski, w gub. wołyńskiej i pp. B. Perro i P. Podhorski w gub. kijowskiej.

Po dyskusyi nad wadliwemi stronami dotychczasowych organizacyi wyborczych i nad pożądanemi zmianami, wszyscy zebrani, za wyjątkiem jednego, przyszli do przekonania, iż koniecznem jest urządzenie na przyszłość stałej organizacyi wyborczej centralnej, z prawem dyrektywy.

Uznaną została konieczność opracowania statutu komitetów wyborczych, przytem postawione zostały trzy wnioski pod głosowanie, kto ma te statuty opracować.

Pierwszy wniosek: komitety gubernialne odsyłają powiatom opracowane główne zasady, przyczem dają miesiąc czasu komitetom powiatowym dla wybrania pełnomocników do ułożenia statutu.

Drugi wniosek: oddać opracowanie statutów na zjazd autorów istniejących dotychczas projektów tych statutów, a potem opracowany przez autorów statut, oddać do ostatecznego opracowania na zjazd delegatów trzech gubernii specyalnie do tego obranych.

Trzeci wniosek: polecić komitetowi gubernialnemu opracować statuty do 15-go maja bieżącego roku, pozostawiając komitetom gubernialnym swobodę w wyborze sposobu opracowania, czy to przez specyalną komisyę, czy wspólnie z autorami i t. d., jednogłośnie przyjętym został trzeci wniosek p. Wilanowskiego.

Termin dla wszelkich ostatecznych decyzyi został naznaczony przed 15-tym maja, gdyż tej daty ma się przypuszczalnie odbyć zebranie delegatów 3-ch gubernii ze współudziałem posła naszego d-ra Lisowskiego. Następnie otwartą została dyskusya nad wnioskiem p. Poniatowskiego: rozszerzenia funkcyi komitetów wyborczych nadaniem im oprócz atrybucyi wyłącznie wyborczych i innych polityczno-społecznych atrybucyi, czyli utworzenia komitetów - klubów politycznych. Przyjętą została decyzya, iż pożądanem jest dodanie do komitetów wyborczych atrybucyi polityczno - społecznych, o ile to będzie przez rząd legalizowane.

Do opracowania statutów, komitety gubernialne: kijowski, podolski i wołyński mają wybrać po dwóch delegatów każdy i powierzyć im tę pracę. Na dzień 3 kwietnia naznaczony został zjazd tych 6 delegatów w Kijowie od trzech gubernii.

Dla ostatecznego zredagowania przyjętych przez każdą gubernię projektów, zlania ich w jedno, z niezbędnemi tylko dla warunków miejscowych zmianami dla każdej gubernii.

W dalszym ciągu obradowano nad stosunkami komitetów do posła i «Zrzeszenia».

Przyjęty został następujący porządek dzienny na posiedzeniu komitetu krajowego z udziałem posła.

1) projekt organizacyi wyborczej, przyjąwszy do wiadomości istniejące już projekta pp. Bartoszewicza, Olizara, Michałowskiego, Poniatowskiego, Radłowskiego i innych.

2) Określić swoje stanowisko w kwestyi autonomii powiatów, robienia bloków, centralizacyi akcyi wyborczej.

3) wyznaczenie stałych delegatów do komitetu krajowego.

4) Opracowanie systemu opodatkowania się.

5) Kwestya stosunku komitetów wyborczych do «Zrzeszenia».

6) Udział wyborców w komitetach gubernialnych.

Pozostałe nierozpatrzone kwestye oddane zostały dla opracowania komisyi złożonej z trzech członków, pp. Horwatta, Grocholskiego i Skibniewskiego.

Protokół

posiedzenia delegatów komitetów gubernialnych: Kijowskiego, Wołyńskiego i Podolskiego z dnia 15 Kwietnia 1907 roku w Kijowie.

Na posiedzenie przybyli: z Podola pp. T. Michałowski i Z. Grocholski, z Wołynia pp. S. Poniatowski i J. Zaleski, z Ukrainy pp. P. Podhorski i K. Kaczkowski, jako goście pp. Wł. Grocholski, dr. Skibniewski i W. Kulikowski, oraz sekretarz kijowskiego gubernialnego komitetu p. Szlążkiewicz.

Na przewodniczącego zaproszony p. T. Michałowski, sekretaryat polecono p. Szlązkiewiczowi.

Po otwarciu posiedzenia odczytano protokóły posiedzeń delegatów komitetów Wołynia Podola i Ukrainy z d. 19, 20, i 21 Lutego 1907 roku i przystąpiono do ułożenia porządku dziennego, który spisany został w następujący sposób: 1) Sprawozdanie z czynności komitetów gubernialnych wyborczyc Ukrainy, Podola i Wołynia za czas od 1 Lutego.

2) Kwestya wyznaczenia jednego delegata od miasta Kijowa dla projektowanej Rady Krajowej.

3) Kwestya przedstawicielstwa komitetów gubernialnych w obec władzy.

4) Kwestya legalizacyi statutu organizacyi wyborczej.

5) Kwestya finansowa.

Po ułożeniu porządku dziennego dalagat Podola p. Z. Grocholski odczytał protokół posiedzenia podolskiego komitetu gubernialnego z d. 3 Marca 1907 roku i dopełnił takowy swojmmi informacyami. Podniesioną została kwestya skoordonowania trzech statutów organizacyi wyborczej Podola Wołynia i Ukrainy. Sprawozdanie p. Grocholskiego ujawniło, że na Podolu przyjęto za zasadę, że komitety wyborcze obejmują nietylko sprawy wyborcze, ale i cały zakres spraw ogół polski obchodzących i że w skutek tego w niektórych powiatach istnieje tendencya do rozszerzenia sfery działalności komitetów nietylko na tych Polaków co mają cenzus, ale i na tych, co cenzusu nie mając chcą i mogą pracować dla społeczeństwa. Zasada ta nie jest jednak jeszcze wyrobioną, gdyż tendencya rozszerzenia sfery komitetów nie jest powszechną.

Z komitetu kijowskiego wyjaśnienia dawali pp. Podhorski i Kaczkowski którzy określili stanowisko komitetu gubernialnego jako organizacyi politycznej jedynie i wyborczej, pozostawiając sprawy kulturalne innym organizacyom społecznym, w tej liczbie i "Zrzeszeniu". P. Kulikowski dodał że w powiatach istnieje tendencya szerzenia organizacyi i na Polaków nie mających cenzusu. Odczytany zastał opracowany przez komitet kijowski projekt Organizacyi krajowej.

Sprawozdanie z Wołynia zdawał p.Poniatowski który odczytał i wyjaśnił przyjęty na Wołyniu projekt statutu organizacyi wyborczej:projekt ten określa stanowisko organizącyi wyborczej,wykluczającej wszelką akcyę społeczną lub też rolną i t.d.nie dotyczącą wyborów i pozostawiając to "Zrzeszęniu" lub innej jakiej organizacyi,która się utworzy.Delegaci Wołynia pp. Poniatowski i Załeski wyjaśnili iż delegowani zostali tylko dla wymiany zdań zasięgnięcia i dania informacyi w kwestyi organizacyi wyborczej,bez prawa jednak przyjmowania jakichkolwiek uchwał obowiązujących,dodali też że przy omawianiu projektu i.przyjęciu ustawy organizacyjnej wyborczej gubernia wołyńska zupełnie nie miała na względzie organizacyi krajowej w obec czego delegaci z Wołynia uchylili się od dyskusyi i decyzyi w kwestyi sformowania rady krajowej.Delegaci Wołynia obiecali zareferować kwestyę sformowania i potrzeby komitetu krajowego na najbliższem posiedzeniu komitetu wołyńskiego,mając na względzie,że Ukraina i Podole uznały za pożądane i konieczne egzystencyę takiej organizacyi.Dla porozumienia się 3-ech guberni w kwestyi komitetu krajowego zostało naznaczone na dzień 31 Maja wspólne posiedzenie trzech komitetów gubernialnych w Kijowie,z zastrzeżeniem,że obecnie obrani prowizoryczni delegaci winni się zjechać 29 Maja,rano w Kijowie celem opracowania porządku dziennego i podgotowania spraw. Dyskusya nad udzieleniem jednego miejsca w przyszłej Radzie krajowej , jeśli takowa zostanie utworzoną,jednemu delegatowi z miasta Kijowa wykazała że delegat tęn nie jest pożądanym ze względu na odrębne warunki miasta Kijowa w stosunku do całego kraju w kwestyi wyborów.Były jednak głosy i za dopuszczeniem tego delegata ze względu na potrzebę łączności całego społeczeństwa polskiego.

W kwestyi legalizącyi statutu uznanem zostało za pożądane opracowanie platformy klubu politycznego,któryby mógł być przez rząd zatwierdzonym.Opracowanie takiego projektu powierzonem zostąło p.Kulikowskiemu , który pracę tę wykończyć ma na d.29 Maja 1907 roku.Przedstawicielstwo komitetów w obec władz uznano za pożądane.Dyskusya nad kwestyą finansową ujawniła braki pod względem wpływu składek w powiatach.Sposób opodatkowania w 3-ech guberniach prawie jednakowy,różniący się tylko co do normy (podatek z dziesięciny od obywateli i dzierżawców i pewien procent z dochodów od kapitalistów ,lekarzy,adwokatów,oficyalistów i t.d.)

Wszystkie kwestye omawiane w dniu dzisiejszym mają być wniesione do porządku dziennego na posiędzeniu 31 Maja 1907 roku.

W N-rze 197 " Kijewlanina " wydrukowanym został artykuł p. Rakowicza " o polskom predstawitielstwie w Dumie ", na który w całości odpowiadać nie będę, gdyż kwestye zasadnicze, jako to: zależność posłów Koła Litwy i Rusi od Koła Korony, zachowanie się nas - kresowców w kwestyi agrarnej, - były rozpatrywane na posiedzeniach Komitetu gubernialnego, i opinia znacznej większości już się jasno wykrystalizowała. -

Zwrócę uwagę na zarzuty, robione Polakom, a specyalnie mnie, iż Polakowi Rossyanie nie mogą poruczać swych interesów, gdyż niemożebnem jest, by Polak był jednocześnie rzecznikiem i rossyjskich i polskich interesów, gdyż, zobaczywszy ziemię (obecnie autonomię), jak kruk porzuca arkę Noego i zapomina o zobowiązaniach - rzeczywiście niemożliwych, jeżeli stać na punkcie widzenia p. Rakowicza i " Kijewlanina ", bo my chcemy równouprawnienia, chcemy większych swobód dla Królestwa, chcemy praw kulturalnej mniejszości dla nas na Litwie i Rusi, - co się nie zgadza z Credo politycznem Związku Narodu Rossyjskiego i partyi prawych.

Bezwarunkowo najcięższy krzyż snać w życiu dźwigałem. Był ten krzyż na wyborach w Kamieńcu na barki mi włożony, iż jestem wybrany nietylko przez Polaków, ale i przez blok -,i to dzięki niezaprzeczenie uprzejmości zblokowanych Rossyan z nami. O ile w czasie debatów w Kamieńcu zdawało się mi, iż, zgodnie z tem, co wypowiedziałem, mogę to uskutecznić, w praktyce okazało się to daleko trudniejszem do wykonania. Jednak ciągle to miałem na myśli i w imię tego działałem, wierząc, iż to, co robię, nie przeczy interesom tych Rossyan, którzy współczują akcyi partyi odrodzenia pokojowego, z którą (kwestya agrarna) najwięcej miałem kontaktu ideowego.

Byłem jednym z czynnych współpracowników przy układaniu mowy naszej programowej, wygłoszonej przez usta posła Konica, w której jasno określiliśmy, że nie jesteśmy wrogami państwowości i narodu rossyjskiego. Przeciwnie, dla niej pracować możemy i będziemy w tej błogiej nadziei, iż, wolna od obcych wpływów, Rossya silna uwzględni potrzeby narodowości naszej. Do czasu zaś, dopóki ograniczenia i represye nie ustaną jesteśmy i będziemy opozycyą przeciw teraźniejszemu systemowi rządowemu, ale opozycyą konstytucyjną, iście parlamentarną, wszelkie wywrotowe zasady i drogi stanowczo potępiamy.

To stanowisko, - choć niestety nie wyzyskane należycie wskutek bra-

ku konsekwencyi w postępowaniu i poddawania się względom partyjnym ze strony Koła Korony, - jednak było zasadą całej działalności Koła Litwy i Rusi. I jeżeli wiele niekonsekwencyi zarzucić nam można, to tylko dla tego, iż " samodzielnie " postępować nie mogliśmy, nie byliśmy siłą.

15 Maja, jak Wam wiadomo, w imieniu Koła naszego złożyłem deklaracyę Kołu Korony, na jakich warunkach nadal solidarność powinna i może być utrzymaną. Wiem, iż o tem nie wie p. Rakowicz, ale z czystem sumieniem mogę spojrzeć w przyszłość, a gdyby Izba się utrzymała, praca nasza byłaby owocniejszą i zrozumialszą, dla tych Rossyan, którzy chcą, by zasady konstytucyonalizmu racyonalnego weszły w życie.

P. Rakowicz robi mi największy zarzut, iż w kwestyi terroru nie znalazłem dość odwagi, by pójść na przekór obu Kołom, robi mi zarzut, że wszedłem do Koła, że wspominam o poglądach kolegów z Litwy solidarnych ze mną, wykrzykując " kakoje nam dieło do kolleg gospodina Lisowskaho iz Litwy ? ". -

To są już zarzuty nielojalne. Nie mówię już o tem, iż listu prytnego z powodu telegramu Ziemstwa do Gołowina i kopii do mnie, pisanego do wyborców Polaków (gdyż myślałem, iż 11 z szefem na czele jest podpisanych), z prawem przeczytania i innym nie powinien był używać jako narzędzia do walki w pismach, gdyż ci, do których pisałem i ja piszący nie uważaliśmy za stosowne ogłaszać to " in foro publico ", ale muszę przypomnieć p. Rakowiczowi moje przemówienia kilkakrotne w Kamieńcu do i po wyborze. Wszędzie zaznaczałem, że jestem Polakiem, stronnikiem ewolucyi konstytucyjnej, iż do reform gruntownych w państwie dążyć będę drogą parlamentarną, iż pragnę zgodnego współżycia wszystkich narodowości, iż, o ile jestem przeciwnikiem " obrusienija ", o tyle jestem i przeciwnikiem " opolaczenija kraja ", iż chcę swobód dla naszej narodowości na Litwie i Rusi, lecz nie chcę, byśmy jako kulturalniejsi majoryzowali innych. Wspomniałem, iż, choć najbliższym jestem " mirnaho obnowlenija ", jednak nie wejdę do żadnej rossyjskiej partyi, wejdę zaś do Koła Polaków z Litwy i Rusi, które w kwestyach wielu będzie solidarnem z Kołem Korony. To mówiłem, oświadczałem i myślę, iż na mocy tego nawet i podpis mój na projekcie autonomii Królestwa ani trochę nie przeczy obowiązkom moim względem Rossyan, gdyż autonomia nie wytworzy osłabienia Państwa, a, dając więcej swobód Polakom, zjednoczy ich w działalności z Rossyanami dla dobra całego Państwa.-

P, Rakowicz mówi, że każdy Polak deputowany z Rusi, pókinie znajdzie własnej drogi, może być szkodliwym dla Rossyi. - I myśmy myśleli i tworzyli te drogi, ale trochę szersze ideowo od dróżek p. Rakowicza. Niech go więc nie dziwi moja obecność w Kołach - zapowiedziałem ją, - a następnie w Winnicy p. Sewastjanowowi, hr. Heydenowi, a także p. Bałaszowowi w Petersburgu(i przez p. Sewastjanowa) zdawałem sprawozdanie o dwóch Kołach, o mowie Konica, o kwestyi samorządu, agrarnej. - O tem powinien wiedzieć p. Rakowicz. -

Nie - list p. Rakowicza, w którym bezwarunkowo są niektóre kwestye, racyonalnie podnoszone, uważam nie jako chęć wymiany zdań, nie jako dążenie do wzajemnego porozumienia się, ale jako akt kapitulacyi przed p. Sawenką, - kapitulacyi, w której, jako zwycięzca w nowej ordynacyi wyborczej, nie rachuje się już ze zwyciężonym ex - sojusznikiem, a kosztem zarzutów, robionych narodowości i osobnikowi, - expiować zechciał zarzuty " polonofilstwa ", robione mu. - To droga nie tej rycerskiej walki przekonaniowej, na której wzajemne współżycie wieleby zyskało - ale to tryumf silnego nad słabym. -

Jakieby rezultaty by nie były wyborów - to incydent bardzo niemiły. Ale z ręką na sercu wyznać muszę, że, choć czuję wiele win swoich i naszych, jednak w sumieniu własnem zeznaję, iż szedłem nie drogą chytrości i podstępu, lecz prostą i uczciwą drogą.

(podpisano) - Były poseł do Izby Państwowej D-r W. Lisowski

Winnica - d. 21 Lipca 1 9 0 7 r.

Zjazd Kijowski delegatów Komitetów wyborczych 9-ciu gubernii Litwy i Rusi na posiedzeniach swych z dnia 1-go i 2-go września 1907 roku potwierdza uchwały Zjazdu Wileńskiego z dnia 6-go i 7-go grudnia roku zeszłego—ale, dla uniknięcia interpretacyi, niezgodnych z pierwiastkowym duchem i zamiarem wileńskich uchwał, Zjazd Kijowski oświadcza: że posłowie nasi z Litwy i Rusi winni utworzyć Koło oddzielne i bezwarunkowo samodzielne; Koło to winno mieć przedewszystkiem na uwadze, obok potrzeb ogólno-narodowych polskich, troskę o interesy naszego kraju — winno opierać się w swych decyzyach i w swej samodzielnej taktyce na odczuciu odmiennych warunków naszego kraju—winno dbać o interesy wszystkich narodowości nasz kraj zamieszkujących i o przyśpieszenie ich zgodnej współpracy na zasadach równouprawnienia. W sprawach narodowych polskich zawsze, a we wszelkich innych—o ile Koło posłów-Polaków Litwy i Rusi uzna to za możliwe, winni nasi posłowie występować z Kołem Koronnem solidarnie, na zasadach wzajemności. Nawzajem posłowie nasi winni popierać wszelkie dezyderaty Koła Koronnego, nie stojące w sprzeczności z interesami naszego Kraju. Ułożenie odnośnego regulaminu i odnośnych warunków porozumienia dwóch Kół Zjazd kijowski pozostawia posłom Litwy i Rusi.

Delegaci gubernii:

Kijowskiej:

Uważając, że samodzielność Koła poselskiego Litwy i Rusi może być stosowaną tylko w wyjątkowych wypadkach i ostateczności, jednocześnie jednak w imię idei solidarności podpisują:

S. Horwatt
Kazimierz Kaczkowski

Wołyńskiej:

Szczęsny Poniatowski
E. Starczewski

Podolskiej:

Ksawery Orłowski
J. Orłowski

Wileńskiej:

Zastrzeżenie deputowanych wileńskich.

Zastrzegamy, że wotowaliśmy przeciw uchwale uzupełnienia § 6 Uchwały Zjazdu Wileńskiego z dnia 6 i 7 grudnia 1906 roku z powodu rozwlekłej i niewyraźnej redakcyi, która może być dowolnie tłómaczoną wbrew istocie solidarności «Koła posłów Litwy i Rusi» z Kołem posłów z Korony»

Bolesław Jałowiecki
Bronisław Umiastowski

Grodzieńskiej:

Juljan Tołłoczko
Adam Zamoyski

Mińskiej:

M. Jastrzębski
R. Skirmunt

Witebskiej:

Henryk Dymsza, b. poseł
K. Niedźwiecki

Mohylowskiej:

K. Gordziałkowski
Michał Obiezierski

Kowieńskiej:

Józef Montwiłł
Feliks Raczkowski

Członkowie Rady państwa obecni:

E. Woyniłłowicz
Jan Olizar
W. Sianożęcki
Aleksander Tyszkiewicz

Byli posłowie:

A. Chomiński
b. poseł *W. Lisowski*
Henryk Dymsza
M. Chełchowski z zastrzeżeniem, iż uważam uchwałę zjazdu w kwestyi solidarności obu Kół polskich w Dumie za niewystarczającą i niedość wyraźnie tę solidarność zalecającą
W. Puttkamer z takiemże zastrzeżeniem.

Zjazd delegatów KOMITETÓW WYBORCZYCH

—]o[—

Zebrany w Wilnie, dnia 6 i 7 grudnia 1906 r. zjazd delegatów Komitetów Wyborczych z dziewięciu gubernii i miasta Wilna — przy współudziale sześciu posłów do Rady Państwa—chcąc zabezpieczyć owocną działalność w przyszłej Dumie Państwowej reprezentacyi ziem Litwy i Rusi, zaleca Komitetom gubernialnym, powiatowym i miejskim, ażeby przy wyborach starały się przeprowadzić na posłów osoby, które uznają następujące zasady:

1) Dążenie do urzeczywistnienia zasad konstytucyjnych i ich rozwoju.

2) Żądanie zupełnego równouprawnienia narodowości i wyznań.

3) Obrona nietykalności prawa własnośc osobistej, uregulowanie tytułów własności i praw władania, zniesienie szachownic i serwitutów, komasacya, podnieseine kulturalne drobnej własności.

4) Dążenie do decentralizacyi instytucyi państwowych i społecznych, oraz do szerokiego samorządu.

5) Posłowie Polacy z ziem Litwy i Rusi utworzą Koło solidarne, a dążyć winni do porozumienia z posłami z innych grup narodowościowych, nasz kraj zamieszkujących, na gruncie przyjęcia niniejszego programu.

6) Porozumienie z Kołem posłów Królestwa Polskiego dla wzajemnego popierania się i solidarnej akcyi na zewnątrz.

Podpisali delegaci Komitetów:

Wileńskiego:

Aleksander Chomiński
Wawrzyniec Puttkamer

Miasta Wilna:

Witold Węsławski, przewodniczący Komitetu Polskiego Centralnego Wilną

Grodzieńskiego:

Juljan Tołłoczko
Józef Bańkowski

Kowieńskiego:

Tadeusz Dowgird
Zygmunt Węcławowicz

Mińskiego:

Heronim Drucki-Lubecki
Józef Święcicki

Witebskiego:

Henryk Dymsza
Bohdan Szachno

Mohylowskiego:

Waldemar Doria-Dernałowicz
Wacław Wasilewski

Kijowskiego:

Stanisław Horwatt
Kazimierz Kaczkowski

Wołyńskiego:

Szczęsny Poniatowski
Jan Olizar

Podolskiego:

Ksawery Orłowski

Przyłączają się do niniejszych uchwał niżej podpisani obecni posłowie Rady Państwa:

Edward Woyniłłowicz
Hipolit Korwin-Milewski
Dymitr Korybut-Daszkiewicz
Aleksander Tyszkiewicz
Stanisław Łopaciński
Jan Olizar

My niżepodpisawszijesia polskije wyborszcziki od ziemlewładielciew Podolskoj gubernii, sczitaja wsio nastojaszczoje wybornoje proizwodstwo neiprawilnym, wozdierżiwajemsia ot wyborow i podajom nastojaszczuju żałobu na niezakonnośt etich wyborow. po sledujuszczim osnowanijam.

1) Woprieki wysoczajszej woli, wyrażennoj w manifestie 3-wo junia 1907 goda, gdie skazano, czto ni odno lico, polzujuszczojesia prawom gołosa pri wyborach, nie budiet liszeno etowo prawa, nowoje wybornoje proizwodstwo nie dopustiło k uczastiju w wyborach arendnych władielcew i upołnomoczennych, czem oczewidno naruszeny prawa ogromnawo kłasa lic, darowannyja im Wierchownuju włastiju. Takowoj postupok naruszajet ~~idiet w razriez s~~ koriennyje zakony gosudarstwa, a potomu wsio, osnowannoje na niezakonnom ~~p~~ rasporiażenije wybornoje proizwodstwo sledujet priznať niezakonnym.

2) W dwuch ujezdach: Kaminieckom i Proskurowskom, gdie prieobładajet polskoje ziemlewładienije wyborszcziki izbiraliś otdielno po dwum nacionalnym sjezdam w diesiati ujezdach, wybory proizwodiliś na odnom sjezdie. Takoje rasporiażenije, kotoroje w dwuch tożdiestwiennych słuczajach sczitajet wozmożnym primienit dwie raznyje miery, nie tolko naruszajet samyje elementarnoje poniatije sprawiedliwosti, no jawlajetsia diełom połnawo biurokraticzeskawo samoupravija, nie sczitajuszczawosia ni s kakikmi uzakonienijami, czto niesowmiestimo s poniatijem gosudarstwa, uprawlajemawo na osnowanii kakich by to ni było zakonow.

3) nakoniec w tiech ujezdach, gdie wybory proizwodiliś po nacionalnym sjezdam, koliczestwo wyborszczikow ot każdoj nacionalnosti opriedieleno było sowierszenno nieprawilno. Ono opriedielałoś po koliczestwu ziemli, prinadleżaszczej toj i drugoj nacionalności; pri etom że rasszczotie k ziemle, prinadleżaszczej ruskim ziemlewładielcam priczislałaś, wo pierwych wsia kazionnaja ziemla, kotoraja nie może sczitaťsia nacionalnoj, i wo wtorych, czto jeszczo udiwitielnieje wsia ziemla, kuplennaja krestianami, kotoryje nie imieli prawa prinimať uczastija w sjezdach ziemlewładielcew. Priczislenije etoj ziemli k władieniam ruskich ziemlewładielcew nie objaśnimo nikakimi uzakonieniami i jawlajetsia jarkim bezzakonijem biurokraticzeskick włastiej.

На основании всего вышеуказанного мы считаемъ ~~настоящ~~ выборы незаконными и подаемъ въ Государственную думу настоящую жалобу, которую просимъ присоединить къ выборному производству!

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Wybory z Podola do Dumy zakończone. Jak czytelnicy Dziennika wiedzą już z telegramów, obrano 6 Rossyan, z których 5 są urzędnikami, 3 duchownych prawosławnych i 4 włościan. Ci ostatni wszyscy tym razem piśmienni.

Nazwiska nowych posłów: pp. kamerjunkier Bałaszow - marszałek bracławski, kamerjunkier Czichaczow, Giżickij - marszałek olhopolski, Bałaklejew - członek zarządu ziemskiego bałckiego i prezes "Związku narodu rossyjskiego", Czerwinskij - członek zarządu do spraw włościańskich, Potockij - mirowy pośrednik; duchowni - Senderko, Mańkowskij i Podolskij; włościanie - Hałuszczak, Nikolenko i pisarze gminni Andrijczuk i Pacholczak.

Polaka nie obrano ani jednego. Do ostatniej chwili sądziliśmy, że dadzą nam w myśl manifestu 3 Czerwca przynajmniej jeden mandat. Chociażby dla zachowania pozorów godziło się to zrobić. Zabalotowano naszych kandydatów, bardzo umiarkowanych, wcale nie szowinistycznie nastrojonych, używających i wśród Rossyan najlepszej opinii. Upadły kandydatury i tych Rossyan, którzyby byliby skłonni udzielić nam jedno miejsce w przyszłej Dumie.

Szczególniejszy i ciekawy rezultat wyborów tem się tłómaczy, czem i w reszcie kraju, t.j. nową ordynacyą, niemniej oryginalną, jak dawne. Dzięki niej, w liczbie 76 przedstawicieli ziemiaństwa figurowało 41 duchownych prawosławnych, co nadawało wyborom charakter jakiegoś soboru. Rossyanom nie było trudnem pozyskać włościan, bo ci, będąc w znacznej mniejszości, rozumieli, że, idąc sami po dawnemu, nic nie uzyskają, Otrzymując od grupy rossyjskiej 3 mandaty prócz obowiązkowego, głosowali za każdym kandydatem, wskazanym im przez tę grupę.

Wyborcy nasi nic tu poradzić nie mogli. Było ich tylko dziesięciu. Dać któremuś z nich mandat mogła tylko dobra wola i poczucie sprawiedliwości rossyjskich wyborców, a tej dobrej woli i tego poczucia nie było. Postąpili tak, jak przy przeszłych wyborach włościanie, poszli ławą, używając swej liczebnej przewagi bezwzględnie. Nasz Komitet wyborczy zrobił wszystko, co od niego zależało, ale nie doszło nawet do pertraktacyi jakichkolwiek z grupą ziemiaństwa rossyjskiego.

Rossyanie byli doskonale zorganizowani. Przyjrzeli się w roku zeszłym naszej organizacyi i skorzystali z tego. Decyzye zjazdu żmerynieckiego były zastosowane przy wyborach bardzo ściśle, wyznaczeni na zjeź-

dzie kandydaci prawie wszyscy przeszli. Nawet duchowieństwo zastosowało się do tych decyzyi, chociaż mogło wysłać z powiatów do Kamieńca samych tylko swoich przedstawicieli, gdyby tego zechciało.

Szkoda, że Rossyanie, przejmując naszą organizacyę, zapomnieli o naszem zeszłorocznem zachowaniu się, gdy przy układach z nimi, będąc trzy razy liczniejsi, niż oni, zgodziliśmy się podzielić, w razie powodzenia, mandaty porówni z nimi, nie zapominając jednocześnie o innych kuryach i narodowościach.

Przedstawicielami naszymi w Dumie będą ludzie, którzy bez zarumienienia nazywają skutki administracyjnych przepisów o wyborach - budzeniem się narodu rossyjskiego. Odsunęli nas od udziału w przedstawicielstwie, bo Polacy i Żydzi robią ich zdaniem rewolucyę. Do której z tych narodowości zaliczyć trzeba leaderów kadetów, bolszewików i mieńszewików, która z nich wysyłała do Dumy trudowików, podpisywała manifest w Wyborgu, wywołała bunt w Moskwie - o tem wiedzą tylko oni i Kijewlanin.

- Charakterystyka poszczególna posłów podolskich krótką jest. Jedni - to organizatorowie minionych wyborów, reszta członkowie związku narodu rossyjskiego.

K. B.

K a m i e n i e c

16 P a ź d z i e r n i k a.

Listopad 1906

235

Projekt p. Radłowskiego

Organizacya nasza składa się:

1) Z komitetu powiatowego wybranego z koła prawyborców.

2) Z delegacyi składającej się z zebrania wszystkich komitetów powiatowych.

3) Z komitetu gubernial nego, składającego się z przedstawicieli wszystkich powiatów po jednemu z każdego.

4) Z wydziału wykonawczego zasiadającego w Kamieńcu Podolskim.

Komitet powiatowy wybiera się na czas od wyborów do wyborów, przy czem ostatecznym terminen jego funkcyonowania jest okres przygotowawczej pracy do nowych wyborów. Składa się on z 6 członków, jeden z miast, jeden delegat gubernialny. Komitet wybiera z pomiędzy siebie prezesa, skarbnika i sekretarza. Do funkcyi komitetu należy w czasie przedwyborczym agitowanie wśród wyborców o zgłaszanie się w terminie do zapisu na listę wyborców, informowanie pojedyńczych wyborców o formalnościach, które muszą być wypełnione, kontrolowanie urzędowych list wyborczych, rozsełanie druków, informacyi, i wyjaśnień, zwoływanie zebrań przedwyborczych, nawoływanie opieszałych wyborców do urn.

Podczas pracy ~~wyken~~ przygotowawczej, wolno komitetowi powiatowemu wyborczemu zaangażować płatnego sekretarza. W czasie pracy wyborczej komitet zbiera się conajmniej raz na tydzień. W okresie powyborczym, komitet zwołuje zebranie powyborcze i spełnia wszelką pracę społeczną, organizacyjną, lokalną tj. jest wydziałem zebrania prawyborców. W czaise powyborczym komitet zbiera się conajmniej raz na miesiąc regularnie.

Delegacya składa się ze wszystkich członków wszystkich komitetów powiatowych, wybiera się również jak komitet powiatowy na okres od wyborów do wyborów. W czasie przedwyborczym delegacya układa platformę wyborczą, daje wskazówki komitetowi gubernialnemu co do warunków pertraktacyi z innemi partyami, daje instrukcye posłom, jest najwyższą decydującą izbą wyborczą. Każdy z kandydatów na posłów obowiązany wygłosić przed delegacyą swoje credo polityczne. W czasie powyborczym przyjmuje sprawozdania wszystkich komitetów i wyborców gubernialnych z ich działalności wyborczej, jest wyrazicielką opinji wszystkich prawyborców w zakresie spraw wyborczych, decyduje wszystkie kwestye wynikłe podczas i po wyborach, jest opinią publiczną guberni. Zbiera się nie mniej cztery razy do roku, prócz nadzwyczajnych zgromadzeń. Na zwyczajne zebranie mogą zjawiać się po kilku lub nawet po jednemu od każdego komitetu powiatowego, lecz zaopatrzeni od reszty towarzyszy

w odpowiednie umocowania.Na nadzwyczajne zaś zebrania wymaganem jest stawienie się w miarę możności osobiste i tylko w ostateczności przez pełnomocnika.Program dziennych zajęć powinien być przez prezesa delegacyi rozesłany zawczasu do komitetów w celu przedyskutowania na miejscu.

Komitet gubernialny:Jest organem wykonawczym delegacyi.W czasie przedwyborczym :pertraktuje na mocy wskazówek delegacyi z innemi partyami i organizacyami:informuje komitet powiatowy o rezultatach tych pertraktacyi i stanowi,jednocześnie organ informacyjny i jednoczący akcyę wszystkich komitetów.Przed samymi wyborami zdaje sprawę na walnem wspólnem zebraniu wyborców gubernialnych i członków delegacyi.Poczem z komitetu gubernialnego wychodzą członkowie nie będący wyborcami i kandydaci na posłów;na ich miejsce wchodzą do komitetu nowowybrani z łona wyborców.Komitet tęn wysadza z siebie tryumwirat dla prowadzenia akcyi i techniki wyborczej. Przed samymi wyborami zdaje sprawę z całej swej wyborczej czynności delegacyi na walnem wspólnem zebraniu wyborców gubernialnych i tejże delegacyi;zdaje wszystkie swe funkcye wyborcze na komitet wysadzony przez wyborców gubernialnych,który jest czynnym tylko na czas akcyi wyborczej. W okresie powyborczym ten nowowysadzony komitet gubernialny i dyktatorowie zdają sprawę z swojej czynności delegacyi i uzyskują od nich uznanie (Votum zaufania) poczem rozwiązują się.Na jego miejsce tworzy się znów komitet gubernialny,na zasadach niżej wskazanych,jest on organizmem wykonawczym delegacyi,organem pośredniczącym między delegacyą,posłami,i krajem.

Projekt p. Radłowskiego

Organizacya nasza składa się:

1) Z komitetu powiatowego wybranego z koła prawyborców.

2) Z delegacyi składającej się z zebrania wszystkich komitetów powiatowych.

3) Z komitetu gubernialnego, składającego się z przedstawicieli wszystkich powiatów po jednemu z każdego.

4) Z wydziału wykonawczego zasiadającego w Kamieńcu Podolskim.

Komitet powiatowy wybiera się na czas od wyborów do wyborów, przy czem ostatecznym terminen jego funkcyonowania jest okres przygotowawczej pracy do nowych wyborów. Składa się on z 6 członków, jeden z miast, jeden delegat gubernialny. Komitet wybiera z pomiędzy siebie prezesa, skarbnika i sekretarza. Do funkcyi komitetu należy w czasie przedwyborczym agitowanie wśród wyborców o zgłaszanie się w terminie do zapisu na listę wyborców, informowanie pojedyńczych wyborców o formalnościach, które muszą być wypełnione, kontrolowanie urzędowych list wyborczych, rozsełanie druków, informacyi, i wyjaśnień, zwoływanie zebrań przedwyborczych, nawoływanie opieszałych wyborców do urn.

Podczas pracy ~~wykon~~ przygotowawczej wolno komitetowi powiatowemu wyborczemu zaangażować płatnego sekretarza. W czasie pracy wyborczej komitet zbiera się conajmniej raz na tydzień. W okresie powyborczym, komitet zwołuje zebranie powyborcze i spełnia wszelką pracę społeczną, organizacyjną, lokalną tj. jest wydziałem zebrania prawyborców. W czaise powyborczym komitet zbiera się conajmniej raz na miesiąc regularnie.

Delegacya składa się ze wszystkich członków wszystkich komitetów powiatowych, wybiera się również jak komitet powiatowy na okres od wyborów do wyborów. W czasie przedwyborczym delegacya układa platformę wyborczą, daje wskazówki komitetowi gubernialnemu co do warunków pertraktacyi z innemi partyami, ~~daje instrukcye posłom~~, jest najwyższą decydującą izbą wyborczą. Każdy z kandydatów na posłów obowiązany wygłosić przed delegacyą swoje credo polityczne. W czasie powyborczym przyjmuje sprawozdania wszystkich komitetów i wyborców gubernialnych z ich działalności wyborczej, jest wyrazicielką opinji wszystkich prawyborców w zakresie spraw wyborczych, decyduje wszystkie kwestye wynikłe podczas i po wyborach, jest opinią publiczną guberni. Zbiera się nie mniej cztery razy do roku, prócz nadzwyczajnych zgromadzeń. Na zwyczajne zebranie mogą zjawiać się po kilku lub nawet po jednemu od każdego komitetu powiatowego, lecz zaopatrzeni od reszty towarzyszy

w odpowiednie umocowania. Na nadzwyczajne zaś zebrania wymaganem jest stawienie się w miarę możności osobiste i tylko w ostateczności przez pełnomocnika. Program dziennych zajęć powinien być przez prezesa delegacyi rozesłany zawczasu do komitetów w celu przedyskutowania na miejscu.

Komitet gubernialny: Jest organem wykonawczym delegacyi. W czasie przedwyborczym: pertraktuje na mocy wskazówek delegacyi z innemi partyami i organizacyami: informuje komitet powiatowy o rezultatach tych pertraktacyi i stanowi jednocześnie organ informacyjny i jednoczący akcyę wszystkich komitetów. Przed samymi wyborami zdaje sprawę na walnem wspólnem zebraniu wyborców gubernialnych i członków delegacyi. Poczem z komitetu gubernialnego wychodzą członkowie nie będący wyborcami i kandydaci na posłów; na ich miejsce wchodzą do komitetu nowowybrani z łona wyborców. Komitet tęn wysadza z siebie tryumwirat dla prowadzenia akcyi i techniki wyborczej. Przed samymi wyborami zdaje sprawę z całej swej wyborczej czynności delegacyi na walnem wspólnem zebraniu wyborców gubernialnych i tejże delegacyi; zdaje wszystkie swe funkcye wyborcze na komitet wysadzony przez wyborców gubernialnych, który jest czynnym tylko na czas akcyi wyborczej. W okresie powyborczym ten nowowysadzony komitet gubernialny i dyktatorowie zdają sprawę z swojej czynności delegacyi i uzyskują od nich uznanie (Votum zaufania) poczem rozwiązują się. Na jego miejsce tworzy się znów komitet gubernialny, na zasadach niżej wskazanych, jest on organizmem wykonawczym delegacyi, organem pośredniczącym między delegacyą, posłami, i krajem.

Brak określenia zadań Wydziału

Projekt Regulaminu

DLA

KOMITETÓW WYBORCZYCH POWIATOWYCH

W GUBERNII PODOLSKIEJ.

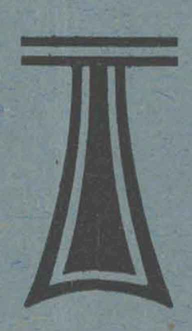

KIJÓW.
DRUKARNIA POLSKA, PROREZNA (WASILCZYKOWSKA) 9.
1906.

PROJEKT REGULAMINU
dla Komitetów wyborczych powiatowych
W GUBERNII PODOLSKIEJ.

---

1. Każdy powiat obiera na każdorazową kadencyę Sejmową (obecnie 5-cio letnią) Komitet wyborczy, złożony z 5-ciu, lub więcej osób i dwóch zastępców, oraz jednego delegata od powiatu do Komitetu wyborczego Gubernialnego.

2. Delegat do Komitetu Gubernialnego wchodzi w skład Komitetu powiatowego przyczem pożądanem jest, żeby delegat był prezesem Komitetu powiatowego.

3. Członkowie Komitetów wyborczych powiatowych, oraz delegat powiatowy do Komitetu Gubernialnego i ich zastępcy wybierani są na ostatnim przedwyborczym wiecu powiatowym, zwołanym wilią wyborów na nową kadencyę Dumy Państwowej, a to z tej racyi, iż ten zjazd jest, bądź co bądź, najbardziej legalnym. Biorą w nim udział wszyscy prawyborcy powiatowi, którzy interesują się życiem społecznem w powiecie. Z nieobecnymi — bez ważnej przyczyny zakomunikowanej Komitetowi — powiat nie ma obowiązku się liczyć — uważając ich za obojętnych, a nawet społecznie szkodliwych. — Jednakowoż przy rozwinięciu się ducha polityczno-narodowego pomiędzy wy-

borcami z kuryi miejskiej — mniejszej własności — włościańskiej i roboczej — byłoby pożądanem wybory Komitetów powiatowych uskuteczniać przy współudziale wszystkich kuryi.

4. Komitety powiatowe przygotowują wybory powiatowe do Dumy Państwowej i przeprowadzają je — skoro tylko zostaną wyznaczone — bez względu na to czy wybory te będą zwyczajne t. j. po upływie kadencyi Sejmowej — obecnie 5-ciu lat — czy też nadzwyczajne w razie ewentualnego rozpuszczenia obecnej Dumy — lub też skasowania wyborów drogą jakiegoś protestu w którymś z powiatów — skutkiem czego wypadłoby przeprowadzić nowe wybory w danym powiecie.

5. Komitety powiatowe dla właściwego wywiązania się z powyższych obowiązków powinny:

a) Sporządzać najdokładniejsze spisy Polaków wyborców, uprawnionych do głosowania w powiecie na posłów do Dumy Państwowej.

b) Posiadać dokładny adres każdego Polaka wyborcy do Dumy Państwowej w swoim powiecie, by módz w każdej chwili uwiadomić go o zwołanym wiecu przedwyborczym, a także o terminie samych wyborów, nie polegając bynajmniej na oficyalnych ogłoszeniach, których nieakuratność aż nadto wypróbowana.

c) Uwzględniwszy, że obowiązkiem Komitetów wyborczych Gubernialnych jest nietylko, przygotowanie i przeprowadzenie wyborów do Dumy Państwowej w Gubernii w moc obecnie obowiązującej ordynacyi wyborczej, lecz również przygotowanie i przeprowadzenie wyborów do Rady Państwa, które są jednostopniowe, i wziąwszy pod uwagę, że w skład Komitetu wyborczego powiatowego wchodzi i delegat Gubernialnego Komitetu, — Komitety powiatowe powinny wygotować — na zasadach punktu

b) niniejszego programu i spisy wyborców Polaków do Rady Państwa, a mianowicie: 1) posiadających czynne prawo wyborcze t. j. prawo obierania członków «Rady Państwa» 2) posiadających bierne prawo wyborcze t. j. prawo być obranym członkiem Rady Państwa.

d) Bynajmniej nie zadawalniając się zawartością obecnie ułożonych oficyalnych spisów wyborców do jednej i drugiej instytucyi, obfitujących w liczne bardzo niedokładności — Komitety powiatowe powinny je przepatrzeć i są obowiązane wszelkie opuszczenia i niedokładności naprawić i dopełnić drogą prawem wskazaną, dając przytem osobom pominiętym w spisach potrzebne wskazówki dla odnośnych zażaleń.

e) Komitety powiatowe powinny mieć u siebie i spisy wyborców Rosyan, oraz dokładną wiadomość, o możliwej ilości przedstawicieli drobnej własności na zasadzie obecnie obowiązującej ordynacyi wyborczej, a to dla tego — aby w każdej chwili obliczyć mogły szanse walki wyborczej i ewentualnie zwiększyć szeregi wyborców Polaków — zaopatrzywszy polskich plenipotentów i rządców odnośnemi plenipotencyami na zarząd majątków, w których urzędy piastują.

f) Obowiązkiem Komitetów wyborczych jest usilne pogłębianie uświadomienia społecznego i wpajanie, w gronie wyborców Polaków, zasady, że niekorzystanie z prawa wyborczego jest społecznym występkiem i czynem nieszlachetnym w naszej sytuacyi.

g) Komitety wyborcze powiatowe powinny wpływać na wybory z drobnej własności, tam gdzie w wyborach tych biorą udział włościanie katolicy, oraz drobna szlachta, starając się wszelkimi godziwymi sposobami, aby z tej kuryi wydobyć prawyborców, którzyby głosowali zgodnie z prawyborcami Polakami z kuryi większej własności.

Uwaga: Ta dla nas w wysokim stopniu działalność konieczna i tak bardzo pożądana, ze względu na możliwe dodatnie skutki w akcyi wyborczej na przyszłość, nie da się ująć w karby jakichbądź uogólnionych wskazówek, objętych niniejszym regulaminem i musi być pozostawioną inicyatywie każdego Komitetu powiatowego—jego dobrej woli i możności oddziaływania na sfery wyżej wymienionych pra-prawyborców. Tem nie mniej sądzimy, że zgodna w tym względzie działalność Komitetów powiatowych z duchowieństwem katolickiem jak również z funkcyonującemi w powiecie społecznemi organizacyami, wytworzą pożądane zrozumienie wspólności interesów narodowych — i przekonają, że proklamowana rozbieżność interesów rzekomo klasowych — jest pozorną, złudną i wytworzoną złą wolą ludzi, siejących niezgodę i chcących naszej zguby. Księstwo Poznańskie może nam służyć za przykład, tam drobna własność ręka w rękę idzie z większą własnością i walczy solidarnie z wspólnym wrogiem.

6. Niezależnie od pracy około organizacyi i szeregowania kadrów wyborczych polskich, Komitety wyborcze powiatowe postarają się — wszelkimi godziwymi środkami — o wytworzenie w powiecie wśród innych grup wyborców — życzliwosci dla kandydatów poselskich wystawianych przez Polaków. Życzliwość tę osiągnąć można na gruncie interesów ekonomicznych, które najbardziej łączą ogół danej miejscowości — a których obrona ciąży na Polakach, jako na warstwie inteligentnej powiatu.

7. Komitety wyborcze powinny bacznie śledzić za możliwemi zmianami samej ordynacyi wyborczej — i wrazie zmiany takowej niezwłocznie uwiadomić o tem ogół Polaków w powiecie, zaznajomić ze zmianami, zwołując

w tym celu wiece i wyjaśnić jakie korzyści lub szkody dla naszego społeczeństwa taki porządek wyborczy przynieść może.

8. Komitety powiatowe powinny, w wypadku przewidzianym w § 7 niniejszego programu, obmyślić i opracować nową taktykę wyborczą, by w danych nowych okolicznościach przeprowadzić wybory dla nas najkorzystniej.

9. Dla wywiązania się należytego i sumiennego z zadań powyżej wymienionych zaleca się komitetom powiatowym utworzyć biura informacyjne w powiatach — celemześrodkowania techniki akcyi w jednem ręku i ułatwienia w otrzymywaniu wskazówek i wszelkich potrzebnych informacyi w każdym czasie.

10. Środki na utrzymanie takich biur powinny być zebrane drogą dobrowolnych składek lub opodatkowania zamieszkałych w powiecie Polaków — wedle uznania danego powiatu.

11. Dla oszczędności — biura powyżej wymienione powinny: opiekować się nietylko sprawą wyborczą, ale iześrodkować w swem ręku wszelką działalność zbiorową polską w powiecie. A zatem biura te winny obsługiwać i radę powiatową, kierującą sprawą szkolnictwa narodowego i wogóle wszelką akcyą społeczną Polską, jakąby Polacy w danym powiecie rozpocząć chcieli. Zarząd biura spoczywa w ręku prezesa Komitetu wyborczego wspólnie z delegatem powiatowym do zrzeszenia.

12. Ostateczne wybory kandydatów Polaków w powiecie na wyborców do Gubernii — przeprowadza się w przeddzień wyborów powiatowych na walnym wiecu w tym celu zwołanym — drogą próbnego głosowania kartkami lub gałkami wedle decyzyi przewodniczącego — przez wiec obranego.

13. Chociaż powiaty na tych wyborach głosują podług swego uznania — nie mniej jednak wszelkie dyrektywy, udzielane przez Komitet gubernialny, są dla powiatów obowiązujące — tembardziej, że Komitet gubernialny składa się z wybrańców powiatów. Wrazie otrzymania pewnych wskazówek z gubernii co do wybrania tego lub innego kandydata, pożądanego przez Komitet gubernialny ze względów taktycznych lub jakich innych — powiat powinien obowiązkowo się poddać wskazówkom z Gubernii i pożądanego kandydata przeprowadzić.

14. Interes społeczeństwa naszego wymaga, aby ono było możliwie dobrze i licznie reprezentowane w Dumie. Aby ten postulat społeczny urzeczywistnić, trzeba pewnej ogólno-krajowej dyrektywy, co do akcyi wyborczej. To będzie jeszcze więcej pożądanem przy takiej ewentualnej zmianie ordynacyi wyborczej — gdzie kompromisy i układy z rozmaitemi stronnictwami zaważą na szalach wyborów w stopniu znacznie więcej spotęgowanym niż obecnie. Rozbieżność w akcyi wyborczej i bezwzględne odosobnienie działalności powiatów, mogą stać się o wiele szkodliwszemi w skutkach niż przy obecnej ordynacyi. Obowiązkiem jest zatem Komitetów powiatowych, wpajanie w powiecie pojęć, że tak samo, jak się żąda podporządkowania życzeń mniejszości życzeniom większości w powiecie — tak też dziać się musi w gubernii, gdzie zdanie większości delegatów gubernialnych, obranych przez powiaty i w ich imieniu głosujących musi być przyjmowane według prawa ogólno-parlamentarnego.

15. Powiatowe Komitety komunikują się z Komitetem gubernialnym za pośrednictwem delegatów do gubernii, — otrzymują od nich potrzebne dyrektywy i wskazówki, co do przeprowadzenia wyborów w powiecie.

16. Delegat powiatowy do gubernii w razie nie-

obecności jego w kraju — lub choroby — będzie zastąpiony przez jednego z członków Komitetu powiatowego.

17. Gubernialny Komitet powinien mieć sekretaryat płatny, z którym Komitety powiatowe — względnie ich sekretaryaty — mogłyby się stale komunikować.

18. Komitety powiatowe obowiązane są dostarczać gubernialnemu Komitetowi wszelkich informacyi w sprawie wyborów.

19. Pokrycie kosztów utrzymania takiego sekretaryatu (§ 17) uskutecznia cała gubernia, ze składek na ten cel zbieranych w powiatach przez delegatów.

20. Poleca się Komitetowi gubernialnemu Ziemi Podolskiej znieść się co najrychlej z komitetami gubernialnymi funkcyonującymi w Kijowie i na Wołyniu w gub. Białoruskich i Litewskich, celem utworzenia spójni w organizacyi wyborczej dla całej Rusi i Litwy, która byłaby w stanie objąć akcyę wyborczą całego kraju.

Jampol-Podolski,
3 maja 1906 roku.

DRUKARNIA POLSKA, WASILCZYKOWSKA (PROREZNA) 9.

241

Projekt Organizacyi wyborczej.

1907.

243

Projekt
Organizacyi wyborczej.

1907.

Projekt organizacyi wyborczej.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Organizacya powiatowa.

Organizacyę powiatową wyborczą stanowią:
I. Walne zebranie powiatowe,
II. Komitet powiatowy,
III. Podkomitety.

1. Walne Zebranie Powiatowe.

§ 1. Walne zebranie powiatowe składa się ze wszystkich polskich prawyborców powiatu.

§ 2. Walne zebranie powiatowe prawnie może być zwołane jedynie przez komitet powiatowy, lub w razach nadzwyczajnych, przewidzianych w § 12 *c*) i 25 *b*), przez komitet gubernialny i krajowy.

§ 3. Do zakresu działania walnego zebrania powiatowego, na którem komitet powiatowy ma obowiązek pouczać wyborców o czynnościach wyborczych i na którem omawiane być winny sprawy, dotyczące wyborów w powiecie, należą następujące czynności:

a) wybór komitetu powiatowego,

b) wybór delegata i jego zastępcy do komitetu gubernialnego,

c) wybór delegata i jego zastępcy na walne zebranie delegatów Zrzeszenia.

Uwaga do *b*) i *c*). W razie zawakowania miejsca delegata, zastępca delegata ma wszystkie prawa delegata dopóty, dopóki walne zebranie powiatowe nowego wyboru delegata nie wykona.

d) wybór kandydatów na wyborców do zebrania gubernialnego.

e) sprawdzanie rachunków komitetu powiatowego i udzielenie mu pokwitowania,

f) określenie sposobu wydobycia funduszów na cele wyborcze i ustanowienie ich wysokości, stopy i rozkładu,

g) wyznaczenie pewnej kwoty na potrzeby komitetu gubernialnego i krajowego.

§ 4. Walne zebranie powiatowe rozstrzyga i załatwia wszystkie sprawy absolutną większością głosów. Protokół walnego zebrania, podpisany przez przewodniczącego i sekretarza, winien być przesłany sekretarzowi komitetu gubernialnego i sekretarzowi komitetu krajowego.

II. Komitet powiatowy.

§ 5. Władzą wyborczą w powiecie jest komitet powiatowy, składający się przynajmniej z tylu członków, ile w powiecie jest gmin (wołosti), miasteczek i osad; przy wyborze członków, każda gmina, miasto czy osada, winny być ile możności uwzględnione.

Wyboru komitetu powiatowego dokonywa walne zebranie powiatowe na lat pięć; jednak wybór nowego komitetu ma być z reguły dokonany po przeprowadzeniu przez poprzednio istniejący komitet powiatowy czynności wyborczych do Izby Państwowej.

Obrany w ten sposób komitet powiatowy obiera z pośród siebie:

a) przewodniczącego i jego zastępcę,

b) sekretarza i jego zastępcę,

c) skarbnika,

i, spisawszy z tej czynności protokół, odsyła go, wraz z protokółem walnego zebrania powiatowego, na ręce sekretarza komitetu gubernialnego i sekretarza komitetu krajowego.

§ 6. Komitet powiatowy, pozostający w ścisłym związku z komitetem gubernialnym i krajowym, ma obowiązek organizowania i sprężystego przeprowadzania agitacyi przy obiorze wyborców do zebrania gubernialnego i to w myśl niniejszej ustawy i instrukcyi, otrzymanej od komitetu krajowego.

W tym celu obowiązany jest komitet powiatowy utrzymywać dokładną statystykę wyborczą powiatu i organizować agitacyę wyborczą, z uwzględnieniem czynników statystycznych. Na żądanie komitetów gubernialnego i krajowego, ma komitet powiatowy obowiązek przedłożyć im akta, tyczące się statystyki wyborczej.

Komitet powiatowy obowiązany jest prócz tego zajmować się także wszelkimi innymi wyborami w powiecie, jako to: do ziemstw, reprezentacyi wiejskich i miejskich, towarzystw i spółek rolniczych

i wogóle wszelkich wybieralnych instytucyi w powiecie.

Dalej komitet powiatowy winien zbierać składki w powiecie na cele wyborcze za pośrednictwem swych członków, podkomitetów i mężów zaufania i stworzyć stałą kasę wyborczą powiatową.

Kasa komitetu powiatowego musi do kasy komitetu gubernialnego, jak również do kasy komitetu krajowego, przekazywać pewną część dochodów, według normy, oznaczonej przez walne zebranie powiatowe.

§ 7. Prezes komitetu powiatowego zwołuje, ilekroć to uzna za potrzebne, lub ilekroć przynajmniej trzech członków tego zażąda, zebranie komitetu powiatowego w przeciągu 14 dni.

Prezes komitetu powiatowego ma obowiązek niezwłocznie po dokonanych prawyborach do zebrania gubernialnego zdać sprawę komitetowi gubernialnemu i komitetowi krajowemu z wyniku i przebiegu prawyborów, wskazać na braki organizacyi wyborczej, na uchybienia przeciwko prawom i na nadużycia urzędników państwowych.

O wyniku i przebiegu innych wyborów do powiatowych instytucyi, wskazanych w § 6 alin. 3, obowiązany jest prezes komitetu powiatowego zawiadomić komitet krajowy w najdalszym czterotygodniowym terminie.

§ 8. Komitet powiatowy zwołuje walne zebranie powiatowe przez polskie pisma publiczne, lub, w razie niemożności, inną drogą, ilekroć uzna to za potrzebne.

Obowiązany zaś jest zwołać walne zebranie na każdorazowe wezwanie komitetu gubernialnego,

lub na żądanie przynajmniej 30 prawyborców i to w przeciągu 4 tygodni od dnia zawezwania.

Na walnych zebraniach przewodniczy z urzędu prezes komitetu.

Komitetowi przysługuje prawo przedstawienia walnemu zebraniu powiatowemu kandydatów na wyborców do zebrania gubernialnego. To samo prawo służy każdemu prawyborcy. Wniosek komitetu przychodzi najpierw pod głosowanie. Niewyborcy powiatowemu wolno zabierać głos tylko za zezwoleniem komitetu powiatowego.

W miejsce tych członków komitetu, którzy wystąpili, lub umarli, przysługuje komitetowi prawo przybierania sobie nowych członków, z uwzględnieniem § 5 i z zastrzeżeniem potwierdzenia ich przez najbliższe zebranie wyborcze powiatowe.

III. Podkomitety.

§ 9. Komitet powiatowy utworzy w każdem mieście, osadzie, gminie, czy parafii, podkomitety, które z pomocą mężów zaufania, wyznaczonych przez komitet powiatowy, obejmą i prowadzić będą skuteczną agitacyę wyborczą.

Podkomitety mają obowiązek zajmowania się wszystkimi wyborami, wyszczególnionymi w § 6.

Prezesem podkomitetu jest członek komitetu powiatowego.

Podkomitety winny zdawać sprawę z agitacyi wyborczej i wyniku wyborów prezesowi komitetu powiatowego.

CZĘŚĆ DRUGA.

Organizacya gubernialna.

Organizacyę gubernialną stanowią:
I. Komitet gubernialny.
II. Walne zebranie gubernialne.

I. Komitet Gubernialny.

§ 10. Władzą wyborczą w gubernii jest komitet gubernialny, składający się z delegatów od powiatów, wybranych przez walne zebranie powiatowe (§ 3), po jednym z każdego powiatu, na lat pięć.

Wybór delegatów do komitetu gubernialnego ma być dokonany przez walne zebranie powiatowe, jednocześnie z wyborem komitetu powiat. (§ 3 *b*).

§ 11. Skoro wszystkie powiaty danej gubernii wybiorą delegatów do komitetu gubernialnego, komitet na zebraniu, przez komitet krajowy do miasta gubernialnego zwołanem, konstytuuje się, wybierając z pośród siebie:

a) przewodniczącego i jego zastępcę,
b) sekretarza i jego zastępcę,
c) skarbnika

i spisawszy z tej czynności protokół, odsyła go na ręce sekretarza komitetu krajowego.

§ 12. Komitet gubernialny wypełnia następujące czynności:

a) wybiera trzech delegatów i trzech zastępców do komitetu krajowego,

b) przyjmuje do wiadomości kandydatów na wyborców do zebrania gubernialnego, obranych przez

walne zebrania powiatowe (§ 3) i przedkłada je komitetowi krajowemu, z odpowiedniemi uwagami;

c) przedstawia walnemu zgromadzeniu gubernialnemu wnioski co do kandydatów na posłów do Izby Państwowej i do Rady Państwa, rozpatruje zgłoszone przez członków walnego zgromadzenie gubernialnego kandydatury na posłów do Izby Państwowej i do Rady Państwa, określa, na podstawie statystycznych danych i szans walki wyborczej, przypuszczalną liczbę mandatów, jaką dałoby się uzyskać dla Polaków przy wyborach na zebraniu gubernialnem i o tem wszystkiem zdaje sprawę komitetowi krajowemu;

d) w porozumieniu z komitetem krajowym prowadzi rokowania i zawiera układy z innemi, niepolskiemi organizacyami wyborczemi, stronnictwami politycznemi, lub grupami wyborców; o toku i wyniku rokowań bezzwłocznie zdaje sprawę komitetowi krajowemu, na ręce jego sekretarza;

e) zwołuje walne zebrania powiatowe tam, gdzie niema ukonstytuowanych komitetów powiatowych, w celu przeprowadzenia wyboru takowych. Kontroluje działalność wyborczą komitetów powiatowych i udziela im instrukcyi. Z powiatami znosi się komitet za pośrednictwem prezesów komitetów powiatowych;

f) dostarcza komitetom powiatowym odezw, druków, karteczek wyborczych i t. p. Grupuje materyały statystyki wyborczej, dostarczone przez komitety powiatowe wyborcze i układa statystykę wyborczą gubernialną. Przedkłada komitetowi krajowemu zebrane z powiatów materyały statystyczne wyborcze;

g) kieruje wyborami do Izby Państwowej i do Rady Państwa i przeprowadza kandydatów polskich, wybranych przez walne zgromadzenie delegatów.

§ 13. Zebrania komitetu gubernialnego zwołuje przewodniczący, ilekroć to uzna za potrzebne, lub ilekroć zażąda tego przynajmniej 3 członków komitetu gubernialnego, w ciągu trzech tygodni.

§ 14. Komitet gubernialny rozpoczyna prace wyborcze przy zbliżających się wyborach do Izby Państwowej i do Rady Państwa, wzywając komitety powiatowe do akcyi wyborczej.

§ 15. Komitet gubernialny, po dokonaniu wyborów do Izby Państwowej i do Rady Państwa, obowiązany jest bezzwłocznie wszelkie skargi i zażalenia, tyczące się przekroczeń ustawy wyborczej, przesłać do biura komitetu krajowego.

§ 16. Z funduszów swoich, wpływających, bądź to z poszczególnych komitetów powiatowych (wedle normy, ustanowionej przez walne zebranie powiatowe), bądź to z innych źródeł, na ręce skarbnika, zdaje komitet gubernialny sprawę co pięć lat na walnem zebraniu gubernialnem, które, po sprawdzeniu rachunków przez komisyę rewizyjną, z 3 delegatów złożoną, udzieli skarbnikowi pokwitowania.

II. Walne Zebranie Gubernialne.

§ 17. Walne zebranie gubernialne składają członkowie wszystkich komitetów powiatowych.

§ 18. Na wezwanie komitetu gubernialnego zbiera się w mieście gubernialnem, to jest: Kijowie, Kamieńcu Podolskim i Żytomierzu, walne zebranie gubernialne, które, wspólnie z komitetem gubernialnym, tworzy najwyższą w gubernii władzę wyborczą.

Na walnem zebraniu gubernialnem przewodniczy prezes komitetu gubernialnego, lub jego zastępca. Sprawy rozstrzygają się absolutną większością głosów. W razie równości głosów, ma głos rozstrzygający prezes.

§ 19. Walne zebranie gubernialne rozpatruje kandydatury na posłów do Izby Państwowej i członków Rady Państwa.

Kandydatury, przedstawione przez komitet gubernialny, idą najpierw pod rozpatrzenie.

§ 20. Prócz tego walne zebranie gubernialne:

a) wybiera komisyę rewizyjną z 3 członków,

b) przyjmuje sprawozdania z funduszów komitetu gubernialnego, sprawdza rachunki i udziela pokwitowania.

§ 21. Z czynności walnego zebrania gubernialnego winien być spisany protokół, który sekretarz walnego zebrania składa do akt na ręce sekretarza komitetu gubernialnego.

Odpis protokółu ma być bezzwłocznie przesłany na ręce sekretarza komitetu krajowego.

CZĘŚĆ TRZECIA.

Organizacya krajowa.

Organizacyę krajową wyborczą stanowią:

I. Komitet krajowy.

II. Walne zebranie delegatów,

I. Komitet Krajowy.

§ 22. Celem obrony interesów narodowych przy wyborach do Izby Państwowej, Rady Państwa i innych w kraju istniejących instytucyi wyborczych,

jakoteż dla utrzymania niezbędnej łączności między trzema komitetami gubernialnymi: kijowskim, podolskim i wołyńskim, tworzy się komitet krajowy z siedzibą w Kijowie.

§ 23. Komitet krajowy składa się z 20 członków, z których przynajmniej 5 osób stale w Kijowie zamieszkiwać powinny.

Z tej liczby:

a) dziesięciu członków wybiera walne zebranie delegatów;

b) dziewięciu wybierają komitety gubernialne, po trzech od każdego komitetu;

c) jednego wybiera komitet wyborczy miasta Kijowa.

Wszyscy członkowie komitetu krajowego wybierani są na lat pięć.

§ 24. Komitet krajowy wybiera ze swego grona:

a) prezesa,

b) dwóch wiceprezesów,

c) sekretarza i jego zastępcę,

d) podskarbiego,

którzy stanowią zarząd komitetu.

Zarząd komitetu krajowego funkcyonuje prawnie przy komplecie trzech członków.

Zarząd komitetu prowadzi czynności bieżące i występuje na zewnątrz w imieniu komitetu.

Zarząd utrzymuje płatne biuro komitetu krajowego.

Komitet krajowy spełnia następujące czynności:

a) daje inicyatywę do akcyi wyborczej, wzywając komitety powiatowe i gubernialne do rozpoczęcia agitacyi i kampanii wyborczej w powiatach i guberniach;

b) komitetom powiatowym, któreby agitacyi wyborczej zaniedbywały, ma komitet krajowy prawo i obowiązek powinność tę przypominać, a w razie potrzeby śpieszyć z pomocą moralną i materyalną z funduszów swoich.

Gdyby jakikolwiek komitet powiatowy, mimo zawezwania i przypomnienia, nie ogłosił walnego zebrania powiatowego na trzy tygodnie przed walnem zebraniem delegatów, w takim razie służy komitetowi krajowemu prawo, w porozumieniu z odnośnym komitetem gubernialnym, zwołać walne zgromadzenie powiatowe i wysłać swego członka na delegata do przewodniczenia na tem zebraniu;

c) komitet krajowy utworzy w miarę funduszów, przez powiaty składanych, biuro informacyjne i statystyczne, które będzie zbierało materyały statystyczne i inne dla użytku posłów do Izby Państwowej i Rady Państwa, oraz będzie dawało objaśnienia i rady w wypadkach pogwałcenia przepisów prawnych.

§ 26. Po dokonaniu przedwstępnych czynności wyborczych po powiatach i guberniach i po zgłoszeniu przez organizacye powiatowe i gubernialne kandydatur do ciał wyborczych, komitet krajowy zwołuje do Kijowa walne zebranie delegatów, przygotowuje porządek obrad, kieruje niemi i bierze czynny udział w głosowaniu, z wyjątkiem przy balotowaniu kandydatur poselskich i wyborze członków komitetu krajowego.

Walne zgromadzenie delegatów może komitet krajowy zwoływać zawsze, ile razy tego zachodzi potrzeba, — a ma obowiązek zwołać je, w przeciągu

4 tygodni, skoro przynajmniej 12 delegatów powiatowych piśmiennie tego zażąda.

II. Walne Zebranie Delegatów.

§ 27. Delegaci, wybrani na walnych zebraniach powiatowych (§ 3 *b* i *c*) stanowią walne zebranie delegatów.

§ 28. Na wezwanie komitetu krajowego zjeżdżają się delegaci powiatowi do Kijowa. Zastępcy delegatów biorą udział w walnem zebraniu tylko w razie nieobecności odnośnego delegata.

Na walnych zebraniach delegatów przewodniczy prezes komitetu krajowego, lub jeden z wiceprezesów.

§ 29. Po zagajeniu walnego zebrania delegaci zapisują swe nazwiska i legitymują się protokółami walnych zebrań powiatowych, o ile protokóły te komitetowi nadesłane nie zostały.

Najważniejszą czynnością walnego zebrania delegatów jest ustalenie kandydatur poselskich do Izby Państwowej i do Rady Państwa.

Kandydatury, rozpatrzone przez komitety gubernialne, poddaje się kolejno pod balotowanie walnego zebrania delegatów.

W balotowaniu udział biorą tylko delegaci wszystkich powiatów.

§ 30. Walne zebranie delegatów może powziąć ważne uchwały przy komplecie, równym trzeciej części ogólnej ilości delegatów powiatowych.

§ 31. Oprócz tej czynności walne zebranie delegatów:

a) wybiera tajnem głosowaniem dziesięciu członków komitetu krajowego;

b) wybiera komisyę rewizyjną z 3 członków;

c) odbiera sprawozdanie z funduszów komitetu krajowego, sprawdza rachunki i udziela pokwitowania.

§ 32. Wszystkie sprawy załatwia walne zebranie delegatów absolutną większością głosów; w razie równości rozstrzyga głos przewodniczącego, z wyjątkiem przy głosowaniu na kandydatów poselskich, przy którem rostrzyga los.

§ 33. Z czynności walnego zebrania delegatów winien być spisany protokół, który sekretarz walnego zebrania składa do akt na ręce sekretarza komitetu krajowego.

Program

[illegible] R.P.

[illegible]

[illegible] p. [illegible]

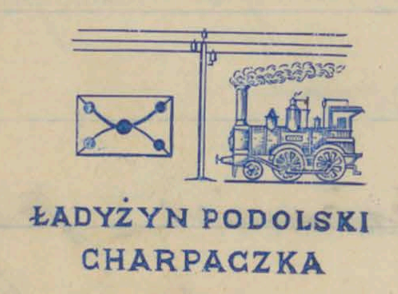

30 Stycznia 1907.

Szanowny Panie
Prezesie,

Dziękuję za zaproszenie do Kamieńca, niestety mam cudze interesy do załatwienia przed wyjazdem do Petersburga i stawić się nie mogę.

Daliście Panowie dowód zmysłu politycznego i zdolności dyplomatycznych zawiązując blok z rosjanami, nie wątpię zatem że zrobicie co można dla przeprowadzenia kilku naszych posłów, - obecność moja w niczem by nie ułatwiła tego zadania.

Między wyborcami posłanemi z Hajsyna p. Żabotin wybrany jako nasz, a mający dużo danych dla traktowania z popami

Projekt organizacji każdej [illegible] Rady Państw.

i kłopotami. - pop Stankiewicz jest człowiek uczciwy, dotrzyma to co obiecał.

Koledzy z Litwy i Rusi proponują rozszerzenie zakresu działalności komitetów wyborczych. Oto program nakreślony według ich desideratów, może ~~Pan Prezes zechce dać takowy pod dyskusję zebrania~~.

1) Stałe komitety wyborcze kierować mają akcją wyborczą do instytucyj ogólno-państwowych, gubernialnych powiatowych i miejskich.

2) Komitety wyborcze powinny być łącznikiem między wyborcami i wybranemi posłami polakami z Polski. Komitety powinny zawiadamiać posłów o miejscowych potrzebach i odbierać od nich niezbędne informacje i wskazówki.

3) W razie lub w czasie, kiedy polacy Podolskiej gub. nie będą mieli posłów, upoważnione osoby od komitetów występować powinny wobec władz i instytucyj rządowych.

4) Komitety powinny mieć głos decydujący we wszystkich kwestjach natury politycznej obchodzących ogół polaków mieszkańców Podola.

5) Działalność komitetów zaczyna się od chwili dokonania wyborów do drugiej dumy, a kończy się z chwilą ukończenia wyborów do następnej dumy.

6) Utworzone mają być komitety powiatowe miejskie (dla Kamieńca, Winnicy i większych miasteczek) oraz gubernialny. Ilość członków komitetów powiatowych i miejskich, określają powiaty i miasta, wybierają

z pośród członków komitetu delegata i zastępcę do komitetu gubernialnego.

7. Czynni posłowie do r. państwa i dumy są nadliczbowemi delegatami do komitetu gubernialnego.

8. Komitet gubernialny utworzy statut zgodny z niniejszemi ogólnemi zasadami.

9. Komitet gubernialny Podolski, ze względu na zbliżone warunki bytu w 9 guberniach, porozumiewa się stale z komitetami polskiemi Litwy i Rusi.

Sądzę że taka organizacja komitetów w 9 gubernjach mogła by być pożyteczną dla ogólnej sprawy.

~~Łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania~~

(Wełowicki)

Nasze społeczeństwo rusza się, żyje i chce pracować — jednym z tych objawów jest nasza organizacja wyborcza. Motorem zaś tego ruchu jest gorąca miłość dla kraju — patriotyzm. Rozumiemy to doskonale że w zapatrywaniu się na objawy i na sposoby działalności patriotycznej, mogą być zdania zupełnie odmienne i te różnice właśnie mogą ludzi dzielić na partie. W kwestiach wyborczych nie powinno to nas różnić i być przyczyną złamania solidarności. Dla tego organizacja wyborcza tak powiatowa jako też gubernialna ze względu na słabe nasze siły powinna być bezpartyjną, specjalizować swoją działalność, nie zakreślając zbyt szerokich horyzontów nie starając się zrobić ją narzędziem jednej partji. Że społeczeństwo nie może ograniczać się tylko pracą wyborczą, tem się zadowalniać, jest to rzeczą naturalną i byłoby źle gdyby tak było. Ale do rozmaitych gałęzi działalności powinne powstawać odrębne legalne stowarzyszenia, gdzie wejdą ludzie stosownie do swoich zdolności, wiedzy, chęci i zamiłowania kierunku pracy.

Kto chce należyć do organizacji wyborczej, gotów jest łożyć na komitety powiatowe, gubernialne centralne uznaje kompetencję komitetu w sprawach wyborczych a więc i w opodatkowaniu jego jednostki na cel powyższy ale tu są granice poza które przekroczyć nie pozwoli. ~~Ale~~ Łożyć na cele partji w skuteczność działalności której nie bardzo wierzy, będąc tego przekonania że inna droga prędzej ~~doprowadziłaby do celu~~ doprowadzi do celu, byłoby niekonsekwentnem dowodem słabości charakteru a nie oprzeć się temu brakiem cywilnej odwagi. Nasze wyznanie

wiary społeczne jest takie że wszyscy bez wyjątku powinni w sprawach wyborczych należeć do ogólnej organizacji ale to jeszcze nie zmusza nikogo moralnie wejść do stowarzyszenia — przypuszczam nazwijmy go „Spojnią" Chociaż i nazwa może być sympatyczną i hasła mogą być efektowne ale sposoby urzeczywistnienia tych haseł w czynie rozumieniu mogą więcej wyrządzić szkody jak przynieść korzyści.
Dla czego więc mam iść w brew memu przekonaniu. 2 Reforma, ujednostajnienie naszej organizacji wyborczej powinna mieć na celu, skupienie zcementowanie wszystkich i t. d. Dojść do tego można unikając tego co wyraźnie może wywołać fałszywe dźwięki i spowodować rozłam. Nie zapominajmy że i tak pozycja nasza jest bardzo trudną na każdym kroku w rozwoju kulturalnym mamy przeszkody, za słabi jesteśmy by je zwalczać siłą, musimy je usuwać ostrożnie.
Dla tych wszystkich powodów projekt ogólnej ogólnej organizacji wyborczej przedstawiony przez członków Polaków rady Rzeszy a przytoczony poniżej w kopji uważam za najodpowiedniejszy.

Zygm. L.

Zygmunt Leśniewski

Nasze społeczeństwo r usza się , żyje, chce pracować-jednym z licznyćh objawów jest nasza organizacyą wyborcza. Motorem zaś tego ruchu jest gorąca miłość dla kraju_patryotyzm. Rozumiemy to doskonale że w zapatrywaniu na objawy i na sposoby działalności patryotycznej, mogą być zdania zupełnie odmienne i te różnice właśnie mogą ludzi dzielić na partye. W kwestyach wyborczych nie powinno to nas różnić i być przyczyną złamania solidarności. Dla tego organizacya wyborcza tak powiatowa jak gubernialna, ze względu na słabe nasze siły, powinna być bezpartyjną, specyalizować swoją działalność, nie zakreślając zbyt szerokich horyzontów, nie starając się zrobić ją narzędziem jednej partyi. Że społeczeństwo nie może ograniczyć się tylko pracą wyborczą, tem się zadawalniać, jestto rzeczą naturalną i byłoby źle gdyby tak było. Ale do rozmaitych gałęzi działalności powinny powstawać odrębne, legalne stowarzyszenia, gdzie wejdą ludzie, stosownie do swoich zdolności, wiedzy, chęci, zamiłowania kierunku pracy.

Ktoś chcący należyć do organizacyi wyborczej, gotów jest łożyć na koszta powiatowe, gubernialne, centralne, uznaje kompetencyę komitetu w sprawach wyborczych a więc w opodatkowaniu jego jednostki, na cel powyższy. Tu są jednak granice po za które przekroczyć nie pozwoli. Łożyć na cele partyi w skuteczność której nie bardzo się wierzy, będąc tego przekonania że inna droga prędzej doprowadzi do celu, byłoby nielogicznem, dowodem słabości charakteru, a nie oprzeć się temu brakiem cywilnej odwagi. Nasze wyznanie wiary społeczne jest takie, że wszyscy w sprawach wyborczych powinni bez wyjątku należeć do ogólnej organizacyi, ale to jeszcze nie zmosza nikogo moralnie wejść do jakiego stowarzyszenia, nazwijmy go, przypuszczam, "Spójnia". Chociaż i nazwa może być sympatyczną i hasła mogą być efektowne, ale sposoby urzeczywistnienia tych haseł, w czyjemś mniemaniu mogą więcej wyrządzić szkody niż przynieść korzyści. Dla czego więc mam iść wbrew mojemu przekonaniu? Reforma, ujednostajnienie naszej organizacyi wyborczej, powinna mieć na celu skupienie, zcementowanie wszystkich sił. Dojść do tego można unikając tego co wyraźnie może wywołać fałszywe dzwięki i spowodować rozłam. Nie zapominajmy że i tak pozycya nasza jest bardzo trudną, na każdym kroku w rozwoju kulturalnym, mamy przeszkody, za słabi jesteśmy by je zwalczać siłą, musimy je zwalczać zręcznością. Dla tych wszystkich powodów projekt organizacyi wyborczej, przedstawiony przez członków Rady Państwa Polaków, a przytoczony poniżej w kopii, uważam za najodpowiedniejszy.

(Podpisano) Zygmunt Leśniewicz.

Projekt organizacyi krajowej

podanej przez członków Rady Państwa 30 Stycznia 1907 roku.

Członkowie Rady Państwa z Litwy i Rusi proponują rozszerzenie zakresu działalności komitetów wyborczych.Oto program nakreślony według ich desideratów:

1) Stałe komitety wyborcze kierować mają akcyą wyborczą ,do instytucyi ogólno państwowych,gubernialnych,powiatowych i miejskich.

2) Komitety wyborcze powinny,być łącznikiem między wyborcami i wybranymi posłami Polakami z Podola.Komitety powinny zawiadamiać posłów o miejscowych potrzebach i odbierać od nich niezbędne informacye i wskazówki.

3) W razie lub w czasie kiedy Polacy z Podolskiej guberni nie będą mieli posłów,upoważnione osoby od komitetów występować powinny w obec władz i instytucyi rządowych.

4) Komitety powinny mieć głos decydujący we wszystkich kwestyach natury politycznej obchodzących ogół Polaków mieszkańców Podola.

5) Działalność komitetów zaczyna się od chwili dokonania wyborów do drugiej Dumy,a kończy się z chwilą ukończenia wyborów do następnej Dumy.

6) Utworzone mają być komitety powiatowe miejskie (dla Kamieńca, Winnicy i innych miasteczek)oraz gubernialny.Ilość członków komitetów powiatowych i miejskich określają powiaty i miasta,_wybierają z pośród członków komitetu delegata i zastępcę do komitetu gubernialnego.

7) Czynni posłowie do Rady Państwa i Dumy są nadliczbowymi delegatami do komitetu gubernialnego.

8) Komitet gubernialny ułoży statut zgodny z niniejszemi ogólnemi zasadami.

9) Komitet gubernialny podolski, ze względu na zbliżone warunki bytu w 9u guberniach porozumiewa się stale z komitetami polskimi Litwy i Rusi.

(Podpisano)Wacław Jełowicki. (Jan hr. Olizar)

Nasze społeczeństwo rusza się żyje,chce pracować-jednym z licznych tego objawów jest nasza organizacyą wyborcza.Motorem zaś tego ruchu jest gorąca miłość dla kraju_patryotyzm.Rozumiemy to doskonale że w zapatrywaniu na objawy i na sposoby działalności patryotycznej,mogą być zdania zupełnie odmienne i te różnice właśnie mogą ludzi dzielić na partye.W kwestyach wyborczych nie powinno to nas różnić i być przyczyną złamania solidarności.Dla tego organizacya wyborcza,tak powiatowa jak gubernialna,ze względu na słabe nasze siły powinna być bezpartyjną,specyalizować swoją działalność,nie zakreślając zbyt szerokich horyzontów,nie starając się zrobić ją narzędziem jednej partyi.Że społeczeństwo nie może ograniczyć się tylko pracą wyborczą,tem się zadowolnić,jestto rzeczą naturalną,i byłoby źle gdyby tak było.Ale do rozmaitych gałęzi działalności powinny powstawać odrębne ,legalne stowarzyszenia,gdzie wejdą ludzie,stosownie do swoich zdolności , wiedzy,chęci,zamiłowania kierunku pracy.

Ktoś chcący należyć do organizacyi wyborczej,gotów jest łożyć na koszta powiatowe,gubernialne,centralne,uznaje kompetencyę komitetu w sprawach wyborczych a więc w opodatkowaniu jego jednostki,na cel powyższy. Tu są jednak granice po za które przekroczyć nie pozwoli.Łożyć na cele partyi w skuteczną działalność której nie bardzo się wierzy,będąc tego przekonania że inna droga prędzej doprowadzi do celu,byłoby nielogicznem,dowodem słabości charakteru,a nie oprzeć się temu brakiem cywilnej odwagi.
Nasze wyznanie wiary społeczne jest takie,że wszyscy w sprawach wyborczych powinin bez wyjątku należeć do ogólnej organizacyi,ale to jeszcze nie zmusza nikogo moralnie wejść do jakiego stowarzyszenia,nazwijmy go przypuszczam Spójnia_ Chociaż nazwa może być sympatyczną i hasła mogą być efektowne ale sposoby urzeczywistnienią tych haseł,w czyjemś mniemaniu,mogą więcej wyrządzić szkody niż korzyści.Dla czego więc mam iść wbrew mojemu przekonaniu?Reforma, ujednostajnienie naszej organizacyi wyborczej, powinna mieć na celu skupienie,zcementowanie wszystkich sił§.Dojść do tego można unikając tego , co wyraźnie może wywołać fałszywe dzwięki i spowodować rozłam. Nie zapominajmy że i tak pozycya nasza jest bardzo trudną,na każdym kroku w rozwoju kulturalnym mamy przeszkody,za słabi jesteśmy by je zwalczać siłą,musimy je usuwać zręcznością.Dla tych wszystkich powodów projekt ogólnej organizacyi wyborczej,przedstawiony przez członków Rady Państwa Polaków,a przytoczony poniżej w kopii,uważam za najodpowiedniejszy.

(Podpisano)Zygmunt Leśniewicz.

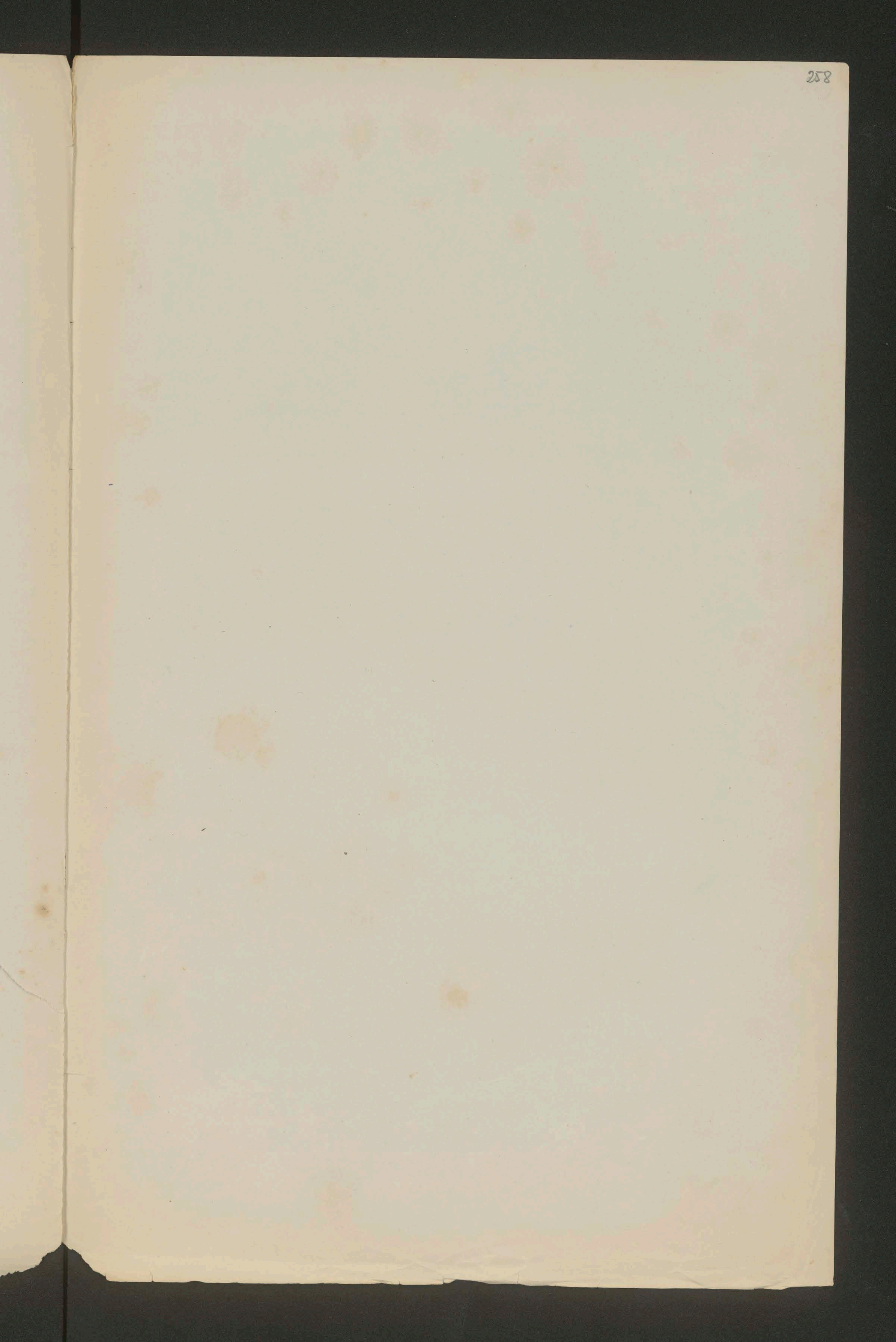

S Z K I C R E G U L A M I N U

d l a o r g a n i z a c y i p o l i t y c z n o - w y b o r c z e j

P o d o l a.

F u n d u s z e:

Fundusze składają się z wpisowego w wysokości 1 rb., który każdy członek organizacyi przy zapisywaniu się wnosi, i z rocznych składek, oznaczanych , stosownie do potrzeb, przez Komitet gub. lub powiatowy.

Wpisowe stanowi kapitał rezerwowy, z którego czerpie się chwilowo środki w braku kapitału obrotowego, następnie zaś zwraca się z powrotem do kapitału rezerwowego. Procenta od kapitału rezerwowego i składki roczne stanowią kapitał obrotowy dla pokrycia bieżących wydatków na cele polityczno - wyborcze.

§ 6.

Ogólne zebranie powiatowe.

I - Prawnem jest zebranie, zwołane przez Komitet powiatowy, a w nadzwyczajnych wypadkach przez delegata powiatowego lub Wydział gub. -

- Komitet powiatowy obowiązanym jest zapraszać wszystkich członków powiatu, do organizacyi należących; na zebranie zwyczajne nie mniej, jak na 8 dni przed zebraniem; w nadzwyczajnych wypadkach zaproszenia mogą być rozsyłane telegraficznie lub przez posłańców.

II- Prawomocnem jest zebranie bez względu na liczbę przybyłych co do wszelkich kwestyi z wyjątkiem niżej pojaśnionych, jeżeli zaproszenia zostały rozesłane na 8 dni przed terminem posiedzenia.

Dla prawomocności uchwał co do kwestyi obierania kandydatów na wyborców do gubernii potrzebną jest co najmniej liczba o jeden większa od połowy uprawnionych przez ordynacyę wyborczą do głosowania, o ile oni jednozgodnie głosują. Chorzy i nieobecni w kraju do prawomocnych się nie zaliczają.

- Uchwały zapadają zwykłą większością; w razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego, z wyjątkiem wyborów, przy których decyduje los. - Jeżeli przy wyborach przy pierwszem głosowaniu nie zostanie osiągniętą absolutna większość, to przy następnem głosowaniu decyduje względna większość. Nieobecni nie mogą głosować, mogą jednak być sta-

wiani na kandydatów i obierani, o ile wiadomo, że od wyborów się nie usuną.

III§ Porządek dzienny układa Komitet powiatowy; przed rozpoczęciem posiedzenia przysługuje jednak każdemu członkowi prawo dopełniania porządku dziennego nowymi punktami, o ile wniosek taki, na piśmie przedstawiony, uzyska poparcie 5 obecnych na zebraniu, podpisanych na wniosku.

IV - Do prowadzenia posiedzenia Komitet powiatowy powinien za każdym razem proponować ze swej strony przewodniczącego, a do prowadzenia pióra - sekretarza; każdemu wszakże z członków zebrania przysługuje prawo proponowania swoich kandydatów, a w takim razie rozstrzyga tajne głosowanie.

Protokóły za podpisem przewodniczącego, sekretarza i 2 członków zebrania przechowują się u prezydyum Komitetu powiatowego i muszą być na tem samem lub na następnem zebraniu przez to zebranie akceptowane.

§ 8.

Komitet powiatowy

I - Komitet powiatowy składa się z nieparzystej liczby członków, oznaczonej przez ogólne zebranie, i przynajmniej 2 zastępców, obejmujących funkcye członków w razie ich ustąpienia.

Członkowie Komitetu rozdzielają między sobą funkcye przewodniczącego, sekretarza i skarbnika, których zakres działania ustala się za wspólnem ich porozumieniem.

II- Okres funkcyonowania Komitetu pow. trwa od ukończenia jednych wyborów do Izby Państwowej do ukończenia następnych, nie mniej jednak, jak trzy lata. - Wybory nowego Komitetu powinny, o ile możności, mieć miejsce na przedwyborczych zebraniach.- W razie ustąpienia Komitetu en bloc albo jednego z członków jego przed upływem okresu funkcyonowania najbliższe ogólne zebranie obiera nowy Komitet lub nowego członka tegoż w miejsce ustępującego.

III- Uchwały Komitetu są prawomocne przy obecności absolutnej większości członków i zapadają zwykłą większością, wliczając w to i głos przewodniczącego. - Kiedy wszakże Komitet ma decydować (przy niemożebności zwołania ogólnego zebrania) w imieniu powiatu w następujących kwestyach: w kwestyi platform i programów politycznych, w kwestyi zajęcia stanowiska w obec pewnych doniosłych faktów z życia publicznego, jako to: uchwał w Izbach i t.p., w kwestyi rozpatrzenia i modyfikacyi ustaw

naszych, w kwestyi ustanawiania regulaminów, lub zmieniania takowych, w kwestyi oznaczania sum pieniężnych na cele publiczne, w kwestyi wyrażania opinii kraju w obec działalności posłów naszych - dla prawomocności decyzyi potrzebną jest obecność 2/3 ogólnej liczby członków, a między tymi obowiązkowo jednego delegata powiatowego.

§ 15.

Komitet gubernialny.

I - Prawnem jest posiedzenie Komitetu gub., zwołane przez prezesa lub jego zastępcę.

Zaproszenia, zawierające porządek dzienny, rozsyła Wydział wszystkim członkom Komitetu nie mniej, jak na 8 dni przed posiedzeniem; w nadzwyczajnych wypadkach zaproszenia mogą być rozesłane telegraficznie.

II - Prawomocnem jest posiedzenie przy obecności połowy ogólnej liczby członków, przedstawiających nie mniej, jak 7 powiatów.

W kwestyach jednak następujących: przy decydowaniu o zmianach i uzupełnieniu ustawy, przy wyborze prezesa Komitetu i członków Wydziału, przy decydowaniu kwestyi, odnoszących się do ułożenia platform i programów politycznych, a także zasad zawierania bloków i kompromisów wyborczych, w kwestyi aprobaty uchwał zjazdów politycznych, obowiązujących organizacyę naszą, w kwestyi rozpatrywania reklamacyi i zażaleń na zarządzenia Komitetu gub., w kwestyi rozstrzygania wszelkich sporów i nieporozumień, wynikających wśród organizacyi co do spraw polityczno-wyborczych, w kwestyi udzielania votum ufności lub nieufności prezesowi, Wydziałowi, przedstawicielom do Komitetu krajowego i na zjazdy polityczne, w kwestyi wyrażania opinii kraju w obec stanowiska, czynności i postępywania posłów naszych, w kwestyach zmiany lub cofnięcia uchwał Komitetu, poprzednio prawomocnie zapadłych - wymaganą jest obecność 2/3 ogólnej liczby członków Komitetu, reprezentujących nie mniej, jak 9 powiatów.

Uchwały zapadają w zwykłych wypadkach absolutną większością, przyczem w razie równości głosów decyduje przewodniczący.

W wypadkach zaś, wyżej wyjaśnionych do prawomocności decyzyi potrzebną jest ilość 2/3 głosów z liczby obecnych.

III- Porządek dzienny układa i przedstawia prezes lub jego zastępca. Przed rozpoczęciem posiedzenia przysługuje jednak każdemu członkowi prawo uzupełnienia porządku dziennego nowymi punktami, o ile wniosek

taki będzie na piśmie przedstawionym i podpisanym prze 3 obecnych członków Komitetu.

IV - Protokóły posiędzeń Komitetu gub. prowadzi wskazany przez przewodniczącego sekretarz. - Treść uchwał Komitetumusi być przy końcu posiedzenia spisaną, podpisem przewodniczącego, sekretarza i 2 członków zebrania zaopatrzoną i do protokółu ogólnego dołączoną; protokół ten musi być na następnem posiedzeniu akceptowanym, a wszelkie poprawki dołącza się na początku nowego protokółu.

Protokóły przechowują się w Wydziale i mają być przez takowy rozesłane w najkrótszym czasie członkom Komitetugub. i prezesom Komitetów pow.

V - Okres funkcyonowania Komitetu gub. jest zupełnie taki sam, jak Komitetów pow. i odnawia się w zależności od ogólnych zebrań powiatowych.- Prezes zostaje obranym na rok jeden. Wydział na ten sam przeciąg czasu, co i Komitet gub.- W razie ustąpienia prezesa, Wydziału e n 'b lo c lub któregokolwiek z jego członków, Komitet gub. w najkrótszym czasie obiera nowych, którym ustępujący obowiązani są zdać swé funkcye.

§§ 20 i 23.

Biuro gubernialne.

Biuro gub. formuje Wydział podług swego uznania, powołując do takowego osoby, z pomiędzy członków Komitetu lub z po za grona takowego, na rok jeden.

Do obowiązków biura należy:

I - Rozsyłanie w porę powiatom kopii protokółów posiedzeń Komitetu gub., wszelkich wezwań, cyrkularzy, instrukcyi władz lub zmian takowych, wpływających na wybory i t.d.

II - Posiadać i utrzymywać w porządku wszelkie materyały i dokumenta, dotyczące zadań organizacyi Podola i t.d.

III- Układać gubernialną statystykę wyborczą.

261

Szanowny Panie! Uprzejmie o łaskawe [illegible] [illegible] przejrzenie [illegible] [illegible] [illegible] przesłanie [illegible] [illegible] z szacunkiem [illegible]

Organizacya Podola

dla pracy wyborczej, politycznej i kulturalnej

projekt J. Orłowskiego.

A. Zebranie powiatowe –

Cel, obowiązki i skład zebrań powiatowych.

1. Celem zebrania powiatowego jest na podstawie solidarności wyborczej wszystkich polskich wyborców gubernii przeprowadzenie wyborów w powiecie oraz załatwienie wszelkich kwestyi będących z niemi w związku.

Uwaga. W razach potrzeby zebranie powiatowe uwzględnia przy wyborach w powiecie zasadę proporcyonalności dla zabezpieczenia praw mniejszości, solidarnie z ogółem występującej na zewnątrz.

2. Zebrania powiatowe są przedwyborcze i nadzwyczajne. Zebrania te są prawne przy zwołaniu ich przez Zarząd Komitetu powiatowego lub w razie niefunkcyonowania tegoż przez delegata ad hoc Komitetu gubernialnego.
W skład zebrań powiatowych wchodzą i mają głos decydujący: członkowie Komitetu powiatowego, prawyborcy od większej własności, księża proboszczowie, reprezentanci polscy miejscy oraz ci prawyborcy z mniejszej własności, których udział uznany zostanie przez Komitet powiatowy za pożyteczny –
Zebrania powiatowe są prawomocne przy obecności ⅓ składu. W razie niedojścia do skutku powtórne zebranie jest prawomocne niezależnie od ilości obecnych. Na zebraniach powiatowych przewodniczy z urzędu prezes Komitetu powiatowego. –
Wszelkie uchwały zapadają absolutną większością głosów obecnych. Przy równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego –

(Instrukcya dla zebrań przedwyborczych powiatowych oraz zasady proporcyonalnego głosowania – patrz Dział F. –)

B. Komitety powiatowe –

I Skład Komitetu powiatowego i Zarządu Powiatowego. Jego wybór i czas trwania –

1. Komitet powiatowy składa się z 6-iu członków, a mianowicie z Zarządu tj. Prezesa, Wiceprezesa i Sekretarza (skarbnika), będącego zarazem ewentualnym zastępcą jednego z 2-ch pierwszych do Komitetu gubernialnego, oraz z 3-ch czynnych członków i 3-ch zastępców, obieranych bezpośrednim tajnem głosowaniem, absolutną większością głosów obecnych (a przy powtórzeniu i względną) przez ogólne zebranie przedwyborcze powiatowe lub w razie konieczności przez nadzwyczajne ogólne zebranie powiatowe –

2. Komitet powiatowy przybiera nowych członków Komitetu w miejsce tych którzy ustąpili lub umarli, z zastrzeżeniem potwierdzenia ich przez najbliższe zebranie powiatowe –

3. Komitet powiatowy funkcyonuje od skończonych jednych wyborów do zakończenia następnych wyborów. –
Zarząd Komitetu powiatowego zwołuje nowy Komitet pow. (i zdaje funkcye, Kasę i akta ~~nowemu Komitetowi powiatowemu~~ temu –

delegat –

II. Cele, obowiązki i zakres Kompetencyi Komitetu powiatowego.

4. Komitet powiatowy, jako mandataryusz powiatu, ma za zadanie:

a) zorganizowanie i przeprowadzenie wyborów w powiecie w kierunku wskazanym jako cel zebrań powiatowych.

b) współdziałanie z Komitetem gubernialnym i wspomaganie go we wszelkich pracach w zakresie spraw wyborczych i politycznych –

5. Zakres obowiązków i kompetencyi Komitetu powiatowego jest następujący:

a) Utrzymywanie dokładnej listy, wraz z adresami oraz statystyki wyborczej powiatu odnośnie polskich i niepolskich wyborców.

b) Jaknajprawidłowsze zorganizowanie i solidarne przeprowadzenie wyborów w powiecie.

c) wpływanie w pożądanym kierunku wszelkiemi godziwemi sposobami na wybory z drobnej własności.

d) wyrażanie swej opinii o podstawowych zasadach proponowanych przez Komitet gubernialny układów i bloków na gubernię przed wyborami powiatowemi.

e) zawieranie z własnej inicyatywy a z sankcji zebrania przedwyborczego powiatu bloków powiatowych, nie przeczących układowi Komitetu gubernialnego.

f) dawanie informacyi na żądanie Komitetu gubernialnego.

Kom. gub. g) informowanie Komitetu gubernialnego o nadużyciach władz.

h) ustanawianie na podstawie uchwał Komitetu gubernialnego rozkładu i zbieranie składek w powiecie na cele 1° wyborcze, statystyczne i informacyjne powiatowe. 2° na rozchody biura sekretaryatu gubernialnego. 3° na rozchody będące w związku z naszą reprezentacyą do obu Izb Państwowych.

III. Prawa i obowiązki Zarządu i członków Komitetu powiatowego.

6. Dla spełnienia swych obowiązków Komitet powiatowy ma prawo żądać, w granicach swych kompetencyi, pomocy i udziału wszystkich osób, jakie uzna za potrzebne dla wspólnej pracy. W tym celu komitet powiatowy ma prawo:

a) i obowiązek zapraszać do współudziału w pracy odpowiednich kuratorów tak aby każda wszystka parafia, miasto i osada fabryczna były o ile możności najkompletniej i jaknajlepiej uwzględniane.

b) tworzyć przez kooptacyę podkomitety lokalne; przewodniczy w nich członek Komitetu powiatowego.

7. Zarząd Komitetu powiatowego jest reprezentantem powiatu i obowiązany jest:

a) kierować wszelkiemi sprawami w zakresie kompetencyi Komitetu powiatowego i winien być w tym celu biurem informacyjnem i politycznem powiatu.

b) zwoływać zebrania Komitetu powiatowego stosownie do swego uznania. W czasie pracy wyborczej pożądane jest zbieranie się komitetu conajmniej raz na miesiąc. Na żądanie 3ch członków Komitetu powiatowego zarząd winien zwołać komitet najdalej w przeciągu 2ch tygodni.

Uwaga. Zebrania Komitetu są prawomocne przy obecności 4ch członków. Postanowienia zapadają prostą większością głosów obecnych, ale nie mniej jak 3ma głosami. Przy równości głosów, głos prezesa, ewentualnie zastępującego go wiceprezesa decyduje. Protokół obrad podpisuje przewodniczący i sekretarz. Księga protokołów znajduje się u Prezesa.

c) zwoływać zebrania powiatowe stosownie do potrzeb chwili lub na żądanie 3ch członków ~~Komitetu~~ powiatowego lub też na żądanie 15tu prawyborców, w ostatnich 2ch wypadkach w przeciągu 2ch tygodni.

d) zdawać Komitetowi powiatowemu oraz zebraniu powiatowemu, w imieniu Komitetu, sprawę z czynności tak w powiecie jak i z uchwał i żądań Komitetu gubernialnego i Komitetu Krajowego.

e) wyznaczać na wyborców do guberni z polecenia Komitetu gubernialnego kandydatów niepolskich, a proponować z polecenia Komitetu gubernijalnego lub powiatowego, tak w swoim powiecie jak i w innych polskich kandydatów. – Prawo propozycyi w swoim powiecie kandydatów polskich przysługuje także każdemu prawyborcy. Propozycye komitetu głosują się pierwsze.

Uwaga. Kandydat proponowany przez zebranie przedwyborcze jednego powiatu drugiemu winien być przez komitet powiatowy drugiego powiatu zamieszczony na liście proponowanych i balotowany na zebraniu przedwyborczem –

f/ uczestniczyć w stosownym składzie w posiedzeniach Komitetu gubernialnego.

g/ zdawać sprawę na posiedzeniach Komitetu powiatowego o bieżących przychodach i rozchodach kasy powiatowej, jak również przedkładać zebraniu powiatowemu ogólne sprawozdanie kasowe do zatwierdzenia.—

IV. Środki pieniężne Komitetu powiatowego

8. Wpływy na potrzeby wyborcze powiatowe oraz na cele wskazane przez Komitet gubernialny stanowią środki pieniężne stałej Kasy wyborczej powiatu i są zarządzane przez Komitet powiatowy. Kasa wyborcza powiatu winna przekazywać pewną część dochodów do kasy gubernialnej stosownie do decyzyi Komitetu gubernialnego.

C. Komitet Gubernialny—

I. Skład Komitetu i prezydyum gubernialnego. Wybór i czas trwania

1. Komitet gubernialny stanowią prezesi i wiceprezesi powiatowi (z ewentualnem zastępstwem któregokolwiek przez sekretarza), jako delegaci po 2-ch z każdego zorganizowanego powiatu oraz po jednym reprezentancie miejskim na powiat.—

Komitet gubernialny wybiera z pomiędzy siebie prezesa Komitetu gubernialnego, wiceprezesa i jego zastępcę, sekretarza i jego zastępcę absolutną większością głosów obecnych tajnem głosowaniem. Wybory są prawomocne jeżeli w zebraniu uczestniczy 2/3 ogółu powyższych delegatów powiatowych. Prezydyum gubernialne t.j. prezes, wiceprezes i sekretarz przestają być członkami odnośnych Zarządów powiatowych. Posłowie polscy obu Izb z 3-ch guberni Rad. Kiel. i Warsz. rachują się nadetatowemi członkami Komitetu gubernialnego —

2. Komitet gubernialny funkcyonuje od skończenia jednych wyborów do zakończenia następnych wyborów.— Prezydyum gubernialne zwołuje nowy Komitet gubernialny i zdaje temuż funkcye—

II. Cele, obowiązki i zakres kompetencyi Komitetu gubernialnego.

3. Komitet gubernialny, jako mandataryusz guberni, ma za zadanie:—

a) zjednoczenie w guberni wszystkich polskich prawyborców w jedną solidarną organizacyę celem najkorzystniejszego dla narodowości naszej przeprowadzenia wyborów z guberni do Dumy i Rady Państwa.

Uwaga. W razach potrzeby uwzględnia się przy wyborach w guberni zasadę proporcyonalności dla zabezpieczenia praw mniejszości, solidarnie z ogółem na zewnątrz występującej.—

b) wspomaganie wybranych z naszych stron posłów polaków do obu Izb Państwowych we wszelkich ich pracach—

c) kontrolowanie działalności posłów tychże ~~do~~ z obu Izb Państwowych.

4. Zakres kompetencyi i obowiązków Komitetu gubernialnego jest następujący:

a) Główne kierownictwo wyborami do obu Izb.—

Komitet gubernialny rozpoczyna prace wyborcze przez wezwanie Komitetów powiatowych do akcyi wyborczej oraz kończy ją zebraniem przedwyborczem gubernialnem—

Uwaga. W zebraniu przedwyborczem gubernialnem uczestniczą i mają prawo głosu decydującego: prezydyum Komitetu gubernialnego oraz Zarządy Komitetów wyborczych powiatowych i wyborcy z powiatów.—

Biuro

b) informowanie w porę Komitetów powiatowych za pośrednictwem Biura sekretaryatu gubernialnego o wszelkich cyrkularzach, zmianach, objaśnieniach i instrukcyach władz wpływających na wybory—

Biuro —

c) ingerencya wrazie nielegalnych postanowień władz w sprawach wyborczych—

Biuro d) koncentrowanie materyałów odnoszących się do statystyki i techniki wyborczej w całej gubernii—

e) inicyowanie platformy wyborczej obowiązującej wybranych posłów i ustanawianie jej po porozumieniu się za pośrednictwem Komitetu Krajowego z Komitetami gubernialnemi Wołyńskim i Kijowskim ewentualnie i z Litewskiem.

f) starania w celu przeprowadzenia jaknajwiększej ilości najgodniejszych wyborców oraz posłów polaków z całej gubernii, a utrudnianie w przejściu wrogich naszym interesom narodowym posłów niepolskich.—

W tym celu Komitet gubernialny:

1º) przyjmuje sprawozdania i kontroluje działalność Komitetów powiatowych—

2º) pomaga w tworzeniu się organizacyi wyborczych powiatowych tam gdzie ingerencya Komitetu gubernialnego okazuje się uzasadnioną.

3º) prowadzi zgodnie z podstawowemi zasadami zaakceptowanemi przez komitety powiatowe przed wyborami powiatowemi rokowania i zawiera układy oraz wchodzi w bloki z niepolskiemi organizacyami, partyami, stronnictwami, grupami lub osobami na całą gubernię, a ewentualnie i na 3 gubernie Kij. Pod. i Wol. za pośrednictwem Komitetu Krajowego.

Uwaga. Decyzye Komitetu gubernialnego są prawomocne w razie zgodzenia się 2/3 powiatów zorganizowanych na proponowane przez Komitet gubernialny podstawowe zasady.

4º) decyduje samodzielnie w czasie pomiędzy wyborami powiatowemi a gubernialnemi o układach i blokach w gubernii—

5º) wyznacza niepolskich kandydatów na wyborców z powiatów do gubernii oraz proponuje powiatom kandydatów polskich—

g) informuje posłów o potrzebach Kraju

h) daje odpowiedzi posłom na stawiane zapytania lub żądane informacye—

i) udziela posłom sprawdzonego materyału do interpelacyi.

k) tworzy Komisye oraz zaprasza na swe posiedzenia i do Komisyi rzeczoznawców i w tym celu ma prawo żądać pomocy i udziału osób, jakie uzna za stosowne—

l) zwołuje sejmiki relacyjne dla posłów obu Izb na ich żądanie lub z własnej inicyatywy.

m) ustanawia wysokość roczną funduszu gubernialnego na cele ogólno-wyborcze, statystyczne, informacyjne oraz biura sekretaryatu gubernialnego.

n) ustanawia za pośrednictwem Komitetu Krajowego porozumienie z Komitetami gubernialnemi Wołyńskim i Kijowskim o wysokości składki gubernialnej do funduszu krajowego na cele będące w związku z utrzymaniem lub wzmocnieniem działalności naszych posłów w obu Izbach Państwowych

III Prawa i obowiązki prezydyum gubernialnego oraz członków Komitetu gubernialnego.

5. Prezydyum gubernialne, jako reprezentacya gubernii, spełnia co następuje:

a) formuje do pomocy sekretarzowi Biuro sekretaryatu gubernialnego i obiera szefa tego Biura

b) kontroluje działalność Biura sekretaryatu oraz Komisyi Komitetu gubernialnego.

c) zwołuje według swego uznania zebrania Komitetu gubernialnego, powiadamiając o jego porządku dziennym członków, i przedstawia sformułowane wnioski w sprawach podniesionych z własnej inicyatywy lub poruczonych do załatwienia przez Komitet gubernialny albo Krajowy—

Mz

d) w razach nagłych zwołuje zjazd Zarządów Powiatowych lub Komitetów powiatowych dla powzięcia decyzyi co do podstawowych zasad, jakich się ma trzymać Komitet gubernialny w układach i blokach zawieranych przed wyborami powszechnemi.

e) zdaje bieżąco sprawę Komitetowi gubernialnemu z czynności tak w gubernii jak i w komitecie Krajowym –

f) zdaje sprawę Komitetowi gubernialnemu na każdem z jego posiedzeń o bieżących przychodach i rozchodach kasy gubernialnej oraz przedstawia raz na rok i z końcem swych czynności ogólne sprawozdanie kasowe –

6. Zebrania Komitetu gubernialnego są prawomocne przy obecności połowy członków, za wyjątkiem zebrań dla wyboru prezydyum – wymagających uczestnictwa nie mniej jak 2/3 członków –

Każdy zorganizowany powiat reprezentuje 2 głosy za wyjątkiem zebrań w celu wyboru prezydyum w których każdy członek ma głos –

Wszelkie sprawy decydują się absolutną większością głosów za wyjątkiem kwestyi bloków przed wyborami powszechnemi decydowanych 2/3 głosów. Przy równości głosów rozstrzyga głos prezesa lub zastępującego go wiceprezesa komitetu gubernialnego.

7. Na posiedzenia Komitetu gubernialnego dopuszczają się z prawem zabierania głosu tylko członkowie tegoż oraz zaproszeni rzeczoznawcy lub sprawozdawcy. – Jako goście bez prawa głosu dopuszczani są tylko prawyborcy polacy, połączeni solidarnością wyborczą –

Uwaga. Na wniosek prezydyum Komitet gubernialny ma prawo odbywać posiedzenia w kole zamkniętem bez udziału nieczłonków komitetu gubernialnego –

Wstęp na sesyi relacyjne, zwoływane przez Komitet gubernialny, mają wszyscy prawyborcy polacy.

8. Na żądanie 9-iu członków Komitetu gubernialnego prezydyum obowiązane jest zwołać posiedzenie Komitetu gubernialnego najdalej w ciągu 2-ch tygodni.

Przedwyborcze zebr. gub. NB w których do obow. i kompetencyi.

9. Komitet gubernialny zdaje sprawę ogólną ze wszystkich swych czynności łącznie z kasowemi za pośrednictwem prezydyum na zebraniu przedwyborczem gubernialnem i ~~otrzymuje~~ żąda odeń absolutorium –

IV Środki pieniężne Komitetu gubern.

10. Określone przez Komitet gubernialny normy wpisowów i podatków stanowią środki pieniężne Komitetu gubernialnego i są zarządzane przez prezydyum Komitetu gubernialnego –

(Instrukcya dla zebrań przedwyborczych gubernialnych patrz Dział G).

D. Komitet Krajowy –

I. Skład Komitetu Krajowego, jego wybór i zastępstwa –

1. Komitet Krajowy składa się z prezesów (a w zastępstwie ich z wiceprezesów) Komitetów gubernialnych Woł. Kij. i Pod.
Podolski członek Komitetu Krajowego funkcyonuje na okres taki jak i Komitet gubernialny podolski.

II Cel, obowiązki i zakres kompetencyi Komitetu Krajowego.

2. Komitet Krajowy jest łącznikiem 3-ch gubernii Pod. Kij. i Woł. pomiędzy sobą oraz z guberniami Litewskiemi i Król. Polskiem – i ma na celu:

a) dążenie do wzajemnej pomocy dla zdobycia największej ilości mandatów poselskich polskich do obu Izb z 3-ch gubernii Kij. Pod. i Woł.

b) ustalenie platformy wyborczej najpilniejszych

potrzeb krajowych ogólnych a polskich w szczególności dla Kij., Pod. i Wol. gub. ewentualnie w porozumieniu z Litewskiemi guberniami —

c) Kontrolowanie działalności posłów do obu Izb.

3. Komitet Krajowy określa:

a) możliwość wspólnej akcji 3-ch gubernii w kampanii wyborczej oraz sposób jej przeprowadzenia.

b) konieczność lub zbyteczność zdania relacji przez posłów do obu Izb —

c) zgodność działalności posłów ze wskazaniami ogólnej platformy wyborczej.

d) wysokość rozchodów będących w związku z naszą reprezentacyą do obu Izb Państwowych

Uwaga. Sumy na powyższy cel potrzebne składają prezydya 3-ch gubernii przewodniczącemu w Komitecie Krajowym. Tenże załatwia stosunki pieniężne z posłami i przedstawia pokwitowania i odbioru —

4. Komitet Krajowy zdaje przez odnośne prezydya gubernialne sprawozdanie Komitetom gubernialnym —

III. Prawa i obowiązki przewodniczącego i członków Komitetu Krajowego.

5. Komitet Krajowy a) wybiera przewodniczącego, jego zastępcę i sekretarza.

b) uczestniczy w odpowiednich zjazdach tak Litewskich gub. i Król. Polskiego stosownie do swego uznania lub na żądanie Komitetów gubernialnych —

c) zbiera się na wezwanie przewodniczącego

Uwaga. Na żądanie któregokolwiek z członków, przewodniczący winien zwołać zjazd Komitetu Krajowego najdalej w przeciągu 2-ch tygodni.

Jedynie członkowie Komitetów gubernialnych mają prawo uczestniczenia jako goście bez prawa głosu w posiedzeniach Komitetu Krajowego —

IV Środki pieniężne Komitetu Krajowego.

6. Określone przez Komitet Krajowy po porozumieniu się z komitetami gubernialnymi normy wpływów z każdej gubernii stanowią środki pieniężne Komitetu Krajowego i są przezeń zarządzane —

E. Rady powiatowe —

I Cel, obowiązki i zakres kompetencyi Rady powiatowej.

1. W celu popierania i rozwoju wszelkich spraw kulturalnych polskich w powiecie za pomocą akcji zbiorowej ustanawia się Radę powiatową

2. Obowiązkiem Rady powiatowej jest:

a) dbać o prawidłowy rozwój istniejących instytucji publicznych polskich w powiecie.

b) Poddawać ocenie racyonalność projektowanych nowych instytucji lub poczynań —

c) inicyować oraz popierać wszelkie przyznane przez Radę za pożyteczne dążenia zbiorowe

Uwaga Jako pierwszorzędnej wagi uważa się sprawy oświatowe polskie ogólne i fachowe.

d) Komunikowanie się z innemi Radami powiatowemi bądź drogą wymiany protokołów, bądź drogą periodycznych zjazdów Rad powiatowych

Uwaga. Pierwszy zjazd Rad powiatowych organizuje prezydyum gubernialne na żądanie 3-ch Rad powiatowych —

II Formowanie się, skład Rady powiatowej i prezydyum jego. Czas trwania.

3. Sformowanie Rady powiatowej leży w obowiązkach komitetu powiatowego.
W tym celu Komitet powiatowy zaprasza

do składu Rady Powiatowej przewodniczących polaków (lub w zastępstwie ich po jednym polaku członku Zarządu lub Rady) z każdej instytucyi publicznej w powiecie, po czterech z wyborców oraz jednostki biorące czynny i owocny udział w sprawach społecznych powiatowych.

Tak sformowana Rada Powiatowa wybiera bezpośrednio tajnem głosowaniem absolutną większością prezydyum Rady, składające się z prezesa, wiceprezesa i sekretarza (skarbnika)

Rada powiatowa wybiera się na takiż okres czasu jak i komitet powiatowy.

III Prawa i obowiązki prezydyum Rady i jej członków. – 4. Obowiązkiem prezydyum Rady jest:
a) zwoływanie posiedzeń Rady w dowolnych terminach, lecz conajmniej 4 razy do roku, komunikując zarazem członkom porządek obrad.

Uwaga. Na żądanie 5-ciu członków Rady ~~zarząd~~ prezydyum obowiązanem jest zwołać zebranie Rady w przeciągu 2-ch tygodni.

b) podział czynności pomiędzy członków prezydyum i Rady.

c) uczestniczenie w zjazdach Rad Powiatowych w komplecie lub przez delegowanego Rady.

d) wydzielanie środków pieniężnych stosownie do uchwał Rady.

IV Środki pieniężne Rady powiatowej. Środki pieniężne formują się z inicyatywy Rady w miarę potrzeby ze składek dobrowolnych, analogicznie do środków komitetów wyborczych i są pod zarządem Rady—

F. Instrukcja dla Zebrań Przedwyborczych Powiatowych oraz Zasady proporcyonalnego głosowania

Zebranie przedwyborcze spełnia następujące funkcye.

a) sprawdza listę prawyborców polskich obecnych i nieobecnych oraz szanse dla wyborców polaków.

b) przyjmuje do wiadomości sprawozdanie ogólne i kasowe Komitetu Wyborczego Powiatowego i udziela absolutorium

c) ustanawia i zbiera składkę na cele będące w związku z wyborami—

d) stwierdza zasadę solidarności wyborczej obowiązującej wszystkich polskich prawyborców.

e) wybiera nowy komitet wyborczy powiatowy

f) zatwierdza warunki ewentualnego bloku w powiecie.

g) żąda wyrażenia credo kandydatów odnośnie ogólnej obowiązującej platformy wyborczej:

h) wybiera kandydatów na wyborców

Uwaga. Kandydaci na wyborców nieprzechodzący w 2-iem głosowaniu absolutną większością wybierają się względną—

i) wybiera komisyę techniczną z 3-ch osób dla sali wyborów – mającą prawo dyktatury.

k) zestawia po skończeniu wyborów statystykę [illegible].

l) zestawia listę nieobecnych polaków na sali wyborów z przytoczeniem powodów nieobecności –

m) przyjmuje do wiadomości termin zjazdu przedwyborczego gubernialnego –

n) zestawia informacye co do wybranych nie-polaków wyborców po guberni włościan, mieszczan i robotników lub powierza to komitetowi powiatowemu.

o) zatwierdza zlecenia komitetu gubernialnego oraz wnioski członków zebrania –

Zasada proporcyonalności stosuje się przy wyborach kandydatów na wyborców do gubernii oraz na członków ~~komitetu~~ wyborczego, zastępców członków do zarządu komitetu powiatowego i przeprowadza się na podstawie quotum wyborczego t.j. ilości głosujących podzielonej przez ilość mandatów (miejsc do obsadzenia).-

Grupa ideowa lub klasowa stanowiąca quotum (a conajmniej quotum minus jeden), uznająca zasadę solidarności obowiązującej wszystkich polaków na zewnątrz na prawo, po zajawieniu poprzedniem powodów, które ją do tego skłaniają i uznaniu tychże przez większość obecnych jako upoważniające ją do stawienia jednego swego wyłącznego kandydata i usuwa się, wraz z przyjęciem jej kandydata, od ~~wyboru~~ głosowania przy wyborach reszty kandydatów. Kandydat takiej grupy, otrzymujący quotum głosów, uważa się tym faktem za wybranego przez ogół, solidarność ~~wyborcza~~ w komitecie ~~oraz~~ jak również i wyborców obowiązuje go w powiecie, gubernii ~~oraz~~ oraz jako posła na równi z resztą wybranych—

G. Instrukcya dla zebrań przedwyborczych gubernialnych

1. Zebranie przedwyborcze gubernialne jest prawne przy zwołaniu go przez prezydyum komitetu gubernialnego a prawomocne przy obecności ½ wyborców do gubernii.- Wszelkie uchwały zapadają absolutną większością głosów obecnych. Prezydyum gubernialne przewodniczy zebraniu.
2. Prawo uczestniczenia w zebraniu przedwyborczem gubernialnem mają oraz głos decydujący członkowie:
   a) prezydyum komitetu gubernialnego
   b) zarządów komitetów wyborczych
   c) wyborcy polacy z powiatów i miast i kuryi robotniczej z [illegible]
3. Zebranie przedwyborcze gubernialne spełnia następujące funkcye:
   a) sprawdza listę wyborców polskich obecnych i nieobecnych oraz członków prezydyum gubernialnego i zarządów komitetów powiatowych
   b) przyjmuje do wiadomości sprawozdanie ogólne kasowe komitetu gubernialnego oraz za pośrednictwem prezydyum gubernialnego sprawozdanie komitetu krajowego i udziela absolutorium komitetom gubernialnemu i krajowemu-
   c) stwierdza zasadę solidarności wyborczej obowiązującej wszystkich polskich wyborców oraz event. przyszłych posłów.
   d) żąda wyrażenia credo ~~event.~~ proponowanych kandydatów na posłów odnośnie obowiązującej ogólnej platformy wyborczej.
   e) wybiera kandydatów na posłów.
   Uwaga. Kandydaci na posłów niewybrani w 1em głosowaniu absolutną większością, głosują się powtórnie. Więcej głosowań nie dopuszcza się. — Niewybrani absolutną większością przechodzą względną—
   f) wybiera 3ch dyktatorów i 3ch ich pomocników dla sali wyborów.
   g) przyjmuje do wiadomości statystykę wyborów powiatowych oraz listę nieobecnych na sali wyborów tak w powiatach jak i w gubernii z przytoczeniem powodów nieobecności—
   h) załatwia sprawy wnoszone przez komitet gubernialny oraz wnioski członków zebrania.

~~Podobnie~~ Identycznie jak w powiatach zasada proporcyonalności stosuje się również przy wyborach kandydatów na posłów. —

Pius.

P R O J E K T

STATUTU ORGANIZACYI PODOLA

C z ę ś ć I

P r a c a p o l i t y c z n a i w y b o r c z a.

§ 1.

Organizacya ma na celu:

a) znajomość dokładną i szczegółową danych, tyczących się mieszkańców Podola i położenia ich kulturalnego, społecznego i ekonomicznego;

b) zbieranie wszelkich danych statystycznych;

c) zbieranie wiadomości o ogólnych potrzebach Podola i poszczególnych potrzebach jego mieszkańców;

d) pośredniczenie między Podolem, jego instytucyami i mieszkańcami z jednej , a posłami ~~polskimi~~ z Podola do obu Izb Państwowych z drugiej strony i odwrotnie;

~~e)~~ f) wszelka praca przedwyborcza, prawyborcza i wyborczą na podstawie solidarności wszystkich polskich grup wyborców w gubernii.

c) – Służenie potrzebom Podola i jego mieszkańców –

§ 2.

Organizacya, będąc niepartyjną, obejmie wszystkich Polaków, mieszkańców Podola, solidarnością połączonych, którzy mają prawo uczestniczenia w wyborach do Izby Państwowej i Rady Państwa według itsniejącej ordynacyi wyborczej, oraz tych wszystkich, którzy zajawią na piśmie komitetom powiatowym o chęci udziału w organizacyi.

§ 3.

Organizacya dzieli się na:

- powiatową,
- gubernialną i
- krajową. (3 gubernie)

ORGANIZACYA POWIATOWA.

§ 4.

Organizacyę powiatową stanowi:

- ogólne zebranie powiatowe, i wszystkie, lub wspólne
- komitet powiatowy, i wszystki, lub wspólny
- delegat powiatowy. i wszystki, lub wspólny

§ 5.

Ogólne zebranie powiatowe obejmuje z prawem głosu decydującego wszystkich Polaków z powiatu (§ 2), oraz przedstawicieli polskich komitetów miejskich. Imienne zaproszenia komitetu pow. są legitymacyą wstępu na ogólne zebranie powiatowe.

§ 6.

Sposób działalności ogólnego zebrania powiatowego jest następujący:

a) prawnem jest - zwołane przez komitet powiatowy, lub, w razie niedziałania takowego, przez delegata AD HOC komitetu gubernialnego - w razach, niecierpiących zwłoki, prawnem jest przy zwołaniu przez delegata powiatowego lub jego zastępcę;

b) prawomocnem jest, bez względu na ilość przybyłych, gdy chodzi o kwestye, porządkiem dziennym, w zaproszeniach zamieszczonym, objęte. Decyzya, nagłych wniosków dotycząca, przy obecności jednej trzeciej ogólnego składu zebrania po raz cały obowiązuje.

c) - uchwały ogólnego zebrania powiatowego zapadają prostą większością głosów obecnych. Przy wszelkich wyborach prosta większość decyduje; w razie zaś nieotrzymania takowej przy pierwszem głosowaniu - większość względna przy głosowaniu powtórnem. W razach, przez zebranie określonych, stosuje się przy wyborach zasadę proporcyonalnego głosowania, dla zabezpieczenia praw mniejszości, solidarnie na zewnątrz z ogółem występującej (§ 30); głosowanie na wniosek jednego z obecnych tajnem być winno

d) przewodniczy ogólnym zebraniom powiatowym delegat powiatowy lub jego zastępca z prawem głosu rozstrzygającego przy równości głosów. Przy wyborach, w wypadkach równości głosów, decyduje los;

e) przewodniczący i sekretarz, przez przewodniczącego do pióra na danem zebraniu zaproszony, podpisują protokóły, które u delegata powiatowego się przechowują;

§ 7.

Zakres działalności ogólnego zebrania powiatowego jest następujący:
- obierać ze swego łona komitet powiatowy -
- obierać z liczby członków komitetu powiatowego delegata powiatu i jego zastępcę -
- obierać kandydatów na wyborców do gubernii, wysłuchawszy uprzednio ich ,, credo polityczne " -
- zatwierdzać na skutek wniosków komitetu powiatowego bloki powiatowe, nie przeczące układom blokowym komitetu gubernialnego, omawiać i decydować wszelkie kwestye, przedłożone przez komitet pow. lub gub.

§ 8.

Komitet powiatowy jest mandataryuszem powiatu i składa się z delegata, jego zastępcy i określonej przez ogólne zebranie powiatowe ilości członków, oraz zastępców tychże.

Komitet powiatowy w danym składzie funkcyonyje od skończonych jednych wyborów do ukończenia drugich.

Prawomocnemi są zebrania komitetu powiatowego przy udziale ilości członków, określonej przez ogólne zebranie powiatowe, które też ustanawia, przy jakiej ilości głosów uchwały komitetu są obowiązujące.

Członkowie komitetu powiatowego dzielą między sobą prace według swego uznania i ustanawiają sposoby działalności komitetu.

§ 9.

Prawa i obowiązki komitetu powiatowego są następujące:

a) postanawia uchwały, obowiązujące powiat w zakresie zadań organizacyi podolskiej (§ 1);

b) jest łącznikiem między powiatem i komitetem gubernialnym, współdziała i dopomaga komitetowi gubernialnemu, spełniając jego polecenia - informuje komitet gubernialny o nadużyciach władz;

c) zwołuje, rozsyłając zaproszenia, zawierające porządek dzienny, ogólne zebrania powiatowe z własnej inicyatywy, lub na żądanie 15 członków ogólnego zebrania powiatowego - w ostatnim wypadku najdalej w przeciągu 2 tygodni;

d) porucza swoim członkom, współpowietnikom, podkomitetom lub komisyom z nich złożonym różne poszczególne prace w zakresie zadań or-

ganizacyi Podola (§ 1);

e) zastępuje swoich członków, ustępujących z powodu śmierci, choroby lub innych przyczyn niespodziewanych, nowymi, którzy funkcyonują do czasu najbliższego ogólnego zebrania powiatowego;

f) ustanawia wysokość składki do swej kasy, oraz na podstawie uchwał komitetu gubernialnego - składki do kasy komitetu gubernialnego, zbiera takowe i niemi zarządza;

g) inicyuje bloki powiatowe przedwyborcze, nie przeczące układom komitetu gubernialnego;

h) zdaje sprawę ogólnemu zebraniu powiatowemu ze swych czynności i przedstawia kasowe sprawozdanie.

§ 10.

Prawa i obowiązki delegata powiatowego są następujące:

jest przedstawicielem powiatu, kieruje działalnością komitetu powiatowego i ogólnego powiatowego zebrania, przestrzegając zachowywania obowiązującego Statutu;

b) zwołuje z własnej inicyatywy w każdym czasie, lub na żądanie 3 członków komitetu w ciągu 2 tygodni posiedzenia komitetu powiatowego i na nich przewodniczy z prawem głosu rozstrzygającego w razie równości głosów; przewodniczy też ogólnym zebraniom powiatowym (§ 6 - d);

c) zwołuje nadzwyczajne ogólne zebranie powiatowe;

d) wyznacza na ogólnem zebraniu powiatowem z polecenia komitetu gubernialnego kandydatów niepolskich na wyborców do gubernii, a proponuje z polecenia tegoż komitetu lub powiatowego kandydatów polskich, otrzymujących tem samem pierwszeństwo przy balotowaniu. Obowiązany wystawiać na ogólnem zebraniu powiatowem kandydatury, określone życzeniem ogólnych zebrań powiatowych innych powiatów;

e) obowiązany uczestniczyć na posiedzeniach komitetu gubernialnego, powiat swój na nich przedstawia, w imieniu powiatu przemawia i głosuje;

f) obowiązany zdawać sprawę komitetowi powiatowemu z czynności, uchwał i żądań komitetu gubernialnego i krajowego;

g) zwołuje nowoobrany komitet powiatowy i zdaje temuż akta i kasę powiatową.

§ 11.

Zastępca delegata powiatowego w nieobecności delegata przejmuje wszystkie jego prawa i obowiązki (§ 10), zastępuje w komitecie gubernialnym, oraz obowiązkowo uczestniczy na posiedzeniach komitetu gubernialnego, przewidzianych w § 15 - g.

U w a g a: Na posiedzeniach komitetu gubernialnego, z wyjątkiem przewidzianych w § 15-g, zastępcy delegata w obecności delegata prawo głosu decydującego nie przysługuje.

§ 12.

Kasa komitetu powiatowego zawiera środki pieniężne, składające się z wpływów na potrzeby powiatu: korespondencyjnę, wyborcze oraz statystyczne, a także na cele, wskazane każdorazowo przez komitet gubernialny (§ 9 - f). ?

ORGANIZACYA GUBERNIALNA.

§ 13.

Organizacyę gubernialną stanowi:

- Komitet gubernialny,
- Prezydyum Komitetu gubernialnego,
- Polskie gubernialne zebranie wyborcze,
- Polskie gubernialne zebranie relacyjne.

§ 14.

Komitet gubernialny jest mandataryuszem Podola i składa się z delegatów powiatowych, po jednym z każdego powiatu, a, w wypadkach, w § 15-g przewidzianych, i z zastępców delegatów powiatowych.

U w a g a: Delegaci powiatowi i ich zastępcy winni się ze swoich praw wylegitymować.

- Członkami komitetu gubernialnego liczą się też posłowie Polacy z Podola, Wołynia i Ukrainy do obu Izb Państwowych.

- Komitet gubernialny funkcyonuje przez ten sam okres czasu, co i komitety powiatowe (§ 8).

§ 15.

Sposób działalności komitetu gubernialnego jest następujący:

a) prawnem jest posiedzenie komitetu gubernialnego, zwołane przez prezesa lub wiceprezesa;

b) prawomocnem jest posiedzenie komitetu gubernialnego przy obecności nie mniej jak 7 delegatów powiatowych lub ich zastępców (§ -§ 11);

c) uchwały komitetu gubernialnego w kwestyach, objętych porządkiem dziennym posiedzenia, zapadają prostą większością ~~2/3~~, lecz nie
jak 5 głosami, w kwestyach zaś nagłych większością 2/3, lecz nie mniej
mniej, jak 7 głosami;

d) przewodniczący posiedzeniu komitetu gubernialnego jego prezes lub wiceprezes z prawem głosu rozstrzygającego przy równości głosów;

e) treść uchwał komitetu gubernialnego, natychmiast na posiedzeniu spisaną i podpisaną przez obecnych członków komitetu gubernialnego, prezes zachowuje u siebie. Protokóły formuje prezydyum, a podpisuje przewodniczący. Oryginały u prezesa się przechowują, kopie zaś otrzymują obowiązkowo wiceprezes i sekretarz komitetu gubernialnego, oraz wszyscy delegaci powiatowi;

f) na posiedzenie komitetu gubernialnego dopuszczani są z prawem zabierania głosu, prócz członków tegoż i zastępców, tylko rzeczoznawcy i sprawozdawcy, przez prezydyum zaproszeni;
jako goście, bez prawa głosu, mają wstęp tylko osoby, organizacyą objęte.
Na wniosek prezydyum komitet gubernialny odbywa posiedzenie w kole zamkniętem członków swoich i ich zastępców;

g) w kwestyach wyboru prezydyum, wyznaczania&[redacted] proponowanych powiatom polskich kandydatów na wyborców do gubernii, opracowania wyborczej platformy i podstawowych zasad bloku przed wyborami powiatowymi, oraz w kwestyach zmiany Statutu organizacyi Podola, komitet gubernialny pobiera uchwały w zdwojonym komplecie, t.j. przy udziale delegatów i ich zastępców, zrównanych w tych wypadkach z delegatami co do prawa głosu decydującego.
Dla prawomocności posiedzenia komitetu gubernialnego wymagane minimum wówczas jest 12 uczestników, a uchwały prostą większością, lecz nie mniej jak 9 głosami zapadają.

§ 16.

Prawa i obowiązki komitetu gubernialnego są następujące:

a) postanawia uchwały i układa instrukcye, obowiązujące w zakresie zadań organizacyi Podola (§ 1) powiaty oraz wszystkich, wcho-

dzących w skład organizacyi;

b) kontroluje działalność komitetów powiatowych i sam ją organizuje w powiatach, gdzie to się okaże nieodzownem;

c) porozumiewa się za pośrednictwem komitetu krajowego z komitetami gubernialnymi wołyńskim i kijowskim o wysokości składki gubernialnej do kasy krajowej na cele, będące w związku z działalnością naszych posłów w obu Izbach Państwowych;

d) porucza specyalnym komisyom z osób, przez siebie obranych lub zaproszonych, różne poszczególne prace w zakresie żądań organizacyi Podola (§ 1);

e) ustanawia wysokość składki od powiatów do kasy komitetu gubernialnego;

f) zwołuje polskie gubernialne zebranie wyborcze;

g) zwołuje polskie gubernialne zebranie relacyjne: dla posłów obu Izb Państwowych, na ich żądanie, lub z własnej inicyatywy;

h) zwołuje polskie gubernialne zebranie wyborcze dla wyboru posłów do Rady Państwa;

i) decyduje samodzielnie o układach i blokach w gubernii;

k) udziela posłom sprawdzonego materyału do interpelacyi;

l) wyznacza niepolskich kandydatów na wyborców z powiatów do gubernii;

m) ustanawia po porozumieniu się za pośrednictwem komitetu komitetu krajowego z komitetami gubernialnymi wołyńskim i kijowskim, ewentualnie i z litewskim, platformę wyborczą, obowiązującą obranych posłów;

n) uchwala uzupełnienia obowiązującego Statutu organizacyi Podola;

Na posiedzeniach w zdwojonym komplecie (§ 15 - g) komitet gubernialny:

o) inicyuje platformę wyborczą, obowiązującą posłów obranych;

p) opracowuje podstawowe zasady bloku przed wyborami powiatowymi, oraz zawiera takowe;

r) proponuje powiatom kandydatów polskich na wyborców z powiatów do gubernii;

s) obiera swoje prezydyum;

t) uchwala zmiany w obowiązującym Statucie organizacyi Podola.

§ 17.

Prezydyum komitetu gubernialnego składa się z prezesa, wiceprezesa i zawiadującego biurem gubernialnem, przez prezydyum ustanowionem. Członkowie prezydyum obierają z pomiędzy siebie skarbnika kasy komitetu gubernialnego.

§ 18.

§ 18.

Prezesa komitetu gubernialnego obiera na 3 lata komitet gubernialny (§§ 15 -g i 16 - s) z pośród ogółu osób, wchodzących w skład zebrań powiatowych.

U w a g a: delegat powiatowy lub jego zastępca, na prezesa komitetu gubernialnego obrany, delegatem lub zastępcą być przestaje; dany powiat wybiera wówczas nowego delegata lub zastępcę do komitetu gubernialnego.

przed rozpoczęciem głosowania na obiór prezesa komitetu gubernialnego, każdy z powiatowych delegatów wymienia kandydata na ten urząd, przez komitet powiatowy swego powiatu stawianego. Tak wystawione kandydatury otrzymują pierwszeństwo przy głosowaniu.

§ 19.

Wiceprezesa komitetu gubernialnego obiera się (§§ 15-g i 16-s) na rok jeden, obowiązkowo z pośród delegatów powiatowych lub ich zastępców, przyczem kandydatury określają się kartkami.

U w a g a: Wiceprezes może zostać nadal delegatem lub zastępcą swego powiatu.

§ 20.

Zawiadujący biurem gubernialnem obiera się (§§ 15-g i 16-s) na rok jeden z pośród osób, wchodzących w skład zebrań powiatowych, przyczem kandydatury określają się kartkami.

U w a g a: Zawiadujący biurem gubernialnem może pozostać delegatem lub zastępcą swego powiatu.

§ 21.

Prawa i obowiązki prezesa komitetu gubernialnego są następujące:

a) jest przedstawicielem gubernii, delegatem komitetu gubernialnego

na wszelkich zjazdach i członkiem komitetu krajowego z 3 gubernii: Podola, Wołynia i Ukrainy;

b) zwołuje posiedzenia komitetu gubernialnego z własnej inicyatywy lub na żądanie 9 członków tegoż; w ostatnim wypadku w przeciągu 2 tygodni;

c) przewodniczy na posiedzeniach komitetu gubernialnego, oraz na zebraniach: polskiem gubernialnem relacyjnem i polskiem gubernialnem wyborczem z prawem głosu rozstrzygającego przy równym podziale głosów;

d) opracowuje porządek dzienny każdego posiedzenia komitetu gubernialnego i rozsyła go powiatom wraz z zawiadomieniem o dniu i miejscu mającego się odbyć posiedzenia.

Przy zwołaniu posiedzeń nadzwyczajnych rozsyłanie porządku dziennego nie obowiązuje prezesa komitetu gubernialnego;

e) przedstawia w imieniu prezydyum komitetu gubernialnego sformowane wnioski w sprawach, porządkiem dziennym posiedzenia komitetu gubernialnego objętych, lub poruczonych do załatwienia przez komitet gubernialny albo krajowy;

f) zdaje sprawę komitetowi gubernialnemu z czynności w gubernii i komitecie krajowym;

g) kontroluje działalność biura gubernialnego oraz komisyi, przez komitet gubernialny utworzonych, wchodzi z urzędu w skład wszelkich komisyi, będących w związku z organizacyą;

h) przedstawia komitetowi gubernialnemu sprawozdania kasowe roczne, oraz z końcem terminu, na który został obrany.

§ 22.

Wiceprezes komitetu gubernialnego współdziała w pracy prezydyum i, w nieobecności prezesa, na tych samych, co i on, prawach wszelkie jego obowiązki spełnia (§ 21).

§ 23.

Zawiadujący biurem gubernialnem obowiązany jest:

a) śledzić za wykonaniem przez biuro wszelkich poleceń prezydyum, jako to: rozsyłanie w porę powiatom kopii protokółów z posiedzeń komitetu gubernialnego, wszelkich wezwań, cyrkularzy, zmian, instrukcyi władz, wpływających na wybory i t.p.

b) posiadać w biurze i utrzymywać w porządku wszelkie materyały i dokumenta, dotyczące zadań organizacyi Podola (§ 1);

c) układać gubernialną statystykę wyborczą;

d) z końcem terminu, na który został obrany, zdać powyższe materyały i zarząd biurem swemu następcy.

§ 24.

Kasa komitetu gubernialnego zawiera środki pieniężne, składające się z wpływów na potrzeby korespondencyjne, statystyczne, wyborcze gubernialne, na utrzymanie biura gubernialnego, oraz na cele, wskazane każdorazowo przez komitet gubernialny.

§ 25.

Polskie gubernialne zebranie wyborcze składa się z wyborców do gubernii, oraz z prezydyum i członków komitetu gubernialnego, przewodniczy-m niem prezes komitetu gubernialnego. Prawomocnem jest przy obecności połowy swego składu i pobiera uchwały prostą większością głosów obecnych.

Funkcyonuje w trakcie przebiegu wyborów w mieście gubernialnem.

§ 26.

Prawa i obowiązki polskiego gubernialnego zebrania wyborczego są następujące:

a) wysłuchuje ,, credo " polityczne proponowanych kandydatów na posłów, będące w związku z przyjętą przez komitet gubernialny ogólną platformą wyborczą;

b) wybiera tajnem głosowaniem kandydatów na posłów, uwzględniając, w razach potrzeby, przez zebranie określonej, zasadę proporcyonalnego głosowania, dla zabezpieczenia praw mniejszości, solidarnie z ogółem na zewnątrz występującej (§ 30).

U w a g a: Kandydaci na posłów, nie obrani przy pierwszem głosowaniu prostą większością, głosują się powtórnie. Więcej głosowań nie dopuszcza się. Nie wybrani prostą większością - przechodzą względną;

c) przyjmuje do wiadomości przedstawiane przez prezesa komitetu gubernialnego sprawozdanie ogólne i kasowe komitetu gubernialnego i krajowego, oraz udziela pokwitowanie;

d) wybiera dla przeprowadzenia akcyi wyborczej trzech dyktatorów, którzy wraz z 3 pomocnikami kierują wyborami na sali wyborów oficyalnych.

U w a g a: Dyktatoryat zdaje sprawę polskiemu gubernialnemu zebraniu wyborczemu ze swych czynności dla otrzymania votum zaufania;

e) wysłuchuje listę nieobecnych na sali wyborów oficyalnych, tak w gubernii, jak i w każdym z powiatów, z przytoczeniem powodów nieobecności;

f) załatwia sprawy, wniesione przez komitet gubernialny, oraz wnioski członków zebrania.

§ 27.

Polskie gubernialne zebranie relacyjne (§ 16-g) ma na celu wysłuchanie sprawozdania posłów do obu Izb Państwowych i składa się z członków komitetów powiatowych, przez komitet gubernialny za pośrednictwem delegatów powiatowych zwołanych. Prawo uczestnictwa na zebraniu przysługuje wszystkim osobom, organizacyą Podola objętym. Przewodniczy na zebraniu prezes komitetu gubernialnego.

O R G A N I Z A C Y A   K R A J O W A.

§ 28.

Organizacyę krajową stanowi Komitet krajowy, składający się z prezesów, a w ich zastępstwie z wiceprezesów komitetów gubernialnych Podola, Wołynia i Ukrainy. Komitet krajowy zbiera się na żądanie któregokolwiek z jego członków.

U w a g a: Jedynie członkowie komitetów gubernialnych mają prawo uczestniczenia na posiedzeniach komitetu krajowego, jako goście, bez prawa głosu decydującego.

§ 29.

Cel, prawa i obowiązki komitetu krajowego są następujące:

a) jest łącznikiem 3 gubernii: Podola, Wołynia i Ukrainy między sobą, oraz ewentualnie, między niemi a guberniami litewskiemi i Królestwem Polskiem;

b) dąży do wzajemnej pomocy przy wyborach;

c) ustala platformę wyborczą najpilniejszych potrzeb krajowych w ogóle, a polskich w szczególności;

d) określa za porozumieniem się z komitetami guberniąlnymi wysokość składek od gubernii na cele, będące w związku z naszą reprezentacyą do obu Izb, i niemi zarządza.

§ 30.

Zasada proporcyonalnego głosowania dla zabezpieczenia praw mniejszości, solidarnie na zewnątrz z ogółem występującej:

Zasada proporcyonalności głosowania stosuje się przy wyborach na członków komitetów powiatowych i ich zastępców, przy wyborach kandydatów na wyborców do gubernii, oraz przy wyborach kandydatów na posłów do Izby Państwowej.

Przeprowadza się na podstawie quotum wyborczego, t.j. ilości głosujących, podzielonej, przez ilość mandatów (miejsc do obsadzenia).

Grupa ideowa lub klasowa, quotum stanowiąca (a co najmniej quotum bez jednego) i uznająca zasadę solidarności, obowiązującej wszystkich Polaków na zewnątrz, ma prawo do stawiania jednego swego wyłącznego kandydata, jeśli, po zajawieniu przez nią na piśmie powodów, skłaniających ją do tego, większość danego zebrania uzna te powody za ~~słuszne.~~ wyodrębniające.

Grupa, z chwilą przyjęcia jej kandydata, usuwa się od wyboru reszty kandydatów.

Kandydat grupy uważą się za obranego przez ogół, i solidarność w komitecie, oraz wyborcza lub poselska, obowiązuje go na równi z resztą obranych.

Część II

Prace społeczne.

§ 31.

Organizacya ma na celu:

a) złączenie w zbiorową całość wszelkiej wewnętrznej kulturalnej i ekonomicznej pracy w kraju;

b) łączność pomiędzy powstałymi dla specyalnych gałęzi tej pracy związkami i instytucyami;
c) związek pośredni pomiędzy pracą kulturalną i ekonomiczną z jednej a polityczną i wyborczą z drugiej strony.

§ 32.

Organizacya obejmie wszystkich Polaków, mieszkańców Podola, którzy do jednej z instytucyi lub związków, dla sprawy społecznej powstałych, na członków się zapiszą, - i składa się z Rad powiatowych, oraz gubernialnych zjazdów Rad powiatowych.

§ 33.

Rada powiatowa stoi na czele pracy społecznej powiatu i składa się:
a) z członków komitetu powiatowego; (patrz § 8)
b) z przewodniczących (a w zastępstwie ich po jednym Polaku - członku zarządu lub rady) każdej instytucyi publicznej w powiecie, z wyboru funkcyonującej;
c) z jednostek, biorących czynny i owocny udział w sprawach społecznych powiatu.

Rada powiatowa wybiera tajnem głosowaniem prezydyum Rady, składające się z przewodniczącego, jego zastępcy i sekretarza (skarbnika).

Sformowanie Rady powiatowej leży w obowiązkach komitetu powiatowego.

Rada powiatowa obiera się na takiż sam okres czasu, jak i komitety powiatowe.

U w a g a: Związki i instytucye, których przewodniczący, lub ich zastępcy w skład Rady powiatowej wchodzą, mogą być następujący: Towarzystwa oświaty, dobroczynności, naukowe, muzyczne i t.p. związki poszczególnych mieszkańców kraju, wspólne mających interesa, związki fachowe, rzemieślnicze i t.p.

§ 34.

Zadaniem Rady powiatowej jest:
a) służyć łącznikiem między poszczególnymi związkami i instytucyami, przewodniczący lub członkowie których w skład Rady powiatowej wchodzą, i dbać o prawidłowszy rozwój ~~polskich~~ instytucyi publicznych w powiecie, ~~regulując ich działalność wedle chwilowych stosunków~~

politycznych;

b) przedstawiać ich potrzeby przedstawicielom naszym w Izbie i Radzie Państwa za pośrednictwem komitetu gubernialnego;

c) ~~stanowić~~ wyrażać opinię o zakładaniu nowych związków i instytucyi dla specyalnych gałęzi pracy społecznej i, w razie danym, popierać prywatną w tem inicyatywę.

U w a g a: Za pierwszorzędnej wagi uznane są polskie sprawy oświatowe, fachowe i ogólne.

§ 35.

Przewodniczący Rady powiatowej (- 33) zwołuje jej posiedzenia z własnej inicyatywy lub na żądanie ~~5~~ trzech jej członków. W tym ostatnim wypadku w przeciągu 2 tygodni. Na każdem posiedzeniu określa się termin następnego. Przewodniczący Rady powiatowej wydaje jej środki pieniężne stosownie do uchwał Rady; środki pieniężne Rady powiatowej formują się z jej inicyatywy i, w miarę potrzeby, ze skłodek dobrowolnych, analogicznych do środków komitetów powiatowych.

§ 36.

Gubernialne zjazdy Rad powiatowych mają na celu połączenie ich działalności na całą gubernię.

Pierwszy gubernialny zjazd Rad powiatowych organizuje prezydyum komitetu gubernialnego na żądanie 3 Rad powiatowych. Następne zjazdy zwołuje obrany na pierwszym przewodniczący Rad powiatowych.

272

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

13 Listopada 1907 r.

Uwagi do Statutu organizacyi Podola.

---

wstęp

§ 0. ~~Cel organizacyi i zakres jej działania.~~

W przewidywaniu zasadniczych reform, jakie stopniowo w Państwie Rosyjskiem wprowadzone zostaną, celem organizacyi naszej jest: wyświetlenie i sformułowanie za pomocą przygotowawczej pracy potrzeb wszystkich warstw społeczeństwa polskiego; wyzyskanie wszelkich prawnych i politycznych praw i przywilejów ku normalnemu rozwojowi elementu polskiego; skupienie całego społeczeństwa i wpojenie weń przekonania, że tylko na własnych siłach ~~stać~~ oprzeć się możemy, i że interesa wssystkich warstw naszego społeczeństwa są identyczne.

Dla osiągnięcia celu tego uważamy za konieczne uciekać się do srodków i dróg legalnych i dążyć do tego, aby przy pierwszej sprzyjającej okazyi ustawę naszą legalizować.

Zakres działania organizacyi odnosi się: do pracy polityczno - wyborczej i społeczno - kulturalnej.

Część I

Praca prawno - polityczna i wyborcza.

§ 1.

Zadaniem organizacyi jest:

I - Ułożenie dokładnej statystyki, tyczącej się warunków bytu kulturalnego, społecznego i ekonomicznego elementu polskiego w gubernii i zgłębienie wszystkich jego potrzeb.

II - Czynna praca przedwyborcza, prawyborcza i wyborcza przy wyborach do obu Izb Państwowych.

III- Pośredniczenie między naszymi posłami do obu Izb Państwowych i Podolem.

§ 2.

Członkowie, ich prawa i obowiązki.

I - Członkiem organizacyi naszej, stojącej po nad partyami, może być

każdy Polak, mający powyżej 25 lat, stały mieszkaniec Podola, bez względu na jego przekonania polityczne lub przynależność partyjną, jeżeli uznaje zasadę solidarności. i oświadczy Kom. pow. o swej chęci należenia do organiz. i zostanie przyjętym za pośrednictwem balotowania w Kom. pow.

Członkami organizacyi są zatem: posiadacze pełnych cenzusów wyborczych i majątków, niepodzielonych prawnie; posiadacze majątków powyżej 30 dziesięcin włącznie; Księża; przedstawiciele swobodnych professyi; odpowiedzialni zarządzcy, dyrektorowie, buchalterzy majątków i instytucyi handlowo - przemysłowych, pobierający ponad 600 rb. rocznego wynagrodzenia (wraz z naturaliami); członkowie czynni lub byli wszelkich zarządów i komitetów instytucyi i związków publicznych; przedstawiciele grup, które nie zostały wciągnięte pod [illegible] powyższe określenie, t.j. przedstawiciele od włościan i mieszczan, w stosunku do liczebności takowych (stosunek określają zebrania powiatowe), i nareszcie wszyscy ci, których zarekomenduje Komitet powiatowy.

II - Członkowie organizacyi są obowiązani aż do chwili wystąpienia z takowej przyjmować czynny udział w pracach organizacyi, poddawać się woli większości i opłacać składki, wymagane przez organizacyę, t.j. wpisowe i roczne składki.

III - Wszyscy członkowie mają prawa równe z wyjątkiem obioru kandydatów na wyborców do gubernii przy wyborach do obu Izb Państwowych, w którym to wypadku każdy z członków przyjmuje udział w głosowaniu w kuryi miejskiej, ziemiańskiej lub włościańskiej, stosownie do tego, gdzie podług prawa przynależy.

IV - Przestaje być członkiem organizacyi ten, kto czynnie naruszył zasadę solidarności, lub nie wnosi składek w przeciągu 2 lat.

§ 3.

Organizacya dzieli się na:

powiatową,

gubernialną i

i krajową. (3 gal.)

ORGANIZACYA POWIATOWA.

§ 4.

Organizacyę powiatową stanowią:

ogólne zebranie powiatowe,

komitet powiatowy

delegat powiatowy.

§ 5.

Ogólne zebranie powiatowe składa się ze wszystkich członków organizacyi, zarówno miast, jak i wsi, z prawem głosu decydującego w myśl § 2. III, i są zwoływane przez Komitet powiatowy z własnej inicyatywy lub na żądanie 15 członków organizacyi (nie później, jak w 2 tygodnie od zażądania). W nadzwyczajnych wypadkach ogólne zebrania mogą być zwoływane na żądanie delegata lub Wydziału gub.

§ 6.

Sposób działalności ogólnego zebrania powiatowego.

V I D E regulamin.

§ 7.

Prawa i obowiązki ogólnego zebrania powiatowego:

I - Ogólne zebranie obiera Komitet powiatowy, a następnie z pomiędzy członków takowego 2 delegatów powiatowych i delegata od miast większych do Komitetu gubernialnego. Przy tych wyborach prawa mniejszości są zabezpieczone proporcyonalnem głosowaniem. Liczba członków Komitetu powiatowego, jakoteż zakres czynności Komitetu i delegatów zostaną określone regulaminem.

II - Ogólne zebranie wyraża większością głosów swoją opinię co do wszelkich kwestyi, wchodzących w zakres kompetencyi organizacyi powiatowej, gubernialnej i krajowej, i daje w tym względzie instrukcye Komitetowi powiatowemu i delegatom powiatowym. Do kwestyi takich należą: oznaczanie wysokości wszelkich składek na cele polityczno - wyborcze; wskazania co do zawierania kompromisów i bloków powiatowych i gubernialnych, platform i programów politycznych; ~~[illegible]~~ instrukcye co do materyałów, żądanych przez Posłów, lub żądań, które mają być im stawianemi i t.d. W ogóle wskazania co do wszelkich kwestyi ważnych, wchodzących w dziedzinę polityczną.

Ogólne zebranie powiatowe określa ilość przedstawicieli, którzy mają wejść, jako członkowie organizacyi od grup, nie posiadających pełnego cenzusu wyborczego, t.j. od włościan i mieszczan.

III- Ogólne zebranie powiatowe wysłuchuje sprawozdania z czynności Komitetu powiatowego i delegatów powiatowych i wyraża im votum zaufania

lub nieufności.

IV - Ogólne zebranie powiatowe obiera kandydatów z powiatów na wyborców do Izby Państwowej zgodnie z § 2 p. III z zastosowaniem zasady zabezpieczenia praw mniejszości i głosuje na ogólną listę wszystkich kandydatów Polaków z gubernii na posła, wyrażając w ten sposób opinię swoją co do porządku ich pierwszeństwa. Przy wyborach decyduje absolutna większość głosów z liczby osób, oficyalnie uprawnionych do głosowania, bez względu na liczbę obecnych; chorzy i nieobecni w kraju nie zaliczają się do uprawnionych.

V. Ogólne zebranie powiatowe jest zobowiązane stosować się bezwzględnie do wszelkich decyzyi Komitetu gub. o ile takowe są wyrazem opinii większości komitetu w myśl regulaminu § 15 p. II

§ 8.

Sposób działalności Komitetu powiatowego

VIDE regulamin.

§ 9.

Prawa i obowiązki Komitetu powiatowego:

I - Komitet powiatowy jest wykonawcą woli ogólnego zebrania powiatowego, wypełnia zgodnie z regulaminem wszelkie czynności, do kompetencyi organizacyi powiatowej wchodzące, i decyduje w imieniu powiatu w myśl instrukcyi i życzeń tegoż.

II - Komitet powiatowy organizuje się podług swego uznania; przyjmuje i zapisuje członków, ściąga z nich składki; porucza swym członkom, podkomitetom lub komisyom różne prace, w zakres organizacyi powiatowej wchodzące; kooptuje do Komitetu nowych członków na miejsce ustępujących z powodów niespodziewanych ; wybiera z pośród siebie delegata powiatowego na miejsce ustępującego, przyczem obaj wymienieni sprawują czynności swoje do najbliższego ogólnego zebrania, które ich obiór zatwierdza lub innych mianuje. - Komitet powiatowy zwołuje ogólne zebranie conajmniej raz na rok, a po za tem we wszystkich wypadkach, kiedy się ważne kwestye decydować mają. lub post factum dla otrzymania absolutorium.

III- Komitet obowiązanym jest przygotowywać porządek dzienny dla ogólnych zebrań i przedstawiać konkretne wnioski co do wszelkich kwestyi, które mają być poddane dyskusyi i decyzyi ogólnego zebrania. Przy wnioskach nagłych, podczas toku zebrania stawianych, a porządkiem dziennym nie przewidzianych, Komitetowi przysługuje prawo zażądania chwilowej przerwy dla opracowania konkretnej opinii swojej o danym wniosku ze współudziałem wnioskodawcy.

IV - Komitet powiatowy jest odpowiedzialnym za pomyślny wynik wyborów w powiecie, winien oznajomić się ze wszystkimi detalami, odnoszącymi się do spraw wyborczych, winien sprawdzać, ~~czy~~ czy wszyscy mający prawo głosu zostali na oficyalną listtę wyborczą wniesieni, jakoteż winien wszelkich środków używać, aby prawomocni wyborcy stawili się do urn. Komitet powiatowy wchodzi w kompromisa wyborcze z innemi grupami wyborców, upewniwszy się poprzednio, czy takowe nie będą stały w sprzeczności z zamiarami Komitetu gubernialnego. Komitet powiatowy przedstawia ogólnemu zebraniu listę uprawnionych do głosowania, odliczając chorych i w kraju nieobecnych. Komitet powiatowy decyduje bezapelacyjnie we wszelkich kwestyach technicznych, odnoszących się do wyborów w powiecie, jako to: w kwestyi kooptacyi mężów zaufania na czas wyborów, w kwestyi przeprowadzania wyborów na sali i w kwestyi dyktatury, w kwestyi reklamacyi, wydatkowania sum pieniężnych na cele wyborcze i t.d.

Komitet tworzy podczas wyborów, w razie potrzeby, podkomitety miejskie lub parafialne, przelewając na nie swoją władzę w ich zakresie działania.

V - Komitet powiatowy jest obowiązanym pozostawać w stałym kontakcie z Komitetem gubernialnym, t.j. wysłuchiwać od delegatów powiatowych każdorazowych sprawozdań z posiedzeń Komitetu gubernialnego. Po wysłuchaniu zaś sprawozdania Komitet powiatowy obowiązanym jest upewnić się, że decyzye Komitetu gubernialnego, będące w sprzeczności z życzeniami powiatu, zostały powzięte zgodnie z regulaminem, a ewentualnie przeciw takim decyzyom natychmiast reklamować. - Komitet powiatowy udziela delegatom instrukcye co do wszelkich kwestyi wątpliwych lub takich, które na ogólnych zebraniach omawianemi nie były.

VI - Komitet powiatowy zdaje ogólnemu zebraniu sprawę ze swych czynności od czasu ostatniego zebrania, a conajmniej raz na rok sprawozdanie kasowe. Żąda votum zaufania. W razie zaś odmówienia takowego - ustępuje i zdaje funkcye nowoobranemu Komitetowi. Podczas wyborów, od chwili ogłoszenia terminu takowych po powiatach, zmiana Komitetu nie jest dopuszczalną.

§ 10.

Prawa i obowiązki delegatów powiatowych:

Delegaci powiatowi, po dwóch od każdego powiatu i delegat od miasta, wchodzą w skład najwyższej prawodawczej instancyi w kwestyach poli-

tyczno - wyborczych organizacyi naszej i są łącznikiem pomiędzy organizacyą powiatową i gubernialną, stanowiąc tam wyraz woli i życzeń swego powiatu, i są obowiązani uczestniczyć we wszystkich zebraniach Komitetu gubernialnego, w imieniu powiatu przemawiać i głosować.

Delegaci otrzymują od ogólnych zebrań powiatowych instrukcye co do rozmaitych kwestyi, w zakres organizacyi gubernialnej i krajowej wchodzących, we wszelkich zaś razach wątpliwych, a także co do kwestyi, które na ogólnych zebraniach omawianemi nie były, - wskazówek udziela Komitet powiatowy. Delegaci są obowiązani składać relacye z posiedzeń Komitetu gubernialnego Komitetowi powiatowemu i dawać najszczegółowsze w tym względzie wyjaśnienia. -

Delegaci są za swoje czynności odpowiedzialnymi przed ogólnem zebraniem powiatowem, winni takowemu zdawać sprawę ze swych czynności, komunikować decyzye Komitetu gubernialnego, wskazywać kandydatów nie - - polskich na wyborców do gubernii i podawać do wiadomości ogólnego zebrania listę wszystkich polskich kandydatów z gubernii na posłów i t.d.

Delegaci żądają za swoje czynności od ogólnego zebrania votum zaufania, i, w razie odmówienia aprobaty, zmuszeni są ustąpić, po czem funkcye swe zdają nowoobranym następcom. Podczas wyborów, od chwili ogłoszenia terminu takowych po powiatach, zmiana delegatów jest niedopuszczalną. -

Delegaci mają prawo w nadzwyczajnych wypadkach żądać zwołania ogólnego zebrania powiatowego, które powinno mieć miejsce nie później, jak jak w 2 tygodnie od chwili zażądania.

§ 11.

O zastępcach delegatów - upada.

§ 12.

Kasa powiatowa.

Kasa powiatowa zawiera środki pieniężne, składające się z wpływów powiatu na wszelkie cele, stojące w związku z organizacyą polityczno - wyborczą zarówno powiatową, jak gubernialną i krajową.

O R G A N I Z A C Y A   G U B E R N I A L N A

§ 13.

Organizacyę gubernialną stanowią:

Komitet gubernialny
Wydział gubernialny,
Gubernialne zebranie wyborcze i
Gubernialne zebranie relacyjne.

§ 14.

Komitet gubernialny jest najwyższą władzą prawodawczą organizacyi Podola; decyzye jego, w tym zakresie prawomocnie powzięte, obowiązują zarówno wszystkie powiatowe organizacye, jak i pojedyńczych członków tychże.

Komitet gub powiatowy składa się z delegatów powiatowych, po dwóch od każdego powiatu, i delegatów od większych miast, którzy ze swych praw winni się wylegitymować protokółami ogólnych zebrań powiatowych.

Honorowymi członkami Komitetu gub. z prawem głosu decydującego są czynni posłowie z gub. podolskiej do obu Izb. - Udział w posiedzeniu Komitetu gub. z prawem głosu doradczego mogą brać wszyscy posłowie Polacy do obu Izb, delegaci od innych Komitetów gub. i temu podobnych instytucyi, a również rzeczoznawcy i sprawozdawcy, jakoteż goście przez prezesa Komitetu gub. zaproszeni. Komitet gubernialny funkcyonuje przez przeciąg czasu, regulaminem oznaczony.

Komitet gubernialny zostaje zwoływanym z polecenia prezesa lub jego zastępcy.

§ 15.

Sposób działalności Komitetu gub.

VIDE regulamin.

Prawa i obowiązki komitetu gubernialnego

§ 16.

I - Komitet gub. składa się z 24 reprezentantów powiatów, po dwóch od każdego, i z reprezentantów większych miast; obiera ze swego łona prezesa i jego zastępcę; na raz jeden następnie 5 członków Wydziału z pomiędzy delegatów powiatowych lub członków Komitetów powiatowych. Po obiorze członkowie Wydziału przestają sprawiać funkcye delegatów powiatowych, a na ich miejsce Komitety powiatowe mianują innych delegatów, zgodnie z § 9III W razie nieobecności prezesa zastępuje go zastępca. Po dokonaniu uzupełniających wyborów delegatów Komitetowi przysługuje prawo zmienienia składu Wydziału.

II - Komitet gub. daje Wydziałowi ogólne instrukcye we wszystkich waż-

niejszych kwestyach co do zasad i kierunku postępywania, pozostawiając mu zupełną swobodę co do wykonania. -

Komitet gub. jest obowiązanym zająć się kierownictwem wyborów do obu Izb, ustanawia zasady bloków z innemi grupami, kompromisów i porozumień, które Wydział ma przeprowadzać; daje wskazówki Wydziałowi co do technicznego przeprowadzenia wyborów, wyznacza nie - polskich kandydatów na wyborców do gubernii lub na posłów, na podstawie przyjętych przez się zobowiązań blokowych lub kompromisowych.

Komitet gub. incyuje i ustanawia w razie potrzeby platformę wyborczą, kontroluje powiaty w ich akcyi wyborczej, nastaje na energiczną z ich strony działalność, określa szanse wyborcze; wzmacnia słabe powiaty wyborcami z powiatów z zabezpieczoną większością polską, lub z takichże beznadziejnych, o ile to jest prawnie do przeprowadzenia; zbiera charakterystykę nie - polskich wyborców ; układa listę wszystkich polskich kandydatów na posłów, którzy mają swoich adherentów w którymkolwiek z powiatów, zbiera i układa porządkową listę posłów zgodnie z opinią, wyrażoną przez wszystkie powiaty.

Z chwilą ogłoszenia terminu wyborów po powiatach Komitet gub. oddaje w ręce Wydziału prawa dyktatorskie dla wszelkich decyzyi ~~w sprawie~~ co do technicznej strony przeprowadzenia wyborów, a sam zachowuje sobie głos doradczy.

III - Komitet gub. wysłuchuje sprawozdań Wydziału z czynności, w zakresie ~~jego kompetencyi~~ i wszystkich udzielanych mu poleceń leżących, i udziela mu absolutoryum, lub odmawia takowego, po czem Wydział ustępuje, zdając funkcye nowoobranemu. -

IV - Komitet gub. organizuje wszelką pracę w myśl zadań, niniejszą organizacyą objętych; zbiera statystyczne dane, tyczące się bytu i potrzeb elementu polskiego i nadaje im charakter jednolitości; zbiera materyały, potrzebne posłom naszym do interpelacyi; przedstawia posłom naszym żądania społeczeństwa naszego, i daje wyraz opinii ogółu naszego w kwestyi stanowiska, czynności i postępywania posłów naszych; pośredniczy pomiędzy posłami, i mieszkańcami Podola i organizuje zebrania relacyjne.

V - Komitet gub. deleguje osoby zaufania do Petersburga lub innych centrów Państwa w poszczególnych sprawach; wybiera przedstawicieli (z których jeden musi być obowiązkowo członkiem Wydziału) do Komitetu krajowego i na wszystkie legalne zjazdy polityczne; przedstawiciele ci występują w imieniu Komitetu gub., reprezentują w ten sposób nasz kraj. Komitet gub. udziela im instrukcyi i wysłuchuje sprawozdania z ich czyn-

ności, dając im aprobatę, lub odmawiając takowej. ~~Uchwały wszelkich zjazdów nabywają li tylko w razie otrzymania aprobaty Komitetu gub. charakteru obowiązującego dla naszej organizacyi.~~

VI - Komitet gub. komentuje niniejszą ustawę, uzupełnia ją zmienia, ustanawia regulamin dla organizacyi lub zmienia takowe; rozpatruje zażalenia i reklamacye Komitetów powiatowych na swoje rozporządzenia, przyczem zaskarżone postanowienia muszą być cofnięte, jeżeli nie uzyskają przewidzianej w ~~p. VII~~ § 15 p. II regulaminu większości. Komitet gub. rozstrzyga wszelkie spory lub nieporozumienia, wynikające wśród organizacyi z powodu kwestyi, w zakres kompetencyi takowej wchodzących. -

Komitet gub. ustanawia wysokość składki do kasy gubernialnej ~~i~~ krajowej, które Komitety powiatowe mają wydać na potrzeby polityczno - wyborcze ze swej kasy.

§§ 17, 18 i 19.

Prawa i obowiązki Prezesa Komitetu gub. i jego zastępcy:

Prezes zwołuje zebrania Komitetu gub., zatwierdza porządek dzienny, przewodniczy na zebraniach, i przy głosowaniu, w razie równości głosów, rozstrzyga z wyjątkiem wszelkich wyborów, w którym to razie ~~wymagana jest absolutna większość.~~ rozstrzyga los.

Prezes prowadzi w imieniu Komitetu korespondencyę i reprezentuje Komitet na zewnątrz we wszelkich sprawach, co do których potrzebną jest opinia i decyzya Komitetu gub. - Prezes zdaje ze swych czynności na każdorazowem posiedzeniu Komitetu gub. sprawozdanie Komitetowi., żądając jego zatwierdzenia lub aprobaty.

W razie nieobecności Prezesa jego prawa i obowiązki przelewają się na jego zastępcę.

§ 20.

V I D E regulamin.

§§ 21 i 22.

Prawa i obowiązki Wydziału:

I - Wydział jest najwyższą władzą wykonawczą w naszej organizacyi, załatwia stosownie do uchwał i decyzyi Komitetu gub. wszelkie sprawy, w zakres jego kompetencyi wchodzące, i komunikuje takowe organom wykonawczym w powiatach.

Wydział jest instytucyą kolegialną, t.j. działa za wspólnem porozumieniem się i składa się z 5 członków, a do prawomocności decyzyi jego potrzebną jest liczba 3 głosów, a tem samem i obecność 3 członków, o ile ci jednogłośnie głosują. Członkowie Wydziału rozdzielają między sobą funkcye przewodniczącego, sekretarza i skarbnika.

II - Wydział prowadzi w imieniu Komitetu gub. korespondencyę i reprezentuje Komitet na zewnątrz we wszelkich sprawach, co do których zapadły prawomocne uchwały Komitetu, i które tem samem przekazane zostały Wydziałowi do wykonania. - Wydział formuje biuro gubernialne i zawiaduje takowem; przeprowadza akcyę wyborczą i w tym celu kooptuje mężów zaufania, przeprowadza w myśl uchwał Komitetu gub. bloki, kompromisa i porozumienia z innemi grupami; daje instrukcye powiatom co do wszelkich spraw wyborczych, zbiera wszelkie wiadomości wyborcze od delegatów poszczególnych powiatów i przedstawia Komitetowi gub. całokształt szans wyborczych i ogólny obraz całych wyborów. - Od dnia ogłoszenia terminu wyborów po powiatach Wydział otrzymuje dyktatorską władzę w kwestyach wyborczych, odebrawszy poprzednio szczegółową instrukcyę od Komitetu gub. Pełni takową aż do zdania swych funkcyi dyktaturze, złożonej z wyborców gubernialnych.

III- Wydział dostarcza prezesowi materyału do porządku dziennego, bierze udział w posiedzeniach Komitetu gub., wygotowuje co do wszelkich kwestyi, stawianych przez się na porządek dzienny, konkretne wnioski, broni takowych, zdaje sprawę ze swych czynności od posiedzenia do posiedzenia, - i uczestniczy w głosowaniach za wyjątkiem w wypadkach, kiedy chodzi o votum ufności dla niego. -

Wydział zwołuje na polecenie Komitetu gub. wyborcze zebranie gubernialne i relacyjne.

Wydział wybiera ze swego łona przedstawiciela do Komitetu krajowego i na zjazdy polityczne. - Wydział ma prawo żądać zwołania nadzwyczajnego zebrania Komitetu gub. i nadzwyczajnych zebrań powiatowych, które najdalej do 2 tygodni muszą się odbyć. - Wydział zawiaduje archiwum gub. i kasą organizacyi; odbiór i zdawanie takowych winny być protokólarnie stwierdzone.

IV - Wydział za swoje czynności jest odpowiedzialnym przed plenum Komitetu gub. i żąda za takowe votum zaufania.

§ 24.

Kasa Komitetu gubernialnego.

Kasa Komitetu gub. zawiera środki pieniężne, składane przez powiaty na cele korespondencyi, statystyki, utrzymania biura gubernialnego, reprezentacyi kraju w Petersburgu i inne t.p. przez Komitet gub., uchwalane a przez zebrania ogólne powiatowe zatwierdzane.

§§ 25 i 26.

Gubernialne zebranie wyborcze:

I - - Gubernialne zebranie wyborcze składa się z wyborców, Komitetu gub. i członków Wydziału.

Komitet gub. i Wydział mają głos decydujący we wszelkich kwestyach za wyjątkiem kwestyi wyborów kandydatów na posłów. Pod tym względem decyzya spoczywa wyłącznie w rękach wyborców, którzy jednak mogą przyznać absolutną większością głosów prawo udziału Komitetu i Wydziału w głosowaniu na posła.

Posiedzenie zagaja prezes Komitetu gub., poczem zebranie obiera przewodniczącego; posiedzenia trwają aż do zupełnego ukończenia wyborów w mieście gubernialnem. - Dla prawomocności uchwał niezbędną jest obecność połowy ogólnej liczby wyborców plus 1. A uchwały zapadają zwykłą większością.

II - Gubernialne zebranie wyborcze wysłuchuje sprawozdania Wydziału z dotychczasowej akcyi, z zawartych umów, kompromisów i porozumień. Zebranie obowiązanem jest wypełnić wszystkie zobowiązania, przyjęte aż do tej chwili przez Komitet gub. lub Wydział, i zgodnie z takowymi o dalszej akcyi stanowić.

III- Zebrani wybierają z pomiędzy wyborców dyktatora i 2 jego pomocników absolutną większością głosów; wraz z obiorem tej dyktatury władza Wydziału w kwestyi wyborów ustaje. -

Dyktator jest wykonawcą wszelkich uchwał wyborczego zebrania, a decyzya jego na sali wyborów lub na oficyalnych przedwyborczych zebraniach jest bezapelacyjną. - Po skończonych wyborach dyktator zdaje relacyę ze swych czynności i żąda od wyborczego zebrania absolutoryum.-

IV - Zależnie od decyzyi wyborców, w p. I pojaśnionej, wyborcy lub całe zebranie wyborcze wysłuchuje c r e d o polityczne kandydatów polskich i głosuje na takowych tajnie w porządku pierwszeństwa, wskazanym przez powiaty. Głosowanie powtarza się aż do uzyskania absolutnej większości.

Dla zabezpieczenia praw mniejszości zastosowuje się zasadę proporcyonalnego głosowania , lecz tylko w razie niewątpliwych

szans na przeprowadzenie kandydatów większości.

§ 27.

Gubernialne zebranie relacyjne:

Gubernialne zebranie relacyjne ma na celu wysłuchanie sprawozdania Posłów naszych do obu Izb i wyrażenie opinii kraju o ich działalności.

Zebranie relacyjne składa się z wyborców, członków wszystkich Komitetów powiatowych, Komitetu gub. i Wydziału z prawem głosu decydującego, i z wszystkich członków, organizacyą naszą objętych, z prawem głosu doradczego.

Otwiera posiedzenie Prezes Komitetu gub., poczem zebranie obiera przewodniczącego.

ORGANIZACYA KRAJOWA.

§ 28.

Organizacyę krajową stanowi Komitet krajowy, składający się nie mniej jak z 2 członków od gubernii Podolskiej, z których jeden obowiązkowo musi być członkiem Wydziału. Udział w posiedzeniach Komitetu krajowego mogą brać członkowie Komitetu gub., lecz tylko z prawem głosu doradczego.

§ 28.

Cel, prawa i obowiązki Komitetu krajowego:

I - Komitet krajowy jest łącznikiem pomiędzy podolem a Wołyniem, Ukrainą, ewentualnie Litwą i Królestwem Polskiem a także Posłami naszymi w obu Izbach.

II - Komitet krajowy ustala w porozumieniu z Komitetami gub. platformy i programy polityczne, a także zasady dla porozumień z innemi grupami i partyami w kwestyach, odnoszących się do akcyi polityczno - wyborczej.

III - Komitet krajowy określa sumę składek, potrzebnych od każdej gubernii na cele reprezentacyi naszej w Izbach.

§ 30.

Zasada proporcyonalnego głosowania(dla zabezpieczenia

praw mniejszości, solidarnie na zewnątrz występującej):

„asada proporcyonalnego głosowania stosuje się przy wyborach na członków Komitetów powiatowych i ich zastępców, jako też Delegatów powiatowych przy wyborach kandydatów na wyborców do gubernii, oraz przy wyborach kandydatów na posłów do Izby Państwowej. Przeprowadza się na podstawie "quotum" wyborczego, t.j. ilorazu, otrzymanego z podzielenia liczby głosujacych przez liczbę mandatów.

Grupa ideowa lub klasowa "quotum" stanowiąca i uznająca zasadę solidarności na zewnątrz, ma prawo do postawienia swoich kandydatów, z z których jeden może być obranym. Kandydaci mniejszości poddają się balotowaniu przez ogół zebrania na równi z kandydatami większości, posiadającej kilka "quotum."

W n i o s e k winnickiego Komitetu wyborczego miejskiego, dotyczący projektowanych przez tenże Komitet zmian w projekcie S t a t u t u organizacyi Podola.

W paragrafach 1 i 2 po słowie "solidarność" dodać słowa "w sprawach narodowych."

Par. 4: Organizacyę powiatową stanowią: ogólne zebrania powiatowe i miejskie, Komitety powiatowy i miejski, oraz delegaci powiatowy i miejski.

Par. 5: Ogólne zebranie powiatowe obejmuje z prawem głosu decydującego wszystkich Polaków z powiatu, ogólne zaś zebranie miejskie - - wszystkich Polaków, zamieszkujących miasta, miasteczka i osady fabryczne danego powiatu. Zwoływanie ogólnych zebrań miejskich oraz tworzenie Komitetów miejskich pozostawionem jest do uznania ludności miejskiej każdego powiatu.

Par. 6: - W punkcie b) zmienić "Decyzya, nagłych wniosków dotycząca, przy obecności 2/3" - zamiast, jak w projekcie: "1/3 ogólnego składu zebrania powiat cały obowiązuje."

W punkcie c) zmienić: zamiast słów "w razach, przez zebranie określonych ...." wyrazić: "w wypadkach, przez § 30 przewidzianych, stosuje się przy wyborach zasadę proporcyonalnego głosowania dla zabezpieczenia praw mniejszości", - słowa zaś "solidarnie na zewnątrz z ogółem występującej" - opuścić.

W par. 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12 w miejscach, gdzie się mówi o Komitecie lub delegacie powiatowym, dodać słowa "i miejski", - w każdem zaś miejscu, gdzie się mówi o powiecie, dodać słowa "i miasto".

Par. 14: Komitet gub. jest mandataryuszem Podola i składa się z delegatów powiatowych, po jednym z każdego powiatu, oraz z delegatów miejskich tych powiatów, w których Komitety miejskie zorganizują się, po jednym z każdego powiatu; zaś w wypadkach, par. 15 p. g. przewidzianych, i z zastępców delegatów powiatowych i miejskich.

U w a g a : "Delegaci powiatowi i miejscy...." i dalej, jak

w projekcie.

W następnych paragrafach, wszędzie, gdzie się mówi o delegatach powiatowych lub ich zastępcach, dodać "i miejskich".

Par. 26 p. b. "Wybiera tajnem głosowaniem kandydatów na posłów, uwzględniając w wypadkach, przez par. 30 przewidzianych, zasadę proporcyonalnego głosowania dla zabezpieczenia praw mniejszości". - Słowa "solidarnie na zewnątrz z ogółem występującej" opuścić.

Par. 30: Zasada proporcyonalnego głosowania dla zabezpieczenia praw mniejszości - słowa "solidarnie na zewnątrz z ogółem występującej" w tytule opuścić.

Zasada proporcyonalnego głosowania stosuje się przy wyborach na członków Komitetów powiatowego i miejskiego i ich zastępców, przy wyborach kandydatów na wyborców do gubernii oraz przy wyborach kandydatów na posłów do Izby Państwowej. Przeprowadza się na podstawie quotum wyborczego, t.j. ilości głosujących, podzielonej przez ilość mandatów (miejsc do obsadzenia). Grupa ideowa lub klasowa, quotum, a co najmniej quotum minus jeden, stanowiąca, ma prawo do stawienia jednego swego wyłącznego kandydata; jeżeli zaś stanowi quotum podwójne, albo podwójne minus dwa, to dwóch swoich wyłącznych kandydatów i t.d. proporcyonalnie do quotum. - Kandydaci takiej grupy albo takich grup uważają się za obranych przez ogół. Grupy po obiorze swoich kandydatów usuwają się od obioru reszty kandydatów.

Program „Polskiego Stronnictwa Krajowego" w swej trzeciej redakcyi, nic nieustąpiwszy z zasad pierwotnie głoszonych, bardzo umiejętnie rozmieścił frazesy zaciemniające treść. Najpierw wstęp, który jest właściwem „Credo politycznem" stanowi oddzielną całość; części zaś drugiej, nazwanej „głównemi zasadami politycznemi" nic zarzucić niemożna, z wyjątkiem ustępu pod literą g.

Tylko bardzo uważny czytelnik, po dłuższej rozwadze, zdaje sobie sprawę, dokąd właściwie P. S. Kr. zmierza. Ale tenże sam czytelnik, abstrachując od wstępu, pod „głównemi zasadami politycznemi" podpisać się może, o ile nie odczuje, że brak zupełny wzmianki, o stanowisku jakie zająć mają posłowie Rusi w Dumie, jest luką tak poważną, że nowemu stronnictwu, miano „stronnictwa politycznego" odebrać może. Że za plecami P. S. Kr. jest jakiś naród pokrewny, znosić można z wzmianki że „nie może być dla nas wzorem polityka dwóch etnograficznie jednolitych", jak również, przyznanie się

do „przynależności naszej do narodowości polskiej." W tymże zeszycie czytamy: „Kraj w obronie którego i dla dobra którego działać pragniemy, jest historycznie, etnograficznie i kulturalnie odmienny od innych..."

Widzimy że P.S.Kr. chociaż „przynależy" do narodowości polskiej, jednak usługi swe niepodzielnie, poświęca obcemu krajowi. Jest to praktyka, jak dotychczas w historyi nieznana, a jednostki lub drobne grupy które taką drogą obrały — kończyły wynarodowieniem się. Że zajście takiego stanowiska, przy pełnem poczuciu swej narodowości i jej interesów, jest niemożliwe, organizatorowie P.S.Kr. dobrze to rozumiejąc dają receptę niezawodną, a jest nią przytępienie uczuć narodowych. Czytamy zatem: „Naród polski niema wroga zawziętszego i niebezpieczniejszego nad nacyonalizm; dlatego właśnie zwalczając go, winniśmy z uczuć naszych, a szczególniej z działalności naszej w tutejszym kraju, wyplenić wszelkie chwasty ciasnego nacyonalizmu i szowinistycznych dążeń"

Zupełnie na to zgodzić się trzeba, że wszelkie dążenia asymilacyjne byłyby utopją, ale z drugiej strony tak ociosany

polak, jest materyałem który zarówno może iść do Petersburga jak Berlina lub Wiednia. Gremialna więc praca, dla wytworzenia takiego nowego gatunku polaka, może być tylko z korzyścią tych w czyje służby pójdzie i ... z jego własną, ale z interesami polskiemi jest w związku ... tylko ujemnym.

Począwszy od § 1 a kończąc na literze F zgodnie każdy szczery i dobrze myślący polak, podpisać się może. Cały zapas patryotycznych frazesów, których redakcya nie skąpi, zarówno we wstępie jak w tekście, należy uważać jako kokietowanie publiczności, bo wszystkie te frazesy pozostają w zupełnej sprzeczności z zasadą uznającą że najwyższym wrogiem narodu polskiego to nacyonalizm i wzywającą do walki z nim.

Cały ogół polski na Litwie i Rusi w aspiracyach swoich nieprzekracza granicy zrównania nas w prawach, ale cały ogół ten, za wyjątkiem S. D. Kr. ma się za polaków, a nie za <u>coś</u> „przynależnego do narodowości polskiej" i nie pozwoli się ~~[illegible]~~ oszlifować – aby gładko przystać do cudzej ramki.

Z tem wszystkiem mam poważne obawę, że do S. S. Kr. dużo, a nawet znaczna większość da się wciągnąć. Zasadza ich polega: 1. w gotowym i zręcznie zredagowanym programie. 2. w uległalizowanym statucie (bo nie wątpię, że jeśli podano statut do legalizacyi, to się uprzemiono zpiérw o dobrym skutku) i nakoniec w nazwiskach które tam figurują i rozporządzają wielkiemi środkami. Dotychczasowe zaś Koło, jest to garstka ludzi zupełnie niezespolona, bez programu, bez statutu, bez środków i, jeśli się jako tako trzyma całości, to dla tego tylko że nikt nikomu nie narzuca swojéj opinji.

Czy w tych warunkach mamy grunt do wystąpienia — czy dla Kontragitacyi? Czy aby zrobiwszy wzajemne ustępstwa zlać się z nimi w jedno?... nigdy, o ile wiem, owo stronnictwo, nie próbowało wejść w kon

takt

z nami; mało się chyba nadziei mieć mo-
żna, aby zdystansowawszy nas, zechciało
teraz z nami traktować. Jednak, dla dwóch
stronnictw nie ma u nas miejsca; - ani sprawa
wyborcza, ani żadna inna, dokonać się
nie da, gdy się rozpadniemy na dwa obozy.

Oryginalnem jest, że w pracy konkretnej,
i ideowo nawet, w wymienionym przez P.S.K.
stosunku: a. "do własnego społeczeństwa" —
b. " do Państwa" c. " do innych narodowości"
d " w sprawie agrarnej." e. w stosunku do
ludu wiejskiego" - f " w stosunku do klas
robotniczych," godzić się musimy bezwarun
kowo! Tylko pod literą g. gdzie chodzi o
działanie polityczne i społeczne, oraz o
akcyę wyborczą, znaczne różnice zdań
musiałyby wyniknąć. Cały również
wstęp, musiałby podlec zasadniczym
modyfikacyom, ale ponieważ on jest
wstępem do programu, a nie tekstem

jego

to możeby pewne zmiany, nie przedstawia-
ły zasadniczych trudności w porozumie-
niu.

Piszę te wszystkie uwagi moje do „Wydziału" w tej myśli, że „Wydział," wobec tak mojem zdaniem poważnej sytuacyi, zechce użyć wszelkich wysiłków, aby do rozłamu niedopuścić, chociażby kosztem poważniejszych ustępstw, licząc na to, że wprowadzimy nowe a odmienne siły, nasza linja polityczna, łatwiej się da utrzymać na właściwem i przez historyę wskazanem miejscu.

Wszelkie ambicye partyjne lub osobiste nie mogą w grę wchodzić w chwili, gdy grupa ludzi, ożywionych może najlepszemi chęciami, ciągnie jednak ogół ideowo w kierunku fałszywym – i są poważne ~~obawy~~ powody do obawy że -- ten ogół wciągnie.

W. Marzyński

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Program "Stronnictwa Polskiego Krajowego" w swej trzeciej redakcyi, nic nie ustąpiwszy z zasad, pierwotnie głoszonych, bardzo umiejętnie rozmieścił frazesy, zaciemniające treść. Najprzód W s t ę p , który jest właściwem "Credo politycznem" stanowi oddzielną całość; części zaś drugiej, nazwanej "głoównemi zasadami politycznemi", nic zarzucić nie można, z wyjątkiem ustępu pod literą g.

Tylko bardzo uważny czytelnik, po dłuższej rozwadze, zdaje sobie sprawę, dokąd właściwie P. S. Kr. zmierza. Ale tenże sam czytelnik, abstrachując od wstępu, pod "głównemi zasadami politycznemi" podpisać się może, o ile nie odczuje, że brak zupełny wzmianki o stanowisku, jakie zająć mają posłowie Litwy i Rusi w Dumie, jest luką tak poważną, że nawet Stronnictwu miano "stronnictwa politycznego" odebrać może. Że za plecami P. S. Kr. jest jakiś naród pokrewny, wnosić można ze wzmianki, że "nie może być dla nas wzorem polityka dzielnic, etnograficznie jednolitych", jak również, przyznanie się do "przynależności naszej do narodowości polskiej". W tymże ustępie czytamy: "Kraj, w obronie którego i dla dobra którego działać pragniemy, jest historycznie, etnograficznie i kulturalnie odmienny od innych ...."

Widzimy, że P. S. Kr., chociaż "przynależy" do narodowości polskiej, jednak usługi swe niepodzielnie poświęca obcemu krajowi. Jest to praktyka, jak dotychczas w historyi nieznana, a jednostki lub drobne grupy, które taką drogę obrały - kończyły wynarodowieniem się. Że zajęcie takiego stanowiska, przy pełnem poczuciu swej narodowości i jej interesów, jest niemożliwe, organizatorowie P. S. Kr., dobrze to rozumiejąc, daje receptę niezawodną, a jest nią przytępienie uczuć narodowych. Czytamy zatem: "Naród Polski niema wroga zawziętszego i niebezpieczniejszego nad nacyonalizm: dla tego właśnie zwalczając go ,winniśmy z uczuć naszych, a szczególniej z działalności naszej w tutejszym kraju,wyplenić wszelkie chwasty ciasnego nacyonalizmu i szowinistycznych dążeń." Zupełn ie na to zgodzić się trzeba,że wszelkie dążenia assymilacyjne byłyby utopią,ale z drugiej strony tak ociosanyPolak,jest materyałem który zarówno może iść do Petersburga jak Berlina lub Wiednia.Gremialna więc praca dla wytworzenia takiego nowego gatunku Polaka,może być tylko z korzyścią tych w czyją słożbę pójdzie i .,...z jego własną,ale z interesami polskimi jest w związku tylko ujemnym.Począwszy od § 1 a kończąc na litarze F włącznie każden trzeźwy i myślący Polak,podpisać się może.Cały zapas patryotycznych frazesów,których redakcya nie skąpi,zarówno we wstępie jak w takście,

należy uważać jako kokietowanie publiczności,bo wszystkie te frazesy pozostają w zupełnej szprzeczności z zasadą wyznającą że największym wrogiem narodu polskiego to nacyonalizm i powoływanie do walki z nim.

Cały ogół polski na Litwie i Rusi w aspiracyach swoich zupełnie nie przekracza granicy zrównania nas w prawach,ale cały ogół ten,za wyjątkiem P.S.Kr. ma się za Polaków,a nie za coś "przynależnego do narodowości polskiej" i nie pozwoli się oszlifować aby gładko przystać do cudzej ramki.

Z tem wszystkiem mam poważną obawę,że do P.S.Kr.dużo,a nawet znaczna większość da się wciągnąć.Przewaga ich polega:

1) w gotowym i zręcznie zredagowanym programie

2) W ulegalizowanym statucie,(bo nie wątpię że jeżeli podano statut do legalizacyi,to się upewniono wpierw o dobrym skutku) i nakoniec w nazwiskach które tam figurują i rozporządzają wielkimi środkami.Dotychczasowe zaś koło,jestto garstka ludzi zupełnie nie zespolona,bez programu bez statutu,bez środków i jeżeli się jako tako trzyma całości,to dlatego tylko że nikt nikomu nie narzuca swoich opinii.

Czy w tych warunkach mamy grunt do wystąpienia - czy dla kontragitacyi Czy aby zrobiwszy wzajemne ustępstwa zlać się z nimi w jedno?..nigdy,a ile wiem, owo stronnictwo,nie probowało wejść w kontakt z nami: mało więc choba nadziei mieć można,aby zdystansowawszy nas,zechciało teraz z nami traktować.Jednak,dla dwóch stronnictw niema u nas miejsca,ani sprawa wyborcza ani żadna inna,dokonać się nie da,gdy się rozpadniemy na dwa obozy.

Oryginalnem jest że w pracy konkretnej,i ideowo nawet,w wymienionym przez P.S.K. stotunku :A."do własnego społeczeństwa" -B, "do Państwa" C. "do innych narodowości" -D. "w sprawie agrarnej" D. "w stotunku do ludu wiejskiego" - F. "w stotunku do klas roboczych"" ,godzić się musimy bezwarunkowo! - Tylko pod literą G gdzie chadzi o działanie polityczne i społeczne oraz o akcyę wyborczą,znaczne różnice zdań musiałyby wyniknąć. Cały również wstęp,musiałby podledz zasadniczym modyfikacyom,ale ponieważ on jest wstępem do programu,a nie tekstem jegoto możeby pewne zmiany,nie przedstawiały zasadniczych trudności w porozumieniu.

Kieruję te wszystkie uwagi moje do "Wydziału" w tej myśli,że "Wydział" , w obec tak poważnej mojem zdaniem,sytuacyi,zechce użyć wszelkich wysiłków,aby do rozłamu nie dopuścić,chociażby kosztem poważniejszych ustępstw,licząc na to , że ,wprowadziwszy nowe a odmienne siły,nasza linia polityczna,łatwiej się da utrzymać na właściwem i przez historyę wskazanem miejscu.

Wszelkie ambicye partyjne lub osobiste,nie mogą wchodzić w ~~chwi~~ grę w chwili,gdy grupa ludzi,ożywionych może najlepszymi chęciami,ciągnie ogół jednak ideowo w kierunku fałszywym - i są poważne powody do obawy że ...ten ogół wciągnie.

(Podpisano) K.Kleczyński.

M

Wydział gubernialny Komitetu wyborczego na zebraniu 26 Października rozważał relację męża zaufania jednego z powiatów o możliwości i warunkach porozumienia się naszych wyborców z duchowieństwem wschodniego obrządku. Ze sprawozdania okazuje się, że duchowieństwo dzieli się na dwie partie, z których jedna konserwatywna pasywnie wobec wyborów się zachowuje, druga zaś postępowa żywy udział w agitacyi wyborczej brać będzie. Ta partia jest obecnie zorganizowaną i pragnie przeprowadzić do Dumy kandydatów z obozu ~~libert~~ liberalnego, nie pretendując wcale o wybór swoich przedstawicieli – podobno gotowi są zadowolnić się jednym reprezentantem ze swego grona – a że jest źle usposobioną dla rosyjskich właścicieli ziemskich, mogła by głosować za naszymi kandydatami, o ile oni będą odpowiadali ich poglądom. Referent przedstawił wydziałowi listę duchownych ułożoną przez jednego z urzędników eparchialnego zjazdu, z którymi komitety powinny by się porozumieć. Uważając kwestię możliwości porozumienia się z duchowieństwem wschodniego obrządku za niezmiernie ważną, Wydział proponuje, aby komitety powiatowe zbadały tę kwestię na gruncie przez porozumienie się z wskazanemi na liście osobami, niezwłocznie zgłosiły się na razie do niego i przedstawiły przez swoich delegatów szczegółowe w tej sprawie sprawozdanie ~~na~~ 12/XI na posiedzenie Komitetu gubernialnego 12 Listopada, na którem będzie powziętą ostateczna decyzja w tej sprawie.

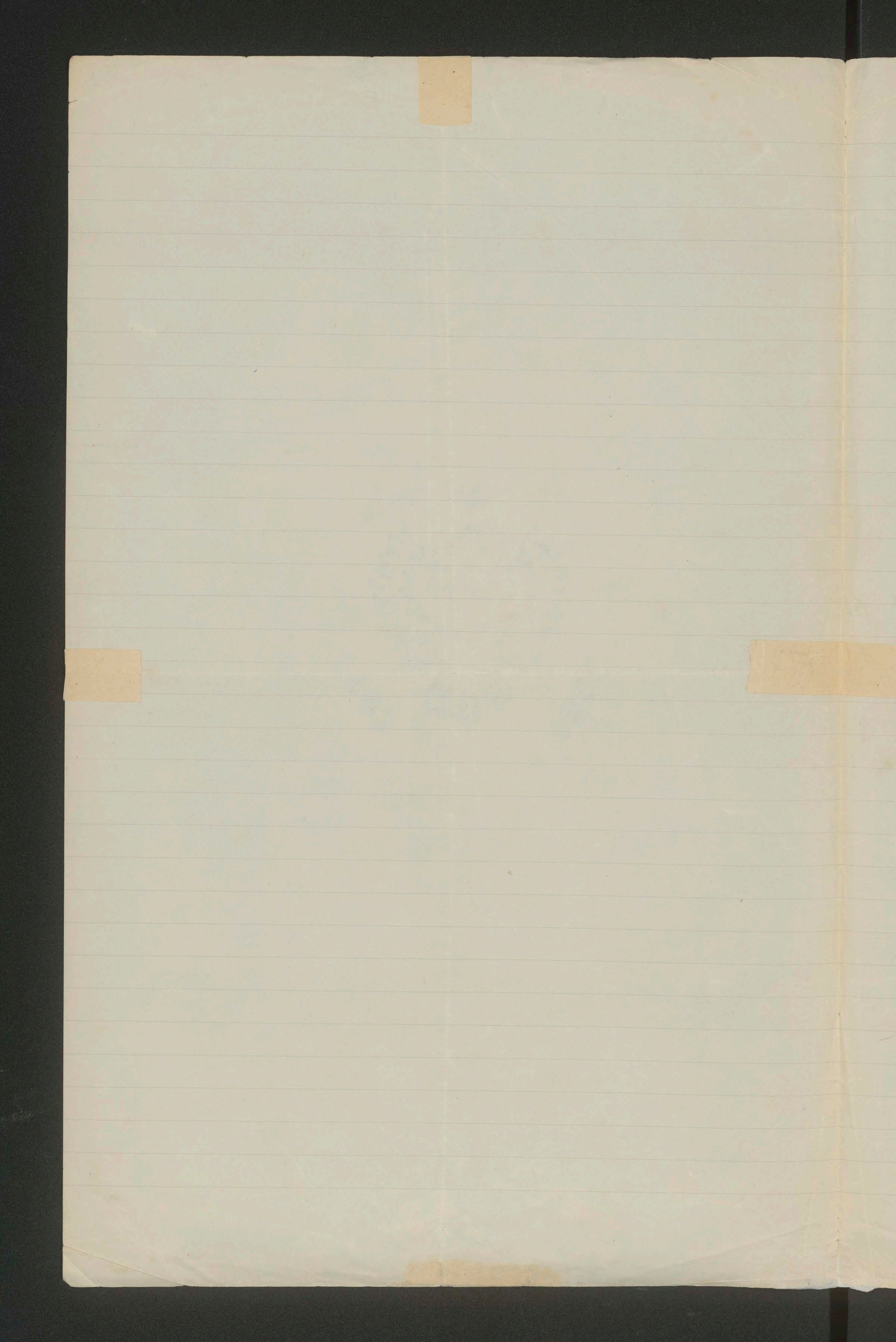

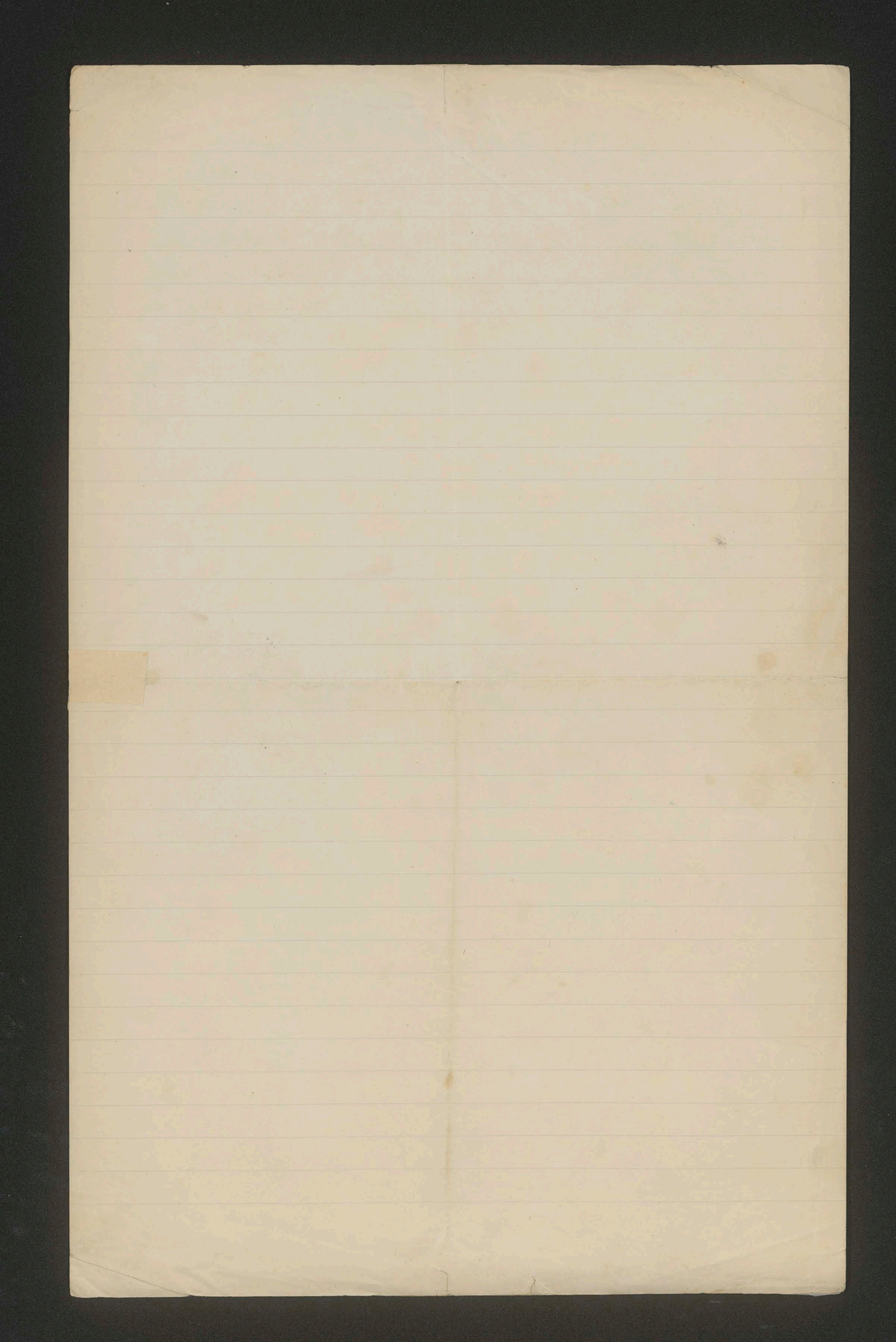

288

13 Stycznia
1907.

Szanowny Panie!

Na posiedzeniu Polskiego Gubernialnego Komitetu przedwyborczego 15 Września 1906 r. zapadła uchwała, którą w kopji załączam.
Na zebraniach gub. kom. w Listopadzie i Grudniu postanowiono dążyć by większa własność Polska weszła w porozumienie z Rosjanami co do wyboru posłów do dumy, w celu przeprowadzenia jak największej ilości posłów Polaków, uważając to za korzystne przy dążeniu do celu

Wydział gubernialnego komitetu został upoważniony do prowadzenia układów. Mieliśmy już spotkania z przedstawicielami narodowości Rossyjskiej i mamy nadzieję dopięć zamierzonego celu. Chodzi już tylko o bloki powiatowe. W Lityńskim powiecie żądają o pozostawienie dwóch miejsc Rossianom na wyborców do gubernii. Może się uda skończyć na jednym. W każdym razie wszystko zależy od zgody powiatu. Proszę tę

rzecz rozważyć i przedstawić
spółpowiatowcom, by nawet
działając pod wpływem i
bardzo szlachetnych wznio-
słych uczuć patriotycznych nie narazić
nie tylko wybory powia-
towe (kasowanie ich) ale i
gubernialne na klęskę
zeszłoroczną.

Załączam wyrazy głębo-
kiego szacunku i powa-
żania.

Sługa
Zygmunt Leśniewicz

Adres: Kamieniec-Podolski
w Wielkiej Mukszy.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego. 290

13 Stycznia 1907 roku.

Szanowny Panie –

Na posiedzeniu Polskiego Gubernialnego Komitetu przedwyborczego 15 Września 1906 r. zapadła uchwała, którą w wypisie załączam: „Komitet Gubernialny uważa za korzystne i sprawiedliwe przy powiatowych wyborach dążyć do połączenia wszystkich elementów politycznie umiarkowanych bez różnicy wyznania i narodowości i z uwzględnieniem reprezentacji od mniejszości (przyjęto jednogłośnie)"

Na zebraniach Komitetu Gub. w Listopadzie i Grudniu postanowiono dążyć do tego, żeby większa własność polska weszła w porozumienie z Rossjanamico do wyboru posłów do Dumy dla przeprowadzenia jaknajwiększej ilości posłów Polaków, uważając to za korzystne przy dążeniu do tego celu.

Wydział Komitetu Gub. został upoważniony do prowadzenia układów.

Mieliśmy już spotkania z przedstawicielami narodowości rossyjskiej i mamy nadzieję dojścia do zamierzonego celu. Chodzi już tylko o bloki powiatowe. W Lityńskim powiecie żądają pozostawienia Rossjanom dwóch miejsc dla wyborców do gubernii. Może się uda skończyć na jednem. W każdym razie wszystko zależy od zgody powiatu. Proszę tę rzecz rozważyć i przedstawić współpowietnikom, aby, działając nawet pod wpływem bardzo szlachetnych, wzniosłych uczuć patrjotycznych, nie narazić nie tylko wybory powiatowe (kasowanie ich) ale i gubernialne na klęskęzeszłoroczną.

Załączam wyrazy głębokiego szacunku i poważania

sługa

(podpis)Zygmunt Leśniewicz

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Do Komitetu Przedwyborczego Polskiego

Powiatu Kamienieckiego

Nie mogąc brać udziału w zebraniu prawyborców dla ułożenia listy wyborców do gubernji — upoważniam W. P. do głosowania w mem imieniu.

1907.

stycznia

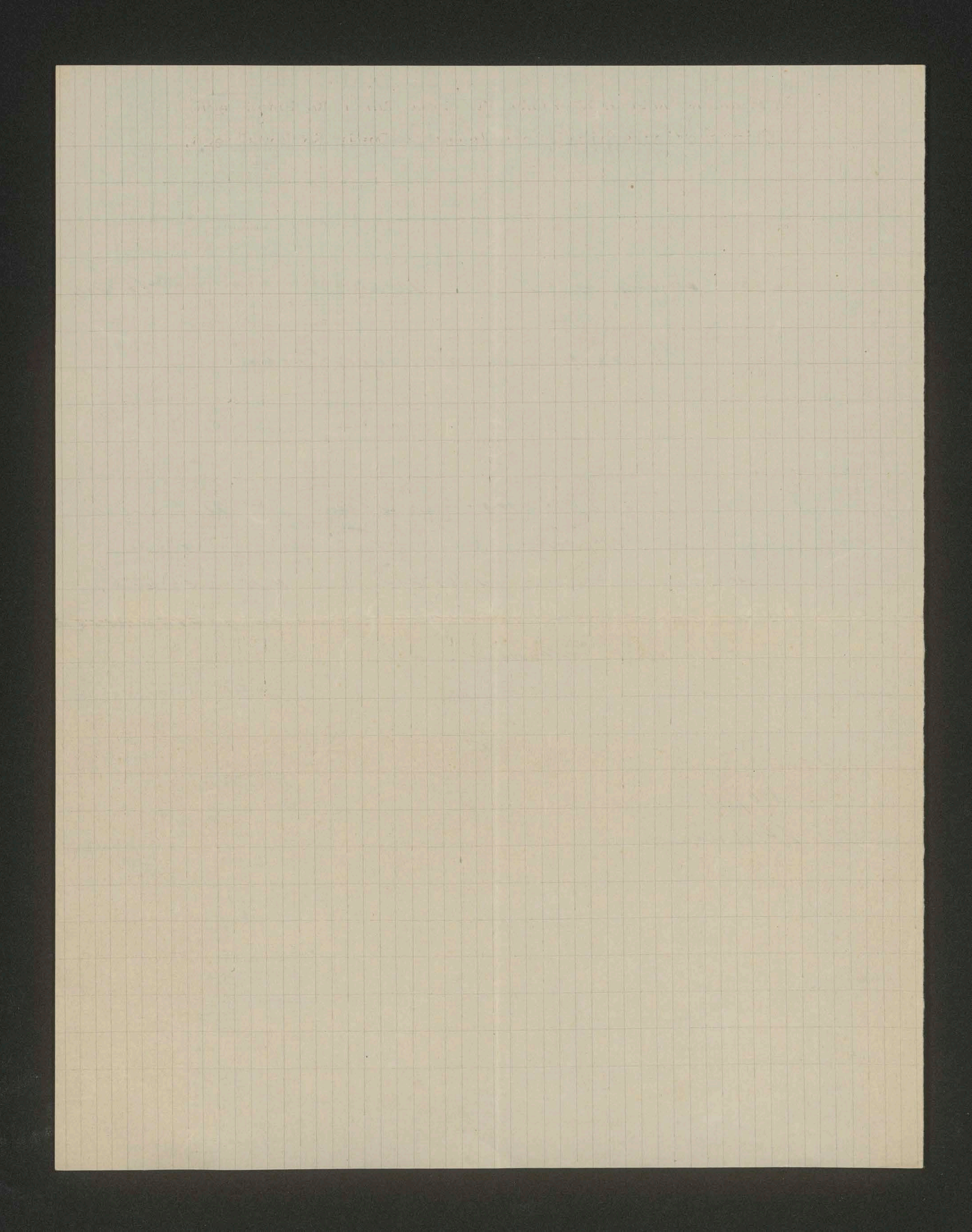

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Do Komitetu Przedwyborczego Polskiego

powiatu Kamienieckiego.

Nie mogąc brać udziału w zebraniu prawyborców dla ułożenia listy wyborców do gubernii, upoważniam W.P. do głosowania w mojem imieniu.

1907 r.

Stycznia.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Sekretariat Podolskiego gubernialnego komitetu wyborczego zawiadamia J. W. P.

że posiedzenie wydziału w lokalu sekretariatu naznaczone na godzinę 1. ~~po~~ ~~połud~~ 2. Lutego 1907 r.

Sef wydziału.

Wydział gubernialnego komitetu wyborczego ma zaszczyt zaprosić J. W. P. ~~na naradę~~ w ~~sprawie specjalnej~~ o przybycie do sekretariatu o godzinie dnia na naradę w sprawie specjalnej.

294

Dnia 2 Lutego 1907 roku.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Posiedzenie Podolskiego Gubernialnego Komitetu Wyborczego odbędzie się dziś, t.j. 2 Lutego o godzinie czwartej w domu Ksawerego hr. Orłowskiego przy placu Katedralnym

Szef Wydziału Zygmunt Leśniewicz

D. Lutego 1907 roku.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Wydział Podolskiego Gubernialnego Komitetu Wyborczego ma zaszczyt prosić J. W. P.
O przybycie do Sekretarjatu o godzinie dnia Lutego na naradę w sprawie specjalnej.

Sekretarjat Podolskiego Gubernialnego Komitetu na czas okresu wyborczego jest pomieszczonym w lokalu adwokata przysięgłego p. Ostroroga Sadowskiego w domu sukcessorów Anglego (dawniej Jedłowkina), róg Karmelickiej i placu Gimnazjalnego __ wejście od ulicy.

Biuro otwarte od 9 zrana; w razach zaś pilnej potrzeby i wcześniej.

Sekretarjat Podolskiego Gubernialnego Komitetu na czas okresu wyborczego jest pomieszczony w lokalu adwokata przysięgłego p. Ostroroga Sadowskiego w domu sukcessorów Anglego (dawniej Jedłowkina), róg Karmelickiej i placu Gimnazjalnego __ wejście od ulicy.

Biuro otwarte od 9 zrana; w razach zaś pilnej potrzeby i wcześniej.

Sekretarjat Podolskiego Gubernialnego Komitetu na czas okresu wyborczego jest pomieszczony w lokalu adwokata przysięgłego p. Ostroroga Sadowskiego w domu sukcessorów Anglego (dawniej Jedłowkina), róg Karmelickiej i placu Gimnazjalnego __ wejście od ulicy.

Biuro otwarte od 9 zrana; w razach zaś pilnej potrzeby i wcześniej.

" do p.Leśniewicza "   Kijów d.14 Lтego 1907 roku.

S z a n o w n y   P a n i e -

Kijowski gub. Komitet wyborczy, na posiedzenie którego w dniu dzisiejszym byłem wezwany, dochodził przyczyn porażki wyborczej na Ukrainie, szukał sposobów zapobieżenia jej w przyszłości, obmyślał sposoby ściślejszej organizacji i t.p. Między innemi kwestjami stanął na tem, że byłoby bardzo pożądanem, ażeby podczas kontraktów, między 20 a 25 b.m. urządzić zebranie gubern. komitetów wszystkich trzech gubernii dla wspólnej narady. Upoważniony jestem do przełożenia tego wniosku Komitetowi Podolskiemu. Jeżeliby cały Komitet w komplecie nie mógł się zjechać, to możeby Wydział zechciał przyjąć udział w naradzie, albo przynajmniej naznaczyć delegatów na ten zjazd. Przedmiotów do obsądzenia jest kilka bardzo ważnych, między innymi: walka z absenteizmem prawyborców w powiatach, organizacja przedwyborcza i ulegalizowanie jej, w przewidywaniu rozwiązania Dumy - bloki i kompromisy, a także zachowanie się naszych członków Rady Państwa i t.d.

Oczekuję łaskawej odpowiedzi.

Proszę przyjąć zapewnienie wysokiego szacunku i poważania

" podpisano "   Ignacy Łychowski.

298

Kamieniec Podolski 23 Lutego 1907 roku

Polskie Folwarki d. Sobiczewskich.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Sekretarjat otrzymał telegram z Kijowa, podpisany przez JJ.WW. A.Sadowskiego i Wacława Skibniewskiego, proszących o zwołanie Gubernialnego Komitetu Wyborczego do Winnicy na 3 MArca.

Mam zaszczyt zawiadomić o tem J.W.P.

Sekretarz Kal. Dunin[?]

D o   P o d o l s k i e g o   K o m i t e t u

G u b e r n i a l n e g o.

Ze sprawozdania naszego delegata powiatowego p. Brunona Starorypińskiego dowiedziałem się że szanowni Panowie wybrali mnie na prowizorycznego delegata krajowego na ostatniem posiedzeniu komitetu z d.3 go Marca b.r.Dziękując serdecznie za ten zaszczyt zmuszony jestem prosić komitet o wybranie innego delegata ,.jeżeli czynności moje mają być prowizoryczne,tj. tylko do 15 Maja b.r.bo właśnie teraz zmuszony jestem wyjechać na kuracyę za granicę i zabawię tam zapewne do końca Kwietnia , a nawet może do 10 Maja.Jeżeli więc mój mandat rozciąga się t tylko na czas do zjazdu komitetów,w Kijowie musiałbym z konieczności zupełnie zaniedbać moje obowiązki.Żałuję bardzo że nie mogłem być na ostatniem posiedzeniu komitetu,bobym od razu szanownym Panom stan rzeczy wyświetlił,ale ponieważ tak się stało a nikt z moich kolegów nie zwrócił na to uwagi,chociaż im wspominałem,że wyjeżdżam w tym czasie,zmuszony jestem zrobić niniejsze podanie do komitetu,ażeby się usprawiedliwić z zarzutu,który zupełnie słusznie może mnie spotkać, że przyjąwszy wybór nie spełniam swoich obowiązków.Jednocześnie napi, sałem list do Pana Tomasza Michałowskiego z prośbą by mnie zastępował do przyszłego posiedzenia komitetu.

W nadziei że szanowni Panowie zechcą uwzględnić powody mojej odmowy,kreślę się z najgłębszym szacunkiem

Aleksander Sadowski

D. 10 Marca 1907 roku.

300

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Wielka Muksza 1 Kwietnia 1907 r.

Oryginał

Szanowny Panie -

Uprzejmie upraszam o nadesłanie mi nazwisk członków Komitetu w powiecie Szanownego Pana wraz z dokładnymi ich adresami.

Łączę wyrazy poważania

Szef Wydziału wykonawczego

(podpis)

[illegible] Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Wielka M[illegible] 1 Kwietnia 1907 r.

Szanowny Panie -

Uprzejmie upraszam o nadesłanie mi nazwisk członków Komitetu w powiecie Szanownego Pana wraz z dokładnymi ich adresami.

Łączę wyrazy poważania

Szef Wydziału wykonawczego

301

W i e l k a   M u k s z a   8/IV 1 9 0 7 r.

S z a n o w n y   P a n i e -

Chcąc skorzystać z posiedzenia Towarzystwa Rolniczego, naznaczonego na 2 Kwietnia w Winnicy -, tym delegatom Komitetu gubernialnego wyborczego, którzy nie wchodzą w skład rady Towarzystwa Rolniczego, wysłanem zostało telegraficzne zawiadomienie o naradzie, mającej tam się odbyć. Celem zebrania było zadośćuczynienie żądaniu naszego posła do Rady Państwa, p. Wacława Jełowickiego, wyrażonemu w liście z dnia 26 Marca b. r.

Protokół tego zebrania mam zaszczyt przy niniejszem załączyć.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego poważania

(podpisano) - Zygmunt Leśniewicz

Wielka Muksza 8/IV 1907 r.

Szanowny Panie -

Chcąc skorzystać z posiedzenia Towarzystwa Rolniczego, naznaczonego na 2 Kwietnia w Winnicy -, tym delegatom Komitetu gubernialnego wyborczego, którzy nie wchodzą w skład rady Towarzystwa Rolniczego, wysłanem zostało telegraficzne zawiadomienie o naradzie, mającej tam się odbyć. Celem zebrania było zadośćuczynienie żądaniu naszego posła do Rady Państwa, p. Wacława Jełowickiego, wyrażonemu w liście z dnia 26 Marca b. r.

Protokół tego zebrania mam zaszczyt przy niniejszem załączyć.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego poważania

(podpisano) - Zygmunt Leśniewicz

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Szanowny Panie!

Szef wydziału p. Zygmunt Leśniewicz, odebrał drugi list od posła do Dumy p. W. Lisowskiego, zawiadamiający o swem przybyciu do Winnicy w nocy, z dnia 26 na 27 Kwietnia, lub też rano 27 Kwietnia. Wieczorem tegoż dnia odjedzie do Petersburga. Z tego powodu posiedzenie komitetu rozpocznie się przed południem w tymże dniu _, to jest w Piątek, o czem sekretaryat zawiadamia szanownego Pana, Na posiedzeniu będzie również poseł do Rady Państwa p. Jełowicki.

Podpisano:

Sekretarz: Kalikst Dunin Borkowski.
16 Kwietnia 1907 roku.

303

Jaśnie Wielmożny Pan Szczęsny Poniatowski

Szanowny Panie!

Załączając kopję z zebrania w Winnicy z dnia 27go Kwietniai oryginał listu naszego posła do Dumy, p. Wincentego Lisowskiego skierowanego do podolskiego komitetu gubernialnego wyborczego uprzejmie prosimy Pana, jako jednego z przedstawicieli Wołynia o poruszenie i zajęcie się tą sprawą, w imię dobra ogólnego
Z głębokim szacunkiem

W imieniu wydziału szef(podpisano)Zygmunt Leśniewicz.

Jaśnie Wielmożny Pan Szczęsny Poniatowski

Szanowny Panie!

Załączając kopję z zebrania w Winnicy z dnia 27go Kwietnia i oryginał listu naszego posła do Dumy, p. Wincentego Lisowskiego skierowanego do podolskiego komitetu gubernialnego wyborczego uprzejmie prosimy Pana, jako jednego z przedstawicieli Wołynia o poruszenie i zajęcie się tą sprawą, w imię dobra ogólnego

Z głębokim szacunkiem

W imieniu wydziału szef (podpisano) Zygmunt Leśniewicz.

304

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Do delegata komitetu wyborczego miasta Winnicy.

Szanowny Panie!

Sekretaryat podolskiego gubernialnego komitetu ma zaszczyt zawiadomić Szanownego Pana że list komitetu wyborczego miasta Winnicy z 20 Kwietnia 1907 roku został w biurze odebrany, o czem referować się będzie na najbliższem zebraniu wydziału. Przytem sekretaryat uprzejmie uprasza o zawiadomienie kto jest prezesem komitetu i, pod jakim adresem wysyłać korespondencyę i dokumenty do Winnicy.

Z szacunkiem

Szef wydziału

Kamieniec 2 Maja 1907 roku.

Adres sekretaryatu: Kalikst Dunin Borkowski Polskie Folwarki Ulica Zińkowiecka dom Sabiczewskich.

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Do delegata komitetu wyborczego miasta Winnicy._

Szanowny Panie!

Sekretaryat podolskiego gubernialnego komitetu ma zaszczyt zawiado-
mić Szanownego Pana, że list komitetu wyborczego miasta Winnicy z
20 Kwietnia 1907 roku został w biurze odebrany, o czem referować
się będzie na najbliższem zebraniu wydziału. Przytem sekretaryat upr
mie uprasza o zawiadomienie kto jest prezesem komitetu i pod ja-
kim adresem wysyłać korespondencyę i dokumenty do Winnicy.

Z szacunkiem

Szef wydziału

Kamieniec 2 Maja 1907 roku.

Adres sekretaryatu: Kalikst Dunin Borkowski Polskie Folwarki Uli-
ca Zinkowiecka dom Sabińczewskich.

Szanowny Panie!

W protokóle podolskiego komitetu gubernialnego wyborczego z d. 3 Marca 1907 roku mieści się następująca rezolucya:"Opracowanie statutu naszej organizacyi powierza się komissyi,złożonej z 3 osób i 2 zastępców,prawomocnej przy obecności 3 osób.Komissya ta ma w porozumieniu z wydziałem wykonawczym,w najkrótszym czasie pozbierać dane o organizacyach powiatowych i wypracować swój projekt."
Na mocy tej uchwały sekretaryat uprzejmie prosi szanownego Pana o przysłanie do wydziału listy (o ile one nie nadesłane już zostały) wraz z adresami wszystkich członków komitetu oraz informacye sposobu ukonstytuowania organizacyi i systemu opodatkowania się,czy to uchwalonego przez prawyborców łącznie z komitetem na plenarnem posiedzeniu lub też przyjętego innego sposobu.

Z szacunkiem

Szef wydziału(podpisano)Zygmunt Leśniewicz.

Kamieniec 2 Maja 1907 roku.

Adres sekretaryatu:Kamieniec_Polskie Folwarki dom Sabiczewskich
Kalikst Dunin Borkowski.

Szanowny Panie!

W protokóle podolskiego komitetu gubernialnego wyborczego z d. 3 Marca 1907 roku mieści się następująca rezolucya: "Opracowanie statutu naszej organizacyi powierza się komissyi, złożonej z 5 osób i 2 zastępców, prawomocnej przy obecności 3 osób. Komissya ta ma w porozumieniu z wydziałem wykonawczym, w najkrótszym czasie pozbierać dane o organizacyach powiatowych i wypracować swój projekt."

Na mocy tej uchwały sekretaryat uprzejmie prosi szanownego Pana o przysłanie do wydziału listy (o ile one nie nadesłane już zostały) wraz z adresami wszystkich członków komitetu oraz informacye sposobu ukonstytuowania organizacyi i systemu opodatkowania się, czy to uchwalonego przez prawyborców łącznie z komitetem na plenarnem posiedzeniu lub też przyjętego innego sposobu.

Z szacunkiem

Szef wydziału (podpisano) Zygmunt Leśniewicz.

Kamieniec 2 Maja 1907 roku.

Adres sekretaryatu: Kamieniec_Polskie Folwarki dom Sabiczewskich Kalikst Dunin Borkowski.

9/5 06 306

Szanowny Panie

20 Maja o godzinie 6. naznaczone posiedzenie członków wydziału gubernialnego komitetu, dla rozpatrzenia spraw bieżącej chwili. Kwestję najważniejszą to sprawa ułożenia statutu organizacji wyborczej, którą komisja ma wypracować po porozumieniu się z wydziałem stosownie do uchwały gubernialnego komitetu (Protokół 3 marca 1907 r.) członkowie komisji zostali zaproszeni na 21. Maja.

Zawiadamiając Szanownego Pana o tem mam zaszczyt prosić Go jako członka wydziału o przybycie w dniu 20 maja do Kamieńca.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku.

Podpisano Zygmunt Leśniew

Wielka Muksza 9 Maja 1907 r.

Szanowny Panie-

20 Maja o godzinie 6 wieczoremnaznaczono posiedzenie członków Wydziału Komitetu gubernialnego dla rozpatrzenia spraw chwili bieżącej. Kwestją najważniejszą to sprawa ułożenia statutu organizacji wyborczej, którą komissja ma wypracować po porozumieniu się z Wydziałem - stosownie do uchwały Komitetu gubernialnego (protokół 3 Marca 1 9 0 7 r.). Członkowie komissji zostali zaproszeni na 21 Maja.

Zawiadamiając Szanownego Pana o tem, mam zaszczyt prosić Go, jako członka Wydziału, o przybycie w dniu 20 Maja do Kamieńca.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku

Szef Wydziału (podpisano) - Zygmunt Leśniewicz.

Wielka Muksza 9 Maja 1907 r.

Szanowny Panie-

20 Maja o godzinie 6 wieczoremnaznaczono posiedzenie członków Wydziału Komitetu gubernialnego dla rozpatrzenia spraw chwili bieżącej. Kwestją najważniejszą to sprawa ułożenia statutu organizacji wyborczej, którą komissja ma wypracować po porozumieniu się z Wydziałem - stosownie do uchwały Komitetu gubernialnego (protokół 3 Marca 1907 r.). Członkowie komissji zostali zaproszeni na 21 Maja.

Zawiadamiając Szanownego Pana o tem, mam zaszczyt prosić Go, jako członka Wydziału, o przybycie w dniu 20 Maja do Kamieńca.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku

Szef Wydziału (podpisano) - Zygmunt Leśniewicz.

9/5 07 308

Szanowny Panie!

Wydział gubernialnego Komitetu postanowił odbyć posiedzenie wspólnie z komisyą statutową w dniu 21. Maja o godzinie szóstej wieczorem. Zawiadamiając o tem mam zaszczyt prosić Szanownego Pana jako członka komisyi o przybycie do do Kamieńca w dniu wyżej oznaczonym.

Z głębokim szacunkiem

Zygmunt Leśniewicz

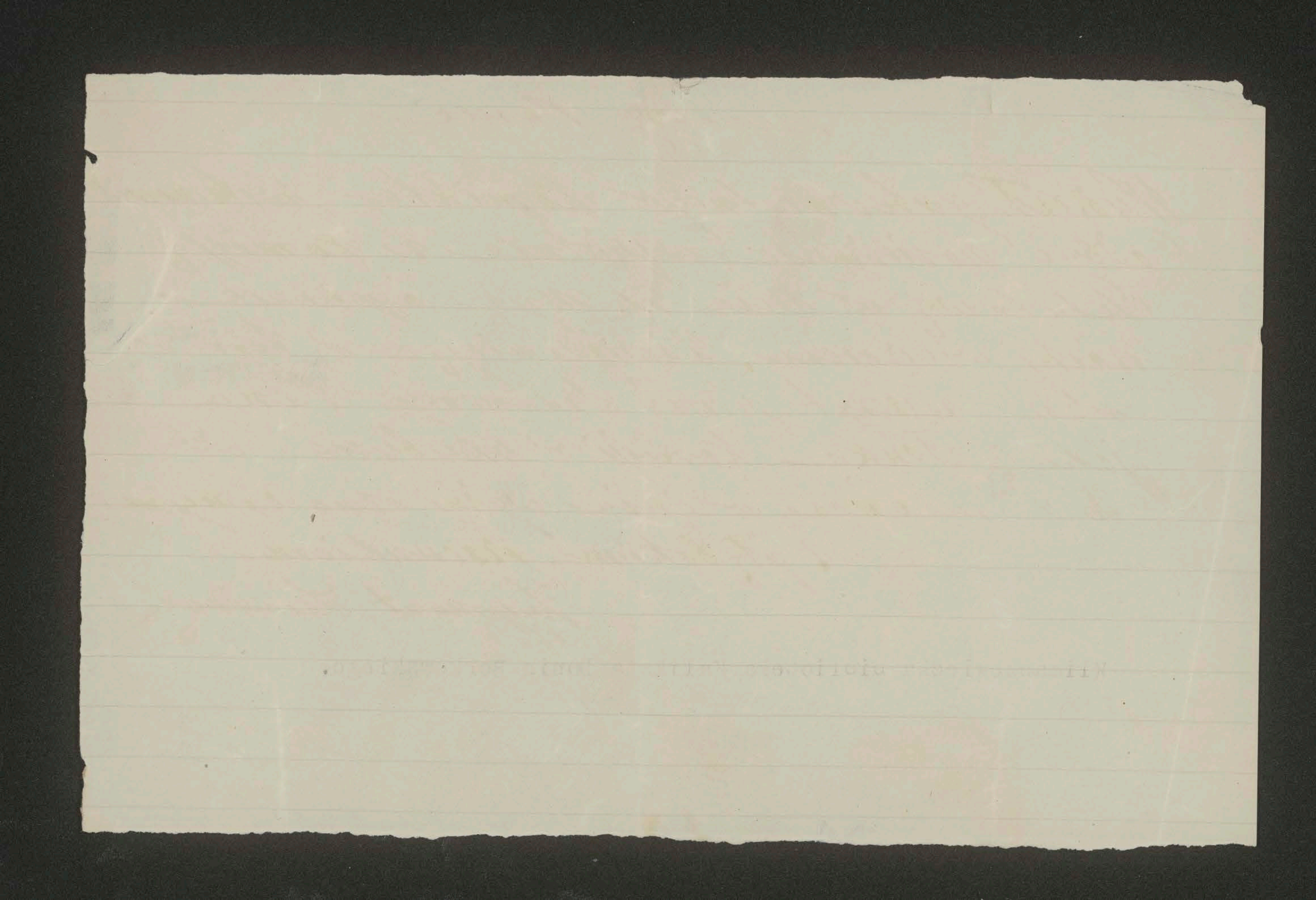

W i e l k a   M u k s z a   9   M a j a   1 9 0 7   r.

S z a n o w n y   P a n i e -

Wydział Komitetu gubernialnego postanowił odbyć posiedzenie wspólnie z komissją statutową w dniu 21 Maja o godzinie 6-ej wieczorem. Zawiadamiając o tem, mam zaszczyt prosić Szanownego Pana, jako członka komissji o przybycie do Kamieńca w dniu wyżej oznaczonym.

Z głębokim szacunkiem

Szef Wydziału wykonawczego (podp.) - Zygmunt Leśniewicz

Wielka Muksza 9 Maja 1907 r.

Szanowny Panie -

Wydział Komitetu Gubernialnego postanowił odbyć posiedzenie wspólnie z komissją statutową w dniu 21 Maja o godzinie 6-ej wieczorem. Zawiadamiając o tem, mam zaszczyt prosić Szanownego Pana, jako członka komissji o przybycie do Kamieńca w dniu wyżej oznaczonym.

Z głębokim szacunkiem

Szef Wydziału wykonawczego (podp.) - Zygmunt Leśniewicz

Prezydent

z

[illegible]

z [illegible] terrorem

Копія

Телеграмма

Два адреса Каменецъ Под. Барону Мест-махеру копія Сигизмунду Лесневичу — Изъ С.Петербурга № 542 7 26 принята 18-V-1907

Навѣрно знаю что депутатъ Лисовскій вопросъ террора раздѣляетъ Ваши и мои убѣжденія что доказывалъ партіи которая по тактическимъ соображеніямъ а не принципіяльнымъ рѣшила дебатировать объ этомъ вопросѣ оставшись въ меньшинствѣ не имѣя нравственнаго права нарушать солидарности вмѣстѣ съ нѣсколькими другими не принималъ участія въ голосованіи вышедши изъ зала

Еловицкій

312

K o p i j a.

T i e l e g r a m m a.

nwa adresa Kamieniec Pod. Baronu Mestmacheru kopija Sigizmundu Lesniewiczu

Iz S. Pietierburga N. 542.726

Priniata 18 - V - 1 9 0 7

Nawierno znaju czto dieputat Lisowskij woprosie tierrora razdielajet Waszi i moi ubieżdienija czto dokazał partii kotoiaja po takticzeskim soobrażenijam a nie principialnym rieszıła debatirowat´ ob etom woprosie ostawsziś w mieńszinstwie nie imieja nrawstwiennawo prawa naruszat´ solidarnosti wmiestie s nieskolkimi drugimi nie prinimał uczastija w gołosowanii wyszedszi iz zała

Jełowickij.

K o p i j a.

T i e l e g r a m m a.

Podatel Kamieniec Pod. Baronu Mestmacheru kopija Zigizmundu Lesniewiczu

Iz S. Pietierburga N. 542.725

Prinieta 18 - V - 1 9 0 7

Nawierno znaju čto diepuutat Lisowskij woprosie wierpora razdie- lajet waszi i moi ubieždienija ceto dokazal partii kotoroje po tak- czeskim soobraženijam a nie principialnym riesžile debatirowat ob etom woprosie odstawsiš w mienšinstwie nie imieja nieoswiemnego prawa na- ruszat solidarnosti wmiestie s nieskolkimi drugimi nie prinimal učas- tija w golosowanii wyszedszi iz zala.

Jelowickij.

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

21 Maja Milionna 10

Czcigodny Panie!

Z wielką boleścią i prawdziwem zdumieniem odczytałem telegram od komitetu gub.podolskiego _ a właściwie kopię telegramu,przesłanego prezesowi Izby.Nie treść depeszy mnie zdumiła (gdyż zgadzam się z nią) lecz przesłanie mi jej bez jakiegokolwiekbądź zapytania.Jestto nagana bez dania możności tłomaczenia się _ jestto dowodem braku wiary.

Rozumiem iż w podpisanej przez wszystkich członków depeszy pomieścić to było trudno,ale na próżno oczekiwałem zapytania od Pana i innych rodaków?!!! Przecież jasno moje przekonania w kwestyi potępienia teroru wypowiedziałem Panom w Winnicy,i to było i jest mem najgłębszem przekonaniem, które podziela większość kolegów z Litwy,gdy jednak większość obu kół się z nami nie zgodziła,ze względów litylko taktycznych,pomimo gorących oświadczeń moich _ w obec obowiązków solidarności skorzystałem z pozostającego mi prawa wyjścia z sali,czyli uchylenia się od głosowania i zapisania"votum separatum"do protokółu. Zgadzam się iż regulamin jest zły i obecnie zmieniamy go zupełnie _ usamodzielniamy się _ gdyż kwestya teroru i agrarna dowiodły iż chcąc być sobą _ a co główne wyrazem myśli i idei naszego społeczeństwa,jasno postępować nie możemy,rolę bierną odegrywamy _ ale jednostka nie może naruszać solidarności obowiązującej _ może tylko zmiany warunków tej solidarności żądać _ w obec takiego votum nieufności seryo postawiłem sobie pytanie co mam robić dalej? Otóż pozostaję tu do czasu wyjaśnienia tej kwestyi,jeśli jednak nie otrzymam zadawalniającej odpowiedzi,nie moja miłość własna,gdyż w obec powagi obowiązków ją na drugim planie stawiam _ lecz możność współdziałania i dalszej,opartej na wzajemnem zaufaniu pracy _ bytność mą w Petersburgu uważam za zbyteczną i przez Winnicę lub Kamieniec,by zdać detalicznie sprawozdanie z mych czynności, powracam do Humania. Oczekując szybkiej odpowiedzi,gdyż za 2 tygodnie na dni kilka,na ślub mej córki pojadę do kraju _ (jeśli tylko okaże się to możebnem ze względu na głosowanie w ważnych kwestyach,lub nagłych decyzyi w komisyach) spełniam me obowiązki tutaj.

Upraszam o łaskawe przeczytanie tego listu,niezależnie od narodowości tym podpisanym na depeszy,których szanowny Pan zobaczy.

Pozostaję i t.d.

(podpisano)Wincenty Lisowski.

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego. 3[illegible]

Wielce czcigodny Panie Pośle!

Zanim zbiorowo będzie można Szanownego Pana uspokoić, biorę na siebie odpowiedzialność (ze względu na żądanie szybkiej odpowiedzi) wyrażenia mego poglądu osobistego na sprawę poruszoną w jego liście.

Zaznaczam że byłem nieobecny, podczas zrodzonej myśli redagowania i wysłania znanej depeszy do Petersburga. Dowiedziałem się, o tem później ze szczegółami, które czuję się w obowiązku zakomunikować. Nie wszyscy Polacy wtedy obecni, podpisani są na depeszy. Paru z nich odmówiło swego podpisu ~~na depeszy~~ przez ostrożność, ze względu na Pańską osobę (Pp. Szczęsny Karaszewicz, M. Wilczeski). Bałaszew zachęcał do podpisów na tej podstawie że poseł Lisowski nie podziela poglądów terorystycznych i na pewno był za potępieniem teroru. A więc, jak ja to rozumiem, zakomunikowanie kopii depeszy z potępieniem wyniku głosowania w Dumie nie było wyrażeniem nieufności naszemu przedstawicielowi w Izbie państwowej. Głową muru nie przebije.

Sądziłem również że dokument ten będzie dla Pana cennym materyałem w obronie poglądów, na konieczność, w poszczególnych wypadkach odrębności stanowiska posłów Polaków z Litwy i Rusi. Bezwzględna solidarność z kołem kongresowem polskiem, ze względu, na warunki miejscowe, więcej może być szkodliwą niż przynieść korzyści. Praktyka parlamentarna, widzimy, ze smutkiem, coraz więcej przekonywa nas o prawdziwości powyższych słów. To są moje poglądy na fakt, który tak mocno zaniepokoił wielce szanownego Pana posła. Myślę że z przekonaniami większości naszego ogółu różnicy nie będzie a, więc o jego ustąpieniu z zajmowanego stanowiska, nawet mowy być nie może. Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku i poważania z jakimi zawsze pozostaję

sługą (podpisano) Zygmunt Leśniewicz.

29 Maja 1907 roku.

Szanowny Panie!

Podolski komitet ziemski podczas sesyi w Maju wysłał depeszę potępiającą wynik głosowania w ~~Maju~~ Dumie w sprawie teroru. Akt ten został skierowany na imię prezesa Dumy Gołowina z kopią dla posła Lisowskiego. Mocno to dotknęło naszego przedstawiciela co wyraził w liście z 21 Maja. Załączając kopię tego listu, mej odpowiedzi i depeszy posła Jełowickiego, up ~~rz~~ uprzejmie proszę szanownego Pana o wyrażenie swej opinii lub powiatu w sprawie, która przybiera kierunek wcale nie pożądany. Opinię tę wyrażoną

nawet telegraficznie należy skierować wprost do Posła Lisowskiego (Petersburg Milionna 10) o treści zaś zawiadomić wydział.

Z głębokim szacunkiem

(podpisano) Zygmunt Leśniewicz.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

K O P J A.

Do p. Z. Lednicki

Wielce Szanowny Panie.

Listy w sprawie niefortunnej depeszy Komitetu Gubernialnego Ziemskiego Podolskiej Guberni wystosowanej w kopji do Szanownego Pana dostały się do rąk naszych już po niewczasie, bo po rozwiązaniu Dumy.

Tem nie mniej Jampolski Komitet Wyborczy czuł się w obowiązku sprawę rozpatrzyć i swój pogląd choć po niewczasie Szanownemu Panu zakomunikować listownie.

Więc po pierwsze jesteśmy zdania, że Komitet Gubernialny Ziemski Podolski jako taki, bynajmniej nie upoważniony do krytyki działalności Posłów w Dumie, których nie wybierał i skoro wystosował pomieniony telegram to na ten telegram inaczej zapatrywać się nie należy, jak na zdanie kilku przygodnie zebranych osób, które nie powołanie wkraczają w atrybucje niewłaściwe.

Komitet Wyborczy Jampolski ze swej strony uważa, że tego rodzaju krytyka przekracza jego kompetencję już z tego względu, że dla krytyki potrzebne gruntowne obeznanie z samą sprawą, z jej przebiegiem z motywami kierującemi postępowaniem posłów. My naszym Posłom ufamy i najkategoryczniej odmawiamy się od obowiązku dawania jakichbądź wskazówek co do postępowania w każdym poszczególnym wypadku.

Co zaś się tyczy solidarności, o której Wielce Szanowny Pan w swoim liście wspomina, to nie rościmy bynajmniej pretensji co do merytorycznej oceny pożądanych granic tej solidarności, uważamy bowiem, że określenie tych granic z należnym uwzględnieniem potrzeb naszego społeczeństwa jest rzeczą naszych Posłów, a nie przygodnych osób, a nawet organizacji nie dostatecznie uświadomionej.

Z przyjemnością jednak zaznaczamy Szanownemu Panu że wszystcy my tu zebrani członkowie Komitetu Wyborczego Jampolskiego, jak również ci, którzy nas wybrali, dumni byliśmy z postawy i zachowania naszego K O Ł A w Dumie.

Łączymy Szanownemu Panu zapewnienie naszego głębokiego szacunku i poważania .

Hołubowa 7 Czerwca 1907 Roku

Za komitet pow. Przewodniczący T. Michałowski --Delegat Józef Mańkowski Sekretarz W. Biesiekierski.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Szanowny Panie -

Pan Leśniewicz przed wyjazdem był u mnie w celu złożenia na moje ręce spraw Wydziału i odnośnych korespondencji. Ja czułem się zmuszonym do odmówienia się odnich przyjęcia: naprzód parę miesięcy przeszło byłem po za krajem i nic nie wiedziałem o tem, iż dawny nasz Wydział funkcjonuje jeszcze, ponieważ nowy Komitet gubernialny został wybrany, sądziłem więc, żei nowy Wydział się ukonstytuować musiał, nadto przybity ciężką chorobą mojego syna nie miałem ani możności ani czasu ani też głowy do zaznajamienia się się z nowemi sprawami. Dziś zaś tembardziej, gdyż pojutrze wiozę syna mojego zagranicę w stanie bardzo ciężkim. Tymczasem z powodu rozwiązania Dumy i nowych wyborów przyszłych niezwłocznie należałoby coś robić. Zdaje mi się należałobyby przedewszystkiem zwołać Komitet Gubernialny. W tym celu zdaje mi się potrzeba, ażeby Szanowny Pan był łaskaw napisać niezwłocznie do Panów Karaszewicza i Skibniewskiego, przedstawiając im położenie i proponując , ażeby się jaknajprędzej mogli zjechać i coś postanowić, a jak mi się zdaje Komitet Gubernialny zwołali, a ten już dalszą akcję przedsięweźmie.

Telegramu do Gołowina, o który chodzi p. Kosielskiemu, nie brałem udziału. Byłem wówczas zagranicą; o incydencie dowiedziałem się od p. Leśniewicza, ale tekstu depeszy on nie miał i takowego nie czytałem.

Przysłane mi papiery zwracam. Niech Szanowny Pan je będzie łaskaw zakomunikować pp. Karaszewiczowi i Skibniewskiemu.

Raczy Szanowny Pan przyjąć przytem wyrazy szacunku i poważania, z jakiem pozostaję

d. 8 Czerwca (podpisano) - B. Żebrowski
1 9 0 7
Ruda

O spisie właścicieli nic powiedzieć nie mogę, bo nie wiem w jakim celu p. Leśniewicz chciał go w licznych egzemplarzach odbić.

 319

L2 12 Czerwca Humań
1907
do p. Lisowskiego

Czcigodny Panie!

Z Petersburga telegrafowałem do Pana dziękując za list jego i proponując w Winnicy zjazd delegatów komitetu gubernialnego po 15 Czerwca. Otóż ponawiam obecnie tę prośbę , gdyż chciałbym zdać sprawozdanie Panom z ostatnisego miesiąca "Dumy " ,wyjaśnić niektóre kwestye,a,co najważniejsze ogadać wspólnie szanse nowych wyborów na Podolu. Zdaje mi się iż głównie dzięki zawartemu blokowi z Rossyanami,a specyalnie dzięki szanownemu Panu Szefowi pozycya nasza na Podolu będzie lepsza niż w Kijowie,Żytomierzu , o 3 _ 4 posłach mażyć możemy. Byłbym za tem 1) by wielkiego zjazdu nie zwoływać a tylko wydział i komitet,większy zjazd obecnie jest trudniejszy i może być aktem niepolitycznym,, może wywołać podejżenia innych narodowości,że my tylko o sobie myślimy.zZ resztą to wydział zdecyduje 2) Bardzobym prosił o zawiadomienie o dniu zjazdu p. Wacława Jełowickiego _ obecnie jest on w Warszawie a potem może do Karlsbadu pojechać. Nazajutrz po naszym zjeździe proponowałbym wspólne posiedzenie z "Uprawoi" rossyjską gdyż i z racyi wyboru i z obowiązku grzeczności i Im sprawozdanie zdać muszę .Ja stanowczo usunę się od czynnego udziału _ w powiecie udział przyjmować będę _ ale i do Kamieńca , a w razie gdyby to było możebnem tembardziej do Petersburga nie pojadę. _ Ale chciałbym jak i przed Wami szanowni Rodacy tak i przed komitetem rossyjskim zdać sprawęozdanie i podzielić się z Wami nietylko wrażeniami,ale i pewnem doświadczeniem politycznem _ jaki studniowy pobyt w Dumie dać mi,mógł. Prosiłbym by ten zjazd jeszcze w Czerwcu miał miejsce gdyż i p.W.Jełowicki będzie w kraju i ja,choć nie mam wcale ochoty ,ale ze względu na zdrowie i silne zdenerwowanie może,w Lipcu _ jeżeli to okaże się koniecznem na miesiąc wyjadę na kuracyę . _ W obec nadziei prędkiego zobaczenia się nie piszę o rozmaitych kwestyach bardzo żywo nas wszystkich interesujących ,gdyż pismo nie zastąpi słowa żywego,łączę wyrazy głębokiej czci i poważania życzliwy sługa

podpisano(

W. Lisowski.

12 Czerwca Humań

Czcigodny Panie!

Z Petersburga telegrafowałem do Pana dziękując za list jego i proponując w Winnicy zjazd delegatów komitetu gubernialnego po 15 Czerwca. Otóż ponawiam obecnie tę prośbę, gdyż chciałbym zdać sprawozdanie Panom z ostatniego miesiąca "Dumy", wyjaśnić niektóre kwestye, a co najważniejsze ogadać wspólnie szanse nowych wyborów na Podolu. Zdaje mi się iż głównie dzięki zawartemu blokowi z Rossyanami, a specyalnie dzięki szanownemu Panu Szefowi pozycya nasza na Podolu będzie lepsza niż w Kijowie, Żytomierzu, o 3 – 4 posłach marzyć możemy. Byłbym za tem 1) by wielkiego zjazdu nie zwoływać a tylko wydział i komitet, większy zjazd obecnie jest trudniejszy i może być aktem niepolitycznym, może wywołać podejrzenia innych narodowości, że my tylko o sobie myślimy. Z resztą to wydział zdecyduje 2) Bardzobym prosił o zawiadomienie o dniu zjazdu p. Wacława Jełowickiego – obecnie jest on w Warszawie a potem może do Karlsbadu pojechać. Nazajutrz po naszym zjeździe proponowałbym wspólne posiedzenie z "Uprawoj" rossyjską gdyż i z racyi wyborów i z obowiązku grzeczności i Im sprawozdanie zdać muszę. Ja stanowczo usunę się od czynnego udziału – w powiecie udział przyjmować będę – ale i do Kamieńca, a w razie gdyby to było możebnem tembardziej do Petersburga nie pojadę. – Ale chciałbym jak i przed Wami szanowni Rodacy tak i przed komitetem rossyjskim zdać sprawozdanie i podzielić się z Wami nietylko wrażeniami, ale i pewnem doświadczeniem politycznem – jaki studniowy pobyt w Dumie dać mi mógł. Prosiłbym by ten zjazd jeszcze w Czerwcu miał miejsce gdyż i p. W. Jełowicki będzie w kraju i ja, choć nie mam wcale ochoty, ale ze względu na zdrowie i silne zdenerwowanie może w Lipcu – jeżeli to okaże się koniecznem na miesiąc wyjadę na kuracyę. – W obec nadziei prędkiego zobaczenia się nie piszę o rozmaitych kwestyach bardzo żywo nas wszystkich interesujących, gdyż pismo nie zastąpi słowa żywego, łączę wyrazy głębokiej czci i poważania życzliwy sługa

(podpisano)

W. Lisowski.

Kamieniec Podolski 1 8 Czerwca 1 9 0 7 r.

S z a n o w n y P a n i e -

Od chwili zakończenia ostatnich wyborów nie uważałem się za członka Wydziału.- Obecnie zostałem wezwany do Kamieńca dla postanowienia, co robić w obec bieżących doniosłych wypadków, wymagających niezwłocznych decyzji, a także odpowiedzieć pp. d-wi Lisowskiemu i hr. Grocholskiemu, którzy proszą o zwołanie Komitetu gub. - Pierwszy chce zdać sprawę ze swych czynności poselskich i wyrazić swój pogląd na przyszłe wybory i w ogóle na przyszłość.- Hr. Grocholski ma na tem posiedzeniu przedstawić do zatwierdzeniu Komitetowi statut organizacji krajowej, opracowany przez komisję. -

Ponieważ szef Wydziału jest na czas dłuższy nieobecny, i sprawy nie zostały przez niego nikomu powierzone na czas nieobecności, a nowego Wydziału Komitet dotąd nie obrał, więc ja jeszcze w imieniu dotychczasowego Wydziału upraszam Szanownego Pana o przybycie do Winnicy w d. 26 b.m. o godz. 4-ej po południu.

D-r Lisowski chciałby zdać relację i rossyjskim wyborcom, i wspólnie z nimi i naszym Komitetem odbyć naradę. Wskutek tego wysyłam jednocześnie zaproszenia na 27 b.m. do Winnicy.

Łączę wyrazy poważania i szacunku

/podp./ Al. Tokarzewski Karaszewicz

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Kamieniec Podolski 18 Czerwca 1907 r.

Szanowny Panie -

Od chwili zakończenia ostatnich wyborów nie uważałem się za członka Wydziału.- Obecnie zostałem wezwany do Kamieńca dla postanowienia, co robić w obec bieżących doniosłych wypadków, wymagających niezwłocznych decyzji, a także odpowiedzieć pp. d-wi Lisowskiemu i hr. Grocholskiemu, którzy proszą o zwołanie Komitetu gub. - Pierwszy chce zdać sprawę ze swych czynności poselskich i wyrazić swój pogląd na przyszłe wybory i w ogóle na przyszłość.- Hr. Grocholski ma na tem posiedzeniu przedstawić do zatwierdzenia Komitetowi statut organizacji krajowej, opracowany przez komisję.-

Ponieważ szef Wydziału jest na czas dłuższy nieobecny, i sprawy nie zostały przez niego nikomu powierzone na czas nieobecności, a nowego Wydziału Komitet dotąd nie obrał, więc ja jeszcze w imieniu dotychczasowego.Wydziału upraszam Szanownego Pana o przybycie do Winnicy w d. 26 b.m. o godz. 4-ej po południu.

D-r Lisowski chciałby zdać relację i rossyjskim wyborcom, i wspólnie z nimi i naszym Komitetem.odbyć naradę. Wskutek tego wysyłam jednocześnie zaproszenia na 27 b.m. do Winnicy.

Łączę wyrazy poważania i szacunku

321

Szanowny Panie! Do k. Yarżowsk[?] [19o7]

Otrzymałem list z Nauheim od Pana Leśniewicza , któren proponuje zjazd w końcu Lipca.Ponieważ wskazał mi adresa pp.Żebrowskiego i Skibniewskiego w razie gdybym uważał iż wcześniej należy się zjechać,piszę do nich prosząc o zjazd w Winnicy w Czerwcu gdyż w Lipcu wyjądę dla kuracyi za granicę a przytem jest wiele do obgadania teraz.Jeżeli jest to możebne upraszam o naznaczenie zjazdu w Winnicy w Czerwcu. _ Proponuję także pp.Żebrowskiemu i Skibniewskiemu czy nie można na drugi dzień zaprosić komitet gub. rossyjski.

Wyrazy i t.d.

16 Czerwca.

(podpisano) W.Lisowski.

Szanowny Panie!List Pański z 7 Czerwca teraz dopiero do mych rąk doszedł i w odpowiedzi na takowy z bolem serca zakomunikować Panu muszę iż niespodziewany zbieg okoliczności pokrzyżował wszystkie moje plany i projekta.Po odbyciu kuracyi w Wisbadenie i tak zwanym"nachkurze"miałem zamiar około 1 Czerwca powrócić na Podole. Tymczasem rozchorowałem się we Lwowie i po przeleżeniu 2 tygodni nie mam żadnych danych,abym w niedługim przeciągu czasu mógł czuć się zdrowym i zdolnym do jakiejkolwiek pracy .Nie pozostaje mi więc nic innego jak na razie wycofać się od przyjętych na się obowiązków i usunąć się od życia publicznego.

Upraszam najuprzejmiej o łaskawe zakomunikowanie tej wiadomości komitetowi gubernialnemu i o zastępienie mnie kim innym.

Łączę i t.d.

(podpisano)Wacław Skibniewski. 19 Czerwca Lwów.

Szanowny Panie!

Otrzymałem list z Nauheim od Pana Leśniewicza, który proponuje zjazd w końcu lipca. [illegible] adres p.p. Żebrowskiego i Skibniewskiego w razie gdyby [illegible] należy się zjechać, piszę do nich [illegible] o zjeździe [illegible] w Czerwcu gdyż w lipcu wyjadę dla kuracyi za granicę a zresztą jest [illegible] do [illegible] teraz. Jeżeli jest to [illegible] zjazdu w [illegible] w Czerwcu. Proponuję także p.p. Żebrowskiemu i Skibniewskiemu [illegible] na drugi dzień [illegible].

Wyrazy i t.d.

16 Czerwca.

(podpisano) [illegible]

Szanowny Panie! [illegible] z 7 Czerwca teraz [illegible] i w odpowiedzi na [illegible] Pa[illegible] [illegible]

[illegible] od życia publicznego.

Przesyłam najszczersze [illegible]

Wyrazy i t.d.

(podpisano) [illegible] Skibniewski. [illegible] Czerwca [illegible]

322

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Kamieniec d. 4 Lipca 1907 r.

Szanowny Panie-

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że d. 20 b.m. odbędzie się w Winnicy posiedzenie Komitetu gubernialnego dla powzięcia decyzji w sprawie Statutu organizacji Podola.

Załączam w kopiach:

1. - Projekt Statutu.

2. - Protokół posiedzenia Komitetu gub. z d. 26 i 27 Czerwca.

3. - List p. Wacława Skibniewskeigo.

Sprawozdania b. Posła D-ra Lisowskiego nie otrzymałem dotąd.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego poważania

Sekretarz Wydziału wykonawczego

Kalikst Dunin Borkowski

Kamieniec d. 4 Lipca 1907 r.

Szanowny Panie-

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że d. 20 b.m. odbędzie się w Winnicy posiedzenie Komitetu gubernialnego dla powzięcia decyzji w sprawie Statutu organizacji Podola.

Załączam w kopiach:

1. - Projekt Statutu.

2. - Protokół posiedzenia Komitetu gub. z d. 26 i 27 Czerwca.

3. - List p. Wacława Skibniewskeigo.

Sprawozdania b. Posła D-ra Lisowskiego nie otrzymałem dotąd.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego poważania

Sekretarz Wydziału wykonawczego

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Kamieniec 11 Lipca 1907 roku.

Szanowny Panie-

Kijowski Komitet gub. prosi o przysłanie spisu tych właścicieli ziemskich z Podola, którzy posiadają cenzus wyborczy i na Ukrainie.

Nie mogę spełnić tego żądania, bo nie mam odpowiednich danych.

W obec tego pozwalam sobie prosić Pana o przesłanie, dla pośpiechu, wprost pod adresem p. Jana Szlązkiewicza (Kijów - Pirogowska 5, mieszkania 1) nazwisk osób z Pańskiego powiatu, należących do wzmiankowanej kategorji.

Ponieważ z taką samą prośbą mogą do mnie jeszcze się zwracać i z Kijowa i z Żytomierza, więc prosiłbym bardzo o przysłanie i dla mnie takiego spisu, obejmującego nietylko Ukrainę, lecz i Wołyń.

Proszę przyjąć wyrazy wysokiego poważania

Kalikst Dunin Borkowski

K a m i e n i e c d. 2 4 L i p c a 1 9 0 7 r.

S z a n o w n y P a n i e -

Z polecenia Prezesa Komitetu gub. uprzejmie upraszam o nadesłanie do sekretarjatu danych co do zmian, jakie powiat Pański uważałby za stosowne wprowadzić do Statutu organizacyi Podola. W ogóle pożądanem byłoby mieć zdanie, jakie współpowietnicy Pańscy wypowiedzieli o Projekcie Statutu. -

Ponieważ Prezes Komitetu żąda odemnie wręczenia mu nadesłanych materjałów przed 10 Sierpnia, a ja muszę przedtem zebrać je w jedną całość, więc pozwalam sobie prosić Szanownego Pana o możliwie szybkie zadośćuczynienie mej prośbie. -

Proszę przyjąć wyrazy wysokiego poważania

Kamieniec d. 24 Lipca 1907 r.

Szanowny Panie -

Z polecenia Prezesa Komitetu gub. uprzejmie upraszam o nadesłanie do sekretarjatu danych co do zmian, jakie powiat Pański uważałby za stosowne wprowadzić do Statutu organizacyi Podola. W ogóle pożądanem byłoby mieć zdanie, jakie współpowietnicy Pańscy wypowiedzieli o projekcie Statutu. -

Ponieważ Prezes Komitetu żąda odemnie wręczenia mu nadesłanych materjałów przed 10 Sierpnia, a ja muszę przedtem zebrać je w jedną całość, więc pozwalam sobie prosić Szanownego Pana o możliwie szybkie zadośćuczynienie mej prośbie. -

Proszę przyjąć wyrazy wysokiego poważania

Kamieniec 25 Lipca 1907 r.

Szanowny Panie-

Wydział ma zaszczyt zawiadomić Pana, że wedle ordynacyi wyborczej - - te tylko osoby, opłacające podatek dochodowy, będą wniesione na listę wyborców, które za rok bieżący z podatku się uiszczą. W obec tego, że zazwyczaj podatki dochodowe wnoszą się w jesieni, listy zaś wyborców przedtem są ułożone, wiele osób w takowe wniesionemi nie są na zasadzie niezapłacenia dotąd podatku dochodowego za r.b.

Należy więc wyborcom tej kategoryi - urzędnikom (oficyalistom) fabrycznym - polecić wnieść niezwłocznie choćby część podatku i pokwitowanie urzędu podatkowego (kaznaczejstwa) przedstawić wraz z deklaracyą odpowiednim komisyom, układającym listy wyborcze. Termin prekluzyjny dwutygodniowy dla wnoszenia wszelkich podań o dopełnienia w listach wyborczych mija z dniem 8 Sierpnia.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

Prezes Komitetu gubernialnego

Ignacy Orłowski

 326

Kamieniec 25 Lipca 1907 r.

Szanowny Panie-

Niniejszem mam zaszczyt prosić Pana o przybycie na posiedzenie podolskiego Komitetu gub., które się odbędzie w Winnicy w syndykacie dnia 12 Sierpnia o godz. 1½.

Porządek dzienny posiedzenia będzie następujący:

1 - Odczytanie protokółu posiedzenia Komitetu gub. z d. 20 Lipca r.b.

2 - Odczytanie listu podolskiego Komitetu gub. do Komitetów gub. Wołyńskiego i Kijowskiego.

3 - Dyskusya nad wnioskiem delegata Koźmińskiego o stosunku naszym do Królestwa Polskiego.

4 - Instrukcya dla delegatów podolskiego Komitetu gub. na zjazd delegatów z Litwy i Rusi, mający się odbyć w d. 21 Sierpnia w Kijowie.

5 - Dyskusya nad bieżącemi sprawami, wyborów się tyczącemi.

6 - Czytanie projektu Statutu organizacyjnego i dyskusya nad jego §§.

7 - Ewentualia.

Z szacunkiem

Prezes Pod. Kom. Gub. - Henryk Ostoróg

327

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego w Klimaszówce

Kamieniec 19 Sierpnia 1907 r.

Szanowny Panie-

Z polecenia Xawerego hr. Orłowskiego mam zaszczyt zawiadomić Pana, że dnia 24 b.m. odbędzie się w Wońkowcach zjazd członków Wydziału.

Z szacunkiem

Kalikst Dunin Borkowski

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Kamieniec 27 Sierpnia 1907 r.

Szanowny Panie -

Ponieważ prezydyum Komitetu gub. i komisya statutowa chcą mieć jaknajprędzej opinie wszystkich powiatów o projekcie Statutu organizacyi Podola, więc powtórnie upraszam o nadesłanie mi wiadomości, jak współpowietnicy Pańscy zapatrują się na ten projekt, jakie zmiany życzyliby sobie wprowadzić. Czekam tylko na sprawozdanie z powiatu Pańskiego, żeby módz zestawienie opinii całej gubernii przedstawić prezydyum.

Dla zestawienia cyfrowych szans wyborów w gubernii brakuje tylko danych z pow. bracławskiego. Upraszam zatem o przysłanie mi tych danych, żebym mógł zrobić to zestawienie i przesłać do prezydyum.

Z szacunkiem

Z szacunkiem

Dla zestawienia cyfrowych szans wyborów w guberni brakuje tylko danych z pow. bracławskiego. Upraszam zatem o przysłanie mi tych danych, żebym mógł zrobić to zestawienie i przesłać do prezydyum.

Z szacunkiem

329

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Kamieniec 2 Września 1907 r.

Szanowny Panie-

P. Xawery Orłowski telegaficznie poleca mi zawiadomić Pana, że prosi Go o przybycie do Kamieńca w dniu 7 b.m. na posiedzenie Wydziału.

Z szacunkiem

Kalixt Dunin Borkowski

Klimaszowiecka Biblioteka Delikata Lunin Porczewskiego,

Kamieniec 2 Września 1907 r.

Szanowny Panie-

P. Ksawery Orłowski telegraficznie poleca mi zawiadomić Pana, że prosi Go o przybycie do Kamieńca w dniu 7 b.m. na posiedzenie Wydziału.

Z szacunkiem

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Szanowni Panowie!

Komitet Płoskirowski, rozpatrzywszy statut organizacyi projektowanej przyszedł do przekonania, że rozpatrzenie takowego detaliczne, punkt po punkcie, musi być odłożone na po wyborach, naprzód dla tego, że cała praca komitetu obecnie powinna być wytężoną do wybrnięcia, o ile możności szczęśliwego, z trudnej sytuacyi wyborczej, po drugie dla tego, że komitet nie czuje się na siłach i w prawie przyjąć w imieniu powiatu tak wielkich zobowiązań, jak to wymaga nowy statut - chce się więc w tej kwestyi porozumieć z powiatem, co może nastąpić na przedwyborczem zebraniu. Obecnie komitet może wyrazić tylko pewne ogólnikowe zdania co do ducha statutu:

Komitet znajduje: że chociaż w naszem społeczeństwie panuje tendencya i sympatya dla centralizacyi w pracy, w wykonaniu, to tem silniej się wyraża usposobienie do decentralizacyi w prawach i silna tendencya do niepoddawania się z góry narzuconym obowiązkom: w statucie zaś przebija w pierwszej linii centralizacya i w jednym i w drugim kierunku. Komiety tak powiatowe jak i gubernialne mogą mieć możność przeprowadzenia swoich uchwał tylko w takim razie, jeśli powiaty zgodzą się na to - cała ich siła i posłuch polega litylko na moralnej ich sile i powadze. Pojedyńcze jednostki poniosą ofiary i poddadzą się woli tylko większości powiatu, a nigdy woli i decyzyi jednostek, chociażby przez siebie wybranych. Dla tego komitet uważa w prawach, decyzyach, opodatkowaniu się i t.d. powinno nastąpić jaknajszersza decentralizacya: czyli w tym względzie organizacya powinna się oprzeć na ogólnych zebraniach powiatowych. W wykonawczych funkcyach powinna nastąpić centralizacya z dołu ku górze t.j. od komitetów powiatowych ku prezydyum. Wszystkie sprawy, wymagające decyzyi, powinne być naprzód przygotowane i przeprowadzone na podstawie instrukcyi wydanych odpowiednim funkcyonaryuszom przez ogólne zebranie powiatowe.

Szanowni Panowie!

Komitet Płoskirowski, rozpatrzywszy statut organizacyi projektowanej przyszedł do przekonania, że rozpatrzenie takowego detaliczne, punkt po punkcie, musi być odłożone na po wyborach, naprzód dla tego, że cała praca komitetu obecnie powinna być wytężona do wybrnięcia, o ile możności szczęśliwego, z trudnej sytuacyi wyborczej, po drugie dla tego, że komitet nie czuje się na siłach i w prawie przyjąć w imieniu powiatu tak wielkich zobowiązań, jak to wymaga nowy statut - chce się więc w tej kwestyi porozumieć z powiatem, co może nastąpić na przedwyborczem zebraniu. Obecnie komitet może wyrazić tylko pewne ogólnikowe zdania co do ducha statutu:

Komitet znajduje: że chociaż w naszem społeczeństwie panuje tendencya i sympatya dla centralizacyi w pracy, w wykonaniu, to tem silniej się wyraża uzposobienie do decentralizacyi w prawach i silna tendencya do niepoddawania się z góry narzuconym obowiązkom: w statucie zaś przebija w pierwszej linii centralizacya i w jednym i w drugim kierunku. Komitety tak powiatowe jak i gubernialne mogą mieć możność przeprowadzenia swoich uchwał tylko w takim razie, jeśli powiaty zgodzą się na to - cała ich siła i posłuch polega li tylko na moralnej ich sile i powadze. Pojedyncze jednostki poniosą ofiary i poddadzą się woli tylko większości powiatu, a nigdy woli i decyzyi jednostek, chociażby przez siebie wybranych. Dla tego komitet uważa w prawach, decyzyach, opodatkowaniu się i t.d. powinno nastąpić jaknajszersza decentralizacya: czyli w tym względzie organizacya powinna się oprzeć na ogólnych zebraniach powiatowych. W wykonawczych funkcyach powinna nastąpić centralizacya z dołu ku górze t.j. od komitetów powiatowych ku prezydyum. Wszystkie sprawy, wymagające decyzyi, powinne być naprzód przygotowane i przeprowadzone na podstawie instrukcyi wydanych odpowiednim funkcyonaryuszom przez ogólne zebranie powiatowe.

Bylibyśmy bardzo wdzięczni za przysłanie nam na ogólne zebranie przedwyborcze kopii opinii innych powiatów o naszej organizacyi i zakomunikowanie nawzajem naszej opinii innym powiatom.

za Płoskirowski komitet

6-go Września 1907 roku.

sekretarz(podpisano)Bohdan Zaleski.

Bylibyśmy bardzo wdzięczni za przysłanie nam na ogólne zebranie przedwyborcze kopii opinii innych powiatów o nowej organizacyi i zakomunikowanie nawzajem naszej opinii innym powiatom.

za Płoskirowski komitet

6-go Września 1907 roku.

sekretarz(podpisano)Bohdan Zaleski.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Kamieniec 9 Września 1907 r.

Szanowny Panie-

Z polecenia Xawerego hr. Orłowskiego mam zaszczyt zawiadomić Pana, że dnia 16 b.m. o godzinie 1-ej odbędzie się w Winnicy ostatnie zwyczajne przedwyborcze posiedzenie Komitetu gubernialnego. W obec konieczności rozstrzygnięcia wielu kwestyi, posiedzenie to może się przeciągnąć i na 17 b.m.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokółu z dnia 12 Sierpnia.
2. Sprawy wyborcze.
3. Sprawozdanie ze zjazdu przedstawicieli Litwy i Rusi.
4. Sprawozdanie ze stanu kasy.
5. Korespondencya prezydyum.
6. Varia.

Z szacunkiem

Klimaszewiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Kamieniec 9 Września 1907 r.

Szanowny Panie-

Z polecenia Xawerego hr. Orłowskiego mam zaszczyt zawiadomić Pana, że dnia 16 b.m. o godzinie 1-ej odbędzie się w Winnicy ostatnie zwyczajne przedwyborcze posiedzenie Komitetu gubernialnego. W obec konieczności rozstrzygnięcia wielu kwestyi, posiedzenie to może się przeciągnąć i na 17 b.m.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokółu z dnia 12 Sierpnia.
2. Sprawy wyborcze.
3. Sprawozdanie ze zjazdu przedstawicieli Litwy i Rusi.
4. Sprawozdanie ze stanu kasy.
5. Korespondencya prezydyum.
6. Varia.

Z szacunkiem

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Kamieniec 9 Września 1907 r.

Szanowny Panie-

Delegaci i wyborcy nasi, zjechawszy się w Kamieńcu, będą odemnie żądać dla swych kombinacyi spisów wyborców wszystkich kuryi i narodowości. Abym mógł je ułożyć i przygotować, upraszam uprzejmie Pana o zakomunikowanie mi zaraz po ukończeniu prawyborów we wszystkich kuryach - nazwisk, imion, narodowości i kuryi wyborców, obranych w Pańskim powiecie. Jeżeli Pan uzna za stosowne, to może byłoby lepiej zrobić to telegraficznie, w obec zbyt krótkiego czasu między prawyborami a wyborami.

Z szacunkiem

Kamieniec 9 Września 1907 r.

Szanowny Panie-

Delegaci i wyborcy nasi, zjechawszy się w Kamieńcu, będą odemnie żądać dla swych kombinacyi spisów wyborców wszystkich kuryi i narodowości. Abym mógł je ułożyć i przygotować, upraszam uprzejmie Pana o zakomunikowanie mi zaraz po ukończeniu prawyborów we wszystkich kuryach nazwisk, imion, narodowości i kuryi wyborców, obranych w Pańskim powiecie. Jeżeli Pan uzna za stosowne, to może byłoby lepiej zrobić to telegraficznie, w obec zbyt krótkiego czasu między prawyborami a wyborami.

Z szacunkiem

 Kopia.

Do Wydziału

Polskiego Komitetu wyborczego

gubernialnego.

Na swem przedwyborczem posiedzeniu w dniu 22 Września 1907 r. Polski Komitet wyborczy powiatu latyczowskiego, odczytawszy list otwarty do wyborców Rossyan, zredagowany przez Wydział gubernialny, postanowił jednogłośnie proponowanego użytku zeń nie czynić, uważając cel listu wysoce niepolitycznym ze względu na zaakcentowaną postawę Rossyan, duch listu sprzecznym z ogólnym nastrojem polskiego społeczeństwa, formę zaś nieodpowiednią ukształtowanym warunkom wyborczym, a wraz z treścią, ubliżające osobistej godności, jak niemniej poczuciu narodowemu, tak podawców listu, jak i przeważającej części pozostałych prawyborców.

(podpisani) - Stanisław Koźmiński, Bohdan Kleczyński, M. Kosielski, Zdzisław C. Czosnowski, Maryan Baraniecki, Mieczysław Szeliga Mierzejewski, F. Starorypiński.

(t e l e g r a m)

Sobranije izbiratielej jampolskaho ujezda nachodit predłożennyja Wami piśma nie tolko nieprijemlemymi, no i nieumiestnymi, i rekomendujet izjať ich iz obraszczenija.

Komitiet.

335

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Kamieniec 1 Października 1907 r.

Do pod. Komitetu gubernialnego.

Szanowni Panowie-

Z protokółu posiedzenia w d, 16 Września, wręczonego mi przed paru dniami, widzę, że Komitet gub. postanowił prowadzić rachunki sekretaryatu szczegółowiej, niż przesłany przezemnie prezesowi Komitetu gub. wykaz stanu kasy.

Rachunki te są prowadzone w księdze zupełnie ściśle. Każdy nawet najdrobniejszy wydatek jest wyszczególnionym osobno. Prócz tego w osobnej książeczce zapisuje się treść wyprąwianych dokumentów, ilość ich i nazwiska osób, do których są wysłane. Księgę rachunkową przedstawiałem Prezesowi Komitetu gub., a dawniej p. Leśniewicz, dopóki zajmował się sekretaryatem, przeglądał ją, zwracając mi przy końcu miesiąca wydatkowane przezemnie na koszta sekretaryatu pieniądze.

Wypis dokłądny z księgi mam gotowy, i na polecenie Komitetu natychmiast go wyszlę.

Przesłany na żądanie prezydyum wykaz był sporządzonym tylko dla wykaząnia stanu kasy, i, jako taki, był z natury rzeczy krótkim i ogólkowym.

Z szacunkiem

Kalikst Dunin Borkowski

Kamieniec 1 Października 1907 r.

Do pod. Komitetu gubernialnego.

Szanowni Panowie-

Z protokółu posiedzenia w d, 16 Września, wręczonego mi przed paru dniami, widzę, że Komitet gub. postanowił prowadzić rachunki sekretaryatu szczegółowiej, niż przesłany przezemnie prezesowi Komitetu gub. wykaz stanu kasy.

Rachunki te są prowadzone w księdze zupełnie ściśle. Każdy nawet najdrobniejszy wydatek jest wyszczególnionym osobno. Prócz tego w osobnej książeczce zapisuje się treść wyprawianych dokumentów, ilość ich i nazwiska osób, do których są wysłane. Księgę rachunkową przedstawiłem Prezesowi Komitetu gub., a dawniej p. Leśniewicz, dopóki zajmował się sekretaryatem, przeglądał ją, zwracając mi przy końcu miesiąca wydatkowane przezemnie na koszta sekretaryatu pieniądze.

Wypis dokładny z księgi mam gotowy, i na polecenie Komitetu natychmiast go wyszlę.

Przesłany na żądanie prezydyum wykaz był sporządzonym tylko dla wykazania stanu kasy, i, jako taki, był z natury rzeczy krótkim i ogólnikowym.

Z szacunkiem

[signature]

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

K a m i e n i e c   3   P a ź d z i e r n i k a   1 9 0 7   r.

S z a n o w n y   P a n i e -

Uprzejmie proszę o zawiadomienie, jakim obecnie jest skład Komitetu w Pańskim powiecie i jakie są adresa członków jego?

Zarazem prosiłbym o wyjaśnienie, jeżeli uzna to Pan za stosowne, jakie kompetencye nadało Komitetowi powiatowemu i delegatowi zebranie powiatowe?

Z szacunkiem

Kalikst Dunin Borkowski

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

[illegible] 3 Października 1907 r.

Szanowny Panie -

Uprzejmie proszę o zawiadomienie, jakim obecnie jest układ Komitetu w Pańskim powiecie i jakie są zakresy czynności jego?

Zarazem proszę o wyjaśnienie, jeżeli [illegible], jakie kompetencje należą Komitetowi powiatowemu i delegatowi Zdrowia powiatowego?

Z szacunkiem

Bibloteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Kamieniec 14 Października 1907 r.

Szanowny Panie —

Komitet gub. podolski na posiedzeniu dnia 14 Października b. r. zaopiniował, że nie zbędnem jest zaakceptowanie projektu Statutu organizacyi na ~~pierwszem~~ na następnem jego posiedzeniu. Przyjęcie Statutu może być tylko wynikiem ~~poważnej~~ wyczerpującej i poważnej dyskusyi, opartej na różnych poważnych danych. W obec tego upraszam Szanownego Pana o zebranie materyałów, któreby dały możność Panu zadecydowania w imieniu swego powiatu w ~~tak~~ tej ważnej kwestyi — Przytem zaznaczam, że dyskusja nad Statutem może potrwać parę dni —

Z szacunkiem

w imieniu Wydziału —

[illegible] Zygmunt Lisiewicz

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

K a m i e n i e c   1 7   P a ź d z i e r n i k a   1 9 0 7   r.

S z a n o w n y   P a n i e -

Komitet gub. podolski na posiedzeniu dnia 14 Października b.r. zaopiniował, że niezbędnem jest zaakceptowanie projektu Statutu organizacyi na następnem jego posiedzeniu.

Przyjęcie Statutu może być tylko wynikiem wyczerpującej i poważnej dyskusyi, opartej na równie poważnych danych. W obec tego upraszam Szanownego Pana o zebranie materyałów, które dałyby możność Panu zadecydowania w imieniu swego powiatu w tej tak doniosłej sprawie.

Przytem zaznaczam, że dyskusye nad Statutem mogą potrwać parę dni.

Z szacunkiem

w imieniu Wydziału - (podp.) - Zygmunt Leśniewicz.

Klimaszowiecka Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Kamieniec 17 Października 1907 r.

Szanowny Panie -

Komitet gub. podolski na posiedzeniu dnia 14 Października b.r. zaopiniował, że niezbędnem jest zaakceptowanie projektu Statutu organizacyi na następnem jego posiedzeniu.

Przyjęcie Statutu może być tylko wynikiem wyczerpującej i poważnej dyskusyi, opartej na równie poważnych danych. W obec tego upraszam Szanownego Pana o zebranie materyałów, które dałyby możność Panu zadecydowania w imieniu swego powiatu w tej tak doniosłej sprawie.

Przytem zaznaczam, że dyskusye nad Statutem mogą potrwać parę dni.

Z szacunkiem

w imieniu Wydziału - (podp.) - Zygmunt Leśniewicz.

20-go października 1907 r.

Szanowny Panie.

W uprzejmej odpowiedzi na list szanownego Pana w imieniu Płoskirowskiego Komitetu mam honor odpowiedzić co następuje:
Zanim odczytany został list Pański na walnym Zebraniu powiatowym dnia: 18-go b.m. postawiono zasadniczą kwestyę pod dyskusyę, czy nieobecni na zebraniach mają prawo przyjmywać listownie udział w stawianiu kandydatów i głosowaniu na takowych, i czy dopuszczalne są wnioski ogólnej treści stawiane listownie? Zebranie jednogłośnie zadecydowało, że wnioski są dopuszczalne, stawianie zaś kandydatów i głosowanie nie dopuszczalne.
W obec tego I-sza część listu szanownego Pana Zebraniu odczytaną nie została. Co się zaś tyczy II iej części poddano takową pod dyskusyę, uznano też jednogłośnie, że w zasadzie wniosek zasługuje bezwarunkowo na poparcie, na razie jednak z braku funduszów absolutnie jest niewykonalnym.
Donosząc o tem podajemy również do wiadomości Pańskiej o rezultacie wyborów na delegatów z naszego powiatu zostali wybrani: Pp. Radłowski i W.Skibniewski, do Komitetu zaś Pp. Jaroszyński, D-r Kossecki, B.Zaleski i na zastępców Ks.Maciejski i p.J.Starorypiński.

z wysokim szacunkiem sekretarz: Bohdan Zaleski

5

Uprzejmie upraszam o nadesłanie informacyi, o których wzmiankuje br. Grocholski, wprost do niego (p. Wronieca w Pretwiczanach)

Zygmunt Leśna

Klimaszowiecka Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

D. 21 Października 1907 r.

Pietniczany.

Do Wydziału.

Na posiedzeniu Pod. Kom. gub. z d. 16 i 17 Września b.r. polecono mi (punkt V protokółu) zebranie, uporządkowanie oraz zestawienie materyałów do dyskusyi nad projektem Statutu org. Pod. - Wówczas też prezes Kom. gub. wręczył mi otrzymane już od kilku powiatów zdania ich Komitetów powiatowych o naszym projekcie - a mianowicie od powiatów mohylowskiego, Jampolskiego i Lityńskiego zdania szczegółowe, od powiatów zaś Hajsyńskiego, Latyczowskiego i Płoskirowskiego - ogólne na projekt poglądy.

Nie wypowiedziały się dotąd w tej kwestyi powiaty: Bałtski, Uszycki, Bracławski, Olgopolski i Kamieniecki. -

Obecnie otrzymuję podpisane przez W. Pana Zygmunta Leśniewicza w imieniu Wydziału zawiadomienie pod dattą 17 Października, iż na najbliższem posiedzeniu Kom. gub. projekt Statutu ma być stanowczo rozpatrywany. - Gdybym zawczasu przed dniem owego posiedzenia mógł otrzymać szczegółowe zdania o projekcie Statutu wszystkich powiatów z wynotowaniem

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

D. 21 Października 1907 r.

Pietniczany.

Do Wydziału.

Na posiedzeniu Pod. Kom. gub. z d. 16 i 17 Września b.r. polecono mi (punkt V protokółu) zebranie, uporządkowanie oraz zestawienie materyałów do dyskusyi nad projektem Statutu org. Pod. - Wówczas też prezes Kom. gub. wręczył mi otrzymane już od kilku powiatów zdania ich Komitetów powiatowych o naszym projekcie - a mianowicie od powiatów mohylowskiego, Jampolskiego i Lityńskiego zdania szczegółowe, od powiatów zaś Hajsyńskiego, Latyczowskiego i Płoskirowskiego - ogólne na projekt poglądy.

Nie wypowiedziały się dotąd w tej kwestyi powiaty: Bałtski, Uszycki, Bracławski, Olgopolski i Kamieniecki. -

Obecnie otrzymuję podpisane przez W. Pana Zygmunta Leśniewicza w imieniu Wydziału zawiadomienie pod datą 17 Października, iż na najbliższem posiedzeniu Kom. gub. projekt Statutu ma być stanowczo rozpatrywany. - Gdybym zawczasu przed dniem owego posiedzenia mógł otrzymać szczegółowe zdania o projekcie Statutu wszystkich powiatów z wynotowaniem

zmian w różnych poszczególnych §§, które ten czy inny powiat życzył sobie wprowadzić, mógłbym takowe zestawić i tem ułatwić roboty nad przepatrzeniem i zatwierdzeniem Statutu. - Po przeprowadzeniu wyborów do 3-ej Dumy. W wielu powiatach zapewne zmienili się delegaci. Zmiany te dotychczas mi nieznane, Wydziałowi muszą już być wiadome. Prosiłbym Wydział o rozesłanie do powiatów wezwania, ażeby uwagi swoje i dezyderata pod moim adresem przesłały. (Pietniczany, poczta Winnica) i o zakomunikowanie mi imion, nazwisk i adresów obecnych delegatów 12 powiatów Podola. -

P. Urbański zapewne zawiadomił Wydział, że na przedwyborczem ogólnem zebraniu pow. Winnickiego ja zostałem na delegata powiatu tego wybrany. -

Z szacunkiem

(podp.) Z. Grocholski

Uprzejmie upraszam o nadesłanie informacyi, o których wzmiankuje hr. Grocholski, wprost do niego.

W imieniu Wydziału (podp.) Zygmunt Leśniewicz.

27 Października 1 9 0 7 r.

zmian w różnych poszczególnych §§, które ten czy inny powiat życzył sobie wprowadzić, mógłbym takowe zestawić i tem ułatwić roboty nad przepatrzeniem i zatwierdzeniem Statutu. - Po przeprowadzeniu wyborów do 3-ej Dumy. W wielu powiatach zapewne zmienili się delegaci. Zmiany te dotychczas mi nieznane, Wydziałowi muszą już być wiadome. Prosiłbym Wydział o rozesłanie do powiatów wezwania, ażeby uwagi swoje i dezyderata pod moim adresem przesłały. (Pietniczany, poczta Winnica) i o zakomunikowanie mi imion, nazwisk i adresów obecnych delegatów 12 powiatów Podola. -

P. Urbański zapewne zawiadomił Wydział, że na przedwyborczem ogólnem zebraniu pow. Winnickiego ja zostałem na delegata powiatu tego wybrany. -

Z szacunkiem

(podp.) Z. Grocholski

Uprzejmie upraszam o nadesłanie informacyi, o których wzmiankuje hr. Grocholski, wprost do niego.

W imieniu Wydziału (podp.) Zygmunt Leśniewicz.

27 Października 1 9 0 7 r.

Villa Mursa 27/Października 1907 r.

Szanowny Panie —

Niniejszem mam zaszczyt prosić Pana o przybycie do Stolicy w d. 15 Listopada b. r. na posiedzenie Komitetu założycielskiego.

Porządek dzienny (odbije się z protokółu z d. 14 Października b. r.).

Zwracam raz jeszcze uwagę, że dla przyjęcia statutu organizacyi niezbędnemi będą dane i materyały, i że debaty mogą potrwać dni parę.

Z szacunkiem

Zygmunt Lisiewicz

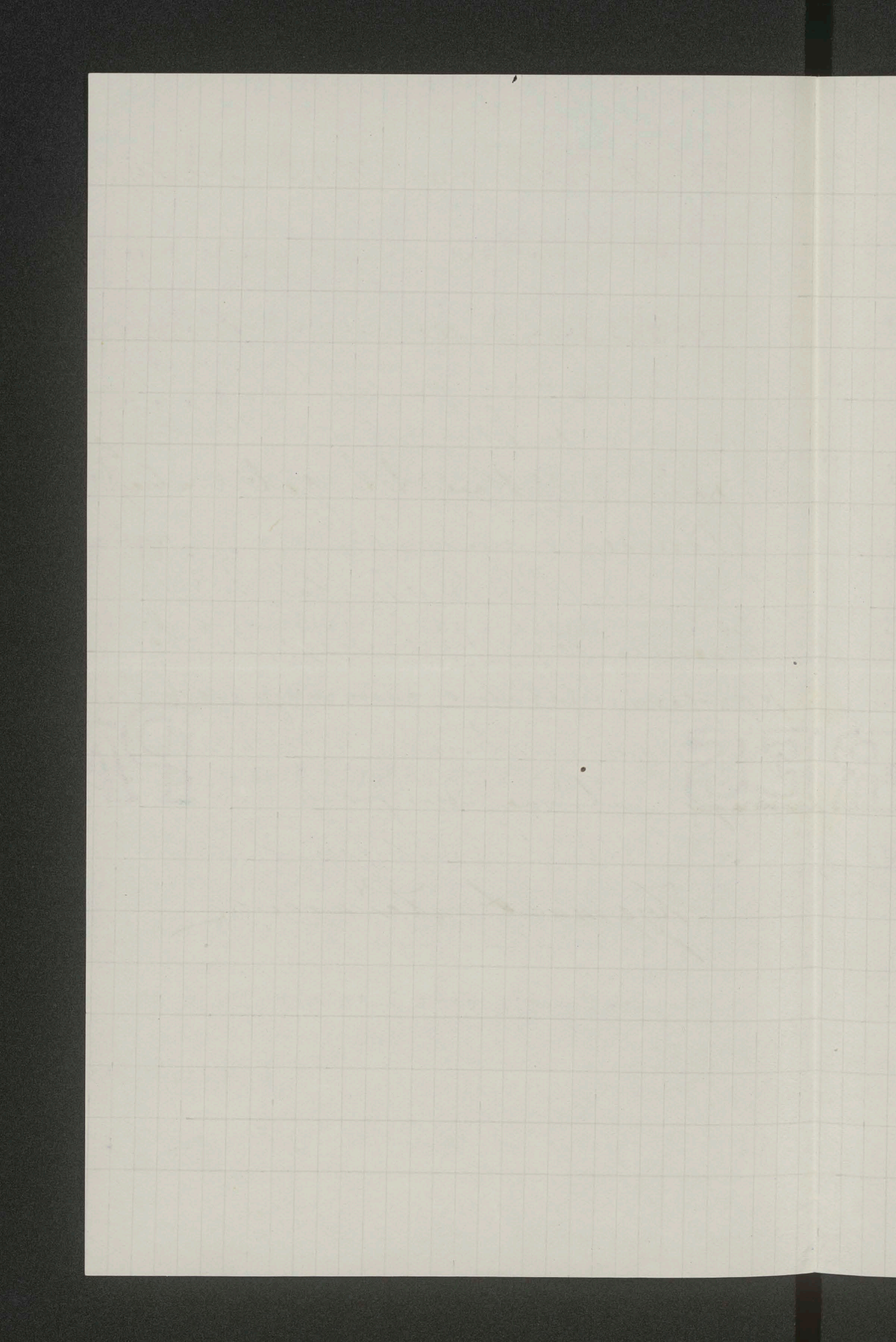

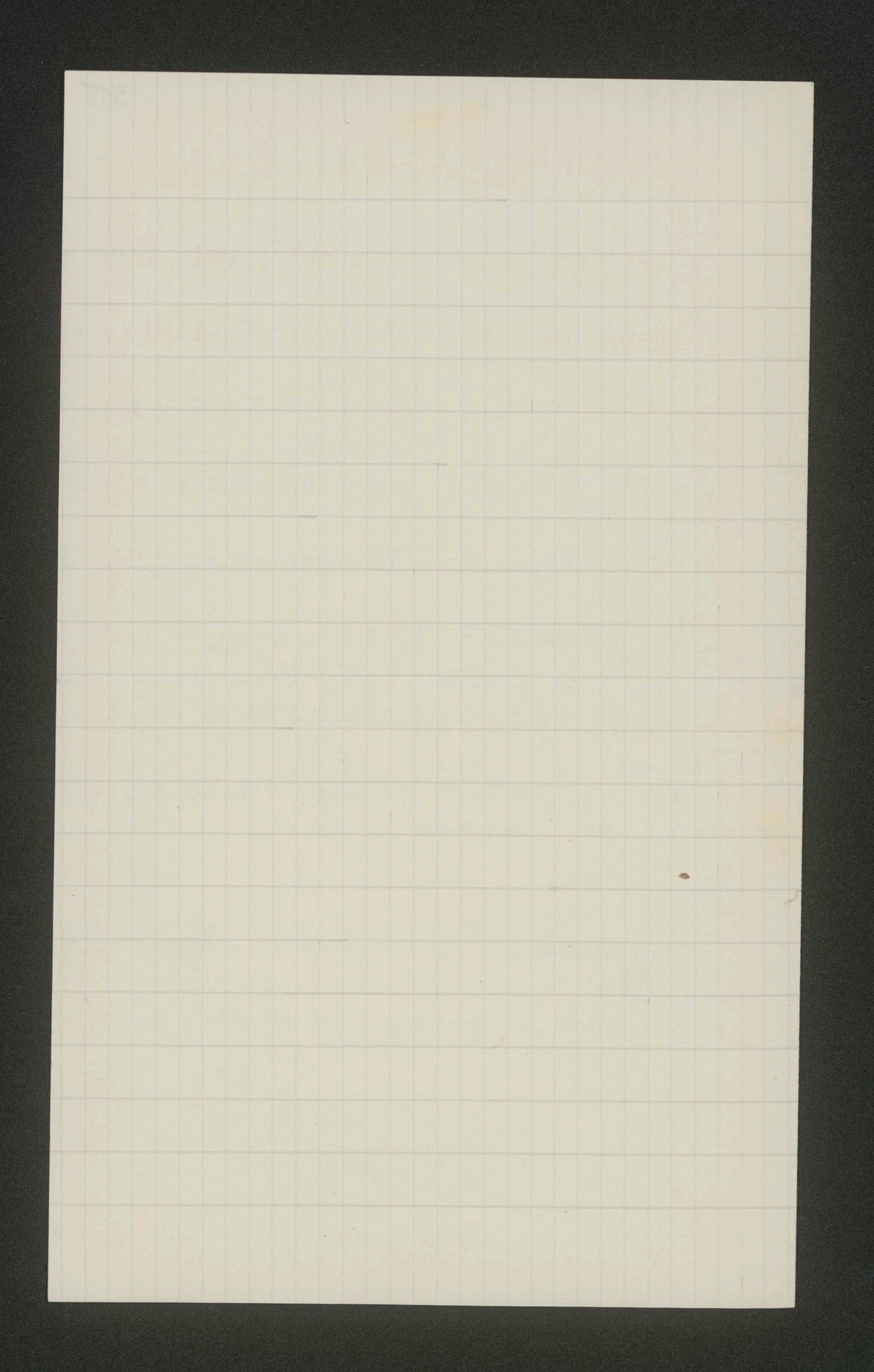

346

W i e l k a   M u k s z a   2 7   P a ź d z i e r n i k a   1 9 0 7 r

S z a n o w n y   P a n i e -

Niniejszem mam zaszczyt prosić Pana o przybycie do Winnicy w d. 15 Listopada b.r. na posiedzenie Komitetu gubernialnego.

P o r z ą d e k   d z i e n n y :

1. Obiór przewodniczącego na zebraniu i sprawdzenie mandatów delegatów.

2, Odczytanie protokółów posiedzeń z 12, 13 i 14 Października b.r.

3. Sprawozdanie z akcyi wyborczej w powiatach i Kamieńcu.

4. Zdanie Komitetowi wszystkich spraw i kasy przez Wydział.

5. Statut, dyskusya nad nim i przyjęcie.

6. Varia.

Zwracam raz jeszcze uwagę, że dla przyjęcia Statutu organizacyi niezbędnemi będą dane i materyały, i że obrady potrwać mogą parę dni.

Z szacunkiem

w imieniu Wydziału - (podp.) - Zygmunt Leśniewicz

Klimaszowiecka Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

W i e l k a   M u k s z a   2 7   P a ź d z i e r n i k a   1 9 0 7 r

S z a n o w n y   P a n i e -

Niniejszem mam zaszczyt prosić Pana o przybycie do Winnicy w d. 15 Listopada b.r. na posiedzenie Komitetu gubernialnego.

P o r z ą d e k   d z i e n n y :

1. Obiór przewodniczącego na zebraniu i sprawdzenie mandatów delegatów.

2. Odczytanie protokółów posiedzeń z 12, 13 i 14 Października b.r.

3. Sprawozdanie z akcyi wyborczej w powiatach i Kamieńcu.

4. Zdanie Komitetowi wszystkich spraw i kasy przez Wydział.

5. Statut, dyskusya nad nim i przyjęcie.

6. Varia.

Zwracam raz jeszcze uwagę, że dla przyjęcia Statutu organizacyi niezbędnemi będą dane i materyały, i że obrady potrwać mogą parę dni.

Z szacunkiem

w imieniu Wydziału - (podp.) - Zygmunt Leśniewicz

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Mohylów d. 2 Listopada 1907 r.

Do Komitetu gubernialnego podolskiego

Mniemam, że jednym z naszych narodowych obowiązków jest krzewienie wśród rossyjskiego społeczeństwa idei, że kwestya polskaw Rossyi jest kwestyą państwową, konieczną do załatwienia, i że w traktowaniu jej ani rząd ani społeczeństwa obu narodów nie powinny stać na stanowisku wrogiem, drażniącem, wyzywającem i nieprzejednanem. Powinny one raczej szukać dróg i sposobów rozwiązania i uregulowania tej kwestyi przez zaspokojenie w pierwszew linii niezbędnych potrzeb Polaków, jąko obywateli Państwa, ułatwiając tem samem skonsolidowanie potęgi jego. - Sądzę przeto, że wskazanem jest danie sposobności i możności Rossyanom studyować nastrój i charakter współczesnej myśli zbiorowej polskiej przez wsłuchiwanie się w to, co Polacy sami o sobie i o swoim stosunku do Rossyi mówią, jak również, regestrowanie wszystkich objawów myśli rossyjskiej w kwestyi polskiej. -

Jeżeli tak postawioną kwestyę uznamy jako sprawę aktualną i za nasz obowiązek, to sądzę dalej, że dla wypełnienia tegoż najodpowiedniejszym środkiem byłoby wydawanie organu, któryby:

1. Bezstronnie informował ogół rossyjski o poglądach polityczno - - społecznych Polaków co do ich stosunku do Państwa i społeczeństwa rossyjskiego, odzwierciadlających się w prasie polskiej.

2. Dawał ścisłe informacye Polakom o wszystkich zapatrywaniach ogółu rossyjskiego co do kwestyi polskiej, wyrażanych w organach prasy rossyjskiej.

3. Zawierał poglądy prasy zagranicznej na sprawę polską w Rossyi.

4. Prostował wszelkie fałszywe i przekręcone informacye, drukowane tąk z jednej, jak i z drugiej strony.

5. Przytaczał te podszczuwające wydawnictwa, artykuły i wystąpienia publiczne, jakie w prasie i w życiu się pojawiają. -

Dla rozmaitych względów absolutnie żaden rossyjski ani też polski organ istniejący dla tego celu się nie nadaje. Potrzebnem jest dla tego wydawnictwo specyalne, regestrujące wszystko aktualne o stosunkach polsko - rossyjskich, a regestrujące je ściśle, w całości i kompletnie.

Wydawnictwo takie, ażeby miało walor, doniosłość i korzyść, winno wychodzić w dwóch językach, polskim i rossyjskim - f r a c t a p a g i n a , lub każdy zeszyt po polsku i rossyjsku, ale razem zbroszurowane.

Wtedy organ taki może wyrobić sobie ze strony rossyjskiej uważnych czytelników i stać się dla ogółu rossyjskiego tym informatorem, wskutek braku którego jesteśmy poszkodowani, a rossyanie w błąd wprowadzani.

Ażeby wydawnictwo nie traciło na aktualności, winnoby wychodzić niezbyt rzadko, co najmniej w terminach dwutygodniowych, zwłaszcza w trakcie posiedzeń Dumy i Rady Państwa. -

Naturalnie, jaknajbardziej pożądanem jest, by miało ono Komitet redakcyjny, z Polaków i Rossyan składający się. Winno ono być rozsyłane darmo wszystkim pismom rossyjskim i polskim, krajowym i zagranicznym, jak również wszelkim większym czytelniom publicznym, wszelkim frakcyom parlamentarnym i stronnictwom, wreszcie generał gubernatorom, gubernatorom, wicegubernatorom, wyższym sądownikom, archirejom i. t.p., pewnej ilości posłów do Dumy i Rady Państwa, Polakom i Rossyanom.

Koszta takiego wydawnictwa, które głównie składałoby się z przedruków i tłómaczeń tychże, wynosiłby rocznie według przybliżonego rachunku, przy ilości 2.000 egzemplarzy - 7 do 8.000 rb. Ponieważ 1.000 egzemplarzy byłby rozsyłany bezpłatnie, przeto, w razie zdobycia sobie 1.000 prenumeratorów, co na nasze 9 gubernii stanowiłoby po 110 prenumeratorów na jedną, a zatem nieco mniej, jak 10 prenumeratorów na powiat, zwrot kosztów, z nadwyżką mógłby być zabezpieczonym, przy cenie 8 - 10 rubli rocznie. -

W imieniu [illegible] mohylowskiego Komitetu wyborczego podaję Komitetowi gub. projekt niniejszy do rozważenia, a w razie uznania go za celowy i pożyteczny, wnoszę propozycyę wybrania komisyi dla jaknajśpieszniejszego opracowania go w detalach w celu bezwłocznego urzeczywistnienia. -

(podp.) - Józef Orłowski.

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

-Andrejkowce 5 Grudnia 1907 r.

Szanowny Panie -

Wysyłanie delegata od naszego Komitetu do Petersburga okazało się zupełnie zbytecznem. Szanowny Poseł nasz do Rady Państwa, p. Wacław Jełowicki, sprawę naszą posłom do Dumy przedstawił i w odpowiedzi otrzymał zawiadomienie, iż każdy z posłów ma tyle własnych obowiązków, że stałego przedstawicielstwa od gubernii pod. w żaden sposób przyjmować na siebie nie może. Koło jednak "Litwy i Rusi" (połączenie posłów do Dumy i posłów do Rady Państwa) podejmuje się bronić w Dumie niteresów naszych, o ile przy każdej sprawie przedłożonym będzie odpowiednio przygotowany materyał do dyspozycyi danego posła.

Dla bliższego omówienia, jak sprawę tą dalej poprowadzić, kogo do zbierania i przygotowywania materyałów wyznaczyć, p. Jełowicki, uważa za potrzebne porozumieć się szczegółowo z naszym Komitetem gub. W tym celu wyraził gotowość przyjechania podczas feryi, Bożego Narodzenia do Winnicy, na posiedzenie Komitetu. Przyjazd swój p. Jełowicki zapowiada na 20 b.m. zrana.

Komisya statutowa zbierze się 14 b.m. w Winnicy i bez wątpienia prace swe zakończy, w obec czego pozwalam sobie na porządku dziennym tego nadzwyczajnego zebrania postawić kwetyę przyjęcia Statutu.

Przytem zaznaczam, że wszelkie zarzuty i uwagi, tyczące się Statutu, zostały delegatom powiatowym doręczone, i że w ten sposób każdy powiat ma możność własne zdanie o tem wszystkiem sobie sformułować i dać odpowiednie wskazówki swoim delegatom, o ile oczywiście dotychczas jeszcze takowych nie dał. Miasta również dobrze znają całą tą sprawę. - Przytem przypuszczam, że pełnomocnictwa, dane przez miasta i powiaty delegatom, dadzą możność obioru nowego zarządu na zasadach, które Statutem będą uchwalone. Kwestyę tą również na porządku dziennym umieściłem. W razie jednak, gdyby z jakichkolwiekbądź względów uskutecznić to się nie dało, uważam za konieczne aż do obioru nowego prezydyum (zarządu) prowizorycznie nadać komuś władzę reprezentacyi, obecnie bowiem de facto Wydział ani istnieje, ani żadnych pełnomocnictw nie posiada. Pod dyskusyę więc Komitetu i tą kwestyę stawiam.

Porządek dzienny nadzwyczajnego zebrania będzie zatem następujący:

1. Odczytanie i przyjęcie protokółów z dni 11, 12, 13, 14 i 15 Października i z 15, 16 i 17 Listopada b.r.
2. Odczytanie Statutu, ewentualne zmiany i zatwierdzenie takowego.
3. Wybór zarządu w myśl Statutu lub wybór prowizorycznego zarządu z odpowiedniem pełnomocnictwem dla reprezentacyi na zewnątrz.
4. Pilne sprawy bieżące (przedstawicielstwo w Petersburgu i t.p.).
5.- Varia.

Oprócz tego podaję do wiadomości Szanownego Pana, iż w niedługim czasie w Dumie ma być omawianą kwestya ograniczeń podczas ostatnich wyborów. Koło Litwy i Rusi prosi o śpieszne przysłanie materyałów, tyczących się tej kwestyi odnośnie do gub. podolskiej. Upraszam o łaskawe zebranie tych danych w swoim powiecie; może pisarz z Uprawy za pewnem wynagrodzeniem podejmie się dokonać tej pracy. Po zebraniu danych proszę o przysłanie takowych pod moim adresem (Płoskirów - Andrejkowce) dla ugrupowania w całość, lub o przywiezienie z sobą do Winnicy.

Kwestyonaryusz dla zebrania potrzebnych danych jest następujący:

1. Wiele w każdym powiecie jest ziemi nadziałowej?
2. Ile ziemi, nabytej przez włościan a) przypisanych b) nie przypisanych do gmin?
3. Wiele prywatnej własności, za wyjątkiem zamieszczonej w punkcie 2?
4. Podział ziemi w punktach 2 i 3 na ludność polską i niepolską.
5. Ilość wybranych w powiatach wyborców Polaków i innych narodowości.
6. Wszelkie znaczniejsze nieprawidłowości z ostatnich wyborów.

W obec konieczności rozstrzygnięcia tylu i tak doniosłych kwestyi, upraszam Pana o przybycie do Winnicy na godz. 2-gą po południu d. 19 b.m., żeby można było załatwić dnia tego pierwsze trzy punkta porządku dziennego, pozostawiając dzień następny sprawom, połączonym z przyjazdem p. Jełowickiego.

W myśl protokółu z dni 15, 16 i 17 Listopada b.r. posiedzenie ma się odbyć w podwójnym komplecie, t.j. i zastępcy delegatów są proszeni o nieodzowne przybycie i o wzięcie udziału w obradach z prawem głosu decującego.

Z poważaniem

w imieniu Wydziału

(na oryginale podpisano) - Wacław Skibniewski.

349

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Kamieniec 8 Grudnia 1907 r.

Szanowny Panie!

Z polecenia p.Wacława Skibniewskiego, pro wadzącego obecżie wszystkie sprawy Wydziału, mam zaszczyt zawiadomić Pana, że 19 b.m. będzie w Winnicy Członek Rady Państwa, p.Wacław Jełowicki. Uprasza się szanownego Pana o przybycie dla wysłuchania jego sprawozdania i opinii o sprawach bieżących.

Z szacunkiem

Kalikst Dunin Borkowski

Wysłano tylko kilka egzemplarzy, później rozsyłano inne zaproszenie.

350

Do Komitetu Gub. Pod.

zebranego w Winnicy dn. 19 Grud. 1907.

Ważne a nieuniknione zwłoki interesu uniemożliwiają mi przybycie na posiedzenie. – Telegrafowałem do Pana Edwarda Starza-Jakubowskiego i listownie go prosiłem, aeby on wpływ Winnicki w nieobecności mej przedstawiał –.

Powiat Winnicki nie posiada dotąd stałego zastępcy delegata. Prosząc Pana Edwarda Starza Jakubowskiego by mnie zastąpił powodowałem się ilością głosów, jaką do liczby członków naszego Komitetu powiatowego został obranym. –

Gdyby P. Edward Starza Jakubowski nie przybył a obecnym był Pan Buńkraba, też do Kom. pow. Winnickiego należący, proszę Komitet. Gub.

aniby uważał Pana Bulkrabę
za przedstawiciela pow. Wsi. z górem
dzydzyzięzm. Pan Bulkraba też
został przezemnie o danem posiedzeniu
Pod. Kom. gub. powiadomiony.
Na posiedzenie Kom. gub w dniu
20 Grudnia starai się być przybyć
chociażby wprost z drogi.

Z. Grocholski.

Dn 18 Grudnia 1905 r.
Kętniczany.

352

Do Pod. Kom. gub.

Zebranego w Winnicy dn. 19 Grud. 1907.

353

Mohylów-Pod 24-go Kwietnia 1908 roku

Wielmożny Pan Ludwik Groza

Wielmożny Panie!

Ponieważ zapatrywanie powiatu W-go Pana w sprawie prasowej (stworzenia bądź organu polsko-rossyjskiego bądź rossyjskiego na koszt polski umieszczania inspirowanych artykułów w prasie rossyjskiej -sprostowań etc) dotychczas nie nadeszło do Wydziału a sprawa ta wymaga wniesienia na porządek dzienny posiedzenia Komitetu Gubernialnego -upraszamy przeto W-go Pana (w myśl uchwały Kom Gub na posiedzeniu 15-17 Listopada 1907 roku) o łaskawe przyspieszenie rozpatrzenia tej sprawy na zebraniu Komitetu Powiatowego i o nadesłanie umotywowanej opinii do Wydziału pod adresem (Tomasz hr Łubieński Mohylów-Pod)

Współcześnie załączamy kopię listu p Witolda Jełowickiego o zastosowanie się do której prosimy -

Z poważaniem [signature]

Kopia listu p Witolda Jełowickiego ~~z dnia ... 190... roku~~

Szanowny Panie!

Proszę zakomunikować w mojem imieniu delegatom powiatowym gub Podolskiej następujący list :

"Dla potrzeb naszego przedstawicielstwa z Litwy proszę mi nadesłać następujące wiadomości dotyczące Pańskiego powiatu :

1) Urzędową listę wyborczą do 3-ej Dumy możliwie poprawioną i uzupełnioną adresami większych właścicieli ziemskich Pol-aków i Rossyan -

2) Wyczerpującą listę miast i miasteczek znajdujących się w Pańskim powiecie z wymienieniem ich właścicieli i adresów tych ostatnich -

3) Wiadomości o tem kto z Polaków jest radnym w powiatowem i guberniałnem ziemstwie z wymienieniem nazwiska osoby do której najwłaściwiej byłoby się zwracać po informacye w sprawach dotyczących działalności ziemstw

3) Listę zamieszkałych w powiecie księży katolickich z wymienieniem nazwiska tych księży do których w odnośnych sprawach najwłaściwiej się zwracać po informacye -

W razie niemożliwości odpisania w krótkim względnie czasie na wszystkie powyższe zapytania proszę o nadsyłanie mi odpowiedzi w miarę możności osobno na poszczególne punkty -

W każdym razie gdyby w jednym liście przypadło pisać w 2-ch lub więcej różnych kwestyach to byłoby pożądanem w celu ułatwienia klasyfikacyi materyałów aby każda z tych kwestyi omawianą była na odrębnym arkuszu papieru -

[D]la ułatwienia korespondencyi z biurem wszelkie"uprzejme frazesy "muszą [by]ć wykluczone chodzi bowiem jedynie o możliwie szybkie i ściste odpowie[dz]i -

Z szacunkiem W. Jełowicki

355

Mohylów-Po dnia I-go Maja 1908 roku

Wielmożny Pan Ludwik Grosa

Wielmożny Panie!

Niniejszym powiadamiamy W-go Pana że posiedzenie Pod Komitetu Gubernialnego odbędzie się d I5 Maja r b w Winnicy o godzinie 2-ej popołud-

Porządek dzienny

I Sprawy objęte porządkiem dziennym posiedzenia d 24 i 25 Marca rb

II List zbiorowy Komitetu Gub do b Posła do Rady Państwa p Witolda Jełowickiego -

III Sprawa składek na cele wyborczo-polityczne -

IV Sprawozdanie z czynności Wydziału -

V Wnioski członków Sprawa wydawnictwa Dziennika Kijowskiego i Ludu Bożego -

Uwaga Punkta porządku dziennego niezałatwione d I5 Maja będą rozpatrzone d I6 Maja z rana -

Z poważaniem [signature]

Mohylów-Po dnia 1-go Maja 1908 roku

Wielmożny Pan

Wielmożny Panie!

Niniejszym powiadamiamy W-go Pana że posiedzenie Pod Komitetu Gubernialnego odbędzie się d 15 Maja r b w Winnicy o godzinie 2-ej popołud-

P o r z ą d e k   d z i e n n y

I Sprawy objęte porządkiem dziennym posiedzenia d 24 i 25 Marca rb

II List zbiorowy Komitetu Gub do b Posła do Rady Państwa p Witolda Jeżowickiego -

III Sprawa składek na cele wyborczo-polityczne -

IV Sprawozdanie z czynności Wydziału -

V Wnioski członków Sprawa wydawnictwa Dziennika Kijowskiego i Ludu Bożego -

Uwaga Punkta porządku dziennego niezałatwione d 15 Maja będą rozpatrzone d 16 Maja z rana -

Z poważaniem

Mohylów-Pod d 2go Maja 1908 roku

Wielmożny Pan Ludwik Groza

w Kamieńcu

Wielmożny Panie !

Wobec nieotrzymania kopii charakterystyki posła Czerwinskawo z m Kamieńca - przypuszczamy że nie została ona przesłana do Petersburga i dla tego prosimy o załatwienie tej sprawy w najbliższym czasie

Z poważaniem [signature]

357

Mohylów-Podolski I7 Czerwca 1908 roku

Wielmożny Pan Ludwik Groza

Wielmożny Panie

Na podstawie listu Podolskiego Posła do R P i danych jakie zebrał osobiście w Petersburgu jeden z członków Wydziału - Wydział przesyła W Panu dla Jego powiatu następujące wiadomości o zdarzeniach dni ostatnich, mogących miec wpływ na dalsze losy nasze i kierunek polityki kół naszych w Petersburgu - Chodzi tu o tak zwaną kwestyę "neo-słowiańską"-

Akcya słowianska zawiązuje się w celu wspólnego przeciwdziałania naporowi Germanizmu :wywołały ją atypolskie poczynania w Prusach- Słowianie postanowili dla walki z Germanizmem połączyc swe siły i delegaci ich pp Kramarz, Hribar i Hlibowicki przybyli do Petersburga by Rossyan i Polaków, z pod rossyjskiego zaboru, do wspólnej zaprosic akcyi, następnym krokiem której ma byc zjazd słowiański w Pradze 29 Czerwca r b -

Często ze strony naszych przeciwników powtarzane zarzuty, że ignorujemy ogólne słowianskie interesy źle wpływały na sympatyę Słowian względem nas, Rossya zaś imponowała im potęgą swoją i o jej względy się ubiegali Obecnie stosunki te zmianie pewnej uległy Rossya pobita przez Japonię, mniej już zaczęła imponować, a wroga Słowianom polityka germańska, skrupiając się na nas Polakach przedewszystkiem, spowodowała zainteresowanie się naszemi sprawami i położeniem -

Z chwilą gdy zrozumianą została potrzeba wspólnej przeciwgermańskiej akcy wszystkich narodów słowiańskich, jasnem się stało też, że siły ich do akcy tej potrzebne w bratobójczej walce 2-ch słowiańskich narodów marnie niszczyć się nie powinny- Warunek ten jako niezbędny wystawili wyraźnie sło-

wiańscy delegaci w Petersburgu -

Rząd rossyjski na przybycie delegatów tych do Petersburga się zgodził i oficyalnie ich podejmował, miał jednak- jak otem z pewnych źródeł wiadomo- nadzieję, że Polacy wrogie do akcyi słowiańskiej zajmą stanowisko i tem samem dadzą mu możność wytłomaczenia się z postępowania jego względem Polaków-

Rząd zawiódł się w swej nadziei, a życzliwe dla słowiańskiej akcyi stanowisko, jakie koła koronne i polsko-litewskie po uprzedniem gruntownem naradzeniu się zajęły, korzystnie wpłynąć może na kierunek polityki naszej i stosunek posłów naszych do ich kolegów Rossyan-

Słowiańscy delegaci w Petersburgu własne przeprowadzając interesy o nasze potrącają i nie ukrywają oni wcale, że Rossya jakiś modus vivendi dla Polaków pod jej zaborem będących urządzić winna, chcąc do ogólnych spraw słowiańskich należeć - Do akcyi tej należąc my tylko zatem skorzystać możemy, szkody zaś żadne nam nie grożą i fatalnem byłoby, gdyby wśród naszego społeczeństwa jakieś protesta lub krytyki stanowiska zajętego przez nasze koła w tej sprawie spowodowały złe dla nas usposobienie, antypatyę naszych słowiańskich sojuszników i utrudniły porozumienie się w Pradze-

Na zjeździe Praskim od każdego ze słowiańskich narodów przybyć ma 15-tu uczestników- W liczbie tej od Polaków znajdą się przedstawiciele z Galicyi, Księstwa Poznańskiego, z Królestwa i stron naszych - W czasie narad z p Kramarzem i jego towarzyszami wyjaśnionem zostało iż jadący na zjazd Praski nie będą delegatami mającymi prawo pełnomocnictwo - mogącymi w czyimś imieniu coś obiecywać - przyjmować jakieś zobowiązania - Zjazd Praski ma jedynie wymianę zdań na celu - pierwsze porozumienie się co do dalszych zapewne już więcej określonych i stanowczych kroków- Wobec tego specyalne wybory dla oznaczenia jadących do Pragi nie są potrzebne, w naszych warunkach zaś byłyby one nawet silnie utrudnione i w skutkach

358

wątpliwe - Nie możemy bowiem się spodziewać możności posiadania na zjeździe Praskim większej ilości przedstawicieli- Mówią o jednym tylko wspólnym od Podola, Wołynia i Ukrainy co najwięcej 2-ch ich być może - Czas nagli, zresztą i koła postanowiły wysłać do Pragi ludzi poważnych, ze zdaniem których społeczeństwo liczyć się będzie, najpewniej ktoś z posłów w tym celu wyznaczonym zostanie -
Posłowie mają już nasze mandaty; w podobnych jak powyższa sprawach społeczeństwo nietylko zawierzyć im winno, lecz poprzeć wobec obcych wyrażeniem im zaufania swego, oświadczeniem iż osoby przez nich na zjazd wyznaczone przez całe społeczeństwo za najwłaściwsze uznane zostaną -
To też odpowiedzi w tej myśli od W Pana, w imieniu powiatu Jego wyrażonej, Wydział w jak najkrótszym czasie oczekiwać będzie dla przesłania jej wraz z odpowiedziami innych powiatów do koła Posłów naszych w Petersburgu-

Z poważaniem [signature]

40 — 8
7 — 1. 40
21

9/1.478

359

Mohylów-Pod 2I Lipca 1908 roku

Wielmożny Pan Ludwik Grora

Wielmożny Panie!

Przy niniejszym mamy zaszczyt przesłać W Panu dla wiadomości Komitetu Powiatowego:

I) Sprawozdanie finansowe Podol Gub Komitetu Wyborczego za 1906 i 1907 r

2) Takież sprawozdanie za I półrocze 1908 roku

3) Stan rachunków Komitetu Gub w dniu I-go Lipca b r

4) Sprawozdanie ~~funduszu~~ finansowe Koła Posłów Polaków z Litwy i Rusi w Izbie Panstwowej za czas od 20 Listopada 1907 r do 20 Czerwca 1908 r

Równocześnie podajemy do wiadomości W Pana że na posiedzeniu Podol Kom Gub w Kijowie z dnia16 i 17 Lutego 1908 roku zatwierdzony został dla tegoż Komitetu budżet na 1908 rok jak następuje:

I) na utrzymanie Biura w Petersburgu	2000 rub
2) " " Wydziału w Mohylowie	I200 "
3) na rozchody mogące wyniknąć z działalności Biura w Petersburgu do razrachunku	2000 "
4) Na nieprzewidziane rozchody mogące wyniknąć z działal ości Wydziału Kom Gub Podolskiej	2000 "
Ogółem	7200 rub

Z poważaniem

Prezes Wydziału [signature]

Sekretarz Wydziału [signature]

Sprawozdanie
Koła Posłów Polaków z
za czas od 20 Listo-

Przychód

Tytułem składek na utrzymanie Biura Koła nadesłały Komitety Gubernialne:

Grodzieński	1000 -	
Kowieński	1000 -	
Mohylowski	1000 -	
Wileński	500 -	
Witebski	640 -	4140 -

Tytułem depozytu do swego rozporządzenia nadesłały Komitety Gubernialne

Kijowski	500 -	
Podolski	1000 -	
Wołyński	1000 -	2500 -

Tytułem depozytu na premium za wydanie pracy o ograniczeniach stosowanych w 9 guberniach Litwy i Rusi ~~II Izby Państwowej~~ imieniem Koła Konst Posłów Pol Litwy i Rusi II Izby Państwowej p M Beniowski złożył 280 31

Rs 6920 31

Skarbnik Koła P P Litwy i Rusi Poseł: K Zawisza

Finansowe

Litwy i Rusi w Izbie Państwowej

pada 1907 r do 20 Czerwca 1908 r

Rozchód

Wydatki na utrzymanie Biura przez 7 miesięcy			
Wynajęcie lokalu		640 -	
Opał		129 52½	
Elektryczność		71 60	
Telefon		27 20½	
Ruchomości		773 02	
Potrzeby gospodarcze		238 62½	
Przybory kancelaryjne		263 42	
Książki do biblioteki		85 02	
Pensye :			
Podsekretarza (6miesięcy 25 dni)	683r -		
Doradcy prawnego (4 miesiące)	400 -		
Ekspedytora (5 miesięcy)	200 -		
Woźnego (6 miesięcy25 dni)	136 67	1419 67	3658 41½
Z sum depozytowych wypłacono W Witoldowi			
Jełowickiemu z polecenia i na rachunek:			
Komitetu Kijowskiego (2 miesiące)		200 -	
" Podolskiego (5 miesięcy)		500 -	
" Wołyńskiego (5 miesięcy)		500 -	1200 -
Remanent kassy d 20/VI 1908			2061 89½
		Rs	6920 31

Za buchaltera (podpis)

Litwy i Rusi w Izbie Państwowej

362

S P R A W O Z D A N I E   F I N A N S O W E

Podolskiego Gubernialnego Komitetu Wyborczego

za I-sze półrocze 1908 roku

Stan rachunków -

za czas od 20 Grudnia 1907r

W przychodzie	Rub	kop	Rub	kop
Saldo Kassy w dniu 19 Grudnia 1907 roku	2813	76		
% od 20 Grudnia 1907 r po I Stycznia 1908r	2	47		
			2816	23
			2816	23

363

Pod Gub Komitetu Wyborczego
po I-szy Lipca 1908 roku

W Rozchodzie	Rub	kop	Rub	kop
Wypłacono rozchody Wydziału z 1907 roku			I42	32
Wysłano na utrzymanie Biura w Petersburgu			I000	-
Wydatki biura Wydziału w Mohylowie				
Pensya Sekretarki za 6 miesięcy	300	-		
Porto pocztowe	59	36		
Depesze i telefony	22	82		
Materyały kancelaryjne	24	33		
Rozjazdy	I76	40	582	9I
Kupno szafy na archiwum			I3	-
Gotowizna:				
U Skarbnika Wydziału	I070	9I		
w kassie biura w Mohylowie	7	09		
			I078	-
			28I6	23

Verte !

Stan majątku Pod Gub Komitetu Wyborczego w d I Lipca 1908 roku

W stanie czynnym		Rub	kop
Ruchomości zamortyzowane: maszyna do pisania prasa dokopiowania		2	-
niezamortyzowane: szafa na archiwum		13	-
Debitorzy: Hr X Orłowski		300	-
Gotowizna: na rach bieżącym w rozporządzeniu Skarbnika	R 1470 91		
w biurze Wydziału w Mohylowie	7 09	1478	-
		1793	-
W stanie biernym			
Kredytorzy: Dr Lisowski wpłacił na poczet funduszu zostającego nadal w jego rozporządzeniu		400	-
Summy przechodnie		315	-
Gotowizna do dalszej dyspozycyi Komitetu Gub		1078	-
		~~1878~~-----	
		1793	-

Prezes Wydziału [signature]

Sekretarz Wydziału [signature]

Z B i O

SPRAWOZDANIE FINANSOWE

PODOLSKIEGO KOMITETU GUBERNIALNEGO WYBORCZEGO

za 1906 r i 1907 r -

Sprawozdanie

Podolskiego Komitetu

za I906 r i

PRZYCHOD	w roku I906	w roku I907	Ogółem Rub	kop
Z powiatu Bałckiego	I00 -	500 -		
" Bracławskiego	I00 -	500 -		
" Hajsyńskiego	I00 -	- -		
" Jampolskiego	I00 -	500 -		
" Kamienieckiego	I00 -	500 -		
" Łatyczowskiego	I00 -	500 -		
" Lityńskiego	I00 -	500 -		
" Mohylowskiego	I00 -	500 -		
" Olhopolskiego	I00 -	500 -		
" Płoskirowskiego	I00 -	500 -		
" Uszyckiego	I00 -	500 -		
" Winnickiego	I00 -	500 -	6700	-
5% od summ swobodnych			I05	29
			6805	29

UWAGA W summie kosztów Wydziału Gub jak wyżej mieści się summa Rub I42 32 kop przekazana do wypłacenia Sekretarzowi Komitetu po zamknięciu niniejszego sprawozdania -

365

FINANSOWE

Gubernialnego Wyborczego

1907 r

ROZCHOD	Rub	kop	Rub	kop
Koszta Wydziału Gub				
Pensya Sekretarza za II ½ miesięcy	575	-		
Porto pocztowe	I27	99		
Depesze i posłańcy	I35	47		
Materyały kancelaryjne	I06	30		
Rozjazdy	I08	I2		
Różne	I35	90	II88	78
Ruchomości Wydziału Gub				
Maszyna do pisania	253	20		
Prasa do kopiowania	30	-	283	20
Koszta Biura Poselskiego w Ptgu				
na ręce Posła dr Lisowskiego	35I	55	35I	55
Indemnikacya P Posła				
odrachowując rub 500 zwrotu od gub Kijowskiej				
Dr Lisowskiemu wypłacono	I500	-	I500	-
Koszta reprezentacyi				
Przyjęcie gości z Litwy w Kijowie	368	-	368	-
Awans Hr X Orłowskiemu				
na prasę zagraniczną	300	-	300	-
Saldo Kassy				
Pozostałość w dniu I9 Grudnia I907 roku	28I3	76	28I3	76
			6805	29

Prezes Wydziału [signature]

Sekretarz [signature]

Właściciele ziemscy.

1. Gradowski Leon – Babszyn 522
2. Wilczopolski Marjan – Bałakiry 404
3. Janowicz Bolesław i Leon – Słobódka Kalińska .... 384 Świderska
4. Sadowski Ludwik – Kalin 1639
5. Jaworski Ludomir – Balin 175
6. Dmitrowicz Józef – Berezanka 716
7. Buckiewicz Bolesław – Bednarówka 647
8. Szlagurska Jadwiga i Rokossowska Marja – Boryszkowce – 283
9. Czechowskiego Modesta – sukces. – Boryszkowce — 188
10. Kownacki Izydor – Braha 672
11. Russanowski Przemysław – folw. Bratkowski – 204 } 204 .... ~~713~~ ~~204~~
12. Starorypiński Brunon – Bruniowszczyzna / Zawada Piasecznopny / Piaseczna Stara / Korabczyjowce / Korabczyjówka Mała – 101 / 408 } ... 211 ... 597 .... 808 808
13. Głębocki Jan i Józef – Biała 190
    Dr Kołbowski – Biała 52
14. Machnicka Malwina – Biała 236
15. Machnicki Bolesław – Biała 52
16. Farenholc Walery – Biała 236
17. Farenholc Izydor – Biała 311
18. Raciborowski Albert – Werbka i ~~[illegible]~~ – ~~229~~ ~~105~~ } ~~1860~~ ~~229~~ 189
19. Wołoszynowski Szczepan – Zrotów / ~~Br~~ Witkowce – ~~77~~ } 482
20. Makowskiego Stanisława Sukc. – Wiktorówka 432
21. Monastyrski Wincenty – Wiktorówka 60
22. Żurowski Eugeniusz – Wiszniowczyk – 2873
    Żyszowody 1253
    Mała Jaromirka 336 4462
23. Kulczycki Antoni – Heleniówka 170
24. Kulczycki Stanisław – Heleniówka 147
25. hr Potocki Włodzimierz – Hryckow – 128 / 12 } .... 140 ~~128~~
26. Dwernicka Marja – Huków (Smotrycz / Kurty i Marjanówka) 2231
27. Ochockie Antonina i Jadwiga – Humińce 689
28. Żelskiego Artura Sukc. – Husiatyn 867
29. Nowackiego Stanisława Sukcesor. – Demkowce 329
30. Darewska Wanda – Dobrowola 220

31. hr. Chołoniewska Baltazara – Dragauszka 118
32. 22 Zaleski Bolesław – Żabińce (z Michałówka) 1500
33. 3 hr. Dzieduszycka Anna-Karolina – Żerdzie 1200
34. 16 Pułaski Kazimierz – Zawadyńce 600 778
35. 2 Dwernicki Bolesław – Zawale 776
36. 22 Zawadzki Bolesław – Załucze 30
37. Krzyżanowski Maksymiljan – Załucze 395
38. Wacowski Gorgoniusz – Zbrzyż 110
39. 10 Kozicka Adela – Zbrzyż 278
40. 13 Makowski Izydor – Zbrzyż 224
41. 16 Paruszewski Franciszek – Zbrzyż 57
42. 20 Tustanowskiego Jana Sukc. – Zbrzyż 40
43. Br. Harsdorf Marja Rozniecka Ludwika – Zielona 90
44. 21 Wajdowicz Apolinary – Zielińcze 252
45. Sikaczyn Jadwiga – Zielińcze 219
46. 2 Czerwiński Kazimierz Stanisław – Swachnowce 1292
47. Jabłonowska Helena – Kalinki 96
48. 19 Szelepiński Stanisław – Kalinki 45
49. 17 Rozemberg Miłosław – Kniahinin 967
50. 10 6 Kumanowski Juljusz – Kołubajowce 532
51. Hołyńska Katarzyna – Koczubijów 43
52. Von Enderndorf-Harsdorf Edmund – Krasnostawce 372
53. 8 Izbińskiego Sukc. – Kryków 56
54. 13 Makowska Adela – Kryków 44
55. Błoński Józef – Kuhajowce 110 2
56. 10 Kłodnicki Konstanty – Kuhajowce 31
57. 19 Szafnagel Marja Max – Kuźmińczyk 749
58. 6 Godlewski Władysław – Kulczyjowce 99
59. Żukowscy Michał i Jan – Kulczyjowce 11
60. 10 Kulczyccy Kalikst, Józef, Ewaryst – Kulczyjowce 26
61. 6 Giżycka Marja – Kujawy 438
62. 20 Tołkacz Kazimierz – Kujawy 470
63. 20 Tołkacza Włodzimierza Sukc. – Kujawy 527
64. 13 Modzelewski Zygmunt – Loszyjowce 758

65.	Chorbkowskiego Mieczysława sukc.	Lasbowce	503
66.	Drużbacka Anna	Latawa	433
67.	Raciborowski Jerzy	Mazłów sukcessorowie	~~1700~~ ~~1200~~
68.	Rozatowskiego Piotra Konstantego	Międzygórze	~~437~~
69.	Dowmanowicz Jan	Milowce	43
70.	Dowmanowicz Zygmunt	Milowce	15.
71.	Łukaszewski Ludwik	Milowce	58
72.	Starzypińscy Tadeusz, Józef i Mieczysław	Mędrzegłowy	541
73.	Leśniewicz Zygmunt	Muksza Wielka	400
74.	Leśniewicz Pelagia	Muksza Wielka	286
75.	Mniszech Ewelina	Słobódka Mukszańska	~~310~~
76.	Orlińska Marja	Niewierska	~~480~~
77.	~~Olchowska~~ Czerwińska Jadwiga	Olchowce	1700
78.	Sadowski Aleksander	Orynin (z Kraskowa i inny)	3037
79.	Starzyński Dominik	Ostrowczany	1022
80.	Starzyńskiego Edwarda sukc.	Muksza Paniowiecka	500
81.	Starzyński Karol	Paniowce Górne (z Draczynkową) 840 159	~~840~~ 999.
82.	Michałowska Rozalia	Piaseczna Nowa Szutniowce	248
82.	Regulski Bronisław	Piaseczna Nowa	422
83.	Weryha-Darowska Wanda	Podfilipie	605
84.	Więckowska Aniela	Poczapińce	50
85.	Strojnowski Antoni	Poczapińce	~~334~~
86.	Strojnowski Jarosław	Poczapińce	~~179~~
87.	Żebrowska Celina i Petrykowska Klementyna	Ruda	638
88.	Chorbkowski Kazimierz	Róża	335
89.	Rozemberg Mikołaj	Rzepińce	1024
90.	Kosseckiego Franciszka sukc.	Sawińce	280
91.	Kossecki Konrad	Sawińce	~~409~~
92.	Czerwiński Mikołaj	Sawińce	72 60 146
93.	Sadowska Krystyna	Świerszczkowce Jaworzyn Wielki 603 893	~~603~~
94.	Weydlich Kazimierz	Skotyniany	751
95.	Korewiccy Marjan i Józef	Skotyniany	64
96.	Matuja Marja	Skotyniany	135
97.	Przytulski Antoni	Skotyniany	222

98. 20 Tołkacz Apollo – Skotyniany – 382
99. 20 Tołkacz Eleonora – Skotyniany – 135
100. 20 Tołkacz Cecylia – Skotyniany – 388
101. ~~Kietlińskiej Heleny Sukc. – Słobódka Demczyńska (z Demczynem)~~ Załęska Jadwiga – Demczyn ~~977~~ 177
102. 19 Sadowska Ewelina – Słobódka Smotrycka – 628
103. 16 hr. Potocka Felicja – Smotrycz – 367
104. 21 Witkiewicza Emeryka Sukc. – Sokół – 718
105. 21 Wołoszynowski Izydor – Stefanówka – 374
106. 10 hr. Potocki Adam – Siekierzyniecka Wygoda – 300
107. 17 Rudnicey Bohdan i Czesław – Siekierzyńce – 487
108. 20 Turska Modesta – Siekierzyńce – 223
109. Horodecka Elżbieta – Teremkowce – ~~319~~
110. 15 Orłowska Olga – Udrijowce – 356
111. 19 Starorypińska Konstancja – Udrijowce (z folw. Horodyski) – 258
1. 112. Buszczyńska Jadwiga – Frampol – 404
1. 113. Batorskie Marja i Zofja – Chodorowce – 266
1. 114. Batorski Stanisław – Chodorowce – 338
115. 19 Strojnowski Wiktor – Chropotowa – 391
1. 116. Bednarowski Hipolit – Czaharówka – 233
117. 13 Matuszewicz Ludgarda – Czaharówka – 856 390 1246 ~~856~~
118. 16 Paruszewski Ludwik – ~~Czaharówka~~ Czemerowce – 17 9 26 ~~17~~
119. 13 Matuszewicze Wincenty i Józefina – Czemerowce – 103
120. 20 Trzecieckiego Leopolda Sukc. – Czarnokozy – 81
121. 20 Trzeciecki Teodor – Czarnokozy – 130
1. 122. 20 Trzecieckiej Ludwika Sukc. – Czarnokozy – 549
123. 19 Sadowski Wacław – Czercze – 1418
~~125. Stanyński Karol i Dominik – Kutkowce – 159~~
126. 17 Radziejowska Kostina – Tompolcyn – ~~263~~
127. 5 Dziewanowski Ludwik – Tompolcyn – 270
123 Żórawski Alfred – Zawadyńce 178

14.525

22989
~~9447~~

368

Polska własność większa ziemska w powiecie Kamienieckim

r. 1907.

1.	Batorski Stanisław - Chodorowce	338 dz.
2.	Batorskie Marja i Zofja - Chodorowce	366 "
3.	Bednarowski Hipolit - Czaharówka	233 "
4.	Błoński Józef - Kuhajowce	110 "
5.	Buckiewicz Bolesław - Bednarówka	647 "
6.	Buszczyńska Jadwiga - Frampol	404 "
7.	Chorbkowski Kazimierz - Róża	335 "
8.	Chorbkowskiego Mieczysława sukcesorowie - Laskowce	503 "
9.	Czechowskiego Modesta sukces. - Boryszkowce	188 "
10.	Czerwiński Stanisław - Iwachnowce	1292 "
11.	Czerwińska Jadwiga - Olchowiec	1700 "
12.	Czerwiowski Mikołaj - Sawińce	60 "
13.	Dmitrowicz Józef - Bereżanka	716 "
14.	Downarowicz Jan - Milowce	43 "
15.	Downarowicz Zygmunt - Milowce	15 "
16.	Drużbacka Anna - Latawa	433 "
17.	Dwernicka Marja - Huków (Burty i Marjanówka)	2231 "
18.	Dwernicki Bolesław - Zawale	776 "
19.	Darewska - Weryha Wanda - Podfilipie	605 "
20.	Dzieduszycka hr. Anna - Karolina - Żerdzie	200 "
21.	Dziewanowski Ludwik - Jampolczyk	270 "
22.	Enderndorff-Harsdorff Edmund br. von- Krasnostawce	372 "
23.	Enderndorff Harsdorff Marja br-wa von - Zielona	90 "
24.	Farenholc Izydor - Biała	311 "
25.	Farenholc Walery - Biała	236 "
26.	Giżycka Marja - Kujawy	438 "
27.	Głębocki Józef - Biała	190 "
28.	Godlewski Władysław - Kulczyjowce	99 "
29.	Gołyńska Katarzyna - Koczubijów	43 "
30.	Gradowski Leon - Babszyn	522 "
31.	Horodecka Elżbieta - Teremkowce	319 "
32.	Izbińskiego sukcesorowie - Kryków	56 "
33.	Janowicz Bolesław i Leon - Słobódka Balińska	384 "
	do przeniesienia	14.525 "

		z przeniesienia		14.525 dz.
34.	Jaworski Ludomir	Balin		175 "
35.	Kłodnicki Konstanty	Kuhajowce		31 "
36.	Kochański d-r	Biała		52 "
37.	Korewiccy Marjan i Józef	Skotyniany		64 "
38.	Kosseckiego Franciszka sukcesorowie	Sawińce		280 "
39.	Kownacki Izydor	Braha		672 "
40.	Kązicka Adela	Zbrzyż		278 "
41.	Kulczycki Antoni	Helenówka		170 "
42.	Kulczycki Stanisław	Helenówka		147 "
43.	Kulczyccy Kalikst, Jóef i Ewaryst	Kulczyjowce		26 "
44.	Kumanowska Marja	Kołubajowce		532 "
45.	Leśniewicz Pelagja	Muksza Wielka		286 "
46.	Leśniewicz Zygmunt	Muksza Wielka		400 "
47.	Łukaszewski Ludwik	Milowce		58 "
48.	Machnicka Malwina	Biała		236 "
49.	Machnicki Bolesław	Biała		52 "
50.	Makowska Adela	Kryków		44 "
51.	Makowski Izydor	Zbrzyż		224 "
52.	Makowski Stanisław	Wiktorówka		432 "
53.	Małuja Marja	Skotyniany		135 "
54.	Matuszewicz Ludgarda	Czaharówka	856	
		Czemerowce	390	1246 "
55.	Matuszewicz Wincenty i Józefina	Czemerowce		103 "
56.	Michałowska Rozalia	Piaseczna Nowa		422 "
57.	Modzelewski Zygmunt	Łoszkowce		758 "
58.	Monastyrski Wincenty	Wiktorówka		60 "
59.	Nowackiego Stanisława sukcesorowie	Demkowce		329 "
60.	Ochockie Antonina i Jadwiga	Humińce	689	
		Dobrowola	220	909 "
61.	Orlińska Marja	Niewierka		480 "
62.	Orłowska Olga	Udryjowce		356 "
63.	Paruszewski Franciszek	Zbrzyż		57 "
64.	Paruszewski Ludwik	Czaharówka	17	
		Czemerowce	9	26 "
65.	Potocka hr. Felicja	Smotrycz		367 "
		do przeniesienia		23.932 "

z przeniesienia - - 23.932 dz.

66. Potocki hr. AdamS - Hrycków - - 128 -
" - ~~Słobódka~~ Wygoda - Siekierzyńska - 3oo
" - Smotrycz - - 12 - - 440 "
67. Przyłuski Antoni -- Skotyniany - - - - - - 222 "
68. Pułaski Kazimierz - -Zawadyńce -- - - - - 6o6 "
69. Raciborowski Albert - Werbka i Szatawa - - -18o9 "
70. Raciborowski Jerzy -- Maków - - - - - 17o6 "
71. Radziejowska Karolina - Jampolczyk - - - 263 "
72. Rozemberg Mikołaj - - Kniahinin - 967
" - - - - Rzepińce - 1o24 - - 1991 "
73. Rożałowskiego Piotra sukcesorowie -- Międzygórze - 437 "
74. Rudniccy-Bohdan-i Czesław -- Siekierzyńce - - 487 "
75. Russanowski Przemysław - Folw. Bratkowski -204
" - - - - Ławada Piaseczna --1o1
" - - - - Piaseczna Stara - 408 - 713 "
76. Sadowska Ewelina - Słobódka Smotrycka- - - - 628 "
77. Sadowska Krystyna - Jaromirka Wielka - 893
" - - Swierszczkowce -- 603 - 1496 "
78. Sadowski Aleksander - Orynin (z Krasnostawcami i in.) 3037 "
79. Sadowski Ludwik - Balin -- - - - - 1639 "
80. Sadowski Wacław -- Czereze - - - - - 1418 "
81. Starorypiński Brunon- - Bruniowszczyzna - 211
" - Karabczejówka Mała - . - 597 - 808 "
82. Starorypińska Konstancja - Udryjowce-z folw. Horodyski 258 "
83. Starorypińscy-Tadeusz, Józef i-Mieczysław - Mądre Głowy- 541 "
84. Starzyński Dominik - Ostrowczany - - - - - 1022 "
85. Starzyńskiego Edwarda sukc. - Muksza Paniowiecka - 500 "
86. Starzyński Karol - Paniowce Górne z Draczkówką 840
" Szutniowce - - 159 - 999 "
87. Strojnowski Antoni - Poczapińce - - - - 334 "
88. Strojnowski Jarosław - Poczapińce - - - 179 "
89. Strojnowski Wiktor - Chropotowa - - - - 391 "
90. Szafnagl Max - Kuźmińczyk- - - - - - - 749 "
91. Szelepiński Stanisław - Kalinki - - - - 45 "
92. Szlagurska Jadw. i Rokossowska Marja - Boryszkowce - 283 "

do przeniesienia - 46.921 "

z przeniesienia - - 46.921 dz.

93. Tołkacz Apollo - Skotyniany - - 382 "

94. Tołkacz Cecylia - Skotyniany - - 388 "

95. Tołkacz Eleonora - Skotyniany - - 135 "

96. Tołkacz Kazimierz - Kujawy - - 470 "

97. Tołkacza Włodzimierza sukc. - Kujawy - - 527 "

98. Tuska Modesta - Siekierzyńce - - 223 "

99. Trzecieskiego Leopolda sukc. - Czarnowody - - 81 "

100. Trzecieskiego Ludwika sukc. - Czarnowody - - 549 "

101. Trzecieski Teodor - Czarnowody - - 130 "

102. Tustanowskiego Jana sukc. - Zbrzyż - - 40 "

103. Wajdwicz Apolinary - Zielińcze - - 252 "

104. Weydlich Kazimierz - Skotyniany - - 751 "

105. Więszowska Aniela - Poczapińce - - 50 "

106. Wilczewski Karol - Bałakiry - - 200 "

107. Witwickiego Emeryka sukcesorowie - Sokół - - 718 "

108. Wołoszynowski Izydor - Stefanówka - - 374 "

109. Wołoszynowski szczepan - Witkowce - - 482 "

110. Zaleski Bolesław - Żabińce (z Michałówką) - - 1500 "

111. Zawadzki Bolesław - Załucze - - 30 "

112. Załęska Jadwiga - Demszyn - - 174 "

113. Żebrowska Celina i Petrykowska Klementyna - Ruda - 638 "

114. Żelskiego-Artura sukces. - Husiatyn - - 864 "

115. Żukowscy Michał i Jan - Kulczyjowce - - 11 "

116. Żurowski Alfred Zawadyńce - - 178 "

117. Żurowski Eugeniusz - Łysowody - 1253

Wiśniowczyk - 2873

Mała Jaromirka - - 336 - 4462 "

Ogółem polska większa własność ziemska - 60.530 "

Spis ułożony i odbity w sekretarjacie Wydziału wykonawczego Komitetu gubernialnego wyborczego podolskiego.

W Maju 1907 roku.

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Polska własność większa ziemska w powiecie Kamienieckim

r. 1907.

1.	Batorski Stanisław - Chodorowce	338	dz.
2.	Batorskie Marja i Zofja - Chodorowce	366	"
3.	Bednarowski Hipolit - Czaharówka	233	"
4.	Błoński Józef - Kuhojowce	110	"
5.	Buckiewicz Bolesław - Bednarówka	647	"
6.	Buszczyńska Jadwiga - Frampol	404	"
7.	Chorbkowski Kazimierz - Róża	335	"
8.	Chorbkowskiego Mieczysława, sukc. - Laskowce	503	"
9.	Czechowskiego Modesta Sukc. - Boryszkowce	188	"
10.	Czerwiński Stanisław - Iwachnowce	1292	"
11.	Czerwińska Jadwiga - Olchowiec	1700	"
12.	Czerwiowski Mikołaj - Sawińce	60	"
13.	Darewska - Weryha Marja - Podfilipie	605	"
14.	Dmitrowicz Józef - Berezanka	716	"
15.	Downarowicz Jan - Milowce	43	"
16.	Downarowicz Zygmunt - Milowce	15	"
17.	Drużbacka Anna - Latawa	433	"
18.	Dwernicka Marja - Huków z Burtami i Marjanówką	2231	"
19.	Dwernicki Bolesław - Zawale	776	"
20.	Dzieduszycka hr. Anna Karolina - Żerdzie	200	"
21.	Dziewanowski Ludwik - Jampolczyk	270	"
22.	Enderndorff - Harsdorff von br. Edmund - Krasnostawce	372	"
23.	Enderndorff - Harsdorff von br-wa Marja - Zielona	90	"
24.	Farenholc Izydor - Biała	311	"
25.	Farenholc Walery - Biała	236	"
26.	Giżycka Marja - Kujawy	438	"
27.	Głębocki Józef - Biała	190	"
28.	Godlewski Władysław - Kulczyjowce	99	"
29.	Gołyńska Katarzyna - Koczubijów	43	"
30.	Gradowski Leon - Babszyn	522	"
31.	Horodecka Elżbieta - Teremkowce	319	"
32.	Izbińskiego sukcesorowie - Kryków	56	"
33.	Janowicz Bolesław i Leon - Słobódka Balińska	384	"
	do przeniesienia	14.525	"

z Przeniesienia - 1 4 . 5 2 5 dż.

34.	Jaworski Ludomir	Balin	1 7 5 "
35.	Kłodnicki Konstanty	Kuhajowce	3 1 "
36.	Kochański d-r	Biała	5 2 "
37.	Korewiccy Marja i Józef	Skotyniany	6 4 "
38.	Koseckiego Franciszka sukc.	Sawińce	2 8 0 "
39.	Kownacki Izydor	Braha	6 7 2 "
40.	Kozicka Adela	Zbrzyź	2 7 8 "
41.	Kulczycki Antoni	Helenówka	1 7 0 "
42.	Kulczycki Stanisław	Helenówka	1 4 7 "
43.	Kulczyccy Kalikst, Józef i Ewaryst	Kulczyjowce	2 6 "
44.	Kumanowska Marja	Kołubajowce	5 3 2 "
45.	Leśniewiczówna Pelagia	Muksza Wielka	2 8 6 "
46.	Leśniewicz Zygmunt	Muksza Wielka	4 0 0 "
47.	Łukaszewski Ludwik	Milowce	5 8 "
48.	Machnicki Malwina	Biała	2 3 6 "
49.	Machnicki Bolesław	Biała	5 2 "
50.	Makowska Adela	Kryków	4 4 "
51.	Makowski Izydor	Zbrzyź	2 2 4 "
52.	Makowski Stanisław	Wiktorówka	4 3 2 "
53.	Małuja Marja	Skotyniany	1 3 5 "
54.	Matuszewicz Ludgarda	Czaharówka - 856	
"		Czemerowce - 390	1 2 4 6 "
55.	Matuszewicz Wincenty i Józefina	Czemerowce	1 0 3 "
56.	Michałowska Rozalia	Piaseczna Nowa	4 2 2 "
57.	Modzelewski Zygmunt	Łoszkowce	7 5 8 "
58.	Monastyrski Wincenty	Wiktorówka	6 0 "
59.	Nowackiego Stanisława sukc.	Demkowce	3 2 9 "
60.	Ochockie Antonina i Jadwiga	Humińce - 689	
"		Dobrowola - 220	9 0 9 "
61.	Orlińska Marja	Niewierka	4 8 0 "
62.	Orłowska Olga	Udrjowce	3 5 6 "
63.	Paruszewski Franciszek	Zbrzyź	5 7 "
64.	Paruszewski Ludwik	Czaharówka - 17	
"		Czemerowce - 9	2 6 "
65.	Potocka hr. Felicja	Smotrycz	3 6 7 "

do Przeniesienia 2 3 . 9 3 2 "

z przeniesienia - 23.932 dz.

66. Potocki hr. Adam - Hryckòw - 128
Wygoda Siekierzyniecka - 3oo -
Smotrycz - - 12 - - 440 ".
67. Przyłuski Antoni - - Skotyniany - - 222 ".
68. Pułaski Kazimierz - - Zawadyńce - - 600 ".
69. Raciborowski Albert - Werbka i Szatawa - - 1809 ".
70. Raciborowski Jerzy - Maków - - 1700 ".
71. Radziejowska Karolina - Jampolczyk - - 263 "
72. Rozemberg Mikołaj - Kniahinin - 967
Rzepińce - 1024 - 1991
73 Rożałowskiego Piotra sukc. - Międzygórze - 437
74. Rudniccy Bohdan i Czesław - Siekierzyńce - 487 "
75. Russanowski Przemysław Folw. Bratkowski - 204
Lewada Piaseczna - 101
Piaseczna Stara - 408 - - 713 "
76. Sadowska Ewelina - Słobódka Smotrycka - - 628 "
77. Sadowska Krystyna - Jaromirka Wielka - 893
Swierszczkowce - 603 - 1496 "
78. Sadowski Aleksander - Orynin z Krasnostawcami i in. 3037 "
79. Sadowski Ludwik - Balin - - - - 1639 "
80. Sadowski Wacław - Czercze - - - 1418 "
81. Starorypiński Brunon - Bruniowszczyzna - 211
Karabczejówka Mała - 597 - 808 "
82. Starorypińska Konstancja - Udrjowce z folw. Hor. 258 "
83. Starorypińscy Tadeusz, Józef i Mieczysław - Mądre Głowy - 541 "
84. Starzyński Dominink - Ostrowczany - - 1022 "
85. Starzyńskiego Edwarda sukc. - Muksza Paniowiecka - 500 "
86. Starzyński Karol - Paniowce Górne z Draczkówką - 840
Szutniowce - - 159 - 999 "
87. Strojnowski Antani - Poczapińce - - - 334 "
88. Strojnowski Jarosław - Poczapińce - - 179 "
89. Strojnowski Wiktor - Chropotowa - - 391 "
90. Szafnagl Max - Kuźmińczyk - - - 749 "
91. Szelepiński Stanisław - Kalinki - - - 45 "
92. Szlagórska Jadw. i Rokossowska Marja - Boryszkowce - 283 "

do przeniesienia - - 46.921 "

		z przeniesienia	4 6 . 9 2 1	dz.
93.	Tołkacz Apollo	Skotyniany	3 8 2	"
94.	Tołkacz Cecylia	Skotyniany	3 8 8	"
95.	Tołkacz Eleonora	Skotyniany	1 3 5	"
96.	Tołkacz Kazimierz	Kujawy	4 7 0	"
97.	Tołkacza Włodzimierza sukc.	Kujawy	5 2 7	"
98.	Tuska Modesta	Siekierzyńce	2 2 3	"
99.	Trzecieskiego Leopolda sukc.	Czarnowody	8 1	"
100.	Trzecieskiego Ludwika sukc.	Czarnowody	5 4 9	"
101.	Trzecieski Teodor	Czarnowody	1 3 0	"
102.	Tustanowskiego Jana sukc.	Zbrzyź	4 0	"
1o3.	Wajdwicz Apolinary	Zielińcze	2 5 2	"
104.	Weydlich Kazimierz	Skotyniany	7 5 1	"
105.	Więszowska Aniela	Poczapińce	5 0	"
106.	Wilczewski Karol	Bałakiry	2 0 0	"
107.	Witwickiego Emeryka sukc.	Sokół	7 1 8	"
108.	Wołoszynowski Izydor	Stefanówka	3 7 4	"
109.	Wołoszynowski Szczepan	Witkowce	4 8 2	"
110.	Zaleski Bolesław	Żabińce z Michałówką	1 5 0 0	"
111.	Zawadzki Bolesław	Załucze	5 0	"
112.	Załęska Jadwiga	Demszyn	1 7 4	"
113.	Żebrowska Celina i Petrykowska Klementyna	Ruda	6 3 8	"
114.	Żelskiego Artura sukc.	Husiatyn	8 6 4	"
115.	Żukowscy Michał i Jan	Kulczyjowce	1 1	"
116.	Żurowski Alfred	Zawadyńce	1 7 8	"
117.	Żurowski Eugeniusz	Łysowody - 1253		
		Wiśniowczyk - 2873		
		Mała Jaromirka - 336	4 4 6 2	"
		ogółem	6 0 . 5 3 0	"

Spis ułożony i odbity w sekretarjacie Wydziału wykonawczego podolskiego Komitetu wyborczego gubernialnego

w Maju 1907 roku.

372

Posłowie Podolscy do Dumy r. 1906

1. Zabołotny Iwan Krist[ofor]owicz – od włościan – adwokat
2. Bej Wasyl Iwanowicz –
3. Hnatenko Ilko Grigorjewicz –
4. Kosarenczuk Hnat ~~ko~~ Iwanowicz
5. Kruk – Iwan Martynowicz
6. Kuczerenko Ilko Zacharowicz
7. Michajlenko – Petro Mikołowicz } wszyscy włościanie –
8. Romańczuk Aleksander Iwanowicz
9. Rybaczek Andrzej Tomasz
10. Szepitka – Dementij Iwanowicz
11. Sztefanczuk Leontij Jefimowicz
12. Jarcmenko Petro Nikiforowicz
13. Kaczmarczuk Makar Awerkiewicz –

Biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

34. Hawrylenko — 12 — 52
35. Dacyszyn — 12 — 65.
36. Sawbluj — 12 — 83.
37. Srybny — 12 — 68.
38. Nowy — 11 — 52
39. Kuszmir — 11 — 53
40. Sulawa 11 — 76
41. Sinica — 11 — 53
42. Kisiel — 10 — 57
43. Ostapczuk — 10 — 60.
44. Swiatowski — 10 — 67
45. Worceniuk — 9 — 42
46. Dr. Ladowski 9 — 46
47. Petrashkewyč — 87
48. Sobczej — 9 — 102
49. Stefusz — 9 — 44
50. Tatoch — 9 — 46
51. Czerwony — 9 — 50.
52. Bolanow — 8 — 95.
53. Dracenko — 8 — 76
54. Dubowoj — 8 — 100
55. Kalapyski — 8 — 103
56. Lisowski — 8 — 99
57. Markow — 8 — 53.
58. Moroz — 8 — 115
59. Procilski — 8 — 69
60. Hirenko — 7 — 77
61. Kaurowski — 7 — 15
62. Ohrodnyk — 7 — 54
63. Aleksandrow — 6 — 80
64. Bodalejew — 6 — 25.
65. Brodé — 6 — 44
66. Hawrylak — 6 — 53
67. Korula — 6 — 47
68. Matwiejew — 6 — 103
69. Pobuka — 6 — 52.
70. Romaniec — 6 — 53.
71. Urbański — 6 — 80
72. Jochnenko — 6 — 88.
73. Wydlich — 5 — 65.
74. Hordyjenko — 5 — 50
75. Naumenko — 5 — 108
76. Postach — 5 — 52.
77. Stepacki — 5 — 57.
78. Gryckij — 4 — 93.
79. Grocacki — 4 — 40
80. Kozak — 4 — 96
81. Stefankiewicz — 4 — 63
82. Kowalewski — 4 — 70
83. Tkaczenko — 4 — 105.
84. Czychaczow — 4 — 87
85. Borecki — 3 — 92
86. Didoryn — 3 — 103
87. Zalecenko — 3 — 162
88. Kowal J. 3 — 46
89. Kowal Jw — 3 —
90. Korant 3 —
91. Mańkowski — 3 —
92. Radkowski 3 — 21
93. Rofsowicz — 3 —
94. Remyk — 3 ~~19~~ —
95. ~~Ųaro~~ Ciesłowski — 3 —
96. Waryński — 2 —
97. Brzeziński — 2 —
98. Horan — 2 —
99. Zabotin — 2 —

100 – Łyżbowski — 2 —
101 – Popow — 2.
102. Pendertko — 2
103 Czerwiński — 2.
104. Jozefowicz — 2
105. Kosielski — 1
106 – Krupiński — 1
107. Nesterowski — 1
108. Potocki — 1
109. Skibniewski — 1
110. Jarzęcki — 1
111 – Jarotyński — 1
112 Rzepiłowski — 1 — 74.

Postowie –

1. Zubowski — 162. Arad.
2. Rokora — 128. Ukrajci –
3. Moroz — 115 – Łotysz.
4. Kryniecki – 114 – Bolta
5. Naumczyk — 108 — Lit.
6. Trupetko — 105 — Jarzyn –
7. Dżdżyn — 103 — Ukrajn
8. Łatoszyński — 103 — Botta
9. Matwiejew — 103 — Płosz.
10. Sołowiej — 103 — Płosz.
11. Dubrowo — 100 — Olkusz.
12. Łozicki — 99 Kozłyn –
13. Szymonów — 72 — " : (od Środowisk.

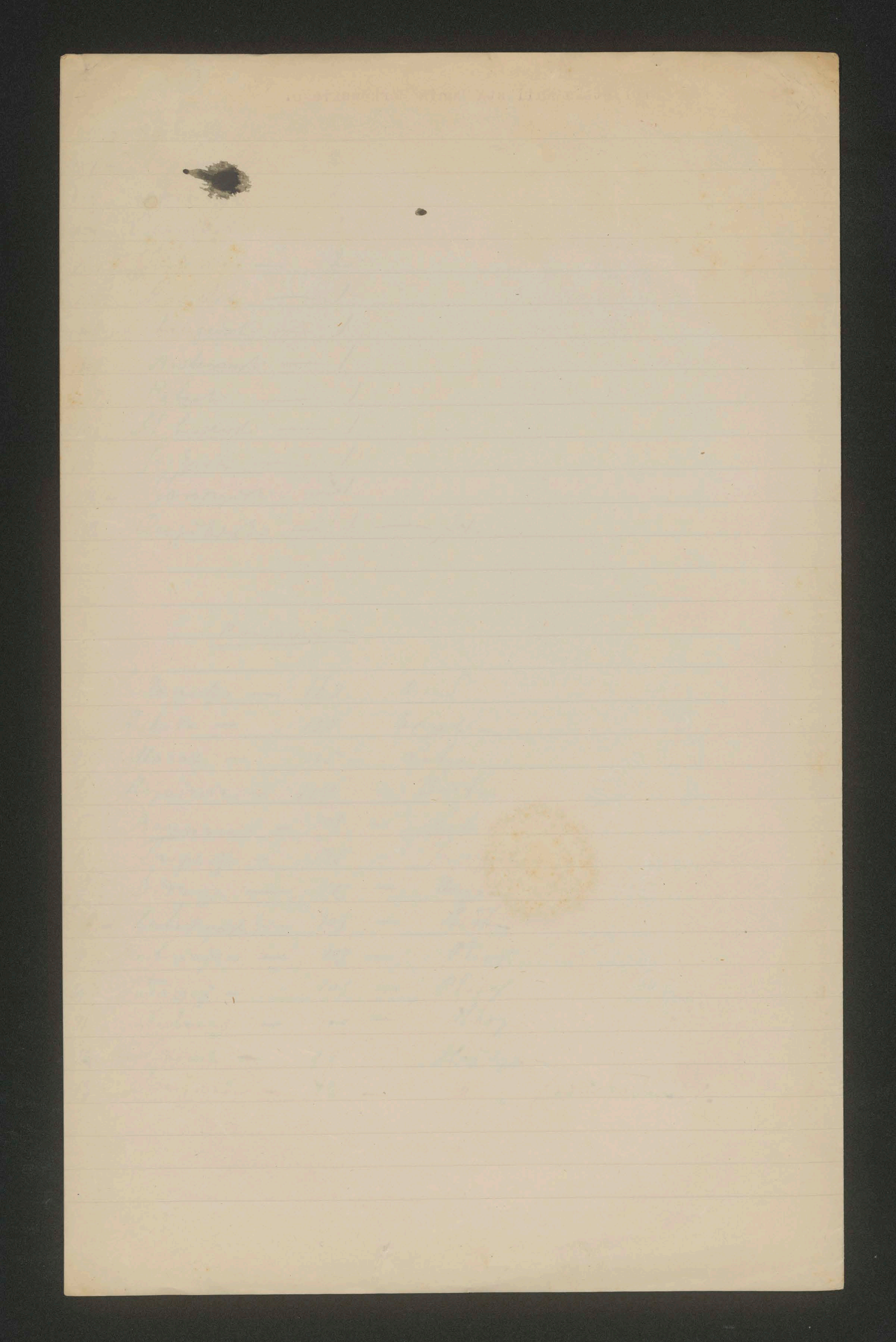

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

Spis Wyborców do Izby Państwowej z gubernii Podolskiej

dnia 6 Lutego 1907 roku.

Pow. Kamieniecki:

większa własność:

Weydlich Kazimierz
Sadowski Aleksander
Starorypiński Brunon
Osiński Jan
Giżycki Aleksander
Rakowicz Jan (praw.)

włościanie: Kowal Dmytro
Tworyński Mikołaj
Bojkow Filip
Fida Michał
Kaniewski Zachar

miasta: Lerner Ichel
Ałtman Szulim
Szatanowski Grzegorz
Obsman Zelman
Wawrzyniewicz Jan (kat.)
Szyrankiewicz Witalis (praw.)

Pow. Płoskirowski

Własność większa: Orłowski Ksawery
Skibniewski Wacław
Nosalewski ks.Kazimierz
Radłowski Kazimierz
Mitkiewicz Grzegorz (praw.)

włościanie: Jurkowski Jan
Kowal Jan
Sołowiej Adam
Karitun Kiryło
Kisiel Emeljan
Matwiejew Semen

2.

miasta: Gurewicz Józef (ż.)

Szpolański Mojżesz

Perel Moszilim

Pow. Latyczowski _

własność większa: Kosielski Mieczysław

Skibniewski Stanisław

Koźmiński Stanisław

Mierzejewski Mieczysław

Potocki Aleksander (praw.)

włościanie: Czerniuk Piotr

Ostapiuk Stepan

Buha Piotr

Adamow Trochim

Moroz prochor

Krutous Wasyl

miasta: Herszhorn Sań

Pow. Lityński _

własność większa: Łychowski Ignacy

Baranowski Ambroży

Pogorski Emmanuel

Głębocki Antoni

~~Mleksandrkw Raiąż(pWasyl)~~

Aleksandrow Paweł (praw)

Meszczerski książę Wasyl (praw.)

włościanie: Sinica Mykita

Kozula Safron

Wojciechow Iwan

Naumnik Andrej

Maneluk Jefim

Wasilinicz Jakow

miasta: Dacenko Piotr

Szrajber Duwid

Pow. Winnicki _

własność większa: Borecki _ Kochanowski Mikołaj (duch.praw.)

Heyden hr. Dymitr (praw.)

Sawoluk Roman (praw.)

Urbański Antoni

Bukraba Władysław

włościanie: Czornyj Arsen
Mełnyk Demjan
Szywaniuk Łuka
Juzwak Wasyl
Repiach Makar

miasta: Wikuł Paweł (duch. praw.)
Bersztejn Joś
Oksenhorn Mojżesz
Łander Frydel
Łysy Nojech
Ładzinski
~~Ołtarzewski Jan ?~~

Pow. Bałcki _

własność większa: Palewicz Ignacy (duch. praw.)
Podolski Wasilij (,, ,,)
~~Rzypiewiczski Porfiry (,, ,,)~~
Hryniewicz Antoni (,, ,,)
Rzepiszewski Porfiry (,, ,,)
Brzezinski Jan (,, ,,)
Senderko Makar (,, ,,)
Stopczinskij Jewtichij (,, ,,)
Popow Włodzimierz (,, ,,)
Jefremowicz Mikołaj (,, ,,)
Bałaklejew Jan (praw.)

włościanie: Bociurowski Filip
Parfenczuk Andrej
Tabak Nikifor
Kataszynski Iłłarjon
Małachowski Safron
Stefusz Płaton
Tonkousow Hryhory
Sztabowenko Filip
Duczyszyn Stepan
Krawczuk Timofiej
Świżewski Dyonizy
Kucetko Ananiasz

miasta: Sawieljew Leonid
Fink Herszko
Szwajcer Szmul
Nesterowski Józef (Żyd ~~praw.~~)

Pow. Jampolski –

własność większa: Jełowicki Ludwik
Rusanowski Artur
Rakowski Florjan
Zielinski Ryszard
Jordanski Aleksander
Rożanski Jan
Głowacki Mikołaj (duch.praw.)
Mankowski Grzegorz (,, ,,)

włościanie: Pokuła Stepan
Orłow Tadeusz
Brodź Terenty
Horoch Hryhory
Tuperko Stepan
Czornyj Aksentij(Awksenij)
Koraluk Leontij
Markow Piotr

miasta: Lewin Lejba

Pow. Bracławski –

własność większa: Możajski Mikołaj (praw.)
Bałaszów Piotr
Nikołajew Leonid (,, duch.)
Grigorenko Gabryel (,, ,,)
Szczeniowski Ignacy
Jaroszyński Franciszek

włościanie: Wapniarczuk Paweł
Chrebatan Izydor
Zubczenko Prokop
Okolita Paweł
Hirenko Emeljan
Jachnenko Paweł
Sunatowicz Trochim

miasta: Szejchet Abram

Szczegolew Władimir

Tysiacznyj – Naliczko Aleksander

Pow. Hajsyński –

własność większa: Lisowski Wincenty

Czarnowski Olgierd

Boniecki Edward

Zabotin Łukjan

Sawastjanow Aleksander (praw.)

włościanie: Wółk Semen

Hawrylenko Iwan

Hawryluk Anton

Draczenko Mamont

Zielonyj Konstantin

Prowilski Fiodor

Siemionow Awerkij

Srybnyj Maksym

miasta: ~~Zawejko Wasilij~~ skasowany wybór

Slozberg Henryk (ż.)

Ratner Leon "

Pow. Olgopolski –

własność większa: Brzozowski Władysław

Jurjewicz Fryderyk

Bromirski Ludwik

Wilanówski Konstanty

Hulanicki Władysław

Giżycki Aleksander (praw.)

Peretiatkow Mikołaj (duch. praw.)

Eliat (praw.)

włościanie: Stepacki

Swiencicki Aleksander

Hubonos Tadej

Karnaut Hryhory

Rybaczek

Nikolenko Paweł

Pustowojt Daniel

Pastuch

miasta: Matwiejczuk Filip
Bezpieczny Porfiry
Wajnsztejn Lejba

Pow. Mohylowski –

własność większa: Czerwiński Antoni
Dłuski Aleizy
Dębicki Hilary
Czajkowski Stanisław
Cichaczow Dymitr (praw.)

włościanie: Kusznir Izydor
Wowczuk Dymitr
Lulawa Prokofij
Romaniec Leontij
Ohrodnyk Ksawery

Miasta: Arnautow Wasilij
Wajnsztejn Jewsiej
Epelbojm Mordko
Zawjałow Eugeniusz

Pow. ~~Ułaynki~~ Uszycki

własność większa: Tokarzewski –Karaszewicz Szczęsny
Tyszkiewicz hr.Aleksander
Mierzejewski Wacław –
Krupeński (praw.)
Lwow (praw.)
Baczyński (duch. praw.)

włościanie: Hordijczuk
Rajczuk
Podgórski
Rohoża
Reznyk
Diduryn

miasta: Pawłowski Jan
Pisyrman Froim

Kurja robotnicza: Łisiecki Łukasz-
Liwali Aleksander
Pilipenko Ilja
Cichoński Wojciech

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego. I

Spis Wyborcow do Dumy Panstwowej z gubernii Podolskiej

dnia 6 Lutego 1907 roku.

Kurja większej własności –

Polacy:

Pow. Kamien.	Weydlich Kazimierz
	Sadowski Aleksander
	Starorypinski Brunon
	Osiński Jan
	Giżycki Aleksander
Pow. Płoskir.	Orłowski Ksawery
	Skibniewski Wacław
	Nosalewski ks. Kazimierz
	Radłowski Kazimierz
Pow. Latycz.	Kosielski Mieczysław
	Skibniewski Stanisław
	Koźminski Stanisław
	Mierzejewski Mieczysław
Pow. Litynski	Łychowski Ignacy
	Baranowski Ambroży
	Pogorski Emmanuel
	Głębocki Antoni
Pow. Winnicki	Urbanski Antoni
	Bukraba Władysław
Pow. Jamp.	Jełowicki Ludwik
	Rusanowski Artur
	Rakowski Florjan
	Zielinski Ryszard
	Jordanski Aleksander
	Rożański Jan
Pow Bracł.	Szczeniewski Ignacy
	Jaroszyński Franciszek
Pow. Hajs.	Lisowski Wincenty
	Czarnowski Olgierd
	Boniecki Edward

99 + 94

	Zabotin Łukasz
Pow. ~~Hajs.~~ Olhopol	Brzezowski Władysław
	Jurjewicz Fryderyk
	Bremirski Ludwik
	Wilanowski Konstanty
	Hulanicki Władysław
Pow. Mohyl.	Czerwiński Antoni
	Dłuski Aloizy
	Czajkowski Stanisław
	Dębicki Hilary
Pow. Uszycki	Tokarzewski = Karaszewicz Szczęsny
	Tyszkiewicz hr. aleksander
	Mierzejewski Wacław

Rossjanie:

Pow. Kamien.	Rakowicz Jan	
Pow. Płoskir.	Mitkiewicz Grzegorz	
Pow. Latycz.	Potocki Aleksander	
Pow. Lityński	Aleksandrow Paweł	80 + 112.
	Meszczerski ks. Paweł	
Pow. Winnicki	Heyden hr. Paweł	
	Saweluk Roman	83 + 110
Pow. Bałcki	Bałaklejew Jan	25 + 165.
Pow. Bracł.	Możajski Mikołaj	
	Bałaszow Piptr	95 + 98
Pow. Hajs.	Sawastjanow Aleksander	
Pow. Olgop.	Giżycki Aleksander	
	Eliat	
Pow. Mohyl.	Czichaczew Dymitr	
Pow. Uszycki	Krupienskij Michał	
	Lwow Konstanty	

Prawosławni duchowni:

Pow. Winnicki	Borecki _ Kochanowski Mikołaj	
Pow. Bałcki	Palewicz Ignacy	
	Podolski Wasilij	
	Hryniewicz Antoni	114 + 79
	Rzepiszewski Porfiry	
	Brzeziński Jan	

	Senderko Makary	
	Stopczynski Jewtichij	80 + 110
	Popow Włodzimierz	
	Jefremowicz Mikołaj	
Pow. Jamp.	Głowacki Mikołaj	
	Mańkowski Grzegorz	
Pow. Bracł.	Nikołajew Leonid	
	Hryhorenko Gabrjel	
Pow. Olgop.	Peretiatkow Mikołaj	87 + 106.
Pow. Uszycki	Baczynski Jakób	

Kurja Włościanska –

Pow. Kamien.K	Kowal Dmytro		
	Tworyński Mikołaj		24 + 169
	Bojko Filip		
	Fida Michał		
	Kaniowski Zachar		15 +
Pow. Płoskir.	Jurkowski Jan		
	Kowal Iwan		
	Sołowiej Adam		102 + 91
	Karitun Kiryło		
	Kisiel Emeljan		53 + 140
	Matwiejew Semen	6	103.
Pow. Latycz.	Czerniuk Piotr		50 + 143.
	Ostapiuk Stepan		60 + 133.
	Buha Piotr		53 + 140
	Adamow Trochim		48 +
	Moroz Prochor		115 +
	Krutous Wasyl		65 + 128
Pow. Lityński	Sinica Mykita		53 + 140
	Kozula Safron		
	Wojciechow Iwan		
	Naumczanik Andrej	5	108
	Maneluk Jefim		52 + 140.
	Wasilinicz Jakow		

Pow. Winnicki	Czernyj Arseń	56+137
	Mełnyk Domjan	50+
	Szywaniuk Łuka	56+138
	Józwak Wasyl	
	Repiach Makar	50+143
Pow. Bałcki	Bociurowski Filip	
	Parfenczuk Andrej	57+135
	Tabak Nikifor	46+147
	Kataszynski Iłłarjon	103+88
	Małachowski Safron	
	Stefusz Płaton	44+149
	Tonkousow Hryhory	56+136.
	Szłabowenko Filip	71+122.
	Duczyszyn Stepan	55+127
	Krawczuk Timofiej	57+136.
	Sliżewski Dyonizy	78+115
	Kucetko Ananiasz	
Pow. Jamp.	Pokuła Stepan	
	Orłow Tadej	60+133
	Brodź Terenty	44+148.
	Horoch Hryhory	
	Tuperko Stepan	4 — 105.
	Czernyj Awksenij	
	Koraluk Leontij	57+135
	Markow Pietr	53+137
Pow. Bracł.	Wapniarczuk Paweł	46+147
	Chrobatan Izydor	58+135
	Zubczenko Prokop	3 — 162
	Okolita Paweł	64+129
	Hirenko Emeljan	77+115.
	Jachnenko Paweł	
	Sunatowicz Trochim	67+125
Pow. Hajs.	Wołk Semen	62+131
	Hawrylenko Iwan	52+141
	Hawryluk Anton	53+139.
	Draczenko Mamont	76+116

Choryton – 53 + 140

	Zielonyj Konstanty	93 + 99
	Prowilski Fiodor	59 + 133.
	~~Siemionow Awerkij~~	~~42.~~ od Łdowe
	Srybnyj Maksym	68 + 126
Pow. Olhop.	Stepacki	
	Święcicki Aleksander	
	Dubenos Tadej	100 + 91
	Karnaut Hryhory	
	Rybaczok Andrej	48 + 145
	Nikolenko Paweł	67 + 125
	Pustowojt Daniel	
	Pastuch Andrej	
Pow. Mohyl.	Kusznir Izydor	53 + 140
	Wowczuk Dymitr	42 + ~~151~~ 151
	Lulawa Prokofij	76 + 117
	Romaniec Leontij	
	Ohrodnyk Ksawery	54 + 138
Pow. Uszycki	Hordijczuk Hryhor	
	Rajczuk Aleksiej	
	Podgórski Wasyl	59 + 133
	Rohoża Piotr	128 + 65
	Reznyk Jakow	
	Diduryn Andrej	3 — 103

Kurja miejska –

Polacy:

Kamieniec	Wawrzyniewicz Jan	
Winnica	Ładzinski	46 + 147

Prawosławni:

Kamieniec	Styrankiewicz Witalis	
Lityn	Dacenko Pietr	
Winnica	Wikuł Paweł (duchowny)	85 + 108
Bałta	Sawieljew Leonid	
Bracław	Szczegolew Włodzimierz	
	Tysiacznyj –Naliczko Aleksander	
Olhopol	Matwiejczuk Filip	37 + 153.
	Bezpieczny Porfiry	

Mohylów	Arnautow Wasilij	57+136.
	Zawjałow Eugeniusz	
Uszyca	Pawłowski Jan	71 + 121

Żydzi:

Kamieniec	Szatunowski Grzegorz	
	Oksman Zelman	
	Lerner Ichel	
	Ałtman Szulim	
Płoskirów	Szpolanski Mojżesz	
	Gurewicz Józef	
	Perel Meszilim	
Latyczów	Herszhorn San	
Lityn	Szrajber Duwid	
Winnica	Bernsztejn Joś	
	Oksenhorn Mojżesz	
	Łander Frydel	
	Łysy Nejech	
Bałta	Nesterowski Józef	
	Fink Herszko	
	Szwajcer Szmul	
Jampol	Lewin Lejba	
Bracław	Szejchet Abram	
Hajsyn	Ratner Leon	
	Slozberg Henryk	- 63 + 130
Olhopol	Wajnsztejn Lejba	
Mohylów	Wajnsztejn Jewsiej	
	Epelbojm Mordko	
Uszyca	Pistyrman Froim	

Kurja robotnicza –

Lisiecki Łukasz	64+128
Liwali Aleksander	
Pilipenko Ilja	
Cichoński Wojciech	

382

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

S P I S

Wyborców do Dumy Państwowej

Kamieniec - Październik 1907 r.

P O L A C Y:

Pow. kamieniecki - Weydlich Kazimierz
Sadowski Aleksander
" płoskirowski - Pułaski Franciszek
Skibniewski Wacław
ks. Pietkiewicz Kazimierz
" winnicki - Jaroszyński Franciszek
" uszycki - Tokarzewski - Karaszewicz Szczęsny
Wilczewski Marceli
Miasto Winnica - Ołtarzewski Jan
" Płoskirów - Klawe Leon

R O S S Y A N I E:

Pow. kamieniecki - Rakowicz Jan
" bałcki - - Wojewodskij Sergjusz
Bałaklejew Jan X 78
Awczynnikow Jan
" bracławski - Bałaszow Piotr X 82
Możajskij Mikołaj
Mironienko Aleksander
" winnicki - hr. Heyden Dymitr
Kuźniecow Michał
Dobrowolskij Jewgraf
" hajsyński - Sawostjanow Aleksander
Smirnow Konstanty
" latyczowski - Raszewskij Mikołaj
Potockij Aleksander X 75
Nowickij Michał
Kołaczewskij Piotr

Pow. lityński -	ks. Mieszczerskij Wasyl
	Bulubasz Fiodor
" mohylowski -	Czichaczow Dymitr X 76
	Krassowskij Wasyl
	Skorobohacz - Boguckij Fieodosij
" olhopolski -	Giżyckij Aleksander X 78
" płoskirowski -	Mitkiewicz Grigorij
	Porzeckij Włodzimierz
" uszycki -	Krypienskij Michał
	br. Maydell Sergjusz
" jampolski -	Tolli Włodzimierz
Miasto Kamieniec -	Zagorskij Antoni
	Czerwinskij Grigorij X 86
" Winnica -	Koreniow Wiaczesław
" Lityn -	Dacenko Piotr
" Uszyca -	Zawojko Wasyl
" Mohylów -	Jankowskij Aleksander

D U C H O W N I   P R A W O S Ł A W N I:

Pow. Kamieniecki -	Styrankiewicz Cyryl
" bałcki - -	Marciszewskij Jan
	Podolskij Wasyl X 83
	Sochaniewicz Wsiewołod
	Makowskij Hippolit
	Bielinskij Józef
	Siergijew Aleksander
	Nowickij Mitrofan
	Patławskij Włodzimierz
	Łozinskij Eugeniusz
" bracławski -	Hryhorenko Gabryel
	Kryżanowskij Klemens
	Baczinskij Cyryl
	Porubinowskij Antoni
	Tynianskij Teodor
	Nikołajew Leonid
" winnicki -	Senderko Makar X 102

			Kozłowskij Aleksander
			Rudicz Kalenik
			Boreckij Mikołaj
"	hajsyński	-	Borzakowskij Jan
			Porubinowskij Michał
"	latyczowski	-	Jakubowicz Fłor
			Wiesiołowskij Piotr
"	lityński	-	Baczinskij Aleksander
			Smirnow Mikołaj
			Jaszinskij Nikanor
"	mohylowski	-	Sulima Grigorij
			Jasinskij Wasyl
"	olhopolski	-	Jakubowski Mikołaj
			Szerockij Eugeniusz
			Pieretiatkow Mikołaj
			Długopolskij Piotr
"	płoskirowski	-	Kalinskij Konstanty
"	uszycki	-	Baczinskij Jakób
			Stolarskij Fieofan
"	jampolski	-	Mańkowskij Grigorij X 88.
			Horodeckij Wasyl
			Pohorlecki Apollon
			Głowackij Mikołaj
			Dobrzanskij Jewsewij

Ż Y D Z I :

Miasto	Kamieniec	-	Szatunowski Grzegorz
			Oksman Zelman
"	Bałta	-	Klejman Nusin
			Fink Hersz
"	Bracław	-	Awerbuch Srul
			Tonkonogij Chaim
"	Winnica	-	Berensztejn Józef
			Zekcer Mojżesz
"	Hajsyn	-	Kucenogij Lewij
			Slozberg Henryk

miasto Latyczów -	Herszhorn Sań
	Perelmiter Herszon
" Lityn -	Szrajber Duwid
" Mohylów -	Wajnsztejn Jewsiej
	Lewkowski Ilja
" Olhopol -	Fich Szoel
	Lewit Lemel
" Płoskirów -	Gurewicz Józef
	Grynberg Mojżesz - Abram
" Uszyca -	Zigderman Joś
" Jampol -	Berman Duwid - Lipa
	Lewin Lejba

W Ł O S C I A N I E:

Pow. kamieniecki -	Latarowski Matwiej
	Dudczenko Emeljan
	Pobereżnyk Piotr
" bałcki -	Wizniuk Foma
	Ziatkowski Semen
	Siukoł Jakow
	Prodan Nestor
	Kozoriez Semen
	Dracz Aleksy
" bracławski -	Bondar Jan
	Jachnenko Paweł
	Podzigun Hryhory
" winnicki -	Matjasz Archip
	Myrak Prokofij
	Poliszuk Karpo
	Czornyj Arseń
" hajsyński -	Tchoruk Łazar
	Srybnyj Maksym
	Hawryluk Anton
	Korol Jakow
" [illegible]	

Pow. latyczowski -	Mełnyk Pawło
	Andrijczuk Hryhory × 102 [illegible]
	Zacharczenko Harasym
" lityński -	Hałuszczak Semen × 78.
	Kardasz Iwan
	Dronenko Iwan
" mohylowski -	Fajczuk Iwan
	Biłyk Neofit
	Piczkur Iwan
" olhopolski -	Mazurek Aleksy
	Romanow Jewstratij
	Pasiecznyk Radjon
	Nikolenko Pawło × 89.
" płoskirowski -	Grigorjew Hryhory
	Kowal Iwan
	Mełnyk Wasyl
" uszycki -	Dzwonnyk Aleksander
	Rajczuk Aleksy
	Kordonskij Mikołaj
" jampolski -	Pacholczak Wasyl × 96 [illegible]
	Motruk Timofiej
	Bezsmertnyj Fiodor

K U R Y A R O B O T N I C Z A:

Waranica Apollon

Lisieckij Stefan

385

Spis wyborców do Rady Państwa z gub. podolskiej - 8 Kwietnia 1 9 0 6

Klimaszowiecka biblioteka Kaliksta Dunin Borkowskiego.

1 Buszczynski Konstanty.
2 Krasowki Tadeusz.
3 Krasowki Kazimierz
4 Hanicki Feliks.
5 Hanicki Tadeusz.
6 Gradowski Aleksander.
7 Dunin-Borkowski Kalikst.
8 Zurakowski Józef.
9 Jodko Jan.
10 Modzelewski Ludwik.
11 Orlowski Ksawery.
12 Swiderski Witold.
13 Skibniewski Waclaw.
14 Jaroszynski Antoni.
15 Kosminski Wlodzimierz.
16 Skibniewski Stanislaw.
17 Weydlich Kazimierz.
18 Sadowski Aleksander.
19 Starzynski Karol.
20 Starorypinski Brunon.
21 Zaleski Boleslaw.
22 Besser Wiktor.
23 Arcimowicz Ludwik
24 Brzozowski Karol.
25 Wyszynski Jòzef.
26 Kosko Jan.
27 Mankowski Aleksander.
28 Micinski Boleslaw.
29 Niedzielski Julian.
30 Porczynski Antoni.
31 Rusiecki Stanislaw.
32 Ronikier Michal.
33 Sniezko Michal.
34 Sobanski Henryk
35 Sobanski Witold.
36 Czarnomski Mikolaj.
37 Bielinski Jòzef.
38 Grocholski Tadeusz.
39 Jelowicki Ludwik.
40 Orlikowski Stanislaw.
41 Perlowski Antoni.
42 Sobanski Feliks.
43 Brzozowski Jan.
44 Wilga Józef.
45 Zebrowski Bohdan.
46 Makowiecki Stefan.
47 Mazurowski Wlodzimierz.
48 Orzechowski Michal.
49 Obniski Erazm.
50 Orzechowski Tadeusz.
51 Regulski Boleslaw.
52 Regulski Wlodzimierz.
53 Regulski Józef.
54 Skibniewski Wiktor.
55 Sobanski Aleksander.
56 Sobanski Bronislow.
57 Tokarzewski-Karaszewicz Szczęsny.
58 Znamerjowski Boleslaw.
59 Borejko Ksawery.
60 Borejko Jan.
61 Mierzwinski Dobieslaw.
62 Mierzwinski Zdzislaw.
63 Stempowski Hubert.
64 Scipio-del-Campo Bohdan.
65 Choloniewski Andrzej.
66 Srokowski Andrzej.
67 Lipkowski Henryk.
68 Jurjewicz Mieczyslaw.
69 Jelowicki Waclaw.
70 Zabotin Lucian.
71 Zakrzewski Tadeusz.
72 Lisowski Wincetyn.
73 Lisowski Karol.
74 Mieleniewski Feliks.
75 Bukraba Wladyslaw.
76 Dluski Konstanty.
77 Dobrowolski Aleksander.
78 Oskierko Rafal
79 Rakowski Leon.
80 Spasowicz Włodzimierz.
81 Starza-Jakubowski Edward.

Wyborcy do Rady Państwa z gubernii Podolskiej.

		poczta i telegraf	miejsce zamieszk.
1.	Arcimowicz Ludwik - -	Rybnica	Rybnica
2.	Aleksandrowicz Stanisław - -	Jaroszynka	Kraśnianka
3.	Aleksandrowicz Kazimierz -	Dżuryn	Derebczynka
4.	Biskupski Władysław - -	Płoskirów	Kazimierek
5.	Buszczyński Konstanty - -	Niemiercze	Niemiercze
6.	Baraniecki Maryan - -	Zińków	Baranówka
7.	Baranowski Ambroży - -	Lubar gub. woł.	Berezówka
8.	Berezowski Andrzej - -	Krzywe Jezioro	Kurzęce Łozy
9.	Brzozowski Władysław - -	Krzyżopol	Żabokrzycz
10.	Bietkowski Adam - -	Jaryszów	Teklówka
11.	Boniecki Edward - -	Ładyżyn	Kuźmińce
12.	Bieńkiewicz [illegible] Adryan - -	Jałtuszków	Pilipy Czemeryskie
13.	Bogucki Bolesław - -	Hołowaniewskie	Klinowa
14.	Biliński Józef - -	Bandyszówka	Widły Jarugskie
15.	Bukraba - Gasztołd Władysław -	Żmerynka	Żukowce
16.	Brzozowski Karol - -	Krzyżopol	Sokołówka
17.	hr. Bniński [illegible] Roman - -	Dżuryn	Dżuryn
18.	Bełcikowski Franciszek - -	Sołobkowce	Sołobkowce
19.	Buckiewicz Bolesław - -	Husiatyn	Bednarówka
20.	Czosnowski-Colonna Zdzisław -	Derażnia	Borzykowce
21.	Czerwiński Kazimierz - -	Husiatyn	Olchowiec
22.	Czerwiński Stanisław - -	Husiatyn	Iwachnowce
23.	Chorbkowski Kazimierz -	Kamieniec	pl. gubernatorski
24.	Chorbkowski Wiktor - -	Kamieniec	Laskowce
25.	Chorbkowski Mieczysław - -	Kamieniec	Laskowce
26.	Czajkowski Stanisław - -	Jałtuszków	Ladawa
27.	Czerwiński Sewer - - -	Niższa Krapiwna	Mielnikowce
28.	Czarnowski Olgierd - -	Hajworon	Niższy Taszłyk
29.	Chołoniewski hr. Andrzej -	Janów	Janów
30.	Chołoniewski hr. Stanisław -	Kutlicz	Ziatkowce
31.	Czarnomski Mikołaj - -	Popieluchy	Czarnomin
32.	Czyżewicz Kazimierz - -	Józefpol	Lipowieńkie

		poczta	miejsce zamieszkania
33.	Chełmiński Władysław	Sołobkowce	Strychowce
34.	Dymitrowicz Józef	Lanckorona	Bereżanka
35.	Dwernicki Bolesław	Lanckorona	Maryanówka
36.	Dunin Borkowski Kalikst	Kamieniec	Polskie Folwarki
37.	Dębicki Hilary	Szarogród	Iwankowce
38.	Derseville Stefan	Jaroszynka	Pasynki
39.	Dorożyński Kazimierz	Stara Sieniawa	Teleżyńce
40.	Farenholc Izydor	Lanckorona	Biała
41.	Farenholc Walery	Lanckorona	Biała
42.	Głębocki Bohdan	Stara Sieniawa	Iwankowce
43.	Głębocki Józef	Lanckorona	Biała
44.	Grocholski hr. Zdzisław	Winnica	Pietniczany
45.	Grocholski hr. Tadeusz	Winnica	Strzyżawka
46.	Grocholski Józef	Zińków	Pokutyńce
47.	Grocholski Władysław	Zińków	Pokutyńce
48.	Gradowski Stanisław	Żwaniec	Babszyn
49.	Gradowski Aleksander	Felsztyn	Trościaniec
50.	Gdowski Maryan	Nowy Konstantynów	Świeczna
51.	Hoszowski Juljan	Tomaszpol	Hnatówka
52.	Hanicki Tadeusz	Kamieniec	pl. gubernatorski
53.	Hanicki Feliks	Jałtuszków	Czemerysy
54.	Hanicki Witold	Kijów	Kuźnieczna 14
55.	Iżycki Antoni	Równo Podolskie	Niszowce
56.	Jocko-Narkiewicz Jan	Czarny Ostrów	Bębnówka
57.	Jaroszyński Antoni	Satanów	Borszczówka
58.	Jaroszyński Franciszek	Tywrów	Dzwonicha
59.	Jaroszyński Karol	Wapniarka	Antopol
60.	Jakubowski-Starża Edward	Pików	Lulińce
61.	Jakubowski-Starża Czesław	Pików	Szapijówka
62.	Jurjewicz Fryderyk	Berszada	Berszada
63.	Jurjewicz Mieczysław	Berszada	Berszada
64.	Jełowicki Wacław	Ładyżyn	Harpaczka
65.	Jełowicki Ludwik	Czerniowce	Czerniowce
66.	Jełowicki Stefan	Krasnosiółka	Szumiłów
67.	Jaroszyński Kazimierz	Kublicz	Kublicz
68.	Jurjewicz Paweł	Raszków	Raszków

poczta miejsce zamieszkania

69. Janiszowski Władysław - - Hołowaniewskie Luszniowata
70. Kosielski Karol - - Wońkowce Wońkowce
71. Kosielski Mieczysław - - Wońkowce Karyżyn
72. Kosielski Bronisław - Wońkowce Tatarynka
73. Kownacki Izydor - - Żwaniec Braha
74. Kownacki Stanisław - - Płoskirów Świnna
75. Kostkiewicz Władysław - - Jarmolińce Kadijówka
76. Koźmiński Stanisław - - Wołkowińce Znarek
77. Koźmiński Włodzimierz - - Derażnia Bucniowa
78. Kożuchowski Władysław - - Chmielnik Kożuchów
79. Kumanowski Eligi - - Chmielnik Kumanowce
80. Kumanowski Feliks - - Jałtuszków Ule
81. Kosko Jan - - - Józefpol Ludwinka
82. Kossecki Feliks - - - Kijów
83. Krassowski Tadeusz - - Mohylów Niemija
84. Krassowski Kazimierz - - Jałtuszków Jałtuszkowska Słobódka
85. Krasicki hr. Jan - - - Gniewań Woroszyłówka
86. Krasicki hr. Erazm -- - Gniewań Woroszyłówka

[illegible]

87. Kłopotowski Władysław - - Kopajgród Karyszków
88. Kłopotowski Benedykt - - Szarogród Kozłówka
89. Lipkowski Henryk - - - Popieluchy Honorówka
90. Lipkowski Benedykt - - Ternówka Horodyszcze
91. Lisowski Wincenty - - - Humań
92. Lisowski Karol - - - Teplik Połóg
93. Leśniewicz Zygmunt - - - Kamieniec Muksza Wielka
94. Leszczyński Leon - - Tarnoruda Kurniki
95. Niebielski Henryk - - - Felsztyn Matwiejkowce
96. Łychowski Ignacy - - - Kijów Podwalna 24
97. Łychowski Wacław - - - Chmielnik Biały Rękaw
98. Michałowski Tomasz - - Jampol Kosoucy
99. Moczelewski Ludwik - - - Felsztyn Chmielówka
100. Modzelewski Sobiesław - - Felsztyn Chmielówka
101. Makowski Izydor - - Kamieniec
102. Makowski Stanisław - - Husiatyn Wiktorówka
103. Mazaraki Jan - - Ułanów Rybczyńce

		poczta	miejsce zamieszkania
104.	Mańkowski Jan	Czerniowce	Sabinka
105.	Mańkowski Aleksander	Słobódka	Słobodzieja
106.	Mańkowski Józef	Jurkówka	Hołubowa
107.	Mańkowski Emeryk	Czerniowce	Borówka
108.	Mańkowski ks. Piotr	Kamieniec	
109.	Mierzejewski-Szeliga Mieczysław	Bar	Harmaki
110.	Mierzwiński Zdzisław	Międzybóż	Hreczyńce
111.	Mierzwiński Sobiesław	Kijów	
112.	Marowski Walery	Płoskirów	Skarzyńce
113.	Makowiecki Stefan	Szatawa	Michałówka
114.	Nikorowicz Wacław	Daszów gub.kij.	Rossochowata
115.	Orłowski hr. Ksawery	Petersburg	
116.	Orłowski Adam hr.	Chmielnik	Kuryłówka
117.	Orlikowski Stanisław	Bużanka gub.kij.	Bużanka
118.	Orzechowski Michał	Kamieniec	Kitajgród
119.	Orzechowski Tadeusz	Gródek	Wierzchowce
120.	Ostrowicki Ignacy	Czarny Ostrów	Kaczurzyńce
121.	Pułaski Kazimierz	Gródek	Zawadyńce
122.	Przeździecki hr. Stefan	?	
123.	Pogorski Emmanuel	Stara Sieniawa	Juwki
124.	Pogorski Aleksander	Stara Sieniawa	Szczerbanie
125.	Potocki hr. Konstanty	Rachny	Pieczara
126.	Padlewski Roman	Niemiercze	Kotiużany
127.	Poziomski Edward	Kamieniec	
128.	Raciborowski Wiktor	Derażnia	Derażnia
129.	Russanowski Aleksander	Słobódka	Tymków
130.	Russanowski Artur sen.	Winnica	Jakuszyńce
131.	Russanowski Artur jun.	Jaroszynka	Hryszowce
132.	Rościszewski Karol	Równo Podolskie	Równo Podolskie
133.	Rakowski Leon	Turbów	Kozińce
133.	Regulski Michał	Lipowiec gub.kij.	Łozowata
134.	Regulski Józef	Nowa Uszyca	Czubor
135.	Rusiecki Stanisław	Hołowaniewskie	Trojanka
[illegible]	[illegible]		
136.	Romiszewski Lucyan	Jarmolińce	Borbuchy
137.	Rudnicki ?	Szatawa	Beznoskowce
138.	Ronikier hr. Edward	Birzuła	Honorata

		poczta	miejsce zamieszkania
139.	Ronikier hr. Michał	?	
140.	Starzyński Karol - - -	Kamieniec	Paniowce
141.	Starzyński Dominik - -	Kamieniec	Ostrowczany
142.	Staroryпiński Brunon -	Tynna	Karałczejówka
143.	Staroryпiński Tadeusz - -	Frampol	Macregłowy
144.	Staroryпiński Józef - -	Czarny Ostrów	Chomińce
145.	Staroryпiński Franciszek -	Jałtuszków	Chodaki
146.	Staroryпiński Stanisław -	Jałtuszków	chodakowska Słobodka
147.	Stadnicki hr. Kazimierz -	Stara Sieniawa	Stara Sieniawa
148.	Stadnicki hr. Cezary - -	Nowa Uszyca	Boguszówka
149.	Skibniewski Wacław - -	Płoskirów	Andrejkowce
150.	Skibniewski Stanisław - -	Deraźnia	Ochrymowce
151.	Skibniewski Wiktor - -	Dunajowce	Hołozubińce
152.	Skibniewski Kazimierz -	Płoskirów	Wołkowce
153.	Skibniewski Zygmunt - -	Płoskirów	Rossosze
154.	Sadowski Aleksander - -	Kamieniec	hot. Belle-Vue
155.	Sadowski Ludwik - -	Balin	Balin
156.	Sadowski Wacław - -	Nihin	Czercze
157.	Sadowski Szczęsny - -	Gródek	wielka Jaromirka
158.	Szafnagl Maksymilian -	Husiatyn	Kuźmińczyk
159.	Strojnowski Antoni - -	Lanckorona	Poczapińce
160.	Sagatowskie Karol -	Deraźnia	Karyczyńce Pilipowskie
161.	Sagatowski Edward -- -	Żeniszkowce	Nowe Nietyczyńce
162.	Stępowski Tadeusz - -	Wołkowińce	Majdan Czernelowiecki
163.	Stepowski Stanisław - -	Sorbinowce	Wirnikowce
164.	Sobański Oskar - -	Rachny	Zwedenówka
165.	Sobański Jan - - -	Jaroszyrka	Pieńkówka
166.	Sobański Adam - -	Jaroszynka	Pieńkówka
167.	Sobański Aleksander - -	Murowane_Kuryłowce	Żytniki
168.	Sobański Michał - -	Obodówka	Obodówka
169.	Sobański Henryk - - -	Wierzchówka	Wierzchówka
170.	Sobański Witold - - -	Wierzchówka	Wierzchówka
171.	Sobański Bronisław - -	Jałtuszków	Michałowce
172.	Sobański Władysław - - -	Berszada	Sumówka
173.	Sobański Hieronim - -	Berszadz	Sumówka
174.	Sobański Kazimierz - - -	Bałta	Czernecze

		poczta	miejsce zamieszkania
175.	Sobański Antoni	Dżuryn	Chomenki
176.	Sobański hr. Feliks	Paryż	pl. de Laborde 13
177.	Szczeniowski Ignacy	Wapniarka	Kapuściany
178.	Sarnecki Konstanty	Jampol	Halżbijówka
179.	Strzembosz Wacław	Jarmolińce	Oleksiniec Polny
180.	Strzembosz Orest	Jarmolińce	Oleksiniec Polny
181.	Szàszkiewicz Cezary	Ostropol gub. woł.	Hadyna
182.	Świderski Bronisław	Gródek	Żyszczyńce
183.	Świderski Witold	Gródek	Żyszczyńce
184.	Świrski Władysław	Kamieniec	
185.	Tokarzewski-Karaszewicz Szczęsny	Stara Uszyca	Gruszka
186.	Urbański Antoni	Gniewań	Ryżawka
187.	Weydlich Kazimierz	Satanów	Skotyniany
188.	Wołoszynowski Joachim	Mohylów	
189.	Wołoszynowski Izydor	Lanckorona	Stefanówka
190.	Wołoszynowski Szczepan	Żwaniec	Witkowce
191.	Wacowski Karol	Mińkowce	Kurzelówka
192.	Wilczewski Marceli	Mińkowce	Kurzelówka
193.	Wilczewski Franciszek	Mińkowce	Kurzelówka
194.	Wilczewski Henryk	Mińkowce	Kurzelówka
195.	Wołodkowicz Konstanty	Odessa	
196.	Zaleski Bolesław	Lanckorona	Żabińce
197.	Zaleski Tadeusz	Dunajowce	Gorczyczna
198.	Zaleski Seweryn	Wójtowce	Krzywaczyńce
199.	Zaleski Ludwik	Satanów	Kumanów
200.	Zaleski Zygmunt	Jaryszów	Lipczany
201.	Zakrzewski Tadeusz	Ternówka	Berestiahy
202.	Zdziechowski Feliks	Kalinówka	Czerepaszyńce
203.	Żebrowski Bohdan	Żwaniec	Ruda
204.	Żurakowski Józef	Felsztyn	Żuczkowce
205.	Żurowski Eugeniusz	Gródek	Łysowody
206.	Żurowski Alfred	Gródek	Wiśniowczyk
207.	Tołkacz Apollin	Satanów	Skotyniany
208.	Jaworski Ludomir	Balin	Balin
209.	Biliński Leonard	Czarny Ostrów	Zielińcze
210.	Czajkowski Mierosław	Płoskirów	Kalinówka

	poczta	miejsce zamieszkania
211. Baraniecki Tomasz - -	Zińków	Baranówka
212. Bernatowicz Bohdan adw. Prz.	Kijów	
213. Brzozowski Władysław - -	Deražnia	Szeińce
214. Niewielski Józef - -	Deražnia	Krasnosiółka
215. Ruszczyc Konstanty - -	Latyczów	Bubłaje
216. Czarkowski Władysław -	Deražnia	Karyczyńce Rymowe
217. Czarkowski Jan - -	Deražnia	Czereszeńka
218. Bondarzewski Witold -	Jaroszynka	Działów
219. Bondarzewski Kazimierz -	Jaroszynka	Działów
220. Borejko Ksawery - - -	Stara Sieniawa	Nowa Sieniawa
[illegible] - -		
221. Żaboklicki Jarosław - -	Tywrów	Wasylówka
222. Knotte Jan - - -	Żmerynka	Sidawa
223. Ogonowski Witold - - -	Pików	Mały Ostrożek
224. Pieńkowski Zygmunt - -	Pików	Wielki Ostrożek
225. Pieńkowski Stanisław - -	Pików	Wielki Ostrożek
226. Rokicki Jakób " - -	Żmerynka	Aleksiejówka
227. Smulski Karol - -	Lipowiec gub.kij.	Korolówka
228. Spasowicz Cypryan - -	Pików	Lemieszówka
229. Starża Jakubowski Marceli - -	Pików	Szepijówka
230. Borejko Jan - - -	Stara Sieniawa	Nowa Sieniawa
231. Scipio del Campo - -	Chmielnik	Cymbałówka
232. Szyszkowski Andrzej - -	Lityn	Trebuchy
233. Weydlich Tytus - -	Kraków	
234. Gdowski Błażej - -	Olszanka	Werbka Wołoska
235. Dziemiszkiewicz Zygmunt -	Kalinówka	Pawłowka
236. Oskierko Rafał - - -	Kalinówka	Glińsk
237. Jokisz Leon - - -	Berszada	Rómanówka
238. Jokisz Włodzimierz - - -	Berszada	Romanówka
239. Połtowicz Adolf - -	Kamionka	Oknica
249. Połtowicz Aleksander - -	Kamionka	Oknica
241. Połtowicz Walery - -	Kamionka	Oknica
242. POłtowicz Kazimierz - -	Kamionka	Oknica
243. Połtowicz Piotr - -	Kamionka	Oknica
244. Biliński Józef - -	Ułanów	Śmiła
245. Wasiutyński Jan - -	Bar	Łuka Barska

		poczta	miejsce zamieszkania
246.	Gdowski Klemens - -	Chmielnik	Krupin
247.	Grzybowski Ambroży - -	Chmielnik	Jabłonówka
248.	Zaleski Franciszek - -	Chmielnik	Sandraki
249.	Kaliński Zygmunt - - -	Chmielnik	Tereszpolskie Futory
250.	de Krause Zygmunt -	Serbinowce	Łuka Barska
251.	Stępowski Antoni - -	Serbinowce	Winnikowce
252.	Stępowski Kazimierz - -	Wołkowińce	Czernelowce
253.	Strauss Adryan - -	Bar	Makarów
254.	Trzeciak Mieczysław - -	Stara Sieniawa	Hreczana
255.	Zbyszewski Stanisław -	Teplik	Markówka
256.	Łopuszański Julian - -	Chaszczewata	Julianówka
257.	Opoczyński Michał - -	Teplik	Siekierzany
258.	Rawski Józef - - -	Hajsyn	Kuszczyńce
259.	Czarnowski Józef - -	Teplik	Kómarówka
260.	Czarnowski Adam - - -	Teplik	Komarówka
261.	Wróblewski Bronisław - -	Tywrów	Koluchów
262.	Drzewiecki Grzegorz - -	Bracław	Bortniki
263.	Zawistowski Bolesław - -	Bracław	Michałówka
264.	Lipiński Kazimierz - - -	Woronowica	Glinianiec
265.	Podgórski Józef - - -	Niemirów	Ferdynandówka
266.	Przesmycki Franciszek - -	Woronowica	Obodne
267.	Arcimowicz Adam - -	Rybnica	Rybnica
268.	Bieliński Albert - -	Rezyna	Gederim
269.	Bieliński Edmund - - -	Rezyna	Gederim
270.	Wyszyński Józef - - -	Józefpol	Płoska Zabugska
271.	Żółkiewski Władysław - - -	Józefpol	Dorożynka
272.	Żółkiewski Stefan - -	Józefpol	Dorożynka
273.	Znamierowski Bolesław - -	Hołowaniewskie	Świrniewa
274.	Znamierowski Flawian - -	Józefpol	Nowosiółka
275.	Kosko Franciszek - - -	Józefpol	
276.	Ledóchowski hr. Adam - -	Łuck gub.woł.	Ostroziec
277.	Ledóchowski hr. August - -	Łuck gub.woł.	Ostroziec
278.	Miciński Bolesław - -	Odessa	Chersońska 27
279.	Niedzielski Julian - - -	Krzywe Jezioro	Stanisławczyk Kurzę
280.	Niedzielski Antoni - -	Krzywe Jezioro	Stanisławczyk Kurzecy
281.	Porczyński Antoni - -	Pokotiłowo gub.kij.	Kogutówka

		poczta	miejsce zamieszkania
282.	Porczyński Aleksy	Pokotiłowo gub.kij.	Kogutówka
283.	Socha Chomętowski Jan	Kodyma	Kodyma
284.	Świrski Teofil	?	?
285.	Świrski Wiktor	?	?
286.	Balicki Roman	Wapniarka	Teklówka
287.	Bobiński Seweryn	Szarogród	Andrzejówka
288.	Bykowski Mikołaj	Tywrów	Czeremcszne
289.	Górski Jan	Jampol	Jankułów
290.	Giżycki Floryan	Tomaszpol	Nietrebówka
291.	Zieliński Wacław	Jurkówka	Stanisławka
292.	Zieliński Józef Witołd	Jurkówka	Jurkówka
293.	Zieliński Ryszard	Jampol	Dzygów Bród
294.	Zwinogrodzki Ludwik adw.prz.	Humań	
295.	Knotte Otton	Odessa	Elisawetyńska 23
296.	Olszewski Konrad	Szarogród	Łuka Mołczańska
297.	Perłowski Antoni	Wapniarka	Markówka
298.	Potocki hr. Antoni	Kraków	
299.	Rakowski Floryan	Jampol	Kaczkówka
300.	Rokicki Wiktor	Jaruga	Mierzwińce
301.	Głowacki Rafał	Szarogród	Budne
302.	Gryziewicz Michał	Mohylów	Kostulino
302.	Dębicki Roman	Szarogród	Iwaszkowce
303.	Korewicki Stanisław	Dżuryn	Nasiekówka
304.	Korewicki Witold	Dżuryn	Nasiekówka
305.	Kotowski Stanisław	Kopajgród	Popowce
306.	Majewski Witalis	Bar	Hołubówka
307.	Ostolski Michał	Jałtuszków	Jałtuszków Podleśny
308.	Czerwiński Antoni	Jałtuszków	Jałtuszków Podleśny
309.	Buckiewicz Mieczysław	Nowa Uszyca	Ciwkowce
310.	Wilczewski Paweł	Mińkowce	Kurzelowa
311.	Wilczewski Rudolf	Mińkowce	Kurzelowa
312.	Wilczewski Ludwik	Mińkowce	Kurzelówka
313.	Wilczewski Karol	Mińkowce	Siniakowce
314.	Wilga Józef	Dunajowce	Worobijówka
315.	Iżycki Aleksander	Nowa Uszyca	Sorokany
316.	Iżycki Stefan	Chrolin gub. woł.	?

		poczta	miejsce zamieszkania
317.	Mazurowski Włodzimierz - -	Zińków	Kornaczówka
318.	Ołniski Erazm - - - -	Nowa Uszyca	Karaczejowce
319.	Piasecki Kazimierz - - -	Nowa Uszyca	Ciwkowce
320.	Regulski Włodzimierz - - -	Stara Uszyca	Pyżówka
321.	Titentrun ? - - -	Jarmolińce	Szarawka
322.	Bujalski ? - - -	Wójtowce	Krzysztofówka

Lista kandydatów na członka Rady Państwa

Powiaty	
Kamieniecki	Sadowski Aleksander
	Weydlich Kazimierz
	Starorypiński Brunon
	Zaleski Bolesław
	Leśniewicz Zygmunt
	Starzyński Karol
Płoskirowski	Jaroszyński Antoni
	Orłowski hr. Ksawery
Latyczowski	Koźmiński Stanisław
	Skibniewski Stanisław
Lityński	Borejko Ksawery
Bracławski	Wróblewski Stanisław
	Lisowski Wincenty
	Lisowski Karol
Bałcki	Arcimowicz Ludwik
	Mańkowski Aleksander Urban
	Berezowski Andrzej
Jampolski	Aleksandrowicz Stanisław
Mohylowski	Hościszewski Karol
	Buszczyński Konstanty
	Krassowski Kazimierz
Uszycki	Żebrowski Bohdan
	Kosielski Mieczysław
	Chełmiński Władysław
	Tokarzewski Karaszewicz Szczęsny
Winnicki	Grocholski hr Tadeusz
	Bukraba Władysław
	Jakubowski Starża Edward
	Zdziechowski Feliks
Olhopolski	Weydlich Tytus
	Lipkowski Henryk
	Jurjewicz Fryderyk
Hajsyński	Jełowicki Wacław

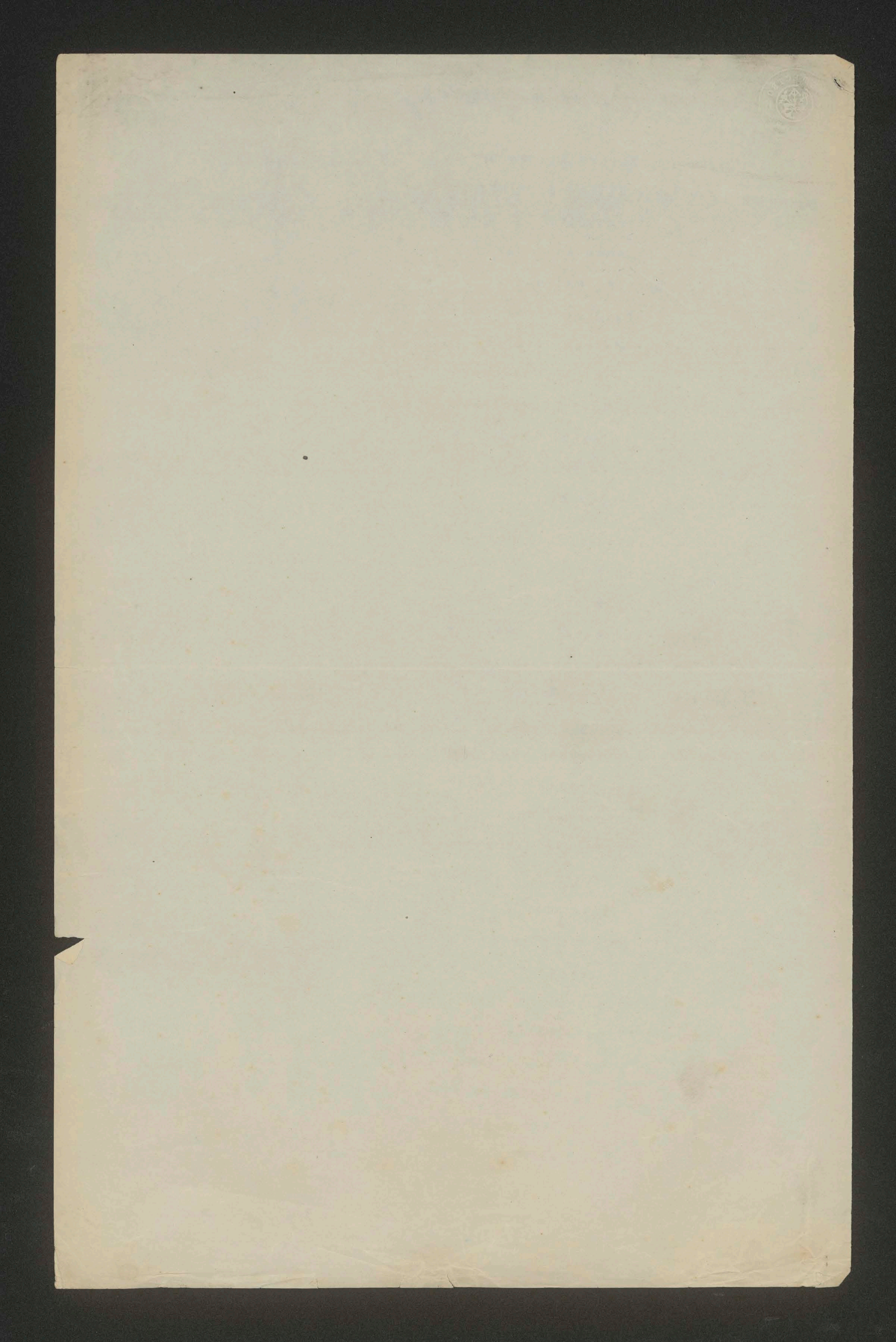

III

Protokół

przedwyborczego zebrania dla obioru kandydata na członka Rady Państwa z Podola.
14 września 1909 r. – Kamieniec Podolski –

Posiedzenie zagaił o godz. 11ej zrana p. Wacław Skibniewski.

Na przewodniczego przez aklamacyę obrano p. Wacława Jełowickiego, który powołał na asesorów: hr. Tadeusza Grocholskiego, p.p. Ignacego Szczeniowskiego, Stanisława Orlikowskiego, Maryana Baranieckiego i Wacława Skibniewskiego, do pióra p.p. Józefa Mańkowskiego i Kaliksta Danin Borkowskiego –

P. Wacław Jełowicki zdał sprawę w krótkich słowach ze swej działalności w Petersburgu, powołując się na swoje dawniejsze sprawozdania wyczerpujące.

Według spisu skontrolowano obecnych. Okazało się na sali 149 wyborców.

Przewodniczący udziela głosu hr. Orłowskiemu dla zdania sprawy ze swej działalności w Radzie Państwa:

Hr. Orłowski – przedstawia ugrupowanie partyi w Radzie Państwa, z których najliczniejszą i najbardziej zwartą jest grupa centrum. Do niej też weszli Polacy, głosując zawsze podług jej decyzyi.

Pierwszą sprawą, w której brał udział nasz Poseł, była kwestya kolei amurskiej. Centrum postanowiło głosować za projektem Dumy, co też uczynili Polacy, pomimo częściowej dezercyi innych centrowców w ostatniej chwili.

Przy głosowaniu w kwestyi budowy pancerników głosy polskie za zgodą koła, które im pozostawiło swobodę, podzieliły się, przyczem cyfi głosowała za budową floty obronnej.

———

Również w sprawie organizacyi morskiego sztabu jeneralnego posłowie polscy głosowali wraz z centrum.

Jesienią 1908 r. rząd wniósł projekt prolongowania mandatów członków Rady Państwa z wyborów. Chociaż byłoby to dogodnem w praktyce ze względu na to, że wielu członków komisyi, ustępując z Rady przed zakończeniem swych prac, zostaliby zastąpieni przez nowych ludzi, nieobeznanych ze sprawami, głosowaliśmy przeciw projektowi, bo uważaliśmy, że prolongować nasze mandaty mogą ci tylko, którzy nam je dali, t.j. nasi wyborcy. Jednak i tu w myśl solidarności z centrum wypowiedzieliśmy w plenum Rady za projektem.

W celu przeciwdziałania przejściu prawa Pichny Polacy, nie ograniczając się na swych zabiegach w łonie centrum i lewicy, starali się sondować i prawicę. Przekonaliśmy się, że w tej grupie poważna mniejszość jej członków nie współczuje temu prawu i w komisyi „zakonodatelnych predpołożenij" jeden z wybitnych członków prawicy głosował przeciw temu projektowi.

~~W czasie dyskusyi nad wnioskiem Pichny porozumieli się Polacy z centrowcami i lewicą grupą nie można liczyć w danym razie. O wiele więcej zrozumienia sytuacyi dopatrzeć można było w grupach prawych, a raczej w pojedyńczych członkach prawicy.~~

Hr. Orłowski wniósł do Rady Państwa memoryał, wyjaśniający jego zapatrywania na ~~kwestyę~~ na wprowadzenie kuryj narodowościowych do wyborów. Uważa on, że taki podział wyborców wprowadzi na arenę działania elementa o skrajnie nacyonalistycznych zapatrywaniach, co uniemożliwi owocną pracę –

Akcya, mająca na celu poparcie wniosku Pichny, wyraziła się w wysłaniu deputacyi od Rosyan zachodnich gubernii do Najjaśniejszego Pana. Słowa, wypowiedziane przy tej okazyi przez arcybiskupa Nikandra, musiały wywołać ~~szybki~~ protest natychmiastowy ze strony Polaków. Zachodziła obawa, aby, w obec braku tego protestu, przy nadchodzących feryach, grupy prawe nie wyzyskały milczenia posłów polskich, na niekorzyść naszej narodowości. Zadecydowano prosić o audyencyę

i uzyskanie jej polecono posłowi podolskiemu. Z powodu ciągłych wyjazdów Najjaśniejszego Pana w przeciągu najbliższych 6 tygodni, za poradą ministra Dworu podano adres. Adres ten ułożyło koło in gremio. Odpowiedź była przesłaną na imię referenta, który w imieniu koła porozumiewał się z ministrem.

Hr. Orłowski dodaje, że w danej sprawie postąpił, jak mu nakazywało sumienie i poczucie obowiązku narodowego, i że, pomimo krytyk, zawsze tych samych zasad trzymać się zamierza.

Zebrani licznymi oklaskami obdarzyli mówcę.

P. Weydlich domaga się otwarcia dyskusyi nad sprawozdaniem b. posła, przyczem wypowiada się za zbliżeniem ku partyom konstytucyjnym, nie zaś prawym.

P. Łychowski jest zdania, aby nad sprawozdaniem zbytnio się nie rozszerzać.

~~Uznano~~ Przewodniczący uznał kwestyę za wyczerpaną. Przystąpiono do obioru kandydatów za pomocą kartek.

Rezultat:

1. p. Wacław Jełowicki — 103 głosy
2. hr. Ksawery Orłowski 73 "
3. p. Szczęsny Tokarzewski Karaszewicz — 39 "
4. p. Kazimierz Krassowski — 14 "
5. hr. Tadeusz Grocholski — 12 "
6. p. Aleksander Sadowski 8 "
7. p. Kazimierz Weydlich — 6 "
8. p. Mieczysław Kosielski — 4 "
9. p. Fryderyk Jurjewicz — 2 "
10. p. Władysław Chełmiński — 1 "
11. p. Artur Russanowski — 1 "
12. p. Karol Lisowski — 1 "
13. p. Stanisław Skibniewski — 1 "
14. p. Franciszek Jaroszyński — 1 gł.
15. p. Zygmunt Ledniewicz — 1 "
16. p. Bolesław Załęski — 1 "
17. p. Tytus Weydlich — 1 "

Razem 269 gł.

Podano 135 kartek, z tych na jednej było wpisanem jedno tylko nazwisko.

Wszyscy, obrani kartkami, cofnęli swe kandydatury, prócz hr. Grocholskiego, hr. Orłowskiego i p. Tokarzewskiego-Karaszewicza, którzy na prośby wyborców zgodzili się stawiać ~~sie~~ kandydaturę swą i poddać się głosowaniu gałkami.

Rezultat tego głosowania:

hr. Orłowski	gałek białych	106 (stosześć)	nie głosowało 9 osób
"	czarnych	34	
		140.	
p. Tokarzewski-Karaszewicz	gałek białych	87	nie głosowało 12 osób
"	czarnych	50	
hr. Grocholski	gałek białych	77	nie głosowało 14 osób
"	czarnych	58	

A zatem ~~na~~ kandydatem na członka Rady Państwa został hr. Ksawery Orłowski

Pierwszym zastępcą p. Szczęsny Tokarzewski Karaszewicz

Drugim zastępcą hr. Tadeusz Grocholski

na tem przewodniczący zamknął posiedzenie o godzinie 4ej po południu — Na drugiej stronie zakreślono 5 wierszy i nadpisano czerwonym atramentem —

Przewodniczący — Wielowieyski

Asesorowie { Tadeusz Grocholski, Maryan Baraniecki, Stanisław Orłokowski

J. Szczepaniewski

Sekretarze — { Waclaw Szerbinowski, Jerzy Mańkowski, Kalikst Dominik Horłowski

Kamieniec Podolski

14 września 1909 r.

P r o t o k ó ł

przedwyborczego zebrania dla obioru kandydata na członka Rady Państwa

z Podola

14 września 1 9 0 9 r. Kamieniec Podolski.

Posiedzenie zagaił o godzinie 11-ej zrana p. Wacław Skibniewski.

Na przewodniczącego przez aklamacyę obrano p. W a c ł a w a J e ł o w i c k i e g o, który powołał na asesorów: hr. T a d e u s z a G r o c h o l s k i e g o, pp. I g n a c e g o S z c z e n i o w s k i e g o, S t a n i s ł a w a O r l i k o w s k i e g o, M a r y a n a B a r a n i e c k i e g o i W a c ł a w a S k i b n i e w s k i e g o, do pióra pp. J ó z e f a M a ń k o w s k i e g o i K a l i k s t a D u n i n B o r k o w s k i e g o.

P. J e ł o w i c k i zdał sprawę w krótkich słowach ze swej działalności w Petersburgu, jako członka Rady Państwa, powołując się na swoje dawniejsze wyczerpujące sprawozdania.

Sprawdzono podług spisu liczbę obecnych. Okazało się na sali 1 4 9 wyborców.

Przewodniczący udziela głosu hr. O r ł o w s k i e m u dla zdania sprawy ze swej działalności w Radzie Państwa:

Hr. O r ł o w s k i przedstawia ugrupowanie partyi w Radzie Państwa, z których najliczniejszą i najbardziej zwartą jest grupa c e n t r u m. Do niej też weszli Polacy, głosując zawsze podług jej decyzyi.

Pierwszą sprawą, w której brał udział nasz poseł, była kwestya kolei amurskiej. Centrum postanowiło głosować za projektem Dumy, co też uczynili Polacy pomimo częściowej dezercyi innych centrowców w ostatniej chwili.

Przy głosowaniu w kwestyi budowy nowych pancerników głosy polskie za zgodą Koła, które im pozostawiło swobodę, podzieliły się, przy czem część głosowała za budową floty obronnej.

Również w sprawie organizacyi morskiego sztabu jeneralnego posłowie polscy głosowali wraz z centrum.

Jesienią 1908 r. rząd wniósł projekt prolongowania mandatów członków Rady Państwa z wyborów. Chociaż byłoby to dogodnem w praktyce ze względu

na to, że wielu członków komisyi, ustępując z Rady przed zakończeniem swych prac, zostaliby zastąpieni przez nowych ludzi, nieobeznanych ze sprawami, głosowalibyśmy przeciw projektowi, bo uważaliśmy, że prolongować nasze mandaty mogą ci tylko, którzy nam je dali, t.j. nasi wyborcy. Jednak i tu w myśl solidarności z centrum wypowiedzieliśmy się w p l e n u m Rady za projektem.

W celu przeciwdziałania przejściu prawa Pichny, nie ograniczając się do swych zabiegów w łonie centrum i lewicy, starali się posłowie polscy sondować i prawicę. Przekonali się, że wtej grupie p o w a ż n a mniejszość jej członków nie współczuje temu prawu, i w komisyi "законодательныхъ предположений" jeden z wybitnych członków prawicy głosował przeciw projektowi.

Hr. Orłowski wniósł do Rady Państwa memoryał, wyjaśniający jego zapatrywania na wprowadzenie kuryi narodowościowych do wyborów. Uważa on, że taki podział wyborców wprowadzi na arenę działania elementa o skrajnie nacyonalistycznych zapatrywaniach, co uniemożebni owocną pracę.

Akcya, mająca na celu poparcie wniosku Pichny, znalazła wyraz w wysłaniu deputacyi od Rossyan zachodnich gubernii do Najjaśniejszego Pana. Słowa, wypowiedziane przy tej okazyi przez arcybiskupa Nikandra, musiały wywołać natychmiastowy protest ze strony Polaków. Zachodziła obawa, aby, w obec braku tego protestu, przy nadchodzących feryach grupy prawe nie wyzyskały milczenia posłów polskich na niekorzyść naszej narodowości. Zadecydowano prosić o audyencyę i uzyskanie jej polecono posłowi podolskiemu. Z powodu ciągłych wyjazdów Najjaśniejszego Pana w przeciągu najbliższych 6 tygodni podano adres za poradą ministra Dworu. Adres ten ułożyło Koło i n g r e m i o . Odpowiedź była przesłaną na imię referenta, który w imieniu Koła porozumiewał się z ministrem.

Hr. O r ł o w s k i dodaje, że w danym razie postąpił, jak mu nakazywało sumienie i poczucie obowiązku narodowego, i że, pomimo krytyk, zawsze tych samych zasad trzymać się zamierza.

Zebrani licznymi oklaskami obdarzyli mówcę.

P. W e y d l i c h domaga się otwarcia dyskusyi nad sprawozdaniem b.posła, przyczem wypowiada się za zbliżeniem ku partyom konstytucyjnym, nie zaś prawym.

P. Ł y c h o w s k i jest zdania, aby nad sprawozdanie zbytnio się

nie rozszerzać.

P r z e w o d n i c z ą c y uznał kwestyę za wyczerpaną.

Przystąpiono do obioru kandydatów za pomocą kartek.

Otrzymali głosów:

P. Wacław Jełowicki -	103	P. Fryderyk Jurjewicz -	2
Xawery hr. Orłowski -	73	P. Władysław Chełmiński -	1
P. Szczęsny Tokarzewski - - Karaszewicz -	39	P. Artur Russanowski -	1
P. Kazimierz Kmassowski -	14	P. Karol Lisowski -	1
Tadeusz hr. Grocholski -	12	P. Stanisław Skibniewski -	1
P. Aleksander Sadowski -	8	P. Franciszek Jaroszyński -	1
P. Kazimierz Weydlich -	6	P. Bolesław Zaleski -	1
P. Mieczysław Kosielski -	4	P. Zygmunt Leśniewicz -	1
		P. Tytus Weydlich -	1

Podano 135 kartek. Najednej wpisano jedno tylko nazwisko.

Wszyscy obrani kartkami cofnęli swe kandydatury, prócz hr. Grocholskiego, hr. Orłowskiego i p. Tokarzewskiego - Karaszewicza, którzy na prośby wyborców zgodzili się stawiać swe kandydatury i poddali się głosowaniu gałkami.

Rezultat głosowania gałkami:

	b.		cz.	nie głosowało
Hr. Orłowski - - -	106	-	34	9 osób
P. Tokarzewski - Karaszewicz -	87	-	50	12 "
Tadeusz hr. Grocholski - -	77	-	58	14

A zatem kandydatem na członka Rady Państwa został Ksawery hr. Orłowski. Pierwszym zastępcą - p. Tokarzewski - Karaszewicz Szczęsny, drugim zastępcą - Tadeusz hr. Grocholski.

Na tem przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 4-ej po południu.

Na oryginale podpisani: Przewodniczący - W. Jełowicki

Asesorowie - Tadeusz Grocholski, Maryan Baraniecki, Stanisław Orlikowski, I. Szczeniowski

Sekretarze - Józef Mańkowski Kalikst Dunin Borkowski

Kamieniec Podolski 14 września 1 9 0 9 r.

nie rozebrano.

P r z e w o d n i c z ą c y uznał kwestyę za wyczerpaną.

Przystąpiono do obioru kandydatów za pomocą kartek.

Otrzymali głosów:

P. Wacław Jełowicki	103	P. Fryderyk Jurjewicz	2
Ksawery hr. Orłowski	73	P. Władysław Chełmirski	1
P. Szczęsny Tokarzewski - Karaszewicz	39	P. Artur Russanowski	1
P. Kazimierz Kossowski	14	P. Karol Lisowski	1
Tadeusz hr. Grocholski	12	P. Stanisław Skibniewski	1
P. Aleksander Sadowski	8	P. Franciszek Jaroszyński	1
P. Kazimierz Węgylich	6	P. Bolesław Zaleski	1
P. Mieczysław Kościelski	4	P. Zygmunt Leśniewicz	1
		P. Tytus Węgylich	1

Podano 135 kartek. Na jednej spisano jedno tylko nazwisko.

Wszyscy obrani kartkami odmówili swe kandydatury, prócz hr. Grocholskiego, hr. Orłowskiego i p. Tokarzewskiego - Karaszewicza, którzy na prośby wyborców zgodzili się stawiać swe kandydatury i poddali się głosowaniu gałkami.

Rezultat głosowania gałkami:

	b.	cz.	nie głosowało
hr. Orłowski	108	34	9 osób
p. Tokarzewski - Karaszewicz	87	50	12 "
Tadeusz hr. Grocholski	77	59	14

A zatem kandydatem na członka Rady Państwa został Ksawery hr. Orłowski. Pierwszym zastępcą - p. Tokarzewski - Karaszewicz Szczęsny, drugim zastępcą - Tadeusz hr. Grocholski.

Na tem przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 4-ej po południu.

Na oryginale podpisali: Przewodniczący - W. Jełowicki

Asesorowie - Tadeusz Grocholski, Marjan Baraniecki, Stanisław Orlikowski, J. Szczeniowski

Sekretarze - Józef Maćkowski   Kalikst Lunin Borkowski

Kamieniec Podolski 14 września 1 9 0 9 r.

7989

3. Prezydjum. Wacław Jełowicki – Hr. F. Grocholski – Ign. Szczeniowski – St. Orlikowski – W. Skibniewski – Baranicki Marjan –
Sekret. Hr Borkowski – Józ. Maikowski
4. Sprawdzenie wszystkich obecnych na sali.
5. Sprawozdanie Hr. Ortowskiego.
2. ~~Za~~ Wybrany jednogłośnie na ~~zaproponowani~~ przewodniczącego P. Wacł. Jełow. który w krótkich słowach zdał sprawę z pobytu swego w Petersb. i dziękował w serdeczn. wyrazach za wybór i zaufanie zaprosił do stołu prezydjalnego.
1. Posiedzenie zagaił P. W. Skibniewski i przedstawił na przewodniczącego W. Jeł.
6. Kar. Weydlich domaga się o otwarcie dyskusji nad sprawozd. Hr-o. Ortowskiego. – ~~Pan~~ ~~Weydlich~~ jest za Rosyą konstytucyjną w której ci tylko widzi przyszłość, nie zaś w zbliżeniu się do partji rządowej i
~~[illegible]~~ Co do adresu chciałby aby była dopilnowana odpowiedź Cesarz a Lychowski radzi aby nad sprawozdaniem Ort. się nie rozwodzić
Wybór kandydatów.
~~[illegible]~~ Rezultat głosowania kartkami:

1.	p. Wacł. Jełowicki	103 gł.
2.	h. Ksawery Ortowski	73
3.	p. Grzegorz Tokarz. Karaszewicz	39
4.	p. Kar. Krassowski	14
5.	hr. Tad. Grocholski	12
6.	p. Aleks. Sadowski	8
7.	p. Kar. Weydlich	6
8.	p. M. Kosiński	4
9.	p. Fryd. Jurjewicz	2
10.	p. Wład. Chełmiński	1
11.	p. Ant. Rossanowski	1
12.	p. Karol Lisowski	1
13.	p. Stan. Skibniewski	1
14.	p. Fr. Jarosz...	1
15.	p. Zygm. Leśniewicz	1
16.	p. Bolesław Zaleski	1
17.	p. Tytus Weydlich	1.
		269

Podano 135 kartek, z których na jednej wypisano tylko jedno nazwisko –

2ª 10

Ostrowski copa kandydatury z powodu zdrowia
Kandydaci i ich
Karol Lissowski prosi o objaśnienie czy Ostrowski się zrzeka
na dal kandydatury –
Ostrowski objaśnia się iż nie chce kazać się prosić –
ale że jeśli każą pojechać
Karaszewicz uważa że najodpowiedniejszym jest Ostrowski –
z kandydatury się nie zrzeka –
Krassowski zrzeka się kandydatury plenum nie pozwala ~~za~~
wykreślić takowej – wykreślony –
Grocholski zrzeka się – lecz nie jest wykreślony
Sadowski – wyjechał i wykreślony
Weydlich – prosi o wykreślenie
Kozielski wykreślić
Jurjewicz – popiera Ostrowskiego sam się zrzeka
będzie balotowany –
Chełmiński prosi o wykreślenie
Russanowski jeden i drugi się zrzeka
Lissowski wykreślić prosi
Skibniewski
Jaroszyński prosi o wykreślenie
Leśniewicz prosi o wykreślenie bez powodów wykreśl
Zaleski Bolesław. wykreślić.
Weydlich Tytus prosi o wykreślenie

Ostrowski 73. –
Karaszewicz 39. –
Grocholski 12. –
Otwiera dyskusję –
Ostrowski zrzeka się z powodu iż Karaszewicz się zgadza
2 Karaszewicz nie pozwala Ostrowskiemu zrzekać się –
1. Bniński pyta się czy solidarność obowiązuje –
3 Ostrowski objaśnia prawo
Karaszewicz zrzeka się absolutnie kandydatury.

Urbański objaśnia prawo i twierdzi że kandydaci ustąpią za absolutną większością —
Russanowski popiera ~~kan~~ Ortowskiego —
Jurjewicz w sprawie solidarności absolutnej —
Skibniewski rozjaśnia teraźniejsze posiedzenie jako akt solidarności —
Ortowski przyjmuje kandydaturę
Będą się balotować —
Ortowski Tokarzewski Grocholski

Hrabia Feliks Sobański Lisowski Kosielski i Skibniewski telegrafują ~~piszące~~ nie mogąc przyjechać —
Odbywa się balotowanie na
Hrabia Ortowski Ksawery otrzymał: 149

nie głos ~~9.~~	9	}	149 —
białych	106		
czarn	34		

Karaszewicz — Tokarzewski Szczęsny

nie głosowało	10	}	149. —
białych	87		
czarnych	50		

Hr Grocholsk

nie głosowała			
białych	77	135 }	135.
czarn	58		

~~F. Orłowski~~ w

~~W czasie dyskusyi nad wnioskiem~~ ~~Fichny~~
~~przeciw~~ ~~Koło Lit-Rus~~

W celu przecież dopadania ~~przejścia~~ prawa Fichny
Polacy nie ograniczając się na swych zabiegach
w łonie Centrum i Niemcy – postarali się
o sondowanie i Francuzy. Przekonaliśmy się, że
tej grupie powinna mniejszość jej członków
niewspółczująca temu prawu i w komisyi ~~Ro~~
zakonodawczej przedstawionej jeden
~~z~~ z ~~niektórych~~ wybitnych członków grupy Francuzów
głosować przeciwko temu projektowi

223
12
235. — [illegible]

1. hr. Grocholski Tadeusz — Winnica
2. Jełowicki Wacław — Hajsyn
3. Mańkowski Aleksander-Urban — Bałta
4. Kozielski Karol — Uszyca
5. Kozielski Bronisław — "
6. hr. Grocholski Józef — "
7. Berezowski Andrzej — Bałta
8. Skibniewski Wacław — Płoskirów ×
9. Dunin Borkowski Kalikst — " ×
10. Krassowski Kazimierz — Mohylów
11. Gdowski Maryan — Latyczów
12. Kamiński Zygmunt — Lityn
13. Gryziewicz Michał — Mohylów
14. Zaleski Sewer — Płoskirów
15. Russanowski Artur (senior) — Winnica
16. Leszczyński Leon — Płoskirów
17. Zaleski Ludwik — "
18. hr. Chołoniewski Andrzej — Winnica
19. Starzyński Karol — Kamieniec
20. Jełowicki Ludwik — Jampol
21. Jaroszyński Franciszek — Bracław
22. Czerwiński Kazimierz — Kamieniec
23. Mańkowski Jan — Jampol
24. Leśniewicz Zygmunt — Kamieniec
25. Kosko Stefan — Bałta
26. Męciński Michał — Winnica
27. Jaroszyński Antoni — Płoskirów
28. Krassowski Tadeusz — Mohylów
29. Orlikowski Stanisław — Jampol
30. Czerwiński Stanisław — Kamieniec
31. Stroynowski Antoni — "
32. Poziomski Edward — Winnica
33. hr. Grocholski Zdzisław — "

34. Starorypiński Tadeusz — Kamieniec 67.
35. Starorypiński Józef — " 68.
36. Narkiewicz-Jodko Jan — Płoskirów 69.
37. Łychowski Ignacy — Lityn 70.
38. Szyszkowski Andrzej — " 71.
39. Skibniewski Zygmunt — Płoskirów 72.
40. Kownacki Izydor — Kamieniec 73.
41. Skarża Jakubowski Edward — Winnica 74.
42. hr. Krasicki Jan — " 75.
43. hr. Krasicki Erazm — " 76.
44. Zakrzewski Tadeusz — Hajsyn 77.
45. Chełmiński Władysław — Uszyca 78.
46. hr. Sobański Michał — Olhopol 79.
47. hr. Sobański Hieronim — " 80.
48. Jaroszyński Karol — Jampol 81.
49. Strzembosz Wacław — Płoskirów 82.
50. Alexandrowicz Stanisław — Jampol 83.
51. Russanowski Kazimierz — Bałcki 84.
52. Balicki Roman — Jampol 85.
53. Brzozowski Władysław — Olhopol 86.
54. Brzozowski Tadeusz — " 87.
55. Tittenbrun Stanisław — Płoskirów 88.
56. Zieliński Ryszard — Jampol 89.
57. Oskierko Rafał — Winnicki 90.
58. Czerwiński Antoni — Mohylów 91.
59. Biernacki Teofil — " 92.
60. Rakowski Floryan — Jampol 93.
61. Wacław Jełowicki — " 94.
62. Modzelewski Sobiesław — Płoskirów 95.
63. Makowiecki Stefan — Uszyca 96.
64. Mańkowski Józef — Jampol 97.
65. ks. Mańkowski Piotr — " 98.
66. Hurczyński Konstanty — Mohylów — 99.

67. Jedowicki Stefan — Olhopol
68. Lipkowski Henryk — "
69. Rozenberg Mikołaj — Kamieniec
70. Kownacki Stanisław — Latyczów
71. Tokarzewski-Karaszewicz Szczęsny — Uszyca
72. hr. Orłowski Ksawery — Płoskirów
73. Koźmiński Julian — Uszyca
74. hr. Colonna Czosnowski Zdzisław — Latyczów
75. Zaleski Tadeusz — Uszyca
76. Regulski Michał — "
77. Podgórski Józef — Bracław
78. Regulski Józef — Uszyca
79. Urbański Antoni — Winnica
80. Sobański Aleksander — Uszyca
81. Kumanowski Eligi — Lityn
82. Czerwiński Sewer — Hajsyn.
83. Lisowski Karol — "
84. Szczeniowski Ignacy — Bracław ×
85. hr. Ronikier Edward — Balta
86. Szaszkiewicz Józef — Płoskirów
87. hr. Scipio del Campo Bohdan — Lityn
88. Czarnomski Mikołaj — Olhopol
89. Weydlich Kazimierz — Kamieniec
90. Weydlich Tytus — Olhopol
91. Żebrowski Bohdan — Uszyca
92. Borcyko Ksawery — Lityn
93. Boranicki Maryan — Latyczów
94. Koźmiński Stanisław — "
95. Russanowski Artur (junior) — Jampol
96. Russanowski Aleksander — Bałck
97. Skibniewski Wiktor — Uszyca
98. Żwańkowski Józef — Płoskirów
99. Starzyński Dominik — Kamieniec

100. Sarnecki Konstanty —— Jampol
101. Kostkiewicz Emil —— Płoskirów
102. Moraczyński Dominik —— Mohylów
103. Gasztołd-Bukraba Władysław — Winnica
104. Sobański Oskar —— Jampol
105. Baranowski Ambroży —— Lityn
106. Storża-Jakubowski Czesław —— Winnica
107. Morowski Walery —— Płoskirów
108. Kościszewski Karol —— Mohylów
109. Pułaski Franciszek —— Płoskirów
110. Kulczycki Antoni —— Kamieniec
111. Kossecki Emil —— "
112. Wróblewski Bronisław —— Bracław
113. Zdarzewski Kazimierz —— Winnica
114. Wacowski Karol —— Ušyca
115. Wilczewski Henryk —— "
116. Znamierowski Mikołaj —— Bałta
117. Sujolski Hipolit —— Płoskirów
118. Ostrowski Ignacy —— "
119 Okszo Orzechowski Karol —— Jampol
120 - Świrski Władysław —— Bałta
121. Stankiewicz Mikołaj —— Winnica
122. Wilga Józef —— Ušyca
123. Gradowski Stanisław — Kamieniec
124. Forenhsle Izydor —— "
125. Szafnagl Maksymilian —— "
126. Makowski Izydor —— "
127. ks. Bniński Roman —— Jampol
128. ks. Sobański Witold —— Bracław
129. ks. Sobański Henryk —— "
130. Bednarowski Aleksander —— Kamieniec
131. Dwernicki Bolesław —— "
132. Dębicki Hilary —— Mohylów

133. Kosrewicki Witold — Mohylów
134. Wołosrynowski Izydor — Kamieniec
135. Jerjewicz Fryderyk — Olhopol x
136. Jerjewicz Paweł — "
137. Wołosrynowski Szczepan — Kamieniec
138. Sadowski Wacław — "
139. Połtowicz Kazimierz — Olhopol
140. Sokołowski Antoni — Lityn
141. ks. Sobański Bronisław — Ušyca
142. Tyycki Antoni — Mohylów —
143. Stororypiński Brunon — Kamieniec
144. Połtowicz Kazimierz — Olhopol
145. Rokicki Jakób — Winnica —
146. Głębocki Bohdan — Lityński —
147. Pogorski Aleksander — " "
148. Bełzecki Janusz — Winnica
149. Karol Brzozowski — Olgopolski
Czarnowski Olgierd — Hajsyn

W. P.!

Wiecie ze sprawozdań naszych Posłów do D. P. o projektach praw, które przeszły przez tę Izbę.

Wiecie nie więcej niż wam powiedzieć mogę. Przeszło, bowiem, przez Dumę P. o 32 spraw więcej niż przez R. P. 32. sprawy zatwierdzonych przez Dumę czeka na rozstrzygnięcie w R. P. i pójdzie pod jej obrady dopiero tej jesieni.

Czuję się jednak w obowiązku w krótkości zdać Panom sprawozdanie z pewnych spraw, których losy nie były jednakowe w D. P. i w R. P.

Pominę tu liczne projekty ustaw co do których różnica zdań między D. P. i R. P. polegała na zmianach redakcyjnych; – nie będę mówić o projektach praw których odesłanych do согласительных комиссий, – dotknę tu, jeno, sprawy mające ~~znaczenie~~ większą polityczną doniosłość i będę się starał wytłómaczyć stanowisko jakie wszędzie mieli zająć nasi Posł.

— · —

Zastąpiwszy C. d. R. P. Jedowickiego w kwietniu 1908 r. pierwszą doniosłą sprawą, w której obradach nad przyszło mi brać udział, była sprawa Kolei Amurskiej.

2

Projekt odnośnej ustawy – przyjęty przez Dumę P. – spotkał się z silną krytyką i opozycyą w RP.

Zwłaszcza Centrum oponowało nie tyle przeciw samemu projektowi pierwszorzędnie kulturalnemu, ile przeciwko ogromnemu wydatkowi 300 mil, który pociągnąłby za sobą wydatki znacznie większe. Drugi tor na kolei Sybirskiej i Zabajkalskiej; powiększenie materyału pociągowego (подвижной составъ) na tych 2 kolejach, ufortyfikowanie i powiększenie fortu Władywostockiego, – szereg fortec broniących samej kolei, pociągnęłyby według oceny rzeczoznawców wydatek 700,000,000. Miliard rub. kredytu [illegible] wydawał się Centrum nadto wielkim wydatkiem dla osłabionych finansów rosyjskich.

Centrum więc częściowo przystąpiło do zdania 14 członków złożonej komisyi i Amur-

404

3

skiej i finansowej części
w zdaniu 10. Zdania te polegały
na uzależnieniu budowy
kolei od każdorocznego budżetu
interesów gen. ~~Sztabu~~ Grupa
Koła K. P. z 9 dawn. gub., do
których się przyłączyli m, głoso-
wała za zdaniem 14. Projekt
mniej więcej w formie
przyjętej przez DD. Podowi-
nasi z Koła Litewskiego dali w tym wypadku
dowód łączności i solidar-
ności z Centrum, głosując
stosownie do postanowienia
tej grupy. Przy samem
głosowaniu znaczna część
Centrum, wobec wiadomości
nadesłanych z Carskiego Sioła,
powstrzymała się była od
lub nie zjawiła się na sali głosowania. Czy posłowie
z Ł03 Kp. jako Polacy „sobbo"
postąpili głosując z opozycją?
– Pytanie ~~odpowiem~~. Sprzyjało to u
nich niezadowolenie nader
i sfer. Postąpili jednak wcze-
śnie, gdyż jako boni patres familias
~~mówiali~~ wystrzec wszelkie dawy

4.

za nadto wielki, nadto niebezpieczny dla finansów państwa. Byłbym może sam ~~fl~~ postąpił inaczej, nie mogę jednak natomiast mi-
ku nie oddać moim kolegom kołdu – jako sumiennym ludziom i ich lojalności względem Centrum.
W sprawie na powiększenie floty o 4 pancerniki, część posłów z grup Zachodnich głosowała za kredytem części przeciw. Należałem do tych przeciwnych. Nie uważałem, bowiem, jakiby nie był stopień ufności Izb do urzędników Ministeryum Marynarki, za możebne głosować ~~za poskramianiem Rossyi~~ przeciwko stopniowemu ~~wznowieniu~~ floty niezbędnej Rossyi, dla utrzymania swego (stanowiska) mocarstwowego. Nie ~~widzę~~ sądzę, aby odmawianie tego rodzaju kredytu ~~i wchodzeniem~~ wdzieranie się Izb w atrybucye przynależne Koronie, mogły dodatnio wpłynąć na Min. Marynarki i na

405

stej zwojnie Rosyji. Osobiście przekonany jestem o szczerych uczuciach ludzi którym dozór nad Mini. Marynarki powierzony: o tem że i im zależy na postawieniu tego Ministerjum nad odpowiedniej stopie. Reformy w tym Ministerjum i zmiana osób — są nam wiadome i są dowodem dbałości o te gałęź obrony pań. stwowej ze strony odpowiedzialnych osób. —

~~Pod koniec sesyi RP~~
w r 1908
Przed samem rozpuszczeniem RP. na letnie ferye — wniesiono do niej Oдобренный Госуд. Думою Законопр. о Штатах Морск. Ген. Штаба. Kredyt sam na tę nową instytucyę nie był wielkim, wynosił ± 50.000. Rs, ~~w projekcie jednak~~ i byłby bez większej wagi tendencyi (Всеподданнейш)

odmowie aktywy Urzędu Zab-
zorczy ~~[illegible]~~ odp. emendowane - aby
po tym względzie wątpliwości
więcej nie było.

Jaki stanowisko zajęło Kon-
sorcjum w tym wypadku? Chociaż
osobiście mniemałem, że o ile
kredyt ~~podlega~~ powinien podlegać kompetencji
Zgr., o tyle sama organizacja
dostała jeno do Władzy Naj-
wyższej należeć powinna —
~~[illegible]~~ ze względów taktycznych
z Centrum solidaryzowa-
łem się głosowałem z Centrum a prze-
ciw projektem Dumskim.

~~[illegible]~~

Jesienią 1908 wypłynęła myśl prze-
dłużenia mandatów mających
wygasnąć wiosną 1909 r. Od 1908 z
wyborów i to w różnych datach
do ~~końca~~ wakacji. Przyczyna
[illegible] w zrozumieniu. Znaczny
procent członków Komisji
wyjechał ~~[illegible]~~ niedługo
przed ukończeniem prac i
nominacje zastępowano
przez ludzi nowych nieobezna-
nionych ze sprawami. Toż
i w Plenum. Posłowie z Zach.
Gub. w swojem Kole oświadczyli

przedłużenie mandatów
nasze stanowisko
decyzja Centrum
lex Pichno
krytyka
lex Pichno w Komisji [illegible]
kompromis.

Przygotowali
Kuraje : ros. i polskie

8

się przeciwko temu projektowi:
~~wyjaśniono~~ Uzasadniony, że
jedyny „suweren" RD nie powinien
oddalić się do samej RD. – że
wobec małej inicyatywy okazy-
wanej przez RD w czasie całej
kadencyi – ~~ona~~ przez projekt
przydzielenia mandatów
pewnej ilości członków
ma w woli coś niedorzecz-
nego – i niezręcznego. Poza tem
wybrani na mocy „Zakonu"
przez wyborców na pewien
przeciąg czasu, Cz. R.D. z g. zub.
uważali, że jedno przez „Zakon"
określonym wyborcom przy-
sługuje prawo obdarzania
mandatem na dalszy ciąg
swoich posłów a nie kolegom
ich i ich samym. Te i inne
powody skłoniły Cz. R.D. z g. zub.
do przemawiania w Centrum
i do głosowania przeciwko temu
projektowi. Że jednak projekt
ów przeszedł w Centrum
większością głosów, Cz. R.D. z g. zub.
głosowali z Centrum za projek-
tem w Plenum .... przyznać
trzeba na ich niekorzyść.
Przy ~~wyborach~~ [illegible] wyborach w różnych latach

wiosny 1909 r. ~~prawo~~ projekt piękny
się ~~ze~~ wyrazkiy świata tkliw-
nego. Pozwólcie mi Panowie
zatrzymać się nieco nad tym
projektem.

Jako Polak – pomimo mi-
łości projekt ten jemu potrzebie
~~mog~~ Pan mówca. Powiem
światem sposobności przekonania się, że
projekt ów bynajmniej nie przypadł do
smaku wielu Członkom R.d. nic z Pola-
kami wspólnego nie mającym, wielu
nawet Cz. R.d. z prawicy – ośmielę się
wypowiedzieć swoje o tym projekcie
zdanie.

W każdym tego rodzaju pożyciu,
przy którym mogą być rozpalone
namiętności, lub zadrażnione
uczucia pewnej części ludności
należy dobrze rozważyć, ~~czy~~ czem te
sąsiednie strony się okupią przepisów.
W tym wypadku nie widzę
tak bardzo korzyści poszczegól-
nych stron z tego prawa.
Czasowe prawo – zamieniać
się drugim człowiekiem z powodu
tej wyprawy z powodu jak według
przypadkowych – na wypadki
według smaku prawodawcy
~~Prawo~~ na mocy tymczasowego
prawa wyborczego

przyjętym przez R.P. ale W. „zakonoprojektu" tym mieścił się i sam etat i skład przyszłego Sztabu Generalnego Marynarki i tem samem ~~w organizacyą tabe-~~ ~~lowego~~ dopuszczano wmięszanie się izb w organizacyą tabelowego. Umniejszenia kompetencyi Bezpośredniej władzy, bezpośrednio każdą agencyę u góry dopatrzył w tem d.p. Schwanebach i podniósł alarm. R.P. odrzuciła projekt jako niepodlegający jej kompetencyi i Rząd musiał wydatki 50,000 rb na ~~Etaty~~ Sztab Generalny Marynarki pokryć [illegible] Kadru Morsk. Budżetu. Wznowienie tej kwestyi wniesieniem tegoż projektu w 1909 r. dało powód do Kampanii prawicy R.P. przeciwko Ministeryum Stołypina podtrzymywanemu przez Centr. Prawo przez R.P. przeszło, ale nie uzyskało sankcyi Najwyższej i na rozkaz Najj. Pana

410

mogło i powinno było wejść conaj-
mniej 3 człk. narodowości
rosyjskiej i to w gub. gdzie
większość wyborców jest Ros-[illegible]
[illegible]. Nie myśleli oni gdzie
jeno 10% wyborców Rosyan
stanęło do urny i Polacy
mieli większość w salach
wyborczych nawet tam,
gdzie mniejszość mieć
by powinni.
~~Przez tego prawodawca~~

Czy Pano

Dz

409

zadnie Coś dla wielu posłów w R.D.
byłoby i mogę tak wpisać na drugie 200 kongres

W „zakucie" wniesiony (przeciwnie) do R.D. w chwili ~~obrad nad~~ projektem prawa Lichwy wypowiedziałem ~~uwagi~~ o tem ~~prawie~~ (zakonoprojekcie) zdanie i powody, dla których go (prawo to) ~~je~~ potępiam — nie mogę jednak na tem miejscu nie podkreślić pryncypu rozdziału wyborców na kurye narodowościowe; pryncypu, który zaniechały wprowadzić do prawa o ziemstwach w [illegible] Kr. P.

Utworzenie wyborów (samych) (przez podział na kurye narodowościowe) spowoduje (dzięki temu) ~~komunalnych~~ (wzajemnych) starć przy nich — ~~reprezentacji~~ ~~skupi~~ (trzeba będzie skupić) się szereg lat starć między wybranymi — (szczególniej dziełami) skrajnymi z jednej jak i z drugiej strony ~~elementami~~. O ile bowiem, przy wspólnych (że) wyborach ~~jeśli można~~ ~~po~~ jak ~~na początku~~ — (zatem) pierwszych starć i walk — wszystkie elementy umiarkowane ~~elementów~~ ~~stare~~ (zostanie) tak i zgodnie pociągnęły sobie zawsze tak jak te przy różnorodnych (skrajnych) elementach (by wiele lat w kłótni przesiedzieć) pociągających, zagorzałych. Przez tego rozmieszczanie ~~przedze~~ obywateli i obrażanie prawa narodowości przywilejami (jedne nierównymi) ~~lub~~ (inne zaś) ~~przywilejami~~ (inne zaś) odsłonę wrażeń

Слоги права в Ком. Г.Д. за ним знаме. ~~III~~ Пленум ~~принял~~ ~~проект~~ отдало проект в Коммиссию законодательных предположений, а в той коммиссии под председательством А.К. ... высказывался барона о двух ... правах ...

которые ~~же~~ в начале за~~~~ верно не были (быть) вольные от старых и валк, —

Так Росс. как и польски

niepożądane dla Państwa, ~~za~~ ~~oddalenie~~ Upatruje w ~~tem~~ zastosowaniu obecnie, pryncypu kurji narodowościowych oddalenia chwili stopniowego równouprawnienia ~~narodowości~~ ~~narodowości~~ kraj nasz zamieszkujących — tak koniecznego dla pełnego rozwoju ekonomicznego Państwa.

~~Nie~~ ~~trzeba~~ W stosunkach Ross. polityki w ~~najwyższego~~ wiemy, że moi ziomkowie, ziemiany, pewnie tak lepszemi chęciami przepojeni pojedynczo wybierali, nie bronią, owszem kolejno nad tak lepszą koła Pol. obecnie z Król. Polskiego w II Dumie trzeba jednak niezapomnieć o rozwinięciu i dezorganizacji odległości przewodnictwa — społeczeństwa o równości o tem, że ~~w~~ ~~strony~~ Rosji i społeczeństwo nierzadko stoją na zaporze ~~wreb~~ cały, iż ~~to~~ lepszy nie było. Rzeczy jest trzeci panowie Obywatele Ross, jako przedstawiciele narodowości panującej w państwie ~~współpracując~~ dzisiaj, ~~pomimo~~ ekonomiczne i pomocy ~~podstawowych~~ — ~~pobłażliwości~~ i rozbudzenia trzeci w ~~D~~ ~~KP~~ w Rosji — ~~szanując~~ społeczeństwa polskiego ziemi. ~~do~~ pomoc w ...

Akcja zmierzająca na cele pozwolenie prawa pięknie objawiła się między innemi, i w deputacji ~~[illegible]~~ że się tak wyrażę — mieszkańców ~~[illegible]~~ 9 gub. Ross. pochodzenia u N. Pana. Strona uproszono przyjęty opracowania przez Obywat. Mikłaszewskiego i opublikowane przez gazety, niemniej z naszej strony wyraził protest przeciw twierdzeniom dotąd między kobietą prawosławnego lepiej zapewnione wszelkiego ... katolickich kolegów.

~~Nie mogę~~ Wobec wyjazdu N.P. [illegible] odsunięcie się dziś z wyrazami niemo poddanej dla mnie na piśmie. Niech te nasze strona — ~~szanuj~~ ~~nam~~ wobec Pozwolenie dowodem, że w ~~[illegible]~~ Państwie są różnice między pokoleniami obywateli Niemiec z Rosji, ~~[illegible]~~, z innemi ...

w osiągnięciu
świat, iż w posiadaniu i
~~wśród~~ tem przyszłości zupełnie
[illegible] – przełomanych – [illegible]
~~pracowników dla~~ obu bezpieczeństwa [illegible]
państw Rosyjskiem.

~~Przykład: – Radomiński [illegible]~~

~~Wszak~~

poparcia nas w dążeniach Jadwi
Rządu o zachowaniu
posiadaniu ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
n. b.

tym – zawsze był nam
dowolnym – gdyż to
objaśnia – nie przeszkadza
to być dobrym i wiernym
obywatelem ~~Państwa~~
pod do opozycji należą
tym

1 411

М. Г.

~~Вамъ~~ Изъ отчетовъ предсѣдателя палаты въ Государственной Думѣ Вамъ извѣстны уже проекты законовъ, ~~ожидающихъ утвержденія~~ вотированные этой палатой. — ~~Поэтому~~ Въ виду этого знаете больше, чѣмъ Вамъ могу сказать я, т. к. черезъ Госуд. Думу прошло 32 законопроекта больше, чѣмъ черезъ Гос. Сов. 32 законопроекта, прошедшіе Госуд. Думою, будутъ ~~переданы~~ внесены въ Госуд. Сов. лишь во осенью текущаго года.

Однако чувствую своей обязанностью дать Вамъ отчетъ о нѣкоторыхъ ~~дѣлахъ~~ вопросахъ, ~~судьба которыхъ не была~~ не одинаково разрѣшенныхъ Думой и Госуд. Совѣтомъ —

Обойду молчаніемъ многіе законопроекты, относительно редакціи которыхъ обѣ палаты расходились только въ редакціи, не буду говорить о проектахъ, переданныхъ въ согласительныя комиссіи, коснусь лишь дѣлъ, имѣющихъ большое политическое значеніе, и постараюсь выяснить ~~то~~ ~~[illegible]~~ ~~Записка [illegible]~~ отношеніе къ нимъ Вашего представителя въ Госуд. Сов.

~~Послѣ~~ Первымъ дѣломъ, въ которомъ мнѣ пришлось принять участіе въ Госуд. Сов., выборъ на мѣсто г. Еловицкаго, было —

тенія объ Амурской ж. д.
Законопроэктъ, касающійся этой
дороги, одобренный Г. Д., наткну-
лся въ Госуд. Сов. на острую крити-
ку и оппозицію — ~~особенно~~
центръ особенно возражалъ не-
сколько противъ самого проэкта,
безусловно культурнаго, какъ
противъ громаднѣйшихъ расхода
въ 300 милл., который повлечетъ
за собой новыя ассигнованія
болѣе значительныя. Вторые
пути Сибирской и Забайкальской
ж. д., усиленіе подвижного
состава на обѣихъ дорогахъ, уси-
леніе и увеличеніе Владивосток-
ской крѣпости, рядъ фортовъ защит-
ныхъ вдоль желѣзнодорожнаго пути,
потребовали по мнѣнію спе-
ціалистовъ не менѣе 700 милл.
Миллиардный кредитъ, сразу
предложенный правительству,
представлялся центру Г. С.
слишкомъ обременительнымъ
для слабыхъ финансовъ
государства — Въ виду этого
центръ примкнулъ частью
къ мнѣнію 14 членовъ соединен-
ныхъ коммиссій амурской
ж. д. и финансовой, частью
къ ~~мнѣнію~~ отдѣльному 10 членовъ коммиссіи.
Оба эти мнѣнія ставили
темпъ постройки амурской
ж. д. въ зависимость ~~отъ~~ еже-
годнаго ~~ассигнованія~~

вотирующих обеими палатами законопроектов правительства. Группа членов Гос. Сов. от 9 западных губ., к которым присоединился и я, примкнула к меньшинству 14. Несмотря на это, проект ~~уже~~ прошел в форме, утвержденной Госуд. Думой. Представители Западных Губерний в ~~Гос. Сов.~~ Госуд. Сов. выказали в данном случае и мужество своё и солидарность по отношению к центру, подавая голоса согласно постановлениям этой группы. При самом ~~голосовании~~ баллотировании законопроекта ~~значит~~ многие члены центра, под влиянием вестей из Царского Села, воздержались от голосования или сбежали отсутствовали. Поступили представители 9 западных губерний, ~~в их качестве Поля~~ вполне, ~~ловко~~ целесообразно с точки зрения ~~их национальной~~ ~~народной~~, ~~а также~~ русских избирателей ~~и правительственных сфер~~ по данному вопросу, подавая голоса солидарно с оппозицией. Голосование это возбудило против них неудовольствие правительственных сфер. ~~Поступивши~~ Поведение их свидетельствует однако, что они в качестве хороших patres familias они сочли миллиардный расход слишком великим и обременительным для государст-

4.

ной класс. Может быть я легко согрешаю от иначе, но ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ и несмотря на это не могу не высказать здесь ~~моего~~ одобрения своим товарищам за их честное и положительное отношение к центру —

При баллотировочном вопроса о постройке 4 броненосцев часть представителей западных губерний подала голос за них, часть против. — Я принадлежал к первым, не считая возможным протестовать против постепенного возобновления военного флота, необходимого для поддержания державного положения России, ~~как~~ хотя бы ~~палаты~~ законодательству палаты и ~~[illegible]~~ мало доверяя способностям и талантам морского министерства. — Не думаю, чтобы отказ в этих кредитах ~~и захватывание~~ ~~[illegible]~~ вторжение в сферу ~~ве~~ действительности, принадлежащую Высочайшей власти, ~~могли~~ оказать ~~хорошее~~ плодотворное влияние на морское министерство и на вооруженные силы России — Могу я убедиться в патриотическом чувстве ~~людей~~, ~~стоящих~~ которым доверен надзор над морским министерством, и в ~~том~~, что они стремятся к ~~[illegible]~~ усовершенствованию

этого министерства. Реформы и перемены в нем в личном его составе мало чувствуются и сказываются на работе ~~об этой~~ со стороны правящих сфер об этой ветви обороны государства —

В 1908 г. пред самым роспуском Г. Д. на летние каникулы, внесен был в Совет одобренный Думою правительственный ~~законопроект~~ законопроект о штатах морского генерального штаба. Кредит, требуемый для этого ~~штаба~~ учреждения, сам по себе незначительный, около 60.000 р., был бы принят без прений в Госуд. Сов. Но в штаты помещен был и состав будущего штаба, чем допускалось вмешательство Палат в организацию его. Покойный Шванебах ~~усмотрел~~ усмотрел в этом посягательство на умаление власти ~~Верховного~~ вождя армии и флота и поднял тревогу. Госуд. Совет отвергнул проект, не считая себя компетентным в данном вопросе, и правительству ~~на~~ от имени морск. министерства пришлось покрыть первоначальные расходы на генеральный морской штаб.

Вторичное ~~~~ внесение этого законопроекта в 1909 вызвало полемику правых членов Госуд. Сов. с министерством Столыпина, поддерживаемым центром. Законопроект в конце концов ~~был утвержден~~ прошел в Госуд. Сов., но не был утвержден Государем, ~~но при~~ по Высочайшему

положенія подлежащіе пара-
графы основных законов под-
вергнуть измѣненію во избѣжа-
ніе в будущем всяких столкновеній
и инцидентов –

Как относится к этому вопросу
Ваш представитель? Хочу лично
я был того ~~вре~~ мнѣнія, что
ассигнованіе средств на содержа-
ніе штаба подлежит вѣдѣнію
палат, но организація штаба
всецѣло зависит от ~~Высочай-~~
~~ш~~ Верховной власти, однако
в силу ~~изъ за~~ партійной солидарности
с центром я подал голос за
думским проэктом –

Осенью 1908 г. был внесен
проэкт продленія полномочій
~~избранных~~ по выбору
членов Госуд. Сов., выбывающих
весною 1909 г. в различные сроки.
Мотивы легко понятные. Многіе
члены комиссій, выходя ~~нена~~
из их состава ~~не~~ несвоевременно до оконча-
нія работ, были бы замѣщены
новыми, не ознаком-
ленными с дѣлами. Тоже
самое было бы и в общих собра-
ніях. Представители западных
губерній в своем ~~собраніи~~ кругу высска-
зались против проэкта. Мы
полагали, что единственный
почин со стороны Гос. Сов.
не должен относиться к са-
мому Госуд. Сов., что в виду
незначительной иниціативы, про-
явленной Госуд. Сов. во время
послѣдней сессіи, этот про-

этотъ продленію полномочій некоторыхъ членовъ Совѣта является чѣмъ то невѣроятно странным. Кромѣ того, избранные своими избирателями на ~~основаніи~~ законномъ основаніи на известный срокъ ~~своими избирателями~~ члены Гос. Сов. отъ 9 западныхъ губерній, полагали, что только ~~выбор~~ законные избиратели имѣютъ право продлить срокъ дѣйствія данныхъ имъ полномочій. Сами же ~~они~~ эти члены и ихъ товарищи не желали этого соблюдать. Эти взгляды и соображенія они высказали открыто въ собраніи центра нашихъ представителей противъ проэкта и сложили ихъ въ голосованіи въ томъ же духѣ. Но тогда какъ центръ при баллотированіи этого вопроса въ общемъ собраніи Совѣта высказался за проэктомъ, что и представители 9 западныхъ губерній подали свои голоса ~~за~~ за нимъ..... дѣйствуя, нужно согласиться, не въ свою пользу —

~~Въ случаѣ новыхъ выборовъ весною 1909 г. въ законные сроки, проэктъ г. Пихно не~~

Если бы ~~новые въ~~ были произведены весною 1909 г. новые выборы членовъ Госуд. Совѣта, то они не прошли бы проэкта г. Пихно. Позвольте мнѣ сказать нѣсколько словъ объ

8.

Этимъ проэкту.

„Какъ Поляки, [illegible],
„вы можете проэктъ этотъ лишь
отвергнуть." Такъ какъ мнѣ
пришлось убѣдиться въ томъ, что
проэктъ не нашелъ приверженцевъ
среди многихъ членовъ Совѣта не-
~~Поляковъ~~ общаго съ Поляками
не имѣющихъ, даже многіе члены правые
отнеслись къ нему отрицательно,
то и я позволю себѣ высказаться
въ ~~обѣ~~ этомъ вопросѣ. —

Въ важномъ почину, раздража-
ющемъ страсти, затрогивающемъ
чувства извѣстной части населе-
нія, слѣдуетъ хорошо уяснить
себѣ, оправдаются-ли въ практи-
кѣ ~~эти~~ угрожающія отрицательныя стороны
этого почина. Въ данномъ случаѣ
не предвижу ~~положительныхъ резуль-
татовъ~~ результатовъ этого
проэкта.

Временное положеніе ~~будетъ~~ было бы
замѣнено другимъ временнымъ
положеніемъ вслѣдствіе того,
что выборы, по причинамъ слу-
чайнымъ, не дали результатовъ
желательныхъ для автора про-
экта.

На основаніи временнаго законо-
положенія о выборахъ ~~должны~~
могли и должны были быть из-
браны по крайней мѣрѣ 3 члена
Госуд. Сов. ~~русскіе~~ изъ числа русск.
землевладѣльцевъ западнаго края,
заселеннаго преимущественно
русскими. Не избрано ни одного
русскаго, т. е. не выше 10% рус-

сихъ избирателей ~~являясь въ избирательныя ящики~~ приняло участіе въ выборахъ и помѣщики оказались въ большинствѣ, даже тамъ, гдѣ безусловно должны были быть въ меньшинствѣ. —

Въ запискѣ, внесенной много въ Госуд. Сов. во время преній надъ проэктомъ г. Пихно я выразилъ свое ~~мнѣніе~~ о проэктѣ и мотивы, по которымъ я его осуждалъ. Не могу однако ~~не~~ обойти молчаніемъ принципъ раздѣленія избирателей на національныя куріи, принципъ, который намѣрены ввести въ избирательный законъ для земствъ западнаго края. 2.

Судьба ~~законо~~проэкта г. Пихно въ комиссіи Госуд. Сов. всѣмъ извѣстна. Общее собраніе передало проэктъ въ комиссію законодательныхъ предположеній подъ предсѣдательствомъ А. А. Сабурова, ~~въ~~ которой онъ былъ отвергнутъ. 1.

Облегченіе ~~вы~~процедуры выборовъ посредствомъ ~~раздѣленія избирателей на~~ введенія національныхъ курій и устраненіе благодаря этому возможныхъ столкновеній при выборахъ будетъ оплачено рядомъ столкновеній между избранными земскими дѣятелями. При этой системѣ

выборовъ избранными отъ общихъ національностей могутъ оказаться люди съ крайними, на узконаціоналистическими взглядами.

При общихъ нормальныхъ выборахъ, которые в началѣ быть может проходили бы не безъ національной борьбы, явились бы на арену земской дѣятельности элементы умѣренные какъ съ русской, такъ и съ польской стороны. Ихъ могли бы они общими силами повести дѣло земскаго хозяйства, между тѣмъ какъ [illegible] наличь

при тягѣ

[illegible] по проектируемому закону, составленный изъ элементовъ крайнихъ, казалась бы повела бы къ узкой розни національной на многіе годы

Кромѣ того сортированіе гражданъ государства и надѣленіе представителей одной національности положительными привилегіями, другіе же лишены другихъ привилегіями одного, на пример[illegible] стараго незначительными для государства. Усматриваю въ проектируемомъ принципѣ національныхъ курій замедленіе въ послѣдствіи введенія равноправія всѣхъ національностей нашего края, что [illegible]

для экономическаго развитія
государства —
Стремленіе внести въ жизнь
прошлый г. Походъ выразилось
между прочимъ въ депутаціи рус-
скихъ западнаго края къ Его Ве-
личеству. Слова произнесенныя
при этомъ архіепископомъ Никандромъ,
опубликованныя въ газетахъ,
вызвали съ нашей стороны про-
тестъ противъ словъ духовнаго са-
новника, ~~лучше~~ лучшего ознакомленнаго
повидимому со своей паствой, чѣмъ
со паствой своихъ католическихъ
коллегъ. Въ виду отвѣтія Госу-
даря мы осмѣлились обратиться
къ Нему съ выраженіемъ нашихъ
вѣрноподданныхъ чувствъ. Да послу-
шаютъ эти слова и Ваши русскіе
доброжелатели, что мы, поляки
можемъ быть столь же вѣрными
государству, какъ и Вы господа.
Наше недовольство ~~направленіемъ~~
а ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ правительства
по отношенію къ намъ, полякамъ,
~~прямо~~ заявленія объ этомъ не-
довольствѣ не мѣшаютъ намъ
быть полезными и вѣрными
подданными государства хотя
и ~~[illegible]~~ вѣрноподданническими иногда въ
рядахъ оппозиціи —
Не отрицаю, что въ отноше-
ніяхъ польско-русскихъ допущены
нами соотечественниками
нѣкоторыя тактическія ошибки
при предыдущихъ выборахъ,
не раздѣляю, напротивъ скорблю
надъ тактикой ~~[illegible]~~ кола
царства польскаго во II думѣ,

Но не нужно упускать изъ виду нервнаго раздраженія, вызваннаго продолжительными притѣсненія-ми и неудачами, а также и того, что правительство и русское общество не шло намъ на встрѣчу. Отъ Васъ, господа русскіе, ~~мы~~ ~~ожидаемъ~~ какъ отъ представителей господствующей народности, мы ожидаемъ перваго ~~шага~~ къ примиренію и къ общей совмѣстной дѣятельности и работѣ. Мы ожидаемъ, что Вы своимъ авторитетомъ и вліяніемъ въ правительственныхъ сферахъ облегчите полякамъ работу въ ихъ стремленіяхъ къ достиженію равноправія, чтобы умножить число удовлетворенныхъ и миролюбивыхъ гражданъ великаго русскаго государства —

Милостивые Государи-

Изъ отчетовъ представителей нашихъ въ Государственной Думѣ Вамъ извѣстны уже проэкты законовъ, вотированные этой палатой. Въ виду этого знаете больше, чѣмъ могу Вамъ сказать я, такъ какъ через Государственную Думу прошло 32 законопроэктами больше, чѣмъ через Государсвенный Совѣтъ. - 32 законопроэкта, принятые Госуд. Думой, будутъ внесены въ Госуд. Совѣтъ лишь осенью текущаго года.

Однако считаю своей обязанностію дать Вамъ отчетъ о нѣкоторыхъ вопросахъ, неодинаково разрѣшенныхъ Думой и Госуд. Совѣтомъ.

Оставляя исключеніемъ многіе законопроэкты, относительно которыхъ обѣ палаты не соглашались только въ редакціи, не буду говорить о проэктахъ, переданныхъ въ с о г л а с и т е л ь н ы я к о м м и с с і и, коснусь лишь дѣлъ, имѣющее большее политическое значеніе, и постараюсь выяснить отношеніе къ нимъ Вашего представителя въ Госуд. Совѣтѣ.

Первымъ дѣломъ, въ которомъ мнѣ пришлось принять участіе въ Госуд. Совѣтѣ послѣ ухода г. Вловицкаго, были пренія объ Амурской желѣзной дорогѣ. Законопроэктъ, касающійся этой дороги, одобренный Госуд. Думой, натянулся въ Госуд. Совѣтѣ на острую критику и оппозицію. Особенно центръ возсталъ не столь противъ самого проэкта, безусловно культурнаго, какъ противъ громаднаго расхода въ 300 мил., который повлекъбы за собой новыя ассигнованія, болѣе значительныя. Второй путь Сибирской и Забайкальской жел. дорогъ, усиленіе подвижнаго состава на обѣихъ дорогахъ, усиленіе и расширеніе Владивостокской крѣпости, рядъ защитныхъ фортовъ вдоль желѣзнодорожнаго пути потребовалибы помнѣнію специялистовъ не менѣе 700 мил.

Миліардный кредитъ, открываемый правительству, представлялся центру Госуд. Совѣта слишкомъ обременительнымъ для слабыхъ нынѣ финансовъ государства. Вслѣдствіе этого центръ примкнулъ частію къ мнѣнію 10 членовъ соединенныхъ коммиссій амурской жел. дороги и финансовой, частію къ отдѣльному мнѣнію 4 чле-

новъ коммиссіи. Оба эти мнѣнія ставили вопросъ о постройкѣ амурской жел. дороги въ зависимость отъ ежегоднаго вотируемыхъ обѣими палатами законопроэктовъ и кредитовъ. Группа членовъ Госуд. Совѣта отъ 9 западныхъ губерній, къ которымъ присоединился и я, примкнула къ мнѣнію 14. Несмотря на это это, проэктъ прошелъ въ формѣ, утвержденной Госуд. Думой. Представители западныхъ губерній въ Госуд. Совѣтѣ высказали въ данномъ случаѣ и лояльность свою и солидарность по отношенію къ центру, подавая голоса согласно постановленіямъ этой группы. - При самой балотировкѣ законопроэкта многіе члены центра, подъ вліяніемъ слуховъ изъ Царскаго Села, воздержались отъ подачи голосовъ, или даже вовсе отсутствовали.

Поступили-ли представители 9 западныхъ губерній цѣлесообразно съ точки зрѣнія ~~русскихъ~~ польскихъ избирателей, подавая голоса по данному вопросу солидарно съ оппозиціей. Голосованіе это возбудило противъ насъ неудовольствіе правительственныхъ сферъ. Поведеніе ихъ слѣдуетъ признать честнымъ, такъ въ качествѣ хорошихъ патрес фамиліяс они считали миліардный расходъ слишкомъ великимъ и обременительнымъ для государственной кассы. Можетъ быть я лично поступилъбы иначе, но всетаки не могу не высказать здѣсь своего одобренія своимъ товарищамъ за ихъ честное и лояльное отношеніе къ центру.

При балотировкѣ вопроса о постройкѣ 4 новыхъ броненосцевъ часть представителей западныхъ губерній подала голоса за проэктъ, часть противъ него. Я присоединился къ первымъ не считая возможнымъ протестовать противъ постепеннаго возобновленія военнаго флота, необходимаго для поддержанія державнаго положенія Россіи, хотябы законодательныя Палаты и мало довѣряли талантамъ членовъ морского министерства. Не думаю, чтобы отказъ въ этомъ кредитѣ и вторженіе въ сферу дѣятельности, принадлежащую Высочайшей Власти, могли оказать плодотворное вліяніе на морское министерство и на вооруженныя силы Россіи. Лично я убѣжденъ въ патріотичес-

кихъ чувствахъ людей, которымъ довѣренъ надзоръ надъ морскимъ министерствомъ, и въ томъ, что они стремятся къ усовершенствованію этого министерства. Реформы въ немъ и перемѣны въ личномъ его составѣ намъ извѣстны и указываютъ на заботы со стороны правящихъ сферъ объ этой вѣтви обороны государства.

Въ 1908 г. предъ самымъ роспускомъ Гос. Совѣта на лѣтнія каникулы, внесенъ былъ въ Совѣтъ одобренный Думою правительственный законопроэктъ о штатахъ морского генеральнаго штаба. Кредитъ, требуемый для этого учрежденія, самъ по себѣ незначительный, около 50.000 р. былъбы принятъ безъ преній въ Госуд. Совѣтѣ. Но въ проэктъ включенъ былъ и вопросъ о составѣ будущаго штаба, чѣмъ допускалось вмѣшательство Палатъ въ его организацію. Покойный Шванебахъ замѣтилъ въ этомъ посягательство на уменьшеніе власти Верховнаго Вождя арміи и флота и поднялъ тревогу. Госуд. Совѣтъ отвергнулъ проэктъ, не считая себя компетентнымъ въ данномъ вопросѣ, и правительству пришлось покрыть изъ остатковъ кредита на морское министерство расходы на генеральный морской штабъ. Вторичное внесеніе этого законопроэкта въ 1909 г. вызвало полемику правыхъ членовъ Совѣта съ министерствомъ Столыпина, поддерживаемымъ центромъ. Законопроэктъ въ концѣ концовъ прошелъ въ Госуд. Совѣтѣ, но не былъ утвержденъ Государемъ. По Высочайшему повелѣнію подлежащіе параграфы основныхъ законовъ подверглись измѣненію во избѣжаніе въ будущемъ всякихъ сомнѣній и инцидентовъ.

Какъ отнесся къ этому вопросу Вашъ представитель?

Хотя лично я былъ того мнѣнія, что ассигнованіе средствъ на содержаніе штаба подлежитъ вѣдѣнію Палатъ, но организація штаба всецѣло зависитъ отъ Верховной Власти, однако въ силу партійной солидарности съ центромъ я подалъ голосъ за думскимъ проэктомъ.

Осенью 1908 г. былъ внесенъ проэктъ продленія полномочій членовъ Госуд. Совѣта по выбору, выбывающихъ въ различные сроки весною 1909 г. Мотивы проэкта легко по-

нятны: многіе члены коммиссій, выходя изъ ихъ состава незадолго до окончанія работъ, былибы замѣщены людьми новыми, не ознакомленными съ дѣлами. Тоже самое мы видѣлибы и относительно общихъ собраній Совѣта. Представители западныхъ губерній въ своемъ кругу высказались противъ проэкта. Мы полагали, что единственный починъ со стороны Госуд. Совѣта не долженъ [illegible] касаться самого Госуд. Совѣта, что въ виду незначительной инииіятивы, проявленной Госуд. Совѣтомъ въ теченіи послѣдней сессіи, этотъ проэктъ продленія полномочій нѣкоторыхъ членовъ Совѣта является чѣмъ-то невыразимо смѣшнымъ. Притомъ, избранные своими избирателями на законномъ основаніи на извѣстный срокъ члены Госуд. Совѣта отъ 9 западныхъ губерній полагали, что только законные избиратели вправѣ продлить срокъ дѣйствія данныхъ ими полномочій. Сами же они и ихъ товарищи не вправѣ этого сдѣлать. Этотъ взглядъ и нѣкоторые иныя соображенія вызвали въ собраніяхъ центра отзывы нашихъ представителей противъ проэкта и склонили ихъ къ голосованію на этихъ засѣданіяхъ въ томъ же духѣ. Но такъ какъ центръ при балотировкѣ этого вопроса въ общемъ собраніи Совѣта высказался за проэктомъ, то и представители 9 западныхъ губерній полали свои голоса за нимъ ......дѣйствуя, нужно согласиться, не въ свою пользу.

Еслибы были произведены весною 1909 г. новые выборы членовъ Госуд. Совѣта, то мы не имѣлибы проэкта г. Пихно. Позвольте мнѣ сказать нѣсколько словъ по поводу этого проэкта.

"Какъ Полякъ, скажутъ мнѣ, Вы можете лишь отвергнуть этотъ проэктъ." Такъ какъ мнѣ пришлось убѣдиться въ томъ что онъ не нашелъ приверженцевъ среди многихъ членовъ Совѣта, ничего общаго съ Поляками не имѣющихъ, даже многіе правые члены отнеслись къ нему отрицательно, то и я позволю себѣ высказаться по этому вопросу.

При всякомъ починѣ, разжигающемъ страсти, затрогивающемъ чувства извѣстной части населенія, слѣдуетъ хо-

рошо уяснить себѣ, оправдаются-ли на практикѣ указанныя отрицательныя стороны этого почина. Въ данномъ случаѣ не вижу положительныхъ результатовъ. Одно временное положенiе было бы замѣнено другимъ временнымъ же потому только, что выборы по причинамъ случайнымъ не дали результатовъ, желательныхъ для автора проэкта.

На основанiи временнаго законоположенiя о выборахъ въ Госуд. Совѣтъ могли и должны были быть избраны по крайней мѣрѣ 3 члена Совѣта из числа русскихъ землевладѣльцевъ западнаго края, населеннаго преимущественно русскими. Не избрано ни одного русскаго, такъ какъ не болѣе 10 % русскихъ избирателей приняло участiе въ выборахъ, и Поляки оказались въ большинствѣ даже тамъ, гдѣ мы должны были видѣть совсѣмъ обратное соотношенiе выборныхъ силъ.

Судьба проэкта г. Пихно въ коммиссiи Госуд. Совѣта Вамъ извѣстна. Общее собранiе передало проэктъ въ коммиссiю законодательныхъ предположенiй подъ предсѣдательствомъ А.А. Сабурова, которой онъ былъ отвергнутъ.

Въ запискѣ, внесенной мною въ Госуд. Совѣтъ во время пренiй надъ проэктомъ г. Пихно, я выразилъ свое мнѣнiе о проектѣ и указалъ мотивы, по которымъ его осуждаю. Не могу однако обойти здѣсь молчанiемъ принципъ раздѣленiя избирателей на нацiональныя курiи, принципъ, который намѣрены ввести въ избирательный законъ для земствъ западнаго края.

Облегченiе процедуры выборовъ посредствомъ введенiя нацiональныхъ курiй и устраненiе, благодаря этому возможныхъ столкновенiй при выборахъ будетъ оплачено впослѣдствiи цѣлымъ рядомъ столкновенiй между избранными земскими дѣятелями, причемъ несогласiя эти явятся уже во время совмѣстныхъ работъ. При такой системѣ выборовъ избранными отъ обѣихъ нацiональностей могутъ оказаться люди съ крайними нацiоналистическими взглядами.

При совокупныхъ нормальныхъ выборахъ, которые въ началѣ, быть можетъ, проходилибы не безъ нацiональной

борьбы, явилисьбы на арену земской дѣятельности элементы умѣренные какъ съ русской, такъ и съ польской стороны и моглибы они общими силами повезти тяжелую колесницу земскаго хозяйства, между тѣмъ, какъ при тягѣ, данной намъ проэктируемымъ закономъ, составленной изъ элементовъ крайнихъ, колесница эта повязлабы въ тинѣ національныхъ распрей на многіе годы.

Кромѣ того сортированіе гражданъ государства и надѣленіе представителей одной національности положительными привилегіями, другихъже привилегіями о д і о з а , на изнанку, считаю нежелательнымъ для государства. Усматривая въ проэктируемомъ принципѣ національныхъ курій замедленіе въ постепенномъ введеніи равноправія для всѣхъ національностей, столь необходимаго для экономическаго развитія государства.

Стремленіе ввести въ жизнь проэктъ г. Пихно выразилось въ депутаціи русскихъ западнаго края къ Его Величеству. Слова произнесенныя членомъ депутаціи архіепископомъ Никандромъ, опубликованныя въ газетахъ, вызвали съ нашей стороны протестъ противъ словъ духовнаго сановника, много лучше ознакомленнаго со своей паствой, нежели съ овечками своихъ католическихъ коллегъ. Въ виду отбытія Государя въ путешествіе мы осмѣлились обратиться къ нему письменно съ выраженіемъ нашихъ вѣрноподданныхъ чувствъ. Да послужатъ слова эти доказательствомъ и для Васъ, нашихъ русскихъ согражданъ, что мы, поляки, можемъ быть стольже вѣрными государству, какъ и Вы, господа. Наше недовольство мѣропріятіями правительства по отношенію къ намъ, полякамъ, заявленія объ этомъ недовольствѣ не мѣшаютъ намъ быть полезными и вѣрными подданными государства, хотя и выступающими иногда въ рядахъ оппозиціи.

Не отрицаю, что въ польско - русскихъ отношеніяхъ допущены были моими соотечественниками нѣкоторыя тактическія ошибки при предыдущихъ выборахъ; не защищаю, напротивъ скорблю о тактикѣ к о л а царства польскаго

7.

во II Думѣ, но не нужно упускать изъ виду нервнаго раздраженія, вызваннаго продолжительными притѣсненіями и неудачами, а также и того, что правительство и русское общество не шло намъ на встрѣчу. Отъ Васъ, господа Русскіе, какъ отъ представителей господствующей народности мы ожидаемъ перваго шага къ примиренію , къ облегъ совмѣстной жизни и плодотворной работѣ. Мы ожидаемъ, что Вы своимъ примѣромъ и вліяніемъ въ правительственныхъ сферахъ поможете полякамъ въ ихъ стремленіяхъ къ достиженію равноправія, чѣмъ умножите число убѣжденныхъ и полезныхъ гражданъ великаго русскаго государства.

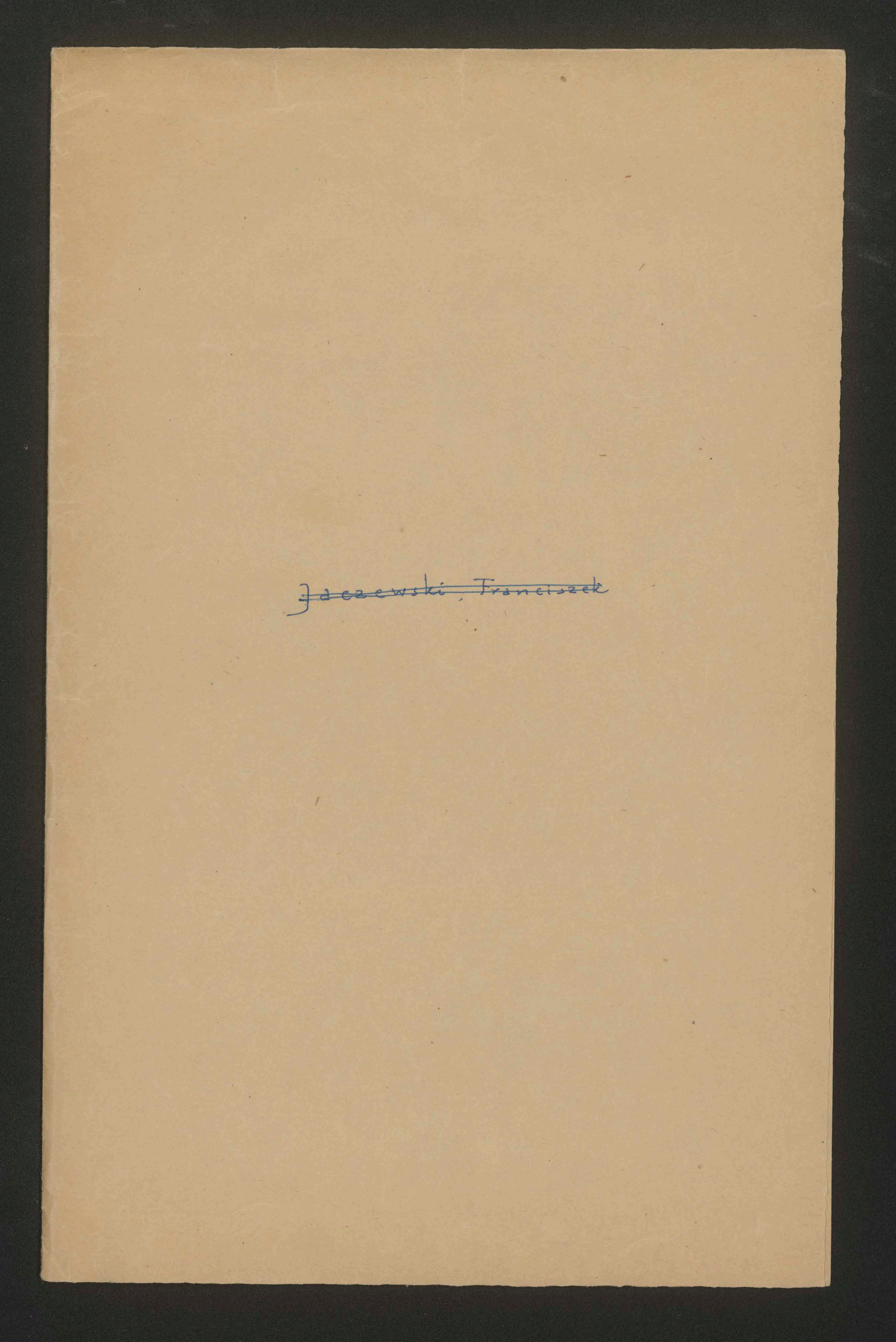

Jaczewski, Franciszek